

Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



W. MAKOWSKI

PROF. UNIW. WARSZ., PPUŁK. K. S.

# KODEKS KARNY WOJSKOWY

Z DODANIEM USTAW I PRZEPISÓW  
WPROWADCZYCH, PRZECHODNICH  
I UZUPELNIAJĄCYCH  
ORAZ  
KOMENTARZA



WARSZAWA — 1921  
GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA



Colour Chart #13

Blue  
Cyan  
Green  
Yellow  
Red  
Magenta  
White  
3/Color  
Black

Inches  
Centimetres  
1  
2  
3  
4  
5  
6  
7  
8  
9  
10  
11  
12  
13  
14  
15  
16  
17  
18  
19



W. MAKOWSKI

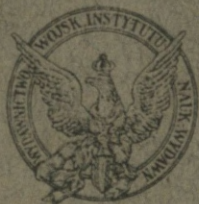
PROF. UNIW. WARSZ., PPULK. K. S.

# KODEKS KARNY WOJSKOWY

Z DODANIEM USTAW I PRZEPISÓW  
WPROWADCZYCH, PRZECHODNICH  
I UZUPEŁNIAJĄCYCH

ORAZ

KOMENTARZA



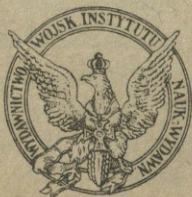
WARSZAWA — 1921  
GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA

38.57  
672

W. MAKOWSKI  
PROF. UNIW. WARSZ., PPUŁK. K. S.

# KODEKS KARNY WOJSKOWY

Z DODANIEM USTAW I PRZEPISÓW  
WPROWADCZYCH, PRZECHODNICH  
I UZUPEŁNIAJĄCYCH  
ORAZ  
KOMENTARZA



WARSZAWA—1921  
GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA

343/344.355.613

---

Polecony do użytku służbowego przez Ministra Spraw Wojsk.  
dn. 21.X 1920 r. pismo L. 18961 (966) 20 U.

---



9967/1

---

Zakłady Graficzno-Wydawnicze „Książka”  
Warszawa, Tamka 46. Telefon № 33-20

---

## PRZEDMOWA.

---

Wprowadzenie nowego jednolitego K. K. W. w Polsce i warunki w jakich wprowadzenie to nastąpiło, wywoływały konieczność podjęcia wydawnictwa, któreby przede wszystkim podało tekst obowiązujący Kodeksu Wojskowego według brzmienia z roku 1914 oraz z uwzględnieniem zmian, poczynionych przez rozporządzenie wprowadzające. Należało dalej zaopatrzyć ustawę tę w komentarz, uwzględniający w miarę możliwości zarówno te zdobyte praktyczne w zakresie wykładni, jakie poczyniło orzecznictwo niemieckie w ciągu długoletniego stosowania kodeksu, jak z drugiej strony te wskazania jakie dla wykładni i praktycznego stosowania przepisów kodeksu wynikać muszą z poczynionych w nim zmian, z przeniesienia go na nowy grunt państwowy, pomiędzy nowe stosunki, w łączności z odmienną organizacją wojskową, inną ustawą postępowania oraz innymi ustawami pomocniczymi, jakimi są w stosunku do kodeksu wojskowego ustawy karne powszechnie.

Wykonanie tej pracy wydawało się sprawą wysoce pilną, ponieważ trudności praktyczne wyrastały na każdym kroku i mogły stanowić przeszkodę do należytego wymiaru sprawiedliwości.

Mając świadomość tej potrzeby i jej nagłości przystąpiliśmy do opracowania niniejszego wydawnictwa w myśl zadań wyżej wskazanych. Przy ustalaniu wykładni kodeksu według orzecznictwa i komentatorów niemieckich korzystaliśmy w pierwszym rzędzie ze znanych opracowań Romena i Rissoma oraz E. Gronowa, nie pomijając również innych prac w tej dziedzinie. Zbyt krótki okres stosowania Kodeksu Wojskowego w Polsce nie dał nam możliwości uwzględnienia orzecznictwa polskiego, które dotąd nie mogło z istoty rzeczy ustalić swego stanowiska wobec nowowprowadzonej ustawy.

Przy porównaniu z ustawami wojskowymi i powszechnymi, obowiązującymi w Polsce, podaliśmy przeważnie własną wykładnię, licząc się z tem również, że niektóre z tych źródeł mają charakter wysoce tymczasowy i mogą ulegać zmianom, których konieczność zresztą podkreślaliśmy w miarę potrzeby w naszych wywodach.

Nie roszcąc pretensji do wyczerpania niezbędnego materiału, co wobec pośpiechu i warunków pracy nie byłoby nawet wykonalne, ani do nieomylności wywodów, pracą niniejsza miała na celu okazanie możliwej pomocy prawnikom

polskim przy rozstrzyganiu tych poważnych zaiste trudności, jakie łączyć się muszą z wprowadzeniem Kodeksu Wojskowego i stosowaniem jego w obcych mu warunkach.

Na zakończenie uważam za swój obowiązek wyrazić podziękowanie p.p. gen. Pikowi, gen. Krzemińskiemu, pułk. Mecnarowskiemu, pułk. Gruberowi i mjr. Groegerowi za ich życzliwą pomoc w doprowadzeniu do skutku wydawnictwa oraz omawianiu wątpliwych kwestji spornych.

W. M.

Warszawa w lutym 1921 r.

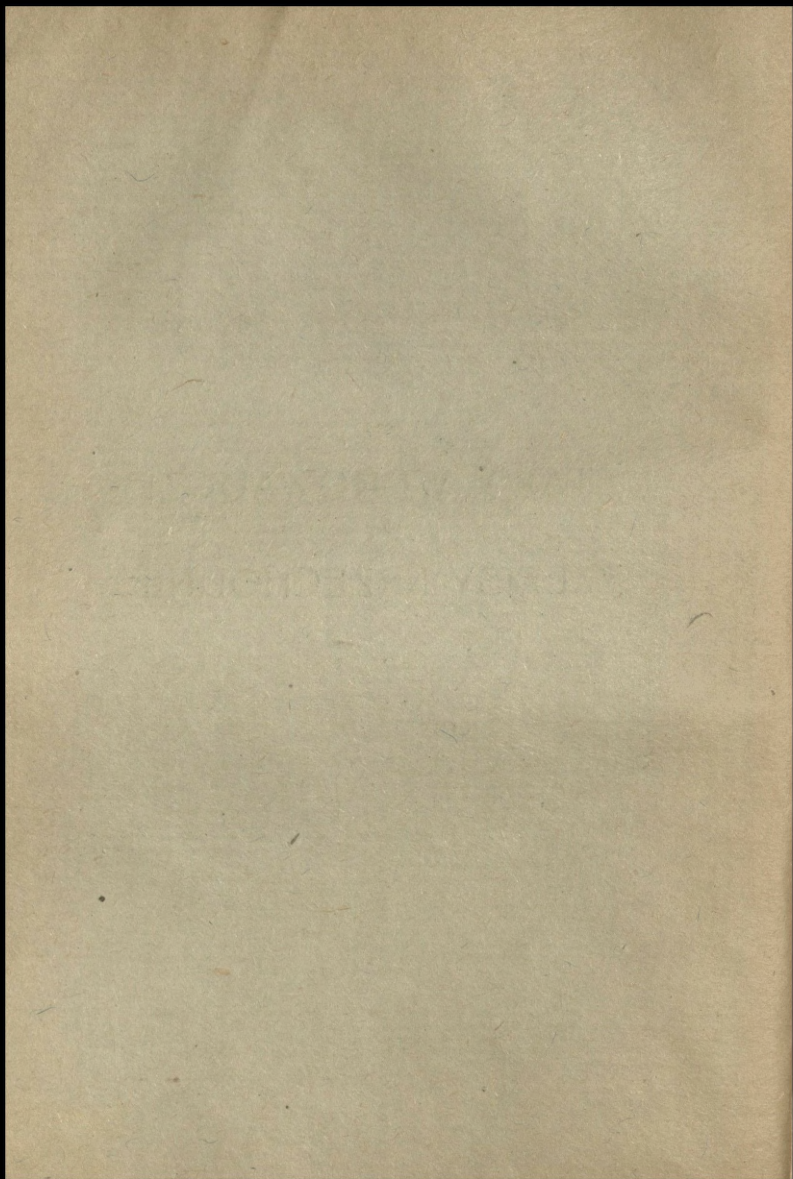
---

## SKRÓCENIA.

---

- D.* — Dekret.  
*D. S.* — Departament Sprawiedliwości.  
*Dz. P.* — Dziennik Praw Państwa Polskiego.  
*Dz. R. W.* — Dziennik Rozkazów Wojskowych.  
*Dz. U.* — Dziennik Ustaw Rzplitej Polskiej.  
*K. H.* — Konwencja Haaska 1908 r. (Kodeks praw i zwyczajów wojny).  
*K. K.* — Kodeks Karny.  
*K. K. N.* — Kodeks Karny Powszechny niemiecki 1871 r.  
*K. K. R.* -- Kodeks Karny Powszechny rosyjski 1903 r. w redakcji przepisów przechodnich 1917 r. i późniejszych ustaw polskich.  
*K. K. W.* — Kodeks Karny Wojskowy.  
*P. K. W.* — Ustawa Postępowania Karnego Wojskowego.  
*R.* — Rozporządzenie  
*R. M.* — Rada Ministrów.  
*R. O. P.* — Rada Obrony Państwa.  
*T. R. S. K. P.* — Tymczasowa Rada Stanu Królestwa Polskiego.  
*U. K. A.* — Ustawa Karno Powszechna austriacka 1852 r.  
*Ust.* — Ustawa.
-

USTAWY WPROWADCZE  
I  
PRZEPISY PRZECHODNIE



## U S T A W A

z dnia 29 lipca 1919 roku

### o tymczasowym sądownictwie wojskowym.

(Dz. Praw. Nr. 65, 1919 r., poz. 389).

**Art. 1.** Aż do czasu zaprowadzenia jednolitego ustawodawstwa sędowo-wojskowego, stosowane będą narazie w zakresie sądownictwa wojskowego przepisy wojskowe kodeksu niemieckiego z r. 1872 i wojskowej ustawy postępowania karnego austriackiej z r. 1912.

**Art. 2.** Względem przestępstw pospolitych stosowane będą w sądownictwie wojskowym powszechne ustawy karne materialne w poszczególnych dzielnicach obowiązujące.

**Art. 3.** Rada Ministrów, na wniosek Ministra Spraw Wojskowych, postawiony w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości, wyda rozporządzenia wprowadzające w życie postanowienia art. 1 i 2 niniejszej ustawy, a zarazem władna będzie poczynić w ustawach wymienionych w powyższych artykułach, zmiany i uzupełnienia zarówno w zakresie orga-

nizacji sądownictwa wojskowego, jak i w prawie karnem materialnem i procesowem; w szczególności określić należy, które z ustaw wymienionych w art. 2 obowiązywać będą tymczasowo w polu i na morzu, tudzież jakie ustawy stosowane być winny względem ludności poddanej sądownictwu wojskowemu na obszarach, na które moc obowiązująca ustaw w art. 2 wymienionych się nie rozciąga, względnie przewidzieć sposób określenia tychże ustaw.

**Art. 4.** Rozporządzenia przewidziane w art. 3 zyskują moc obowiązującą z chwilą ogłoszenia ich w Dzienniku Praw, o ile w rozporządzeniach tych inaczej postanowione nie będzie co do początku ich mocy obowiązującej i nie mogą wychodzić na niekorzyść podsądnych.

**Art. 5.** Rada Ministrów władna będzie wydawać rozporządzenia przewidziane w artykule 3 niniejszej ustawy przez czas 4 miesięcy, licząc od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy; rozporządzenia te winny być następnie przedłożone Sejmowi do zatwierdzenia na najbliższem jego posiedzeniu.

**Art. 6.** Aż do chwili wejścia w życie rozporządzeń, wymienionych w art. 3 niniejszej ustawy, stosowane będą nadal dotych-

czasowe przepisy w zakresie sądownictwa wojskowego, ogłoszone w Dzienniku Rozkazów Wojskowych po dzień 10 marca 1919 r., łącznie z mocą obowiązującą od dnia ich ogłoszenia w tymże dzienniku, względnie dnia późniejszego, wskazanego w nich jako początek mocy obowiązującej. Czynności sądowe na podstawie tych przepisów przedsięwzięte nadal według nich oceniane będą.

## U S T A W A

z dnia 20 stycznia 1920 r.

(Dz. U. Rz. P. Nr. 6, z 1920 r., poz. 39)

w przedmiocie zmiany art. 5 ustawy z dnia 29 lipca 1919 r. o tymczasowym sądownictwie wojskowym (Dz. Pr. z r. 1919, Nr. 65, poz. 389).

**Art. 1.** Przewidziany w art. 5 ustawy, z dnia 29 lipca 1919 r., o tymczasowym sądownictwie wojskowym termin przedłuża się o 3 miesiące, licząc od dnia wejścia w życie ustawy niniejszej.

1. Osiągnięcie jednolitości źródeł wojskowego prawa karnego było rzeczą konieczną wobec tego, że, powstające z rozmaitych odrębnych formacji W. P., rządziło się w początkach różnemi ustawami w tym zakresie.

Aby to ujednostajnienie najrychlej osiągnąć, można było wybrać drogę sporządzenia samostnej nowej ustawy karnej wojskowej, albo też, z odpowiednimi zmianami i przystosowaniami, zatrzymać się tymczasowo na recepcji jednej z ustaw obcych.

2. Opracowanie nowej ustawy stało się przedmiotem przygotowawczych prac fachowych, które jednak z samego swego charakteru musiałyby trwać dłużej: nowy kodeks karny wojskowy polski powinien stać na wysokości współczesnych zdobyczy naukowych i praktycznych w dziedzinie kryminalistyki, powinien być uzgodniony z całokształtem ustawodawstwa karnego w Państwie, a zatem wymaga studjów i narad przedwstępnych, wreszcie porozumienia z Komisją Kodyfikacyjną Rzeczypospolitej Polskiej, powołaną do opracowania ogólnego kodeksu karnego, i uwzględnienia jej prac. Komisja Kodyfikacyjna uczyniła jeszcze stosunkowo niewielkie postępy, nie wszystkie zasady naczelne zostały tam jeszcze ustalone; w tych więc warunkach praca nad K. K. wojskowym skazana byłaby z istoty rzeczy na prowizoryczność; gdyby nawet mogła się posuwać dość szybko — ale nawet i pomimo to — trwać by musiała dłużej, niż na to pozwalałyby dotkliwie trudności praktyczne, wywołane przez różnolitość ustaw karnych w wojsku.

3. W tym stanie rzeczy bardziej wskazaną i możliwą do natychmiastowego skutecznienia rzeczą była tylko recepcja odpowiednio przystosowanej ustawy obcej.

Ustawa austriacka 1855 roku, nazbyt przestarzała, w znacznym stopniu kazuistyczna i nieodpowiadająca ani współczesnym poglądom nauki,

ani praktycznym wymogom życia, nie nadawała się do recepcji ogólnej. Częściowo obowiązująca w niektórych formacjach musiała przy ujednostajnieniu ustąpić.

Ustawa francuska naogół wojsku i Korpusowi Sędziowskiemu nieznaną, a stosowaną tylko w b. armji gen. Hallera, nie wykazywała tak istotnych zalet, któreby mogły usprawiedliwić jej recepcję mimo trudności praktycznych, jakieby wywołać musiała.

Ustawa rosyjska nie przedstawiała w porównaniu z innymi żadnymi stronami dodatnimi, przeciwnie, ustępowała ustawie niemieckiej pod wieloma względami, nadto nie była w żadnej formacji polskiej w chwili organizowania W. P. stosowana, nie było też żadnej racji do jej re-cypowania.

Z tych wszystkich względów, zarówno teoretycznych jak praktycznych, najbardziej nadawał się do recepcji i zastosowania w Wojsku Polskim K. K. W. niemiecki, częściowo już zastosowany w Polskiej Sile Zbrojnej od roku 1917.

4. Niemiecki K. K. W. pochodzi z tego samego okresu, co powszechny K. K. niemiecki. Po zjednoczeniu państw niemieckich i utworzeniu Rzeszy Niemieckiej prowadzono szybką i intensywną pracę nad ujednostajnieniem ustawodawstwa. Faktycznie przodujące stanowisko Prus w Związku Północno-niemieckim, a następnie w Rzeszy Niemieckiej, oraz niewątpliwie wydatny rozwój instytucji państwowych w Prusach, sprawił, że głównym wzorem przy opracowaniu niemieckich ustaw karnych stały się ustawy pruskie. Nakazane w 1870 roku ujednostajnienie zostało wykonane w zakresie powszechnego ko-

deksu karnego już w roku 1871, a w zakresie K. K. W. w dniu 20 czerwca 1872 r., moc obowiązującą nowy ten kodeks uzyskał w Niemczech z dniem 1 października 1872 roku.

Z istoty rzeczy pozostawać on musiał w ścisłym związku z powszechnym niemieckim K. K. 1871 roku, opierając się na tych samych pojęciach ogólnych i poglądach na zadania i strukturę ustawy karnej. Zarówno system kar, stosunek kar zasadniczych i dodatkowych, oraz szereg innych instytucji ogólnych prawa karnego, jak z drugiej strony sposób ujęcia poszczególnych stanów faktycznych, jak wreszcie wypadki przestępstw pospolitych, podległych jurysdykcji wojskowej, musiały być uregulowane w zastosowaniu do zasad, ustalonych w powszechnym K. K. 1871 roku.

Stąd wysuwać się mogła pewna trudność przy stosowaniu niemieckiego K. K. W., w tych wypadkach, kiedy z istoty rzeczy w stosunkach polskich odpowiadać mu miało inne ustawodawstwo karne powszechne, austriackie — w Małopolsce lub rosyjskie — w b. Królestwie Kongresowym.

Jednakże te trudności możliwe były do usunięcia drogą odpowiednich przepisów przechodniczych i nie mogły stanowić przeszkody nieprzezwyciężonej do recypowania K. K. W. niemieckiego dla całej armji polskiej już obecnie.

5. Tworzenie jednolitej organizacji wojskowego wymiaru sprawiedliwości w Polsce postępowało stopniowo.

Jednym z pierwszych aktów, zmierzających do ustalenia organizacji wymiaru sprawiedliwości w wojsku był Dekret Wodza Naczelnego z dnia

7 stycznia 1919 r., ogłoszony w Nr. 4. Dziennika Rozk. Wojsk. 16. I. 19 r. poz. 161 o utworzeniu sądów pułkowych. Artykuł 5 tego dekretu stanowi, że w sądach okręgów generalnych Warszawskiego, Łódzkiego i Kieleckiego mają zastosowanie normy K. K. W. oraz procedury wojskowej niemieckie, a w O. G. Krakowskim i Lubelskim — austriackie.

Dekret z dn. 19 stycznia 1919 r. (Dz. R. W. Nr. 11 poz. 393), zawiera ustawę o tymczasowej organizacji sądowej Wojska Polskiego, obejmującą już całokształt sądownictwa wojskowego; o prawie materialnem w dekrete tym nie było mowy wobec rozwiązania sprawy przez dekret, poprzednio cytowany.

Ustawa z 19 stycznia wprowadzona została w życie dekretem z dn. 19 lutego 1919 r. (Dz. R. Wojsk. Nr. 21 poz. 668); równocześnie ogłoszone zostały przepisy przechodnie do P. K. W. niemieckiej i austriackiej, mające na celu przystosowanie tych ustaw do warunków i potrzeb polskich.

Wreszcie dekretem z dn. 10 marca 1919 r. (Dz. R. W. Nr. 30 poz. 966) nakazano stosowanie przez sądy wojskowe na odpowiednich terytorjach do przestępstw pospolitych K. K. R. 1903 r. i U. K. R. z odpowiednimi zmianami, przez władze polskie do tych ustaw wprowadzonymi.

Wszystkie dekrety powyższe nie osiągnęły jednak całkowitej jednolitości ani pod względem organizacji sądownictwa, ani pod względem źródeł prawa. Postanowienia tych dekretów dotyczyły poszczególnych zagadnień, nie obejmowały całości w sposób dość systematyczny i pozostawiały cały szereg zagadnień nie rozstrzygniętych, co stwarzało dotkliwie trudności praktyczne.

Stawało się tedy rzeczą konieczną i pilną ostateczne uregulowanie ustawodawcze spraw sądownictwa wojskowego. Celowi temu odpowiedzieć miała ustawa z dnia 29 lipca 1919 roku (Dz. U. R. P. Nr. 65 poz. 389).

W ten sposób prawnie wprowadzona została jednolitość wymiaru sprawiedliwości w Wojsku Polskiem na podstawie recepcji ustaw powyższych i powszechnego ich zastosowania.

6. Recepcja K. K. W. wymagała przepisów przechodnich i przystosowania w możliwym stopniu do wymagań, ze stanu organizacji państwowej i wojskowej polskiej wynikających. Ustawa przepisów przechodnich nie zawiera, upoważnia natomiast Radę Ministrów do wydania w terminie oznaczonym rozporządzenia z mocą ustawy, takie przepisy przechodnie zawierającego.

To też faktyczne wprowadzenie w życie ustaw recypowanych przez ustawę 29 lipca 1919 r. uzależnione zostało od wydania tych przepisów przechodnich przez Radę Ministrów, do tego czasu pozostać miały w mocy postanowienia cytowanych wyżej dekrétów zarówno w przedmiocie organizacji sądownictwa wojskowego, jak prawa karnego wojskowego.

7. Jako pomocnicze ustawy mają mieć zastosowanie do wypadków przestępstw pospolicznych, w myśl ustawy 29 lipca 1919 r., te ustawy dzielnicowe, obowiązujące w Polsce, które ze względu na właściwość terytorjalną, byłyby przez sądy ogólne stosowane.

8. Rada ministrów w ciągu pozostawionego jej przez tę ustawę czteromiesięcznego terminu nie zdążyła przygotować potrzebnych przepisów

przechodnich, wskutek tego ustawą z dnia 20 stycznia 1920 roku termin ten został ponownie przedłużony o 3 miesiące od daty uzyskania mocy przez tę nową ustawę. Ustawa z dnia 20 stycznia ogłoszona została w Nr. 6 Dz. U. R. P. w dniu 29 stycznia 1920 r., zyskała zatem moc obowiązującą w myśl zasady ogólnej dnia 14 po ogłoszeniu.

Przed upływem tego nowego terminu Rada Ministrów w dniu 10 maja 1920 roku powzięła uchwałę w przedmiocie poleconego jej rozporządzenia co do ustawy karnej materialnej.

Rozporządzenie to zostało ogłoszone w Nr. 59 Dz. U. R. P. z dnia 22 lipca 1920 roku, poz. 369, a w myśl R. R. O. P. ogłoszonego w Dz. U. R. P. Nr. 71 1920 roku data wprowadzenia w życie K. K. W. wraz ze zmianami i uzupełnieniami w R. R. M. zawartymi ustalona została na dzień *9 sierpnia 1920 roku.*

## ROZPORZĄDZENIE

### Rady Ministrów z dnia 10 maja 1920 r. w przed- miocie wprowadzenia w życie Wojskowego Kodeksu Karnego.

(Dz. U. R. P. N. 59 Poz. 369).

Na podstawie ustawy z dnia 29 lipca 1919 r. (Dz. Pr. Nr. 65 poz. 389) i ustawy z dnia 20 stycznia 1920 r. (Dz. Ustaw R. P. Nr. 6 z 1920 roku poz. 39) o tymczasowym sądownictwie wojskowym, Rada Ministrów na wniosek Ministra Spraw Wojskowych, uczyniony w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości, stanowi, co następuje.

**Art. 1.** W polskim sądownictwie wojskowym stosuje się do przestępstw wojskowych Kodeks Karny Wojskowy z dnia 20 czerwca 1872 r., tymczasowo obowiązujący na obszarze b. dzielnicy pruskiej, z wyłączeniem ustawy wprowadzającej, ze zmianami, aż do przepisów z dn. 14 lipca 1914 roku, (Dz. u. p. Nr. 42) włącznie, tudzież ze zmia-

nami i uzupełnieniami, w poniższych artykułach przewidzianymi.

1. R. R. M. z 10 maja 1920 r., w przedmiocie wprowadzenia w życie wojskowego kodeksu karnego jest uzupełnieniem ustawy z dnia 29 lipca 1919 roku i na jej podstawie się opiera. W zasadzie K. K. W. 1872 r. uzyskał moc obowiązującą już wskutek ustawy z 29 lipca, która wyraźnie sprawę tę w art. 1 omówiła; jednakże pozostawały jeszcze do ustalenia w drodze Rozporządzenia Rady Ministrów następujące kwestje: sprawa postanowień przechodnich oraz niezbędnych zmian tekstu recypowanego kodeksu, oraz określenie terminu, od którego sądy wojskowe polskie miały zacząć powszechne w nowym zakresie stosowanie tego kodeksu. Stąd tytuł Rozporządzenia mówi o *wprowadzeniu w życie* tylko, a nie o nadaniu mocy obowiązującej K. K. W. 1872 roku, a wstępne zdanie powołuje się na ustawy, stanowiące podstawę Rozporządzenia. Powołanie się to wymienia dwie ustawy: z dnia 29 lipca, w której zasadniczo nadano moc obowiązującą K. K. W. 1872 r. i upoważniono Radę Ministrów do wydania rozporządzenia wprowadczego oraz ustawę z dnia 20 stycznia 1920 r., w której ustalono odpowiednio przedłużony termin do wydania rozporządzenia wprowadczego.

2. Artykuł 1-szy Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 maja 1920 roku powtarza i określa w sposób dokładniejszy treść, zawartą w art. 1 ustawy z dn. 29 lipca, o ile ta dotyczy prawa karnego materialnego.

3. K. K. W. niemiecki przystosowany był z istoty rzeczy do form i urządzeń wojskowych

i ogólnopństwowych, w szczególności zaś karnoprawnych, panujących w Rzeszy Niemieckiej w roku 1872; urządzenia wojskowe i państwowe polskie różnią się od nich w znacznym stopniu. To też po pierwsze było rzeczą konieczną wprowadzić szereg zmian do artykułów K. K. W., szereg artykułów należało uchylić, jako nie mogących mieć w naszych warunkach zastosowania; po drugie: należało uzgodnić K. W. niemiecki z K. K. R. z 1903 r. i U. K. A., jako powszechnymi ustawami karnymi, w tych wypadkach, gdzie na terenie działania poszczególnych ustaw dzielnicowych zachodziła konieczność równoległego i pomocniczego ich stosowania.

Artykuły następne zawierają te zmiany i uzupełnienia, które Rada Ministrów uznała za konieczne do K. K. W. wprowadzić, aby recepcję uczynić możliwą i recypowaną ustawę do potrzeb polskich przystosować.

4. Od czasu wydania K. K. W. 1872 roku nastąpiły w Niemczech zmiany ustawodawcze i uzupełnienia K. K. W., należało tedy ustalić, czy recypowany ma być K. K. W. w jego brzmieniu pierwotnem 1872, czy też wraz z późniejszymi zmianami i uzupełnieniami i którymi mianowicie. Na to ostatnie pytanie odpowiada odrazu art. 1 Rozporządzenia, stanowiąc, że K. K. W. obowiązuje w Polsce ze zmianami, wprowadzonymi doń przez późniejsze ustawodawstwo niemieckie, aż do przepisów z dnia 14 lipca 1914 roku włącznie, nie obowiązują natomiast przepisy ustawy wprowadzającej niemieckiej z r. 1872, która z istoty rzeczy straciła swoją aktualność i podstawy, zarówno ze względu na czas, jakoteż z powodu innych wymagań ogólnych i warunków, wśród których

K. K. W. zostaje wprowadzony w Polsce; nie obowiązują również zmiany po 1914 roku, w szczególności zaś w r. 1917 w Niemczech wprowadzone.

**Art. 2.** Do przestępstw pospolitych stosuje się w sądownictwie wojskowym przepisy ustaw karnych dzielnicowych.

1. Ujednostajnienie ustawodawstwa karnego wojskowego nie mogło objąć jednostronnie całości kształtu ustawodawstwa karnego w Polsce. A skoro odrębne ustawy karne w zakresie przestępstw pospolitych obowiązują w różnych dzielnicach Polski, muszą one zachować swoją moc i w tych wypadkach, kiedy właściwym forum jest sąd wojskowy.

Stąd przestępstwo pospolite, spełnione w Małopolsce, będzie sądzone według U. K. A. 1852 r., w Wielkopolsce, będzie sądzone według K. K. N. 1871 r., w b. zaborze rosyjskim — według K. K. R. 1903 r. zarówno wówczas, kiedy sądzić je będzie sąd ogólny karny, jak kiedy, ze względu na właściwość osobową, podlegać będą orzecznictwu sądu wojskowego.

2. Przepisy szczególne, mające na względzie potrzebę uzgodnienia postanowień tych ustaw dzielnicowych z postanowieniami K. K. W., zostały zawarte w stosunku do K. K. R. w art. 20—38, a w stosunku do U. K. A. w art. 35—51 R. R. M.

**Art. 3.** Do przestępstw pospolitych, popełnionych poza granicami Rzeczypospolitej przez wojskowych, należących do oddziału, przebywającego poza granicami Rzeczy-

pospolitej, stosuje się przepisy karne dzielnicowe, które wskaże Minister Spraw Wojskowych po wysłuchaniu zdania Najwyższego Sądu Wojskowego.

To samo dotyczy osób cywilnych, o ile na obszarach zagranicznych, obsadzonych przez Wojsko Polskie, podlegają właściwości sądów wojskowych.

**Art. 4.** Do przestępstw pospolitych, popełnionych w polu (§ 452 w. p. k.), lecz poza granicami Rzeczypospolitej stosuje się przepisy karne dzielnicowe, które wskaże Wódz Naczelny.

Również Wódz Naczelny wskazuje przepisy karne dzielnicowe, według których oceniać się będzie przestępstwa pospolite, popełnione w czasie wojny przez ludność obszarów, obsadzonych przez Wojsko Polskie poza granicami Rzplitej, o ile ludność ta w myśl istniejących w tym względzie przepisów podlegać będzie sądownictwu wojskowemu.

**Art. 5.** Gdyby wskazanie ustaw dzielnicowych, przewidziane w art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 1, nie nastąpiło, przestępstwa osób, podlegających właściwości sądów wojskowych, oceniać się będzie według tych powszechnych ustaw karnych dzielnicowych, którym

osoby te podlegały w kraju, w ostatniem miejscu załogi (garnizonu).

Gdyby miejsce załogi (garnizonu) nie mogło być miarodajne należy stosować ustawy dzielnicowe ostatniego miejsca stałego zamieszkania lub pobytu w kraju.

**Art. 6.** Przestępstwa pospolite, popełnione na morzu (§ 452 wojsk. proc. kar.), ocenia się według przepisów karnych b. dzielnicy pruskiej.

1. Według zasad ogólnych co do mocy obowiązującej ustawy karnej w przestrzeni, do przestępstw, spełnionych zagranicą, ale podlegających sądom krajowym, stosowana będzie ustawa krajowa, z zastrzeżeniem uwzględnienia obcej ustawy łagodniejszej (odpowiednie przepisy zawiera każda ustawa karna, a więc i wszystkie trzy kodeksy obowiązujące w Polsce, wszakże z pewnemi odchyleniami: K. K. R. art. 6, 9 i nast. U. K. A. art. 36, 235, K. K. N. art. 4 i nast.)

W ten sposób sprawa kolizji obcej ustawy miejsca spełnienia przestępstwa i własnej ustawy, właściwej do jego osądzenia, zostaje stosunkowo łatwo rozstrzygnięta.

2. W Polsce jednak komplikuje w znacznym stopniu to zagadnienie, sprawa wyboru jednej z trzech ustaw dzielnicowych, któraby miała w takich wypadkach zastosowanie.

Wobec możliwych trudności rozwiązania sprawy na gruncie samego tylko brzmienia ustaw karnych, wybór ustawy dzielnicowej przekazano czynnikom poza sądem stojącym, stwarzając drogę

pośrednią pomiędzy ustawodawcą a zwykłym, w granicach kompetencji sądu, rozstrzygnięciem sprawy, wprowadzając, jako czynnik decydujący, decyzję Ministra Spraw Wojskowych. Ponieważ jednak M. S. Wojsk. jest organem władzy wykonawczej, zaś wymiar sprawiedliwości, na którym odbić się może wybór jednej z ustaw dzielnicowych, wymaga udziału czynników, temu wymiarowi sprawiedliwości poświęconych, decyzja M. S. Wojsk. oprzeć się winna na opinii naczelnego organu wymiaru sprawiedliwości, jakim jest Najwyższy Sąd Wojskowy.

Stosownie zatem do przepisów art. 3 R. R. M. osoby wojskowe, należące do oddziału, przebywającego zagranicą, lub osoby cywilne na obszarach zagranicznych, obsadzonych przez wojsko polskie, podlegających właściwości sądów wojskowych, będą odpowiadały przed sądami wojskowymi polskimi za przestępstwa pospolite według ustawy dzielnicowej, którą wskaże Minister Spraw Wojskowych w drodze, w tym artykule przepisanej.

3. Artykuł 4 przewiduje wypadek specyficzny, mianowicie wypadki przestępstw pospolitych, spełnionych poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej w polu, t. j. w czasie działań wojennych, kiedy wojsko polskie zajmuje obszary, do Państwa nie należące.

W tym wypadku stwarza się stan swoisty. Teren, objęty przez wojska czynne w polu, nie jest podległy ustawom polskim; nie można również traktować wypadku spełnienia przestępstwa na tym terenie przez osoby, podlegające polskiemu sądownictwu wojskowemu, tak samo, jak wogóle traktowane są przestępstwa zagranicą

spełnione, albowiem czynne działania wojskowe nadają terenom, przez wojsko objętym, specyficzny charakter.

Stosowanie przez sądy wojskowe polskie ustaw, które obowiązywały na tym terenie przed jego zajęciem i obowiązywać mogą nadal w stosunkach pozawojskowych, nie miałyby żadnego uzasadnienia. Pozostaje zatem konieczność stosowania ustawy, obowiązującej w Wojsku Polskim, a ponieważ w zakresie przestępstw pospolicznych ustaw takich jest trzy, zachodzi potrzeba ustalenia w sposób miarodajny, która z tych ustaw ma być stosowana.

4. Ustalenie to nie może już wychodzić od Ministra Spr. Wojskowych, ponieważ władza jego nie obejmuje ani terenów, przez wojską w polu poza granicami Państwa objętych, ani też nie posiada wpływu na wojska w polu, poddane rozkazom Naczelnego Dowództwa i w jego władzy wyłącznie pozostające. Zatem instancją najwyższą, jedynie kompetentną w tym wypadku, jest Wódz Naczelny. Tutaj również wybór tej lub innej ustawy nie pozostaje w tak ścisłym związku z ogólnym wymiarem sprawiedliwości w czasach normalnych i liczyć się raczej musi ze względami polityki wojskowej; zatem zasięganie uprzednie opinii Sądu Najwyższego nie jest konieczne.

W ten sposób reguluje sprawę art. 4 Rozporządzenia Rady Ministrów, pozostawiając Naczelnemu Wodzowi wybór tej ustawy dzielnicowej polskiej, która ma być stosowana przez sądy wojskowe polskie zarówno do wojskowych, jak też do ludności cywilnej, zamieszkałej na obszarach przez wojsko, poza granicami Polski, obszarach, która podlegać by miała, w myśl

właściwych przepisów wojskowemu sądownictwu karnemu za przestępstwa pospolite.

Konieczność takiego zarządzenia Naczelnego Wodza jest o tyle jeszcze bardziej wyraźna, że w braku innej ustawowej podstawy samo tylko komentowanie ustaw obowiązujących z trudnością mogłoby tę sprawę rozwiązać.

5. Jednakże Rozporządzenie przewidzieć musiało także i ten wypadek, kiedy wskazanie mającej obowiązywać w tych warunkach ustawy dzielnicowej z jakichkolwiek powodów nie nastąpiło.

Wypadek taki Rozporządzenie rozwiązuje w art. 5 w myśl ogólnych zasad, jakie wynikają z tłumaczenia przepisów ustaw obowiązujących.

Miarodajną zatem staje się ustawa ostatniego miejsca załogi, albo też miejsca zamieszkania lub pobytu (*lex domicilii*).

Jest to oczywiście najtrafniejsze rozwiązanie mogących wynikać trudności co do wyboru właściwej ustawy, żadna bowiem inna koncepcja nie mogłaby w sposób równie prosty, jednolity i praktycznie łatwy do ustalenia sprawy tego wyboru doprowadzić, nie wynikałaby również konsekwentnie z tych zasad, jakimi się przy wyborze ustawy dla przestępstw, spełnionych zagranicą, ustawodawstwo i praktyka sądowa naogół kierują.

6. Artykuł 5 przewiduje taki sposób rozwiązania sprawy tylko w stosunku do 1 ustępu art. 3 i 1 ustępu art. 4. Natomiast ustępy drugie obydwóch tych artykułów, dotyczące ludności cywilnej, zamieszkałej na terytorjach obcych, obsadzonych przez wojsko polskie, a więc ludności, nie należącej terytorjalnie ani osobiście do Pań-

stwa Polskiego, nie zostały objęte przez przepis art. 5.

Powstaje tedy pytanie, jaka ustawą karna ma być do nich zastosowana, jeżeli spełnią przestępstwo, a przestępstwo to podlegać będzie z tytułu ustaw procesowych lub specjalnych rozporządzeń osądzeniu przez polskie sądy wojskowe. Jeżeli przewidziana w art. 3 ust. 2 lub art. 4 ust. 2 decyzja właściwej władzy nastąpi, sprawa nie budzi wątpliwości, jeżeli jednak decyzji takiej niema, zachodzi konieczność rozstrzygnięcia wątpliwości, które w ten sposób powstawać muszą, na podstawie odpowiedniego komentowania ogólnych zasad prawa karnego i międzynarodowego.

Przepis art. 5 nie może tu być zastosowany nietylko ze względów formalnych, ponieważ wyraźnie wymienia on tylko ust. 1 art. 3 i ust. 1 art. 4, a pomija ustępy drugie tych artykułów, ale i ze względów faktycznych, ponieważ zastosowanie prawa ostatniego miejsca zamieszkania lub pobytu byłoby w tym wypadku, jako środek wyboru polskiej ustawy dzielnicowej, bezskuteczne, bowiem osoby, należące do ludności okupowanego terytorjum obcego, nigdy na ziemi polskiej mogły nie mieszkać.

W tym wypadku zatem żadna z polskich ustaw nie mogłaby mieć zastosowania bez szczególnej podstawy prawnej. Taką szczególną podstawę stworzyć może Dekret Naczelnego Wodza lub Rozporządzenie Ministra Spr. Wojskowych, przewidziane w art. 4 ust. 2 lub art. 3 ust. 2, a jeżeli rozporządzeń takich niema, podstawa prawna niezbędna nie została stworzona, żadna ustawa dzielnicowa polska zastosowana być nie

może, pozostaje konieczność stosowania ustawy karnej krajowej, obowiązującej na terytorjum, obsadzonem w chwili jego obsadzenia, to znaczy ustawy, w stosunku do Polski obcej.

Rozwiązanie to, jedynie logiczne i zgodne z ogólnymi zasadami prawa karnego, zgodne jest również z zasadami konwencji haskiej (art. 43), nakazującej w miarę możliwości zachowanie ustaw kraju okupowanego. O ile zatem polska władza właściwa, w myśl art. 3 lub 4 omawianego Rozporządzenia, inaczej nie zarządzi, przestępstwa popolite ludności, na tem terytorjum, przez wojsko polskie obsadzonem, zamieszkałej, podlegające polskiemu sądownictwu wojskowemu, sądzone będą według ustaw krajowych tego terytorjum.

7. Co do osób, które spełniły przestępstwo za granicą w innych warunkach, aniżeli wskazane w art. 3—5, a podlegają właściwości Sądów wojskowych Polskich stosowane będą zasady ogólne, wyrażone w art 2 K. K. W. ustęp ostatni. (ob.)

8. W myśl ogólnych zasad ustawodawstwa karnego, przestępstwa, spełnione na okrętach, płynących pod flagą państwową, ulegają sądzeniu według ustaw państwa, pod którego flagą okręty żeglują. Okręty polskie objęte są tedy przez moc ustaw polskich. Jeśli chodzi o wybór ustawy dzielnicowej, jest rzeczą jasną, że najwłaściwsza jest ustawa tej dzielnicy, która pozostaje w najbliższym związku z morzem i portem macierzystym okrętu. Taką ustawą karną, obowiązującą w Polsce, jest ustawa b. Dzielnicy Pruskiej, tę też Rozporządzenie wskazuje, jako właściwą—przepis ten bliższego omówienia nie wymaga.

**Art. 7.** Przepisy Wojskowego Kodeksu Karnego (art. 1), tudzież poszczególnych ustaw dzielnicowych, stosowanych w sądownictwie wojskowym, a dotyczące państw zabornych, ich urzędzeń, obywateli, tudzież instytucji, przez państwo uznanych, a w szczególności ciał reprezentacyjnych, skarbu, wojska, władz, urzędów i urzędników, publicznych papierów kredytowych i pieniędzy, odnoszą się do Polski, jej urzędzeń, obywateli, tudzież do instytucji przez państwo uznanych.

W szczególności, gdy w Kodeksie Karnym Wojskowym mówi się o ustawach niemieckich, armji niemieckiej, wojskach niemieckich, marynarce cesarskiej lub okręcie niemieckim, o Rzeszy Niemieckiej i jej granicach, obywatelu niemieckim i konsulacie niemieckim, wówczas właściwe przepisy stosuje się do ustaw w Polsce obowiązujących, polskich armji, wojska i marynarki, polskiego statku, do Rzeczypospolitej Polskiej, jej granic, obywateli i konsułów.

1. Recepcja obcej ustawy, mającej na względzie obcy organizm państwowy, odpowiadające mu urzędzenia i instytucje z istoty rzeczy wymaga w tej dziedzinie odpowiedniego przystosowania. Przystosowanie takie może być formalne, to znaczy, nie zmieniając treści postanowień ustawy, może je odnosić do innego przedmiotu lub podmiotu stosownie do wymagań organizacji państwowej, obcą ustawę recypującą.

2. Taka formalna zmiana będzie wystarczała wszędzie tam, gdzie chodzi o terytorjum państwa, o państwo, jako całokształt, o poszczególne zasadnicze funkcje i organa życia państwowego. Jeżeli terytorjum każdego państwa jest inne, to jednak znaczenie państwowego terytorjum w ustawie karnej jest takie samo, zmiana zatem jednych granic na inne, może być dokonana przy recepcji w sposób formalny bez zmian w treści ustawy. W ten sam sposób formalny, bez zmian treści ustawy, mogą być przejęte postanowienia, dotyczące innych części organizmu państwowego, których rola i znaczenie jest mniej więcej jednakowe w różnych formacjach państwowych.

Te właśnie przepisy ma na względzie art. 7 omawianego Rozporządzenia, podstawiając na miejsce pojęć i urzędzeń niemieckich, które miał na widoku K. K. W. niemiecki — odpowiednie urządzenia polskie.

W naszym wydaniu staraliśmy się możliwie ściśle przepisać w niniejszym artykule jakoteż wogóle w R. R. M. zmiany tekstu K. K. W. uwzględnić.

**Art. 8.** Przewidziane w Kodeksie Karnym Wojskowym rozporządzenia, których wydanie należy do cesarza, wydawane będą przez Naczelnika Państwa.

1. Szczególnego omówienia wymagają przepisy, odnoszące się do osoby, stojącej na czele Państwa.

Rzesza Niemiecka była państwem monarchicznym, gdzie wprawdzie pewne zastrzeżenia

konstytucyjne gwarantować miały prawa i swobody obywatelskie, gdzie jednak panujący cesarz posiadał szerokie prawa, z istoty ustroju monarchicznego wynikające.

Rzeczpospolita Polska oparta jest w budowie swojej na zgoła odmiennych tendencjach, zgodnych zarówno z tradycjami polskimi, jak też z współczesnymi pojęciami o państwie demokratycznym. Prezydent Rzeczypospolitej wogóle, a Naczelnik Państwa w Polsce dzisiejszej nie są w charakterze swoim równoznacznymi z monarchą, i z tego powodu było rzeczą konieczną w sposób wyraźny zaznaczyć w Rozporządzeniu wprowadzającym, czy i w jakim stopniu przewidziane dla monarchy w K. K. W. czynności mogą być podjęte przez Naczelnika Państwa z równą mocą prawną. Gdyby bowiem okoliczność ta nie była w sposób wyraźny zaznaczona, zachodziłaby wątpliwość, czy wobec odmiennego charakteru publicznego dwóch form państwowych i różnego zakresu władzy ich zwierzchników władza, w zakresie przewidzianym przez K. K. W., jako należąca do cesarza, nie jest specyficznym atrybutem monarchy, jako takiego, i nie może być wykonywana przez naczelną władzę państwa demokratycznego.

K. K. W. w szeregu wypadków przewidywał wydawanie takich rozporządzeń przez głowę państwa, jakim był cesarz w Niemczech. Ze struktury kodeksu tego wynikała konieczność pozo-stawienia tych praw w dalszym ciągu osobie reprezentującej zwierzchnictwo państwowe, t. j. Naczelnikowi Państwa w Polsce, bez względu na odmienny charakter ustroju państwowego.

**Art. 9.** Zamiast przepisu § 2 K. K. W., stosować należy następujące postanowienie:  
(Włączono do tekstu K. K. W.).

1. R. R. M. wprowadza pomocnicze stosowanie przepisów ogólnych wszystkich trzech ustaw karnych dzielnicowych, obowiązujących w Polsce, zamiast wyłącznego stosowania K.K.N., jak to było w Niemczech.

Stosowanie tych przepisów ogólnych różnych ustaw karnych wymagać musiało w zakresie niektórych przynajmniej instytucji ujęcia ich w formy nowe i jednolite, przystosowane zarówno do współczesnych poglądów kryminalistyki, jak do systemu K. K. W., jak wreszcie do zadań szczególnych represji karnej w wojsku.

Z tego powodu zaszła konieczność wprowadzenia do R. R. M. niektórych norm ogólnych, ujętych jednolicie dla wszystkich kodeksów pomocniczych. W takich wypadkach odpowiednie przepisy tych kodeksów nie obowiązują, obowiązują natomiast te postanowienia, które na ich miejsce wprowadza R. R. M. Wynika to wprost z brzmienia ust. 1 nowej redakcji § 2 K. K. W., gdzie powiedziano wyraźnie, że przepisy dzielnicowych ustaw karnych mają zastosowanie, „o ile w K. K. W. lub przepisach niniejszych nie postanowiono inaczej“. Tam zaś, gdzie przepisy omawianego R. R. M. zawierają te postanowienia odmienne, uchylają przez to samą moc obowiązującą odpowiednich przepisów K. K. N., K. K. R. i U. K. A.

(Ob. także tezy pod § 2. K. K. W.).

**Art. 10.** Przy skazaniu za zbrodnie lub występki wojskowe można przy wyda-

waniu wyroku przytrzymanie tymczasowe i areszt śledczy w całości lub części zaliczyć na poczet kary.

Przytrzymanie tymczasowe i areszt śledczy niezawinione zalicza się na poczet kary.

1. Wszystkie obowiązujące w Polsce kodeksy dzielnicowe znają zaliczenie aresztu prewencyjnego na poczet kary, jednakże zawierają pod tym względem postanowienia istotnie różniące się między sobą.

W myśl R. R. M. w celu uniknięcia tej różnorodności zamiast postanowień art. 55-a i 266-a U. K. A., art. 60 K. K. N. i art. 54 K. K. R. stosować należy przepis art. 10 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 maja 1920 r. Artykuł ten stara się ująć w sposób jednolity podobne, jakkolwiek różne w szczegółach, postanowienia ustaw dzielnicowych.

2. Wzorem U. K. A. art. 10 nakazuje zaliczenie zawsze na poczet wszelkich kar, orzeczonych przez sąd za zbrodnie i występki wojskowe przytrzymania tymczasowego i aresztu śledczego, o ile nie były przez oskarżonego zawinione.

Wzorem zaś K. K. N. pozwala sądowi na zaliczenie także całkowite lub częściowe w każdym innym wypadku, t. j. nawet w razie, jeżeli oskarżony wskutek zachowania się swego podczas dochodzenia i śledztwa sam spowodował uwięzienie, sam je zawinił. Wbrew K. K. R. zaliczenie może nastąpić na poczet wszelkich kar, a nie tylko niektórych kar pozbawienia wolności (więzienia do lat 6, twierdzy lub aresztu).

3. Sąd wyrokujący będzie musiał się za-tem w każdym wypadku zastanowić, czy oskar-

żony aresztu śledczego zachowaniem się swoim nie zawinił; w razie odpowiedzi przeczącej, sąd obowiązany będzie zaliczyć całkowity czas tego aresztu na poczet kary, w przeciwnym razie sąd, stosownie do okoliczności sprawy, według swego uznania zdecyduje, czy areszt śledczy ma być na poczet kary zaliczony, a jeżeli tak, czy w całości, czy też tylko częściowo.

**Art. 11.** Skazani za zbrodnię lub występki wojskowe na dłuższą karę domu karnego (ciężkiego więzienia), twierdzy albo więzienia, jeśli odbyli dwie trzecie orzeczonej kary, a przynajmniej rok jeden, skazani zaś na dożywotne pozbawienie wolności, jeśli odbyli przynajmniej piętnaście lat kary, mogą być za ich zgodą tymczasowo zwolnieni, o ile w czasie odbywania kary dobrze się sprawowali.

**Art. 12.** Tymczasowe zwolnienie może być każdej chwili odwołane, gdy tymczasowo zwolniony źle się prowadzi, lub nie spełnia zobowiązań włożonych na niego. przy tymczasowem zwolnieniu.

W razie odwołania, czasu, który upłynął od tymczasowego zwolnienia, aż do ponownego rozpoczęcia kary, nie zalicza się na poczet wyrzeczonej kary.

**Art. 13.** Decyzja w przedmiocie tymczasowego zwolnienia, jakoteż odwołanie

tymczasowego zwolnienia należy do Ministra Spraw Wojskowych.

Przed powzięciem decyzji w przedmiocie tymczasowego zwolnienia wysłuchać należy opinii zarządu więziennego.

Jeśli określony czas trwania kary upłynął, a nie nastąpiło odwołanie tymczasowego zwolnienia, karę uważa się za odbytą.

**Art. 14.** Władza bezpieczeństwa lub władza wojskowa może z ważnych względów dobra publicznego zarządzić tymczasowe zatrzymanie uwolnionego, ma jednak obowiązek natychmiast postawić wniosek w przedmiocie odwołania tymczasowego zwolnienia.

Odwołanie uważa się w tym wypadku za dokonane w dniu zatrzymania.

1. Różne w sposobie ujęcia, jakkolwiek podobne w zasadzie przepisy ustaw dzielnicowych w przedmiocie przedterminowego uwolnienia (art. 4 ust. z dnia 16.III.1920 dla dzielnicy Małopolskiej, art. 23—26 K. K. N. oraz art. 24—27 Przep. przechodn. do K. K. R.) nie będą miały zastosowania, na ich miejsce wchodzi przepisy art. 11—14 Rozporządzenia Rady Ministrów z d. 10 maja 1920 r.

2. Przepisy te wzorowane są na ustawie sejmowej z dnia 16.III.1920. w sprawie zmiany ustawy karnej austriackiej; konstrukcja różni się od konstrukcji przepisów przechodnich do K. K. R., gdzie decyzja w przedmiocie uwolnienia przedterminowego lub jego odwołania należy do sądu.

3. Można z punktu widzenia polityki kryminalnej spierać się o to, który z tych systemów jest słuszniejszy, można nawet uznawać system przepisów przechodnich do K. K. R., pozostawiający sprawę w rękach sądu, za bardziej zgodny z racjonalnymi tendencjami kryminalistyki, jednakże w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości wojskowej odstępstwo od tej zasady w kierunku silniejszego uwydatnienia władzy Ministra Spraw Wojskowych wydaje się uzasadnione; obok bowiem ogólnych zasad polityki kryminalnej, wchodzić tu mogą w grę względy polityki wojskowej, a zatem pozostawienie decyzji w rękach Ministra Spraw Wojskowych ma swoją słuszną podstawę w przeciwstawieniu do dziedziny wymiaru sprawiedliwości powszechnej, gdzie raczej należałoby unikać ingerencji czynnika władzy wykonawczej do spraw, które mogą być sądowi pozostawione.

4. Uwolnienie przedterminowe z więzienia osób skazanych na dłuższe kary pozbawienia wolności jest ściśle biorąc ostatnim etapem racjonalnego t. zw. progresywnego systemu wykonywania kary więzienia. Powinny go poprzedzać etapy wcześniejsze, stopniowego wezwyczajania skazanego do życia społecznego i odpowiedniego rozszerzania zakresu jego swobody w więzieniu. Jakkolwiek system progresywny daleki jest jeszcze od całkowitego zastosowania w więzienictwie wojskowym, jednak uwolnienie przedterminowe samo przez się może stanowić dodatni czynnik penitencjarny.

5. Zadaniem przedterminowego uwolnienia jest nietylko ulżenie losowi skazanego, jako nagroda za dobrą wolę poprawy w więzieniu, co przede wszystkim, w myśl systemu progresyw-

nego, zastosowanie okresu próby, w którym skazany, będąc już na wolności, warunkowo jednak i pod grozą jej odwołania, powinien znaleźć szczególną podniętę do życia zgodnego z prawem.

6. Przedterminowe uwolnienie zastosowane być może do każdego skazanego na dłuższą karę pozbawienia wolności. Jaką karę należy uważać za „dłuższą“ R. R. M. nie mówi wprost, z zestawienia jednak zawartych w niem wskazań wynika, że karą dłuższą jest kara pozbawienia wolności na czas dłuższy, niż 1 rok. Bowiem najkrótszy pobyt w więzieniu przed uwolnieniem musi trwać nie mniej, niż 1 rok. Przy karach dłuższych termin ten stanowi  $\frac{2}{3}$  kary orzeczonej, po odliczeniu ewentualnie przyjętego na poczet kary aresztu śledczego, przy dożywotniem pozbawieniu wolności termin ten określony został na lat 15. Oczywiście skazany na areszt nie może być przedterminowo uwolniony, wobec zasadniczej krótkorwałości tej kary.

7. Oprócz wpływu oznaczonego terminu dla zastosowania uwolnienia przedterminowego niezbędną rzeczą jest dobresprawowanie się skazanego w czasie pobytu w więzieniu, dające gwarancje, że zwolnienie będzie względem niego środkiem celowym.

8. Przy uwolnieniu można nałożyć na uwolnionego pewne zobowiązania szczególne, zmierzające do zabezpieczenia jego dobrego sprawowania się i kontroli nad nim władz wojskowych. W ten sposób zwolnienie to jest warunkowe, zależne od postępowania zwolnionego w okresie czasu jego przedterminowego zwolnienia, oraz szczególnych warunków, jakie mu przy zwolnieniu postawiono.

Jeżeli zwolniony warunki te wypełnia i prowadzi się dobrze, to po upływie okresu, jaki do całkowitego odbycia kary pozostał, będzie uwolniony ostatecznie, jeżeli zaś nie wypełnia warunków lub prowadzi się źle, zwolnienie może być w każdej chwili odwołane. Złe prowadzenie nie jest bynajmniej zależne od spełnienia ponownie przestępstwa takiego samego lub innego, a tylko od ogólnego zachowania się zwolnionego warunkowo.

9. Wszczęć kroki do odwołania warunkowego uwolnienia i zarządzić zatrzymanie tymczasowe może zarówno władza wojskowa, jak władza bezpieczeństwa publicznego, jednak tylko z ważnych względów dobra publicznego.

Decyzja, zarówno w przedmiocie przedterminowego uwolnienia, jak odwołania tegoż należy do Ministra Spraw Wojskowych, który w pierwszym wypadku wysłucha opinii zarządu więziennego.

**Art. 15.** Przepisów powszechnych ustaw karnych dzielnicowych, dotyczących nadzwyczajnego łagodzenia kary, nie stosuje się do zbrodni i występków, przewidzianych w Kodeksie Karnym Wojskowym.

1. Ustawy powszechne przewidują ze względów polityki kryminalnej w niektórych wypadkach nadzwyczajne łagodzenie kary. Przeważnie dotyczy to drobnych kradzieży, spełnionych z nędzy. Jakkolwiek w pewnych wypadkach przy działaniach wojennych żołnierz może się znaleźć w tak trudnych warunkach, które przekraczają nawet pojęcie nędzy, jednakże będą to wypadki

o swoistym charakterze, równe stanowi wyższej konieczności; natomiast - o nędzy, jako stałym stanie żołnierza, mówić nie można, ponieważ żołnierz jest przez Państwo utrzymywany i przynajmniej pierwsze potrzeby jego muszą być zaspokajane. Zatem o wypadku nadzwyczajnego złagodzenia kary za przestępstwo, popełnione przez osobę wojskową z nędzy, mowy być nie może.

2. Organizacja wojskowa opiera się na pewnej szczególnej dyscyplinie i karności, stawiającej naogół żołnierzowi wyższe wymagania, a więc raczej skłaniającej do stosowania kar wyższych, niż przewidziane w powszechnym kodeksie karnym. Jeżeli Rozporządzenie Rady Ministrów, która zresztą nie miała pod tym względem niezbędnych upoważnień, nie idzie za wzorem niektórych ustaw karnych wojskowych i szczególnego obostrzenia kar nie wprowadza, to z drugiej strony słuszną jest rzeczą, że uchyla możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kar, poniżej norm przez zwykłe złagodzenie przewidzianych, — w stosunku zatem do kar za zbrodnie i występki wojskowe złagodzenie ich przez sąd musi się ograniczyć do stopnia złagodzenia zwykłego, z pominięciem wyjątkowych pełnomocnictw, pozostawionych sądom cywilnym w nadzwyczajnych wypadkach.

3. Z drugiej strony wypadki szczególne nadzwyczajnego złagodzenia kar przez sądy wojskowe są już przewidziane w § 309 U. P. K. W. według redakcji zmienionej przez art. 165 R. R. M. o postępowaniu K. W.

**Art. 16.** Uchyła się przepis § 5, 66 i 67 K. K. W. zaś w § 68 zamiast powołania się na § 67 ma być § 64.

1. W artykule tym wyliczono uchylone paragrafy K. K. W. — § 5, przewidujący podział wojskowych na klasy i korpusy, został uchylony jako nieodpowiadający systemowi organizacji Armji Polskiej.

2. § 66 i § 67 K. K. W. przewidywały w sposób kazuistyczny podwyższoną karę za samowolne oddalenie się, trwające dłużej, niż dni 7, a w polu dłużej, niż dni 3 (§ 66), oraz w polu dłużej, niż dni 7 (§ 67). Takie rozróżnienie kazuistyczne wydawało się niezgodne z ogólnem pojęciem o zakresie władzy sędziego w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości, przewidziana zaś w § 64 kara wydawała się w zasadzie dostateczna, tembardziej, że §§ 66 i 67 przewidywały dla wypadków mniejszej wagi karę mniejszą, niż § 64. Dłuższe zaś oddalenie się w wypadkach większej wagi graniczy tak często z dezercją, że wprowadzenie pośredniej formy „oddalenia się ponad dni 7 w wypadkach większej wagi” staje się zupełnie zbędne.

Dlatego też wydawało się słuszną rzeczą skreślenie tych dwóch pośrednich artykułów.

3. Prostą konsekwencją tego skreślenia jest zastąpienie w § 68 powołania się na karę, przewidzianą w § 67, wobec uchylecia tego paragrafu i pochłonięcia przewidzianego w nim stanu faktycznego przez § 64, powołaniem się na ten właśnie § 64.

**Art. 17.** W ust. 2 § 15 K. K. W. skreśla się wyraz „niemieckiej”, zamiast zaś przepisu ostatniego ustępu tegoż § 15 stosować należy następujące postanowienie:

„W razie rozwiązania wojskowego sto-

sunku służbowego, wykonanie kary przechodzi na władze cywilne“.

1. Wobec nadania charakteru uzupełniającego nie tylko powszechnemu K. K. N., ale i pozostałym K. K. dzielnicowym, musiało nastąpić odpowiednie przystosowanie brzmienia K. K. W. w tych wypadkach, kiedy się on wprost na K. K. N. powołuje.

2. Wypadek taki zachodzi w § 15, który w drugim ustępie zaznacza możliwość zatrudnienia skazanych przez sądy wojskowe z mocy K. K. W. na kary pozbawienia wolności, ograniczając tę możliwość do wypadków, kiedy przewiduje to ustawa karna powszechna. Oczywiście jest rzeczą, że w obecnych warunkach stosowania wszystkich kodeksów dzielnicowych powołanie się na K. K. N. nie może być zachowane, przeciwnie bowiem zastosowanie mieć będą w wypadkach, przewidzianych w § 15, tak samo, jak wogóle, przepisy odpowiednich ustaw dzielnicowych w ich właściwym zakresie. Ustawodawczo osiągnięto to przez usunięcie z tekstu § 15 określenia „niemieckiej“, stąd odpowiedni ustęp brzmieć będzie: „jeżeli na mocy przepisów ustawy karnej ogólnej...“ i t. d., a wobec zmienionego przez art. 9 Rozporządzenia brzmienia § 2 K. K. W. jest rzeczą jasną, że miarodajne będą w tym wypadku przepisy właściwej dzielnicowej ustawy karnej ogólnej.

3. Ustęp ostatni § 15 został przez art. 17 Rozporządzenia skrócony, zachowując jednak w istocie treść analogiczną do dawnego brzmienia.

(Ob. także tezy pod § 15 K. K. W.).

**Art. 18.** Zamiast przepisu § 20 K. K. W. stosować należy następujące postanowienie:

„Areszt domowy stosuje się do oficerów, areszt lekki lub średni do podoficerów i szeregowców, areszt ścisły jedynie do szeregowców.

(ob, tezy pod § 20 K. K. W.)

**Art. 19.** Zamiast przepisu § 54 K. K. W. stosować należy następujące postanowienie:

„Winny popełnienia dwu lub więcej przestępstw wojskowych lub pospolitych przed zapadnięciem orzeczenia o winie, ulega karze jedynie według przepisu, grożącego karą najsurowszą za jedno ze zbiegających się przestępstw, przy uwzględnieniu zbiegu przestępstw, jako okoliczności obciążającej.

Porównanie surowości kar nastąpi według słusznego uznania sędziego, w szczególności przy uwzględnieniu rodzaju kary, czasu jej trwania, tudzież jej skutków.

Przepis ust. 2, niniejszego artykułu nie wyklucza wyrzeczenia kary dodatkowej lub grzywny, jeżeli orzeczenie tychże byłoby doduszczalne lub nakazane obok kary, którąby w razie nieistnienia zbiegu należało wymierzyć za jedno z przestępstw.

Jeżeliby z karą, którąby w razie nieistnienia zbiegu wymierzyć należało za jedno

z przestępstw, łączyły się skutki karno-sądowego skazania, należy o skutkach tych orzec tak, jak o karze dodatkowej.

Przepis niniejszego artykułu stosuje się również w wypadku zbiegu przestępstw wojskowych z pospolitemi.

1. Zagadnienie łączenia kar przy zbiegu przestępstw bywa rozwiązywane rozmaicie. Obowiązujące w Polsce ustawy dzielnicowe nie mają również pod tym względem stanowiska jednolitego. K. K. W. w pierwotnym brzmieniu powoływał się na przepisy K. K. N. ogólnego, odmienne zarówno od przepisów K. K. R., jak i U. K. A. w tym przedmiocie. Można było zatem postąpić dwojako: albo zastrzedz stosowanie właściwej ustawy dzielnicowej, jak to uczyniono w stosunku do § 15 K. K. W. w art. 17 R. R. M. albo też wprowadzić jednolity przepis ogólny.

Przeciwno wyborowi pierwszego z tych sposobów przemawiała ta okoliczność, że w wypadkach zbiegu przestępstw, spełnionych w różnych dzielnicach, wybór właściwej dla orzeczenia kary łącznej ustawy dzielnicowej mógłby natrafić na poważne trudności. Z drugiej strony ze względów merytorycznych zachowanie wzoru niemieckiego nie było wskazane. Przyjęto tedy drogę pośrednią przez stworzenie nowego przepisu w tej mierze.

(ob. także tezy pod § 54 K. K. W.)

### **Przepisy szczegółowe dla obszaru b. zaboru Rosyjskiego.**

**Art. 20.** W wypadkach, w których względem przestępstw wojskowych stosuje

się postanowienia ogólne kodeksu karnego z r. 1903-go z uwzględnieniem przepisów przechodnich z 7 sierpnia 1917 r. (Dz. Urzęd. Dep. Sprawiedl. T. R. S. Nr. 1), tudzież w wypadkach, gdy przestępstwo pospolite oceniane być powinno według powszechnych ustaw karnych b. zaboru rosyjskiego, wówczas oprócz przepisów art. 1.-19 niniejszego rozporządzenia, stosować należy również postanowienia, zawarte w art. 21-38 niniejszego rozporządzenia.

1. Oprócz omówionych powyżej ogólnych wskazań, wspólnych dla wszystkich ustaw dzielnicowych, zachodzi potrzeba wskazań specjalnych co do postępowania w wypadkach, kiedy uzupełniającym dla K. K. W. kodeksem ma być K. K. R. lub U. K. A.

2. Przepisy, dotyczące systemu kar zasadniczych i dodatkowych skutków skazania, pozbawienia praw, usiłowania, uczestnictwa, odpowiedzialności nieletnich, przedawnienia i t. p., są w K. K. R. i U. K. A. odmienne od K. K. W. i zgodnego z nim K. K. N. Przy stosowaniu zatem K. K. W. konieczne jest uzgodnienie specjalne.

3. Temu uzgodnieniu poświęcono art. 20—38, o ile chodzi o teren stosownia K. K. R., t. j. tę część Rzeczypospolitej, gdzie, w myśl przepisów przechodnich z dnia 7 sierpnia 1917 roku oraz późniejszych zarządzeń uzupełniających, K. K. R. z odpowiednimi zmianami i uzupełnieniami polskimi uzyskał moc obowiązującą.

**Art. 21.** Gdy Kodeks Karny Wojskowy przewiduje karę domu karnego, więzienia lub twierdzy, wymierzyć należy zamiast domu karnego ciężkie więzienie, a zamiast więzienia i twierdzy—kary tej samej nazwy, przewidziane w kodeksie karnym z r. 1903.

Najwyższy wymiar czasowej kary ciężkiego więzienia, zastępującego dom karny, wynosi lat piętnaście, najniższy — rok jeden.

Najwyższy i najniższy wymiar kary więzienia i twierdzy określany będzie w myśl przepisów Kodeksu Karnego Wojskowego (§16 K. K. W.).

Gdy Kodeks Karny Wojskowy powołuje się na kary domu karnego, więzienia lub twierdzy, postanowienia tegoż Kodeksu stosuje się do kar, zamiast nich ustanowionych.

1. Na pierwszy plan wysuwa się sprawa systemu kar. System ten jest odmienny w K. K. W. i K. K. N. z jednej a K. K. R. z drugiej strony: K. K. N. zna za zbrodnie i występki „dom karny“ od 1 roku do 15 lat lub bezterminowy, *więzienie* od 1 dnia do 5 lat i *twierdze* od 1 dnia do 15 lat, lub bezterminową.

2. Przekład urzędowy polski K. K. N. dokonany przez Departament sprawiedliwości Ministerstwa b. dzielnicy pruskiej używa na oznaczenie „domu karnego“ (Zuchthaus) terminu: „ciężkie więzienie“, i w ten sposób usuwa w znacznym stopniu trudności techniczne, jakie tylko wskutek terminologii w danym wypadku wynikają.

R. R. M. wybrało w stosunku do K. K. W. inną drogę: zachowując nazwę domu karnego, zaznacza, że ten rodzaj kary jest równoznaczny pojęciu ciężkiego więzienia w K. K. R. i U. K. A., w ten sposób stwierdza ustawodawczo jednolity charakter tych kar, pomimo różnicy nazw.

W gruncie rzeczy uznać należy, że nic nie stoi na przeszkodzie do całkowitego ujednostajnienia systemów karnych pod względem nazwy, przez przyjęcie terminu „ciężkie więzienie“, dla określenia „domu karnego“, który w istocie swojej odpowiada całkowicie pojęciu ciężkiego więzienia.

3. K. K. R. zna ciężkie więzienie (zastępujące stosownie do przepisów przechodnich dawną katorgę i osiedlenie), mogące trwać od 1 roku do lat 15 lub bezterminowo; więzienie (łącznie według dawnych przepisów: dom poprawy i więzienie), trwające od 2-ch tygodni do 1 roku i od 1 roku do 6 lat i twierdzą również od 2 tygodni do 6 lat.

4. K. K. W., stojąc na gruncie zasad K. K. N., upraszcza je jeszcze w pewnym stopniu, ujednostajniając terminy ich trwania (§ 16 K. K. W.).

Zachodziła zatem konieczność odpowiedniego przepisu, któryby zamiast odrębności powyżej wskazanych wprowadził jednostajny system kar.

5. Ponieważ w zasadzie, (pomijając pewne różnice co do czasu trwania i sposobu wykonywania), dom karny odpowiada ciężkiemu więzieniu, oraz kary więzienia i twierdzy odpowiadają karom tej samej nazwy w K. K. W. i K. K. R. można było rozwiązać tę trudność przez ustalenie w Rozporządzeniu tego stosunku jako zasadniczego.

6. Pozostawała kwestja terminu trwania każdej z poszczególnych kar.

Terminy kar w kodeksie bywają określane jako ustawowe, ogólne dla każdego rodzaju kary i jako szczególne dla każdego przestępstwa. Terminów szczególnych R. R. M. nie dotyka, natomiast wskazuje, że względu na stosowanie szczególnych przepisów K. K. W., że terminy ogólne rodzajów kar, przewidziane w K. K. R., nie mogą przeszkadzać stosowaniu wskazań, zawartych w K. K. W. co do wymiaru kary w poszczególnych wypadkach.

7. Ustalając odpowiedniki rodzajów kar, przewidzianych w K. K. W. oprócz ciężkiego więzienia, R. M. jednocześnie zastrzega, że najwyższy i najniższy wymiar tych kar określony będzie w myśl przepisów § K. K. W.

(ob. także tezy pod § 16 K. K. W).

**Art. 22.** W wyroku nie orzeka się niezdolności do piastowania urzędów publicznych.

Skazanie za zbrodnie wojskowe na karę ciężkiego więzienia z mocy samego prawa powoduje trwałą niezdolność do piastowania urzędów publicznych.

Przez urząd publiczny należy rozumieć także wykonywanie zawodu adwokackiego, jako też każdego innego zawodu lub urzędu, uprawniającego do zastępstwa stron, notarjat, tudzież prawo udziału w wyrokowaniu w sprawach sądowych.

**Art. 23.** W razie skazania za zbrodnie wojskowe na karę śmierci lub ciężkie-

go więzienia, sąd może wyrzec pozbawienie praw, przewidziane w art. 25, 28 i 30 kodeksu karnego z r. 1903.

**Art. 24.** Nie wyrzeka się utraty obywatelskich praw honorowych.

Natomiast, gdy w myśl przepisów wojkowego kodeksu karnego dopuszczalne jest wyrzeczenie utraty obywatelskich praw honorowych, można, wymierzając karę conajmniej trzymiesięcznego więzienia, wyrzec pozbawienie praw, przewidziane w art. 25, 28 i 30 kodeksu karnego z r. 1903.

Prawa, utracone z mocy art. 30 kodeksu karnego z r. 1903, odzyskuje się z mocy samego prawa po upływie terminów, przewidzianych w art. 31 tegoż kodeksu.

**Art. 25.** Zamiast przepisu ustępu 1 i punktu 1 ust. 2 § 31 K. K. W. stosować należy następujące postanowienie:

Względem podoficerów i szeregowców, skazanych na karę ciężkiego więzienia, wyrzeka się wydalenie z wojska i marynarki, gdy ze względu na szczególnie niskie pobudki, niezwykłą nikczemność, ujawnioną przy spełnieniu przestępstwa, lub widoczną nieoprawność, sprawca niegodny jest służenia w wojsku.

Względem oficerów wyrzeka się wydalenie w razie skazania na karę ciężkiego

więzienia, tudzież wówczas, gdy z wyrzeczoną karą z mocy samego prawa lub orzeczenia sądowego łączy się pozbawienie praw, przewidziane w art. 25—30 kodeksu karnego z r. 1903.

1. System kar dodatkowych na czci jest zupełnie odmienny w K. K. N. i K. K. W. z jednej a K. K. R. z drugiej strony.

O ile ustawodawstwo niemieckie stoi na stanowisku orzekania kary dodatkowej przez sąd, wyjątkowo w razie skazania na dom karny łącząc z niemustawowo pewne skutki dla czci skazanego, to w K. K. R. formą zasadniczą jest właśnie ustawowe połączenie ograniczenia praw obywatelskich i t. p., jako skutku skazania, z pewnemi rodzajami kar.

Zachodziła tedy potrzeba podania przepisów jednolitych, któreby dały wskazówki postępowania w tych wypadkach, kiedy pewna zbrodnia pociągać może, prócz kary zasadniczej, dodatkową karę na czci.

2. Art. 22—25 R. R. M. rozwiązują zagadnienie uzgodnienia rozbieżnych przepisów ustaw w ten sposób, że, uznając co do zakresu pozbawienia praw za miarodajne postanowienia K. K. R.—co do sposobu wymierzania kar dodatkowych, skłaniają się raczej do swobodnego orzekania sądu, a nie ustawowego powiązania skutków skazania z karą zasadniczą. Pod tym względem R. R. M. zachowuje konstrukcję niemiecką, jako zgodną z całą budową K. K. W.

3. Jako skutek skazania, występuje tylko trwała niezdolność do piastowania urzędów publicznych z mocy samego prawa w wypadkach

skazania na ciężkie więzienie, odpowiadające niemieckiemu domowi karnemu (Zuchthaus).

4. Inne kary na czci stosują się co do swej treści do przepisów K. K. R. (art. 25, 28 i 30). Nie następują jednak z mocy samego prawa, a przeciwnie, sąd może orzekać o nich w wyroku obok zasadniczej kary śmierci lub ciężkiego więzienia.

5. Podobnież dodatkowa kara na czci w zakresie art. 25—28 i 30 K. K. R. może być orzeczona przez sąd w tych wypadkach, kiedy K. K. W. przewiduje utratę honorowych praw obywatelskich, obok kary zasadniczej conajmniej trzymiesięcznego więzienia.

6. Rehabilitacja, odzyskanie praw utraconych z mocy art. 30 K. K. R. następuje po upływie terminów, wskazanych w art. 31 K. K. R., bez osobnego postępowania i orzeczenia sądowego, a tylko z mocy samego prawa (a zatem inaczej niż według ogólnej U. P. K. R.).

7. Również w kierunku tendencji K. K. R., szczególnie zaś przepisów przechodnich 1917 roku, został zmieniony § 31 K. K. W. Podstawą do orzeczenia szczególnej kary dodatkowej, jaką jest wydalenie z wojska, stać się ma w myśl R. R. M. (art. 25) nie sam tylko rodzaj lub wymiar kary, przez sąd wyznaczonej, ale wartość moralna sprawcy, w rozprawie ujawniona. Jeżeli niskie pobudki, niezwykła nikczemność czynu, widoczna niepoprawność sprawcy, podoficera lub szeregowca, przekonają sąd, że nie jest on godzien służenia w wojsku, sąd może wydalić go z wojska.

W stosunku do oficerów ta ocena wartości moralnej ujęta jest w formy ustawowe i uzależniona od tego, czy z czynem spełnionym i orzeczono-

na karą ustawa łączy kary dodatkowe, w art. 25—30 K. K. R. przewidziane.

**Art. 26.** Za usiłowanie wojskowych zbrodni i występków karać należy łagodniej, niż za dokonanie.

Jeśli dokonanie zbrodni wojskowej zagrożone jest karą śmierci lub dożywotniego domu karnego, wymierza się ciężkie więzienie czasowe na czas, nie krótszy od lat trzech.

Jeśli dokonanie zbrodni wojskowej zagrożone jest karą dożywotniej twierdzy, wymierza się karę czasowej twierdzy na czas, nie krótszy od lat trzech.

W innych wypadkach można obniżyć karę do jednej czwartej najkrótszego jej czasu trwania, przewidzianego za dokonane przestępstwo wojskowe (§ 17 ust. 2 K. K. W.).

1. Karalność usiłowania zarówno w K. K. N., stanowiącym w zasadzie kodeks pomocniczy w stosunku do K. K. W., jak i w K. K. R., jest łagodniejsza, aniżeli w wypadkach przestępstw dokonanych.

2. Jednakże system łagodzenia kar jest inny — K. K. N. podaje w § 44 dokładną tabelę, według której łagodzenie to ma się odbywać, a K. K. R. w art. 49 powołuje się na ogólne zasady łagodzenia kar, wskazane w art. 53.

3. Stosowanie wskazań art. 53 K. K. R. do systemu kar K. K. W., opartych na K. K. N., nawet już po uwzględnieniu zmian, wprowadzonych

przez R. R. M. (art. 21), nie byłoby możliwe, wobec innych zasadniczo podstaw wymiaru tych kar, przez K. K. W. i K. K. N. z jednej, a K. K. R. z drugiej strony przyjętych.

4. R. R. M., wprowadzając K. K. W. i nadając w pewnym zakresie K. K. R. rolę pomocniczą, podaje zarazem przepisy, usuwające tę trudność. Osiąga to drogą powtórzenia postanowień K. K. N. o łagodzeniu kar za usiłowanie, w ten sposób pozostając w granicach tego samego systemu kar i sposobu ich wymierzania.

**Art. 27.** Przepis art. 26 stosuje się również do pomocników zbrodni lub występków wojskowych.

1. Podobnie jak sprawa usiłowania (art. 26) przedstawia się sprawa łagodzenia wymiaru kary za pomocnictwo. K. K. R. w art. 51, stanowi równą karalność dla wszystkich uczestników przestępstwa; tylko dla tych pomocników, których pomoc nie była istotna, kara może być złagodzona w myśl przepisów art. 53.

2. Znowu tak samo, jak to było z łagodzeniem kary za usiłowanie, nie można było ze względu na różnicę systemu kar pozostawić przepisowi tego bez zmiany. I tutaj przyjęto za wzór K. K. N., który w § 49 nakazuje dla pomocnika łagodzenie kary według zasad przepisanych dla usiłowania.

**Art. 28.** Gdy kodeks karny wojskowy karygodność działania lub zaniechania ze względu na osobiste przymioty i okoliczności sprawcy powiększa lub zmniejsza, wówczas

owe specjalne przymioty i okoliczności uwzględnia się jedynie odnośnie do tego winnego, u którego one zachodzą.

1. Wszystkie kodeksy karne, stojące na gruncie teorii współdziału, zawierają klauzulę co do uwzględnienia okoliczności, szczególnie wpływających na stopień indywidualnej karalności.

Różnica pomiędzy wyrażeniem tej tezy przez poszczególne ustawy polega na bardziej lub mniej szerokim ujęciu oraz odrębnościach stylizacji.

2. K. K. W., jako przystosowany i pod tym względem do K. K. N., najwygodniej korzystać może z tych formuł, które zawiera K. K. N., z tego też powodu zamiast art. 51 K. K. R., R. R. M. w art. 28 wprowadza przepis w przedmiocie uwzględnienia okoliczności indywidualnych w brzmieniu, przystosowaniem do § 50 K. K. N., a przez to samo zbliżeniem bardziej do konstrukcji K. K. W.

**Art. 29.** Kto inną osobę do popełnienia zbrodni wojskowej lub do współnictwa w niej bezskutecznie wzywa, lub kto wezwaniu do popełnienia zbrodni wojskowej przyjmuje, podlega, o ile ustawa nie przewiduje innej kary, karze więzienia od miesięcy trzech do lat pięciu, gdy zbrodnia zagrożona jest karą śmierci lub dożywotniego domu karnego, więzienia zaś lub twierdzy do lat dwu, gdy zbrodnia zagrożona jest karą łagodniejszą.

Tym samym karom ulega ten, kto ofiaruje się do popełnienia zbrodni wojskowej

lub współnictwa w niej, jak również ten, kto takie zaofiarowanie przyjmuje.

Jedynie ustnie wyrażone wezwanie lub zaofiarowanie albo przyjęcie tychże ulega wszakże karze tylko wówczas, gdy wezwanie lub zaofiarowanie się było związane z udzieleniem jakichkolwiek korzyści.

1. Zarówno w teorii, jak w ustawodawstwie nowożytnym, w rozmaity sposób rozstrzygana była sprawa nieudałego podżegania.

Szczególnie trudną do rozwiązania była ta sprawa na gruncie pojęć o współudziale, który wymaga zasadniczo dla uznania stanu faktycznego podżegania i odpowiedzialności podżegacza, aby sprawca bezpośredni usiłował przynajmniej wykonać przestępstwo, do którego go podżegano.

2. Takie stanowisko, teoretycznie konsekwentne, pozostawiało pod względem praktycznym wątpliwości, jak traktować wypadki szkodliwego społecznie działania, które ujawnia się w podżeganiu innego do przestępstwa, jednakże celu z powodów niezależnych nie osiąga.

Stan taki, pokrewny w niektórych wypadkach ze stanem zмовы lub porozumienia przestępnego, próbowano ująć w stany faktyczne w części szczególnej, i to zapewne była droga najwłaściwsza.

3. Jednakże droga ta, gdyby ją wybrała R. R. M., musiałaby prowadzić do uzupełnienia K. K. W, przez szereg stanów faktycznych w sposób, nie zawsze zgodny z konstrukcją zasadniczą tej ustawy, a więc mogący powodować istotne trudności praktyczne i teoretyczne. Pozostawała zatem droga, obrana przez pokrewny K. K. N.,

który w § 49a swej części ogólnej usiłuje rozwiązać poruszoną tu sprawę przez wprowadzenie stanu faktycznego nieudalego podżegania do zbrodni, zagrażając to delictum sui generis określonymi w tym artykule karami.

4. K. K. R., który rozwiązuje sprawę karalnego podżegania i porozumienia w części szczególnej, podobnego przepisu ogólnego nie posiada.

5. R. M. wybiera wzór K. K. N., który, jakkolwiek daleki od doskonałości, w danych warunkach był nie tylko najłatwiejszym, ale jedynym sposobem rozwiązania sprawy, jako z ducha i konstrukcji pokrewny K. K. W.

To też art. 21 powtarza prawie dosłownie postanowienia § 49a K. K. N., ustanawiając specjalne sankcje karne za nieudale podżeganie do zbrodni wojskowej lub porozumienie co do jej spełnienia.

**Art. 30.** Gdy za dokonane przestępstwo wojskowe dopuszczalne jest wyrzeczenie utraty obywatelskich praw honorowych, można w wypadku art. 26 i 27 postąpić w myśl art. 23 i 24 niniejszego rozporządzenia.

To samo stosuje się w wypadku przewidzianym w art. 29 gdy za dokonaną zbrodnię wojskową dopuszcza się wyrzeczenie utraty obywatelskich praw honorowych.

1. Wobec ustalenia zasady, że kara za usiłowanie i pomocnictwo ulega złagodzeniu, powstaje wątpliwość co do kary dodatkowej na czci,

która z karą zasadniczą normalną ma być połączona.

Aby uniknąć możliwych nieporozumień trzeba było w sposób wyraźny zaznaczyć, że pomimo zmniejszenia wymiaru kary, kara dodatkowa na czci może być zastosowana również w wypadkach usiłowania i pomocnictwa.

2. Szczególnie wątpliwem mogło być pytanie to w wypadkach art. 29., stanowiących wprawdzie z jednej strony *délictum sui generis*, z drugiej jednak niewątpliwie zależnych od tej zbrodni, do której spełnienia podżegano lub, co do której się porozumiewano.

R. R. M. konsekwentnie stanęło i w tym wypadku na stanowisku, że pozbawienie praw, jako związane nie tylko z karą, ale przede wszystkim z istotą przestępstwa, za które kara ta grozi, może być zastosowane i w tych wypadkach, kiedy kara, ze względu na szczególne postanowienia ustawowe, ma być orzekana w wymiarze znacznie niższym, kiedy jednak zamiary sprawcy szły w kierunku przestępstwa, za powodujące utratę czci zasadniczo uznanego.

**Art. 31.** Kto w czasie popełnienia czynu nie ukończył lat dwunastu nie może być ścigany za przestępstwa, przewidziane w Kodeksie Karnym Wojskowym.

1. Wiek zupełnej niepod odpowiedzialności nieletnich rozmaicie ustalony jest w ustawach dzielnicowych, obowiązujących w Polsce. Podczas gdy K. K. N. ustala ten wiek na lat 12, K. K. R. przyjmuje lat 10.

2. Jakkolwiek dla K. K. W. sprawa ta w znacznym stopniu musi być teoretyczną tylko, jednakże dla uniknięcia ewentualnie możliwych nieporozumień, było rzeczą potrzebną ustalenie granicy wieku zupełnej nieodpowiedzialności. Granicę tę przyjęto na lat 12, wzorem pokrewnego K. K. N. i ulegając ogólnym tendencjom do podwyższenia tej granicy.

**Art. 32.** Ściganie zbrodni wojskowych przedawnia się:

1) jeżeli zagrożone są karą śmierci lub dożywotniego domu karnego, po upływie lat dwudziestu;

2) jeśli zagrożone są karą, której najwyższy wymiar przenosi lat dziesięć — po upływie lat piętnastu;

3) jeśli zagrożone są karą, której najwyższy wymiar nie przenosi lat dziesięciu — po upływie lat dziesięciu.

Ściganie występków wojskowych, zagrożonych karą, której najwyższy wymiar przenosi trzy miesiące więzienia, przedawnia się po upływie lat pięciu, ściganie innych występków wojskowych — w ciągu lat trzech.

Przedawnienie nie biegnie przez czas, w którym z mocy przepisu prawnego ściganie karne nie może być rozpoczęte lub dalej prowadzone.

**Art. 33.** Prawomocnie orzeczone kary za zbrodnie i występki wojskowe przedawniają się i nie podlegają wykonaniu:

1) po upływie lat trzydziestu, jeśli orzeczono karę śmierci lub dożywotniego ciężkiego więzienia, albo dożywotniej twierdzy;

2) po upływie lat dwudziestu — jeśli orzeczono karę ciężkiego więzienia lub twierdzy na czas ponad lat dziesięć;

3) po upływie lat piętnastu—jeśli orzeczono karę ciężkiego więzienia do lat piętnastu, albo twierdzy od lat pięciu do dziesięciu, albo więzienia powyżej lat pięciu:

4) po upływie lat dziesięciu—jeśli orzeczono karę twierdzy lub więzienia od lat dwóch do lat pięciu:

5) po upływie lat pięciu—jeśli orzeczono karę twierdzy lub więzienia do lat dwóch;

6) po upływie lat dwóch — jeśli orzeczono areszt.

Bieg przedawnienia rozpoczyna się z dniem, w którym wyrok stał się prawomocny.

1. Nowsze ustawodawstwo karne zna trzy rodzaje przedawnienia: przedawnienie ścigania, wyrokowania i wykonania kary. Z pośród kodeksów, obowiązujących w Polsce, tylko K. K. R. wprowadza te trzy formy. K. K. N. poprzestaje na dwóch: przedawnieniu ścigania i wykonania

wyroku, a zaś U. K. A. wprowadza wogóle dość zawiłą strukturę przedawnienia.

2. K. K. W., jako w całej konstrukcji swej uzależniony od K. K. N., z trudnością tylko mógłby się dostosować do innych, np. przyjętych przez K. K. R. pojęć przedawnienia. R. R. M., aby uniknąć ewentualnych kolizji wobec odmiennego systemu kar, podziału przestępstw i t. p., poprzestać musiało na odpowiadających całości przepisach o przedawnieniu, powtarzając niemal dosłownie §§ 67 i 70 K. K. N. w zastosowaniu do zbrodni i występków wojskowych.

3. Ob. tezy pod § 52 K. K. W.

**Art. 34.** Zamiast przepisów § 56—61 K. K. W. stosuje się odpowiednie przepisy powszechnych ustaw karnych, dotyczące przestępstw przeciw całości i bezpieczeństwu państwa.

1. §§ 56—61 K. K. W. mówią o zdradzie stanu, zdradzie kraju i zdradzie wojennej. Zasadniczo § 56 odwołuje się do przepisów powszechnego K. K. N. (§§ 80—93) i tylko następane paragrafy (§§ 57—61) ustanawiają szczególnie podwyższoną karalność zdrady wojennej w polu i t. p.

2. W tym wypadku z samej istoty rzeczy zachodzi potrzeba oparcia się o obowiązującą ustawę karną powszechną, to też § 56 K. K. W. nie mógł w żadnym razie pozostać w mocy dla całej Polski, wobec ustalonej poprzednio zasady, że w obrębie poszczególnej dzielnicy ustawa karna tej dzielnicy uzupełnia przepisy K. K. W.

3. K. K. R. w szeregu przepisów szczególnych w art. 99 i następnych w sposób wyczerpujący obejmuje stany faktyczne przestępstw przeciw całości i bezpieczeństwu Państwa, to też stosowanie tych przepisów przez sądy wojskowe na terenie dzielnicy, w której obowiązuje K. K. R., narzuca się samo przez się.

Tak też zapatruje się na tę sprawę R. R. M. wychodząc z założenia, że tam, gdzie ustawa karna powszechna daje dostateczne normy karzące, niema potrzeby wprowadzania obok niej norm karzących szczególnych, zaczerpniętych z innego ustawodawstwa.

**Art. 35.** Przepis § 123 K. K. W. stosuje się również w wypadku bardzo ciężkiego uszkodzenia ciała.

1. Stosownie do przyjętego przez K. K. R. podziału uszkodzeń cielesnych, mogą być one lekkie, ciężkie lub bardzo ciężkie. K. K. W. za wzorem K. K. N. zna tylko uszkodzenia lekkie i ciężkie. To też § 123 K. K. W., przewidując kwalifikowaną karę w wypadkach nadużycia władzy służbowej, połączonej ze sprowadzeniem ciężkiego uszkodzenia ciała, nie wspomina o uszkodzeniu bardzo ciężkim, jako systemowi K. K. N. nieznanem; stosując przepis ten obok K. K. R., należy oczywiście mieć na względzie jego cel, a ten wskazuje wyraźnie, że podstawą kwalifikacji kary w § 123 K. K. W. jest powaga spowodowanych przez przestępstwo skutków. Jeżeli zatem uszkodzenie ciężkie ma być czynnikiem kwalifikującym, to tembardziej będzie nim uszkodzenie bardzo ciężkie, okoliczność tę, gwoli uniknięcia nieporozumień, należało skonkretyzować ustawowo.

**Art. 36.** Zamiast ust. 2 § 138 K. K. W. stosować należy następujące postanowienia:

„Jeżeli czyn z mocy powszechnych ustaw karnych jest zbrodnią lub występkiem, zagrożonym więzieniem, zastępującem dom poprawy — orzeka się karę przewidzianą przez te ustawy“:

1. Jakkolwiek zasady rozróżnienia zbrodni i występków są w K. K. W. i w K. K. R. podobne, to jednak przepisy szczególne i sankcje karne, grożące w K. K. R. za przestępstwa przeciw własności są o tyle odmienne od takichże postanowień K. K. N. że przepis ust. 2 § 138, operującego pojęciami ustawodawstwa niemieckiego, budzić by mógł w zastosowaniu praktycznym wątpliwości i odchyłać się od leżących u jego podstawy założeń. Wobec tego zaszła potrzeba uzupełnienia tego przepisu pod mocą K. K. R. przez ustanowienie karalności według ustaw powszechnych wszystkich kwalifikowanych wypadków przestępstw przeciwko własności, zagrożonych ciężkiem więzieniem lub więzieniem na czas od 1 roku do lat 6.

**Art. 37.** Przy stosowaniu § 160 K. K. W, należy mieć na względzie zamiast §§ 57—59 K. K. W.—przepisy art. 108, 109 i 118 kodeksu karnego z r. 1903, łącznie z będącymi w związku przepisami tegoż kodeksu, zawierającymi złagodzenie lub zastrzeżenie kar za te przestępstwa.

1. § 160 K. K. W. ustanawia karę dla cudzoziemca za przestępstwa zdrady wojennej, w §§ 57—59 tegoż kodeksu wymienione.

2. Ponieważ w myśl art. 34 Rozporządzenia Rady Ministrów na terenie mocy obowiązującej K. K. R. zamiast tych przepisów stosowane być mają odpowiednie przepisy K. K. R., jest rzeczą oczywistą, że powołanie się w § 160 K. K. W. na paragrafy, nie mające pod mocą tej ustawy zastosowania, musi ustąpić miejsca powołaniu się na inne, rzeczywiście obowiązujące przepisy, t. j. art. 108, 109, 118 K. K. R.

**Art. 38.** Nie będą stosowane przepisy § 9 punkt 2 ust. 1, §§ 37, 42 i 52 K. K. W.

1. W artykule tym zostały wyliczone te przepisy K. K. W., które wobec innych ustaw nie mogą mieć zastosowania. Ust. 1 p. 2 § 9 mówi o stanie wojennym, który przez ogólne ustawodawstwo nie jest przewidziany; to też stosowanie tego przepisu nie byłoby wykonalne.

2. Co do znaczenia niestosowania § 37, 42 i 52 K. K. W. ob. tezy pod temi paragrafami.

### **Przepisy szczegółowe dla obszaru b. zaboru austriackiego.**

**Art. 39.** W wypadkach, w których do przestępstw wojskowych stosuje się postanowienia ogólne powszechnych ustaw karnych, obowiązujących na obszarze b. zaboru austriackiego, tudzież w wypadkach, gdy przestępstwo pospolite oceniane być powin-

no według tychże ustaw karnych, oprócz przepisów, zawartych w art. 1—19 niniejszego rozporządzenia, stosuje się prócz tego postanowienia, zawarte w art. 39—51 niniejszego rozporządzenia.

1. Tak samo, jak na terenie stosowania K. K. R., konieczne były pewne szczególne postanowienia, regulujące stosunek K. K. W. do U. K. A. na terenie, na którym ta ustawa posiada moc obowiązującą; oprócz zatem postanowień ogólnych, zawartych w art. 1—19 Rozporządzenia Rady Ministrów, poświęcono tej sprawie art. 39—51 Rozporządzenia; przytem art. 39 ma tylko znaczenie wskazania ogólnego, szczegółowe przepisy zawarte są w artykułach następnych.

**Art. 40.** Stosować należy odpowiednio przepisy art. 22, 26—29, 31—33 i 38 niniejszego rozporządzenia.

Do przedawnienia, oprócz upływu terminów, wymienionych w art. 32 i 33, inne warunki nie są wymagane.

1. W tych wszystkich wypadkach, kiedy uzgodnienie rozbieżnych postanowień K. K. W. i ustaw dzielnicowych innego typu szło drogą pokrewnych postanowień K. K. N., ta sama metoda musiała być stosowana zarówno na terenie K. K. R., jak na terenie U. K. A.

Toteż te przepisy Rozporządzenia musiały znaleźć zastosowanie zarówno wobec jednej, jak drugiej z tych ustaw.

Są to mianowicie przepisy następujących artykułów Rozporządzenia Rady Ministrów: art. 22,

dotyczący orzekania w wyroku pozbawienia praw, jako kary dodatkowej, a nie uważania jej za skutki skazania tylko; art. 26—29, ustanawiające specjalne zasady karania usiłowania, pomocnictwa i wogóle współdziału, wreszcie nieudatego podżegania i porozumienia; art. 31, dotyczący granicy wieku zupełnej nieodpowiedzialności; art. 32, 33, dotyczące przedawnienia, przyczem dodatkowo zaznaczono, że znane specyficznemu ustawodawstwu austriackiemu warunki przedawnienia nie będą miały zastosowania; oraz art. 38, który uchyla pewne przepisy K. K. W.

Wyżej pod odpowiednimi artykułami przepisy te były już omówione.

**Art. 41.** Gdy kodeks karny wojskowy przewiduje karę domu karnego lub więzienia, wymierzać należy: zamiast domu karnego — ciężkie więzienie, zamiast zaś więzienia — karę tej samej nazwy, przewidzianą w powszechnej ustawie karnej; karę więzienia zwykłego stosuje się wówczas bez zamiany lub zaostżenia (§§ 19 i 55 U. K.).

Najwyższy wymiar czasowej kary ciężkiego więzienia, zastępującego dom karny, wynosi lat piętnaście, najniższy rok jeden.

Najwyższy i najniższy wymiar kary więzienia i twierdzy określa się w myśl przepisów Wojskowego Kodeksu Karnego (§ 16 K. K. W.).

Kara twierdzy polega na odjęciu wolności, połączonej z nadzorem, zatrudnieniem i trybem życia, stosowanym do uwię-

zionych. Karę tę odbywa się w twierdzy lub innych miejscach, do tego przeznaczonych; bliższy sposób jej wykonania określa się w drodze rozporządzenia.

Gdy Kodeks Karny Wojskowy powołuje się na karę domu karnego, postanowienia tegoż kodeksu stosuje się do kary ciężkiego więzienia, zastępującego dom karny.

1. Podobnie, jak to czynił art. 21 w kierunku skoordynowania systemu kar K. K. R. i K. K. W., art. 41 zmierza do tego samego celu w zakresie U. K. A.

Skoordynowanie to musi iść drogą przystosowania kar, znanych w U. K. A., do systemu K. K. W.; osiągnięte to zostało w ten sposób, że ustalono rodzaje kar, odpowiadające sobie wzajem w tych dwóch ustawach, ustalono również terminy ich trwania stosownie do zasad, przez K. K. W. przyjętych.

2. Węzienie pierwszego i drugiego stopnia U. K. A., jako więzienie ciężkie i zwykłe, odpowiadają w tej koncepcji domowi karnemu i więzieniu K. K. W.

3. Ponieważ U. K. A. zna nadto dodatkowe środki obostrzenia kary więzienia obydwuch stopni, zaś stosowanie ich w tych warunkach i w tym zakresie nie odpowiadałoby konstrukcji kar w K. K. W., należało zastrzec w Rozporządzeniu, że obostrzenie przy więzieniu zwykłym stosowane nie będzie.

4. System kar U. K. A. nie zna twierdzy, na tomiasz twierdza w K. K. W. posiada swoje miejsce dość istotne; zachodziła zatem potrzeba uzupełnienia, przez wprowadzenie kary tej i określe-

nie, na czem ma ona polegać. Określenie to oczywiście jest tylko powtórzeniem odpowiedniego przepisu ustaw niemieckich.

**Art. 42.** W razie skazania za zbrodnie wojskowe na karę śmierci lub ciężkiego więzienia, sąd może orzec, że ze skazaniem tem łączą się skutki skazania na także kary za zbrodnie pospolite.

**Art. 43.** Nie wyrzeka się utraty obywatelskich praw honorowych.

Natomiast, gdy w myśl przepisów wojskowego kodeksu karnego dopuszczalne jest wyrzeczenie utraty obywatelskich praw honorowych—można, wymierzając karę conajmniej trzymiesięcznego więzienia, orzec, że ze skazaniem tem łączą się skutki skazania za zbrodnie, przewidziane w powszechnej ustawie karnej.

**Art. 44.** W wypadku przewidzianym w artykule 43 sąd może orzec, że ze skazaniem łączą się skutki, przewidziane w § 27 U. K.

**Art. 45.** Zamiast przepisu ust. 1 i punktu 1 ust. 2 § 31 K. K. W. stosować należy następujące postanowienie:

„Względem podoficerów i szeregowców, skazanych na karę ciężkiego więzienia, wyrzeka się wydalenie z wojska i marynarki, gdy ze względu na szczególnie niskie po-

budki, niezwykłą nikczemność, ujawnioną przy popełnieniu przestępstwa, lub widoczną niepoprawność, sprawca niegodny jest służeńia w wojsku“.

„Względem oficerów wyrzeka się wydalenie w razie skazania na karę ciężkiego więzienia, tudzież wówczas, gdy ze skazaniem połączone są, z mocy samego prawa lub orzeczenia sądowego, skutki skazania za zbrodnie, przewidziane w powszechnej ustawie karnej”.

1. Podobnie jak art. 22—25, również art. 42—45 dążą do uzgodnienia systemu wymierzania dodatkowych kar oraz skutków, jakie pociąga skazanie na tę lub ową karę.

Zatem obok kary śmierci i ciężkiego więzienia, przewidywane przez U. K. A. skutki skazania nabierają w myśl art. 42 Rozporządzenia Rady Ministrów charakteru kary dodatkowej, osobno według uznania sądu w wyroku orzekanej.

2. Obok kary więzienia conajmniej trzymiesięcznego może być wymierzona kara dodatkowa w postaci tych ograniczeń praw obywatelskich i skutków, jakie przewiduje U. K. A.

3. § 31 K. K. W. i tutaj zostaje zmieniony w ten sam sposób, jak to uczyniono w art. 25 w stosunku do terytorjum mocy obowiązującej K. K. R.

**Art. 46.** Usiłowanie zbrodni wojskowych zawsze ulega karze, usiłowanie zaś występków wojskowych—jedynie w wypadkach, w ustawie szczególnie przewidzianych.

1. U. K. A. posiada przepisy o usiłowaniu, w znacznym stopniu różniące się od takichże przepisów w ustawodawstwie niemieckim i rosyjskim. W szczególności sprawa karalności usiłowania przy przestępstwach różnej wagi nie jest tam jasno postawiona. Ustawodawstwo niemieckie i rosyjskie zgodnie stoją na stanowisku bezwzględnej karalności usiłowania zbrodni i warunkowej—występku. W U. K. A. sprawa ta nie jest postawiona w sposób zadawalający. Wobec tego zaszła potrzeba odpowiedniego przepisu, któryby tę przyjętą poza U. K. A. zasadę zastosował także na terenie jej działania.

**Art. 47.** Gdy za dokonane przestępstwo wojskowe dopuszcza się wyrzeczenie utraty obywatelskich praw honorowych, można w wypadku art. 26 i 27 postąpić w myśl art. 42 i 44 niniejszego rozporządzenia.

To samo stosuje się w wypadku art. 29, gdy za dokonaną zbrodnię wojskową dopuszcza się wyrzeczenie utraty obywatelskich praw honorowych.

1. Artykuł ten zawiera analogiczne postanowienia w zastosowaniu do U. K. A., jak art. 30 w stosunku do K. K. R. Stosują się zatem do niego całkowicie uwagi, wyżej przy art. 30 podane.

**Art. 48.** Gdy jedno i to samo działanie narusza kilka przepisów wojskowego kodeksu karnego, stosować należy ten przepis, który zagraża karą surowszą, w wypadkach zaś różnych rodzajów kar — ten przepis, który zagraża surowszym rodzajem kary.

1. Sprawa t. zw. jednoczynowego zbiegu przestępstw szczególnie w dziedzinie U. K. A. była przedmiotem ożywionych sporów, a jakkolwiek w sposób wyraźny w ustawie nieprzewidziana, w orzecznictwie rozstrzygana była w kierunku, zgodnym z pojęciami ustawodawstwa niemieckiego.

2. Przepis art. 48 Rozporządzenia Rady Ministrów jest tylko formalnem stwierdzeniem tego stanowiska, uznającego jednoczynowy zbieg przestępstw i wskazującego na mające stąd płynąć konsekwencje karne, a to w myśl ustawodawstwa i praktyki niemieckiej.

**Art. 49.** Zamiast przepisów §§ 56—61 K. K. W. stosuje się § 58—62 i 67 powszechnej ustawy karnej.

Za zbrodnię z § 67 u. k., popełnioną w czasie toczącej się lub bezpośrednio grożącej wojny, lub w czasie mobilizacji, wymierza się kary, przewidziane w § 58 K. K. W. względem wszystkich osób, podlegających, właściwości sądów wojskowych.

1. Z tych samych motywów, jakie przytoczono wyżej przy art. 34, na terenie działania U. K. A. §§ 56—61 K. K. W., dotyczące zdrady, musiały ustąpić miejsca odpowiednim przepisom ustawy karnej powszechnej, a mianowicie §§ 58—62 i 67 U. K. A. Ze względu jednak na pewne właściwości tej ustawy, która w § 67, podając określenie zbrodni szpiegostwa, pozostawia ustawom wojskowym sprawę sankcji karnej, było rzeczą konieczną wskazać, że w tych wypadkach

ma zastosowanie sankcja, przewidziana w § 58 K. K. W., zresztą nie mającym tu zastosowania.

**Art. 50.** Zamiast przepisu ust. 2 § 138 K. K. W. stosować należy następujące postanowienie:

„O ile czyn według powszechnej ustawy karnej jest zbrodnią, wyrzeka się karę, przewidzianą przez tę ustawę, jeśli za ową zbrodnię grozi kara w rozmiarze, nie niżej jednego roku ciężkiego więzienia“.

1. W przedmiocie zbrodni kradzieży zachodziła potrzeba ustalenia granicy, kiedy kradzież za zbrodnię, a kiedy za występki uważać należy. Ponieważ przepis § 138 K. K. W. nie zawiera pod tym względem ścisłego określenia, mając do czynienia z terminologją, ustaloną przez K. K. N., a granice te są inne w U. K. A., zachodziła tedy potrzeba odpowiedniego uzupełnienia przepisu § 138 K. K. W., o ile chodzi o teren działania U. K. A. Uczyniono to przez wskazanie, że zbrodnią staje się przestępstwo wówczas, jeśli zagrożona kara przenosi 1 rok ciężkiego więzienia, t. j. według norm ustawodawstwa niemieckiego.

**Art. 51.** Przy stosowaniu § 160 K. K. W. należy mieć na względzie, w miejsce przepisu § 57—59 K. K. W. i kar w tychże przepisach zawartych, postanowienia §§ 58—60 i 67 powszechnej ustawy karnej, tudzież kary, przewidziane za te przestępstwa na wypadek ich popełnienia w okolicznościach,

wymienionych w ust. 2 art. 49 niniejszego rozporządzenia.

1. Podobnie, jak w art. 37 w stosunku do K. K. R., tak w stosunku do U. K. A. i w związku z art. 40 należało zaznaczyć, że powołanie się § 160 K. K. W. na paragrafy, przewidujące przestępstwo zdrady, należy zastąpić przez odpowiednie paragrafy U. K. A.

### **Przepis dla obszaru b. dzielnicy pruskiej.**

**Art. 52.** W wypadkach, w których do przestępstw wojskowych stosuje się postanowienia ogólne powszechnych ustaw karnych, obowiązujących na ziemiach b. dzielnicy pruskiej, należy względem podoficerów i szeregowców, skazanych za przestępstwa wojskowe na karę domu karnego, albo na utratę obywatelskich praw honorowych na czas ponad lat trzy, wyrzec przeniesienie do drugiej klasy stanu żołnierskiego, wydalenie zaś z wojska i marynarki wówczas, gdy ze względu na szczególnie niskie pobudki, niezwykłą niczemność, ujawnioną przy popełnieniu przestępstwa, lub widoczną niepoprawność sprawca niegodny jest służenia w wojsku.

Zresztą stosuje się przepisy Art. 1—19 niniejszego rozporządzenia.

1. Jak to już wyżej uczyniono w stosunku do przestępstw, spełnionych w Małopolsce i b. Królestwie Kongresowem w art. 25 R. R. M., tak

obecnie i dla Wielkopolski art. 52 zmierza do wprowadzenia zasady, że podstawą do wymierzania kary dodatkowej na czci powinna być ocena wartości moralnej sprawcy. Jeżeli zatem sąd uzna, że sprawca ze względu na szczególnie niskie pobudki czynu, niezwykłą nikczemność lub widoczną niepoprawność niegodny jest służenia w wojsku, to obok kary za zbrodnię wojskową może wyrzec wydalenie z wojska.

**Art. 53.** Rozporządzenie. niniejsze wchodzi w życie w 6 tygodni po dniu ogłoszenia go w Dzienniku Ustaw.

Do przestępstw, popełnionych przed wejściem w życie niniejszych przepisów, stosować należy dawne przepisy wówczas, gdy są łagodniejsze.

1. W myśl art. 53 R. R. M. nową ustawę karną, t. j. K. K. W., należy stosować do wszystkich przestępstw, zarówno spełnionych po uzyskaniu przez ten kodeks mocy obowiązującej, jakoteż i przed tem, jednakże w tych wypadkach, kiedy dawna ustawa jest łagodniejsza, stosować należy dawną ustawę.

2. Jeżeli wyrok, postanowiony na mocy dawnej ustawy, nie uprawomocnił się przed wejściem w życie ustawy nowej, mogą być wypadki następujące:

a) ustawa nowa jest pod względem surowości równa ustawie dawnej, w takim wypadku żadne wątpliwości nie zachodzą;

b) ustawa nowa jest surowsza od dawnej— w takim razie, wyrok oparty na ustawie dawnej nie ulega żadnym zmianom, jako zgodny z ustawą obowiązującą i art. 53 R. R. M.;

c) ustawa nowa jest łagodniejsza — w takim razie wyrok musi odpowiadać postanowieniom nowej ustawy.

Ażeby to osiągnąć należy w drodze właściwej ustalić, czy wymierzona przez sąd na mocy dawnej ustawy kara nie przekracza najwyższego wymiaru kary, przez nową ustawę za dane przestępstwo przewidzianego. Jeżeli kara mieści się w granicach, wskazanych przez nową ustawę, wyrok zatem ustawie tej nie przeczy i ma być wykonany, jako zgodny z obowiązującą ustawą; jeżeli zaś kara, przez sąd orzeczona, przekracza najwyższy wymiar kary, za dane przestępstwo w nowej ustawie przewidziany, należy odpowiednio do granicy tego wymiaru karę orzeczoną zredukować. Ta redukcja kary nie wpływa na prawomocność orzeczenia o winie. Sąd Najwyższy może zatem, nie uchylając wyroku, orzec o zmniejszeniu kary do granic, przez ustawę wskazanych.

3. Jeżeli nowa ustawa zmienia stan faktyczny przestępstwa lub uchyla karalność czynu, to wyrok, nieuprawomocniony przed wejściem w życie nowej ustawy, o tyle tylko może być uważany za prawidłowy, o ile nie stoi z nią w sprzeczności. W przeciwnym wypadku nastąpić musi uchYLENIE wyroku. Zatem wyrok, skazujący za przestępstwo według nowej ustawy niekaralne, albo oparty na znamionach stanu faktycznego, które według nowej ustawy o karalności czynu lub wymiarze kary nie stanowią, nie może pozostać w mocy.

4. Termin wejścia w życie nowego K. K. W., początkowo oznaczony przez Rozporządzenie

Rady Ministrów na 6 tygodni po ogłoszeniu, zmieniony został mocą Rozporządzenia Rady Obrony Państwa, ogłoszonego w dniu 9 sierpnia (Dz. U. Nr. 71, poz. 478) w ten sposób, że nowowprowadzony K. K. W. uzyskał moc obowiązującą z dniem 9 sierpnia 1920 roku, t. j. z dniem ogłoszenia Rozporządzenia Rady Obrony Państwa.

Ta zatem data będzie decydująca dla rozstrzygnięcia omówionych wyżej kwestji.

**Art. 54.** Uchyła się moc obowiązującą dotychczasowych przepisów sprzecznych z Kodeksem Karnym Wojskowym z r. 1872 i przepisami niniejszego rozporządzenia, w szczególności zaś przepisów rosyjskiej wojskowej ustawy o karach z r. 1875 i austriackiego kodeksu karnego wojskowego z roku 1885.

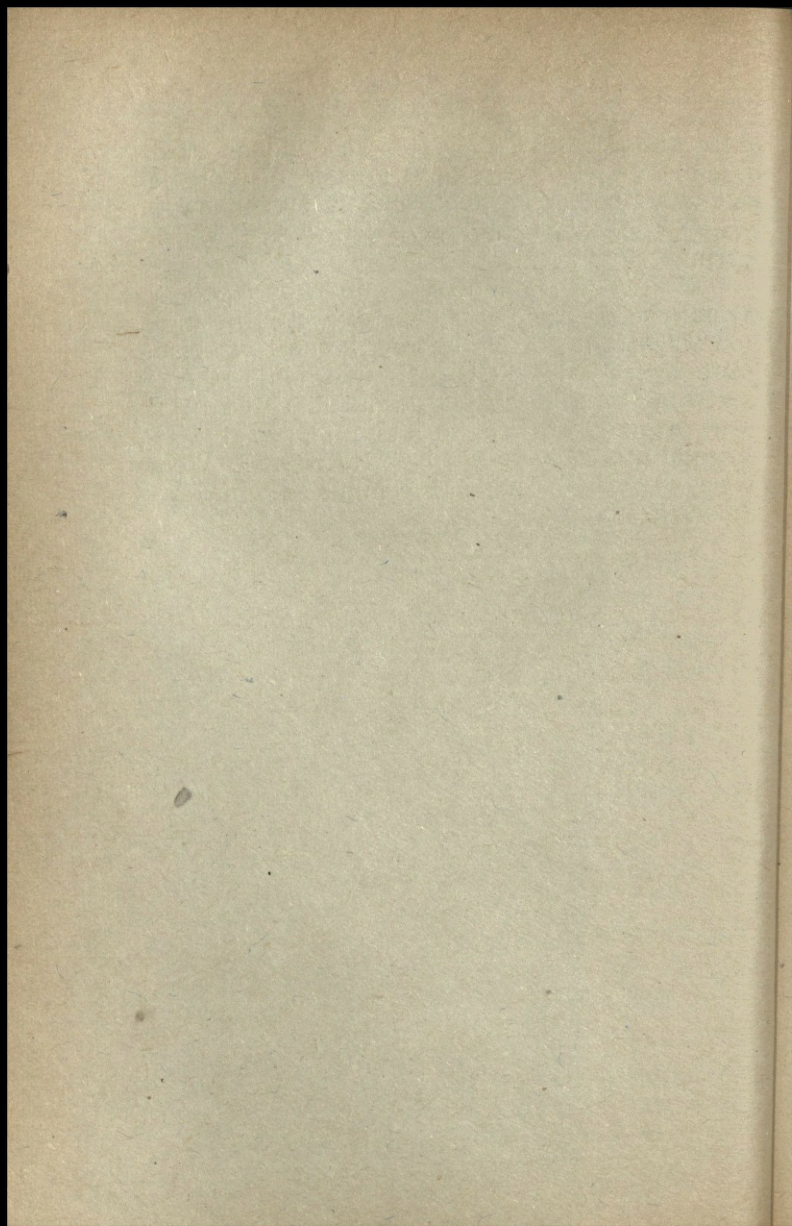
1. Naturalnym skutkiem wprowadzenia nowej ustawy jest uchylenie tych przepisów, które z nią pozostają w sprzeczności. Podkreślono tę okoliczność wyraźnie w art. 54 R. R. M.

**Art. 55.** Aż do czasu ustalenia granic Rzeczypospolitej prawa, służące w myśl art. 3 i 4 Naczelnemu Wodzowi i Ministrowi Spraw Wojskowych, dotyczyć mogą także tych terytorjów, na które nie rozciągą się jeszcze władza Rady Ministrów.

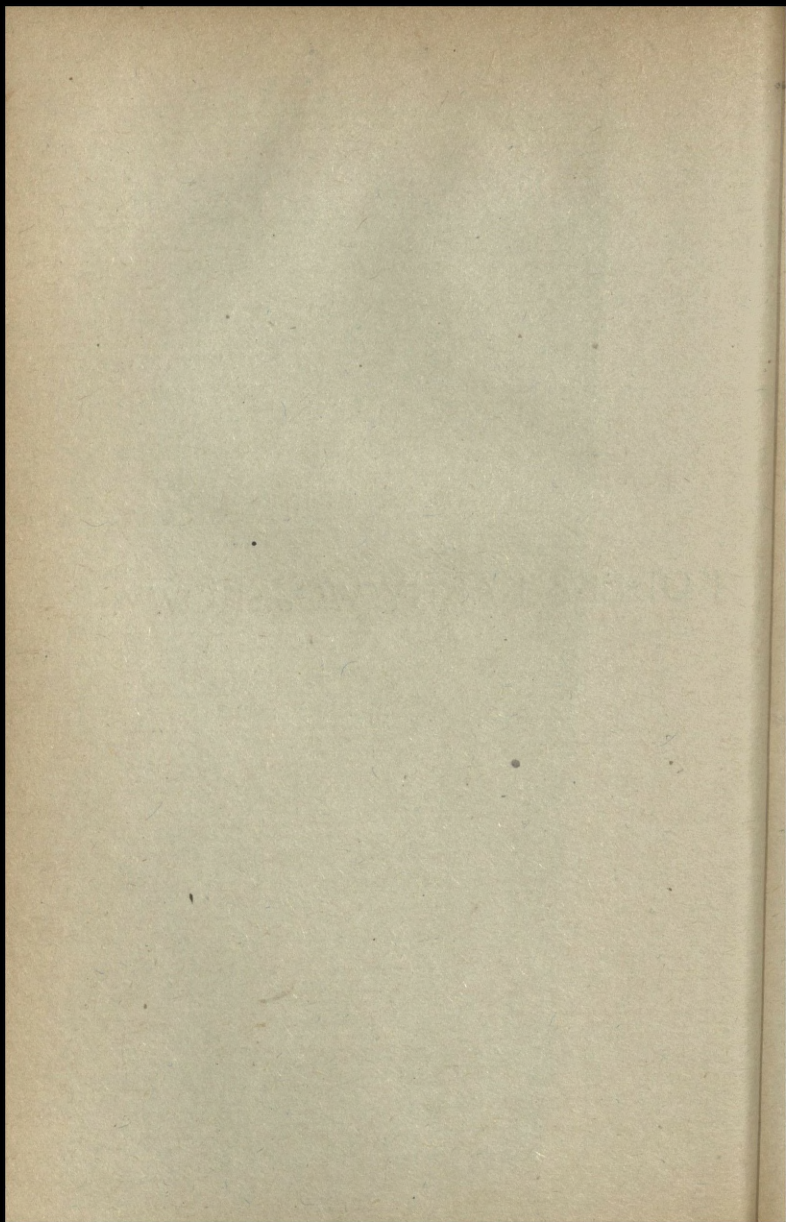
1. Wobec tego, że granice Rzeczypospolitej nie są jeszcze ustalone ostatecznie, powstałaby mogła wątpliwość, jak traktować tereny,

które naogół nie zostały jeszcze poddane władzy organów centralnych Rządu Polskiego, które jednak wskutek faktycznego układu stosunków pozostają pod zarządem polskich władz wojskowych.

2. W celu uniknięcia wątpliwości pod tym względem należało poddać te wątpliwe tereny pod względem mocy ustawy karnej, przepisom, które w art. 3 i 4 R. R. M. przewidują stan rzeczy wogóle na terenach do Rzplitej nie należących, a przez wojska polskie objętych i z tego powodu podległych władzy Naczelnego Wodza, a we właściwym zakresie i Ministra Spraw Wojskowych.



KODEKS KARNY WOJSKOWY.



## Postanowienia wstępne.

### § 1.

Przestępstwo, zagrożone według ustawy niniejszej karą śmierci, domu karnego, albo więzienia lub twierdzy na czas powyżej lat pięciu, jest zbrodnią wojskową.

Przestępstwo, zagrożone według ustawy niniejszej karą pozbawienia wolności (§ 16) do lat pięciu, jest występkiem wojskowym.

1. Nie wszystkie języki posiadają ustaloną terminologję i potrzebny wyraz na określenie przestępstwa. Spotykamy określenia dwuwyrzowe, a więc: działanie karalne, karygodne, działanie przestępne, albo wyraz używany na określenie jednego rodzaju przestępstw oznacza zarazem przestępstwo wogóle. Przy przekładaniu ustaw niemieckich na język polski spotykamy literalny przekład niemieckiego: „Strafbare Handlung“ na „działanie karygodne“ albo „karalne“. Pomijając niewłaściwość używania w tym wypadku

wyrazu „karygodny“, nie wszystko bowiem, co jest karygodne z punktu widzenia oceny społecznej, jest karalne, t. j. ulega karze z mocy ustawy,— takie tłumaczenie literalne zapomina o bogactwie języka, posiadającego tu wyraz (który Niemcy starali się ukuć jako „Straffal“), określający rodzajowo zjawisko, o które chodzi. To też należy wszędzie, jako określenia rodzajowego czynu, przez ustawę karą obłożonego, używać wyrazu „przestępstwo“.

2. Przestępstwo jest to działanie ludzkie i, jako takie, zawiera w sobie dwie strony: obiektywną i subiektywną. Obiektywna strona działania przestępnego są to te zmiany w świecie zewnętrznym, jakie z powodu postępowania człowieka zachodzą i wypełniają ustawowy stan faktyczny przestępstwa; subiektywna — to te procesy, jakie w człowieku zachowują się jego towarzyszą. Subiektywna strona działania, stanowiącego przestępstwo, jest przedmiotem postanowień, dotyczących winy, poczytania i t. p.

3. Działanie ludzkie w zasadzie wyrażać się powinno obiektywnie w postaci wykonywania jakichś ruchów chociażby była niemi tylko mowa. Albowiem, według ustalonej zasady: *cogitationis poenam nemo patitur*. Myśl, nie przybierająca obiektywnej formy działania nie uzewewnętrznia się, nie daje się ująć w jakikolwiek kształt, nie powoduje zmiany w świecie zewnętrznym, mogącej wpłynąć na wypełnienie stanu faktycznego, a ten wpływ właśnie jest ogniwem, wiążącym człowieka z przestępstwem, treścią przestępstwa.

4. Działanie przestępne wyrażać się może zarówno w czynie, jak w bezczynności, czyli

t. zw. zaniechaniu (*delicta commissionis* i *delicta omissionis*); obydwie te formy działania przestępnego mają znaczenie dla poszczególnych stanów faktycznych przestępstwa, z punktu zaś widzenia obiektywnego nie wykazują różnic zasadniczych, jakkolwiek przy traktowaniu ich jako wyrazu stanu subiektywnego sprawcy nie zawsze są równoznaczne.

Bezczynność, zarówno jak czyn, w stosunku do zagadnienia przestępstwa, uważane być mogą w równej mierze za działanie, i z tego punktu widzenia jest rzeczą obojętną forma, w jakiej się to działanie uzewnętrznia, czy to w postaci ruchów, czy też powstrzymania się od ruchów; dopiero każdy stan faktyczny pozwala orzekać o tem, w czym się wyraża działanie przestępne; istotną rzeczą jest tylko, ażeby między czynem lub bezczynnością człowieka a stanem faktycznym przestępstwa zachodził pewien związek przyczynowy, pozwalający uważać ten stan faktyczny za wynik zachowania się człowieka.

5. Istotę przestępstwa stanowi, przynajmniej w zasadzie, jakieś wydarzenie, jakaś zmiana, w świecie zewnętrznym zachodząca. Takim wydarzeniem może być w niektórych wypadkach sama czynność sprawcy. A więc przy krzywoprzyśięstwie sam fakt złożenia pod przysięgą oświadczeń niezgodnych z prawdą wypełnia stan faktyczny przestępstwa i stanowi jego istotę, niezależnie od jego dalszych skutków, które mogą być lub nie być brane w rachubę, jako okoliczność kwalifikująca przestępstwo. W innych znowu wypadkach dopiero nastąpienie pewnego określonego skutku obiektywnego stanowi o istnieniu lub kwalifikacji przestępstwa.

Przy przestępstwach, polegających na zaniechaniu, na beczynności, może jednak żadne wydarzenie zewnętrzne nie nastąpić: nienastawienie zwrotnicy, niewykonanie jakiegoś zarządzenia policyjnego, samo przez się stanowiąc przestępstwo, nie wyraża się w formie jakichkolwiek zmian w świecie zewnętrznym, jakichkolwiek wydarzeń—przeciwnie: jest ich zaprzeczeniem.

6. Czyn (działanie lub zaniechanie), ażeby mógł być uważany za przestępstwo, powinien być przez ustawę zakazany; wyraża to uznawana dziś powszechnie zasada; *nullum crimen sine lege, nulla poena sine lege*. Jest ona wynikiem rozwoju historycznego i nie zawsze przyświecała ustawodawstwu karnemu. W okresie powstawania prawa karnego odchylenia od niej, zarówno co do uznawania czynu za przestępstwo, jak co do obłożenia, wyboru i wymiaru kary, były na porządku dziennym. Dzisiaj należy to już całkowicie do przeszłości. Natomiast nowe teorie kryminalno-polityczne, podstawiając na miejsce kary państwowe środki ochronne i zastanawiając się nad warunkami ich stosowania, dawały pole do obaw, czy nie doprowadzą do pogwałcenia wymienionej zasady. Obawy te jednak uznać należy za płonne; dopóki istnieje kara, jako środek społecznej walki z przestępstwem, nie może się ona wyłamywać z granic, zakreślonych jej przez ustawę, stałaby się bowiem gwałtem i aktem przemocy a nie karą. Ten absolutny charakter ustawy jest warunkiem ładu społecznego, gwarancją dla obywatela, że w granicach, przez ustawę karną niezastrzeżonych, może się on poruszać swobodnie, i że gdyby wszedł w kolizję z nakazami ustawy karnej nie mogą go spotkać

inne skutki, oprócz określonych przez tę ustawę. Stąd Liszt nazywa ustawę karną magna<sup>o</sup> charta przestępców. Albowiem przedmiotem karzącej represji może być tylko taki czyn, który ustawa wyraźnie określa, sama zaś represja odpowiadać musi formom, również w ustawie oznaczonym.

7. Cechą działania przestępnego jest jego bezprawność. Bezprawność polega na pogwałceniu ochraniających przez prawo interesów.

Gdy działanie, niezgodne wprawdzie z nakazem lub zakazem szczególnym ustawy karnej i z tego powodu formalnie bezprawne, nie gwałci jednak normy zasadniczej, nie zagraża interesowi, przez ustawę ochranianemu, przeciwnie jest z nim zgodne, albo też służy innym interesom społecznym — wyższego porządku, ustawa karna, jako wtórna, nie może stanowić decydującego probierza i musi ustąpić na plan drugi wobec probierza innego, wynikającego z treści i charakteru interesów i norm podstawowych. Nawet wówczas, kiedy ustawa karna jest źródłem normy, powołuje ją ona do istnienia w interesie ogólnym współżycia społecznego i organizacji państwowej, nie zaś samą dla siebie. Tylko wtedy zatem działanie jest bezprawne, jeżeli, przeciwstawiając się ustawie karnej, dotyka zarazem tego, co stanowi przedmiot jej ochrony z punktu widzenia ogólnych zadań społecznych, którym służy oprócz ustawy karnej, także szereg innych urządzeń i norm.

W wypadku, jeśli układ stosunków społecznych doprowadza do kolizji między ustawą karną a interesem społecznym, decydującą formalnie jest ustawa karna; domniemanie jej zgodności z interesem społecznym i istnienia ochraniającego

interesu w tej właśnie formie jest absolutne, ponieważ ustawa jest jedynym autentycznym określeniem swego interesu przez społeczeństwo.

Zatem działanie bezprawne zachodzi tylko wówczas, jeżeli nie wynika z interesu społecznego, znajdującego wyraz w ustalonych normach prawnych ogólnych i przeczy normom szczególnym, ochranianym przez ustawę karną. Oczywiście nie mówimy tu o bezprawiu cywilnym, dla którego normy karno-prawne nie mają znaczenia.

8. Bezprawność jest cechą obiektywną, niezależną od świadomości sprawcy. Stan subiektywny sprawcy grać tu będzie tylko rolę przy rozważaniu zagadnienia odpowiedzialności i skutków, jakie pociągnąć ma takie działanie dla jego sprawcy. Brak świadomości może odjąć działaniu cechy bezprawia kryminalnego, ale nie cechy bezprawności wogóle.

9. Stan faktyczny przestępstwa może być wypełniony przez pojedyncze działanie człowieka, może również wymagać szeregu działań po sobie następujących, które same przez się przestępstwa nie stanowią, a dopiero w ostatecznym wyniku doprowadzają do skutku, za przestępstwo uważanego. Znaczenie liczby i trwałości tych działań składowych, wypełniających jedno złożone działanie przestępne, wpływać może na ocenę i kwalifikację karną, nie stwarza jednak różnicy rodzajowej przestępstwa.

10. Swoistą formę stanu faktycznego stanowią wypadki powtórzenia działań, z których każde zawiera w sobie wszystkie cechy przestępstwa, a jednak pozostaje w związku ścisłym z poprzednimi i następnymi, jako szereg jednorodny,

składający się w sumie na pewną całość jednego wydarzenia. Tak: jeśli kasjer systematycznie w ciągu pewnego dłuższego czasu zabiera z kasy część powierzonych mu pieniędzy, każdy poszczególny wypadek zabrania pieniędzy, spowodowany przez samoistne działanie, stanowi sam w sobie przestępstwo, jednakże wszystkie wypadki razem stanowią jeden łączny stan faktyczny, zmianie ulega tylko suma zabranych pieniędzy. Jednorodność działań i pozostałych ogniw związku przyczynowego pozwala na traktowanie jednolite tych działań, jako przestępstwa ciągłego. Dla uważania dokonanego w ten sposób przestępstwa za ciągłe, niezbędną jest jednak rzeczą jednolity charakter stosunku prawnego, do którego się odnoszą. Nie będzie przestępstwa ciągłego, jeśli ktoś, w celu przywłaszczenia sobie cudzych pieniędzy, raz dokonywa prostej kradzieży, drugi raz fałszuje wksel lub dokonywa włamania i t. p. — będą to odrębne, samoistne przestępstwa, nie zaś przestępstwo ciągłe. Tak samo nie będzie przestępstwa ciągłego, jeśli złodziej dziś okrada A, jutro B, pojutrze C i t. d. — będzie tu szereg osobnych przestępstw jednorodnych, ale samoistnych, i można tu będzie mówić tylko o zbiegu przestępstw, ale nie o przestępstwie ciągłym (inaczej U. K. A. § 173).

11. Bywają również wypadki, kiedy działanie przybiera formę samo lub sprowadza pewien stan trwały przestępstwa. Tak dezercja z wojska, pozbawienie wolności są pewnymi stanami trwałymi i przebywanie dezercera poza oddziałem wojskowym, przy którym powinien pełnić służbę, jest skutkiem działania, polegającego na oddaleniu się od swego oddziału, ale jest za-

razem ciąglem utrzymywaniem tego stanu — przez dające się tylko abstrakcyjnie podzielić na składniki czynne — trwałe utrzymywanie się poza oddziaływaniem. Tak samo pozbawienie kogoś wolności polega na działaniu pierwotnem: zamknięciu w pomieszczeniu, z którego wyjść nie można; dalsze przetrzymywanie uwięzionego również jest trwałem utrzymywaniem utworzonego stanu, przez konkretnie lub abstrakcyjnie tylko dające się rozróżnić działania następcze.

12. Uznanie trwałości przestępstwa ma znaczenie praktyczne dla określenia chwili spełnienia przestępstwa oraz dla przedawnienia. Chwila spełnienia przestępstwa trwałego może być, począwszy od pierwszego momentu, w którym wypełniono wszystkie warunki stanu faktycznego, uznana w każdym następującym momencie, aż do czasu, dopóki trwały stan przestępstwa nie został przez sprawcę samego lub przez niezależne od niego czynniki — przerwany. Podobnie ustalony być może czas, od którego biegnie przedawnienie

13. Od przestępstwa trwałego należy odróżniać tak zwane przestępstwo o skutkach trwałych, kiedy sprawca powoduje działaniem swoim pewną zmianę w świecie zewnętrznym, stałe na przyszłość istniejącą. Ta forma będzie właściwą większości przestępstw, ocenianych ze względu na skutek.

14. Od stopnia, w jakim przestępstwo jest dla społeczeństwa w jego mniemaniu szkodliwe, uzależnione są związane z niem przez ustawę skutki prawne. Nie tylko sankcja karna, ale również i inne okoliczności, dotyczące warunków i sposobu wymierzania kary, ulegają pewnym zmianom, w zależności od zakwalifikowania prze-

stępstwa pod względem jego szkodliwości. Stopień współdziałania międzynarodowego, czas trwania przedawnienia, kary dodatkowe, różnice przestępstwa usiłowanego i dokonanego, rozmyślnego i nieostrożnego, wreszcie sposób postępowania przy ściganiu karnem, — wszystko to ulega zmianom wraz ze zmianą zasadniczej oceny ustawowej przestępstwa przez wyznaczenie właściwej sankcji karnej. Ta różnorodność ustawowego traktowania przestępstw wymaga systematyzacji zarówno ze względów teoretycznych, jak praktycznych, i prowadzi do podziału przestępstw na kategorie. Punktem wyjścia tego podziału przestępstw jest sankcja karna. Podział, stosowany dzisiaj niemal powszechnie w ustawach karnych, oparty jest właśnie na tej podstawie. We Francji, która jest podziału tego właściwą ojczyzną, ma on nadto znaczenie proceduralne, gdyż odpowiada trzem kategorjom sądów, właściwych dla każdego rodzaju przestępstw: sądom przysięgłych — dla przestępstw najcięższych, trybunałom poprawczym — dla przestępstw średniej wagi i sądom pokoju lub policji prostej — dla najłagodniej karanych przestępstw.

Podział na trzy kategorie przyjęty został przez większość ustawodawstw współczesnych, jakkolwiek nigdzie nie został przeprowadzony w sposób równie ścisły, szczególnie o ile chodzi o właściwość sądów.

15. Kategorie przestępstw są: zbrodnie, występki i wykroczenia (crimes, délits, contraventions; Verbrechen, Vergehen, Uebertretungen). — Spotykany także w przekładach polskich ustaw austriackich i w terminologii sądowej w Galicji wyraz „przekroczenia“ jest literalnym przekładem z nie-

mieckiego i nie da się usprawiedliwić; duchowi języka polskiego odpowiada lepiej wyraz „wykroczenia“, używany zresztą w źródłach dawniejszych.

16. Jednakże podział ten, oparty we Francji głównie na organizacji sądowej, traci w znacznym stopniu usprawiedliwienie tam, gdzie nie jest ściśle do właściwości sądów dostosowany; to też zarówno w rozważaniach teoretycznych, jak w niektórych ustawach, spotykamy się z podziałem na dwie tylko kategorie. Zasady tego podziału nie będą jednolite. K. K. włoski (art. 11) łączy zbrodnie i występki w jedną kategorię (delitti), jako drugą traktując wykroczenia (contravenzioni). K. K. holenderski, a także K. K. norweski (art. 2) dzieli przestępstwa na zbrodnie i występki; w tym wypadku granica zbrodni rozszerza się nieco, obejmując niektóre występki, a znów niektóre wykroczenia stają się występkami. Konsekwencją takiego podziału jest jednak pozostawienie pewnej kategorii wykroczeń, które nie będą objęte przez rozszerzone pojęcie występkę, poza granicami zasadniczej ustawy karnej, stworzenie dla nich odrębnej ustawowej podstawy ścigania i karalności. Jednakże i podział na trzy kategorie nie zabezpiecza całkowicie przeciwko istnieniu czynów, wymagających specyficznej represji, a nawet przepisy blankietowe nie są w stanie rozwiązać sprawy.

Wydział karny Komisji Kodyfikacyjnej Reczypospolitej Polskiej skłonił się również dla projektu przyszłego K. K. Polskiego do podziału przestępstw na dwie kategorie, pozostawiając pewną liczbę wykroczeń do objęcia przez Kodeks Policjny.

K. K. wojskowy niemiecki, obowiązujący w Wojsku Polskiem, zna również tylko zbrodnie

i występki, pozostawiając wykroczenia do ukarania dyscyplinarnego.

## § 2.

„O ile w Kodeksie Karnym Wojskowym lub przepisach niniejszych nie postanowiono inaczej, przepisy ogólne powszechnych ustaw karnych dzielnicowych, które dotyczą zbrodni i występków, stosuje się odpowiednio do zbrodni i występków wojskowych“.

„Do zbrodni i występków wojskowych, popełnionych w granicach Rzeczypospolitej stosuje się odpowiednio postanowienia ogólne tej powszechnej ustawy karnej, która obowiązuje na tym obszarze, gdzie przestępstwo popełniono“.

„Do zbrodni i występków wojskowych, popełnionych poza granicami Rzeczypospolitej (art. 3 i 4), stosuje się postanowienia ogólne tej powszechnej ustawy karnej dzielnicowej, która w myśl art. 3 — 5 powinna być stosowana“.

(Red. R. R. M. art. 9).

1. Ustawa karna wojskowa nie jest ustawą całkowicie samoistną. Ma ona na względzie te odrębności, jakich wymaga organizacja wojska w zakresie urzędzeń karnych; jednakże podstawowe zasady ogólne muszą być w K. K. W. takie same, jak w K. K. powszechnym.

2. Sąd wojskowy stosuje obok kar szczególnych za szczególne przestępstwa wojskowe

również kary pospolite za przestępstwa pospolite; w tym wypadku stosuje oczywiście ustawę karną powszechną. Ale i wówczas, kiedy ma do czynienia z przestępstwami wojskowymi, oprócz szczególnych właściwości tych przestępstw i stosowanego do nich systemu represji szczególnej, pozostają pewne zasady ogólne, wspólne dla wszelkiego rodzaju wymiaru sprawiedliwości karzącej. To też K. K. W. nie ma potrzeby powtarzać wszystkich przepisów ogólnych, zawartych w powszechnej ustawie karnej — wystarczy zaznaczenie w ustawie wojskowej, że ogólne zasady powszechnego K. K. mają zastosowanie do przestępstw wojskowych w odpowiednim zakresie.

3. K. K. W. niemiecki 1872 r. pisany równocześnie i w koordynacji z K. K. N. powszechnym 1871 r. przeniknięty był temi samemi tendencjami i w całej swojej strukturze do tego K. K. przystosowany. To też jasną jest rzeczą, że zaraz w art. 2 odwoływał się do ustawy karnej powszechnej, której postanowienia ogólne miały się stosować odpowiednio do zbrodni i występków wojskowych.

4. W Polsce wobec istnienia trzech ustaw dzielnicowych sprawa ta wysoce się komplikuje i wymaga ustawowego wskazania tej ustawy dzielnicowej, która ma uzupełniać K. K. W. Mogłyby tu być dwie drogi do wyboru: można było uznać, że tylko przepisy ogólne K. K. N. mają mieć znaczenie uzupełniające dla K. K. W., z pominięciem pozostałych ustaw dzielnicowych. Ta droga jakkolwiek prostsza z punktu widzenia ustawodawczego, nie wymagająca żadnych zmian ani uzupełnień w K. K. W., byłaby częściowem rozciągnięciem mocy obowiązującej K. K. N. po-

wszecznego na cały obszar Rzeczypospolitej, do czego Rada Ministrów formalnie nie była upoważniona i do czego nie było żadnych podstaw faktycznych.

Druga droga jest niewątpliwie bardziej pracowita, wymagała zmian i uzupełnień ustawy nie tylko formalnie przez zmianę brzmienia § 2 K. K. W., ale i przez wprowadzenie odpowiednich postanowień, uzgadniających i usuwających kolizje, jakie przy stosowaniu i współdziałaniu wzajemnem ustaw, do różnych systemów należących, na odmiennych pojęciach prawnych opartych, wynikać by musiały. Jednakże ta bardziej pracowita droga wynikała zarówno z formalnych jak i merytorycznych przesłanek. Formalnie jest to prosta konsekwencja faktu, że w poszczególnych dzielnicach Polski obowiązują odrębne ustawy karne powszechne, że zatem w tych dzielnicach, o ile chodzi o przestępstwa wojskowe, nie można ustaw powszechnych lekceważyć, a należy wziąć je za podstawę, której K. K. W. jest tylko szczególnem uzupełnieniem. Merytorycznie jest rzeczą słuszną, skoro K. K. W., jak zaznaczyliśmy wyżej, jest ustawą w pewnym zakresie uzupełniającą do powszechnej ustawy karnej, aby uzupełniająca ustawa liczyła się z ustawą główną, rzeczywiście na pewnym terytorjum obowiązującą, a nie jakąkolwiek inną, chociażby lepiej z K. K. W. uzgodnioną, ale nie obowiązującą ustawą.

5. Zajęcie takiego stanowiska wymagało przede wszystkim, aby było ono wyraźnie ustawowo zaznaczone. W tym celu zamiast § 2 K. K. W. wprowadzono odpowiedni przepis, stanowiący nową redakcję § 2.

6. W myśl nowej redakcji § 2 K. K. W.

przedewszystkiem brane być muszą pod uwagę postanowienia K. K. W. ogólne i szczególne, jako postanowienia ustawy specjalnej, a o ile K. K. W. nie zawiera odpowiednich wskazań, stosować należy przepisy ogólne ustaw karnych, obowiązujących w każdej dzielnicy. Wyboru ustawy dokonywa się na ogólnych zasadach właściwości według miejsca spełnienia przestępstwa. Stosownie do wskazań ustawy postępowania karnego o właściwości terytorjalnej sądów.

7. Ponieważ K. K. W. nie obejmuje przestępstw, znanych w terminologii ustaw karnych powszechnych pod nazwą wykroczeń, a zajmuje się tylko zbrodniami i występkami, zatem z istoty rzeczy te tylko postanowienia ustaw karnych powszechnych, które dotyczą zbrodni i występków, mają służyć za źródło uzupełniające dla K. K. W.

8. Stosownie do postanowień T. R. S. K. P. i rozporządzeń władz okupacyjnych niemieckich i austriackich na części terytorjum b. Królestwa Kongresowego, stanowiącej generał-gubernatorstwa: warszawskie, pod okupacją niemiecką i lubelskie, pod okupacją austriacką, polskie sądownictwo państwowe wprowadzone zostało z dniem 1 września 1917 roku. Z dniem tym K. K. R. uzyskał moc obowiązującą na tem terytorjum.

9. Poprzednio rozporządzeniem, ogłoszonym w „Dzienniku Rozporządzeń władz carsko-niemieckich w Polsce” w dniu 1 kwietnia 1915 roku № 1, niemieckie władze okupacyjne wprowadziły, w mylnem przypuszczeniu, iż potwierdzają tylko moc obowiązującej w chwili okupacji ustawy karnej, K. K. R. na okupowanym podówczas obszarze b. Królestwa Kongresowego a rozporządzeniem, ogłoszonym w „Dzienniku Rozporządzeń dla Generał-Guber-

natorstwa Warszawskiego“ w dniu 8 września 1915 roku № 1, postanowiono, że: „w obrębie generał-gubernatorstwa Warszawskiego posiada moc kodeks karny rosyjski z dnia 22 marca 1903 roku, o ile rozporządzenia szczególne nie nakażą zmian; poza tem co do prawa karnego zachowują moc dotychczas obowiązujące normy prawne“. Władze okupacyjne austriackie zachowały w generał-gubernatorstwie lubelskiem obowiązujące przed Okupacją ustawy karne rosyjskie, a mianowicie: K. K. G. i P. 1885 i U. K. S. P. 1885. W ten sposób dopiero T. R. S. K. P., dążąc do wprowadzenia na całym podległym wówczas sądownictwu polskiemu terytorjum jednolitej ustawy karnej i uznając wyższość K. K. R. nad przestarzałymi ustawami dawniejszemi, nadała mu moc obowiązującą ze zmianami, zawartymi w przepisach przechodnich, przez siebie wydanych.

10. Przepisy przechodnie 1917 roku wprowadziły do K. K. R. cały szereg zmian, zmierzających z jednej strony do, koniecznego dla recepcji kodeksu, przystosowania jego postanowień do nowych stosunków politycznych i społecznych, wśród których w nowym organizmie państwowym miał odtąd obowiązywać przynajmniej tymczasowo, z drugiej zaś, dążąc do prowadzenia nieznanym recypowanemu kodeksowi urzędzeń karno-prawnych, które jednak wydawały się niezbędnymi w nowożytnym państwie. Praca ta, wykonywana z wielkim pośpiechem i wśród niesprzyjających samodzielnej twórczości ustawodawczej warunków okupacji niemieckiej i austriackiej w Polsce, walcząca z ciągłymi tendencjami przedstawicieli okupantów do wywierania wpływu nawet na ustawodawstwo karne, z istoty rzeczy nie mogła osiągnąć

doskonałości, stąd recypowany kodeks nie został w szczegółach poddany potrzebnej rewizji; dotyczy to w szczególności wielu kazuistycznych przepisów części szczególnej. Jednakże niewątpliwie „przepisy przechodnie“ 1917 wprowadziły szereg istotnych ulepszeń i zmian, i ułatwiły w znacznym stopniu praktyczne stosowanie tej obcej ustawy.

11. Przepisy przechodnie ogłoszone zostały w 1 numerze Dziennika Urzędowego Departamentu Sprawiedliwości T. R. S. K. P., który był pierwszym urzędowym Dziennikiem Ustaw w Polsce po odrodzeniu. Ogłoszenie to, w dniu 19 sierpnia 1917 roku dokonane, ma zatem moc, równą ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej.

12. Dekret Naczelnika Państwa z dnia 9.XII. 1918. (Dz. P. Nr. 20, poz. 57) wprowadził niektóre zmiany do P. P. 1917 roku i tekstu K. K. R. Dekret z dn. 2.I 1919 r. (Dz. P. Nr. 1, poz. 81) przywrócił moc obowiązującą części IV K. R. i niektórym artykułom uchylonym przez P. P. 1917. Dekret z dnia 11.I 1919. (Dz. P. Nr. 7, poz. 107) wprowadził w nowej redakcji art. 99 — 102 K. R. oraz zmienił art. 15 P. P. 1917. Dekrety z dn. 7.II 1919 o zakładach drukarskich i prasie wprowadziły zmiany do odpowiednich działów K. K. R. Wreszcie szereg Dekretów i Ustaw, zawierających sankcje karne, a nie wprowadzonych do Kodeksu, uzupełniło niektóre luki w Kodeksie, starając się zadośćuczynić nowym stosunkom społecznym i politycznym.

13. Ustawą z dnia 31 lipca 1919 roku, ogłoszoną w Dz. P. Nr. 64, poz. 382, obowiązującą od dnia 1 sierpnia 1919 roku, — przepisy, dotyczące prawa i postępowania karnego, rozciągnięto na okręg białostocki.

14. Rozporządzeniem Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z dnia 15 maja 1919 r. (Dz. R. poz. 24) postanowiono, że na zajętych przez Wojska Polskie obszarach wschodnich, podlegających Komisarzowi Generalnemu Z. Wsch., stosowane będą przepisy prawa karnego, obowiązujące w okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie, a mianowicie K. R. wraz z P. P. 1917 r. oraz uzupełniające dekrety, wymienione wyżej, a to ze wzmianami, wymienionymi w tem rozporządzeniu, które przytoczymy we właściwych przepisach.

15. K. R., opracowany przez najlepsze siły prawnicze rosyjskie i zatwierdzony ukazem z dnia 22 marca 1903 r., nie został jednak wprowadzony w życie. W Rosji moc obowiązującą uzyskała tylko część artykułów, dotycząca przestępstw przeciwko religii w redakcji Ukazu z 14.III 1906, przeciwko bezpieczeństwu wewnętrznemu i zewnętrznemu państwa, ta druga w zmienionej redakcji z 1911 roku, niektóre artykuły poszczególne, a także część Kodeksu, w zastosowaniu do pewnych przestępstw przeciwko ustawom specjalnym. K. K. R. posiada w stosunku do ustaw, poprzednio w Polsce pod zaborem rosyjskim obowiązujących, niewątpliwe zalety, przedewszystkiem w swojej części ogólnej; z tego też powodu z niezbędniemi zmianami przyjęty został przez władze polskie do czasu wydania własnego K. K. przy pierwszych zaraz krokach organizacji polskiego państwowego wymiaru sprawiedliwości.

16. Dep. Spr. T. R. S. K. P. wydał w roku 1917, polski przekład K. K. R., który miał otrzymać charakter urzędowego źródła prawa i zastąpić tekst rosyjski; jednakże dotąd żaden akt ustawo-

dawczy przekładowi temu takiego charakteru nie nadał, i stąd jest on tylko źródłem pomocniczym, a do czasu wydania autentycznego urzędowego tekstu polskiego, wszelkie wątpliwości rozstrzygać należy na podstawie tekstu rosyjskiego.

17. K. K. N. uzyskał moc obowiązującą z dniem 1 stycznia 1871 roku na całej przestrzeni Rzeszy Niemieckiej, a więc również i w tych częściach Polski, które do składu Rzeczypospolitej powróciły. Tekst polski tego kodeksu, wydany został przez Dept. Spr. Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej w roku 1920; jest to urzędowy przekład tekstu niemieckiego, niema on jednak mocy samodzielnej ustawy i autentyczne znaczenie może mieć tutaj również oryginalny tekst niemiecki.

18. U. K. A. uzyskała moc obowiązującą z dniem 1-ym września 1852 roku w całych Austro-Węgrzech, na Węgrzech ustąpiła miejsca K. K. Węgierskiemu w r. 1883, w częściach Polski, wracających do Rzeczypospolitej, zachowała moc obowiązującą ze zmianami, jakie od roku 1852 nastąpiły aż do chwili obecnej. Nie jednokrotnie ukazywały się przekłady polskie, żaden z nich jednak nie ma charakteru urzędowego, nadmiar przekłady te nie tylko pod względem zwrotów językowych, ale również pojmowania tekstu, często różnią się pomiędzy sobą. Tekstem autentycznym jest tekst niemiecki.

19. Obie ustawy niemieckie: K. K. N. i U. K. A. obowiązują bez przepisów przechodnich, to znaczy, że odpowiednie ze względu na zmieniony prawno-państwowy stan rzeczy zmiany muszą być wprowadzane w drodze wykładni, o ile w poszczególnych wypadkach odrębne ustawy polskie już ich nie uregulowały.

20. W związku z postanowieniami art. 3—5 R. R. M. 10.V. 1920 powstaje kwestja stosowania ustaw dzielnicowych do przestępstw pospolitych, popełnionych poza granicami Polski, przez osoby, należące do Wojska Polskiego, a nie wchodzące w skład oddziału, przebywającego zagranicą, lecz znajdujące się tam samoistnie. Tak wojskowy, pełniący indywidualnie obowiązki attaché wojskowego przy armji lub rządzie obcym, przy poselstwie polskiem zagranicą, albo wojskowi, przebywający zagranicą na urlopie i t. p., o ile spełnią tam przestępstwo pospolite i z powodu ich eksterytorjalności lub też wskutek wydania na żądanie władz polskich, staną przed sądem polskim, — będą oczywiście sądzeni na ogólnych zasadach prawa karnego międzynarodowego według ustaw polskich. Wtedy zastosowanie mieć będą ogólne postanowienia wyrażone w ustawach karnych powszechnych. Jednakże budzić może wątpliwości kwestja wyboru tej lub innej ustawy dzielnicowej.

Rozwiązanie tego zaganiaenia oprzeć się musi na tych samych zasadach, jakie stosowane być mają w sądownictwie karnem powszechnem.

Zasadą, jaka tu mogłaby być miarodajną, jest zastosowanie ustawy miejsca sądenia przestępstwa z ewentualnem uwzględnieniem obcej ustawy miejsca spełnienia przestępstwa, o ile jest łagodniejsza.

Stosownie do artykułu 84 (ust. ostatni) R. R. M. w przedmiocie postępowania karnego, właściwym dowódcą, a więc i właściwym sądem w wypadku wydania przez rząd obcy osoby, podlegającej sądowi wojskowemu za przestępstwo, spełnione zagranicą, będzie sąd miejsca wydania, które równoznaczne jest z miejscem ujęcia.

W ten sposób sądzić będzie sąd miejsca wydania, jednakże stosowanie ustawy tej dzielnicy, w której się sąd ten znajduje nie byłoby uzasadnione, mogłoby mieć bowiem charakter przy-padkowy.

Słuszniejsza jest inna koncepcja, mianowicie ta sama, jaka została przyjęta w art. 5, to jest zastosowanie ustawy miejsca ostatniej załogi, zamieszkania lub pobytu w Polsce.

Ta koncepcja ma za sobą po 1) względy rzeczowe: sprawca powinien znać przedewszystkiem ustawy dzielnicy swego zamieszkania w Polsce, słuszną tedy jest rzeczą sądzić go według tych ustaw; po 2) istnieje tu pewna analogja z wypadkami, przewidzianymi w artykule 5; po 3) w wypadku, kiedy przestępca nie został wydany, a ulega sądzeniu na zasadzie swego eksterytorjalnego charakteru zagranicą, wybór forum według miejsca wydania wogóle nie byłby możliwy do zastosowania.

Z tych wszystkich względów słuszenie przyjęta być może tylko ta forma rozwiązania wypadków wyboru ustawy karnej, dla przestępstw pospolicznych, spełnionych zagranicą przez wojskowych, polegająca na stosowaniu ustawy ostatniego miejsca załogi, zamieszkania lub pobytu w Polsce (w myśl art. 3—5 R. R. M.) (ob. tezy pod temi artykułami).

21. Co do pojęcia zagranicy oraz ogólnych warunków karalności przestępstw zagranicą popełnionych ob. tezy pod § 7. K. K. W.

### § 3.

Przestępstwa osób wojskowych, nie będące wojskowemi zbrodniami lub występka-

mi, bęą sądzone według powszechnych ustaw karnych.

1. Jak zaznaczono pod § 2, K. K. W. nie ma charakteru wyczerpującego, obejmuje on tylko stany faktyczne zbrodni i występów wojskowych t. j. skierowanych przeciwko ustawom wojskowym. Jednakże sądownictwu wojskowemu podlegają osoby wojskowe (ob. § 4) także i za spełnione przez nie przestępstwa pospolite w K.K.W. nie przewidziane. W tych wypadkach właściwym sądem będzie sąd wojskowy, ale musi być zastosowana ustawa karząca powszechna.

2. Wobec tego, że w Polsce obowiązują trzy odrębne ustawy powszechne dzielnicowe, zachodzi kwestja wyboru ustawy w każdym wypadku właściwej. Zagadnienie to musi być rozstrzygnięte na podstawie zasad ogólnych co do przestrzeni mocy obowiązującej każdej z tych ustaw wewnątrz kraju; a mianowicie przestrzeni mocy ustaw dzielnicowych wewnątrz państwa określają granice odpowiednich dzielnic.

3. Tam, gdzie ta lub inna ustawa dzielnicowa mówi o granicach państwa, od którego została recypowana, należy mieć na względzie granice tej dzielnicy Rzeczypospolitej Polskiej, w której ma ona moc obowiązującą.

4. Jednakże terytorjum innej dzielnicy Rzeczypospolitej nie może być uważane za zagranicę w myśl ustawy dzielnicowej. Stąd jeżeli przestępstwo zostało spełnione przez obywatela polskiego lub cudzoziemca w jednej dzielnicy, a następnie ten się schronił w innej dzielnicy, to nie zachodzi tu kwestja prawa międzynarodowego, gdyż obce państwo nie wchodzi w grę, a tylko

w granicach tego samego państwa nastąpi pociągnięcie sprawcy przed sąd właściwy według miejsca przestępstwa, oraz osądzenie go według ustawy, obowiązującej w miejscu spełnienia przestępstwa. Zasada niewydawania własnych obywateli w stosunku do dzielnic jednego państwa nie może wchodzić w grę. Także zasada stosowania ustawy łagodniejszej, ustanowiona dla przestępstw spełnionych zagranicą, nie może mieć zastosowania przy porównaniu ustaw dzielnicowych.

5. W wypadku przestępstw ciągłych, albo składających się z kilku działań oraz w wypadku przestępstw takich, w których działanie spełnione w jednej dzielnicy pociąga skutki w innej dzielnicy, można poprzestawać na ścisłej zasadzie terytorjalnej i stosować w myśl ogólnych zasad postępowania ustawy miejsca ujęcia, albo spełnienia ostatniego działania lub wogóle działania przestępnego.

6. Postanowienie tego paragrafu obejmuje wszystkie przestępstwa obłożone karą w ustawach karnych powszechnych skodyfikowanych, lub poza kodeksami karnymi wydanych, a zawierających sankcje karne.

7. Karanie przestępstw pospolitych osób wojskowych według powszechnych ustaw karnych rozumieć należy oczywiście z uwzględnieniem tych specjalnych postanowień, K. K. W., jakie wynikają z tytułu charakteru wojskowego oskarżonych, o ile ten charakter wpływa na skutki karne czynu. W szczególności będą to wchodziły w grę postanowienia §§ 7 (przestępstwa zagranicą na służbie wojskowej) 14, 15, 45 (wykonanie kary przez władze wojskowe), 29 (wyłączenie kar pieniężnych), 31, 33, 34, 36, 37, 40, 43, 46 (kary na czci), 47

(wpływ rozkazu jako okoliczności usprawiedliwiającej), 49 (znaczenie obawy i upicia się), 54 (zbieg przestępstw), 127 (ograniczony zakres wniosku osoby poszkodowanej przy przestępstwach w polu). Nadto wszystkie inne przepisy K. K. W., o ile stanowią specjalne odstępstwo od postanowień ustaw powszechnych ze względu na stan wojskowy oskarżonego lub skazanego.

8. W wypadku zbiegu ustaw powszechnych i wojskowych, czyli t. zw. jednoczynowego zbiegu przestępstw, ustawa wojskowa, jako specjalna, wyłącza w zasadzie stosowanie ustawy powszechnej. Jednakże da się pomyśleć także i w tym wypadku zastosowanie ustawy powszechnej, o ile przestępstwo według tej ustawy będzie ulegało karze surowszej, niż idealnie zbiegające się z nim przestępstwo wojskowe.

#### § 4.

Za osoby wojskowe uważać należy osoby stanu żołnierskiego i urzędników wojskowych, należących do armji lub marynarki.

Jako armję należy rozumieć armję polską, jako marynarkę—marynarkę polską.

(R. R. M. art. 7).

1. K. K. W. ma zastosowanie w pierwszym rzędzie do osób wojskowych. Inne osoby podlegać mogą sądownictwu wojskowemu tylko w wypadkach szczególnych przewidzianych przez K. K. W. i U. P. K. W. albo w ustawach szczególnych.

2. Uzupelnieniem postanowień K. K. W. w zakresie jego właściwości co do osób są odpowiednie przepisy U. P. K. W. W szczególności

art. 2 R. R. M. 10.V.1920 w przedmiocie P. K. W. wylicza szczegółowo kategorie osób podlegających właściwości sądów wojskowych za przestępstwa przewidziane w K. K. W. i ustawach karnych powszechnych. Przepis ten R. R. M. jako proceduralny ma inne zadania i nie uchybia w niczem przepisom K. K. W. ma on nadto na względzie prócz przestępstw wojskowych także przestępstwa pospolite, co do których P. K. W. musiało wyraźnie zastrzec kiedy podlegają one sądownictwu wojskowemu. Wylicza zatem przestępstwa: 1) osób wojskowych popełnione w czasie czynnej służby—wyrażenie „czynna służba“ użyte tu zostało w znaczeniu odmiennem aniżeli w ustawie 27.X. 1918 (ob. niżej tezy 5 i nast.) R. R. M. w pojęciu czynnej służby ma tu na myśli najwidoczniej faktyczne wykonywanie obowiązków służbowych. 2) dezertów, którzy jako zbiegli faktycznych obowiązków służbowych nie wykonują, jednak nie utracili przez fakt dezercji charakteru pozostających na rzeczywistej służbie żołnierzy, a więc istoty rzeczy władzy wojska wogóle i w zakresie sądownictwa podlegają zarówno za przestępstwa wojskowe jak pospolite, 3) tych inwalidów wojskowych, którzy pozostają w zakładach wojskowych, chociaż bowiem nie pełnią ani faktycznej normalnej służby wojskowej, pozostają jednak w stanie służbowej zależności i stosunku wojskowego przez to, że znajdują się w zakładach wojskowych, 4) przestępstwa jeńców i zakładników, 5) załogi statku wojennego, 6) orszaku (poczty) wojskowego—co do tych kategorii (4, 5, 6) K. K. W. zawiera postanowienia szczególne (§§ 155 i następne) i tam o nich będziemy mówili; wreszcie przestępstwa, 7) osób poddanych właściwości są-

dów wojskowych z mocy specjalnych ustaw, które w braku podstawy ogólnej w K. K. W. stwarzają ad hoc taką podstawę szczególną.

3. Określenie właściwości K. K. W. co do osób zawarte w § 4 pozostaje w związku z ogólnymi ustawami regulującymi organizację służby wojskowej w Polsce. Z tego też powodu, wobec odmiennej organizacji wojskowej w Polsce w porównaniu do organizacji wojskowej niemieckiej, którą miał na względzie K. K. W. wynika konieczność pewnych przystosowań, mogą one wprawdzie być osiągnięte w drodze odpowiedniej wykładni bez uciekania się do zmian ustawodawczych, jednakże wymagają ustalenia treści odpowiednich terminów przez K. K. W. i przez ustawy wojskowe polskie używanych.

4. Organizacja wojska polskiego opiera się na „Tymczasowej ustawie o powszechnym obowiązku służby wojskowej“ z dnia 27 października 1918 roku oraz na szeregu późniejszych aktów ustawodawczych i rozporządzeń uzupełniających. Jakkolwiek znaczna część postanowień dotyczących organizacji wojskowej z istoty rzeczy stanowi tajemnicę państwową, to jednak podstawowe i mające znaczenie dla zakresu działania K. K. W. zasady, ustalające charakter i istotę przynależności do wojska, czas jej trwania, sposób nawiązania i przerwania stosunku wojskowego nie należą do tajemnic wojskowych i muszą być w sposób możliwie ścisły ustalone i wiadome powszechnie, gdyż na nich opierają się skutki karno-prawne polegające na stosowaniu K. K. W. lub ustaw karnych powszechnych.

5. W myśl art. 3, 4, 17. Ustawy 27.X.1918, służba wojskowa w Polsce jest dwojaka: czynna

i pomocnicza. Pojęcie służby „czynnej“ według tej ustawy nie jest równoznaczne z pojęciem służby czynnej (aktiver Dienst) według organizacji wojskowej niemieckiej. Według ustawy 27.X 1918 służba „czynna“ obejmuje: a) służbę w wojsku stałym, której obowiązek rozpoczyna się z ukończeniem 20 lat wieku i trwa w zasadzie 2 lata, b) służbę w zapasie, c) służbę w rezerwie, d) służbę w obronie krajowej, e) służbę w pospolitem ruszeniu. Zaś z drugiej strony, służba pomocnicza, istniejąca tylko podczas wojny, obejmować może wszystkie osoby od 16 do 60 lat wieku i powoływane do wykonywania związanych z działaniami wojennymi czynności.

Jak widać z powyższego wyliczenia nie może ono być podstawą rozróżnienia, które kategorie służby podpadają pod judykaturę wojskową i postanowienia K. K. W. Samo bowiem należenie do kategorii osób, na których ciąży obowiązek tak szeroko pojętej służby czynnej nie stwarza podstawy do stosowania K. K. W. z drugiej strony osoby pełniące służbę pomocniczą również mogą podlegać w pewnych warunkach odpowiedzialności karnej wojskowej.

6. Nowy projekt Ustawy o obowiązku służby wojskowej, jakkolwiek dotąd nie uchwalony stanowi jednak wyraz poglądów i tendencji w przedmiocie organizacji wojska ujawnionych, oraz dąży do sprecyzowania i wyjaśnienia tych postanowień ustawy obowiązującej, które w życiu praktycznym wykazały potrzebę zmian i nieco odmiennego ujęcia, może w tem znaczeniu służyć za podstawę do komentowania ustawy obowiązującej. Według tego nowego projektu mamy mieć trzy rodzaje służby wojskowej: a) w szeregach, b) w rezerwie, c) w po-

spolitem ruszeniu. W stosunku do pojęć K. K. W. służba w szeregach byłaby rzeczywistym wykonywaniem służby czynnej, stwarzającym grunt do stosowania ustaw karnych wojskowych; pozostałe dwie formy służby dać mogą taką podstawę tylko w wypadkach szczególnych warunków dodatkowych, w ustawie osobno przewidzianych.

7. W każdym razie podstawa stosowania ustaw karnych wojskowych nie opiera się na ogólnych postanowieniach i kategorjach służby, a na rzeczywistym stanie stosunku wojskowego, mianowicie na rzeczywistym pełnieniu służby wojskowej (czy nazwiemy ją służbą „czynną“, „aktywną“, służbą „w szeregach i t. p.). Ta służba rzeczywista w myśl K. K. W. różni się od wszystkich innych form służby wojskowej objętych, ogólnym pojęciem „urlopowania“ (ob. niżej § 6).

8. Pojęcie służby rzeczywistej obejmuje w czasie pokoju wojsko stałe (żołnierzy i urzędników wojskowych, ci drudzy podlegają mocy K. K. W. tylko za szczególnie określone przestępstwa), oraz te osoby z innych kategorji służby, które do pełnienia służby rzeczywistej przejściowo zostały powołane. W czasie wojny zakres tych osób odpowiednio się rozszerza, zasada jednak służby rzeczywistej jest ta sama, a mianowicie: rzeczywiste służbowe włączenie do oddziału wojskowego.

9. Włączenie służbowe do oddziału wojskowego nie wymaga znajdowania się przy oddziale, oddalenie się od oddziału nakazane — w wykonaniu służby, dozwolone — z powodu udzielonego urlopu służbowego lub samowolne — w wypadku np. dezercji, związku tego nie przerywa i osoba

wojskowa nie przestaje być przeto za pełniącą służbę rzeczywistą uważana.

10. Istotą służby rzeczywistej jest trwanie związku organizacyjnego ścisłego przez poddanie osoby pełniącej tę służbę pod rozkazy służbowego przełożonego. W ten sposób wytwarza się stosunek rzeczywistej zależności służbowej, faktycznego związku służbowego, decydujących o uznaniu właściwości osobowej ustaw karnych wojskowych.

11. Rzeczą wielkiej wagi jest ściśle określenie momentu, od którego stosunek ten należy uważać za nawiązany. Takim momentem może być pewna formalna czynność urzędowa, stwierdzająca faktyczne włączenie obywatela do składu siły zbrojnej państwa.

12. W pewnym okresie historycznym, kiedy służba wojskowa w dzisiejszym pojęciu nie istniała, a obowiązek wierności wojskowej opierał się na zawartej ad hoc umowie, składowym aktem tej umowy było stwierdzenie jej przysięgą i wtedy przysięga wojskowa była formalnym warunkiem ważności tej umowy, stwarzającym stosunek prawny służby wojskowej. Mógł on mieć wówczas znaczenie różnorakie, zarówno wiążące przysięgającego, jak nadające mu pewien swoisty charakter żołnierza zaprzysiężonego, a przeto korzystającego z przywiązanych do tego stanu praw szczególnych. Jednakże z chwilą, kiedy wojska najemne, opierające wierność swoją na przysiędze, ustępują miejsca wojskom obywatelskim, element zobowiązania (zaprzysiężonego) pomiędzy żołnierzem a wodzem lub rządem, dysponującym jego siłą i życiem, odpada, ustępując miejsca zobowiązaniu prawnopublicznemu wierności

wobec państwa, wykonywania wojskowej służby publicznej w interesie państwa, a więc we własnym interesie obywatela.

Ustawodawstwo nowożytne, w szczególności K. K. W. nie nadaje przysiędze wojskowej znaczenia szczególnego aktu prawotwórczego. Ustawodawstwo francuskie wogóle zaniechało ogólnej przysięgi wojskowej. Niektóre wypadki, w których ustawodawstwo austriackie (np. § 183 o dezercji) uzależniało stan faktyczny przestępstwa od złożenia przysięgi, zarówno ze względów formalnych—ponieważ ustawa ta już nie obowiązuje—jak ze względów merytorycznych—ponieważ nie odpowiada ona współczesnym poglądom i stosunkom prawnym—mogą mieć tylko znaczenie historyczne.

13. Może być zatem wybór pomiędzy dwoma momentami: a) przyjęcie do wojska wogóle, b) wcielenie do określonego oddziału wojskowego. Podstawy do tego wyboru są następujące:

a) W myśl art. 57 Tymcz. Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, komisja przeglądowa w P. K. U. po dokonaniu czynności przeglądowych „ogłasza nazwiska zaciągniętych do służby czynnej w wojsku stałym, zaliczonych do zapasu, rezerwy, obrony krajowej i pospolitego ruszenia, zwolnionych zupełnie od służby, otrzymujących odroczenie i wstępujących do służby w charakterze jednorocznych albo ochotników“. To ogłoszenie komisji w P. K. U. może być uważane za moment istotny dla ustalenia rzeczywistego stosunku służbowego, oczywiście tylko względem tych obowiązanych do służby lub ochotników, których P. K. U. ogłosi jako „zaciągniętych do służby“.

Co do pozostałych kategorii: zaliczeni do zapasu, rezerwy, obrony krajowej i pospolitego ruszenia będą należeć do kategorii, którą K. K. W. nazywa „stanem urlopowanych“, zaś ci, którzy zostali zwolnieni lub otrzymali odroczenie z powodu tymczasowej niezdolności do następnego roku, wogóle nie wejdą w służbowy stosunek wojskowy.

Przez pojęcie „zaciągnięcia“ do służby należy rozumieć stwierdzenie urzędowe, że obowiązek służby wojskowej, ciążyący w myśl ustawy na każdym obywatelu ogólnie i potencjalnie, przekształcił się wskutek dokonanego aktu formalnego w szczególny i rzeczywisty stosunek służbowy, obywatel nabrał właściwości żołnierza, stał się częścią wojska, do którego został aktem urzędowym „zaciągnięty“.

Praktycznie zaciągnięcie łączy się z oznaczeniem nie tylko przynależności zaciągniętego do wojska wogóle, ale poddaniem go pod rozkazy zwierzchności wojskowej. Nie jest rzeczą konieczną wcielenie go do oddziału określonego, tej lub innej formacji lub rodzaju broni albo jednostki taktycznej. Te wszystkie szczegóły mieszczą się już w zakresie spraw wewnętrznych służby wojskowej; żołnierz w pułku A. B. lub C. piechoty, artylerji lub kawalerji, należący do tego lub innego bataljonu, szwadronu, kompanji i t. p., ze zmianą swej przynależności do oddziału nie przechodzi żadnych zmian stosunku służbowego i jest ciągle takim samym żołnierzem z punktu widzenia zasadniczej przynależności do wojska. Pod tym względem nie różni się również od niego żołnierz pozostający na stacji zbornej w czasie segregacji i rozdziału pomiędzy pułki i oddziały,

czynność ta bowiem jest już czynnością służby wojskowej, jej rzeczywistem wykonywaniem, żołnierze pozostają tam pod rozkazami swego dowódcy wojskowego są zatem objęci przez stan rzeczywistego stosunku służby wojskowej.

Jeżeli są pod tym względem czasami robione odstępstwa w postaci złagodzenia kary ze względu na to, że jest rzeczą trudną wymagać od świeżo zaciągniętych żołnierzy dokładnej znajomości regulaminów wojskowych i obowiązków służby wojskowej, a zatem stosować do nich w całej surowości represję karną za wykroczenia przeciwko tym przepisom służbowym, to jednak niema żadnej zasady do przesuwania momentu decydującego i wiązania go z innym okresem służby wojskowej, bo żaden taki okres nie posiada tych wyraźnych cech prawotwórczych, co moment zaciągnięcia do służby.

b) Jeżeliby stosownie do przepisów organizacji wojskowej i czynności urzędów poborowych, urzędy te właściwego zaciągnięcia do szeregów same nie wykonywały, a tylko kwalifikowały obywatela, jako zdolnego do służby wojskowej, a dopiero po upływie pewnego czasu na mocy osobnego wezwania, opartego na wniosku komisji, nastąpić miało rzeczywiste zaciągnięcie do służby wojskowej (taki sposób postępowania przyjęty był w dawnym wojsku austriackim) to oczywiście dopiero ten późniejszy moment (t. zw. w b. Austrii *Presentierung* albo *Einreihung*), stanowiący rzeczywiste „zaciągnięcie” do szeregów t. j. do służby wojskowej, musiałby być uważany za decydujący dla ustalenia początku rzeczywistej służby wojskowej. I tutaj jednak decydującą nie jest okoliczność, że obywatel wcielony zostaje

do tego lub innego oddziału, ale ta okoliczność, że w tym dopiero momencie zostaje poddany rozkazom wojskowego dowódcy, czyli wchodzi w bezpośredni stosunek służbowy.

14. Za warunek decydujący o rozpoczęciu się rzeczywistej służby wojskowej uznać należy zatem chwilę „zaciągnięcia“ do wojska, jako chwilę przekształcenia ogólnego obywatelskiego obowiązku służby wojskowej w stan rzeczywistego wojskowego stosunku służbowego, polegający na poddaniu zaciągniętego pod rozkazy wojskowego przełożonego, które on, jako żołnierz podwładny spełniać musi, zarazem poddany zostaje pod moc wszystkich ustaw wojskowych, na których się ten nowonawiązany stosunek opiera, zaczyna korzystać ze szczególnych praw i nieść szczególne obowiązki z tego stosunku wynikające, podlega zatem również wojskowym ustawom karnym.

15. Formalnie chwila „zaciągnięcia“ może być zależna od obowiązujących ustaw organizacyjnych i regulaminów wojskowych. Jeżeli urząd poborowy niezwłocznie do wojska nie zaciąga, termin zaciągnięcia odracza, od dalszych okoliczności np. ponownego zbadania lekarskiego, obserwacji szpitalnej, uzupełnienia formalności urzędowych, ustalenia kontyngentu i t. p. uzależnia — to „zaciągnięcie“ nie zostało dokonane, stosunek służbowy nawiązany nie został i stanie się to dopiero wówczas, kiedy odraczające lub warunkują-przeszkody zostaną usunięte i faktyczne wciele-nie czyli zaciągnięcie przez tenże urząd poborowy lub przez inną właściwą władzę wojskową nastąpi (por. pod § 6, t. 3a).

16. Oparte w ten sposób na faktycznej i prawnej podstawie nawiązanie rzeczywistego

wojskowego stosunku służbowego ulec może rozwiązaniu również w wypadkach nastąpienia okoliczności przez prawo przewidzianych. Sposoby rozwiązania stosunku wojskowego t. j. ustania rzeczywistej służby wojskowej są następujące:

a) upływ okresu czasu w ciągu którego trwa obowiązek rozpoczętej rzeczywistej służby wojskowej, o ile okres ten w drodze właściwej (np. w czasie wojny, wskutek niezaliczenia kar i t. p.) nie został przedłużony. To zakończenie okresu służby musi być również formalnie stwierdzone, jak jego rozpoczęcie.

b) przeniesienie do stanu urlopowanych w jakiegokolwiek formie (t. j. do rezerwy, do zapasu, pospolitego ruszenia i t. p.);

c) wydalenie z wojska, a dla oficerów zwolnienie ze służby wskutek wyroku sądowego, lub analogiczne zwolnienie z wojska w drodze dyscyplinarnej.

W tych wszystkich wypadkach mamy również, jak przy zaciągnięciu, zbieg czynnika faktycznego i prawnego, decydujących o stanie rzeczywistej służby wojskowej. Z jednej strony ustaje podstawa prawna stosunku wskutek upływu czasu, zarządzenia właściwego o urlopowaniu, orzeczenia sądowego, lub decyzji dyscyplinarnej; z drugiej następuje faktyczne wyłączenie z szeregów, zwolnienie od obowiązku wykonywania rozkazów przełożonego i wogóle zależności służbowej. Przy urlopowaniu to wyłączenie jest warunkowe, w innych wypadkach bezwzględne. Samo przez się faktyczne oddalenie od oddziału wojskowego nie stanowi podstawy do uznania stosunku wojskowego za przerwany, okoliczność, że ktoś w danym momencie czynności służbowych

nie wykonywa z powodu niemożności lub niechęci sama przez się nie pozbawia go charakteru żołnierza, pozostającego na rzeczywistej służbie wojskowej.

Okres odpoczynkowego urlopu w czasie służby, pozostawanie w szpitalu wskutek choroby, w obozie jeńców wskutek wzięcia do niewoli przez wroga, wreszcie poza oddziałem wskutek samowolnego oddalenia się — oczywiście nie są wykonywaniem czynności służbowych, podlegać będą rozmaitej ocenie prawnej, ale podstawą tej oceny zawsze będzie uznanie, że wojskowy stosunek służbowy w okresie tym trwa, chyba, że w ciągu tego okresu nastąpią warunki rozwiązujące (upływ czasu, urlopowanie i t. p.).

17. Tezy 1—16 miały na względzie warunki ustalenia właściwości K. K. W. w stosunku do osób stanu żołnierskiego, w szczególności zaś szeregowych, pełniących służbę obowiązkową z mocy ustawy, to samo w odpowiednim stopniu dotyczy szeregowych *ochotników*, którzy zaciągowi ulegają nie z mocy ustawowego obowiązku, ale wskutek dobrowolnego zgłoszenia. Czas trwania służby ochotniczej określają ustawy różnie dla czasu pokoju i dla czasu wojny, jednakże tak samo decydującą rzeczą jest istnienie rzeczywistego stosunku służby wojskowej, którego początek stanowi zaciągnięcie ochotnika do wojska, koniec zaś — na ustawowych podstawach oparte rozwiązanie tego stosunku.

18. Co do *oficerów*, zasadniczo sprawa mogłaby być objęta przez te same przesłanki, jakie mają znaczenie względem szeregowych. W zasadzie bowiem warunkiem uzyskania stopnia oficerskiego jest uprzednia służba wojskowa w sze-

regach, a więc uprzedni zaciąg i nawiązanie wojskowego stosunku służbowego. Aby otrzymać stopień oficerski należy posiadać odpowiednie zawodowe wykształcenie w szkole podchorążych. W myśl zaś przepisów dotyczących organizacji szkół podchorążych, uczniowie tych szkół są żołnierzami na rzeczywistej służbie wojskowej. Szkoła jest samodzielną jednostką wojskową o prawach pułku, przynależność zatem do szkoły jest przynależnością do określonego oddziału wojskowego, zresztą, jak mówi ustawa, „do szkoły przyjęty może być żołnierz“, zatem zaciągnięcie do wojska stanowi warunek przyjęcia do szkoły podchorążych (ob. Ustawa szkoły podchorążych piechoty, art. III, VI), a więc konsekwentnie i uzyskania stopnia oficerskiego.

19. Jednakże okres początkowej organizacji Wojska Polskiego stwarzał konieczność korzystania z tych sił oficerskich, które dotąd nie wchodziły w skład Wojska Polskiego i nie przechodziły wykszolenia w szkołach podchorążych, a nabywały wiedzę i stopnie oficerskie w innych, obcych armjach. Ustawa z dnia 2 sierpnia 1919 r. (Dz. P. Nr. 65 p. 399) przewiduje sposób nadania stopni oficerskich polskich, oficerom zarówno poszczególnych formacji wojskowych polskich, które w rozmaitym zakresie wyprzedzały utworzenie definitywne Wojsk Rzplitej Polskiej, jak też tym oficerom Polakom, którzy należeli do składu armji innych państw. W tym wypadku momentem dycydującym jest przyjęcie oficera do rzeczywistej służby w Wojsku Polskiem, a więc znowu różniące się od poprzedniego pod względem form postępowania, ale nie różniące się pod względem istotnej treści, zaciągnięcie do wojska.

20. Oprócz osób stanu żołnierskiego za osoby wojskowe w myśl § 4 K. K. W. uważać należy także urzędników wojskowych. Podlegają oni odpowiedzialności za przestępstwa wojskowe według szczególnie do nich się odnoszących przepisów K. K. W. (§§ 43—45 i 153, 154).

21. W myśl (Dekretu z dnia 27.XII.1918. (Dz. Rozk. Wojsk. № 14 poz. 425) i przepisów służbowych dla urzędników wojskowych (Dz. Rozk. Wojsk. Nr. 13 poz. 476) utworzona została w Wojsku Polskiem instytucja urzędników wojskowych, przyjęcie urzędników wojskowych do Wojska Polskiego odbywa się na zasadzie orzeczenia komisji kwalifikacyjnej, dekretem Wodza Naczelnego, a przydzielenie — rozkazem Ministra S. Wojsk. Odpowiedzialność urzędników wojskowych w zakresie ich służby reguluje się podług przepisów, dla oficerów; za uchybienia obowiązkom i wszelkie wykroczenia służbowe urzędnik wojskowy jest odpowiedzialny, zależnie od stopnia przewinienia, przed swą władzą wojskową lub sądem wojskowym. (Przepisy służbowe 3, 17, 21). Zaciągnięciu do służby rzeczywistej osób stanu żołnierskiego odpowiadać będzie zatem przyjęcie do służby urzędnika wojskowego w myśl cytowanych przepisów służbowych. Z chwilą przyjęcia nawiązany zostaje wojskowy stosunek służbowy, urzędnik wojskowy zostaje poddany pod władzę swego służbowego przełożonego, co, podobnie jak w stosunku do osób stanu żołnierskiego, stanowi wyraz zależności i związku służbowego, czyli rzeczywistego stanu służby, stanowiącej podstawę stosowania ustaw i przepisów wojskowych.

22. Tylko osoby stanu żołnierskiego i urzędnicy wojskowi objęci są ogólnem określeniem

osób wojskowych, inne osoby zatrudnione w jakikolwiek sposób przy wojsku, albo pozostające z niem w stosunku bliższym lub dalszym nie są przez te określenia objęte, nie podlegają zatem mocy przepisów wojskowego prawa karnego. A więc pracownicy kontraktowi, lekarze kontraktowi, urzędnicy cywilni, członkowie orkiestr wojskowych z osób cywilnych i t. p. nie są osobami wojskowymi i podlegają przepisom K. K. W. tylko w wypadkach szczególnie w § 155 przewidzianych. Podobnie osoby pełniące przy oddziałach wojskowych służbę pomocniczą, członkowie obywatelskich organizacji pomocniczych dla wojska, chociażby miały prawo noszenia munduru wojskowego, jak sanitariuszki P. T. Czerwonego krzyża, członkowie towarzystwa Y. M. C. A. i t. p. z mocy specjalnych postanowień i rozkazów wojskowych, określających zakres ich uprawnień i stosunku do wojska, pozostający przy oddziałach wojskowych, podpadają pod pojęcie pocztu wojskowego w myśl § 155 K. K. W.; odpowiednie wnioski wynikają m. i z rozkazów: O kontraktach z pracownikami cywilnymi (Dz. R. W. Nr. 97. 1919 r. poz. 984), o przyznaniu Amerykańskiemu Związkowi młodzieży chrześcijańskiej Y. M. C. A. stanowiska organizacji wojskowej pomocniczej (Dz. R. W. N. 97.1919 poz. 4091), o umowie Czerwonego krzyża z Ministerstwem Spraw Wojskowych w sprawie sanitariuszek (Dz. R. W. Nr. 23. 1920 r. poz. 557) o organizacji orkiestr wojskowych (Dz. R. W. Nr. 26. 1920 r. poz. 604) i innych. Ob. nadto tezy pod § 155.

23. Podobnie z charakteru i organizacji szkół kadetów wynika, że wychowankowie tych szkół nie należą do kategorii osób wojskowych.

Podlegają oni dyscyplinie szkolnej na wzór wojskowej zorganizowanej, ale opartej na zasadach wychowawczego podporządkowania uczniów kierownictwu pedagogicznemu zakładu, nie zaś na ich przynależności do wojska. Stąd ustawy wojskowe w żadnym razie do uczniów szkół kadetów, z samego tylko tego ich charakteru, o ile nie zachodzą inne podstawy do uważania ich za wojskowych, stosowane być nie mogą.

### § 5.

**Uchylony** (ob. art. 16 Rozp. R. M. 10 maja 1920. Dz. U. № 59, poz. 369).

### § 6.

Osoby stanu urlopowanych podlegają przepisom karnym ustawy niniejszej w czasie znajdowania się na służbie; pozatem stosują się do nich jedynie przepisy, wyraźnie wskazane w ustawie niniejszej, jako mające zastosowanie do osób stanu urlopowanych.

1. Pojęcie stanu urlopowanych nie jest jeszcze w organizacji wojska polskiego ściśle odgraniczone; określić je można tylko drogą zestawienia z jednej strony polskich ustaw i przepisów wojskowych, z drugiej tych pojęć, jakie w K. K. W. ze stanem urlopowania są związane.

2. W myśl wniosków, jakie z wykładni całości kształtu mogącego kwestji tej dotyczyć materiału ustawowego i regulaminowego wynikają, za urlopowanych uważać należy wszystkie te osoby stanu żołnierskiego, które nie pozostają na rzeczywistej służbie wojskowej, ale również nawiązany przez nie wojskowy stosunek służbowy nie został całkowicie przerwany.

3. Przykładowo można przytoczyć następujące wypadki, w których należy uznać, że mamy do czynienia ze stanem urlopowanych. Do stanu tego należeć będą:

a) rekruci i ochotnicy, którzyby po ich formalnem zaliczeniu do wojska nie zostali odrazu zaciągnięci do szeregów, t. j. wcieleni do oddziału, ale byli uwolnieni do domów z oznaczeniem obowiązku stawiennictwa na termin określony odrazu lub mający się wskazać w osobnym akcie powołania. Tacy rekruci nie zostali bowiem jeszcze „zaciągnięci“, nie weszli zatem w stosunek rzeczywistej służby wojskowej, są już jednak zaliczeni do wojska, mają zatem już w stosunku do służby wojskowej inne, bardziej wyraźne obowiązki, aniżeli ci obywatele, którzy ogólnym tylko obowiązkiem służby wojskowej są objęci. Ten stan urlopowania trwa tak długo, dopóki nie nastąpi rzeczywiste zaciągnięcie urlopowanych rekrutów lub ochotników przez wcielenie ich do szeregów oddziału, stacji zbornej i t. p., poddanie rozkazom wojskowego dowódcy i nawiązanie rzeczywistego stosunku służbowego (ob. pod § 4 tezy 9 i nast.).

b) do stanu urlopowanych zaliczyć również należy osoby stanu żołnierskiego należące do rezerwy, zapasu i t. p. Wszystkie te bowiem formy służby wojskowej nie są połączone z faktycznem pozostawaniem na służbie, z poddaniem pod rozkazy dowódcy wojskowego, wogóle z temi warunkami, które są niezbędne dla uznania stanu rzeczywistej służby wojskowej (ob. tezy pod § 4).

4. Osoby stanu urlopowanych, pozostając w tym stanie, mogą odpowiadać w myśl przepi-

sów K. K. W. w wypadkach szczególnie przez K. K. W. przewidzianych, a mianowicie: § 42 mówi o skutkach skazania osób urlopowanych na pozbawienie obywatelskich praw honorowych, § ten nie ma jednak zastosowania pod mocą K. K. R. i U. K. A. (ob. tezy pod § 42); § 68 i 69 (niesta-wiennictwo w wypadku zarządzenia mobilizacji), § 101, 113 (zgromadzanie się w celu omawiania stosunków wojskowych, nieposłuszeństwo, niesub-ordynacja i t. p., o ile spełniono je w mundurze lub w stosunku służbowym); § 126 (naruszenie obowiązku wojskowego w tychże warunkach). Nie wychodząc ze stanu urlopowanych, osoby do tego stanu należące, w tych szczególnie przez ustawę przewidzianych warunkach, są poniekąd zrównane z osobami, pozostającymi na rzeczywistej służbie wojskowej, z zastrzeżeniem jednak, że skutki skazania i kary dodatkowe na czci będą mogły być do nich stosowane tylko w granicach, w jakich mają zastosowanie do urlopowanych, co zresztą, jak wogóle cały tryb postępowania, wynika z faktu ich przynależności do stanu urlopowanych.

5. Oprócz tych szczególnych i szczególnie uwarunkowanych wypadków, osoby stanu urlopowanych podlegać będą ustawom karnym wojskowym wówczas, kiedy wskutek odpowiedniego, ustawowo uzasadnionego zarządzenia, przejdą na pewien czas do stanu rzeczywistej służby czynnej, a to przez cały czas jej trwania.

6. Przejście ze stanu urlopowanych do stanu rzeczywistej służby czynnej, następuje wskutek powołania, czy to na ćwiczenia lub dla innych celów, w czasie pokoju, czy to z powodu pogotowia wojennego, mobilizacji, działań wojennych i t. p. Powołanie urlopowanego do szeregów ze

względu na wskazane wyżej okoliczności, wprowadza do jego stosunku do służby wojskowej istotną zmianę faktyczną i prawną. Z chwilą, kiedy urlopowany stawi się na oznaczony termin i zostanie ponownie włączony do pełniącego służbę rzeczywistą oddziału, staje się on żołnierzem na służbie rzeczywistej i wszelkie odpowiednie skutki prawne, z tym stanem służby rzeczywistej związane, dotyczą go również.

7. W myśl ogólnych wywodów, któreśmy przyjęli dla ustalenia początku rzeczywistego wojskowego stosunku służbowego, w tym wypadku za początek ponownego nawiązania rozluźnionego wskutek urlopowania stosunku, uważać należy chwilę ponownego przybycia urlopowanego do oddziału, poddania go pod rozkazy właściwej władzy wojskowej, słowem, ponownego zaciągnięcia do szeregów.

8. Jednakże pod tym względem wynikać mogą pewne wątpliwości, mające źródło swoje w tem, że w czasie trwania stanu urlopowania, stosunek wojskowy nie jest całkowicie przerwany, a tylko jakgdyby zawieszony. Urlopowany nie pełni służby rzeczywistej, nie wykonywa rozkazów, nie podlega stale władzy wojskowego przełożonego, nie pozostaje w bezpośredniej łączności ze swoim oddziałem, jednakże związek pomiędzy nim a wojskiem i odpowiednim oddziałem wojskowym nie został całkowicie zerwany, zachodzi w pewnych wypadkach możliwość sporadycznych stanów stosunku służbowego, a nawet zewnętrznych jego oznak (noszenia munduru), a co zatem idzie uchybienia wynikającym stąd obowiązkom (ob. wyżej t. 4). W szczególności urlopowany może być rozkazem imiennym do niego osobiście

zwróconym, albo drogą obwieszczenia ogólnego, powołany do stawienia się do służby. Wówczas w myśl § 68, będzie miał sobie pozostawiony trzydniowy termin ulgowy, po którego upływie dalsze niestawienie się będzie uważane już za przestępstwo wojskowe, równoznaczne z samowolnym oddaleniem się żołnierza na służbie rzeczywistej, a jeżeli towarzyszy temu niestawieniu się zamiar trwałego uchylenia się od służby wojskowej, będzie ono uważane za dezercję w myśl § 69 K. K. W. zupełnie tak samo, jakby ją uczyniono ze służby rzeczywistej. Z tych postanowień wynikałoby, że ustawa uważa urlopowanego od daty, w której powinien był do służby rzeczywistej wskutek odpowiedniego powołania się stawić, za będącego na służbie rzeczywistej, chociażby faktycznie stawienie się nie nastąpiło, samo bowiem niestawienie się jest już, po upływie ulgowych trzech dni, za przestępstwo wojskowe, na służbie rzeczywistej popełnione, uważane. Ponieważ zatem urlopowany, uchylający się z zamiarem trwałym od służby wojskowej, po upływie trzech dni od powołania, uważany jest za dezercera, dezercer zaś, jak wskazano pod art. 4., uważany jest za przynależnego do służby rzeczywistej, można byłoby uważać, że samo powołanie przez właściwą władzę jednostronnie przekształca urlopowanego w pozostającego na służbie rzeczywistej, i fakt stawienia się do tej służby nie jest koniecznym warunkiem tego przekształcenia.

9. Z drugiej strony należy mieć na względzie, że przepis § 68 jest przepisem szczególnym i stąd nie może dawać podstawy do ogólnych przesłanek dla wykładni pozostałych, przez ten lub inne paragrafy wyraźnie nie przewidzianych

wypadków, tembardziej, że oprócz § 68 mamy inne podobne postanowienia w K. K. W., a mianowicie w §§ 113, 126. Wynika stąd wniosek następujący, że automatyczne przekształcenie stanu urlopowania w stan rzeczywistej służby, wskutek nadejścia terminu, na który urlopowanego powołano, następuje tylko co do tych postanowień K. K. W., które wyraźnie to przewidują. W tych wypadkach oczywiście mają zastosowanie odpowiednie postanowienia K. K. W. w całej pełni, ze wszelkimi konsekwencjami, jakieby z nich dla sposobu traktowania oskarżonego i kwalifikowania jego odpowiedzialności wynikać mogły. W tych zatem tylko wypadkach, które są wyraźnie przez ustawę (K. K. W.) wskazane, albo z treści jej postanowień logicznie wynikają, przejście ze stanu urlopowanych do stanu rzeczywistej służby wojskowej następuje przez akt powołania do szeregów i nadejście wyznaczonego w akcie powołania terminu, we wszystkich zaś innych wypadkach niezbędne jest rzeczywiste rozpoczęcie przez powołanego służby wojskowej ponownie, czyli rzeczywiste jego wcielenie do wojska.

10. Ob. nadto tezy pod §§ 68, 96, 101, 113, 126.

11. W związku z postanowieniem § 6 K. K. W. pozostają przepisy art. 3 R. R. M. 10. V. 1920 w przedmiocie P. K. W., które poddają właściwości sądów wojskowych: 1) „powołanych do służby wojskowej za nieusłuchanie rozkazu powołującego do tej służby, lub za inne ciężkie występstwa popełnione przez nieusłuchanie takiego rozkazu“.

Przepis ten odpowiada mniej więcej postanowieniom K. K. W., rozszerzając jednak wypadki

odpowiedzialności w ten sposób powołanych osób w porównaniu z K. K. W. Albowiem w myśl § 68 odpowiedzialność za niestawiennictwo według ustaw wojskowych dotyczy tylko osób stanu urlopowanych, powołanych w związku z ogłoszeniem pogotowia wojennego. Natomiast cytowany art. 3 R. R. M. mówi wogóle o powołanych, (a więc nawet nie urlopowanych, a tylko obowiązanych do służby), i nie czyni zastrzeżenia co do ogłoszenia pogotowia wojennego.

W tym stanie rzeczy i w związku z art. 4 Ustawy 29 lipca 1919 roku uznać należy, że przepis art. 3 R. R. M. nie może wpływać na rozszerzenie stosowania ustaw wojskowych, ani też właściwości sądów wojskowych poza granice zakreślone przez K. K. W. i przez ustawy karne powszechne co do odpowiedzialności za niestawiennictwo osób powołanych do służby wojskowej w czasie pokoju, innemi słowy, art. ten uważać należy wyłącznie jako odpowiednik ustawy procesowej w stosunku do postanowień K. K. W., omawiających granice odpowiedzialności osób stanu urlopowanych według ustaw wojskowych. Pozornie szerszy zakres przez art. 3 R. R. M. objęty jest wynikiem jego właściwości redakcyjnych, przy wykładni jednak musi być uzgodniony z innymi ustawami i rozumiany w sensie ograniczającym.

Ust. 2 i 3 tegoż art. 3 R. R. M. nie zawierają nic nowego w stosunku do postanowień K. K. W. tylko w pewnym stopniu kazuistycznie dają przykładowe wyliczenie wypadków odpowiedzialności osób stanu urlopowanych przed sądami wojskowymi, mieszczące się w granicach zakreślonych przez K. K. W.

## § 7.

Za przepęstwa, spełnione przez wojskowych za granicą w wojsku lub też na innych stanowiskach słuźbowych — karze się tak, jak gdyby je spełniono w granicach Rzeczypospolitej Polskiej.

1. Według ustaw karnych powszechnych obowiązujących w Polsce sprawa karania przepęstw spełnionych zagranicą jest traktowana niejednolicie. Najdalej w kierunku stosowania represji wszeźwiatowej posuwa się U. K. A. jednakże i tam zasada ta nie jest utrzymana bezwzględnie. Natomiast K. K. N. i K. K. R. ograniczają karalność przepęstw spełnionych zagranicą w sposób bardzo istotny, wymagając aby: przepęstwo było zakazane przez ustawy miejsca jego spełnienia, albo należało do pewnej przez ustawę wymienionej kategorii. (U. K. A. § 36, 235; K. K. N. § 4; K. K. R. art. 6, 9 n.).

2. K. K. W. stoi natomiast na stanowisku zasady personalnej, t. j. odpowiedzialności osób wojskowych według ustawy swego wojska, chociażby przepęstwo\* spełnione było poza granicami państwa. Tak więc zarówno w wypadku przebywania zagranicą wraz z wojskiem, jak w wypadku przebywania samodzielnego, ale w wykonaniu słuźby, osoba wojskowa odpowiadać będzie według K. K. W. za każdy czyn, przez ustawy zarówno wojskowe, jak powszechnie ustawy krajowe za przepęstwo uważany, tak samo, jak by przepęstwo to w kraju spełnił.

3. W przedmiocie wyboru właściwej ustawy

powszechnej dzielnicowej ob. tezy pod § 2 K. K. W. i art. 3—6 R. R. M.

4. W przedmiocie określenia osoby wojskowej, ob. tezy pod § 4 K. K. W.

5. Zagranicą, przez wyłączenie, jest każde terytorjum, które nie wchodzi w skład państwa macierzystego. W myśl zasad ogólnych nie są uważane za zagranicę, oprócz terytorjów lądowych i wód zamkniętych, objętych granicami państwa, także wody przybrzeżne, powietrze ponad terytorjum państwowem oraz okręty handlowe na otwartym morzu, a wojenne również na obcych wodach zamkniętych i w obcych portach.

6. Wobec nieustalenia ostatecznego granic Polski na wschodzie w tym przedmiocie obowiązuje przepis specjalny: ob. art. 53 R. R. M. i tezy pod nim.

7. Mówiąc o wojsku § 7 ma oczywiście na myśli wojsko polskie, zaś stanowiska służbowe dotyczyć mogą nie tylko ściśle wojskowych ale również dyplomatycznych lub innych stanowisk państwowych, o ile je osoba wojskowa zajmuje. Żołnierz, który odłączył się z jakiegokolwiek powodu od swego oddziału za granicę uważany będzie za będącego w wojsku.

8. Jeżeli osoba wojskowa przebywa zagranicą w charakterze prywatnym bez związku z wojskiem i nie na stanowisku służbowym, to oczywiście postanowienia § 7, jako wyjątkowe i nie dopuszczające rozszerzającej wykładni, nie będą miały zastosowania i wejdą w grę odpowiednie przepisy ustaw powszechnych.

9. § 7 obejmuje wszystkie wypadki przez K. K. W. przewidziane, stosuje się zatem również

do szczególnych postanowień czasu wojennego, mocy jego podpadać będą oprócz osób wojskowych w ścisłym znaczeniu tego wyrazu również osoby wymienione w §§ 155—159 (Poczt wojskowy, cudzoziemscy oficerowie pozostający przy wojsku, jeńcy wojenni). Postanowienia K. K. W., które mówią o przestępstwach spełnionych na placu boju obejmować będą z istoty rzeczy niezależnie od postanowień § 7, także przestęstwa spełnione zagranicą, jeśli plac boju tam właśnie będzie się znajdował (tak zdrada, obdzieranie trupów i t. p.). Tak samo okupowane wskutek działań wojennych obce terytorjum państwowe pod względem mocy ustaw karnych wojskowych będzie im całkowicie poddane, w wypadkach poszczególnych (§ 161) z mocy osobnych postanowień nawet nie tylko w stosunku do osób wojskowych.

## § 8.

Za zbrodnie i występki wojskowe, popełnione względem osób wojskowych państw sprzymierzonych na wspólnej z nimi służbie — karze się, w razie poręczonej wzajemności, tak, jak gdyby przestęstwa były popełnione względem wojskowych własnej armji lub marynarki.

1. Państwem sprzymierzonym jest państwo, z którym Polska zawarła odpowiednie umowy, które ustalają również wzajemność wymaganą przez art. 8.

2. Co do określenia osób wojskowych tych państw miarodajne będą ich ustawy. W zasadzie

za takie uważać należy te osoby, które podlegają władcy dowódców wojskowych tych państw.

3. Pod pojęciem wspólnej służby rozumieć należy ogólnie wspólność działań wojskowych przez sprzymierzone z Polską państwa podejmowanych. Wspólność służby trwa tak długo dopóki trwa ta ogólna wspólność działania.

### § 9.

Przepisy ustawy niniejszej o przestępstwach, popełnionych w polu (ustawy wojenne) obowiązują:

1) na czas pozostawania armji, marynarki lub ich poszczególnych części w stanie zmobilizowanym;

2) na czas stanu wojennego, ogłoszonego z mocy ustaw na obszarach tym stanem objętych;

3) względem tych oddziałów wojskowych, którym podczas rozruchu, rokoszu lub przedsięwzięcia wojennego dowodzący oficer służbowo ogłosił, że podczas tychże względem nich ustawy wojenne będą stosowane;

4) względem jeńców wojennych, którym najwyższy w miejscu ich pobytu dowodzący oficer służbowo oznajmił, że ustawy wojenne względem nich będą stosowane.

1. K. K. W. w niektórych przepisach stanowi szczególną karalność przestępstw wojskowych

spełnionych w polu; będą to mianowicie §§ 14, 57—61, 62, 63, 65—67, 71—73, 75, 77, 78, 93, 96, 97, 99, 100, 102, 106, 107, 127—136, 141, 146, 153. Zachodzi tedy potrzeba ustawowego określenia, jakie warunki obiektywne pozwalają uznać przestępstwo za spełnione w polu;—decyduje o tem stan oddziału wojskowego, do którego sprawca należy, a w niektórych wypadkach stan szczególny obszaru, na którym sprawca przestępstwo popełnia.

2. Stan zmobilizowania oznacza stan pogotowia wojennego. Zmobilizowane są te oddziały wojskowe, które biorą udział w czynnościach wojennych, te zaś które udziału w czynnościach wojennych nie biorą, nie są naogół uważane za zmobilizowane. Wojsko pozostające wewnątrz kraju nie jest w zasadzie uważane za zmobilizowane. Oddziały zapasowe i uzupełniające nie są w zasadzie zmobilizowane, o ile ze względu na przebieg działań wojennych nie są powołane do udziału w nich lub postawione w stan pogotowia wojennego. Czas trwania stanu zmobilizowania wojska i jego poszczególnych części nie jest równoznaczny z czasem wojny. Podczas trwania wojny mogą być również oddziały nie będące w stanie pogotowia wojennego, a więc nie zmobilizowane, nie będące „w polu”. Czas zmobilizowania i demobilizacji określają rozkazy właściwych dowódców.

3. W związku z tem postanowieniem ust. 1 § 9 pozostają przepisy § 452 P. K. W., które mówią o warunkach zastosowania przepisów postępowania wojskowego w polu, mają one mieć zastosowanie: 1) przy wszystkich ruchomych dowództwach, wojskach, oddziałach i zakładach

przydzielonych do armji w polu, od chwili opuszczenia stacji mobilizacyjnej aż do demobilizacji, 2) w twierdzach postawionych w stan uzbrojenia wojennego, które leżą w obrębie obszaru armji operującej (korpusu) albo zostały postawione w stan wojenny z powodu zagrożenia przez nieprzyjaciela. Dowódca twierdzy ma ogłosić rozpoczęcie i ustanie tych warunków.

Powyższy przepis P. K. W. zgodny jest w zasadzie z omawianem postanowieniem K. K. W. grzeszy tylko zbędną kazuistyką wyliczeń przykładowych, które jednak żadnego wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości nie dają. Naogół oba te przepisy mają na względzie, jak wskazano wyżej (t. 2), stan pogotowia wojennego. Oddziały ruchome t. j. nie związane ze stałymi umocnieniami twierdz, mogą się zbliżać lub oddalać od nieprzyjaciela, wskutek własnych ruchów lub wskutek ruchów nieprzyjaciela, oddziały nieruchome, t. j. związane z twierdzami,—tylko wskutek ruchów nieprzyjaciela, jednakże w obydwóch wypadkach, z tej czy innej przyczyny wynikająca konieczność pogotowia wojennego oddziału, dowództwa, zakładu, twierdzy i t. p. decyduje o uznaniu ich za znajdujące się w polu i poddane formalnie przepisom postępowania polowego, a merytorycznie ustawom wojennym. Nie jest rzeczą konieczną przytem, aby oddział ruchomy w rzeczywistości zmieniał miejsce pobytu, załoga miasta nie będącego twierdzą, zakład wojskowy nieufortyfikowany, nie zmieniając miejsca pobytu może przechodzić w stan pogotowia wojennego, a więc w stan znajdowania się w polu, wskutek zagrożenia wojennego przez zbliżające się nieprzy-

jaciela i wychodzić z tego stanu wskutek odparcia nieprzyjaciela.

4. Stan wojenny, o którym mówi ust. 2 § 9 nie jest równoznaczny ze stanem wojny przez państwo prowadzonej. Może on być zarządzony dla określonych obszarów również w czasie pokoju, stosownie do właściwych w tym przedmiocie ustaw, mogą być również w czasie toczonej przez państwo wojny obszary kraju stanem wojennym nie objęte. Fakt objęcia obszaru państwa przez stan wojenny, początek i koniec jego czasu trwania, określają odpowiednie akty rządowe.

5. Użyte w § 9 określenie stan wojenny, obejmuje zarówno taki sam w istocie swojej stan wyjątkowy, nazywany stanem oblężenia. Pod względem ogłaszania i znaczenia stanu wojennego mamy w Polsce różne ustawodawstwo dzielnicowe. Terytorjum b. zaboru rosyjskiego nie posiada ustawy o stanie wojennym, to też w myśl art. 38 R. R. M. ustęp 2 § 9 K. K. W. niema tam zastosowania.

6. Rozporządzenia R. O. P. z d. 20.VII.1920 (Dz. U. № 64 poz. 627) i z d. 6.VIII.1920. (Dz. U. № 69 poz. 460) wprowadza dla całego obszaru Rzeczypospolitej pojęcie stanu oblężenia ustanawianego na obszarach uznanych przez Ministra Spraw Wojskowych za zagrożone pod względem wojennym. Wymienione rozporządzenia R. O. P. ustanawiają władzę gubernatora wojskowego dla obszarów zagrożonych, któremu przyznane są pełnomocnictwa w zakresie administracji, przekazywane przez Ministra Spraw Wewnętrznych, albo szczególnie w tych rozporządzeniach wyliczone; w zakresie wymiaru sprawiedliwości te pełnomocnictwa obejmują prawo przekazywania pewnych

kategorji spraw sądom doraźnym. O skutkach dla wojskowego wymiaru sprawiedliwości, szczególnie zaś o zastosowaniu ustaw wojennych (§ 9 K. K. W.) Rozporządzenia powyższe nie wspominają. Z zestawienia tych rozporządzeń z przepisem art. 38 R. R. M. co do niestosowania ust. 2 § 9 K. K. W. na terenie byłego zaboru rosyjskiego wynika, że same przez się te rozporządzenia i wprowadzenie na ich podstawie stanu oblężenia nie są dostateczną podstawą do zastosowania ustaw wojennych. Ustawy te będą stosowane na innej podstawie, mianowicie uznanie terenu za zagrożony pod względem wojennym pociąga za sobą, jako skutek naturalny, postawienie oddziałów wojskowych w stan pogotowia wojennego, t. j. zastosowanie ustaw wojennych z ust. 1 § 9, również w czasie pokoju.

7. W poszczególnych wypadkach, mianowicie w czasie rozruchu wojskowego, rokосу wojskowego, lub przedsięwzięcia wojennego, oddział wojska poddany być może działaniu ustaw wojennych, t. j. uznany za będący w polu, wskutek służbowego ogłoszenia dowodzącego oficera.

Ustawa nie podaje formy szczególnej takiego ogłoszenia, wystarcza zatem, aby było ono uczynione służbowo.

Ponieważ ustawa używa tu wyrażenia „podczas tychże“, nie wymaga zatem następnego odwołania ogłoszenia służbowego, znaczenie jego upada samo przez się z chwilą ukończenia rozruchu, rokосу, lub przedsięwzięcia wojennego, z których powodu było uczynione.

Upoważniony do takiego ogłoszenia jest tylko dowodzący oficer, niema zatem takiego prawa dowódca, nie będący oficerem.

8. W stosunku do jeńców zastosowanie ustaw wojennych może nastąpić również wskutek służbowego ogłoszenia dowodzącego oficera. Skutki takiego ogłoszenia trwają tak długo, dopóki jeńcy pozostają pod władzą tego samego dowódcy; przeniesienie ich do innego obozu, przekazanie innej władzy, uchyla moc uczynionego ogłoszenia. Do formy tego ogłoszenia i osoby do niego upoważnionej, stosuje się uwagi, podane wyżej pod 7.

9. Ogłoszenie wymagane w ust. 3 i 4 § 9 nie jest oczywiście potrzebne, jeśli oddział jest w stanie pogotowia wojennego (ust. 1), lub na terenie ogłoszonego stanu wojennego (ust. 2). Również jeńcy na terenie stanu wojennego będą podlegali ustawom wojennym, niezależnie od ogłoszenia wymienionego w ust. 4.

10. Osoby objęte wyjątkowo przez ustawy wojskowe w związku z działaniami wojennymi (§ 155) podlegają z istoty rzeczy ustawom tym w takim samym zakresie, w jakim wojskowi tego oddziału, do którego osoby te zostały przyłączone.

### § 10.

W wypadku § 9, ust. 1, ustawom wojennym podlegają:

1) osoby pozostające w rzeczywistej służbie wojskowej od dnia ich zmobilizowania do zdemobilizowania;

2) osoby stanu urlopowanych od dnia, na który zostali powołani aż do ich zwolnienia.

(Red. 1914 roku.)

1. Czas rozpoczęcia i zakończenia stanu zmobilizowania. nie jest równoznaczny z czasem rozpoczęcia i zakończenia stanu wojny. Stan zmobilizowania może być zarządzony również w czasie pokoju, a po zakończeniu działań wojennych nie następuje ipso facto zdemobilizowanie oddziałów wojskowych. Obydwa te momenty ustalone być mogą tylko na podstawie właściwych rozkazów.

2. Czas ten rozważany być musi indywidualnie w stosunku do poszczególnej osoby wojskowej, która może być, zależnie od zmieniającej się przynależności do tego lub innego oddziału, zmobilizowanego lub zdemobilizowanego, uważana za należącą do tego lub innego stanu.

3. Decydującą zatem okolicznością jest przynależność służbowa do oddziału, nie zaś przebywanie faktyczne w tem lub innym miejscu, służbowe lub samowolne. Osoby, będące w delegacji służbowej, w zależności od stanu w jakim znajduje się oddział, do którego przynależą, mogą przechodzić ze stanu zmobilizowania do stanu zdemobilizowania i odwrotnie, wraz z odpowiednimi skutkami karno-prawnymi. Osoby urlopowane, uważane za będące na czynnej służbie od dnia, na który je powołano, do dnia, w którym zostały zwolnione, również podlegać będą zmianom stanu, w zależności od zmian stanu oddziału do którego przynależą.

Wreszcie dezertor, który zbiegł z oddziału przed zmobilizowaniem,—po postawieniu tego oddziału w stan zmobilizowania, będzie odpowiadał za dezercję według ustaw wojennych, o ile, tak jak to uczyniło Rozporządzenie cesarskie 1 kwietnia 1915 r. w Niemczech, nie będzie z pod mo-

cy tych ustaw szczególnie wyłączony. Jednakże dezerterski, który zbiegł z oddziału zmobilizowanego, nawet po demobilizacji oddziału będzie odpowiadał według ustaw wojennych, o ile znowu szczególne zarządzenie tego nie uchyli. Wynika to z charakteru przestępstwa trwałego (ob. § 69n).

4. Ob. także tezy 1, 2, 3 pod § 9, oraz tezy pod § 6.

## § 11.

Jako stojący w obliczu nieprzyjaciela uważa się, w myśl niniejszej ustawy, każdy oddział wojskowy, który w oczekiwaniu spotkania z nieprzyjacielem rozpoczął służbę ubezpieczającą.

1. Pozostawanie w obliczu nieprzyjaciela stanowi szczególną okoliczność obciążającą, z tego też powodu w myśl ogólnych zasad odpowiedzialności może być wówczas tylko poczytane jeżeli jest sprawcy wiadome. K. K. W. osobno o tem nie wspomina ponieważ wynika to z § 59 K. K. N. powszechnego, podobny przepis zawiera K. K. R. w art. 43, U. K. A. wprawdzie przepisu osobnego w tym względzie nie posiada, ale biorąc pod uwagę ogólne zasady, na których opiera się odpowiedzialność karna, można i należy i pod mocą U. K. A. taki wniosek wydedukować.

2. Pozostawanie w obliczu nieprzyjaciela musi być zatem ujawnione w sposób obiektywnie dający się postrzegać i wyrażający się w zewnętrznych czynnościach wojska. Sam fakt obecności nieprzyjaciela w pobliżu nie jest tu wystarczający. Dopiero zarządzenie i rozpoczęcie służby

ubezpieczającej w oczekiwaniu spotkania z nieprzyjacielem stanowi taki obiektywny dostępny poznaniu każdej osoby wojskowej fakt, na którym może się oprzeć konstrukcja wzmożonej odpowiedzialności, biorącej pod uwagę szczególne niebezpieczeństwo przestępstw w takim czasie spełnianych i szczególną złą wolę sprawcy w spełnieniu przestępstwa w tym mianowicie czasie wyrażoną.

3. Za stojący w obliczu nieprzyjaciela uważać należy cały oddział wojskowy, ochroniany przez służbę ubezpieczającą, a nie tylko te oddziały, które bezpośrednio służbę ubezpieczającą, wykonywują.

Może być tylko wątpliwość co do tych oddziałów, które wycofane są w ten sposób na tyły, że służba ubezpieczająca do nich się nie odnosi i spotkanie ich z nieprzyjacielem jest wyłączone. Rozstrzygnięcie tej kwestji należy do strony faktycznej.

4. Czas pozostawania w obliczu nieprzyjaciela określa ten sam czynnik obiektywny to jest czas trwania służby ubezpieczającej. Z chwilą jej zaprzestania ustaje stan przewidziany w § 11.

## § 12.

Przepisy ustawy niniejszej przewidujące karę ze względu na to, że przestępstwo spełniono, wobec zebranych szeregowych stosuje się wtedy, gdy, oprócz przełożonego i poszczególnego uczestnika przestępstwa były obecne jeszcze conajmniej trzy inne osoby stanu żołnierskiego, zebrane dla celów służby wojskowej.

1. Spełnienie przestępstwa wobec zebranych szeregowych występuje w K. K. W. w § 89 ust. 2 (naruszenie czci służbowej), § 95 (odmowa posłuszeństwa), § 97 (czynne targnięcie się na przełożonego). Obecność zebranych szeregowych stanowi część składową stanu faktycznego przestępstwa i podstawę jego szczególnej kwalifikacji, musi być zatem objęta przez świadomość i wolę sprawcy. Jeżeli sprawca nie wie o obecności zgromadzonych żołnierzy, okoliczność ta nie może mu być poczytana, w myśl zasady odpowiedzialności tylko za to, co było zawinione (art. 43 K. K. R. § 59 K. K. N.).

2. Przestępstwo dotyczy przełożonego obecnego. Jeżeli w obecności zgromadzonych żołnierzy dopuszczono się naruszenia czci nieobecnego przełożonego, nie zachodzi okoliczność kwalifikująca w myśl § 12.

3. Oprócz sprawcy i osoby, przeciw której przestępstwo jest skierowane, muszą być obecne przynajmniej trzy osoby stanu żołnierskiego. Stopień służbowy tych obecnych jest obojętny, mogą to być szeregowi lub oficerowie. Nie ma również znaczenia stosunek stopnia osób obecnych do stopnia sprawcy i osoby, przeciw której zwraca się przestępstwo, mogą być od nich obu lub od jednego z nich stopniem wyżsi lub niżsi. Warunkiem jest jednak ich przynależność do stanu żołnierskiego, a więc obecność nawet większej liczby urzędników wojskowych nie stanowi warunku przewidzianego w § 12.

4. Zgromadzone osoby stanu żołnierskiego muszą być obecne przy przestępstwie, więc móc słyszeć lub widzieć czyn i sprawca musi o tem wiedzieć. Rzeczywiste spostrzeżenie lub usłysze-

nie przez obecnych nie jest konieczne, wystarcza możliwość i odpowiednia świadomość sprawcy.

5. Zgromadzeni muszą być dla celów służby wojskowej. Faktyczne wykonywanie czynności służbowej w chwili przestępstwa nie jest konieczne, wystarcza zgromadzenie się w tym celu.

6. Pojęcie służby wojskowej obejmuje wszystkie czynności z wojskiem związane. Wszelka czynność osoby wojskowej, pozostająca w związku z jej przynależnością do wojska stanowi czynność służbową. A więc pojęcie służby wojskowej obejmować będzie wszelkie czynności wykonywane pod dozorem przełożonego wojskowego stanu żołnierskiego, należeć tu będą również codzienne sprawy życia koszarowego, sprawowanie porządku, czyszczenie koni, przygotowywanie pożywienia, samo spożywanie posiłku, zarówno dobrze, jak ćwiczenia, albo wykonywanie warty i t. p.

### § 13.

Gdy ustawa oznacza karę ze względu na powtórzenie przestępstwa, ma ona zastosowanie jeżeli sprawca po skazaniu i ukaraniu go przez sąd polski za zbrodnię lub występki wojskowy, spełnił ponownie tę samą zbrodnię lub ten sam występki wojskowy.

Przepis ten stosuje się także wtedy, gdy poprzednią karę w części tylko odbyto lub całkowicie albo częściowo darowano. Stosowanie tego przepisu jest wykluczone, je-

zeli od czasu odbycia lub darowania kary, aż do spełnienia nowego przestępstwa upływie lat pięć.

To samo obowiązuje przy dalszem powtarzaniu przestępstwa.

1. Recydywa stanowi podstawę kwalifikacji kary według ogólnie przyjętych zasad. Jest to podstawa obiektywna, dla której stwierdzenia wystarcza istnienie poprzedniego skazującego wyroku sądu wojskowego polskiego. Recydywa tu omówiona dotyczy tylko przestępstw wojskowych, powtórzenie przestępstw pospolitych przez osoby podlegające sądownictwu wojskowemu rozpatrywane będzie na podstawie odpowiednich przepisów ustaw karnych powszechnych w myśl § 2 i 3 K. K. W.

2. Warunkiem uznania recydywy jest poprzednie skazanie za takie samo przestępstwo. Ustawa mówi wprawdzie o skazaniu i ukaraniu, ale zaraz czyni zastrzeżenie, że częściowe tylko odbycie kary, albo częściowe lub całkowite jej darowanie nie stanowi przeszkody do uznania powtórzonego przestępstwa za recydywę. Recydywa zachodzić będzie zatem: 1) jeżeli sprawca nowego przestępstwa całkowicie karę za poprzednie odcierpiał; 2) jeżeli karę odcierpiał częściowo, t. zn. podczas trwania kary, podczas jej odbywania lub w czasie jej zawieszenia albo po częściowem jej darowaniu ponownie przestępstwo popełnił; 3) wreszcie jeżeli wcale pierwszej kary nie odcierpiał wskutek ułaskawienia.

3. Nowe przestępstwo musi być nietylko podobne co do swego rodzaju, ale wręcz tożsame.

To znaczy, że stan faktyczny obydwóch przestępstw musi odpowiadać tej samej kwalifikacji karnej. Jeśli ktoś raz popełnił przestępstwo nieposłuszeństwa przez niewykonanie rozkazu, drugi raz wręcz posłuszeństwa odmówił to nawet przy innych warunkach recydywy, nowe przestępstwo nie będzie powtórzeniem poprzedniego w myśl § 13. Recydywa w formie szerszej nie wymagająca tożsamości przestępstw występuje w K. K. W. osobno w wypadkach § 22 i § 38 jako podstawa do zastosowania kary ścisłego aresztu (§ 22) lub dodatkowej kary na czci (§ 38). Jednakże przy tożsamości przestępstwa tożsamość formy współudziału nie jest już konieczna. Jeśli ktoś raz był skazany jako sprawca a następnie popełnia przestępstwo jako podżegacz, okoliczność ta nie przeszkadza uznaniu recydywy.

4. Czas, w ciągu którego powtórzenie przestępstwa uważane jest za recydywę, określa ustawa na lat 5. Jest to czas krótszy naogół, jeżeli chodzi o zbrodnie, od czasu przyjętego przez ustawy powszechne. To skrócenie czasu wynika z istoty służby wojskowej. Stan służby wojskowej jest stosunkowo o tyle krótki, że wobec tego okres pięcioletni może być zupełnie wystarczający. Nadto specyficzna intensywność życia wojskowego usprawiedliwia to skrócenie terminu. Okres pięcioletni rozpoczyna się więc od chwili, kiedy karę poprzednią wykonywać zaprzestano, lub ją darowano.

5. § 13 mówi jeszcze o powtórzonej recydywie to jest o ponownym spełnieniu przestępstwa po dwóch conajmniej poprzednich wyrokach skazujących i całkowicie lub częściowo wykonanych lub darowanych. Ta forma powtórzonej recydywy występuje jako podstawowa forma kwalifikacji.

fikacji przestępstwa w wypadkach jego powtórzenia. Recydywę prostą spotkamy tylko w niektórych dyspozycjach części szczególnej, jako swobodną cechą kwalifikowanego stanu faktycznego przestępstw: dezercji (§§ 70 i 71), tu jednak w § 70 jest również mowa o powtórzonej recydywie; nadużycia władzy służbowej (§ 114); złego obchodzenia się z podwładnym (§ 122). Wypadki obostrzenia kary z powodu recydywy wylicza część szczególna K. K. W.

## CZĘŚĆ PIERWSZA.

### O karaniu w ogólności.

#### ROZDZIAŁ I.

#### Kary stosowane względem osób stanu żołnierskiego

#### § 14.

Karę śmierci wykonywa się przez rozstrzelanie, jeżeli orzeczono ją za zbrodnię wojskową, w polu—również za zbrodnię nie-wojskową.

1. Znaczenie tego przepisu polega na ustaleniu jednolitego sposobu wykonywania kary śmierci, zamiast znanych dawniej form hańbiącej i niehańbiącej kary śmierci przez powieszenie lub ścięcie i przez rozstrzelanie. Jedyną stosowaną w wojsku karą śmierci jest tedy rozstrzelanie.

2. Zdanie drugie ma związek z powszechnym K. K. N., który zna ścięcie, jako sposób wy-

konania kary za zbrodnie pospolite, może mieć również znaczenie dla U. K. A., która jako sposób wykonywania kary śmierci wskazuje powieszenie. K. K. R. wcale o sposobie wykonania kary śmierci nie mówi. Inne ustawy poza kodeksem karnym, ustanawiające kary śmierci, wyraźnie mówią o rozstrzelaniu. W czasie wojny ta forma kary śmierci uzyskała wyłączne zastosowanie.

3. Szczegóły dotyczące wykonania wyroków wogóle, w szczególności zaś kary śmierci zawiera U. P. K. W. § 416 P. K. W. mówi o sposobie wykonywania śmierci, a w myśl postanowienia art. 174 R. R. M. o P. K. W. ostatni ustęp § 416 odpowiednio zmieniony stanowi, iż „karę śmierci wykonywa się przez rozstrzelanie, niezależnie od tego czy przestępstwo zagrożone jest karą śmierci przez ścięcie, powieszenie, względnie rozstrzelanie“. W ten sposób nie tylko w polu ale i we wszystkich wypadkach skazania przez sądy wojskowe na karę śmierci za zbrodnie zarówno wojskowe jak pospolite jedyną formą wykonania kary śmierci jest rozstrzelanie.

4. W przedmiocie kary śmierci U. P. K. W. zawiera nadto pewne postanowienia z istoty swej należące do zakresu prawa karnego materialnego. A więc: § 309 P. K. W. w redakcji art. 165. R. R. M. o postępowaniu K. W. mówi o wypadkach szczególnego łagodzenia kary w razie zagrożenia karą śmierci co następuje: „Z powodu zbiegu bardzo ważnych i przeważających okoliczności łagodzących sąd wojskowy ma prawo:

1) wyrzec co do zbrodni wojskowych zamiast grożącej kary śmierci przez rozstrzelanie — twierdzą, więzienie lub ciężkie więzienie (dom karny) nie poniżej 3 lat“.

W ten sposób zagrożenie karą śmierci mające częstokroć charakter sankcji absolutnej w wypadkach szczególnych okoliczności łagodzących staje się sankcją względnie oznaczoną, pozostawiającą sądowi prawo orzeczenia zamiast zagrożonej kary śmierci innej łagodniejszej kary. Przepis ten dotyczy wszystkich zbrodni wojskowych, ponieważ sankcje karne K. K. W. nie zawierają zagrożenia kary śmierci w innej formie jak tylko przez rozstrzelanie. W wypadkach zbrodni popolitych stosowane będą w tej mierze odpowiednie przepisy ustaw karnych powszechnych.

5. W zakresie wojskowego sądownictwa doraźnego § 444 U. P. K. W. w redakcji art. 180 R. R. M. w przedmiocie P. K. W. stanowi ustawowe konieczne złagodzenie kary śmierci dla skazanych w wieku poniżej 20 lat, a mianowicie:

„Przeciw oskarżonym, którzy w czasie popełnienia czynu nie ukończyli jeszcze 20-go roku życia, należy w miejsce kary śmierci przez powieszenie, a w byłym zaborze pruskim przez ścięcie, orzec ciężkie więzienie (dom karny) od lat 10 do 20, a w miejsce kary śmierci przez rozstrzelanie — więzienie lub ciężkie więzienie (dom karny) od lat 5 do 10“.

W myśl rozporządzenia R. O. P. z dnia 4-go września 1920 r. (Dz. U. № 90 poz. 595) w wypadkach zbrodni rabunku i zdrady niezbędny do zastosowania kary śmierci wiek obniżony został do lat 18.

Przepis ten P. K. W., regulujący sprawę karalności, nie był uzgodniony z przepisami ustaw powszechnych, dotyczącymi tego samego przedmiotu. Umieszczony w dziale dotyczącym postępowania doraźnego ma on znaczenie wyłączne

i nie dotyczy postępowania zwykłego. Zarówno z brzmienia § 444 P. K. W. jak z tekstu rozporządzenia R. O. P. wynika, że przepis ten obejmuje zarówno zbrodnie wojskowe jak pospolite, podlegające doraźnemu sądownictwu wojskowemu. Według ustaw dzielnicowych wiek niezbędny dla zastosowania kary śmierci wynosi: pod pod mocą K. K. N. lat 18, pod mocą K. K. R. lat 17 i pod mocą U. K. A. lat 20. Ponieważ co do postępowania zwykłego w sądach wojskowych niema zastrzeżenia podobnego do § 444 P. K. W. przeto zasady ustaw dzielnicowych będą w tem postępowaniu miarodajne, zaś w postępowaniu doraźnem sądy wojskowe stosować się będą do przepisów § 444 P. K. W. oraz rozporządzenia R. O. P. 4.IX. 1920. Tę różnolitość usunąć będzie mogło dopiero jednolite ustawodawstwo karne dla wszystkich dzielnic, należycie wewnątrznie skoordynowane.

6. § 444 P. K. W. zawiera prócz tego następujące postanowienie dotyczące zakresu władzy sędziego wojskowego w postępowaniu doraźnem w przedmiocie wymiaru kary:

„Ponadto może sąd doraźny, jeżeli przez wykonanie kary śmierci na jednym lub kilku z najbardziej na karę zasługujących dano już przykład odstrasający, potrzebny dla przywrócenia spokoju i porządku, wyrzec z ważnych powodów przeciw tym, którzy mieli mniejszy udział, zamiast kary śmierci wyżej wymienione kary pozbawienia wolności“.

W myśl tego przepisu, podobnie jak w wypadku § 309 sankcja kary śmierci staje się sankcją względnie oznaczoną, przyczem okolicznością, jaką się sąd ma kierować, nie jest sprawa

winy sprawcy ale względy ogólne, które w zasadzie na sąd wpływać nie powinny. Nie poruszając znaczenia ogólnego tego przepisu i jego uzasadnienia prawnego, stwierdzamy tutaj tylko, że jakkolwiek pomieszczony w P. K. W. dotyczy on praw sędziego w dziedzinie wymiaru kary i ma znaczenie dla sankcji kary śmierci w pewnych przewidzianych w nim wypadkach.

### § 15.

Jeżeli osoba stanu żołnierskiego przed lub po wstąpieniu do służby skazana została na karę pozbawienia wolności, karę tę wykonują władze wojskowe.

Jeżeli na mocy przepisów ustawy karnej ogólnej jest dozwolone lub nakazane zatrudnienie skazanego—odbywa się ono dla celów wojskowych i pod dozorem wojskowym. Podoficerowie i szeregowcy, skazani na karę więzienia, mogą być zatrudniani po za zakładem i bez ich zgody.

W razie rozwiązania wojskowego stosunku służbowego, wykonanie kary przechodzi na władze cywilne.

(art. 17 R. R. M).

1. Postanowienie niniejszego paragrafu wraz ze zmianą redakcyjną wprowadzoną przez R. R. M. do jego ustępu drugiego i trzeciego stoi na stanowisku wyłączności i wszechstronności służbowego stosunku wojskowego. Skoro tylko stosunek ten się

rozpoczął i osoba dotąd cywilna wstąpiła do stanu żołnierskiego, nic nie powinno stosunku tego komplikować, dopóki z mocy ustaw wojskowych nie zostanie rozwiązany. A więc w wypadkach kiedy mamy do czynienia z karą pozbawienia wolności (t. j. w myśl § 16 karą więzienia, twierdzy lub aresztu), która sama przez się stosunku wojskowego nie rozwiązuje, jest rzeczą obojętną z jakiego powodu kara ta ma być wykonana, czy wskutek orzeczenia dawniej właściwego sądu cywilnego, czy obecnie właściwego sądu wojskowego.

2. Wykonaniu ulega oczywiście kara przez właściwy sąd orzeczona dopiero po uprawomocnieniu się wyroku. Jeżeli taki wyrok istnieje przeciw żołnierzowi, jako wydany przez sąd wojskowy, konsekwentnie do władz wojskowych należeć będzie jego wykonanie. W chwili skazania, w czasie odbywania kary i po jej odbyciu, aż do terminu ustawą wskazanego, skazany jest żołnierzem, stosunek wojskowy trwa i ukaranie nie wykracza poza ramy tego stosunku.

3. Również i w tym wypadku kiedy skazanie nastąpiło wcześniej, przed nawiązaniem służbowego stosunku wojskowego, wyroku jednak przedtem nie wykonano, a wykonanie ma nastąpić w czasie, kiedy skazany już jest żołnierzem, okoliczność istnienia takiego wyroku nie wpływa na rozwiązanie stosunku wojskowego i żołnierz musi odcierpieć karę, jakkolwiek poprzednio za wyrokowaną, już jako żołnierz, w granicach swego wojskowego stanu, z zastosowaniem w tej mierze trybu postępowania przy wykonaniu kary przez władze wojskowe. Dotyczy to oczywiście tylko takich kar, które same przez się, gdyby

były przez sąd wojskowy orzeczone, nie rozwiązywały wojskowego stosunku służbowego. A więc kar grzywny i pozbawienia wolności prócz ciężkiego więzienia (domu karnego).

4. Z drugiej strony, jest rzeczą słuszną, że z chwilą, kiedy skazany wskutek wyroku przestał być żołnierzem i po odcierpieniu kary do służby wojskowej nie powraca, wykonanie orzeczonej co do niego kary stanowić powinno troskę władz cywilnych, bowiem władze wojskowe przerwały już ze skazanym wszelką łączność, niema już nic wspólnego pomiędzy tym skazanym a wojskiem i jego odrębnymi urządzeniami. Stan taki da się objąć jednym pojęciem ogólnem: rozwiązania stosunku służbowego; powód tego rozwiązania jest dla mających nastąpić skutków rzeczą obojętną. To też zbędną byłoby kazuistyką wyliczanie poszczególnych wypadków, które w całokształcie swym składają się na pojęcie rozwiązania stosunku służbowego, a nadto mogłyby na tem tle wynikać nieporozumienia, zupełnie niepotrzebne i możliwe do uniknięcia wówczas, kiedy poprzestajemy na ogólnem a dostatecznie wyraźnem określeniu.

W tym kierunku zmieniony został przez R. R. M. ostatni ustęp § 15.

## § 16.

Karami pozbawienia wolności, w myśl ustawy, niniejszej są: więzienie, twierdza lub areszt.

Kara pozbawienia wolności jest albo dożywotnia, albo czasowa. Najwyższy wymiar

czasowej kary pozbawienia wolności wynosi lat piętnaście, najniższy — jeden dzień.

O ile ustawa niniejsza wyraźnie nie przewiduje kary pozbawienia wolności jako dożywotniej, jest ona czasowa.

1. W przeciwstawieniu do ciężkiego więzienia (domu karnego), które, jakkolwiek połączone z pozbawieniem wolności, posiada nadto swoje odrębne znaczenie karne, kary więzienia, twierdzy i aresztu objęte są ogólnym określeniem kar pozbawienia wolności.

2. System kar pozbawienia wolności w K. K. W. różni od tegoż systemu we wszystkich kodeksach powszechnych, obowiązujących w Polsce. Najbardziej stosunkowo zbliżony do systemu K. K. N. jest jednak i od tego odmienny. Prócz aresztu, który w myśl § 16 jest karą pozbawienia wolności na czas do sześciu tygodni, ponad 6 tygodni mamy dwie kary pozbawienia wolności — więzienie i twierdzę, które trwać mogą terminowo, t. j. od 6 tygodni do 15 lat, lub dożywotnio. Postanowienia co do rozróżnienia czasu trwania kary więzienia i twierdzy ani też co do ich sposobu wykonania R. R. M. nie zawiera. Należy stąd wnosić że miały tu mieć w myśl § 2 zastosowanie odpowiednie postanowienia ustawy powszechnej, t. j. w obecnym stanie rzeczy, trzech ustaw powszechnych, określających każda inaczej te rodzaje kar. Ponieważ pod tym względem zachodzą istotne pomiędzy temi ustawami dzielnicowymi różnice R. R. M. i w art. 21 dla terenu działania K. K. R. i w art. 41 dla U. K. A. podało przepisy uzgadniające, zmierzające do ustalenia jednolitego sposobu wykonania tych kar, o ile

będą na mocy K. K. W. orzeczone (ob. art. 21, 41 R. R. M. oraz tezy pod temi artykułami).

3. Część szczególna K. K. W. niejednokrotnie wskazuje jako sankcję karłą karę pozbawienia wolności na pewien termin, nie określając bliżej jej rodzaju. W tym wypadku sąd w myśl § 16 może orzec jedną z kar według swego uznania, musi jednak wskazać, stosując zasady § 17 i nast., którą mianowicie karę orzeka. Nie jest bowiem rzeczą władzy wykonywującej wyrok, ale sądu, wybór właściwej kary pozbawienia wolności.

4. Ten sposób wymiaru kar pozbawienia wolności dotyczy tylko przestępstw wojskowych w części szczególnej K. K. W. wyraźnie tą sankcją zagrożonych. Jeżeli wchodzi w grę przestępstwa pospolite i sankcje karne kodeksów powszechnych, miarodajne będą przepisy w tych kodeksach co do kar tych zawarte. Zatem osoba skazana przez sąd cywilny na miesiąc więzienia, jeżeli wyrok co do niej w myśl § 15 mają wykonać władze wojskowe, nie może być wzamian osadzona w areszcie, który zresztą, jak to wynika z § 17 i nast., nie odpowiada całkowicie pojęciu aresztu w ustawach powszechnych. Natomiast areszt i wogóle system kar wojskowych może być stosowany względem tych osób cywilnych które w myśl § 155 i in. K. K. W. podlegają mocy ustaw wojennych. Decyduje tu zatem rodzaj przestępstwa i sankcji karnej, a nie osobista przynależność skazanego do wojska.

## § 17.

Kara pozbawienia wolności, jeżeli czas jej trwania przenosi sześć tygodni, jest karą więzienia lub twierdzy, w razie krótszego czasu trwania—karą aresztu.

Jeżeli zagrożona kara domu karnego ma być wymierzona na czas krótszy niż jeden rok, stosuje się zamiast niej karę więzienia na ten sam okres czasu.

1. Różnicę pomiędzy aresztem z jednej, a więzieniem i twierdzą z drugiej strony stanowi przede wszystkim czas trwania tych kar. Aresztem jest zawsze kara pozbawienia wolności poniżej 6 tygodni, ponad 6 tygodni kara wolności może być karą więzienia lub twierdzy. Nie można zatem skazać na karę więzienia lub twierdzy na czas krótszy niż 6 tygodni i jeden dzień. Jeżeli sankcja karna przewiduje karę pozbawienia wolności na czas krótszy niż sześć tygodni, będzie to wyłącznie kara aresztu, o ile oczywiście karę wyrzeczono za przestępstwo wojskowe z mocy K. K. W. Za przestępstwa pospolite może być również wymierzona kara więzienia lub twierdzy na czas krótszy od sześciu tygodni, stosownie do ogólnych wskazań ustaw karnych powszechnych.

2. Ciężkie więzienie (dom karny) trwać może w zasadzie od 1 roku do 15 lat lub bezterminowo. Jeżeli sąd uważa za słuszne w wypadkach właściwych, karę ciężkiego więzienia złagodzić poniżej najniższego ustawowego wymiaru orzec może zamiast kary ciężkiego więzienia karę więzienia na ten sam termin. Przepisy szczególne

o łagodzeniu kar (art. 53 K. K. R.) oraz przepisy ustalające stosunek różnych kar co do ich czasu trwania (§ 21 K. K. N. art. 63 K. K. R.) nie będą miały zastosowanie przy skazaniu za przestępstwa wojskowe, zastąpią je przepisy § 309 P. K. W. w redakcji art. 165 R. R. M. 10 V. 1920 o P. K. W.

§ 3. Ob. tezy pod § 16, 18 i nast. K. K. W. oraz art. 21 i 41 R. R. M.

## § 18.

Czasu trwania kary pozbawienia wolności ponad sześć tygodni, nie zalicza się na poczet ustawowego czasu czynnej służby w wojsku lub marynarce.

1. Jakkolwiek wykonanie kary pozbawienia wolności (w rozumieniu § 16) nie rozwiązuje stosunku wojskowego, to jednak pozostawanie przez dłuższy czas w zamknięciu nie może być uważane za pełnienie czynnej służby, nie może być zatem na poczet czasu tej służby policzone, a przeciwnie będzie potrącone tak, aby czas rzeczywistego wykonywania służby odpowiadał okresowi przez ustawę oznaczonemu.

2. Dla kar pozbawienia wolności, trwających nie dłużej niż 6 tygodni uczyniono wyjątek. W pierwszym rzędzie wyjątek ten dotyczy aresztu stanowiącego jedyną do 6 tygodni, trającą karę pozbawienia wolności za przestępstwa wojskowe (§ 17). Jednakże wyjątek ten obejmuje również kary więzienia lub twierdzy, o ile na mocy ustaw powszechnych zostały na termin nie przekraczający 6 tygodni orzeczone i mają być przez władze wojskowe w czasie trwania służby czynnej wykonane.

3. § 18 mówi tylko o ustawowo obowiązującym czasie służby czynnej, a więc nie o służbie na mocy zgłoszenia dobrowolnego lub umowy; nie dotyczy to również czasu pozostawania w rezerwie. Jeżeli ustawy czas służby kończy się podczas odbywania przez skazanego kary do 6 tygodni, przeniesienie go do stanu urlopowanych następuje w czasie odbywania kary; jeżeli ustawy czas służby kończy się podczas odbywania kary dłuższej, będzie odpowiednio przedłużony, licząc od daty odcierpienia kary.

## § 19.

Rodzaje aresztu są: areszt domowy, lekki, średni i ścisły.

1. Areszt w pojęciu K. K. W. nie jest równoznaczny z pojęciem aresztu w ustawach karnych powszechnych. Teteż o ile co do innych kar pozbawienia wolności K. K. W. osobnych przepisów nie podaje, areszt jest omówiony wyczerpująco w szeregu paragrafów (§§ 19—27).

2. Na rozróżnienie rodzajów aresztu wpływają dwa czynniki: z jednej strony rozróżnienie stopnia wojskowego osoby skazanej, z drugiej wzgląd na ten rodzaj oddziaływania karnego jaki ma być przez karę aresztu osiągnięty. Wychoząc z założenia, że kara posiada tem większą dotkliwość moralną im wyższy jest stopień służbowy skazanego, ustawa podaje aż cztery rodzaje aresztu.

3. Areszt wojskowy stanowi sam dla siebie odrębny system karny krótkotrwałego pozbawienia wolności. Dlatego też w okresie poniżej sześciu

tygodni wyłącza on wszelkie inne kary pozbawienia wolności, które tylko na dłuższe terminy mogą być wymierzane. Zadaniem aresztu w tym zakresie jest wdrożenie skazanego w rygor służby wojskowej, kara ta jest zatem przystosowana szczególnie do zadań represji wojskowej.

4. Jeżeli ustawa zagraża ogólnie karą pozbawienia wolności bez oznaczenia terminu najmniejszego jej trwania, sąd ma wolność wyboru kary aresztu poniżej 6 tygodni. Areszt, jakkolwiek krótszy, nie może być w tem ustosunkowaniu uważany zasadniczo za karę łagodniejszą, jest natomiast karą odrębną.

## § 20.

Areszt domowy stosuje się do oficerów, areszt lekki lub średni do podoficerów i szeregowców, areszt ścisły jedynie do szeregowców.

(art. 18 R. R. M.).

1. Ustawa wychodzi z założenia, że dla oficera sam fakt skazania na areszt jest karą dosyć dotkliwą i dlatego pozwala go stosować w formie najłagodniejszej aresztu domowego. W myśl § 44 może być ta forma zastosowana także do wyższych urzędników wojskowych.

2. Dla podoficerów już następuje gradacja dwóch stopni aresztu w zależności od czynu i oceny sądu.

3. Wreszcie dla szeregowców istnieją trzy formy aresztu, które sąd wedle rodzaju przestępstwa, wskazań ustawy i oceny sprawy wymierza.

4. Jeżeli podczas toku sprawy pomiędzy spełnieniem czynu a ukaraniem nastąpi zmiana

stopnia służbowego, czy to przez awansowanie służbowe czy przez degradację, należy wziąć pod uwagę przy wyborze rodzaju aresztu zawsze wyższy stopień jaki zajmuje, albo zajmował oskarżony.

### § 21.

O ile ustawa niniejsza zagraża karą pozbawienia wolności, rozumieć należy karę więzienia, twierdzy i b aresztu wedle uznania, zaś żnie od jej czasu trwania.

1. ob. tezy pod § 16, 17 i 19.

2. Rodzaj aresztu domowego lekkiego, średniego lub ścisłego będzie w tych wypadkach zależał od wyboru sądu, który w wyborze swym kierować się będzie postanowieniami § 20 co do stopnia służbowego osoby skazanej, oraz § 22 ust. 3, co do dopuszczalności aresztu ścisłego (ob. tezy pod § 23).

### § 22.

Jeżeli ustawa niniejsza przewiduje areszt, można orzec każdy rodzaj aresztu, stosownie do stopnia w jskowego sprawcy.

Jeżeli ustawa niniejsza przewiduje pewien rodzaj aresztu, którego nie można stosować względem sprawcy z uwagi na jego stopień wojskowy, należy orzec bezpośrednio następujący dopuszczalny rodzaj aresztu.

Jeżeli ustawa nie przewiduje wyraźnie w poszczególnych wypadkach aresztu ścisłe-

go, stosuje się go wyłącznie względem tego, kto już karany był za zbrodnię wojskową lub występek wojskowy pozbawieniem wolności.

1. K. K. W. zawiera sankcję aresztu, bez ściślejszego oznaczenia tylko w kilku wypadkach, mianowicie gdy chodzi o naruszenie czci (§ 89 ust. 1), kłamstwo (§ 90), nieposłuszeństwo (§ 92), nadużycie władzy służbowej w wypadkach mniejszej wagi (§ 114 ust. 1). W tych dwóch ostatnich mocą Rozporządzenia R. O. P. z dnia 18.VIII.1920 (Dz. U. Nr. 81 poz. 543) sankcję karną podniesiono. Pozatem areszt bez ściślejszego określenia zawiera się we wszystkich sankcjach karnych wskazujących ogólnie karę pozbawienia wolności. W tych zatem wypadkach będzie miał zastosowanie ustęp 1 § 22.

2. Zagrożenie karą aresztu w formie określonej spotkamy przy kwalifikowanem naruszeniu czci (§ 89 ust. 2), kwalifikowanem nieposłuszeństwie (§ 93 ust. 1 i § 94) lub podżeganiu do nieposłuszeństwa (§ 99), wzbudzaniu niezadowolenia (§ 102 ust. 2) przestępstwach przeciw własności (§ 138), naruszeniach obowiązków służbowych (§ 139, 144 ust. 1, 146, 151), oprócz wypadku § 94, wszędzie zagrożenie mówi o areszcie średnim lub ścisłym. W tych wypadkach będzie miał zastosowanie ustęp 2 § 22.

3. W przeciwstawieniu do obostrzenia kary w wypadkach recydywy (§ 13) podstawą do wyboru surowszej formy aresztu w postaci aresztu ścisłego będzie wogóle poprzednia karalność. Jednorodność ani tożsamość przestępstwa nie jest

tu wymagalna. Poprzednie ukaranie musi jednak dotyczyć przestępstwa wojskowego (ob. tezy pod § 13).

### § 23.

Areszt domowy odbywa skazany w sw. m. mieszkaniu. Podczas odbywania tego aresztu nie wolno mu opuszczać mieszkania, ani przyjmować odwiedzin. Względem kapitałów (rotmistrzów) i oficerów niższych można zarządzić orzeczeniem sędziowskiem odbywanie kary w osobnym pokoju, przeznaczonym na areszt oficerski (obostrzony areszt domowy).

1. Za mieszkanie w znaczeniu § 23 uważać należy połączony kompleks pokoi, w których mieszka skazany sam lub łącznie z osobami stanowiącymi z nim razem jedno ognisko domowe, a więc np. z rodziną. Jeżeli pod tym względem wyniknąć mogą wątpliwości, rozstrzygnięcie ich należy do przełożonej władzy dyscyplinarnej skazanego oficera. Okoliczność ta ma również znaczenie dla stanu faktycznego przestępstwa z art. 80. Na okręcie za mieszkanie uważa się kajutę.

2. Opuszczenie mieszkania przy areszcie domowym może być dopuszczone za zezwoleniem właściwej przełożonej władzy dyscyplinarnej, o ile to jest niezbędne dla zdrowia skazanego, stosownie do orzeczenia lekarza lub też w wypadkach służbowego rozkazu. Opuszczenie umyślne i bez zezwolenia stanowi przestępstwo w myśl § 80 ust. 1.

3. Przyjmowanie odwiedzin bez odpowiedniego zezwolenia stanowi również przestępstwo

w myśl § 80 ust. 2. Za niedozwolone odwiedziny nie uważa się wizyty lekarza. Również komunikowanie się z osobami wspólnie zamieszkującymi nie sprzeciwia się § 23 i 80.

4. Skazany zachowuje broń i może ją nosić, gdy za właściwym pozwoleniem opuszcza mieszkanie.

5. Podwórze lub ogród przy domu nie jest uważane za mieszkanie.

6. Zarządzenie aresztu obostrzonego względem kapitanów i oficerów niższych nastąpić może tylko wskutek orzeczenia sądowego.

## § 24.

Areszt lekki, średni i ścisły odbywa się w odosobnieniu. Najwyższy wymiar aresztu ścisłego wynosi cztery tygodnie.

1. Ogólne postanowienie co do sześciotygodniowego trwania aresztu ulega zmianie w wypadkach aresztu ścisłego w tym sensie, że nie może on trwać dłużej niż 4 tygodnie. Skazanie zatem na areszt dłuższy niż 4 tygodnie może obejmować tylko pozostałe łagodniejsze formy aresztu.

## § 25.

Areszt średni wykonywa się w ten sposób, że skazany otrzymuje twarde łóżko oraz chleb i wodę, jako pożywienie. Obostrzenia te odpadają czwartego, ósmego i dwunastego dnia, następnie zaś każdego trzeciego dnia.

## § 26.

Areszt ścisły wykonywa się w ciemnicy, w tych samych zresztą warunkach, co areszt średni. Obostrzenia odpadają czwartego i ósmego dnia, następnie zaś co trzeci dzień.

## § 27.

Jeżeli stan zdrowia skazanego nie pozwala na odbycie kary średniego lub ścisłego aresztu, stosuje się łagodniejszy rodzaj aresztu.

## § 28.

Rozporządzenie Naczelnika Państwa określi jakim zmianom ulegz ma wykonanie kar aresztu z tego powodu, że kary te mają być wykonane w czasie wojny, albo na okrętach lub innych statkach marynarki, pełniących służbę.

## § 29.

W wypadkach, w których powszechne ustawy karne przewidują do wyboru karę grzywny lub karę pozbawienia wolności, nie można orzec grzywny, jeżeli skutek przestępstwa równocześnie naruszono wojskowy obowiązek służbowy.

1. Ustawy karne powszechne znają, w wypadkach wykroczeń szczególnie, formę sankcji alternatywnej zagrażając karą pozbawienia wol-

ności (aresztu) albo grzywny i pozostawiając sądowi wybór jednej z tych kar. K. K. W. kary grzywny nie przewiduje, nie występuje ona również w wojsku jako kara dyscyplinarna. W wypadkach stosowania do osób wojskowych ustaw karnych powszechnych, orzeczenie kary grzywny jest oczywiście możliwe. Jednakże § 29 ogranicza tę możliwość, wyłączając od niej wypadki, kiedy przestępstwo, alternatywnie grzywną zagrożone, łączy się z naruszeniem obowiązku służbowego.

**2.** Zachodzi w tym wypadku t. zw. idealny zbieg przestępstw, czyli zbieg ustaw, jakkolwiek naruszenie obowiązku służbowego, o którym, mowa w § 29 nie musi przybierać formy zbrodni albo występku przewidzianego przez K. K. W. w takim bowiem razie naruszenie to i kara za nie, w myśl K. K. W., mogłaby pochłonąć wogóle karę za przestępstwo z ustawy powszechnej. Naruszenie to może należeć zatem do kategorii czynów, karnych dyscyplinarnie.

**3.** Obowiązkiem służbowym wojskowym jest każdy okowiązek wojskowego, wynikający z faktu jego służby wojskowej; a więc zarówno dobrze z ogólnych przepisów ustaw i regulaminów wojskowych, jak szczególnych, otrzymanych w zakresie służby, rozkazów. Wszędzie zatem tam, gdzie sprawca przestępstwa pospolitego narusza jakkolwiek z istoty jego służby lub rozkazu służbowego wynikający obowiązek będzie miał zastosowanie § 29.

**4.** Nie można jednak uważać aby wszelkie zachowanie się niewłaściwe, nielicujące z poczuciem godności żołnierskiej było już przez to samo naruszeniem obowiązku służbowego. Samo już spełnienie przestępstwa powszechnego nie jest

zgodne z godnością żołnierza, jest naruszeniem ogólnego lub szczególnego zakazu prawa i obowiązku obywatela, zakres jednak służbowych obowiązków wojskowych pojmowany jest w tym wypadku ciśnień w odniesieniu wyłącznie do tych czynności, które wynikają ze służby wojskowej, jako takiej.

### § 30.

Szczególne kary na czci dla osób stanu żołnierskiego są:

1. Wydalenie z wojska lub marynarki.
2. Dla oficerów: zwolnienie ze służby.
3. Dla podoficerów i szeregowych: przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy.
4. Dla podoficerów: degradacja.

1. Wyliczone w § 30 kary na czci należą do kategorii kar dodatkowych, warunki ich wymierzania omawia § 31 i następne.

2. Ustawy karne powszechne znają szerszy zakres kar dodatkowych i to nie tylko na czci, ale również kary ograniczenia wolności i kary majątkowe. Tak w rozmaitych formach i zakresie, zależnie od przyjętego przez ustawę dzielnicową systemu, spotykamy czy to w postaci ustawowych skutków skazania na pewne rodzaje kar zasadniczych, czy to w postaci właściwych kar dodatkowych, wymierzanych przez sąd, następujące kary dodatkowe: a) na wolności: dozór policji, ograniczenie miejsca pobytu, zakaz pobytu w pewnych miejscowościach, wydalenie z granic

państwa i t. p. (K. K. R. art. 34, 35; K. K. N. § 38, 39 361, 362; U. K. A. § 19, 25, ust. 10.V.73 i 24.V.85); b) na majątku: w postaci grzywny dodatkowej lub nawiązki (K. K. R. art. 32a, 33. K. K. N. i U. K. A.—poszczególne przepisy części szczególnych); c) na czci: pozbawienie praw obywatelskich, nabytych i wykonywanych, pozbawienie uprawnień obywatelskich i t. p. stałe lub też na pewien przeciąg czasu, będące skutkiem ustawowym kary lub orzekane dodatkowo przez sąd (K. K. R. art. 25—28, 30, 31; K. K. N. § 31, 32—36; U. K. A. § 26, 27). W wypadkach skazania przez sąd wojskowy za przestępstwa pospolite, te kary dodatkowe, tak samo jak kary zasadnicze w ustawach powszechnych przewidziane, będą miały odpowiednie zastosowanie.

3. Dla przestępstw i stosunków wojskowych ten system kar dodatkowych nie jest odpowiedni i prawo karne wojskowe musiało w tej dziedzinie wytworzyć własne postanowienia, zastosowane szczególnie do warunków służby wojskowej i tych praw honorowych, uprawnień i zaszczytów, jakie ze służby wojskowej wynikają. Podstawą kar dodatkowych na czci jest stwierdzenie utraty zaufania, z jakiego mógłby korzystać przestępca i którego wskutek swego czynu posiadać nie może. Wyrazem tego zaufania jest powierzenie pewnych mniej lub więcej odpowiedzialnych czynności wojskowych; przestępca który czynem dowiódł, że nie jest godzien pokładanego w nim zaufania, słusznie tedy nadal cieszyć się niem nie powinien. To też formy kar na czci przystosowane są w wojsku do stanowiska skazanego. Zarówno szeregowiec jak oficer może być całkowicie wydalony z wojska, co stano-

wić będzie najjaskrawszy wyraz rozwiązania stosunku wojskowego (§ 32). Podoficer może ulec degradacji, t. j. powrócić do stanowiska szeregowca (§ 41). W tych samych wypadkach oficer będzie zwolniony ze służby, t. j. utraci możliwość zajmowania jakiegokolwiek stanowiska w wojsku, nie tracąc jednak praw nabytych (§ 35). Podoficer lub szeregowiec może być przeniesiony do drugiej klasy żołnierzy, t. j. do kategorii szeregowców, nie mogących z potrzebnego w wojsku aofania korzystać (§ 39).

4. Względem urzędników wojskowych jedyną formą kary dodatkowej na czci jest złożenie z urzędu (§ 43).

5. Wypadki kiedy kara dodatkowa na czci ma być wymierzana wskazują sankcje w części szczególnej a nadto postanowienia ogólne w §§ 31—42.

6. Zagrożenie karą dodatkową na czci występuje w K. K. W. w dwojakiej formie: kategorycznej, kiedy sąd ma obowiązek, obok pewnej kary ogólnie lub szczególnie zagrożonej, orzec również jedną z kar na czci, — albo warunkowej, kiedy zastosowanie kary na czci, obok pewnych rodzajów kary zasadniczej, pozostawiono do uznania sądu. W każdym jednak razie kara dodatkowa nie jest tu ustawowym skutkiem skazania, a musi być przez sąd w wyroku wyraźnie orzeczona. W jednym tylko wypadku kara na czci otrzymuje charakter ustawowego skutku skazania, a to względem urlopowanych w myśl § 42. O ile zatem sąd przez niedopatrzenie opuści w wyroku postanowienie co do zastosowania kary na czci (prócz § 42) kara ta nie będzie zastosowana, chociażby była zagrożona kategorycznie.

7. Ułaskawienie w postaci całkowitego lub częściowego darowania kary zasadniczej, albo też zmiany jej na inną, łagodniejszą formę, nie pociąga za sobą uchylenia kary dodatkowej, czy to wskutek kategoriycznego czy warunkowego przepisu ustawy, przez sąd orzeczonej.

8. Według surowości kary na czci stopniuje się w sposób następujący: a) dla oficerów: wydalenie z wojska, zwolnienie ze służby, b) dla podoficerów: wydalenie z wojska, przeniesienie do drugiej klasy łącznie z nieodzowną degradacją wreszcie degradacja, odpowiadająca zwolnieniu ze służby oficerów; c) dla szeregowców: wydalenie z wojska, przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy.

### § 31.

Względem podoficerów i szeregowców wydalenie z wojska lub marynarki musi być orzeczone zawsze obok domu karnego, a obok utraty obywatelskich praw honorowych tylko wówczas, jeśli czas jej trwania przekracza lat trzy.

Względem oficerów musi być orzeczone wydalenie:

- 1) obok kary domu karnego lub utraty obywatelskich praw honorowych bez względu na czas jej trwania;
- 2) w wypadkach, w których względem podoficerów lub szeregowców jest nakazane przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy.

Wydalenie z wojska lub marynarki można orzec obok więzienia ponad lat pięć, prócz tego względem oficerów we wszystkich wypadkach, w których względem podoficerów i szeregowców dopuszczalne jest przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy.

1. Ob. tezy pod § 30.

2. Dla zastosowania wydalenia z wojska obok domu karnego (ciężkiego więzienia) i utraty honorowych praw obywatelskich jest rzeczą obojętną czy kara ma być wymierzona za przestępstwo wojskowe, czy pospolite, według K. K. W. czy według ustaw karnych powszechnych.

3. W wypadku wymierzania kary według ustaw powszechnych, należy traktować pod względem znaczenia dla zastosowania § 31 jednolicie kary domu karnego (ciężkiego więzienia) według K. K. N., ciężkiego więzienia według K. K. R. i U. K. A.

4. Pojęcie utraty honorowych praw obywatelskich zaczerpnięte jest przez K. K. W. z powszechnego K. K. niemieckiego, który w §§ 31—34 podaje określenie i warunki stosowania tej kary dodatkowej. Postanowienie § 31 i in. K. K. W. miało być tedy szczególnem uzupełnieniem tej kary, dostosowaniem do potrzeb i warunków wojskowych. K. K. R. i U. K. A. nie znają pozbawienia obywatelskich praw honorowych, jako kary dodatkowej, znają natomiast skutki skazania na pewne kary w postaci utraty stałej, lub na pewien czas, praw obywatelskich nabytych i wykonywanych w chwili skazania, oraz zdolności prawnej do ich nabywania i wykonywania w przeszłości.

(K. K. R. art. 25—28, 30, 31; U. K. A. § 26 i ust. 15.XI.1867). W myśl art. 24 i 43 R. R. M. 10.V. 1920 te skutki skazania ustaw karnych rosyjskiej i austriackiej przyrównane zostały w pewnym stopniu w zakresie wojskowego wymiaru sprawiedliwości do utraty honorowych praw obywatelskich, przewidzianej w K. K. N. (ob. art. 24 i 43 R. R. M. i tezy pod nimi).

5. Na terenie mocy obowiązującej K. K. R. i U. K. A. § 31 stosowany być musi w takim przystosowaniu do tych ustaw powszechnych, które by nie stwarzało przeciwności i trudności praktycznych. W tym celu art. 25 i 45 R. R. M. 10.V. 1920 podają odpowiednio zmieniony dla tych dzielnic tekst § 31. Zmiana ta dotyczy 1) ustępu 1 § 31 K. K. W., który zarówno pod mocą K. K. R. jak U. K. A. otrzymał brzmienie: *„Względem podoficerów i szeregowców, skazanych na karę ciężkiego więzienia, wyrzeka się wydalenie z wojska i marynarki, gdy ze względu na szczególnie niskie pobudki, niezwykłą nikczemność, ujawnioną przy spełnieniu przestępstwa lub widoczną niepoprawność, sprawca niegodny jest służenia w wojsku“*.

Z tej redakcji § 31 wynika, że pod mocą U. K. A. i K. K. R. sądy wojskowe nie mają obowiązku bezwzględnie orzec wydalenia z wojska podoficerów i szeregowców, którzy będąc skazani za zbrodnie pospolite na kary połączone ze skutkami skazania na czci (art. 25—29, 30, 31 K. K. R.; § 26 U. K. A.) prawa obywatelskie utracą, ale tylko o tyle wydalenie z wojska orzekną, o ile ustalą w wyroku okoliczności czynu w nowym brzmieniu § 31 wskazane.

6. Względem oficerów warunki zastosowania wydalenia z wojska są określone w zmienio-

nem brzmieniu § 31 w sposób bardziej formalny i bezwzględny. Tu mianowicie nie potrzeba dodatkowych warunków wprowadzonych do ustępu 1 § 31. Wystarcza w zupełności fakt skazania na karę, z mocy samego prawa lub orzeczenia sądowego, skutki skazania w postaci utraty praw pociągająca. To też punkt 1 ust. 2 § 31 uzyskał pod mocą K. K. R. i U. K. A. brzmienie następujące: *Względem oficerów wyrzeka się wydalenie w razie skazania na karę ciężkiego więzienia, tudzież wówczas, gdy z wyrzeczoną karą z mocy samego prawa lub orzeczenia sądowego łączy się pozbawienie praw, przewidziane w art. 25—30 kodeksu karnego z r. 1903* (pod mocą K. K. R.), lub *„gdy ze skazaniem połączone są z mocy samego prawa lub orzeczenia sądowego, skutki skazania za zbrodnie, przewidziane w powszechnej ustawie karnej”* (pod mocą U. K. A.).

Zarówno zatem wówczas, kiedy z mocy samego prawa, t. j. za przestępstwa pospolite, jak też wówczas, kiedy za przestępstwa wojskowe, z mocy orzeczenia sądu, w myśl art. 23 i 24 albo 42 i 43 R. R. M. 10.V. 1920, skazany oficer pozbawiony będzie praw w zakresie przez te dwie (K. K. R. i U. K. A.) ustawy wskazanym, sąd wojskowy, stanowiąc wyrok, będzie musiał orzec nadto wydalenie skazanego z wojska w myśl § 31 K. K. W.

7. ob. pod § 37 t. 6.

## § 32.

Wydalenie z wojska lub marynarki pociąga za sobą z mocy swego prawa:

- 1) utratę stanowiska służbowego i związanych z niem odznak, również wszystkich praw, nabytych prz-z służbą wojskową, o ile one mogą być orzeczeniem sędziowskiem odebrane;
- 2) trwałą utratę orderów i odznaczeń honorowych;
- 3) niezdolność do ponownego wstąpienia do wojska i marynarki.

1. Wydalenie z wojska polega przede wszystkim, jak to z samego określenia kary tej wynika, na rozwiązaniu we wszelkiej formie wojskowego stosunku służbowego. Z istoty rzeczy zatem wydalony traci wszystkie te uprawnienia, jakie z tego stosunku wynikały, a to zarówno w zakresie wewnętrznego stosunku wojskowego, jak zewnętrznych praw osoby wojskowej wobec nie należącej do wojska ludności. Traci zatem wszystkie szczególne stanowiska w wojsku zajmowane, stopnie służbowe, odznaki zewnętrzne tych stopni, wogóle prawo noszenia munduru wojskowego.

2. Co się tyczy innych uprawnień przez służbę wojskową nabytych, jak np. emerytur wskutek niezdolności do pracy na służbie wynikłej, to utrata tych uprawnień następuje o tyle tylko, o ile inaczej nie stanowią specjalne ustawy dotyczące tych zaopatrzeń.

3. Utrata orderów i odznaczeń honorowych polega na odebraniu odpowiednich zewnętrznych odznak, otrzymanych przez skazanego, dyplomów, patentów i t. p., a jeżeli z temi orderami lub odznaczeniami łączą się jakiegokolwiek uprawnienia, naprzykład prawo do pensji, uprzywilejowania

służbowe, to uprawnienia te również skazany traci. Utrata ta jest trwała, raz utracone ordery i t. d. odzyskane być nie mogą.

4. Niezdolność do ponownego wstąpienia do wojska lub marynarki należy do kategorii nie tych praw nabytych lub wykonywanych przed skazaniem, które w żadnym razie odzyskane być nie mogą, ale do kategorii tej zdolności prawnej, opartej na zaufaniu do skazanego, którą ten wraz z zaufaniem utracą. Jednakże w zasadzie — i w ustawodawstwie powszechnem zasada ta w rozmaitej formie jest przyjęta — zaufanie raz utracone można późniejszym postępowaniem odzyskać, a zatem i zdolność prawna, będąca jej zewnętrznym wyrazem może być przywrócona. K. K. W. nie ustala sposobu przywrócenia tej zdolności prawnej, ani nie wskazuje — wzorem ustaw powszechnych — terminów, po których upływie zdolność ta mogłaby być odzyskana. Jest jednak rzeczą niewątpliwą, że może ona być odzyskana w drodze specjalnego aktu łaski w każdym poszczególnym wypadku. Komentatorowie K. K. W. Romen i Rissom wypowiadają zdanie, że w tych wypadkach wstąpienie do wojska w charakterze ochotników wojennych nastąpić może wskutek zezwolenia odpowiednich urzędów poborowych. Oczywiście w wypadku takiego wstąpienia ochotnik nie wraca do posiadanych przed skazaniem stopni służbowych, oznak i orderów, te bowiem w myśl poprzednich postanowień utracił bezpowrotnie.

5. Wykonanie kary pozbawienia wolności wobec rozwiązania stosunku służbowego powinno, w myśl ustępu ostatniego § 15, należeć do władz cywilnych.

§ 33.

Względem spensjonowanych oficerów orzeka się, zamiast wydalenia z wojska lub marynarki, utratę tytułu oficerskiego. Z utratą tą złączone są z mocy samego prawa skutki wskazane w § 32 p. 2 i 3 i pozbawienie prawa noszenia munduru oficerskiego.

1. Wydalenie z wojska osób, które już czynnej służby wojskowej nie pełnią, oczywiście obejmować może tylko ten zakres uprawnień, jakie po zaprzestaniu czynnej służby, jako pozostałość dawnego wojskowego stosunku służbowego osobom tym są właściwe. Nie może być zatem mowy o utracie stanowiska służbowego, którego skazany już nie posiada, natomiast inne skutki: jak utrata tytułu oficerskiego, prawa noszenia munduru, utrata orderów i t. p., niezdolność do ponownego wstąpienia do wojska, będą tu takie same, jak względem skazanych na wydalenie z czynnej służby.

2. W myśl rozkazu o prawie noszenia munduru oficera Wojsk Polskich (Dz. R. W. Nr. 88. 1919 r. poz. 3206) prawo to mają wyłącznie oficerowie pełniący czynną służbę. Oficerowie zaliczeni lub przeniesieni do rezerwy, t. zn. należący do stanu urlopowanych mogą używać munduru tylko w szczególnych wymienionych w tym rozkazie wypadkach. Rozkaz 28.XII.1920. (Dz. R. W. Nr 49, p. 108) podaje warunki i opis munduru, który mogą nosić oficerowie, przeniesieni w stan spoczynku „z prawem noszenia munduru“. Prawa w tych rozkazach wymienionego pozbawieni będą oficerowie skazani z mocy § 33 K. K. W.

3. Skutki § 33 dotyczyć mogą oczywiście tych tylko oficerów i w takim zakresie, w jakim posiadają prawa, o których w paragrafie tym mowa. Oficerowie wydaleny z wojska wskutek postępowania honorowego pod moc § 33 nie podpadają. Również zwolnienie z wojska oficerów w drodze dyscyplinarnej pociąga skutki odrębne, w ustawach dyscyplinarnych uregulowane.

4. Zastosowanie § 33 może nastąpić w dwóch wypadkach: a) jeżeli czyn spełniono przed spensjonowaniem t. j. jeszcze podczas czynnej służby, a spensjonowanie nastąpiło przed wydaniem wyroku, — w takim razie właściwy do orzekania zarówno w przedmiocie kary zasadniczej jak dodatkowej będzie Sąd Wojskowy i przy wyborze kary decydujący będzie stan sprawcy podczas spełnienia przestępstwa. Skutki orzeczonego wydalenia z wojska ze względów faktycznych przybiorą formę przewidzianą w § 33; b) czyn spełniono po spensjonowaniu — w takim razie przestępstwo podlega sądom ogólnym i one orzekać będą według ustaw karnych ogólnych, stosując te formy kary dodatkowej na czci, jakie są w tych ustawach przewidziane. Jeżeli jednakże z istoty przestępstwa i wymierzonej kary wynikać będzie konieczność zastosowania § 33 K. K. W., wówczas w tym przedmiocie orzekać będzie właściwy sąd wojskowy. W postanowieniu § 33 tkwi zatem rozszerzenie w pewnych wypadkach właściwości sądów wojskowych na osoby, które już nie pozostają w faktycznym stosunku do służby wojskowej, które jednak zachowały pewien zakres uprawnień wojskowych i w tym zakresie muszą ustawom wojskowym podlegać.

5. ob. nadto tezy pod § 32.

## § 34.

Zwolnienie ze służby musi być orzeczone:

- 1) obok orzeczenia niezdolności do piastowania urzędów publicznych;
  - 2) w wypadkach, w których względem podoficerów nakazana jest degradacja.
- Zwolnienie ze służby można orzec:

- 1) obok kary pozbawienia wolności na czas dłuższy niż rok;
- 2) w wypadkach, w których względem podoficerów degradacja jest dopuszczalna.

1. Ob. tezy pod § 30.

2. Kara dodatkowa polegająca na orzeczeniu niezdolności do piastowania urzędów publicznych, jako kara odrębna, znana jest z pomiędzy ustaw powszechnych obowiązujących w Polsce tylko K. K. N. (§ 35) stamtąd też zapożyczona została przez K. K. W. Jest ona łagodniejszą w porównaniu do utraty honorowych praw obywatelskich formą dodatkowej kary na czci i odpowiada pod tym względem w sposób dostateczny stopniowaniu kar na czci (wydalenie z wojska i zwolnienie ze służby) przyjętemu w K. K. W.

3. W myśl art. 22 R. R. M. 10. V. 1920 pod mocą K. K. R. kary niezdolności do piastowania urzędów publicznych sąd wojskowy w wyroku nie orzeka. Niezdolność ta z mocy samego prawa łączy się w K. K. R. ze skazaniem na ciężkie więzienie, a w niektórych wypadkach i na więzienie

(art. 25—28, 30 K. K. R.), a pod mocą U. K. A. również z mocy samego prawa łączy się ze skazaniem za zbrodnie (§ 26 U. K. A.).

W tym stanie rzeczy i wobec braku innych wskazań uzgadniających w R. R. M. 10. V. 1920 należy uznać, że o ile chodzi o skazanie oficerów za przestępstwa pospolite (zbrodnie pospolite w U. K. A.) pod mocą K. K. R. i U. K. A. na kary połączone z mocy samego prawa z utratą praw i zdolności prawnej, obejmującą również utratę zdolności zajmowania urzędów publicznych, przepis § 34 K. K. W. staje się bezprzedmiotowy, te bowiem skutki skazania, w myśl § 31 K. K. W., pociągać muszą orzeczenie przez sąd Sąd Wojskowy kary dodatkowej na czci w formie surowszej—wydalenia z wojska, pochłaniającej z istoty rzeczy karę łagodniejszą, zwolnienia ze służby.

O ile zaś chodzi o przestępstwa wojskowe to w myśl art. 24 R. R. M. sąd wprawdzie orzeka w wyroku według swego uznania o zastosowaniu skutków karnych przewidzianych w art. 25—28, 30 K. K. R.—obok kary ciężkiego więzienia, a, we właściwych wypadkach, więzienia, jednakże skutki te, o ile będą przez sąd orzeczone, również z mocy nowej redakcji § 31 K. K. W. pod mocą K. K. R. i U. K. A. pociągać mają obowiązujące dla sądu wojskowego orzeczenie wydalenia z wojska. Przepis art. 22 R. R. M. zaznaczający, że niezdolność do piastowania urzędów publicznych jest skutkiem ustawowym skazania tylko na karę ciężkiego więzienia, może zatem nie być połączone ze skazaniem na więzienie—nie zmienia istoty rzeczy, bowiem, w myśl § 31 w nowem brzmieniu, pod mocą K. K. R. każde skazanie na ciężkie więzienie musi

być połączone z wydaleniem z wojska. I w tym zatem zakresie przepis punktu 1 ust. 1 § 34 K. K. W. jest pod mocą K. K. R. bezprzedmiotowy. Ten sam stan jest również pod mocą U. K. A. Tam zatem, gdzie obowiązują te dwie ustawy powszechne, zwolnienie ze służby oficera może być orzeczone tylko w wypadkach punktu 2 ust. 1 i ust. 2 § 34 K. K. W.

4. Ob. pod. § 40 t. 7. i pod § 37 t. 6.

### § 35.

Zwolnienie ze służby pociąga za sobą, z mocy samego prawa utratę stanowiska służbowego i wszystkich uprawnień nabytych przez służbę oficerską, o ile je można odebrać orzeczeniem sędziowskiem, tudzież pozbawienie prawa noszenia munduru oficerskiego. Utrata tytułu służbowego nie jest połączona z tą karą.

1. Utrata stanowiska służbowego nie obejmuje tych wszystkich skutków, jakie połączone są z wydaleniem z wojska, jednakże skazany traci stanowisko służbowe, nie może nadal wykonywać dotychczasowych ani też jakichkolwiek innych czynności w wojsku, ani też otrzymywać zaopatrzenia wojskowego, traci również prawo noszenia munduru. Nie traci natomiast orderów i honorowych odznaczeń, ani prawa do emerytury.

2. Sąd winien z urzędu zakomunikować wyrok właściwej władzy w celu wstrzymania poborów służbowych. (Dz. R. W. Nr. 25 1920 r. poz. 582)

o zawiadomieniu Komisji Gospodarczych o zapadłych wyrokach sądowych).

3. Karę pozbawienia wolności, wobec rozwiązania wojskowego stosunku służbowego wykonywać powinny odpowiednie władze cywilne.

4. Ponieważ ustawa nie wspomina o utracie zdolności do służby wojskowej na przyszłość, wynika stąd zatem, że skazany może uzyskać prawo ponownego wstąpienia do wojska, jednak oczywiście nie na stanowisko służbowe dotąd zajmowane, które utracił z wyroku, a tylko jako rekrut-szeregowiec.

### § 36.

Względem pensj nowanych oficerów, którym służy prawo noszenia munduru oficerskiego, zamiast zwolnienia ze służby, orzeka się utratę tego prawa.

1. Pozbawienie stanowiska służbowego tych osób, które już tego stanowiska nie zajmują, oczywiście nie jest możliwe. Ponieważ utrata innych praw nie jest zawarta w karze zwolnienia ze służby, pozostaje tylko prawo noszenia munduru o ile pensjonowany oficer je posiada. To prawo też będzie mu w myśl § 36 odebrane.

2. Ob. tezy pod § 33.

### § 37.

Przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy musi być orzeczone obok utraty honorowych praw obywatelskich, o ile czas jej trwania nie przewyższa lat trzech.

Przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy można orzec:

- 1) w razie ponownego powtórzenia przestępstwa;
- 2) jeśli skazanie nastąpi za kradzież, sprzeniewierzenie, rabunek, wymuszenie, paserstwo, oszustwo lub fałszowanie dokumentów — nawet, gdy utrata honorowych praw obywatelskich niema miejsca.

1. Ob. tezy pod art. 30.

2. Przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy ma być orzekane obok skazania na utratę honorowych praw obywatelskich na tych samych zasadach, jakie się stosuje do skazania na wydalenie z wojska z tą różnicą, że decydujące skazanie na utratę praw obywatelskich nie powinno przekraczać trzyletniego terminu trwania tej kary (ob. tezy pod § 31).

3. Co do warunków w których uznać należy ponowne powtórzenie przestępstwa ob. § 13 i tezy po nim.

4. Punkt 2 ust. 2 § 37 wylicza wypadki przestępstw, które z punktu widzenia wymagań wojskowych ustawa uważa za nieliczące z obowiązkami i stanowiskiem żołnierza; spełnienie tych przestępstw przez podoficerów i szeregowców — pociąga za sobą przeniesienie ich do drugiej klasy żołnierzy, dla podoficerów łączy się to w sposób nieodzowny z degradacją — oficerowie w tych wypadkach ulegać będą wydaleniu z wojska, t. j. karze stosunkowo surowszej. Jednakże ta

kara dodatkowa nie wynika z koniecznością z faktu skazania za wymienione przestępstwa, a jest pozostawiona do uznania sądu orzekającego.

5. Przestępstwa pociągające możliwość przeniesienia do drugiej klasy żołnierzy są wyliczone w § 37 w sposób wyczerpujący, a nie przykładowy, za inne zatem przestępstwo można orzec przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy tylko o tyle, o ile to nakazuje lub do tego upoważnia w sposób wyraźny ustawa niezależnie od omawianego przepisu t. j. na podstawie ust. 1 § 37 (wobec wymierzonej kary), punktu 1 ust. 2 § 37, (wobec powtórzonej recydywy), a w wypadkach innych stosownie do § 38 lub wyraźnych postanowień części szczególnej K. K. W.

6. Art. 38 R. R. M. łącznie z art. 40 tegoż rozporządzenia stanowi m. in., że przepisy § 37 nie będą stosowane pod mocą K. K. R. i U. K. A. Ponieważ § 37 mówi o przeniesieniu do drugiej klasy żołnierzy w wypadkach skazania za przestępstwa pospolite przede wszystkim i ponieważ skazanie za te przestępstwa w myśl ustaw powszechnych pociąga za sobą z mocy samego prawa utratę praw i zdolności prawnej (art. 25—28, 30 K. K. R.; § 26 U. K. A.), które znowu dla oficerów muszą skutkować orzeczeniem o wydaleniu z wojska z mocy § 31 K. K. W., to zawieszenie stosowania § 37 ma tylko znaczenie dla żołnierzy, którzy nie będą w takim wypadku ulegali przeniesieniu do drugiej klasy żołnierzy; natomiast jeżeli sąd ustali warunki wskazane w ust. 1. § 31 w jego nowem brzmieniu w myśl art. 25 i 45 R. R. M. obowiązującym pod mocą K. K. R. i U. K. A., to orzeknie i co do żołnierzy wydalenie z wojska. W wypadkach

mniej ciężkich szczególnie wojskowa kara na czci nie spotka żołnierzy winnych przestępstw pospolitych wymienionych w § 37, o ile spełnią je pod mocą K. K. R. lub U. K. A. spotka ich zato bardziej dotkliwa kara na czci z mocy tych ustaw powszechnych, aniżeli według K. K. N. Wreszcie wypadki mniejszej wagi, o ile z innego tytułu kary na czci nie znajdują zastosowania, pozostaną bez tej dodatkowej represji zarówno w stosunku do żołnierzy jak i oficerów. Jest to jedna z nienormalnych pozostałości różnic ustawowych pomiędzy dzielnicami, którą R. R. M. starało się z niezupełnym powodzeniem złagodzić, wprowadziło bowiem niezbyt prawnie usprawiedliwione różnice.

7. Przestępstwa pospolite spełnione przed nawiązaniem wojskowego stosunku służbowego, a osądzone później, lub jeżeli tylko wykonanie kary należy do władz wojskowych (§ 15) nie mogą pociągać za sobą przeniesienia do drugiej klasy żołnierzy, jak zresztą wogóle wojskowych kar na czci.

8. Jakkolwiek w § 37 przedewszystkiem chodzi o przestępstwa pospolite, jednak zbieg ich idealny z nadużyciami służbowymi (wymuszenie i nadużycie władzy, fałsz dokumentów urzędowych i t. p.) albo wprost objęcie ich przez K. K. W. (§ 138) nie stoi na przeszkodzie stosowaniu przeniesienia do drugiej klasy żołnierzy. Tak samo warunek powtórzonej recydywy dotyczyć może przestępstwa wojskowego, jakkolwiek pod tym względem szerszy przepis § 38 pochłania w pewnej mierze wymagania recydywy w § 37 zawarte, o ile wyłącznie przestępstwa wojskowe wchodzi w grę. (Ob. tezy pod § 38).

## § 38.

Kto za występki wojskowy był sądownie już dwukrotnie karany, może być, obok kary pozbawienia wolności, przeniesiony do drugiej klasy żołnierzy, jeśli go skazano po raz trzeci za występki wojskowy.

To samo może nastąpić, jeżeli oprócz kary sądowej wykonano kilkakrotnie kary dyscyplinarne najwyższego stopnia, a skazanie za wojskowy występki następuje powtórnie.

To obostrzenie kary jest jednak wyłączone, jeżeli od postępków ostatnio ukaranego do popełnienia występku upłynęło miesięcy sześć.

1. W poprzednim paragrafie chodziło przede wszystkim o warunki uzasadniające przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy w wypadkach przestępstw pospolicznych, natomiast § 38 ma na względzie wyłącznie zastosowanie tej kary dodatkowej w wypadkach występków wojskowych.

2. Ponowne powtórzenie według § 38, stanowiące warunek przeniesienia do drugiej klasy żołnierzy, nie musi odpowiadać postanowieniom § 13 co do tożsamości czynu. Wystarczy, że poprzednie dwa skazania miały za przedmiot jakikolwiek występki wojskowy.

3. Tę samą możliwość przeniesienia do drugiej klasy żołnierzy powoduje zwykle powtórzenie występku wojskowego nie koniecznie tożsamego albo jednorodnego, jeżeli nadto oprócz poprzed-

niego jednego tylko skazania sądowego, wykonano na sprawcy kilkakrotnie kary dyscyplinarne najwyższego stopnia.

4. Rozszerzając zakres pojęcia powtórzenia przestępstwa w porównaniu do określenia zawartego w § 13 K. K. W. (ob.) w ten sposób przepis § 38, pochłania częściowo przepis p. 1 ust. 2 § 37, jednakże nie czyni go zupełnie bezprzedmiotowym, bowiem w ustępie ostatnim zastrzega krótki termin takiego rozszerzonego powtórzenia, nie może mianowicie ten termin, o ile chodzi o okres czasu pomiędzy ostatnim ukaranym występkiem, a spełnieniem występku, będącego przedmiotem rozważania, przekraczać 6 miesięcy.

5. O innych, zawartych w § 13 warunkach recydywy, to jest o całkowitem lub częściowym odcierpieniu kary, lub częściowym albo całkowitem jej darowaniu, § 38 nie wspomina, należy zatem przypuszczać, że pod tym względem przepis § 13 pozostaje w mocy.

### .39 §

Przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy pociąga za sobą z mocy samego prawa trwałą utratę orderów i odznaczeń honorowych, przyczem skazany na tę karę nie ma prawa do noszenia wojskowej kokardy i nie może podnosić roszczeń o zabezpieczenie, o ile one mogą być odebrane orzeczeniem sędziowskim.

1. Połączona z przeniesieniem do drugiej klasy żołnierzy utrata orderów i odznaczeń hono-

rowych jest trwała, nie można zatem do utraczonych powrócić.

2. Utrata prawa noszenia kokardy wojskowej jest pozostałością stosunków niemieckich, gdzie również w ustawie karnej powszechnej spotykamy podobną utratę (§ 34). Wojsko polskie kokardy wojskowej nie nosi, trudno byłoby orla na czapkach uważać za oznakę równoznaczną z kokardą wojskową, utrata ta jednak mogłaby ewentualnie tylko tę oznakę przynależności wojskowej obejmować. Wyjaśnienie tej kwestji, o ile wogóle może ona mieć znaczenie istotne, należałoby do ustaw i regulaminów służbowych, które również rozstrzygać winny sprawę stanowiska służbowego przeniesionych do drugiej klasy żołnierzy.

3. Z tym zakazem noszenia oznaki zewnętrznej przynależności do wojska łączą się jednak istotne ograniczenia służbowe, przeniesiony do drugiej klasy żołnierz nie może pełnić odpowiedzialnych czynności służbowych, nie mówiąc już o zajmowaniu stopni podoficerskich, które traci przy przeniesieniu do drugiej klasy żołnierzy, nie może on wogóle mieć sobie powierzono dowództwa jakiegokolwiek oddziału, sekcji, posterunku i t. p., a nawet nie może pełnić służby wartowniczej, ani żadnej innej, za honorową uważanej. Używany być może do czynności podrzędnych, nieodpowiedzialnych.

4. Utrata prawa podnoszenia roszczeń o zabezpieczenie, jak ze sformułowania tego przepisu wynika, nie dotyczy praw już nabytych, ale tylko ewentualnych roszczeń na przyszłość.

5. Jakkolwiek ustawa nie podaje terminu trwania tego ograniczenia czci żołnierskiej i stąd wnosić należy, że jest ono, przynajmniej w zasa-

dzie, trwale, to jednak sam charakter związanych z przeniesieniem do drugiej klasy ograniczeń wskazuje na to, że skazany w pewnych warunkach powinien mieć możliwość powrotu do zwykłych uprawnień żołnierskich, oczywiście nie do praw utraconych, ale do możliwości nabywania ich ponownie. Poniekąd K. K. W. przewiduje to w części szczególnej, gdzie w razie tchórzostwa (§ 85, 87) złożenie dowodów męstwa (§ 88) pozwala sądowi na niestosowanie kary przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy, a nawet zaniechanie kary wogóle. Przez analogję przypuszczać można, że w innych wypadkach gorliwa i wydatna służba po skazaniu może się stać podstawą uchylenia nałożonych ograniczeń; w braku pozytywnych wskazań ustawy może to nastąpić w drodze łaski.

#### § 40.

Degradacja musi być orzeczona:

- 1) obok więzienia na czas dłuższy niż rok jeden;
- 2) obok przeniesienia do drugiej klasy żołnierzy;
- 3) obok pozbawienia zdolności piastowania urzędów publicznych.

Degradację można orzec:

- 1) obok więzienia na czas do jednego roku lub krótszy;
- 2) za ponowne powtórzenie przestępstwa;
- 3) za przestępstwa z rodzaju wskazanych w § 37 ust. 2 p. 2.

1. Ob. tezy pod § 30.
2. Zastosowanie degradacji obok kary więzienia na czas dłuższy niż rok jest zagrożone kategorycznie, sąd jednak musi je orzec w wyroku, w przeciwnym razie skazany pozostaje podoficerem.
3. Przeniesienie do drugiej klasy łączy się również w sposób naturalny z degradacją, ponieważ żołnierz przeniesiony do drugiej klasy nie może sprawować czynności, związanych ze stopniem podoficera (ob. § 39 i tezy pod nim).
4. Co do kary pozbawienia zdolności piastowania urzędów publicznych ob. tezy pod § 34, wskazane tam dla zwolnienia ze służby oficerów w tych warunkach zasady mają odpowiednie znaczenie dla degradacji podoficerów.
5. Warunkowe zagrożenie degradacją występuje przy więzieniu na czas krótszy niż rok, nie przy każdej wszakże karze pozbawienia wolności, a więc z aresztem lub twierdzą, degradacja się nie łączy. Ponieważ więzienie według K. K. W. trwa najmniej 6 tygodni i 1 dzień, ten tylko najkrótszy czas więzienia może tu wchodzić w grę, chociażby skazanie nastąpiło za przestępstwo polite.
6. Decyzja co do tego czy zachodzi ponowne powtórzenie przestępstwa oprzec się musi na wskazaniach § 13 K. K. W., szczególne formy powtórzenia wskazane w § 38 K. K. W. odnoszą się bowiem tylko do kary dodatkowej w tym artykule wyraźnie wymienionej, jako stanowiące wyjątek od zasady ogólnej § 13. (Ob. tezy pod § 13).
7. Punkt 2 ust. 2 § 37 wyliczający 7 przestępstw hańbiących w myśl art. 38 i 40 R. R. M. 10.V. 1920 nie ma zastosowania pod mocą K. K. R.

i U. K. A. Ponieważ ta część § 37 nie została uchylona, a tylko zawieszono jej zastosowanie na pewnem terytorjum, powstać musi pytanie, czy to zawieszenie stosowania dotyczy tylko skutków karnych w § 37 przewidzianych t. j. szczególnych warunków przeniesienia podoficerów i szeregowców do drugiej klasy żołnierzy, natomiast wyliczone w tym, niemającym zastosowania bezpośredniego ustępie przestępstwa hańbiące mogą być wzięte pod uwagę tam, gdzie inne paragrafy powołują się na to wyliczenie jako na podstawę innego zagrożenia karnego w stosunku do innej kategorii osób, przez co zawieszony ustęp miał by pośrednie zastosowanie do wypadków wprost w nim nie omówionych — czy też uznać należy, że zarówno bezpośrednio jak pośrednio nie może on być brany pod uwagę.

Z redakcji art. 38 i 40 R. R. M. nie wynika niemożność absolutna pośredniego wpływu treści tego paragrafu na inne postanowienia K. K. W. stanowią one bowiem tylko, że „nie będą stosowane przepisy § 37”. Jednakże, zważywszy, że w większości wypadków, o których mówi zawieszony ustęp § 37 wchodzi w grę skutki skazania z art. 25—28 i 30 K. K. R. albo z § 26 U. K. A. t. j. skutki na czci bardziej dotkliwe, a pewnych warunkach w myśl § 31 w nowej redakcji obowiązującego pod mocą K. K. R. i U. K. A. nawet wydalenie z wojska, przyjść należy do wniosku, że zawieszenie stosowania p. 2 ust. 2 § 37 obejmuje wszystkie wogóle oparte na nim bezpośrednio lub pośrednio zagrożenia karne. Że zatem pod mocą K. K. R. i U. K. A. p. 2 ust. 2 § 37 nie będzie stosowany nie tylko w zestawieniu z zagrożeniem przeniesienia do drugiej klasy

żołnierzy, ale i z zagrożeniem degradacji podoficerów, albo zwolnienia ze służby oficerów i t. p. (ob. nadto pod § 37, t. 6).

### § 41.

Degradacja pociąga za sobą z mocy samego prawa, powrót do stopnia szeregowca i utratę uprawnień nabytych przez służbę podoficerską, o ile je można odebrać orzeczeniem sędziowskiem.

1. Skazany na degradację podoficer traci swój stopień służbowy, nie traci orderów, odznaczeń honorowych i t. p. i powraca do stopnia szeregowca. Ponieważ ustawa nie mówi o utracie zdolności prawnej do nabycia w przyszłości stopni podoficerskich, wynika stąd zatem, że podoficer zdegradowany może przez dalszą służbę uzyskać stopień podoficerski taki sam lub nawet wyższy niż poprzednio przed degradacją zajmowany.

2. Utrata uprawnień nie dotyczy prawa do zabezpieczenia materialnego zarówno już przez służbę wojskową nabytego, jak też nabyć się mogącego.

### § 42.

W razie skazania osoby stanu kurlopowanych w czasie trwania stanu urlopu na dom karny, utratę honorowych praw obywatelskich lub niezdolność do piastowania urzędów publicznych, mają zastosowanie,

z mocy samego prawa, te wojskowe kary na czci, które w wypadkach takiego skazania orzeka się według postanowień §§ 30—40.

Jeżeli osoba stanu urlopowanych została skazana w czasie trwania stanu urlopu za przestępstwo z rodzaju wymienionych w § 37 ust. 2 p. 2, można zarządzić specjalne postępowanie sądu wojskowego celem rozstrzygnięcia, czy orzec należy zwolnienie ze służby, czy degradację.

1. Osoby stanu urlopowanych podlegają w czasie trwania tego stanu sądom ogólnym. Sądy ogólne kar wojskowych, zarówno zasadniczych, jak dodatkowych, wymierzać nie mogą. Jednakże w wypadkach powołania urlopowanych do służby czynnej, może zachodzić kwestja skutków wojskowych skazania ich w okresie urlopowania za przestępstwa, które, osądzone podczas trwania służby czynnej, mogłyby pociągać kary na czci w myśl § 30 i nast. K. K. W. Na ten wypadek K. K. W. wyjątkowo nadaje wojskowym karom dodatkowym na czci w zakresie i w warunkach przez § 30 i nast. przewidzianych, charakter ustawowych skutków skarania.

2. Wszystkie postanowienia §§ 30—40, dotyczące warunków zastosowania wojskowej kary dodatkowej na czci pozostają zatem w mocy względem osób stanu urlopowanych w czasie trwania tego stanu, prócz obowiązku lub prawa sądu orzekania kary tej w wyroku. O warunkach stosowania tych kar, a w obecnym wypadku—skutków skazania ob. tezy pod §§ 30—40.

3. Pewien wyjątek stanowi punkt 2 art. 2 § 37, wyliczający przestępstwa hańbiące, pociągąc mogące również według uznania sądu wojskowego kary dodatkowe na czci. Dla tych wypadków ust. 2 § 42 przewiduje uzupełniające postępowanie przed sądem wojskowym w przedmiocie skazania dodatkowego na degradację lub zwolnienie ze służby, przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy już w tym wypadku w grę nie wchodzi.

4. W myśl art. 38 i 40 R. R. M. 10.V.1920, § 42 K. K. W. nie ma zastosowania pod mocą K. K. R. i U. K. A. Skazanie przez sądy ogólne według tych dwóch ustaw powszechnych na kary, któreby mogły pociągać dodatkowe ograniczenia wojskowe na czci, w przeważającej większości wypadków pociąga jako skutek ustawowy ograniczenie praw obywatelskich przewidziane w art. 25—28 i 30 K. K. R. i ub § 26 U. K. A. Ograniczenia te obejmują również i przewyższają zakres tych ograniczeń, jakie w myśl §§ 30—40 K. K. W. mogłyby skazanym grozić. Z tego powodu szczególne orzekanie o tych wojskowych karach na czci, a nawet ustawowe zaznaczenie o nastąpieniu z mocy samego prawa tych ograniczeń wojskowych staje się bezprzedmiotowe. W szczególności w myśl art. 27 K. K. R. szeregowi rezerwy skazani za przestępstwa w artykule tym wymienione, a obejmujące również wypadki przestępstw hańbiących § 37 K. K. W. tracą z mocy samego prawa stopnie podoficerskie lub im odpowiadające.

## ROZDZIAŁ II.

## Kary stosowane względem urzędników wojskowych.

## § 43.

Utratę urzędu można orzec względem urzędników wojskowych:

- 1) obok kary pozbawienia wolności na czas dłuższy ponad rok jeden;
- 2) w razie skazania za przestępstwo z rodzaju wymienionych w § 37 ust. 2 p. 2.

1. Wojskowe kary na czci wskazane w § 30-40 nie mają zastosowania do urzędników wojskowych. Jedyną przez sądy wojskowe orzeczaną w stosunku do nich karą na czci jest utrata urzędu. Pozatem wojskowi urzędnicy, jako nie posiadający szczególnych uprawnień ze stosunku służby wojskowej dla osób stanu żołnierskiego wpływających, będą ulegali tylko karom dodatkowym na czci lub skutkom skazania w odpowiednich wypadkach przez ustawy powszechne przewidzianym. W wypadkach zaś kiedy urzędnik spełni przestępstwo wojskowe (§ 153 K. K. W.), również tylko utrata urzędu zastąpi w stosunku do niego możliwą dla osób stanu żołnierskiego karę na czci.

2. Niezależnie od ewentualnych kar na czci według ustaw powszechnych, nawet wówczas gdyby kary te nie miały być wymierzone, albo skutki skazania nie miały zastosowania, przy każdym skazaniu na więzienie dłuższe niż rok, sąd wojskowy może względem urzędnika orzec utratę urzędu.

3. Co do p. 2, który powołuje się na § 37 ust. 2 p. 2 ob. tezy pod § 37, 40 i 42. Ma on zastosowanie tylko pod mocą K. K. N., pod mocą zaś K. K. R. i U. K. A. wobec tego, że skazanie za przestępstwa wymienione w p. 2 ust. 2 § 37 z mocy ustaw powszechnych pociąga jako skutek ustawy ograniczenie praw, obejmujące również utratę urzędu, osobne orzekanie tej utraty jest bezprzedmiotowe.

#### § 44.

Areszt stosuje się względem wyższych urzędników wojskowych jako areszt domowy, względem niższych — jako areszt lekki.

1. Za wyższych urzędników wojskowych według K. K. W. uważać należy tych, którzy posiadają stopnie równorzędne stopniom oficerskim, za niższych — tych którzy takich stopni nie posiadają. Przepis ten w drugiej części jest dla wojska polskiego bezprzedmiotowy, ponieważ organizacja wojskowa polska zna tylko urzędników równorzędnych oficerom.

2. Obostrzony areszt domowy stosowany w myśl ust. 2 § 23 do kapitanów i oficerów niższych, jako przepis wyjątkowy, nie może ulegać wykładni rozszerzającej, nie może być zatem stosowany do urzędników w stopniach równorzędnych.

3. Zastosowanie kary aresztu do urzędników wojskowych za przestępstwa wojskowe dotyczyć może tylko wypadków spełnienia w polu przestępstw wojskowych w myśl § 153 K. K. W.

#### § 45.

Przepisy §§ 14 i 15 stosują się także do urzędników wojskowych.

1. Nawiązanie wojskowego stosunku służbowego i rozwiązanie tegoż, o ile chodzi o urzędników wojskowych, równoznaczne jest z powołaniem na urząd i utratą urzędu. Z tą zmianą do urzędników stosują się wszystkie te uwagi, jakie przytoczono w tezach pod §§ 14, 15 K. K. W. (ob.)

### ROZDZIAŁ III.

#### Usiłowanie.

#### § 46.

Jeżeli obok kary za dokonaną zbrodnię lub dokonany występki, wojskowe kary na czci są dopuszczalne lub nakazane (§ 30), to są one obok kary za usiłowanie dopuszczalne.

1. Samo pojęcie usiłowania i warunki jego karalności ustalać należy w wojskowym wymiarze sprawiedliwości według powszechnych ustaw karnych zarówno wówczas, gdy chodzi o przestępstwa pospolite, jak wobec przestępstw wojskowych, a to z mocy art. 2 R. R. M. 10.V.1920 i § 2 K. K. W. w nowym brzmieniu.

2. Pojęcie, warunki i karalność usiłowania są w ustawach dzielnicowych ujęte w sposób rozmaity. O ile chodzi o przestępstwa pospolite, przepisy tych ustaw stosowane będą we właściwym zakresie bez zmian, o ile zaś chodzi o przestępstwa wojskowe, R. R. M. 10.V.1920 podało wskazania, zmierzające do uzgodnienia tych przepisów, pomimo to jednak pewne odcienie różnicy, wynikające z ogólnego systemu, odmiennego w każdej ustawie, pozostały.

3. *Pojęcie usiłowania:* a) w myśl K. K. N. (§ 43—46) usiłowanie zachodzi wówczas jeżeli sprawca okazał postanowienie popełnienia zbrodni lub występku czynami, stanowiącymi początek wykonania przestępstwa, jednakże zamierzona zbrodnia lub występki do skutku nie doszły. Usiłowanie jest karalne o ile sprawca nie dobrowolnie od zamierzonego przestępstwa odstąpił, ale zmuszony był do tego przez niezależne od jego woli okoliczności; b) w myśl K. K. R. (art. 49) działanie rozpoczynające wykonanie przestępstwa, którego spełnienia winowajca pragnął, jeżeli przestępstwo nie zostało dokonane wskutek okoliczności od jego woli niezależnej, uważane jest za usiłowanie; c) w myśl U. K. A. (§ 8). Usiłowanie zachodzi wówczas, skoro kto w złym zamiśle przedsięwziął czynność, prowadzącą do rzeczywistego wykonania zbrodni, a dokonanie zbrodni nie nastąpiło tylko z powodu niemocy, nadejścia obcej przeszkody lub przypadku.

Z tych trzech różnych określeń wynikają jednak pewne zasady ogólne: 1) usiłowanie może zachodzić tylko w wypadku winy umyślnej, 2) sprawca powinien przedsięwziąć w wykonaniu swego przestępnego zamiaru takie działania, które uważane być mogą za początek wykonania przestępstwa (K. K. N. i K. K. R.) albo za zmierzające do rzeczywistego wykonania przestępstwa (U. K. A.) w zastosowaniu praktycznym obydwom tym określeniom odpowiadać może ten sam stan faktyczny, jakkolwiek określenie U. K. A. jest nieco szersze; 3) działania, które nie są początkiem wykonania przestępstwa (R. N.) albo obiektywnie nie prowadzą do jego rzeczywistego wykonania (A.) chociażby były podjęte w przestęp-

nym zamiarze nie będą uważane za usiłowanie i będą karnie obojętne o ile same przez się nie są, zakazane jako *delictum sui generis*, stanowić one mogą tak zw. przygotowanie, o którym wspomina K. K. R. (§ 50) jako o czynie zasadniczo niekaralnym, a K. K. N. i U. K. A. wcale nie wspominają nawet; 4) działania zawierające w sobie cechy początku wykonania (N. R.) lub prowadzące do rzeczywistego wykonania (A.) przestępstwa o tyle tylko stanowić będą usiłowania karalne, o ile samo dokonanie zamierzonego i mającego się za pomocą tych działań urzeczywistnić przestępstwa nie mogło nastąpić z przyczyn od sprawcy niezależnych.

4. Poszczególne postanowienia K. K. W. stwarzają dyspozycje zawierające stan faktyczny, który z innej strony rozpatrywany by mógł być, jako usiłowanie lub nawet przygotowanie innego przestępstwa a mianowicie niektóre działania wymienione w § 58 (zdrada wojenna, np. p. 8) w § 96 (opór), w § 97 (czynna napaść), w § 102 (wzbudzenie niezadowolenia), w § 116 (nakłanianie do przestępstw), w § 117 (wstrzymywanie zażaleń); w związku z temi stanami faktycznymi stoją również wszystkie stany faktyczne samodzielnie karanego podżegania np. § 99 ust. 2, § 100 ust. 1, § 119, § 149, a nawet samego tylko porozumienia się co do spełnienia przestępstwa: § 59 (przy zdradzie), § 103 (przy rozruchu). Dla uznania tych przestępstw za dokonane należy ustalić, że cechy stanu faktycznego w ustawie wskazane zostały wypełnione; stosunek ich do skutków, które sprawcy zamierzali za pomocą spełnienia tych przestępstw osiągnąć, jest obojętny, stanowią one bowiem przestępstwo same przez się, a nie w od-

niesieniu do ewentualnie zamierzonych dalszych skutków. Możliwe jest również w odpowiednich warunkach usiłowanie tych przestępstw na zasadach ogólnych warunków karalnego usiłowania.

5. Usiłowanie ulega karze zawsze, gdy usiłowano spełnić zbrodnię wojskową, jeżeli zaś usiłowano spełnić występki wojskowy—tylko o tyle, o ile ustawa wyraźnie taką karalność usiłowanego występkowi stanowi. Wynika to z kategorycznych przepisów: K. K. R. art. 49, K. K. N. § 43 oraz pod mocą U. K. A. art. 46 R. R. M. 10. V. 1920, które zmieniło w zakresie występków wojskowych ogólne przepisy U. K. A., stanowiące karalność usiłowania, zarówno zbrodni, jak występki i nawet wykroczeń. Jeżeli zatem wchodzić będą w grę przestępstwa pospolite pod mocą K. K. R. i K. K. N., karze będzie uległo usiłowanie zbrodni—zawsze, usiłowanie występki—tylko w wypadkach wyraźnie wskazanych przez ustawę, a pod mocą U. K. A. usiłowanie każdego przestępstwa pospolitego ulegać będzie karze w przeciwstawieniu do rozróżnienia zbrodni i występki wojskowych wprowadzonego przez R. R. M.

Wypadki, kiedy usiłowanie występkowi wojskowego ulega karze, są następujące: przy usiłowaniu dezercji (§ 70), nakłanianiu do dezercji (§ 78), samouszkodzeniu (§ 81), powstrzymaniu zażaleń, gdzie usiłowanie stanowi przestępstwo równoznaczne z dokonaniem (§ 117).

Nadto przy przestępstwach przeciw własności (§ 138), oraz przestępstwach wojskowych, jeżeli karane być mają z mocy ustaw powszechnych (§ 145), usiłowanie występkowi ulegać będzie karze, o ile to jest przez ustawy powszechne przewidziane (K. K. N. i K. K. R.) lub też zawsze (U. K. A.).

6. Co do względnej karalności usiłowania również ustawy dzielnicowe powszechne podają przepisy bardziej jeszcze od siebie wzajem się różniące. K. K. N. wskazuje w § 44 szczególne stopniowanie łagodzenia kar za usiłowanie; K. K. R. w art. 49 stanowi, że złagodzenie kar za usiłowanie ma się odbywać w myśl stopniowania wskazanego w art. 53 tegoż kodeksu, wreszcie U. K. A. stoi zasadniczo na stanowisku równej karalności przestępstwa dokonanego i usiłowanego, pozwalając tylko w niektórych wypadkach na uznanie usiłowania na jedną z okoliczności łagodzących (§ 8, 47, 264 U. K. A.). Gdy zatem chodzić będzie o usiłowanie przestępstwa pospolitego, zastosowane będą przez sąd wojskowy te odrębne przepisy, zależnie od miejsca spełnienia przestępstwa i zastosowalności do niego tej lub innej ustawy dzielnicowej.

Jeżeli zaś chodzić będzie o usiłowanie przestępstwa wojskowego, oczywiście taka rozbieżność byłaby ze wszech miar niepożądana i szkodliwa, usuwa ją R. R. M. 10.V.1920 w art. 27 i 40, przepisując za usiłowanie przestępstw wojskowych szczególne złagodzenie kar według stopniowania przyjętego przez K. K. N. również pod mocą K. K. R. i U. K. A. Wskutek tego przepisu łagodzenie kary za usiłowanie przestępstwa wojskowego nastąpi w sposób jednolity niezależnie od miejsca spełnienia przestępstwa i stosowania pomocniczego tej lub innej ustawy dzielnicowej. (ob. tezy pod art. 27 i 40 R. R. M.).

7. Dodatkowe kary na czci przewidziane w § 30 K. K. W. będą przy usiłowaniu zawsze zagrożone warunkowo, a zastosowanie ich zależne od uznania sądu, chociażby za dokonane prze-

stępstwo kara na czci zagrożona była kategorycznie. Podobnież dodatkowe kary na czci zagrożone w K. K. R. i U. K. A. w formie skutków skazania, o ileby miały być wymierzane za usiłowanie przestępstwa wojskowego, zależne będą od uznania sądu w myśl art. 30, 23, 24, 47, 43 i 44 R. R. M. 10.V.1920 (ob.).

#### ROZDZIAŁ IV.

#### Uczestnictwo.

#### § 47.

Jeżeli naruszono prawo karne przez wykonanie rozkazu w sprawach służbowych, to odpowiada za to jedynie przełożony, który wydał rozkaz. Podwładnego, spełniającego rozkaz, spotka jednak kara za uczestnictwo:

- 1) gdy wydany mu rozkaz przekroczył, albo
- 2) gdy wiedział o tem, że rozkaz przełożonego dotyczył czynu, którego celem było spełnienie ogólnej albo wojskowej zbrodni lub występku.

1. K. K. W. nie podaje ogólnych przepisów dotyczących uczestnictwa w przestępstwie wojskowym, bowiem tutaj w myśl § 2 będą miały zastosowanie postanowienia powszechnych ustaw dzielnicowych.

2. Postanowienia powszechnych ustaw dzielnicowych zawarte są w K. K. N. §§ 47—50. K. K. R. art. 51; U. K. A. § 5. Pomijając pewne, dość

zresztą istotne różnice redakcyjne pomiędzy postanowieniami tych ustaw, wszystkie one są do siebie zbliżone o tyle, że wszystkie stoją na gruncie teorii o winie zależnej czyli akcesoryjnej, oraz w sposób zasadniczo podobny określają istotę i formy uczestnictwa poszczególnych kategorii uczestników w przestępstwie, wspólnymi siłami za zbiorowym porozumieniem wykonanem. Stąd praktyczne stosowanie naczelných pojęć uczestniczenia nie powinno powodować głębszych trudności przy zastosowaniu pomocniczym do sądenia przestępstw wojskowych tej albo innej ustawy dzielnicowej.

3. Ogólne zasady uczestnictwa wspólne wszystkim trzem ustawom dzielnicowym są: a) działanie świadomie wspólne uczestników na wzajemnym porozumieniu co do przedsiębranego przestępstwa oparte; nie może być zatem uczestnictwa tam, gdzie niema winy umyślnej, ani tam gdzie każdy przestępca działa samodzielnie bez jakiegokolwiek porozumienia z innymi, jakkolwiek skutek przestępny staćby się mógł wynikiem sumy ich samoistnych działań; b) udział w wykonaniu wspólnie zamierzonego przestępstwa w jednej z form następujących: *podżegacza*: będzie nim ten, kto, powziąwszy zamiar przestępny, sam do jego wykonania nie przystępując, skłoni innego, aby, w myśl powziętego zamiaru działał i przestępstwo wykonał lub przynajmniej usiłował wykonać; *sprawcy*: będzie nim ten, kto bezpośrednio wykonywa czynności, wypełniające stan faktyczny zbiorowo zamierzonego przestępstwa, albo przynajmniej usiłuje je wykonać; *pomocnika*: będzie nim ten, kto pomaga do wykonania przestępstwa czy to intelektualnie, udzielając rad, wskazówek, wia-

domości, czy też czynnie, dostarczając niezbędnych środków, narzędzi i t. p.; c) faktyczne przejście wspólnie powziętego przez uczestników zamiaru przestępnego w proces wykonywania, chociażby, ze względu na przeszkody od nich niezależne, wykonanie przestępstwa przerwane zostało w momencie usiłowania; w tym warunku tkwi istota zależności winy podżegacza i pomocnika, którzy nie będą odpowiedzialni, jeżeli sprawca wykonać przestępstwa nawet nie usiłował (lub od usiłowania odstąpił), chyba że podżeganie, pomocnictwo lub zmowa same przez się stanowią stan faktyczny przestępstwa samodzielnego, wskazanego w ustawie jako *delictum sui generis* (np. w K. K. W. § 99 ust. 2, § 100 ust. 1, § 119, § 149 — podżeganie, § 59, § 103 — porozumienie przestępne). Od tych zasadniczych cech uczestnictwa są w ustawach karnych pewne odstępstwa, czy to w ogólnych przepisach czy w poszczególnych postanowieniach karnych zawarte, nie zmieniające jednak założeń podstawowych.

4. Co do zasad karalności uczestników spotkamy odmienne postanowienia w ustawach dzielnicowych. K. K. N. ustala równą karalność sprawcy i podżegacza i złagodzoną karalność pomocnika, któremu kara ma być wymierzona jak za usiłowanie (§ 47 — 49), K. K. R. stanowi równą karalność wszystkich uczestników, jednakże pomocnikowi, którego pomoc była nie istotna pozwała karę na zasadach art. 53 złagodzić (art. 51), U. K. A. stanowi wreszcie równą karalność uczestników bez względu na formę udziału w przestępstwie. Aby uniknąć tej rozbieżności R. R. M. 10. V. 1920 wprowadziło w stosunku do przestępstw wojskowych, również pod mocą K.

K. R. i U. K. A. spełnionych, zasadę K. K. N., mianowicie w myśl art. 27, 30 i 40 R. R. M. kara na pomocników ma być złagodzona w ten sposób, jak przy usiłowaniu.

5. Stosując się do zasad naczelných karalności uczestnictwa, ustalonych w ustawach powszechnych, wojskowy wymiar sprawiedliwości będzie jednak również miał do czynienia, zarówno w ogólnych jak i szczególnych postanowieniach K. K. W, z pewnemi istotnemi odstępstwami od tych zasad. Odstępstwa te wynikają z istoty stosunków wojskowych i skierowane są w dwojakim kierunku: a) tam gdzie przestępstwo spełniają wspólnie przełożony i podwładny, zachodzi konieczność odrębnego traktowania każdego z uczestników ze względu na wpływ stosunku służbowego; wyższa karalność przełożonego niż podwładnego narzuca się tu sama przez się; b) tam gdzie zbiorowość działania żołnierzy grozi szczególnym niebezpieczeństwem dla stosunków wojskowych, zachodzi potrzeba postanowień specjalnych zarówno w przedmiocie sankcji karnej w ogóle, jak wyróżnienia pewnych kategorii uczestników, (ob. niżej: 6, 7, 8).

6. Co do *podżegacza*: § 115 i 55 K. K. W. ustala powiększoną karalność przełożonego, który podwładnych swoich do przestępstwa skłania, lub tylko udział w przestępstwie razem z podwładnymi bierze. Według § 107 podżegacze w wypadkach rozruchu wojskowego ulegają surowszej sankcji karnej niż inni uczestnicy, a to narówni z tymi, którzy szczególnie wydatną rolę w spełnieniu przestępstwa odegrali. Według § 109 złagodzenie kary na podżegacza rozruchu nastąpić może tylko w wypadku jeżeli wszyscy uczestnicy

od rozruchu odstąpią, jeżeli zaś podżegacz sam lub łącznie z częścią uczestników odstąpi w porę od udziału w rozruchu, nie będzie to podstawą do złagodzenia dla niego kary w myśl § 109. Według § 110 narówni z podżegaczem traktowany ma być m. i. najstarszy stopniem z pośród uczestników, chociażby w rzeczywistości podżegaczem nie był. Spotkamy również wyraźnie wymienionych podżegaczy w §§ 78, 84 i in., tam jednak już szczególnego ich wyodrębnienia niema i mają oni ulegać karze na równi z innymi uczestnikami.

7. Co do *sprawcy*: współudział w bezpośrednim wykonaniu przestępstwa staje się dla przełożonego lub starszego stopniem, biorącego udział w przestępstwie wspólnie z podwładnymi lub niższymi stopniem podstawą do powiększenia kary (§§ 55, 110). Udział kilku osób w wykonaniu przestępstwa stanowi o powiększeniu sankcji karnej dla wszystkich przy dezercji zbiorowej (§ 55, 72, 135). Z pomiędzy sprawców w zbiorowym przestępstwie udział biorących, ustawa wyróżnia i zagrożą powiększoną sankcjami przywódcom i wogóle tym, których działalność była szczególnie jaskrawa (§ 107, 109, 110) § 143 każe traktować narówni ze sprawcami te osoby, którym szczególne czynności służbowe powierzono, a które do przestępstwa przez innych spełnione dopuściły.

8. Co do *pomocnika*: Jeżeli pomocnikiem jest przełożony, spotka go kara surowsza (§ 55), popieranie dezercji równa się spełnieniu dezercji (§ 78). Nawet czyny, które są tylko w dalekim związku z pomocnictwem, t. j. niezapobieżenie i niedoniesienie, bywają traktowane narówni z udziałem

łem w tem przestępstwie, któremu niezapobieżono (§ 143) lub o którym nie doniesiono (§ 60).

9. Wszystkie trzy ustawy dzielnicowe, jakkolwiek w sposób niezupełnie jednobrzmiący, uwzględniają przy ocenie odpowiedzialności uczestnika indywidualne osobiste cechy i okoliczności, mogące wpływać na różne traktowanie, zresztą w zasadzie jednakowo odpowiedzialnych, uczestników. K. K. N. wspomnina w tym wypadku tylko o okolicznościach zwiększających lub zmniejszających odpowiedzialność uczestnika (§ 50), jednak jasną jest rzeczą, że ustalenie całkowitej nieodpowiedzialności jednego z uczestników nie uchyla możliwości ukarania innych. K. K. R. uwzględnia zarówno okoliczności osobiste wpływające, na zmniejszenie, zwiększenie lub uchylenie karalności (art. 51) wreszcie U. K. A. mówi tylko o okolicznościach uchylających karalność jednego z uczestników, których to okoliczności nie należy rozciągać na ocenę odpowiedzialności pozostałych (§ 5). W dążeniu do jednolitości, która zresztą w danym zakresie była możliwa do osiągnięcia przez odpowiednie komentowanie bez osobnego przepisu, R. R. M. 10. V. 1920. w art. 28 i 40 stworzyło dla przestępstw wojskowych, pod mocą K. K. R. i U. K. A. popełnionych, przepis analogiczny do przepisów § 50 K. K. N. Przepis ten mówi, że „osobiste przymioty i okoliczności sprawcy” powiększające lub zmniejszające „karygodność działania lub zaniechania”, „uwzględnia się jedynie odnośnie do tego winnego, u którego one one zachodzą”. Pomijając wynikającą z wadliwej redakcji niejasność tego przepisu, który stwarza pozór, że tylko osobiste cechy sprawcy, a nie każdego innego uczestnika, mają być brane w ra-

chubę, co niewątpliwie nie leżało w intencji ustawodawcy, który zresztą w ostatnim wierszu nie mówi już o sprawcy a wogóle o winnym, przepis ten, jak wynika z ustawienin § 5 U. K. R. i art. 51 K. K. R., należy uważać za zbędny, mieści się on bowiem w tamtych postanowieniach, nie uchyla ich, a zatem niema pola do zastosowania.

Niezależnie od tego przepisu ogólnego, poszczególne postanowienia K. K. W. (ob. wyżej t. 6, 7, 8) wyraźnie różniczkują odpowiedzialność, zależnie od właściwości osobistych uczestnika.

10. K. K. W. w § 47 stwarza swoiste pojęcie uczestnictwa, które wykracza poza granice uczestnictwa w pojęciu ustaw powszechnych. Według pojęć o uczestnictwie czynność, będąca przekroczeniem porozumienia przestępnego, stanowi t. zw. eksces, który położony będzie — w myśl zasady nieprzypisywania innym uczestnikom okoliczności potęgujących indywidualną odpowiedzialność jednego z nich, — całkowicie na karb odpowiedzialności uczestnika, wbrew porozumieniu czyn ten przedsiębiorącego. W tym zaś wypadku odwrotnie eksces taki uważany jest za dowód współwiny i podstawę do odpowiedzialności tego, kto się ekscesu dopuścił, nie tylko za ten eksces, ale za całokształt działania przestępnego. To stanowisko wynika z przyjęcia domniemania ustawowego, że wykonawca przestępnego rozkazu zdawał sobie sprawę z jego przestępności, skoro nietylko rozkaz przestępny wykonał, ale nadto spotęgował jego przestępność przez dopuszczenie się ekscesu.

Z drugiej bowiem strony sama świadomość przestępnych zamierzeń, zawartych w rozkazie,

wystarcza do uznania odpowiedzialności za uczestnictwo w przestępstwie.

11. Rozkaz służbowy, jako podstawa uchylająca karalność działania stoi tylko w dalekim związku z zagadnieniem uczestnictwa i albo wogóle nie bywa poruszany w ustawach karnych, pozostawiających sprawę rozkazu ocenie sędziego na podstawie ogólnych zasad poczytania za winę spełnionego czynu, albo bywa omawiany osobno, jak np. w K. K. R. (art. 44), który uchyla karalność przestępstwa w wykonaniu służbowego rozkazu wogóle, a więc nietylko wojskowego, „o ile rozkaz nie nakazywał czegoś wyraźnie przestępnego”—pod tym względem postanowienie to odpowiada mniej więcej postanowieniu p. 2 § 47 K. K. W. Z wyjątkiem zatem stwierdzonej świadomości wykonawcy rozkazu (wprost lub pośrednio przez przekroczenie), działanie podjęte w wykonaniu rozkazu w sprawach służbowych nie będzie stanowiło podstawy do ukarania wykonawcy rozkazu, natomiast pociągnie karę na rozkazodawcę i to karę powiększoną w myśl § 55 i 115 K. K. W.

12. Rozkaz jest to kategoryczne wyrażenie woli rozkazującego, dotyczącej postępowania tego, komu rozkaz wydano. Rozkaz różni się tem od innych środków wyrażania woli, jak prośba, żądanie, namowa, skłanianie, rada i t. p., że—w przeciwstawieniu do tych wszystkich form komunikowania woli—rozkaz wiąże kategorycznie tego, kto ten rozkaz otrzymał i stwarza dla niego obowiązek posłuchu. W stosunkach wojskowych obowiązek taki jest szczególnie bezwzględny i uchylenie się od wykonania rozkazu służbowego jest ciężkiem przestępstwem wojskowym. Jasną te-

dy jest rzeczą, że o normalnej podstawie odpowiedzialności karnej trudno byłoby mówić. Rozkaz wymaga jednak pewnego stosunku; wtedy mamy możliwość mówić o rozkazie, kiedy ten, kto rozkaz daje, ma prawo to uczynić, a ten, komu rozkaz dano, ma obowiązek być mu posłusznym. Jeżeli taki stosunek nie zachodzi, żądanie wyrażone w kategoriycznej formie, nawet nazwane rozkazem, w gruncie rzeczy nim nie jest i obowiązku posłuszeństwa nie stwarza. W stosunkach wojskowych rozkaz może wychodzić od przełożonego i jest obowiązujący dla podwładnego. Charakter i stosunek przełożonego i podwładnego określają przepisy i regulaminy wojskowe (por. także tezy pod § 89 i in.).

13. W ustawie spotkamy równolegle określenie rozkazu jako „służbowego“ (§§ 94, 96) oraz „w sprawach służbowych“ (§ 47, 92, 113). Różnica pomiędzy temi dwoma określeniami polega na tem, że pierwsze z nich kładzie nacisk na stronę formalną, drugie zaś na stronę merytoryczną rozkazu. Jednakże, jeżeli chodzi o skutki karne, te dwa określenia pokrywać się muszą o tyle, że każdy rozkaz, mający mieć znaczenie karno-prawne, musi być zarówno rozkazem służbowym, jak też rozkazem w sprawach służbowych. Służbowość rozkazu wynika ze stosunku służbowego przełożonego do podwładnego i jego służbowego prawa rozkazywania, rozkaz dotyczy spraw służbowych jeżeli mieści się w granicach stosunku służbowego nie tylko co do formy ale i co do treści. Sprawy służbowe obejmują całokształt stosunku służby wojskowej. Nietylko zatem ćwiczenia wojskowe, czynności wojenne i t. p. należą do kategorii spraw

służbowych, ale wszystko to, co dotyczy postępowania i życia żołnierza w związku z faktem jego przynależności do wojska, może być uważane za sprawę służbową. Stąd zakres spraw służbowych, których może dotyczyć rozkaz, jest bardzo szeroki i tylko w poszczególnych wypadkach faktycznych można ustalać charakter służbowy tej lub innej sprawy.

14. Rozkaz w sprawach służbowych wydany przez upoważnioną do tego władzę, stwarza dla podwładnego obowiązek wykonania rozkazu. Można sobie jednak wyobrazić rozkazy służbowe (formalnie) w sprawach służbowych (merytorycznie), które nie powinny mieć mocy wiążącej dla podwładnego. Dotyczy to rozkazów przeciwnych prawu. Jak wynika z p. 2 § 47, wykonanie takiego rozkazu ze świadomością jego bezprawności pociąga dla wykonawcy odpowiedzialność karną za uczestnictwo. Jeżeli przełożony uprawniony do rozkazywania nakazuje dokonania rekwizycji (stanowiącej niewątpliwie sprawę służbową), która, w myśl § 129, będzie rekwizycją bezprawną, a wykonawca rozkazu wie o tem, grozi mu za wykonanie takiego rozkazu kara za pła-drowanie. Wynikałby stąd obowiązek kontroli otrzymywanych rozkazów pod względem ich prawności. Kontrolowanie takie prowadziłoby jednak do sparaliżowania działalności wojskowej, która z istoty rzeczy, szczególnie podczas wojny, musi uciekać się do działań sprzecznych z normalnym porządkiem społecznym. To też podwładny niema takiego obowiązku kontrolowania i sama przez się bezprawność rozkazu nie stwarza podstawy do pociągania go do odpowiedzial-

ności za jego wykonanie, przeciwnie wykonanie rozkazu bezprawnego nie ulega karze. Żołnierz bowiem działa, wykonując rozkaz w sprawach służbowych, w tem domniemaniu, że rozkaz ten jest zgodny z prawem. Domniemanie to jest dla niego dostateczną i obowiązującą podstawą działania i ustawa nie pozwala mu rozważać legalności otrzymywanych rozkazów. Ze sformułowania p. 2 § 47 wynika, że w tym wypadku ustawa ma na myśli taki rozkaz, który jest tylko pozorem formalnym, pokrywającym porozumienie przestępne pomiędzy przełożonym a podwładnym, dlatego też sprawa rozkazu, w sposób tylko bardzo odległy łącząca się z uczestnictwem, została w ustawie potraktowana w tym wypadku jako forma uczestnictwa, a sam rozkaz przyrównany do kwalifikowanego podżegania.

15. Z drugiej strony tam, gdzie mamy do czynienia z rzeczywistym rozkazem, chociażby bezprawnym, żołnierz musi wierzyć w jego zgodność z prawem, w przeciwnym bowiem razie naraża się na niebezpieczeństwo błędnego rozumienia uprawnień, które, jak zaznaczono, często są sprzeczne z normalnymi zasadami prawności wobec charakteru czynności wojskowych, a wtedy krytyczny stosunek do rozkazu stałby się źródłem przestępstwa. Żołnierz zatem powinien wykonywać każdy rozkaz przełożonego w sprawach służbowych, chociażby rozkaz ten był przeciwny normalnym stosunkom prawnym, odpowiedzialność za nakazane tym rozkazem działanie ciąży całkowicie i wyłącznie rozkazodawcę i tylko wówczas, jeżeli żołnierz notorycznie wie o przestępności rozkazu i z całą pełnią świadomości, a zatem z zamiarem przestępnym, wykonywa na-

kazane przestępstwo, przestaje być wykonawcą rozkazu a staje się uczestnikiem przestępstwa.

## ROZDZIAŁ V.

### Okoliczności wyłączające, łagodzące lub powiększające karę.

#### § 48.

Karalności czynu lub zaniechania nie wyłącza okoliczność, że sprawca uważał swe postępowanie za nakazane przez swe sumienie lub przez przepisy swej religji.

1. Ob. tezy pod § 49.

#### § 49.

Naruszenie obowiązku służbowego z bojaźni przed osobistym niebezpieczeństwem ulega karze tak samo, jak umyślne naruszenie obowiązku służbowego.

W wypadkach przestępstw przeciw obowiązkowi subordynacji wojskowej, jako też wszystkich przestępstw spełnionych w wykonywaniu służby, zawinione upicie się sprawcy nie stanowi okoliczności łagodzącej wymiar kary.

1. K. K. W. w §§ 48 i 49 zawiera przepisy szczególne, dotyczące odrębnych zasad zawinienia w wypadkach przestępstw wojskowych, o ile się one różnią od tychże zasad przez ustawy powszechne przyjętych. Poza temi postanowieniami

szczególnemi wojskowy wymiar sprawiedliwości zarówno wobec przestępstw wojskowych, jak pospolitych, kierować się będzie zasadami zawinienia, poczytania i odpowiedzialności zawartemi w powszechnych ustawach dzielnicowych, zależnie od miejsca spełnienia przestępstwa.

2. Przepisy, dotyczące zawinienia, warunków wyłączających poczytanie i odpowiedzialność, różnią się dość znacznie w poszczególnych ustawach dzielnicowych. Nie mamy tu możliwości wskazać szczegółowo tych różnic i w tym zakresie w każdym poszczególnym wypadku niezbędne jest źródłowe rozważanie postanowień odpowiednich ustaw. Pewne jednak zasady ogólne, będące wynikiem zdobyczy społecznych poglądów kryminalistycznych, a niezbędne do stosowania przy rozważaniu przestępstw wojskowych, dadzą się tu ustalić.

3. Z pośród ustaw dzielnicowych tylko K. K. R. podaje przepisy ogólne dotyczące zawinienia (art. 48 K. K. R.) a U. K. A. w § 1 podaje przy omawianiu warunków poczytania zbrodni określenie złego zamiaru, K. K. N. zaś takiego przepisu ogólnego wcale nie zawiera. Natomiast wszystkie trzy ustawy, jakkolwiek z pewnemi różnicami, szczególnie wyraźnemi przy zestawieniu U. K. A. z jednej a K. K. N. i K. K. R. z drugiej strony, podają szereg postanowień dotyczących uchylenia karalności ze względu na brak warunków zawinienia. Odpowiednie przepisy zawierają w K. K. N. §§ 51—54, 58, 59, w K. K. R. art. 39, 42—46 i w U. K. A. § 2.

4. Zasadnicze punkty wytyczne, które dla uznania czynu za zawiniony i poczytalny można ustalić, są następujące: a) *wina* zachodzić może

w dwóch formach: jako wina *umyślna*, czyli zły zamiar, polegająca na tem, że w działaniu uczestniczy zarówno wola, jak świadomość sprawcy, czy to w formie bezpośredniej, kiedy sprawca zdaje sobie sprawę z przestępności swoich działań i chce przestępstwo spełnić, czy też w formie ewentualnej, kiedy sprawca, nie pragnąc bezpośrednio spełnienia przestępstwa, przewiduje je jako skutek swoich działań, i mimo to działania te przedsięwzięje, godząc się na popełnienie przestępstwa; wina *nieumyślna* polega na tem, że w działaniu sprawcy brak jednego z czynników, świadomości albo woli, t. j. na tem, że sprawca nie przewiduje nastąpienia skutku przestępnego swoich działań, chociaż mógł lub powinien był je przewidzieć, albo że przewidując skutek przestępny, lekkomyślnie spodziewa się, że zdoła go uniknąć, b) Zbrodnie ulegają karze tylko w wypadkach winy umyślnej, występki mogą ulegać karze zależnie od swego stanu faktycznego przy obydwóch postaciach winy; c) zawinienie w jakiejkolwiek formie jest koniecznym warunkiem poczytania, t. j. subiektywną podstawą karalności, zatem brak poczytania uchyla karalność czynu; d) podstawą uchylenia karalności jest *niepoczytalność* sprawcy, t. j. stały lub przemijający stan chorobliwy psychiki, wyłączający możliwość rozumienia istoty i znaczenia przedsięwziętych działań albo kierowania swoimi czynami (K. K. R. art. 39, K. K. N. § 51, U. K. A. § 2 lit. a. b. c.); e) uchyla karalność stan *przymusu nieodpornego*, t. j. wykonanie działania pod wpływem przemożnym cudzego oddziaływania fizycznego na sprawcę wbrew jego świadomości i woli (K. K. R. art. 42, K. K. N. § 52, U. K. A. § 2 lit. g.); f) uchyla karalność

również *stan wyższej konieczności*, t. j. wykonanie działania pod wpływem niebezpieczeństwa grożącego życiu człowieka lub innym jego dobrom, których zakres rozmaity jest w ustawach dzielnicowych (K. K. R. art. 46, K. K. N. § 54, U. K. A. § 2 lit. g.), tu jednak należy dodać zastrzeżenie, że ta podstawa uchylenia karalności nie ma znaczenia względem sprawców wówczas, kiedy narażenie się na niebezpieczeństwo stanowi ich obowiązek, a samo uchylenie się od niebezpieczeństwa jest uważane za przestępstwo; g) również podstawą uchylenia karalności stanowi stan *obrony koniecznej*, t. j. wykonanie działania w obronie przed bezprawnym zamachem na dobra osobiste lub majątkowe, własne lub cudze, również w rozmaitym zakresie w poszczególnych ustawach dzielnicowych z tego przywileju obrony korzystające. (K. K. R. art. 45, K. K. N. § 53, U. K. A. § 2 lit. g); h) nie ulega karze działanie zresztą przestępne, wykonane wskutek *nieświadomości, błędu* lub *przy padku*, podobnież nieświadomość okoliczności warunkującej lub potęgującej przestępność czynu skutkuje jej niepoczytanie, o ile sama nieświadomość, jako zawiniona, nie daje podstawy do uznania winy nieumyślnej (K. K. R. art. 42, 43, K. K. N. § 50, U. K. A. § 2 lit. e. f.). Ta nieświadomość jednak musi dotyczyć okoliczności faktycznych a nie postanowień ustawy karzącej, bowiem, w myśl ustalonej zasady, moc obowiązująca ustawy nie jest zależna od subiektywnej znajomości tej ustawy przez sprawcę; i) wreszcie w niektórych wypadkach można mówić o poczytalności i odpowiedzialności zmniejszonej, jeżeli okoliczności mające wpływać na uchylenie karalności nie dosięgają całkowitego niezbędnego stopnia natę-

zenia, są jednak istotne (afekt, niedorozwój, obawa i t. p.).

5. W dziedzinie przestępstw wojskowych te ogólne zasady poczytania mają zastosowanie o tyle, o ile K. K. W. ze względu na odrębności stosunków wojskowych wprost nie stanowi lub pośrednio nie wskazuje na pewne od nich odstępstwa. Odstępstwa te są częściowo zawarte w §§ 48, 49 K. K. W., częściowo wynikają z innych przepisów (§ 47), częściowo wreszcie są zawarte w dyspozycjach części szczególnej.

6. § 48 K. K. W. mówi o wypadkach kolizji pomiędzy nakazem ustawy a przekonaniem religijnym lub subiektywnymi nakazami sumienia sprawcy. Przepis ten w gruncie nie jest odstępstwem od ogólnych zasad poczytania, bowiem warunkiem karalności czynu jest zawsze obiektywna bezprawność a nie subiektywna ocena religijno-moralna czynu. Przepis § 48 ma tylko charakter praktyczny podkreślenia wyższości obowiązku ustawowego, ze służby wojskowej wynikającego nad subiektywnymi moralno-religijnymi pojęciami. Wchodzić on może w grę w wypadku, kiedy wyznawcy tej lub innej sekty w imię nakazów tej sekty uchylaliby się od pewnych czynności służby wojskowej (użycie broni, praca w dniu świąteczne, przyjmowanie przysięgi i t. p.). O ile szczególne ustawy lub rozkazy (jak w przedmiocie przysięgi) nie dają prawa do czynienia w tym względzie różnic, uchylanie się od obowiązków służbowych, oparte na podstawie takich moralno-religijnych pojęć i nakazów sprawcy, nie będzie w myśl § 48 K. K. W. uchylało karalności czynu.

7. Niepoczytalność ma w wojskowym prawie karnem takie samo znaczenie, jak w po-

wszecznem, uchyla ona karalność. Stan niepoczytalności obejmować musi czas spełnienia czynu, a nie jakikolwiek inny okres życia sprawcy, niepoczytalność chwili sądzenia lub wykonania wyroku nie uchyla karalności czynu, ale stanowi przeszkodę do osądzenia lub wykonania wyroku. Niepoczytalność może być stała lub przemijająca, wynikać z choroby lub innych czynników zewnętrznych, odurzenie, zatrucie i t. p. Te same czynniki mogą wpływać na zmniejszanie poczytalności. Tu wspomnieć można o bardzo silnym bólu i t. p.

8. Pokrewny stanowi niepoczytalności chorobliwej, jest stan utraty świadomości wskutek odurzenia alkoholem. Podstawą do uchylenia karalności może być tylko odurzenie całkowite, połączone z zupełną utratą świadomości. Takie upicie się, o ile jest zawinione, może być samo przez się obłożone karą, jednak spełnione w stanie zupełnego upicia się przestępstwo, jako spełnione bez świadomości i możności kierowania swemi czynami, nie będzie poczytane.

9. Częste są wypadki upicia się, które wprawdzie odurza i wprowadza pewien rozstrój do normalnego stanu świadomości i woli sprawcy ale nie pozbawia go świadomości i zdolności kierowania czynami całkowicie. W tym wypadku stan upicia się mógłby być uważany za zmniejszenie stopnia poczytalności, a więc za okoliczność łagodzącą. Jednakże ten charakter upicia się, jako okoliczności łagodzącej, wyraźnie wyłączony został przez § 49 w wypadkach spełnienia przestępstw przeciwko obowiązkom służbowym w stanie zawinione go upicia się; ustawa nie ma w tym

wypadku na względzie upicia się wyłączającego całkowicie poczucie.

10. Pojęcie służby, wykonywania służby obejmuje w stosunkach wojskowych całokształt wszystkich czynności wynikających z istoty i zadań wojska, służbą jest zatem każda czynność wykonywana przez osobę do wojska należącą, a pozostająca w związku z faktem należenia jej do wojska. Może się ona opierać na ustawowych przepisach, służbowych regulaminach, poszczególnych rozkazach, może ona dotyczyć rozmaitych stron życia wojskowego, zarówno zasadniczych, jak drobiazgowych, o ile tylko wynika ze stosunku wojskowego każda czynność jest już czynnością służbową.

11. Przymus nieodporny posiada takie samo znaczenie w stosunku do przestępstw wojskowych, jak i pospolitych. Oczywiście pod przymusem nieodpornym rozumieć należy przymus fizyczny, nieprzewyciężony, skłaniający lub powstrzymujący od działań; t. zw. przymus moralny będzie wchodził w skład pojęcia wyższej konieczności, co do której pomiędzy wojskowymi a pospolitymi przestępstwami zachodzi istotna różnica.

12. Usprawiedliwieniem działań podjętych w stanie wyższej konieczności jest obawa o dobro sprawcy (lub innej osoby), którym grozi niebezpieczeństwo. Już jednak w stosunku do osób obowiązanych do narażania się na niebezpieczeństwo i ustawy powszechne czynią wprost, lub dają podstawę do uczynienia pośrednio wniosku o niezastosowalność do nich usprawiedliwiającego znaczenia wyższej konieczności. Niebezpieczeństwo osobiste jest dla żołnierza stanem pospolitym; zaprawianie do niebezpieczeństwa lub

narażanie się na niebezpieczeństwo stanowi istotną część jego służby, obowiązków, wynikających z faktu przynależności do wojska. Oczywiście jest tedy rzeczą, że spełnienie wojskowego przestępstwa t. j. działanie wbrew obowiązkom ze stosunku wojskowego wynikającym, mające za pobudkę obawę niebezpieczeństwa, nie może ze względu na tę pobudkę być usprawiedliwione. Dotyczy to jednak tylko osobistego niebezpieczeństwa grożącego żołnierzowi i przestępstwa podlegającego na niewykonaniu obowiązku służbowego, spełnienie innego przestępstwa np. pospolitego, a nawet w niektórych wypadkach wojskowego w celu uniknięcia niebezpieczeństwa grożącego innej osobie, albo innym osobom np. oddziałowi, a nawet dobru ich materialnemu nie będzie wyłączało możliwości uznania stanu wyższej konieczności, a nawet będzie wprost przewidziane w K. K. W. Tak np. § 130 wyraźnie wskazuje, że spowodowany potrzebą zabór środków żywności, furazu i t. p, chociażby był dokonany w warunkach odpowiadających zresztą pojęciu plądrowania, nie ulega karze. Jest to stan zbliżony do swoistej formy stanu wyższej konieczności, którą i w innych działaniach żołnierza spotkać można dość często.

**13.** Obrona konieczna stosuje się również do żołnierza. Istotną jej cechą jest z jednej strony bezprawna napaść na wskazane w ustawie dobra sprawy, do których należy również honor, z drugiej podjęcie działań zmierzających do odparcia napaści: działania obronne odpowiadać muszą napaści co do czasu i charakteru w przeciwnym razie przestają być obroną, a stają się ze swej strony napaścią karalną. W dziedzinie prze-

stępstw ściśle wojskowych stan obrony koniecznej rzadko może wchodzić w grę. Czyny bowiem objęte przez K. K. W. mają na względzie takie działania, które, wynikając ze stosunku wojskowego, do niego się przedewszystkiem odnoszą, a zatem podstawą ich nie jest ochrona tych lub innych dóbr indywidualnych, a więc dóbr napastnika, które by można pokrzywdzić przy odpieraniu jego napaści, ale wyższych interesów całości organizacyjnej, których pogwałcenie nie pozostawałoby w żadnym stosunku do obrony koniecznej i wymaganego przy tym stanie stosunku napastnika i broniącego się. Jeżeli nawet stan odpierania bezprawnej napaści w stosunku służby wojskowej mógłby być wzięty pod uwagę, to uchylałby on karalność tylko częściowo, o tyle, o ile wchodzi w grę ochrona osoby napastnika, pozostałaby zaś nietknięta karalność w imię interesu organizacji i zasad dyscypliny wojskowej. W mniej więcej bliskim związku z tem pozostaje przepis § 98 K. K. W., ustalający znaczne złagodzenie kary w wypadku napaści czynnej na przełożonego sprovokowanej przez tegoż bezprawnem działaniem. Zakres zatem pojęcia obrony koniecznej ulega tutaj znacznemu zwężeniu.

14. K. K. N. i U. K. A. znają również bezkarność przekroczenia obrony koniecznej jeśli zostało dokonane pod wpływem „przerażenia, strachu lub obawy“. Oczywiście te motywy nie mogą wchodzić w grę, gdy chodzi o żołnierza i gdy czyn stanowi przestępstwo przeciw obowiązki wojskowemu, jak to wynika z § 49 K. K. W.;—K. K. R. nie zna tych motywów przekroczenia obrony koniecznej. Poza tem zresztą przepisy o przekroczeniu obrony koniecznej tak

samo jak wszystkie inne przepisy ogólne ustaw powszechnych będą miały odpowiednie zastosowanie.

15. Nieświadomość i błąd również w stosunkach wojskowych nabierają nieco odmiennego znaczenia. Mianowicie nieświadomość i błąd według zasady ogólnej mogą posiadać wpływ na uchylenie karalności o ile dotyczą okoliczności faktycznych, nie zaś norm ustawowych. Życie wojskowe regulują prócz ścisłych norm ustawowych regulaminy, przepisy i rozkazy, wkraczające w rozmaite szczegóły życia wojskowego, znajomość tych wszystkich unormowań jest oczywiście potrzebna i domniemana, domniemanie to jednak nie może być uważane za absolutne. Stwierdzona nieznanomość lub błędne pojmowanie rozkazu, przepisu regulaminowego lub t. p. może być w wypadkach przestępstw wojskowych, polegających na niewłaściwym wykonywaniu tych właśnie rozkazów i przepisów, wzięta pod uwagę przy ocenie czynu. Można ją zresztą uważać w pewnym stopniu za należącą do kategorii okoliczności faktycznych, jako nieświadomość pewnych okoliczności, warunkujących lub potęgujących karalność działania. Stąd rzeczą faktu jest ustalenie czy i w jakim stopniu nieświadomość taka w każdym poszczególnym wypadku jest rzeczą istotną, czy można ją uważać za zawinioną lub niezawinioną i konsekwentnie uznać, że wpływa ona na uchylenie karalności, na uznanie winy nieumyślnej, lub wogóle na karalność nie wpływa.

## § 50.

Przy karaniu za wojskowe zbrodnie i występki orzeczenie przewidzianej w ustawie kary jest niezależne od wieku sprawcy.

1. Przepisy ustaw powszechnych dotyczące karnej odpowiedzialności nieletnich, jak wynika z § 50 K. K. W. nie mają mieć zastosowania do przestępstw wojskowych, praktycznie dotyczyć to miało głównie żołnierzy od lat 17 do 18 powoływanych w czasie wojny do służby, w ciasnym zakresie—również pocztu wojskowego (§ 155).

2. Postanowienie to wynika z tego założenia, że sam fakt należenia do wojska już daje pewną równość niezależnie od wieku, każe zatem w sposób jednakowy traktować wszystkie osoby wojskowe.

3. Jednakże przepis ten mimo kategori cznego brzmienia dopuszcza wyjątki. Przedewszystkiem nieletni w wieku bezwzględnej nieodpowiedzialności, ustalonej przez powszechne ustawy karne, nie będą również odpowiadali z wojskowych ustaw karnych. Dotyczyć to może wypadku § 155 K. K. W. odpowiedzialności karnej osób stanowiących poczt wojskowy, a do wojska nie należących, trudno bowiem wyobrazić sobie należące do wojska osoby w wieku zupełnej odpowiedzialności. Wiek ten K. K. N. (§ 55) ustala na lat 12. K. K. R. i U. K. A. na lat 10. (art. 40 K. K. R.; § 237 U. K. A.) Aby tę różnicę usunąć R. R. M. 10. V. 1920 mocą art. 31 i 40 podniosło wiek absolutnej nieodpowiedzialności nieletnich za przestępstwa wojskowe do lat 12 również pod mocą K. K. R. i U. K. A.

4. Ponadto w zakresie skazania na karę śmierci w myśl § 444 U. P. K. W. w redakcji § 180 R. R. M. 10. V. 20. w przedmiecie P. K. W. Zamiast kary śmierci za przestępstwa powszechne (przez powieszenie lub ścięcie) ma być orzeczone ciężkie więzienie od 10—20 lat, a za przestępstwa wojskowe (przez rozstrzelanie) — od 5 do 10 lat. Jak należy postąpić przy skazaniu za przestępstwa pospolite pod mocą K. K. R., który nie zawiera przepisu o sposobie wykonania kary śmierci, ustawa nie wskazuje, a ponieważ faktycznie kara śmierci wykonywana tu bywa przez rozstrzelanie również za przestępstwa pospolite, należałoby tedy przypuszczać że kara od 10—20 lat ciężkiego więzienia wogóle pod mocą K. K. R. orzeczona być nie może względem nieletnich do 20 lat wieku za jakiegokolwiek przestępstwa. Natomiast co do kary bezterminowego ciężkiego więzienia ustawa żadnych zastrzeżeń nie zawiera. Wiek uprzywilejowany został niżony przez Rozp. R. O. P. z dnia 4 września 1920 (Dz. U. R. P. Nr. 90 par. 595) na lat 18 w wypadku przestępstw rabunku lub zdrady.

### § 51.

Ściganie wojskowych zbrodni lub występków nie zależy od wniosku poszkodowanego lub innej osoby, uprawnionej do wniosku.

1. Sprawa ścigania przestępstw na wniosek poszkodowanego, należy, ściśle biorąc, do zagadnień postępowania, w przepisach prawa materialnego może mieć znaczenie o tyle, o ile może wpływać na stan faktyczny przestępstwa.

2. Z ustaw dzielnicowych K. K. N. omawia sprawę wniosku dość szeroko w §§ 61—65, U.

K. A. mówi o nim tylko w związku z darowaniem kary (§ 529) K. K. R. wcale o wniosku nie wspomina.

3. Ponieważ na karalność przestępstw wojskowych, ściganych ze względu na interes organizacji i celów wojska, nie może wpływać decydująco wola poszkodowanej jednostki ani w kierunku nadania, ani w kierunku odjęcia czynowi cech przestępstwa, dla ścigania przestępstw wojskowych istnienie lub nieistnienie wniosku poszkodowanego nie może mieć znaczenia.

## § 52.

Przy obliczaniu okresu przedawnienia ścigania karnego lub wykonania kary—areszt wojskowy należy uważać za równoznaczny aresztowi kodeksu karnego powszechnego.

1. Co do przedawnienia obowiązują naogół w wojskowym wymiarze sprawiedliwości postanowienia ustaw powszechnych, ponieważ K. K. W. żadnych szczególnych w tym kierunku odchyżeń nie stanowi.

2. Przepisy dotyczące przedawnienia są w trzech ustawach dzielnicowych istotnie różne. Podczas gdy K. K. N. (§§ 67—72) zna dwie formy: przedawnienie ścigania i przedawnienie kary, K. K. R. (art. 68—71) zna trzy formy: przedawnienie ścigania, przedawnienie wyrokowania i przedawnienie kary, U. K. A. (§§ 227—232, 530—532) zna tylko przedawnienie ścigania, nadto uzależnia je od pewnych warunków, w ustawie wskazanych. Przy sądeniu przestępstw pospolitych Sąd Woj-

skowy stosować się będzie do tych rozmaitych sposobów ujęcia, warunków i czasu przedawnienia.

3. W zakresie przestępstw wojskowych R. R. M. 10.V.1920 wprowadziło w art. 32, 33 i 40 jednolite formy przedawnienia pod mocą K. K. R. i U. K. A. zastosowane do wzoru niemieckiego, w ten sposób podstawą dla uznania przedawnienia przestępstw wojskowych będą przepisy K. K. N. i R. R. M. Znane specyficznemu ustawodawstwu austriackiemu warunki przedawnienia zostały przez art. 40 R. R. M. uchylone.

4. Czas przedawnienia ścigania określa w K. K. N. § 67, w R. R. M, art. 32, a przedawnienia wyroku — w K. K. N. § 70, w R. R. M. art. 33. Czas ten liczony będzie od chwili spełnienia przestępstwa, gdy chodzi o przedawnienie ścigania, albo od chwili uprawomocnienia się wyroku.

5. W wypadku przestępstwa trwałego przedawnienie zaczyna biec z chwilą przerwania stanu przestępnego. W szczególności dla dezercji mówi o tem osobno § 76 K. K. W. W wypadkach przestępstw składających się z kilku działań — od czasu ostatniego działania. W wypadkach wątpliwych przyjąć należy termin najwcześniejszy.

6. Wszelka czynność właściwej władzy uprawnionej do ścigania, skierowana przeciwko sprawcy, przerywa przedawnienie, po przerwie rozpoczyna się bieg jego na nowo.

7. Jeżeli z mocy przepisu prawnego ściganie nie może być rozpoczęte lub dalej prowadzone, bieg przedawnienia zostaje wstrzymany dopóki trwa stan prawny, stojący na przeszkodzie ściganiu.

8. W terminologii ustaw niemieckich istniała różnica pomiędzy pojęciem aresztu w ustawie karnej powszechnej (Haft) a w K. K. W. (Arrest). Różnica ta odpowiadała zresztą pewnej różnicy co do charakteru kary aresztu cywilnego a wojskowego. W zakresie przedawnienia ustawodawca niemiecki uważał za słuszne traktować obydwie formy aresztu jednakowo i wyraził to w postanowieniu § 52 K. K. W. Terminologia U. K. A. i K. K. R. nie zna tej różnicy, pod mocą zatem tych kodeksów przepis § 52 nie zawiera żadnej formalnej treści, stwierdzając tylko, że w zakresie przedawnienia obydwie formy aresztu są równorzędnie traktowane. R. R. M. 10.V.1920 wobec tego uznało za możliwe postanowić (art. 38, 40) że pod mocą K. K. R. i U. K. A. przepisy § 52 K. K. W. nie będą stosowane. Postanowienie to żadnego wpływu na stan prawny niema.

9. Ob. art. 32, 33, 40 R. R. M. i tezy pod temi artykułami.

### § 53.

W wypadkach, w których ustawa niniejsza grozi powiększoną karą pozbawienia wolności, może ta kara dojść do podwójnego wymiaru, oznaczonego za daną zbrodnię lub występki; nie może ona jednak przekroczyć najwyższego, ustawą dopuszczalnego, wymiaru kary, który ma być zastosowany (§§ 16, 17, 24).

1. W rozmaity sposób ustalać można ustawowe obostrzenie kary, a więc można, biorąc za punkt wyjścia karę w ramach zagrożenia przez

sąd wymierzoną, nakazać stosunkowe albo bezwzględne podwyższenie tej kary, albo też można podać ogólne powiększenie zagrożenia, pozostawiając sędziemu na zwykłych zasadach wybór kary w ramach w ten sposób powiększonych. K. K. W. wybiera tę drugą drogę. W ten sposób sankcje karne w wypadkach, kiedy ustawa mówi o zastosowaniu kary powiększonej, ulegają podwyższeniu w ramach przez § 53 K. K. W. wskazanych.

2. Podwyższeniu ulega jednak wymiar ustawy kary zagrożonej za pewne przestępstwo, ale nie wymiar ustawy kary danego rodzaju. Zatem nawet przy zastosowaniu § 53 sąd nie może przekroczyć 6 tygodni (ew. 4 tygodni) aresztu, ani przejść od aresztu do więzienia, albo też przy terminowych karach pozbawienia wolności lub ciężkiego więzienia (domu karnego) przekroczyć lat 15.

3. Powiększenie zagrożenia w myśl § 53 wpływa na klasyfikację przestępstwa: występki wobec powiększonej kary stać się może zbrodnią, co pociągać będzie dalsze skutki prawne, materialne i procesowe, w myśl zasad ogólnych.

4. Przy zmniejszeniu kary z powodu uznania wypadku mniejszej wagi, usiłowania, pomocnictwa należy brać za punkt wyjścia powiększone w myśl § 53 zagrożenie karne.

5. W poszczególnych postanowieniach sankcji za pewne przestępstwa spotkamy w K. K. W. podwyższenie kary odrębne (np. § 72, 82 ust. 2, 103 ust. 1), które nie pozostaje w żadnym związku z powiększeniem zagrożenia karnego w § 53.

6. Ob. tezy pod § 55.

## § 54.

Winy popełnienia dwu lub więcej przestępstw wojskowych lub pospolitych przed zapadnięciem orzeczenia o winie, ulega karze jedynie według przepisu, grożącego karą najsurowszą za jedno ze zbiegających się przestępstw, przy uwzględnieniu zbiegu przestępstw jako okoliczności obciążającej.

Porównanie surowości kar nastąpi według słusznego uznania sędziego, w szczególności przy uwzględnieniu rodzaju kary, czasu jej trwania tudzież jej skutków.

Przepis ust. 2 niniejszego artykułu nie wyklucza wyrzeczenia kary dodatkowej lub grzywny, jeżeli orzeczenie tychże byłoby dopuszczalne lub nakazane obok kary, którąby w razie nieistnienia zbiegu należało wymierzyć za jedno z przestępstw.

Jeżeli z karą, którąby w razie nieistnienia zbiegu wymierzyć należało za jedno z przestępstw, łączyły się skutki karnosądowego skazania, należy o skutkach tych orzec jak o karze dodatkowej.

Przepis niniejszego artykułu stosuje się również w wypadku zbiegu przestępstw wojskowych z pospolitemi.

(art. 19 R. R. M.).

1. W dziedzinie postanowień o wymierzaniu kary w wypadku zbiegu przestępstw spotykamy,

tak samo zresztą jak w innych działach, pewne różnice pomiędzy pojmowaniem zbiegu i sposobami orzekania kary łącznej. (K. K. N. §§ 73—79; K. K. R. art. 60—65; U. K. A. §§ 34, 35, 267.)

2. Najważniejszą różnicę stanowi kwestja uznania t. zw. jednoczynowego, czy idealnego zbiegu przestępstw, czyli właściwie zbiegu ustaw. Zachodzi on wówczas, kiedy jednym działaniem lub łącznym kompleksem działań, stanowiących przestępstwo, sprawca pogwałcił kilka przepisów ustawowych. Tę formę zbiegu przewiduje wyraźnie tylko K. K. N. (§ 73), K. K. R. takiej formy zbiegu nie uwzględnia oprócz jednego wątpliwego wypadku zbiegu z przestępstwem służbowym (art. 65), U. K. A. o zbiegu ustaw nie mówi, bywa on jednak uznawany przez orzecznictwo. K. K. W. osobno o zasadach zbiegu przestępstw nie mówi, pomocnicze stosowanie powszechnego K. K. N. miało ten brak uzupełniać. Obecnie jednak wobec wprowadzenia aż trzech różnych ustaw pomocniczych zagadnienie zbiegu ustaw pozostaje otwarte. Należy zaznaczyć, że niema ono istotnego znaczenia praktycznego, ponieważ przy tej formie zbiegu zasadniczo przestępstwo obłożone karą surowszą pochłania przestępstwo obłożone karą łagodniejszą i tylko w wypadku, gdy cięższe przestępstwo z jakichkolwiek względów karze by nie ulegało, wchodzić może w grę przestępstwo mniejsze. Sporadyczny wypadek takiego zbiegu i jego skutków karnych przewiduje K. K. W. w § 29 (ob.)

3. Właściwy zbieg przestępstw zachodzi wówczas, gdy spełniono kilka przestępstw i ma być co do nich wydany wyrok łączny, ponieważ wszystkie spełniono przed osądzeniem za jedno

z nich. Konieczność wydania wyroku łącznego jest skutkiem fizycznej niemożności wykonania osobno każdej z mających być orzeczonymi za przestępstwo kar, nie można bowiem wykonać dwa razy bezterminowego pozbawienia wolności, a często nawet terminowego pozbawienia wolności w zbiegu kilku przestępstw. Droga wyjścia rozwinęła się stopniowo z fikcji jednoczesnego odbywania kilku kar, okoliczność zaś spełnienia kilku przestępstw sąd może uznać za okoliczność obciążającą i w granicach ustawowo zagrożonego najwyższego wymiaru kary odpowiednio wysoką karę wyznaczyć. Ten system orzekania kary łącznej stanowi pochłonięcie kary łagodniejszej przez surowszą. Inny system, stojąc raczej na stanowisku dodawania kar, czyni ustępstwo na rzecz pochłaniania przez to, że oznacza granicę, której suma kar dodanych przekraczać nie może, nadwyżki zostają pochłonięte przez w ten sposób oierzoną karę łączną.

Ustawy dzielnicowe nie są pod tym względem jednolite, jak zaznaczono wyżej. K. K. N. stoi w zasadzie raczej na stanowisku dodawania kar, czyniąc od niej pewne odstępstwo na rzecz pochłaniania w tych wypadkach, kiedy dodane kary powodowałyby stosunkowo zbyt długostrwałe pozbawienie wolności.

Naogół bardziej słuszny i powszechnie w ustawodawstwach nowożytnych przyjęty jest raczej system łączenia kar przez pochłanianie; na tem też stanowisku stoi za ówno K. K. W. jak U. K. A.

R. R. M. 10.V.1920 w celu uniknięcia wszelkich trudności podaje przepis ogólny, który w przedmiocie wymiaru łącznej kary w zbiegu przestępstw uchyla stosowanie w zakresie wojskowego wymia-

ru sprawiedliwości §§ 73—79 K. K. N., 34, 35 U. K. A. i 60—66 K. K. R, wprowadzając na ich miejsce ogólne zasady wymierzania kary łącznej w zbiegu przestępstw, wypowiedziane w zmienionej redakcji § 54 K. K. W.

4. Ponieważ ustawy dzielnicowe o tyle tylko są ustawami pomocniczymi dla K. K. W., o ile ten osobnych przepisów nie zawiera, w tym zaś wypadku nowe brzmienie § 54 wyraźnie mówi o wymierzaniu kar łącznych w wypadku „popelnienia dwu lub więcej przestępstw wojskowych lub pospolitych“, przez to więc pomocnicze stosowanie ustaw dzielnicowych nie będzie w tym wypadku właściwe, nawet przy sądzeniu przestępstw pospolitych.

5. Nowa redakcja § 54 wychodzi z założenia pochłaniania kar łagodniejszych przez kary surowsze i traktuje okoliczność, że spełniono kilka przestępstw, jako okoliczność obciążającą. Zamiast podawania przez ustawę dokładnych i kazuistycznych porównań ciężkości rozmaitych rodzajów kar, porównanie to zostaje pozostawione do uznania sędziego. Zasadniczo istnieje pewna ustawowa drabina kar, stopniująca je według ich ciężkości; oczywistą jest rzeczą, że ocena sędziego tych zasadniczych stopni przekraczać nie może i stosunku tego nie może zmienić, nie może uznać kary ciężkiego więzienia za łagodniejszą np. od kary twierdzy, nawet przy równym okresie czasu ich trwania. Jednakże szczegółowe porównanie surowości tych kar, liczenie ich w stosunku 1 do  $\frac{2}{3}$  lub  $\frac{3}{4}$  nie ma zastosowania, a przy porównaniu sędzia, oprócz czasu trwania, musi uwzględnić rodzaj kary, jej skutki, połączone z nią kary dodatkowe i t. d.

6. Kary dodatkowe oraz skutki skazania, łączące się ustawowo lub wskutek orzeczenia sądu z jedną z kar za sązione w zbiegu przestępstwa, będą dodane do kary łącznej na zasadach ogólnych, w odpowiednich postanowieniach K. K. W., ustaw dzielnicowych oraz uzgadniających przepisach R. R. M. 10.V.1920 zawartych.

### § 55.

Powiększoną karę (§ 53) orzec należy, o ile ustawa niniejsza nie zawiera szczególnych postanowień:

- 1) względem przełożonych, którzy wspólnie z podwładnymi przestępstwo spełnili lub wogóle brali udział w przestępstwie podwładnych;
- 2) jeżeli spełniono przestępstwo z nadużyciem broni, uprawnień służbowych lub podczas wykonywania służby.
- 3) jeżeli przestępstwo spełniło wspólnie więcej osób zebranych w zbiegowisko lub w obecności tłumu.

1. Przepis § 55 daje ogólne podstawy stosowania powiększonej kary sposobem w § 53 wskazanym. Podstawą tego powiększenia kary jest szczególny charakter osób wojskowych, które przestępstwo spełniają i stosunków wojskowych wśród których przestępstwa się dopuszczono. Zamiast powtarzania przy każdej poszczególnej dyspozycji tych okoliczności, które przytoczono w § 55, a także chcąc je rozciągnąć na czyny w K. K. W. niewymienione ustawodawca ujął je w przepis

ogólny, mający zastosowanie do wszelkich poszczególnych stanów faktycznych.

2. Zarówno ze względu na sposób powiększenia kary w tych wypadkach przez powiększenie ustawowego zagrożenia, a nie kary już orzeczony, jak również ze względu na charakter okoliczności w § 55 za podstawę do powiększenia sankcji karnej przyjętych, uznać należy, że zastosowanie § 55 wpływa na zmianę stanu faktycznego przestępstwa, a nie jest tylko okolicznością obciążającą. Stąd, jak zaznaczono w tezach pod § 53 (ob.) to powiększenie sankcji wpływa również na zmianę klasyfikacji przestępstwa i zaliczenie w niektórych wypadkach występków do kategorii zbrodni, wraz ze wszystkimi płynącymi stąd skutkami.

3. Spełnienie w warunkach wskazanych przez § 55 przestępstw pospolitych pociąga również za sobą zmianę ich stanu faktycznego oraz czyni z nich przestępstwo wojskowe, ponieważ charakter i właściwości stosunku wojskowego, ochraniające sankcją karną § 53, stają się w tym wypadku przedmiotem pogwałcenia przez działanie przestępne i przez to już nie tylko stwarzają idealny zbieg ustaw, ale wprost przekształcają istotę i charakter przestępstwa.

4. Forma uczestnictwa przełożonego w przestępstwie razem z podwładnymi może odpowiadać którejkolwiek z form uczestnictwa wogóle: podżeganie, współsprawstwo, pomocnictwo. Niektóre szczególne wypadki, jak wymienione w § 115, 110, 143, jako osobno przez ustawę zakwalifikowane, nie powodują stosowania § 55.

5. Charakter przełożonego określają przepi-

sy i regulaminy wojskowe (ob. także tezy pod § 89).

6. Bronią jest to, co jest przeznaczone w wojsku do napaści albo obrony. Zatem karabiny, rewolwery, bagnety, lance, szable i t. p. Pochwa nie jest bronią; jeżeli w niej tkwi szabla, nie przestaje wprawdzie być bronią, ale broń ta nie może być uważana za użytą.

Nadużycie broni polega na każdym jej użyciu poza faktycznie i prawnie usprawiedliwioną potrzebą. Nadużyciem broni jest nie tylko rzeczywiste przyczynienie komuś bronią krzywdy, ale sama jej groźba, nie tylko cięcie szablą, ale już wydobycie jej z pochwy w tym zamiarze lub z taką groźbą i t. p. (ob. § 149 i tezy pod nim).

7. Nadużycie władzy służbowej stanowić może odrębny stan faktyczny samo przez się lub też być szczególnie przez ustawę, jako składnik stanu faktycznego przestępstwa przewidziane (p. §§ 114, 115, 120 i in.) w tych wypadkach nie daje ono podstawy do zastosowania § 55.

8. Co do pojęcia wykonywania służby ob. tezy pod § 49.

9. Pojęcie zbiegowiska wymaga znaczniejszej, nieokreślonej i mogącej ulegać zmianom liczby osób, skupionych dla wspólnego celu przestępnego. Spotykane w judykaturze niemieckiej uznawanie zbiegowiska w razie obecności dwóch osób uważać należy za nieusprawiedliwioną rozszerzającą, przez to niezgodną z duchem ustawy, wykładnię. Tam gdzie w części szczególnej zbiegowisko stanowi część składową stanu faktycznego § 55 już nie zastosowania (np. § 106—110 K. K. W).

10. Tłum jest to nieokreślone liczebnie i przypadkowe zgromadzenie ludzi, nie połączonych wspólnem przestępnem zamierzeniem. Działanie w obecności tłumu, jako składnik stanu faktycznego wtedy tylko może być poczytane, gdy sprawca wie, że działa wobec tłumu.

## CZĘŚĆ DRUGA.

### Poszczególne zbrodnie i występki i ich karanie.

#### DZIAŁ PIERWSZY.

#### Zbrodnie i występki wojskowe żołnierzy

#### ROZDZIAŁ I.

#### Zdrada stanu, zdrada kraju, zdrada wojenna.

#### § 56.

Względem osoby stanu żołnierskiego winnej zdrady stanu lub zdrady kraju mają zastosowanie przepisy niemieckiego kodeksu karnego (§ 80—93).

#### 1. §§ 80—93 K. K. N. brzmią:

§ 80. Morderstwo i usiłowanie morderstwa, dokonane na cesarzu, na własnym panującym, lub podczas pobytu w jednym z krajów związkowych na władcy tego kraju, będzie, jako zdrada stanu, śmiercią karane.

§ 81. Ktoby poza przypadkiem, wymienionym w § 80, cokolwiek przedsiębrał, aby:

1. księcia związkowego zabić, uwięzić, wydać w ręce wroga lub uczynić do rządów niezdolnym;

2. ustrój Rzeszy Niemieckiej lub którego państwa związkowego, albo istniejące w niem następstwo tronu przemocą zmienić,

3. obszar związkowy w całości lub części do obcego państwa przemocą wcielić, bądź część jego od całości oderwać;

4. obszar którego kraju związkowego w całości lub części do innego kraju związkowego przemocą wcielić, bądź część jego od całości oderwać, ulegnie za zdradę stanu karze dożywotniego ciężkiego więzienia lub dożywotniego osadzenia w twierdzy.

Przy okolicznościach łagodzących karany będzie co najmniej pięcioletniem osadzeniem w twierdzy. Obok osadzenia w twierdzy można orzec utratę piastowanych urzędów publicznych, tudzież praw, z wyborów publicznych nabytych.

§ 82. Jako przedsięwzięcie, przez które zbrodnia zdrady stanu staje się dokonana, poczytywany będzie każdy czyn, który ma zamiar bezpośrednio do wykonania doprowadzić.

§ 83. Jeżeli kilku zmówiło się, by wykonać zamiar zdrady stanu, do czynu atoli, karalnego według § 82, nie przystąpiono, wówczas winni ulegną karze ciężkiego więzienia, nie krótszej od lat pięciu, albo osadzenia w twierdzy na takiz przeciąg czasu.

Przy okolicznościach łagodzących, karą będzie osadzenie w twierdzy na czas, nie krótszy od lat dwóch.

Obok osadzenia w twierdzy można orzec utratę piastowanych urzędów publicznych, tudzież praw, w drodze wyborów publicznych nabytych.

§ 84. Przepisy karne, w § 83 wyrażone, stosują się i do tego, kto celem przygotowania zdrady stanu bądź z jakim rządem zagranicznym się znosi, bądź powierzonej mu przez Rzeszę lub kraj związkowy władzy nadużywa, bądź żołnierz zaciąga i do broni zaprawia.

§ 85. Kto bądź jawnie wobec tłumu ludzi, bądź przez szerzenie, publiczne rozlepianie lub publiczne wystawianie pism lub innych odtworzeń wzywa do popełnienia jakiego przestępstwa, przewidzianego w § 82, ulegnie karze ciężkiego więzienia do lat dziesięciu albo osadzenia w twierdzy na takiz przeciąg czasu.

Przy okolicznościach łagodzących, karą będzie osadzenie w twierdzy od roku do lat pięciu.

§ 86. Każdy inny czyn, będący przygotowaniem zamierzonej zdrady stanu, ulega karze ciężkiego więzienia do lat trzech, lub osadzenia w twierdzy na takiz przeciąg czasu.

Przy okolicznościach łagodzących, karą będzie osadzenie w twierdzy od sześciu miesięcy do lat trzech.

§ 87. Obywatel Rzeszy Niemieckiej, znoszący się z rządem obcym w celu nakłonienia go do wojny z Rzeszą Niemiecką, ulegnie za zdradę kraju karze ciężkiego więzienia, nie krótszej od lat pięciu, a jeśli wojna wybuchła, to dożywotniej.

Przy okolicznościach łagodzących, karą będzie osadzenie w twierdzy od sześciu miesięcy do lat pięciu, a jeśli wojna wybuchła, to osadzenie w twierdzy na czas nie krótszy od lat pięciu.

Obok osadzenia w twierdzy można orzec utratę piastowanych urzędów publicznych, tudzież praw, w drodze wyborów publicznych nabytych.

§ 88. Obywatel Rzeszy Niemieckiej, który podczas wojny przeciw Rzeszy Niemieckiej wyluchiej, wstępuje do służby w armji nieprzyjacielskiej, albo przeciwko Rzeszy lub jej sprzymierzeńcom oręż podnosi, ulegnie za zdradę kraju karze dożywotniego ciężkiego więzienia lub dożywotniego osadzenia w twierdzy.

Przy okolicznościach łagodzących, karą będzie osadzenie w twierdzy, nie krótsze od lat pięciu.

Obywatel Rzeszy Niemieckiej, który już dawniej w obcej służbie wojskowej zostawał, w razie gdy jej po wybuchu wojny nie porzuca, lub oręż przeciwko Rzeszy Niemieckiej lub jej sprzymierzeńcom podnosi, ulegnie za zdradę kraju karze ciężkiego więzienia od lat dwóch do dziesięciu, albo osadzenia w twierdzy na takiz przeciąg czasu.

Przy okolicznościach łagodzących, karą będzie osadzenie w twierdzy do lat dziesięciu.

Obok osadzenia w twierdzy można orzec utratę piastowanych urzędów publicznych, tudzież praw, drogą wyborów publicznych nabytych.

§ 89. Obywatel Rzeszy Niemieckiej, który podczas wojny przeciw Rzeszy Niemieckiej wybuchłej, wrogiemu mocarstwu umyślnie pomocy udziela albo wojskom Rzeszy lub jej sprzymierzeńcom szkodę wyrządza, ulegnie za zdradę kraju karze ciężkiego więzienia do lat dziesięciu albo osadzenia w twierdzy na takiz przeciąg czasu. Przy okolicznościach łagodzących, karą będzie osadzenie w twierdzy do lat dziesięciu.

Obok osadzenia w twierdzy można orzec utratę piastowanych urzędów publicznych, tudzież praw, z wyborów publicznych nabytych.

§ 90. Karze dożywotniego ciężkiego więzienia ulegnie sprawca w wypadku § 89, gdyby:

1. twierdze, przesmyki, miejsca obsadzone lub inne stanowiska obronne, tudzież oddziały niemieckiej lub sprzymierzonej siły zbrojnej, albo osoby, przynależne do tej siły zbrojnej, w moc wroga wydał;

2. obwarowania, okręty lub inne statki marynarki wojennej, fundusze publiczne, zapasy broni, strzeliwa lub innych przyborów wojennych niemniej mosty, koleje żelazne, telegrafy i środki przewozowe bądź w moc wroga wydał, bądź na korzyść nieprzyjaciela zburzył lub nieprzydatnymi uczynił;

3. nieprzyjacielowi żołnierza dostarczył, bądź osoby, przynależne do niemieckiej lub sprzymierzonej siły zbrojnej, do przajścia na stronę nieprzyjaciela nakłaniał;

4. plany operacyjne, bądź plany twierdz albo stanowisk warownych nieprzyjacielowi wydawał;

5. nieprzyjacielowi za szpiega służył lub szpiegów nieprzyjacielskich u siebie przyjmował, ukrywał, albo im pomocy udzielał, albo

6. powstanie wśród osób przynależnych do niemieckiej lub sprzymierzonej siły zbrojnej wszczynał.

W lżejszych wypadkach można orzec ciężkie więzienie conajmniej dziesięcioletnie.

Przy okolicznościach łagodzących, karą będzie osadzenie w twierdzy conajmniej na lat 5.

Obok osadzenia w twierdzy można orzec utratę piastowanych urzędów publicznych, tudzież praw, drogą wyborów publicznych nabytych.

§ 91. Wobec cudzoziemców z powodu czynów wymienionych w §§ 87, 89, 90, należy postąpić według zwyczaju wojennego. Gdyby zaś popełnili oni czyny przebywając na obszarze i pod ochroną Rzeszy lub kraju związkowego, stosowane będą kary w §§ 87, 89, 90 oznaczone.

§ 92. Kto by umyślnie:

1. tajemnicze stanu lub plany twierdz, albo takie dokumenty, papiery lub wiadomości, o których wie, iż dla dobra Rzeszy Niemieckiej lub kraju związkowego winny być utrzymane w tajemnicy przed obcym rządem, temu rządowi podawał do wiadomości, albo publicznie wyjawiał;

2. w zamiarze narażenia na niebezpieczeństwo praw służących Rzeszy Niemieckiej lub któremu z państw związkowych w stosunku do jakiego innego rządu, dokumenty pisemne lub inne dowody, o prawach powyższych świadczące niszczył, fałszował, bądź ich nie ujawniał;

8. poruczoną mu przez rząd Rzeszy lub którego kraju związkowego sprawę państwa załatwiał z innym rządem ku szkodzie poruczającego, ulegnie karze ciężkiego więzienia na czas, nie krótszy od lat dwóch.

Przy okolicznościach łagodzących, karą będzie osadzenie w twierdzy conajmniej na sześć miesięcy.

§ 93. Jeśli w wypadkach §§ 80, 81, 82, 83, 84, 87—92 wszczęte zostanie śledztwo, to do czasu jego prawomocnego zakończenia może ulec zajęciu majątek obwinionego, bądź przezeń posiadany, bądź później przypaść mu mogący.

2. W myśl art. 34 R. R. M. 10.V.1920 §§56—61 K. K. W. na obszarze b. zaboru rosyjskiego nie obowiązują, a zamiast nich stosuje się odpowiednio przepisy powszechnych ustaw karnych. W szczególności zatem będą tu miały zastosowanie cz. 3 i 4 K. K. R. Z nich cz. 3 (art. 99 — 102) w redakcji dekretu z dnia 11 stycznia 1919 roku, część czwarta w redakcji noweli rosyjskiej z roku 1912. Tekst tych przepisów jest następujący:

99. Winny zamachu na życie, zdrowie lub wolność osoby, piastującej Najwyższą Władzę Państwową w Polsce, ulegnie karze ciężkiego więzienia bezterminowego. (D. 11.I. 1919 r.)

100. Winny zamachu na ustalony w drodze praw zasadniczych ustroj państwowy Polski albo na całość jej terytorjum państwowego ulegnie karze ciężkiego więzienia bezterminowego.

Jeżeli zamach taki ujawniony był odrazu i został stłumiony bez użycia środków nadzwyczajnych, winny ulegnie zamknięciu w ciężkiem więzieniu do lat 15.

Jeżeli celem zamachu było usunięcie przemocą członków sprawującego władzę rządu i zastąpienie ich przez inne osoby, wszakże bez zmiany zasadniczego ustroju państwowego w Polsce, winny ulegnie zamknięciu w ciężkiem więzieniu na czas od lat 10 do 15.

Przez zamach rozumiane będzie zarówno dokonanie jenoj z powyższych zbrodni, jak jej usiłowanie. (D. 11.I. 1919).

101. Winny przygotowania do zbrodni, przewidzianej w art. 100, ulegnie zamknięciu w ciężkiem więzieniu do lat 10.

Jeżeli winny posiadał przytem skład broni lub materiałów wybuchowych, ulegnie zamknięciu w ciężkiem więzieniu do lat 15. (D. 11.I. 1919).

102. Winny udziału w spisku, zawiązanym dla dokonania zbrodni, przewidzianej w art. 100 ulegnie karze: ciężkiego więzienia do lat 8.

Jeżeli spiskowi rozporządzali składem broni lub materiałów wybuchowych, winni ulegną karze: ciężkiego więzienia bez terminu.

Winny namawiania do spisku, mającego na celu zbrodnię, przewidzianą w 99 lub 100 artykule, jeśli spisek ten nie został zawiązany, ulegnie karze: w stosunku do zbrodni, przewidzianej w art. 100, zamknięcia w ciężkiem więzieniu do lat 4; w stosunku do zbrodni, przewidzianej w art. 99 — zamknięcia w ciężkiem wężeniu do lat 8. (D. 11.I. 1919).

108. Obywatel polski, winny wspomagania lub sprzyjania nieprzyjacielowi w jego wojennych lub innych wrogich względem Polski działaniach, ulegnie karze ciężkiego więzienia na czas od lat 4 do 15. Jeżeli: 1) takie wspomaganie lub sprzyjanie okazało nieprzyjacielowi istotną pomoc; 2) w celu zdradzieckim dokonano zabójstwa — winny ulegnie karze ciężkiego więzienia bezterminowego. Jeżeli takie wspomaganie lub sprzyjanie nieprzyjacielowi polegało: 1) na wydaniu mu lub usiłowaniu wydania mu armji lub floty, grupy wojska, jednostki taktycznej lub oddziału, miejsca ufortyfikowanego, portu wojskowego lub statku wojennego, lub na pozbawieniu ich możności bronięcia się przed nieprzyjacielem; 2) na skłonieniu lub namowie grupy wojska, jednostki taktycznej lub oddziału, lub też osoby, dowodzącej ułemi, do przejścia na stronę nieprzyjacielską; 3) na oporze gwałtem siłom wojskowym polskim lub napadzie na nie; 4) na zabójstwie dowodzącego armją, sztabem, grupą wojska, jednostką taktyczną lub oddziałem, miejscem ufortyfikowanym, portem wojskowym, oddziałem floty lub statkiem wojennym, lub też osoby, wykonywającej z wiedzą winnego, ważne polecenia lub obowiązki wojskowe, albo na wydaniu którejkolwiek z tych osób w ręce nieprzyjaciela; 5) na zniszczeniu składów środków napaści lub obrony przed nieprzyjacielem lub przedmiotów zaopatrzenia wojska, albo na doprowadzeniu do niezdatności lądowych lub wodnych dróg komunikacji, telegrafów lub telefonów lub innych środków porozumiewania się między poszczególnymi częściami armji; 6) na szpiegostwie — to winny ulegnie karze śmierci. Tymże karom i na tych samych zasadach ulegnie obywatel polski, który spełnił przestępstwo, wymienione w art. niniej-

szym, względem państwa obcego, wojskowo sprzymierzonego z Polską.

109. Obywatel polski, winny wstąpienia do wojska świadomie nieprzyjacielskiego lub niewystąpienia z takiego wojska, ulegnie karze ciężkiego więzienia bezterminowego.

110. Obywatel polski winny: 1) nakłaniania rządu obcego do wojennych lub innych wrogich względem Polski działań, lub do zerwania przymierza wojskowego z Polską, lub do uchylecia się od zawarcia takiego przymierza; 2) obietnic przed wypowiedzeniem wojny rządowi obcemu co do siebie lub co do innych osób współdziałania z jego operacjami wojennymi przeciw Polsce, ulegnie karze: ciężkiego więzienia na czas od lat 4 do 15. Jeżeli winny mógł, dzięki swemu stanowisku urzędowemu, znać stan sił wojskowych Polski lub okazać istotną pomoc rządowi obcemu w razie wojny z Polską, to ulegnie karze: ciężkiego więzienia bezterminowego.

111. Winny ułatwienia rządowi lub agentowi państwa obcego zbierania wiadomości lub przedmiotów, dotyczących zewnętrznego bezpieczeństwa Polski lub jej sił zbrojnych, lub urzędzeń przeznaczonych do obrony wojskowej państwa, ulegnie karze: więzienia od roku 1 do lat 6. Usiłowanie będzie karane

111<sup>1</sup>. Winny opublikowania, zakomunikowania lub udzielenia innej osobie, w interesie państwa obcego, bez należytego upowaznienia: 1) wiadomości lub przedmiotów, które winny być zachowane w tajemnicy, a dotyczą zewnętrznego bezpieczeństwa Polski lub jej sił zbrojnych lub urzędzeń, przeznaczonych do obrony wojskowej państwa; 2) planu szkicu, rysunku lub innej podobizny albo opisu polskiego miejsca ufortyfikowanego, ustanowionego rejonu lub esplanady tegoż, statku wojennego lub innego urządzenia, przeznaczonego do obrony wojskowej państwa, lub dokumentu, dotyczącego mobilizacji i wogóle zarządzeń na wypadek wojny—ulegnie karze: w wypadku wymienionym w ust. 1 art. niniejszego, ciężkiego więzienia na czas od lat 4 do 8; a w wypadku, wymienionym w ust. 2 art. niniej. ciężkiego więzienia od lat 4 do 15.

111<sup>2</sup>. Winny wejścia w porozumienie z rządem lub agentem państwa obcego co do spełnienia przestępstwa, wymienionego w art. 111 lub 111<sup>1</sup>, ulegnie karze więzienia na czas od roku 1 do lat 3. Usiłowanie będzie karane.

111<sup>3</sup>. Winny spełnienia przestępstwa, wymienionego w art. 111, 111<sup>1</sup> lub 111<sup>2</sup>, jeżeli wymienione w tych artykułach wiadomości lub przedmioty były mu powierzone w drodze

urzędowej, lub jeżeli miał możność otrzymać je lub zaznaczyć się z niemi wskutek swego stanowiska urzędowego, ulegnie karze: 1) w razie spełnienia czynu, wymienionego w art. 111, ciężkiego więzienia na czas od lat 4 do lat 6; 2) w razie spełnienia czynu, wymienionego w ust. 1 art. 111<sup>1</sup>, ciężkiego więzienia od lat 4 do 15; 2) w razie spełnienia czynu, wymienionego w art. 111<sup>2</sup>, więzienia na czas od lat 3 do 6.

111<sup>1</sup>. Winny sprzedaży lub zgłoszenia do przywileju w państwie obcym wynalazku lub ulepszenia, które winny być zachowane w tajemnicy, a dotyczą obrony wojskowej państwa lub jego sił zbrojnych lub urzędzeń, przeznaczonych do obrony wojskowej państwa, ulegnie karze: ciężkiego więzienia na czas od lat 4 do 6. Tej samej karze ulegnie winny opublikowania lub zakomunikowania innej osobie, bez należytego upoważnienia, wiadomości, dotyczących istoty wymienionych w cz. 1 art. niniejszego wynalazku lub ulepszenia, tudzież oddania przedmiotu, wynalazku lub ulepszenia lub części tegoż.

112. Winny tego, że bez właściwego pozwolenia zdjął lub sporządził plan lub wykres, rysunek lub inną podobiznę albo opis polskiego miejsca ufortyfikowanego, ustanowionego rejonu lub esplanady tegoż, statku wojennego lub innej budowli wojskowej, przeznaczonej do obrony wojennej kraju, ulegnie karze: więzienia do jednego roku. Usiłowanie będzie karane. Teżte karze ulegnie winny zbierania bez właściwego pozwolenia wiadomości lub przedmiotów, które winny być zachowane w tajemnicy, a dotyczą zewnętrznego bezpieczeństwa Polski lub jej sił zbrojnych lub urzędzeń, przeznaczonych do obrony wojennej kraju.

112<sup>1</sup>. Winny trzymania gołębi pocztowych lub urzędzenia przyrządów do telegrafu bez drutu w celu spełnienia przestępstwa, wymienionego w art. 111 lub 111<sup>1</sup>, ulegnie karze: więzienia od roku 1 do lat 3.

113. Winny tego, że bez właściwego pozwolenia, ukrywszy swój stan, nazwisko, przynależność państwową lub narodową, lub za pomocą innego podstępny, przedostał się do polskiego miejsca ufortyfikowanego, na statek wojenny lub do innej budowli wojskowej, przeznaczonej do obrony kraju, ulegnie karze: więzienia do jednego roku.

113<sup>1</sup>. Winny przelatywania bez należytego pozwolenia na aparacie lotniczym nad polskiem miejscem ufortyfikowanym w granicach rejonu fortecznego, tudzież nad rejonami, nad którymi przelatywanie zostało zabronione przez właściwą władzę, ulegnie karze: więzienia.

114. Wykonywujący umowę lub polecenie rządu w przedmiocie przygotowania środków napaści lub obrony przed nieprzyjacielem lub zarządzający przygotowaniem tychże, winny przygotowywania środków świadomie niezdatnych do użytku, jeżeli środki te złożono do przyjęcia lub przygotowanie ich zakończono, ulegnie karze: więzienia na czas od roku 1 do lat 6. Jeżeli przygotowane środki napaści lub obrony przed nieprzyjacielem były oddane i przyjęte, a to albo wskutek umowy z przyjmującym albo wskutek specjalnych zabiegów w celu ukrycia ich niezdatności, winny ulegnie karze: ciężkiego więzienia na czas od lat 4 do 15. Tym samym karom i na tych samych zasadach ulegnie urzędnik, winny dopuszczenia do przygotowania tych środków lub ich przyjęcia z wiedzą, że są niezdadne do użytku.

115. Wykonywujący umowę lub polecenie rządu w przedmiocie dostawy przedmiotów zaopatrzenia armji czynnej lub jej szpitali albo floty czynnej lub jej szpitali, lub oficjalista takiego dostawcy, winny dostarczenia w czasie wojny przedmiotów, świadomie szkodliwych dla zdrowia lub świadomie niezdatnych do użytku, ulegnie karze: więzienia na czas od lat 3 do 6. Usiłowanie będzie karane. Tej samej karze ulegnie urzędnik winny dopuszczenia dostawy powyższych przedmiotów zaopatrzenia lub przyjęcia ich z wiedzą, że są szkodliwe dla zdrowia lub niezdadne do użytku.

116. Pełnomocnik Polski, winny działań zmierzających do zawarcia umowy z rządem obcym świadomie na szkodę Polski, ulegnie karze ciężkiego więzienia na czas od lat 4 do 15. Tej samej karze ulegnie urzędnik, czynny przy pełnomocniku, winny zakomunikowania mu świadomie fałszywych wiadomości, lub innego pogwałcenia obowiązków służbowych w celu skłonienia pełnomocnika do działań, zmierzających do zawarcia umowy z rządem obcym świadomie na szkodę Polski lub do rokowań dyplomatycznych z rządem obcym, skierowanych świadomie na szkodę Polski, jeżeli takie działania lub rokowania nastąpiły.

117. Winny: 1) uszkodzenia, ukrycia, zabrania lub sfalszowania dokumentu, z wiedzą, że stanowi on dowód praw Polski w stosunku do państwa obcego; 2) uszkodzenia lub przeniesienia znaku granicznego lub innego przesunięcia linii granicy państwowej Polski, w celu oddania części Polski państwu obcemu — ulegnie karze: ciężkiego więzienia na czas od lat 4 do 15.

118. Winny udziału w zrzeczeniu, uluczonym w celu popełnienia zdrady kraju, ulegnie: 1) jeżeli zrzeczenie za cel swojej działalności wzięło spełnienie czynu zdradzieckiego, za który ustawa stanowi karę, nie mniejszą od ciężkiego więzienia,—karze więzienia na czas od 1 roku do lat 6; 2) w wypadkach pozostałych—karze więzienia do jednego roku.

118<sup>1</sup>. Uczestnikowi nielegalnego zrzeczenia wymienionego w art. 118, który doniósł o takim zrzeczeniu przed ujawnieniem jego istnienia, kara będzie złagodzona na zasadach wyłuszczonych w art. 53, albo też może on być zupełnie zwolniony od kary.

118<sup>2</sup>. Winny spełnienia podczas wojny: 1) przestępstwa, wymienionego w ust. 2 art. 111<sup>1</sup>, tudzież w ust. 2 lub 3 art. 111<sup>3</sup>, ulegnie karze: ciężkiego więzienia bezterminowego; 2) przestępstwa, wymienionego w art. 111 ust. 1, art. 111<sup>1</sup>, art. 111<sup>2</sup>, ust. 1 lub 4, art. 111<sup>3</sup>, art. 111<sup>4</sup> ust. i art. 112<sup>1</sup>, albo ust. 1 art. 118, ulegnie karze: ciężkiego więzienia na czas od lat 4 do 15; 3) przestępstwa wymienionego w art. 112, 113, 113<sup>1</sup>, lub ust. 2 art. 118, ulegnie karze: więzienia od roku 1 do lat 6.

119. Cudzoziemiec za spełnienie w czasie pobytu w Polsce przestępstwa, wymienionego w art. 108, lub winny tegoż przestępstwa jeniec wojenny, jeżeli nie ulegają odpowiedzialności według ustaw wojskowych, ulegną karze na mocy wyżej wskazanego art., jak obywatele polscy. Osoba, która opuściła przynależność państwową polską, lecz nie nabyła przynależności innego państwa lub nabyła przynależność państwa nieprzyjacielskiego po wypowiedzeniu wojny, lub bezpośrednio przed niem wobec szycującego się zerwania stosunków pokojowych, za spełnienie przestępstwa, wymienionego w art. 108—110, ulegnie karze na mocy tych artykułów, jak obywatel Polski.

163. Winny niezawiadomienia bez zasługującej na uwzględnienie przyczyny, właściwej władzy o dokładnie wiadomej winnemu zamierzonej lub przedsięwziętej zbrodni w art. 108, lub 118 przewidzianej, jeśli zamierzona zbrodnia rzeczywiście spełniona została, ulegnie karze: w wypadku niedoniesienia o zbrodni w art. 108 przewidzianej — ciężkiego więzienia na czas od lat 4 do 15; w wypadku niedoniesienia o zbrodni w art. 118 przewidzianej—zamknięcia w twierdzy.

164. Winny niedoniesienia bez zasługującej na uwzględnienie przyczyny, właściwej władzy o dokładnie wiadomym mu uczestniku zbrodni w art. 108 lub 118 przewidzianej, uleg-

nie karze: w wypadku niedoniesienia o uczestniku zbrodni w art. 108 przewidzianej — ciężkiego więzienia od jednego roku do lat 4, w wypadku niedoniesienia o uczestniku zbrodni w art. 118 przewidzianej — zamknięcia w twierdzy.

Ob. także art. 170.

3. W myśl art. 49 R. R. M. 10.V.1920, zamiast przepisów §§ 56—61 K. K. W. na obszarze b. zaboru austriackiego stosuje się §§ 58—62 i 67 powszechnej ustawy karnej austriackiej 1852 r. Tekst ich jest następujący:

§ 58. Zbrodni zdrady stanu dopuszcza się ten, kto przedsięwzięcie coś takiego;

a) wskutek czego osoba cesarza miałyby być uszkodzona lub zagrożona na ciele, zdrowiu lub wolności, albo wskutek czego miałyby powstać przeszkoda w wykonywaniu jego praw rządzenia;

b) coby zmierzało do gwałtownej zmiany formy rządu albo

c) do oderwania części od jednolitego związku państwa albo obszarów krajów cesarstwa austriackiego, albo do spowodowania lub zwiększenia niebezpieczeństwa dla państwa zewnątrz, albo do buntu lub wojny domowej wewnątrz czy to się stało publicznie lub potajemnie, przez poszczególne osoby lub przez związki, przez spiski, wzywanie, pobudzanie, uwiedzenie słowem, pismem, drukiem albo własnym czynem, z bronią w rękę lub bez tejże, przez udzielenie w tym celu tajemnic lub rad, przez wicherzenie, werbowanie, szpiegowanie, wspieranie albo przez jakąkolwiek ku temu zmierzającą czynność, chociażby ona pozostała bez skutku.

§ 59. Za zbrodnię tę skazać należy na karę śmierci:

a) każdego, kto stał się winnym jednej z czynności, oznaczonych w § 58 lit. a., nawet choćby została bez skutku;

b) sprawców podżegaczy, przywódców i wszystkie te osoby, które bezpośrednio spółdziałały przy przedsięwzięciu zdrady głównej sposobami, w § 58 lit. b. c. oznaczonymi.

Tych zaś wszystkich, którzy w takim przedsięwzięciu dalszy udział mieli, skazać należy na karę ciężkiego więzienia od lat dziesięciu do dwu dziesięciu, a przy szczególnem niebezpieczeństwie przedsięwzięcia lub sprawcy, na karę dożywotniego ciężkiego więzienia.

Gdy nareszcie:

c) prz. z mowy publicznie lub przed kilkoma ludźmi wygłaszane, przez druki, rozszerzane przedstawienia obrazowe lub pisma, do jednej z czynności w § 58 oznaczonych wzywano, pobudzano lub skłonić usiłowano, a działanie to bez związku z innym przedsięwzięciem zbrodniczym i bez skutku zostało (§ 9), nastąpi skazanie na ciężkie więzienie od lat dziesięciu do dwudziestu.

Za szkodę wyrządzoną przez zbrodnię zdrady głównej czy państwu, czy osobom prywatnym, odpowiada każdy zbrodniarz całym swym majątkiem.

§ 60. Kto, mogąc łatwo i bez narażenia na niebezpieczeństwo siebie samego, członków swej rodziny (§ 216) lub osób pod prawną opieką będących, przeszkodzić dalszym zamachom, do zdrady głównej prowadzącym, rozmyślnie uczynić to zaniedbuje, ten staje się współwinnym zbrodni i ukarany będzie ciężkim więzieniem od lat pięciu do dziesięciu.

§ 61. Także i ten staje się współwinnym zdrady głównej, kto o przedsięwzięciu zdrady głównej, lub o osobie, o której mu wiadomo, że takie przedsięwzięcie powzięła, rozmyślnie zaniedba donieść zwierzchności,—mając możność doniesienia o tem bez narażenia siebie samego, członków swej rodziny (§ 216) lub osób, pod jego prawną opieką będących, jeżeliby z okoliczności nie wynikało, że pomimo zaniechania doniesienia nie było powodu do obawiania się szkodliwych skutków. Wspólnik taki również ma być ukarany ciężkim więzieniem od lat pięciu do dziesięciu.

§ 62. Kto, wdawszy się w związki, na celu zdradę główną mające różnie, zalem spowodowany, o członkach związku, jego statutach, zamiarach i przedsięwzięciach, w czasie, gdy jeszcze były ukryte i szkodzie zapobiedz było można, zwierzchności donosi, temu zapewnia się zupełne uwolnienie od kary i zamilczenie o uczynionem doniesieniu.

§ 67. Kto stosunki lub przedmioty, odnoszące się do obrony wojskowej państwa lub do działań armji, w tym zamiarze wysledza, aby o nich w jakibądź sposób udzielić wiadomości nieprzyjacielowi, albo kto w czasie pokuju o urzędzeniach lub przedmiotach, siły zbrojowej państwa lub wojskowej jego obrony dotyczących, a nie publicznie przez państwo przedsiębranych lub wykonywanych, wywiaduje się w tym celu, aby obcemu państwu o nich udzielić wiadomości, ten staje się winnym zbrodni szpiegostwa i będzie ścigany i ukarany przez sądy wojskowe według szczególnych przepisów. pod tym względem obowiązujących. (Obecnie, według § 58 K.K.W.).

W ten sam sposób traktować należy inne porozumienia z nieprzyjacielem, tudzież wszelkie przedsięwzięcia, zmierzające do wyrządzenia szkody armji cesarsko-austrjackiej lub wojskowym sprzymierzonym, albo przysporzenia korzyści nieprzyjacielowi.

4. Jak wynika z przytoczonych wyżej przepisów ustaw dzielnicowych, każda z nich stoi na innem stanowisku zarówno pod względem systemu ujęcia jak szczególnych stanów faktycznych przestępstw, grożących bezpieczeństwu zewnętrznemu i bytowi państwa. Najnowsze z nich co do czasu przepisy, włączone do K. K. R., a pochodzące częściowo z r. 1912, częściowo z 1919, przystosowane zostały, przynajmniej o ile chodzi o zdradę stanu (art. 99—102), do warunków politycznych Rzplitej Polskiej, w pozostałych artykułach dokonano w myśl dekretu z d. 2.I.1919 przystosowania mechanicznego przez zamianę wyrazów „Rosja“, „rosyjski“, na „Polska,“ „polski“. Zmian tych nie wprowadzono do K. K. N. i U. K. A., które w ten sposób pozostały w dawnym brzmieniu i mówią wciąż o Rzeszy Niemieckiej i Monarchji Austrjackiej, o cesarzach niemieckim i austrjackim i t. p. Oczywiście jest rzeczą, że w stosowaniu tych ustaw nastąpić musi odpowiednie podstawienie na miejsce pojęć i osób tam wymienionych odpowiadających im pojęć i osób stosownie do nowego układu politycznego i warunków państwa, które te ustawy recypowało, t. j. Rzeczypospolitej Polskiej. Odpowiadać to będzie również postanowieniu art. 7—8 R. R. M. 10.V.1921, który takie zmiany wprowadziły do K. K. W. Tam zatem gdzie mowa o Rzeszy Niemieckiej lub Monarchji Austrjackiej, ich bezpieczeństwie, wojsku, całości terytorjum, ustroju i t. p. należy mieć na względzie odpowiednio: Rzplitą Polską jej bezpie-

czeństwo, wojsko, całość, ustrój i t. p., tam gdzie mowa o cesarzach, należy mieć na względzie Naczelnika Państwa.

6. K. K. W. stoi na stanowisku, że okoliczność spełnienia przestępstwa zdrady stanu lub zdrady kraju przez osobę wojskową sama przez się nie daje podstawy do odmiennej kwalifikacji przestępstwa i że ogólne zasady powszechnych ustaw karnych winny tu być stosowane. Co do znaczenia przestępstw tych, ich przedmiotu, cech działania przestępnego i wogóle właściwości rozmaitych stanów faktycznych odsyłamy do poszczególnych ustaw dzielnicowych, komentowanie ich w tem miejscu spowodować by musiało zbyt wielkie rozszerzenie naszego wydawnictwa. Poprzestaniemy tedy tylko na kilku uwagach zasadniczych.

7. Zdrada stanu albo zbrodnie stanu, inaczej t. zw. przestępstwa polityczne, stanowią odrębną grupę przestępstw, wymierzonych wprost przeciw istnieniu i organizacji państwa. Obejmują one zakres czynów, najwcześniej stanowiących teren działalności karzącej państwa, podczas gdy inne przestępstwa mogły być jeszcze traktowane jako przedmiot pomsty krwawej, albo jako *privatorum controversiae*. Jako nastające wprost na był państwa, wywoływały one ze strony organizacji państwowej najsurowszą represję; częściowo stan taki utrzymuje się jeszcze obecnie.

8. Pojęcie, zakres, stany faktyczne i karalność tej kategorii przestępstw ściśle są zależne od formy ustroju państwowego, od podstaw organizacji państwa i tych form prawnych, w jakie się życie państwowe przyobleka. Okres ustroju monarchicznego i samowładztwa osoby, piastującej

władzę zwierzchnią, usiłował traktować interes państwa i społeczeństwa w związku z jego państwową organizacją, jako zjawisko pochodne, uzależnione całkowicie od naczelnego interesu osoby panującej. Stąd ta osoba, władzę zwierzchnią dzierżąca, nie tylko miała symbolizować państwowość, ale wprost wywyższała się ponad nią, sprowadzała egotycznie wszelkie zagadnienia państwowe do siebie, wszelkie pogwałcenia interesu publicznego traktując jako obrazę swego majestatu. W dzisiejszych ustrojach państwowych, ujętych w mniej lub więcej skryształizowane formy zależności wzajemnej wszystkich ludzi, związek państwowy stanowiących, to jednostkowe podłoże zbrodni stanu musiało oczywiście ustąpić; miejsce majestatu panującego zajmować chciał majestat ludu, a wreszcie majestat wogóle ustąpił miejsca prawu, wyobrażającemu organizację państwową, jako całość zrzeszenia ludzkiego, obejmującego ludzi, pewne terytorjum zamieszkujących, połączonych koniecznie i naturalnie w łącznym dążeniu do osiągnięcia szczęśliwości powszechnej.

Wraz z temi przekształceniami pojęć i zadań państwa nastąpić musiało przeobrażenie poglądów na istotę i znaczenie czynów skierowanych do zburzenia organizacji państwowej. Pozostając nadal szkodliwemi w istocie swojej, uległy one zmianom co do swego stanu faktycznego, zmienił się bowiem w znacznym stopniu przedmiot ochrony prawnej w tym wypadku, jeśli nawet nie formalnie, to pod względem swej treści.

Tam nawet, gdzie brzmienie ustawy pozostało bez zmiany w ujęciu przystosowanem do dawnych form państwowości, wykładnia i praktyka wymiaru sprawiedliwości musi nadawać im no-

wą treść, — w Polsce dotyczy to przepisów K. K. N. i U. K. A. oczywiście niewspółczesnych, — pod mocą K. K. R. mamy już do czynienia z nowem ujęciem zagadnienia, jakkolwiek opartem na dawnych wzorach, jednak przystosowanem do współczesnych potrzeb państwowych. Dotyczy to oczywiście tylko czterech artykułów, obejmujących właściwą zdradę stanu w części III K. K. R., bowiem inne pokrewne grupy (część IV i V) pozostały w dawnym brzmieniu.

9. Rzeczpospolita Polska, jako państwo demokratyczne, jest naturalnym i koniecznym związkiem wolnych obywateli jej terytorjum zamieszkujących. Stąd każdy obywatel Rzplitej, jako wolny i pełnoprawny uczestnik związku ma prawo i obowiązek udziału w życiu państwowem, oceny poszczególnych objawów tego życia i całokształtu jego organizacji, współdziałania trybem i środkami organizacyjnymi w kierunku najwspanialszego rozwoju i najlepszego wykonywania funkcji państwowych oraz osiągnięcia udoskonaleń i zmian, jakich dobro i szczęśliwość powszechna obywateli wymagać by mogły. Do wspomnień historycznych, jakkolwiek żywych jeszcze w pamięci obecnych pokoleń polskich i widniejących w tekstach nieuchylonych dotąd formalnie, ale bezprzedmiotowych faktycznie, ustaw, należą rozmaite zakazy, zmierzające do postawienia nieprzebytej tamy pomiędzy poddanym a władzą państwową i traktowania każdej dążności obywatelskiego udziału w życiu publicznem jako przestępstwa. Szeroki zakres praw obywatela w dziele wspólnej troski o dobro Rzplitej wymaga z drugiej strony stanowczego odparcia wszelkiego zamachu, któryby w tę Rzplitą, jej organizację, jej całość i byt

godził, a przez to samo zagrażał prawom i dobru każdego jej obywatela. W tym stanie rzeczy za zbrodnie stanu uważać należy wszelki zamach na całość i niepodległość, byt i ustrój Rzplitej, będące wyrazem swobodnej woli obywateli, owocem ich ofiary, pracy i krwawego wysiłku, warunkiem ich swobodnego życia i rozwoju pod ochroną przez nich ustanowionego porządku prawnego.

10. Przedmiotem przestępstwa jest tu Rzplita, pojmowana jako prawny i faktyczny wyraz wspólnego życia zrzeszonych naturalnie dla celów wspólnego dobra jej obywateli. Interes państwa, jako całości organizacyjnej i interes obywateli, jako istotnych składników tej całości, łączą się ze sobą, stanowiąc przedmiot ochrony prawnej przed zamachem dla nich szkodliwym. Prawo państwa do samoistnego bytu, do organizacyjnego rozwoju, do przybierania i utrzymywania społecznie pożytecznych form ustrojowych i prawo obywateli do posiadania własnej państwowości, udziału w jej życiu, kształtowania jej według swoich potrzeb, są dwiema stronami tego samego zjawiska społecznego, zagrożonemi przez zbrodnie stanu i szukającemi ochrony prawnej w odpowiednich przepisach karzących. Stąd Binding nazywa zbrodnie stanu przestępstwami przeciwko państwu i jego ludności.

11. Oprócz tego ogólnego i wspólnego dla całej grupy przestępstw politycznych przedmiotu mamy w poszczególnych stanach faktycznych odmienne przedmioty szczególne: a więc byt państwa, jego całość, ustrój państwowy lub poszczególne jego elementy, stanowisko zewnętrzne i stosunek do innych państw, swoboda wykonywania praw publicznych obywatelom przynależnych,

prawidłowość funkcjonowania organizmu państwowego i t. p. Skąd konieczny jest dalszy podział tej kategorii przestępstw na grupy według pokrewnych stanów faktycznych. Przedewszystkiem zatem wyróżnić należy: a) grupę pokrewnych przestępstw przeciwko bezpieczeństwu wewnętrznemu państwa, t. j. ściślejszy zakres zdrady stanu; b) następną grupę stanowiąc będą przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu zewnętrznemu państwa, czyli t. zw. zdrada kraju; c) następnie przyjdą grupy przestępstw przeciwko normalnemu biegowi życia państwowego i publicznym prawom obywateli, a więc: przeciwko władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i zarządowi państwowemu i t. p.

12. Osoba, piastująca Najwyższą Władzę Państwową w państwie, jest symbolem bytu, jedności i całości państwa, i z tego punktu widzenia ulega szczególnej ochronie w ustawie karnej. Stosunek ten był szczególnie prosty wówczas i tam, gdzie władza państwowa spoczywała niepodzielnie w rękach monarchy absolutnego, państwo, prawo i władca były pojęciami od siebie wzajemnie nierozłącznymi, każdy czyn szkodliwy dla państwa mógł być uważany za zbrodnię przeciw majestatowi i odwrotnie.

Z biegiem czasu nastąpiło pod tym względem różniczkowanie dość znaczne: piastun Najwyższej Władzy Państwowej przestał być faktycznym samorządcą, jedynym źródłem prawa i sprawiedliwości, nie przestał jednak być symbolem, wyobrazicielem niezależności i udzielności państwowej i w tym charakterze prawo ochraniać go musi najgorliwiej. Rozgraniczenie charakteru osoby, piastującej Najwyższą Władzę Państwową, jako czynnika i symbolu państwowości i jako jedno-

stki ludzkiej, stanowi przedmiot ustaw konstytucyjnych, zasadniczych praw państwa i nie jest bynajmniej wyłączony pewien zakres stosunków, w których te dwa punkty widzenia powodują różnicę skutków prawnych oceny działań, zarówno przez tę osobę, jak przeciw niej podejmowanych. Tak można wyobrazić sobie zarówno odpowiedzialność konstytucyjnego piastuna Władzy Najwyższej przed społeczeństwem, jak pewien zakres stosunków osobistych, nie mających charakteru piastowania władzy i z tem piastowaniem związanych skutków. Jednakże niewątpliwie pierwszorzędnej wagi troską organizacji państwowej być musi, aby ochronić piastuna Władzy Najwyższej od wszelkiego bezprawnego zamachu, któryby przeszkadzał mu z woli społecznej powierzoną sobie władzę wykonywać.

**13.** Według uchwały Sejmu z dnia 20 lutego 1920 roku o powierzeniu Józefowi Piłsudskiemu dalszego sprawowania urzędu Naczelnika Państwa, która-to uchwała określa charakter Najwyższej Władzy Państwowej w Polsce do czasu, zanim nie uczyni tego w sposób ostateczny uchwalona przez Sejm Ustawodawczy konstytucja, „Naczelnik Państwa jest przedstawicielem Państwa i najwyższym wykonawcą uchwał Sejmu w sprawach cywilnych i wojskowych“. Jakkolwiek określenie to nie jest ani wyczerpujące, ani ścisłe, ani dostateczne, a dopiero konstytucja takie określenie przyniesie, jednakże charakter Naczelnika Państwa, jako przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej, osoby reprezentującej jej istnienie, jej niepodległość, udzielność, jedność i całość, jest niewątpliwy, a z punktu widzenia ochrony karno - prawnej ta tylko strona stanowiska Władzy Najwyższej wchodzi

w grę, sprawa uprawnień szczególnych, czynności wykonawczych, odpowiedzialności politycznej i t. p. nie ma tu już znaczenia. Mająca w osobie Naczelnika Państwa najwyższego swego przedstawiciela Rzplita będzie zatem dotknięta w sobie samej przez wszelki zamach, przeciwko temu swemu przedstawicielowi skierowany.

14. Przez pojęcie ustalonego w drodze praw zasadniczych ustroju państwowego rozumieć należy podstawowe formy ustrojowe, stanowiące przedmiot konstytucji. Jest rzeczą obojętną, czy konstytucja mieści się w jednym akcie ustawodawczym, określającym całokształt ustroju państwowego (takiej konstytucji Polska jeszcze nie ma), czy też w szeregu poszczególnych aktów ustawodawczych, obejmujących i ustalających częściowo pewne działy ustroju państwowego. A więc wszystkie akty ustawodawcze do czasu wydania konstytucji, ustalające podstawowe formy ustroju państwa, są de facto temi prawami zasadniczymi, ponieważ treść ich wypełnia zasadnicze postulaty organizacyjne. Takim prawem zasadniczym jest Dekret 22 listopada 1918 r. ustalający republikańską formę ustroju państwowego Polski; jest niem uchwała Sejmu z dnia 20 lutego 1919 roku, określająca ustrojowe stanowisko Sejmu, Naczelnika Państwa, rządu i t. p. Szereg innych ustaw, dotyczących podobnych zagadnień podstawowych, stwarza w braku jednolitej ustawy konstytucyjnej te formy ustroju, które będą z ochrony prawnej korzystały.

Wszelki zamach na zasady ustroju Rzplitej w konstytucji ustalone, albo do kategorii zasad konstytucyjnych należące, a więc na formę ustroju republikańskiego w celu zastąpienia ją przez inną,

na prawa i stosunek wzajemny władzy ustawodawczej, wykonawczej, sądowej i t. p., o ile nie będą dotyczyły tylko poszczególnych funkcji tych władz, ale ich zasadniczego stanowiska państwowego, będą zamachem na ustrój państwowy.

15. Istotną częścią składową państwa jest jego terytorjum. Terytorjum państwowe określa jego granice, ustalone w drodze kompromisu międzynarodowego. Nawet państwa, których granice określa przyroda sama, n.p. państwa wyspiarskie, dążą w rozwoju swoim do rozszerzenia terytorjum państwowego poza te granice drogą podboju, kolonizacji i t. p. Wtedy zasada wyżej przytoczona określania granic w drodze międzynarodowego porozumienia staje się i dla takich państw miarodajna. Rzadko również granice państwowe odpowiadać mogą granicom etnicznym, narodowościowym, przy ich określaniu bowiem muszą być wzięte pod uwagę także inne prócz etnicznych względy, a nadto rozsiedlenie narodowości we współczesnym świecie nie da się rozgraniczyć jakimikolwiek stałymi linjami. Stąd granice państwowe i objęte temi granicami terytorjum jest wyrazem w pierwszym rzędzie stosunku prawnego, oparłego, jak większość stosunków prawnych międzynarodowych, na faktycznym układzie sił żywotnych organizacji państwowej i ze swej strony sił tych warunkiem. Całość terytorjum, osiągniętego przez organizację państwową w wyniku ujawnionych sił żywotnych i przyciągających, jako warunek normalnego życia i rozwoju państwa oraz swobodnego korzystania obywateli z praw przynależności do zrzeszenia państwowego, stając się przedmiotem zamachu, musi być rozpatrywana z punktu widzenia narażonego w ten sposób na

szwank interesu państwa w istotnych jego właściwościach.

**16** Działanie przestępne w tych wszystkich stanach faktycznych polega na spełnieniu *zamachu*. Pojęcie zamachu nie wymaga, aby zamierzenie przestępne osiągnęło cel, w którym zostało podjęte. Zamachem jest nie tylko rzeczywiste pozbawienie życia, zdrowia, wolności osoby piastującej Najwyższą Władzę państwową, albo rzeczywista zmiana ustroju, albo oderwanie części od terytorjum państwowego, — przeciwnie: samo usiłowanie tych czynów jest już wypełnionym stanem faktycznym zamachu.

**17.** Zamach jest to działanie gwałtowne, czynne, rzeczywiście przedsięwzięte i ujawnione nazewnątrz w postaci usiłowania doprowadzenia do wydarzeń, stanowiących przedmiot zamierzenia przestępnego, albo też rzeczywistego ich spowodowania. Działanie, zmierzające do zmiany ustroju i t. p. celów, ale nie posiadające cech gwałtu, a przeciwnie oparte na prawie, wynikające z wyraźnych uprawnień ustawowych, lub też zasadniczo z nimi zgodne, nie będzie stanowiło zamachu przestępnego.

**18.** Nie tylko domaganie się zmian przez posłów sejmowych przy tworzeniu ustaw państwowych lub krytyce działalności rządowej, ale i poza Sejmem i immunitetem poselskim podejmowane zabiegi lub wypowiedane opinie, o ile nie zawierają w sobie cech innego przestępstwa, np. karygodnego podburzania, zniewagi, przestępstw przeciwko zarządowi państwowemu i t. p. nie stoją same przez się w sprzeczności z postanowieniami karnymi, w szczególności nie stanowią zdrady stanu.

19. Działanie ulega karze tylko w wypadku winy umyślnej, a to ze względu na samą strukturę stanu faktycznego, w którym istotny czynnik składowy polega na zamierzeniu dla państwa szkodliwym, które sprawca w czyn wprowadzić usiłuje. Samo pojęcie zamachu, będącego przedewszystkiem formą usiłowania, pomijając inne przesłanki, nie dopuszcza możliwości innej formy zawinienia, jak umyślne. Nieostrożne pozbawienie życia osoby, piastującej Władzę Najwyższą, albo inne nieostrożne przyczynienie się do spowodowania skutków, w dziale o zbrodniach stanu wyliczonych, będzie kwalifikowane według cech faktycznych i prawnych popełnionego nieostrożnie działania lub zaniechania, jednak poza przepisami o zdradzie stanu.

20. Zdrada kraju jest zbrodnią przeciwko bezpieczeństwu zewnętrznemu państwa, podobnie jak zdrada stanu groziła jego bezpieczeństwu wewnętrznemu. Przedmiotem przestępstwa jest tu, podobnie jak przy zdradzie stanu, Rzplita: zdrada kraju zagraża jej niepodległości, jej stanowisku międzynarodowemu, całości jej terytorjum. Różnica polega na tem, że o ile przy zdradzie stanu działanie przestępne podejmowano wewnątrz samej państwowości, o tyle przy zdradzie kraju w grę wchodzi obcy czynnik zewnętrzny, nieprzyjaciel, który nastaje na bezpieczeństwo, niepodległość, lub całość państwa, a zdrajca kraju z tym nieprzyjacielem współdziała, pomaga mu i t. p., szkodząc przez to samo ojczyźnie i potęgując niebezpieczeństwo, zagrażające jej od nieprzyjaciela.

21. Za nieprzyjaciela uważać należy to państwo obce, lub działających w jego interesie obywateli, z którym Polska jest w stanie wojny.

Urzędowe wypowiedzenie wojny nie jest rzeczą konieczną, ponieważ według zwyczajów międzynarodowych niezawsze bywa ono przestrzegane przy rozpoczęciu działań wojennych. Jednakże, oprócz wojennych działań nieprzyjaciela, wchodzić mogą w grę i inne wrogie działania. Jeżeli zatem nawet poza rzeczywistym zakresem działań wojennych, w ścisłym znaczeniu tego wyrazu, mamy do czynienia z zerwaniem stosunków dyplomatycznych, odwołaniem przedstawicielstwa dyplomatycznego, postawieniem ultimatum i t. p.— to należy uznać, że stan międzynarodowy pomiędzy takimi państwami jest stanem nieprzyjacielskim, państwo, z którym zerwano stosunki jest nieprzyjacielem, i okazywanie takiemu nieprzyjacielowi usługi w jego wrogich działaniach, jakkolwiek nie ściśle wojennych, będzie również zdradą kraju. Natomiast same tylko niechęci i antagonizmy narodowościowe nie wystarczają do uznania państwa obcego za nieprzyjaciela.

**22.** Państwo, wojskowo sprzymierzone z Polską, t. j. państwo, które nie tylko pozostaje w stosunkach dyplomatycznych, ale w ściślejszym sojuszu wojskowym zaczepno-odpornym, bez względu na to, czy bierze czynny udział w naszych operacjach wojennych, korzysta pod względem zdrady kraju z tej samej ochrony prawnej, co państwo własne; bowiem niebezpieczeństwo, na które to państwo mogłoby być narażone, zagraża równocześnie i naszemu państwu. Stąd działanie szkodziące dla państwa, wojskowo z Polską sprzymierzonego, a powodowane zamiarem przychylnym dla nieprzyjaciela, ulega karze, jako zdrada kraju.

**23.** Zdrada kraju ulega karze tylko w wypadku winy umyślnej. Subiektywny czynnik za-

miaru wysuwa się tu nawet na plan pierwszy, jako podstawowa cecha stanu faktycznego. Zły zamiar może się wyrażać w obydwóch formach, t. j. jako zamiar bezpośredni lub ewentualny, jeżeli sprawca świadomie dopuszczał szkodliwość swego działania dla bezpieczeństwa zewnętrznego państwa, kierowany innymi względami, np. chęcią zysku i t. p. Zły zamiar wobec poszczególnych form zdrady kraju nie musi być zamiarem szczególnym, wystarczy ogólny zły zamiar, samą tylko szkodę państwa w ogólności, a nie koniecznie daną jej formę mający na względzie. Tak samo co do korzyści, jakie ma stąd osiągnąć nieprzyjaciel, zarówno bezpośredni i szczególny, jak ewentualny i ogólny zamiar, wystarczają do uznania zdrady kraju za zawinioną umyślnie.

24. Usiłowanie ulega karze. W myśl tego, co powiedzieliśmy o złym zamiarze, usiłowanie również zmierzać może zarówno do spełnienia jednego z konkretnie w ustawie wymienionych poszczególnych przestępstw, jak wogóle poparcia nieprzyjaciela i przyczynienia szkody krajowi. Oczywiście na karalność wpływać będzie rodzaj usiłowania w zależności od tego, jaką karą obłożone jest dokonanie usiłowanego przestępstwa. Poszczególne stany faktyczne, szczególnie w kazuistycznym wyliczeniu K. K. R., mogą tej tezie nieodpowiadać.

25. Ponieważ, najważniejszą okolicznością w stanie faktycznym zdrady kraju jest zły zamiar, nie mogą być poczytane wypadki spełnienia działań obiektywnie dla nieprzyjaciela pożytecznych, a dla własnego kraju szkodliwych, jeśli je podjęto w warunkach, wyłączających możliwość swobodnego powzięcia zamiaru, czy to ze względu na

brak świadomości, czy też ze względu na niemożność kierowania swymi czynami. Jakkolwiek okoliczności te wynikają z ogólnych zasad prawa karnego, jednakże wobec szczególnego charakteru przestępstwa należy je tu podkreślić. A więc w szczególności należy wyróżnić wypadki działania pod wpływem przymusu nieodpornego lub stanu konieczności, wówczas kiedy sprawca jest we władzy nieprzyjaciela i może być przez niego zmuszony do wykonania czynności, obiektywnie odpowiadających stanowi faktycznemu zdrady kraju, pomimo to jednak działanie, w takich warunkach spełnione, nie będzie za zdradę kraju poczytane. Istnienie takich warunków, wyłączających odpowiedzialność, musi być ustalone i poddane rzeczowej ocenie w każdym poszczególnym wypadku, w zależności od stopnia przymusu i rodzaju wykonanej czynności. A więc dostawa żywności dla wojska nieprzyjacielskiego na terenie okupowanym nie może być uważana za zdradę kraju, ale stan okupacji nie usprawiedliwia obywatela polskiego, któryby się w tych warunkach trudnił szpiegostwem lub spełnił podobny czyn. O ile przymus nieodporny dotyczy każdego, o tyle wyższa konieczność nie usprawiedliwia osoby, mającej szczególny obowiązek narażenia się na niebezpieczeństwo, a więc np. żołnierza. Stąd i pod tym względem każdy poszczególny wypadek wymaga rzeczowego zbadania w myśl odpowiednich przepisów części ogólnej kodeksu.

### § 57.

Kto w polu popełni zdradę kraju, ulegnie za zdradę wojenną karze domu karnego.

go, na czas nie krótszy jak lat dziesięć lub domu karnego dożywotniego.

### § 58.

Za zdradę wojenną (§ 57) ulegnie karze śmierci, kto umyślnie, by dać pomoc nieprzyjacielskiej sile zbrojnej lub przynieść szkodę wojskom polskim albo sprzymierzonym:

1) spełni czyn, wymieniony w § 90 niemieckiej ustawy karnej;

2) niszczy lub czyni niezdatnymi do użytku drogi lub urządzenia telegraficzne;

3) zdradzi tajemnicę posterunku, hasło lub odzew;

4) w obliczu nieprzyjaciela składa fałszywe meldunki i uwiadomienia służbowe lub zaniecha podania prawdziwych;

5) służy nieprzyjacielowi jako przewodnik w przedsięwzięciach wojennych przeciw polskim lub sprzymierzonym wojskom, albo—jako przewodnik—błędnie kieruje polskie lub sprzymierzone wojska;

6) w obliczu nieprzyjaciela daje wojskowe sygnały lub inne znaki w sposób mogący zaniepokoić wojsko lub je błędnie skierować; albo wzywa do ucieczki lub przeszkadza zbiórce rozproszonych szeregowych;

7) nie wykona całkowicie lub częściowo rozkazu służbowego, albo tenże samowolnie zmieni;

8) kto podejmie ustne lub pisemne porozumiewanie się lub pośredniczenie w temże z osobami w wojsku nieprzyjacielskiem, marynarce nieprzyjacielskiej, lub w kraju nieprzyjacielskim, w sprawach dotyczących się prowadzenia wojny;

9) rozpowszechnia w wojsku odezwy i obwieszczenia nieprzyjacielskie;

10) zaniecha obowiązkowej pieczy nad zaopatrzeniem wojsk;

11) wypuści na wolność nieprzyjacielskich jeńców wojennych, lub

12) poda do wiadomości nieprzyjaciela księgę sygnałów lub wyciąg z niej.

W wypadkach mniejszej wagi stosuje się ciężkie więzienie na czas nie krótszy jak lat dziesięć lub dożywotnie ciężkie więzienie.

## § 59.

Jeżeli więcej osób zmówi się do zdrady wojennej, lecz do jej wykonania lub karalnego usiłowania nie dojdzie, stosuje się ciężkie więzienie na czas nie krótszy jak lat pięć.

## § 60.

Kto otrzyma wiarygodną wiadomość o zamiśle zdrady wojennej (§§ 57—59) w czasie, gdy zapobieżenie zbrodni jest możliwe i zaniecha o tem w porę donieść—ulega karze jako współsprawca, jeżeli spełniono tę zbrodnię lub karalne jest usiłowanie.

## § 61.

Nie ulegnie karze za udział w zamiśle zdrady wojennej uczestnik jego, jeżeli w czasie, w którym władza służbowa skądinąd jeszcze nie jest powiadomiona, w ten sposób o nim doniesie, że można będzie zapobiedz zbrodni.

1. §§ 57 — 61 obowiązują tylko pod mocą K. K. N.; w pozostałych dwóch dzielnicach Reczypospolitej nie mają one zastosowania wobec art. 34 i 49 R. R. M. 10.V.1920; ob. t. 2 i 3 pod § 56.

2. Jednakże na obszarze b. zaboru austriackiego sankcje karne przewidziane w § 58 K. K. W. będą miały w myśl art. 49 R. R. M. 10.V.1920 zastosowanie do zbrodni wymienionej w § 67 U. K. A. jeżeli ją spełniono „w czasie toczącej się lub bezpośrednio grożącej wojny, lub w czasie mobilizacji“.

3. Co do przedmiotu, podmiotu i ogólnych zasad karalności zdrady stanu i zdrady kraju włącznie z t. zw. zdradą wojenną ob. t. 5 — 25 pod § 56.

## ROZDZIAŁ II.

**Narażenie na niebezpieczeństwo siły zbrojnej  
w polu.**

## § 62.

Kto w polu umyślnie naruszy obowiązek służbowy i tem spowoduje, że przedsięwzięcia nieprzyjacielskie doznają poparcia lub, że dla prowadzących wojnę wojsk polskich lub sprzymierzonych powstanie niebezpieczeństwo lub szkoda—ulega karze do mu karnego do lat dziesięciu, albo karze więzienia lub twierdzy do lat dziesięciu. W wypadkach mniejszej wagi i w wypadkach nieumyślnego naruszenia obowiązku służbowego stosuje się karę pozbawienia wolności do lat trzech.

Obok więzienia można orzec przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy.

1. Przedmiotem ochrony prawnej jest w wypadku § 62 bezpieczeństwo i powodzenie wojska w polu, a, co zatem idzie, bezpieczeństwo państwa. Pogwałcenie obowiązku służbowego jest środkiem, skutek taki sprowadzającym. Jednakże dyspozycja § 62 ujęta jest w taki sposób, że formalnie za bezpośredni przedmiot przestępstwa uznawać należy obowiązek służbowy, który pogwałcono. Ma to znaczenie dla oceny zawinienia. Mianowicie subiektywne zawinienie umyślne w pierwszej części art. 1 i nieumyślne w 2 jego części dotyczy naruszenia obowiązku,—spowodo-

wanie niebezpieczeństwa dla wojska i państwa jest już skutkiem obiektywnym i będzie w ten sposób zawinione tylko pośrednio. Ta okoliczność odróżnia przestępstwa z § 62 od zdrady wojennej (§ 57 — 61, oraz odpowiednie przepisy K. K. R. i U. K. A.) gdzie okazanie współdziałania nieprzyjacielowi lub szkodzenie interesom własnego państwa musiało być bezpośrednio zawinione i wyraźnie stanowiło przedmiot przestępstwa.

2. Podmiotem przestępstwa może być osoba stanu żołnierskiego, urzędnik wojskowy w wypadkach § 153, albo osoby wymienione §§ 156, 157, 158 również w odpowiednich, w tych paragrafach wskazanych, wypadkach.

3. Działanie musi być spełnione w polu t. j. w warunkach wskazanych w §§ 9 i 10 (ob.).

4. Działanie polega na naruszeniu obowiązku służbowego. Wojskowy obowiązek służbowy obejmuje wszystkie te czynności, które z istoty przynależności do wojska dla osób wojskowych wynikają, zarówno z mocy ustaw, przepisów i regulaminów wojskowych, jak szczególnych rozkazów i instrukcji (por. tezy pod § 29).

5. Działanie może być zawinione umyślnie w formie zamiaru bezpośredniego lub ewentualnego. Świadomość i wola winowajcy umyślnego powinny w tym wypadku obejmować istnienie obowiązku służbowego i dążyć do jego naruszenia lub dopuszczać naruszenie obowiązku z pobudek innych, ale nie ze względu na chęć okazania pomocy nieprzyjacielowi, wtedy bowiem będzie to zdrada wojenna. Zawinienie nieumyślne również ma na względzie pogwałcenie obowiązku służbowego przez działanie, nie zmierzające wprawdzie świadomie do tego celu, ale nieostrożnie lub

lekkomyślnie stojące w sprzeczności z obowiązkiem, o którego istnieniu sprawca mógł lub powinien był wiedzieć.

6. Pomiedzy zawinionem naruszeniem obowiązku, a kwalifikującym skutkiem działania zachodzić musi związek przyczynowy ulegający już tylko obiektywnej ocenie.

7. Naruszenie obowiązku służbowego przybierać może również formy poszczególnych stanów faktycznych przestępstw, których istota polega na niewykonaniu obowiązku służbowego i t. p., a więc nieposłuszeństwo (§ 92 i n.), tchórzostwo (§ 86), opuszczenie posterunku (§ 141) i t. p. W tych wypadkach można mówić, zależnie od okoliczności i stosunku kwalifikacji czynów, o idealnym zbiegu przestępstw, albo o pochłonięciu jednego stanu faktycznego przez inny, wyżej kwalifikowany.

### § 63.

Karze śmierci ulega:

1) dowódca miejsca umocnionego, który odda je nieprzyjacielowi, nie wyczerpawszy wprzód wszystkich środków obrony;

2) dowódca, który w polu, zaniedbując stojące do swego rozporządzenia środki obrony, opuści powierzony mu posterunek lub odda go nieprzyjacielowi;

3) dowódca, który podda się w otwartym polu w razie, jeśli to spowoduje złożenie broni przez podwładne wojska, a on sam nie uczynił wprzód wszystkiego, czego obowiązek odeń wymaga;

4) dowódca okrętu, należącego do marynarki, który tenże okręt lub jego załogę odda nieprzyjacielowi, nie uczyniwszy wprzód w celu uniknięcia oddania wszystkiego, czego obowiązki odeń wymaga.

W wypadkach mniejszej wagi, wskazanych w p. 2 i 3, stosuje się twierdzą na czas nie krótszy jak lat pięć lub dożywotnią twierdzą.

1. § 63 zawiera wyczerpująco wyliczone kwalifikowane wypadki naruszenia obowiązku służbowego, powodującego szkodę dla wojska i bezpieczeństwa państwa.

2. Co do przedmiotu przestępstwa ob. t. 1 pod § 62.

3. Podmiotem przestępstwa mogą być tylko osoby wojskowe, ściśle w § 63 wymienione, którym powierzono dowództwo nad miejscem umocnionem, posterunkiem, oddziałem, okrętem. Ustalenie charakteru dowódcy opiera się na ogólnych przepisach wojskowych. Rodzaj miejsca umocnionego, charakteru posterunku, wielkość oddziału, rodzaj okrętu nie wchodzi w rachubę. Niewielkie znaczenie posterunku lub mała liczebność oddziału mogą powodować stosowanie ostatniego ustępu § 63, jako wypadki mniejszej wagi, obok zresztą innych podobnych okoliczności, zmniejszających znaczenie przestępstwa.

4. Działanie polega na naruszeniu obowiązku służbowego przez zaniedbanie wszelkich rozporządzalnych środków obrony, jak o tem wyraźnie mówi ustawa.

5. Działanie musi być zawinione, gdyż bez zawinienia niema odpowiedzialności karnej, jednakże forma zawinienia może być zarówno umyślna jak nieumyślna. Jest to dla odpowiedzialności rzeczą obojętną, czy sprawca świadomie działał, wiedząc i chcąc obowiązek naruszyć, czy też przez lekceważenie, zaniedbanie, lekkomyślność skutek kwalifikujący spowodował.

### ROZDZIAŁ III.

#### Samowolne oddalenie się i dezercja.

##### § 64.

Kto się samowolnie oddali ze swego oddziału, opuści swe stanowisko służbowe lub z umysłu zdala od tychże się trzyma, albo kto samowolnie przekroczy udzielony mu urlop, ulega karze pozbawienia wolności do miesiący sześciu za samowolne oddalenie się.

1. Przedmiotem przestępstwa jest w stanie faktycznym § 64 obowiązek rzeczywistej służby wojskowej, t. j. obowiązek pozostawania na stanowisku służbowem, a to niezależnie od wykonywania tych albo innych określonych czynności służbowych. Stan rzeczywistej służby wojskowej (ob. tezy pod § 4) obejmuje bowiem nie tylko faktyczne wykonywanie pewnych czynności, ale również pozostawanie w oddziale lub wogóle na stanowisku sobie wyznaczonem do dyspozycji służbowej; niezmienna tego stosunku udzielenie urlopu służbowego, podczas tego urlopu bowiem

żołnierz nie pełni wprawdzie bezpośrednio czynności służbowych, ale pozostaje niezmiennie w ściślejszej łączności ze swoim oddziałem i do jego dyspozycji.

2. Stanowisko służbowe, w wypadku dokonanego włączenia żołnierza do pewnego określonego oddziału, jest tam, gdzie wskutek przynależności do oddziału ma żołnierz wykonywać swoje obowiązki służbowe. Żołnierz, z oddziału nie zwolniony ostatecznie, ale wskutek służbowego zarządzenia lub rozkazu faktycznie wyłączony poza obręb władzy swego oddziału i oddany pod rozkazy innej władzy wojskowej ma swoje stanowisko służbowe tam, gdzie mu je wyznaczyła ta władza wojskowa, której został poddany, tam bowiem wykonywa swe obowiązki służbowe.

3. Podmiotem przestępstwa może być osoba stanu żołnierskiego, pozostająca w rzeczywistym wojskowym stosunku służbowym (ob. tezy pod § 4). Co do osób urlopowanych osobne postanowienie zawiera § 68 (ob.). Wszystkie zatem warunki, określające rzeczywiste zaciągnięcie do służby wojskowej, niezbędne są dla stanu faktycznego § 64. Złożenie przysięgi wojskowej, jako nie posiadającej znaczenia prawotwórczego, a tylko charakter moralno-religijny, nie może wpływać na stan faktyczny przestępstwa. Obojętną jest rzeczą czy stosunek służbowy nawiązany został wskutek wykonania obowiązku obywatelskiego służby wojskowej, czy wskutek dobrowolnego zgłoszenia się lub zawodowego wykonywania służby przez oficerów lub podoficerów zawodowych.

4. Osoby nie należące do stanu żołnierskiego, a pozostające w stosunku służbowym do

wojska, a więc urzędnicy wojskowi, osoby należące do poczty wojskowego w czasie wojny, cudziemińscy oficerowie pozostający przy oddziałach wojskowych polskich i t. p. mogą być podmiotem przestępstwa z § 64 tylko w czasie wojny w warunkach §§ 153, 155, 157 (ob).

5. Działanie przestępne według § 64 polega na czasowym uchyleniu się od obecności w oddziale lub na stanowisku służbowym i związanego z tą obecnością obowiązku wykonywania służby i pozostawania do dyspozycji władz wojskowych. Działanie może mieć dwie formy: a) samowolne oddalenie się, b) pozostawanie samowolne poza oddziałem, odmianą szczególną tego pozostawania jest powstrzymanie się od powrotu z urlopu w oznaczonym terminie. Obydwie formy działania w gruncie łączą się ze sobą pod względem istoty, którą jest czasowa nieobecność w miejscu, przez służbowy obowiązek wskazanem.

6. Przestępstwo samowolnego oddalania się jest przestępstwem *trwałem*, na ten charakter nie wpływa forma działania przez oddalenie się lub przez utrzymywanie się poza oddziałem, gdyż pierwsza z tych form może mieć znaczenie tylko dla początkowego momentu przestępstwa, przechodząc natychmiast z istoty rzeczy w drugą formę. Sprawca który się samowolnie oddalił, wnet potem, przez to że nie powraca, utrzymuje wytworzony przez siebie stan przestępny nieobecności, zupełnie tak, jakgdyby, oddaliwszy się w sposób z prawem zgodny, powstrzymał się od powrotu we właściwym terminie.

7. Działanie uważać należy za dokonane a) z chwilą samowolnego oddalenia się z oddziału

lub ze stanowiska służbowego, lub b) z chwilą bezprawnego powstrzymania się od powrotu do oddziału na termin oznaczony. Te momenty mają znaczenie decydujące dla odróżnienia przestępstwa dokonanego od usiłowanego (przy usiłowaniu ucieczki np.), wobec jednak charakteru trwałego przestępstwa nie mają one znaczenia, dla ustalenia czasu spełnienia przestępstwa.

8. Przebywanie poza oddziałem lub stanowiskiem służbowym, gdzie sprawca powinien pełnić służbę, jest, jak to wynika z istoty trwałości przestępstwa, skutkiem działania, polegającego na oddaleniu się lub powstrzymaniu się od powrotu, ale jest zarazem ciągłym utrzymywaniem wytworzonego w ten sposób stanu przez — dające się tylko abstrakcyjnie podzielić na składniki czynne — trwałe utrzymywanie się poza oddziałem. Ten charakter wspólny samowolnemu oddaleniu się i dezercji (ob. tezy pod § 69) w podobny sposób przyjęty jest przez komentatorów; m. i. Lelewer (Strafbaren Verletzungen der Wehrpflicht) mówi: „Przeciwne obowiązkowi oddalenie się stwarza stan bezprawny, przez czas jego trwania trwa przestępstwo, będące w ten sposób przestępstwem trwałym, kończy się ono dopiero z chwilą powrotu dobrowolnego, ujęcia, albo wygaśnięcia obowiązku służbowego“.

9. Działanie, zarówno o ile chodzi o oddalenie się jak o powstrzymanie się od powrotu, musi być *bezprawne*, czyli jak się wyraża ustawa samowolne. Zatem takie warunki prawne lub faktyczne, które uchylają możliwość uznania działania za bezprawne, uchylają zarazem jego karalność. Opuszczenie koszar w wypadku ogólnego lub szczególnego zezwolenia, wstrzymanie się od

powrotu z powodu wymogów służbowych, rozkazu lub zezwolenia szczególnego, przeszkód nieprzewidywanych, choroby, zaareztowania i t. p. uchyla oczywiście bezprawność działania. Choroba ma tu skutek o tyle, o ile o niej w sposób przepisany zameldowano; jeżeli jednak istnieje rozkaz szczególny powrotu, choroba będzie miała ten skutek o tyle tylko, o ile jest połączona z rzeczywistą niemożnością powrotu. Przekroczenie urlopu z powodu zupełnego braku komunikacji jest usprawiedliwieniem, jeżeli jednak brak komunikacji dotyczy tylko jednego ze środków komunikacyjnych, który można zastąpić innymi, albo jeżeli niemożność korzystania ze środków komunikacyjnych leży w okolicznościach osobistych (brak pieniędzy na bilet kolejowy) albo jest skutkiem zawinienia (upicie się, spóźnienie na pociąg i t. p.), to w każdym razie ze strony obowiązującego do powrotu musi być uczyniona przynajmniej próba w tym kierunku, oraz niemożność powrotu stwierdzona być powinna w drodze urzędowej, przez zgłoszenie się do najbliższej władzy wojskowej lub w sposób podobny.

10. Działanie musi być zawinione umyślnie. Konieczność winy umyślnej wynika z tekstu ustawy, która dla jednego wypadku wprost używa terminu „z umysłu“, dla dwóch innych mówi o „samowolności“, a więc znowu umyślności działania. Umyślność może polegać na złym zamiarze bezpośrednim, kiedy sprawca wyraźnie kieruje się zamiarem oddalenia się i pozostawiania poza oddziaływaniem, albo złym zamiarem ewentualnym, kiedy sprawca, działając pod wpływem innych pobudek osobistych (chęć zabawienia się, uniknięcia ćwiczeń, załatwienia spraw prywatnych i t. p.)

świadomie dopuszcza i godzi się z tem, że działanie jego będzie przestępstwem bezprawnego oddalenia się i pozostawania poza oddziałem. Szczególny wypadek, kiedy może pozornie zachodzić zawinienie nieumyślne, mianowicie stan upicia się, bez zamiaru uprzedniego, t. j. w wypadku kiedy pozostawanie pijanego poza oddziałem nie może być uważane za pośrednio umyślnie zawinione (jako *actio libera in causa*), nie będzie jednak odpowiadał stanowi faktycznemu § 64, ale będzie tylko podstawą do ukarania dyscyplinarnego.

11. Jakkolwiek § 64 nie mówi nic o czasie trwania oddalenia, jednakże z charakteru całej dyspozycji wynika, że drobne kilkuminutowe spóźnienia nie mogą być uważane za przestępstwo w myśl tego paragrafu, a stanowią wykroczenia dyscyplinarnie karane.

12. Przy rozważaniu stanu faktycznego przestępstwa w § 64 przewidzianego zachodzi potrzeba ustalenia jego stosunku do pokrewnych stanów faktycznych, zawartych w innych paragrafach K. K. W. Będą tu zatem wchodziły w grę przede wszystkim postanowienia, dotyczące stanów faktycznych swoistych, które jako szczególne wyłączają stosowanie postanowień ogólnych. Do nich należą: a) samowolne uwolnienie się aresztowanego; jeżeli uczyniono je w celu uniknięcia nietyko odbycia kary aresztu, ale i uchylecia się całkowitego od służby wojskowej, może ono być uważane za dezercję (§ 79); b) opuszczenie samowolne przez oficera mieszkania podczas odbywania aresztu domowego (§ 80); c) opuszczenie oddziału lub stanowiska służbowego w warunkach § 85, stanowiące stan faktyczny kwalifikowany, mianowicie zbrodnię tchórzostwa; d) samowolne

oddalenie się w polu w celu grabieży, czyli t. zw. maruderstwo (§ 128); e) samowolne opuszczenie posterunku (§ 141); f) wreszcie samowolne opuszczenie warty, miejsca przy komendzie lub podczas marszu (§ 146). Opuszczenie jednak warty i t. p. wskutek otrzymanego pozwolenia, a następnie samowolne powstrzymanie się od powrotu może być uważane za samowolne oddalenie się w myśl § 64. Wszystkie wyliczone powyżej stany faktyczne są przestępstwami szerególnymi i dlatego, jako *leges speciales*, wyłączają stosowanie przepisu ogólnego.

13. Zupełnie odwrotny zachodzi stosunek w tym wypadku, kiedy postanowienie § 64 mogło by być uważane za szczególne w stosunku do innych pokrewnych postanowień K. K. W. Tak więc winny samowolnego oddalenia się przez powstrzymanie się od powrotu, chociaż postępuje w ten sposób wbrew rozkazowi powrotu, nie może być jednak uważany za wykraczającego przeciwko przepisom o posłuszeństwie (§§ 92—94), ponieważ kara według przepisu szczególnego § 64 wyłącza stosowanie kary za nieposłuszeństwo wogóle w tem samem działaniu zawarte, tak samo samowolne oddalenie się wbrew rozkazowi nieopuszczania koszar nie jest naruszeniem rozkazu wogóle, ale przestępstwem samowolnego oddalenia się. Co do nieusłuchania rozkazu powołującego osobę urlopowaną do służby rzecz się ma tak samo, postanowienia §§ 64 i 68 wyłączają możliwość uważania tego przestępstwa za nieusłuchanie rozkazu (ob. pod § 68 t. 7).

14. Usiłowanie samowolnego oddalenia się polegać może na przedsięwzięciu działań wyrażających zamiar spełnienia tego przestępstwa i bez-

pośrednio na jego spełnienie skierowanych. Dotyczy to w pierwszym rzędzie wypadków usiłowanej ucieczki z koszar lub z miejsca postoju oddziału, albo ze stanowiska służbowego. W innych wypadkach, t. j. tam, gdzie przestępstwo polega na powstrzymaniu się od powrotu, trudno byłoby mówić o usiłowaniu ze względu na sposób działania, przy tej formie przestępstwa polegający na zaniechaniu.

### § 65.

Za samowolne oddalenie się uważa się także, jeżeli osoba stanu żołnierskiego w polu zaniecha:

1) przyłączyć się napowrót do oddziału, od którego się odłączyła, lub do oddziału najbliższego,

2) zameldować się natychmiast po skończeniu niewoli w jednym z oddziałów wojskowych.

To samo stosuje się do osoby należącej do marynarki, która, rozłączywszy się poza obrębem wód krajowych z okrętem, zaniecha natychmiastowego stawienia się na tymże lub innym polskim okręcie wojennym lub w najbliższym konsulacie polskim,

1. Przepis § 65 jest kazuistycznym uzupełnieniem dyspozycji § 64, stąd wszystkie uwagi ogólne, dotyczące przedmiotu przestępstwa, charakteru działania, jego trwałości, umyślności za-

winienia, innych warunków karalności, dotyczą również tego stanu faktycznego.

2. Podmiot przestępstwa jest w § 65 ściśle wskazany. Może nim być osoba stanu żołnierskiego, należąca do armji lądowej w polu lub marynarki poza wodami krajowemi.

3. Określenie pojęcia „w polu“ ob. § 9 i 10.

### §§ 66, 67.

(Uchylone. R. R. M. 10.V.1920, art. 16)."

### § 68.

Tej samej karze (§ 64) ulega osoba stanu urlopowanych, która, po ogłoszeniu przygotowania wojennego lub po zarządzeniu mobilizacji, nie uczyni zadość powołaniu do służby lub publicznemu wezwaniu do stawienia się w ciągu trzech dni po upływie oznaczonego terminu.

1. Przedmiot przestępstwa w stanie faktycznym § 68 jest ten sam co w § 64 z tą jedynie różnicą, że dla osób stanu urlopowanych obowiązek pozostawania przy oddziale do dyspozycji władz wojskowych jest uzależniony od warunku powołania lub publicznego wezwania do służby. W stanie urlopowania stosunek wojskowy zostaje jakgdyby uśpiony, trwa jednak aż do upływu określonych w ustawie terminów, jako będący in potentia, powołanie lub wezwanie publiczne czyni ten stosunek nanowo rzeczywistym, wprowadza go w stan ożywienia wraz z szeregiem wynikających

stąd konsekwencji. Jednakże warunkiem takiego obudzenia czasowo zawieszzonego stosunku wojkowego jest pogotowie wojenne, o ile chodzi o skutki prawne z § 68. Powołanie na ćwiczenia w czasie pokoju nie ma takiego wpływu. Wskutek zbiegających się warunków: a) ogłoszenia pogotowia wojennego lub zarządzenia mobilizacji (warunek ogólny) i b) powołania osobistego lub wezwania publicznego do stawiennictwa (warunek szczególny), potencjalny obowiązek służby wojskowej, tkwiący w stanie urlopowania, przekształca się w rzeczywisty obowiązek wojskowy czynnej służby w obronie państwa. Pogwałcenie tego obowiązku w granicach wskazanych w § 68 stanowi przestępstwo, traktowane równorzędnie z samowolnym oddaleniem się przewidzianem w § 64.

2. Podmiotem przestępstwa może być osoba stanu urlopowanych. Określenie pojęcia stanu urlopowanych ob. § 6 i tezy pod nim. Ob. także § 10 i tezy pod nim.

3. Działanie przestępne polega na powstrzymaniu się od stawiennictwa na termin oznaczony. Zatem w przeciwstawieniu do § 64 wchodzi tu w grę tylko pewna forma działania przez zaniechanie powrotu, odpowiadająca formie powstrzymania się od powrotu z urlopu. Trwałość przestępstwa jest tutaj taką samą cechą naturalną jak w wypadku § 64, podobnież niektóre inne właściwości działania, jak bezprawność, odpowiadają działaniu tam przewidzianemu (ob. tezy 4 — 8 pod § 64).

4. Swoistą cechą stanu faktycznego § 68 jest obiektywny warunek ustawy w postaci trzydniowego terminu ulgowego. Karalność niestawiennictwa rozpoczyna się tutaj dopiero po

upływie trzech dni od terminu wyznaczonego w powołaniu albo wezwaniu. Termin trzydniowy obliczany być winien według pełnych dni kalendarzowych, dzień wyznaczony na stawienictwo oczywiście nie wchodzi w rachubę, zatem termin upływa o godzinie 24 czwartego dnia, licząc od daty wyznaczonego stawiennictwa. Obowiązek stawienia się na dzień wyznaczony nie jest uchylony przez ten przepis, oznacza on tylko, że ustawa przyjmuje domniemanie na korzyść spóźniającego się, że czas trzydniowego opóźnienia nie jest przez niego zawiniony, a jest usprawiedliwiony nagłą zmianą stosunków życiowych, związaną z przejściem ze stanu urlopowanych do stanu rzeczywistego pełnienia służby wojskowej.

5. W zasadzie możnaby przypuszczać, że zawinienie w tym wypadku również powinno być umyślne, jednakże tekst § 68, w przeciwstawieniu do § 64, nie wspomina o umyślności ani samowolności działania, z czego wnioskowaliśmy o warunku umyślnego zawinienia przy stanie faktycznym § 64. Z drugiej strony również pozostawienie terminu ulgowego ma na względzie jakgdyby uprzedzenie możliwości niezawinionego opóźnienia. To też orzecznictwo niemieckie i komentatorowie niemieccy stali na stanowisku uznania karalności czynu z § 68 nawet w wypadku zawinienia przez niedbalstwo, przytaczając nadto na poparcie tego poglądu okoliczność, że przestępstwo w § 68 przewidziane pokrewne jest nieusłuchaniu rozkazu (§ 92), które również przez niedbalstwo może być zawinione. W ostatecznym wyniku, głównie ze względu na opuszczenie w dyspozycji § 68 wzmianki o umyślności i samowolności dzia-

łania, uznać należy, że zawinienie przez niedbalstwo ulega tu również karze.

6. Miejsce pobytu urlopowanego w chwili powołania go w warunkach przez § 68 oznaczonych na stan faktyczny nie wpływa; jest zatem rzeczą obojętną czy przebywa on w kraju czy zagranicą, sam fakt uprawnionego wyjazdu zagranicę, a nawet emigracja nie stanowi ani dowodu domniemanego zamiaru uchylenia się od służby wojskowej, ani też z drugiej strony nie zwalnia nieobecnego lub emigranta od obowiązku zgłoszenia się do służby, chyba że w sposób w ustawie o obywatelstwie (art. 11 ust. 3. Ustawy 20. I. 1920. Dz. U. № 7. poz. 44) przewidziany, obywatelstwo polskie utracił.

7. Wyraźne postanowienie § 68 wyłącza możliwość traktowania niestawiennictwa powołanego w warunkach tego paragrafu z punktu widzenia innego przepisu karzącego, w szczególności uważania tego niestawiennictwa za swoistą formę nieusłuchania rozkazu, jak to poniekąd było możliwe według ustaw karnych austriackich i częściowo pozostało w przepisie art. 3 ust. 1 R. R. M. 10.V.1920 o postępowaniu K. W., który przewiduje właściwość sądów wojskowych dla powołanych „do służby wojskowej za nieusłuchanie rozkazu powołującego do tej służby”. Wskazany przepis art. 3. R. R. M., którego znaczenie prawne wogóle z powodów wskazanych w tezach do § 6 K. K. W. (ob.) ulegać musi ograniczeniu tylko do tych granic, na jakie pozwala prawo karne materialne, wobec postanowień decydujących § 68 może być brany w rachubę tylko o tyle, o ile z postanowieniami temi jest zgodny. Ponieważ zaś § 68 nie daje możliwości uważania niestawiennictwa urlopo-

wanego za przestępstwo nieusłuchania rozkazu, zatem takie niestawiennictwo tylko z punktu widzenia postanowień karnych § 68, jako szczególnych, może być ścigane i karane — (ob. tezy pod § 6 i § 64 t. 13).

8. Usiłowanie wobec stanu faktycznego § 68 trudne jest do pomyślenia. Jeżeli ktoś przedsięwzięje kroki zawczasu przed ustalonym terminem stawiennictwa w celu stworzenia przeszkód do stawiennictwa, to, o ile się nie stawi, przestępstwo będzie dokonane, o ile się stawi, przestępstwa nie będzie, kroki przygotowawcze choćby w zamiarze spowodowania niestawiennictwa podjęte, jeżeli skutku takiego nie osiągną, mogą być uważane, o ile sposób działania da po temu podstawę, za *delictum sui generis*, przekraczające szczególny zakaz prawny, jednakże nie za usiłowanie przestępstwa z § 68.

## § 69.

Winy samowolnego oddalenia się (§§ 64, 65, 68) w zamiarze trwałego uchylenia się od ustawowego lub dobrowolnie przyjętego obowiązku służby, ulega karze za dezercję.

1. Różnica pomiędzy stanami faktycznymi samowolnego oddalenia się (§§ 64, 65, 68); a dezercji (§ 69) polega na czynniku subiektywnym, a mianowicie na zamiarze sprawcy uchylenia się od obowiązku służby wojskowej na zawsze. Jakichkolwiek obiektywnych rozróżnień, znanych niektórym dawniejszym ustawom np. dawnej ustawie rosyjskiej, albo ustawie francuskiej w postaci terminu *prekluzyjnego*, po którego upływie oddale-

nie się samowolne ipso facto uważane być musiało za dezercję, K. K. W. nie zna. Taka obiektywna klasyfikacja byłaby z punktu widzenia nowożytnej nauki o odpowiedzialności nieuzasadniona, ponieważ czynnik subiektywny daje jedynie słuszną podstawę właściwego określenia winy, podczas gdy proberze obiektywne będą zawsze mniej lub więcej przypadkowe i niezgodne z rzeczywistym stopniem zawinienia. Trwanie oddalenia bowiem nawet ponad pewien okres czasu, z góry w ustawie oznaczony, może być wynikiem przyczyn przypadkowych, które trudno byłoby imputować oskarżonemu, ale również odwrotnie, nieobecność krótkotrwała, przerwana przez wcześnie ujęcie, może być wyrazem zamiaru całkowitego uchylecia się od służby wojskowej i zasługiwać na karę surowszą.

2. Przedmiot przestępstwa jest zatem taki sam jak w § 64, a w wypadkach kiedy za dezercję uważany będzie postępek urlopowanego — taki sam jak w § 68 (ob. tezy: 1,2 pod § 64 i 1 pod § 68).

3. Podmiotem przestępstwa również mogą być osoby mogące się dopuścić przestępstw, w § 64 i 68 wymienionych, stosownie do szczególnych cech stanów faktycznych każdego z tych §§ (ob. tezy: 3—4 pod § 64 i 2 pod § 68).

4. Działanie z punktu widzenia jego warunków obiektywnych odpowiada w zupełności działaniu według stanu faktycznego § 64 lub we właściwych wypadkach § 68, stąd stosują się do obiektywnych cech tego działania uwagi wypowiedziane w tezach: 5—11 pod § 64 oraz 3—4 pod § 68.

5. Ponieważ, jak to już zaznaczono wyżej (t. 1), istotną cechą wyróżniającą stan faktyczny dezercji jest zamiar trwałego uchylenia się od obowiązku służby wojskowej, przeto działanie przy dezercji zawsze musi być zawinione umyślnie, zarówno w warunkach § 64 jak 68. Uwaga co do karalności niestawiennictwa nawet wskutek niedbalstwa w warunkach § 68 nie może mieć zastosowania przy dezercji.

6. Zawinienie umyślnie może być w formie zamiaru bezpośredniego, wówczas gdy sprawca pragnie bezpośrednio uchylenia się od obowiązku służby wojskowej i tem pragnieniem powodowany działanie przedsięwzię, albo w formie zamiaru ewentualnego, gdy sprawca w innym zamiarze (np. w zamiarze emigracji i t. p.) przedsięwzięjąc działanie, zdaje sobie sprawę z tego, że działanie jego będzie uchyleniem się trwałem od obowiązku służby wojskowej i z nastąpieniem tego skutku się godzi.

7. Dezercja, tak samo jak samowolne odalenie się, jest przestępstwem *trwałem* (ob. t. 6—8 pod § 64). Wytworzony przez nacechowane zamiarem trwałego uchylenia się od obowiązku służby wojskowej działanie, stan przestępny trwa zatem tak długo, dopóki nie zostanie przerwany czy to z woli sprawcy, który zmieniwszy swój zamiar pierwotny powraca do szeregów, czy wskutek ujęcia sprawcy, czy wreszcie wskutek upływu czasu, z którym się wiąże obowiązek służby wojskowej. Chwila przerwania stanu trwałego przestępstwa ma znaczenie po 1) dla ustalenia czasu spełnienia przestępstwa, po 2) dla rozpoczęcia biegu przedawnienia. O biegu przedawnienia w wypadkach dezercji mówi osobno § 76, usta-

lając początek jego na czas przerwania stanu przestępnego z powodu wygaśnięcia obowiązku służby wojskowej (ob. § 76 i tezy pod nim). Co zaś do czasu spełnienia przestępstwa jako podstawy, na której mogą się oprzeć pewne konsekwencje formalno-prawne, np. stosowanie tej lub innej ustawy, albo ustalenie właściwości tego lub innego sądu, to należy przyjąć zgodnie z zasadniczym pojęciem trwałości przestępstwa, że jest ono spełniane w każdej chwili trwania stanu przestępnego. Decydująca zatem w tych wypadkach będzie chwila, w której stan przestępny przerwano. Jeśli nastąpiła zmiana ustawy karnej materialnej lub formalnej w trakcie trwania stanu przestępnego, to stosowana być musi ta ustawa, która obowiązywała w chwili, kiedy sprawca dobrowolnie się stawił, został ujęty, albo kiedy zgasł z powodu upływu czasu jego obowiązek służby wojskowej, do tej bowiem chwili spełniał on bezustannie przestępstwo według każdej ustawy, która mogłaby w tym czasie obowiązywać, od tej zaś chwili nadal już przestępstwa nie spełnia, stan przestępny należy uważać za skończony i jego wpływ prawotwórczy na stosunek karno-prawny, trwający tak długo, jak długo trwa sam stan przestępny, ustaje z chwilą przerwania tego stanu. (por. t. 3 pod § 71).

8. Uznanie stanu przestępnego za skończony wskutek okoliczności wyżej (t. 7) przytoczonych należy odróżniać od ustalenia chwili dokonania przestępstwa. Dezercja jest przestępstwem dokonaniem z chwilą, kiedy sprawca, w zamiarze uchylenia się na zawsze od obowiązku służby wojskowej, oddział lub stanowisko opuścił albo od powrotu się powstrzymał. Z tą chwilą, bez

względu na czas trwania jego nieobecności, sprawca przestępstwa będzie uważany za dezercera, przestępstwo jego będzie już dokonane. Co innego jest jednak przy przestępstwie trwałem dokonanie przestępstwa, a co innego wytworzony przez nie stan przestępny, który musi być uważany za dalsze utrzymywanie i spełnianie przestępstwa przez sprawcę, a stąd stanowi podstawę do uznania każdego momentu trwania przestępstwa aż do chwili jego przerwania za czas spełnienia przestępstwa i oparcia na nim wniosków o odpowiedzialności sprawcy.

9. Ponieważ jednak istotną cechą składową dezercji stanowi nie tylko czynnik obiektywny — nieobecność sprawcy na służbie, ale i czynnik subiektywny — zamiar uchylenia się od służby na stałe, jest zatem rzeczą konieczną, aby obydwa te czynniki zbiegały się w działaniu przestępcy w czasie trwania stanu przestępnego. Tu możemy sobie wyobrazić wypadki, kiedy nie przez cały czas trwania nieobecności towarzyszy jej kwalifikujący zamiar przestępny, wymagany dla stanu faktycznego § 69. A więc: a) sprawca oddalił się w zamiarze trwałego uchylenia się od służby, a następnie zmienił zamiar i powraca do szeregów — dezercja została przezeń spełniona. Okoliczność, że dobrowolnie od dalszego jej przedłużenia odstąpił, może być uważana za okoliczność łagodzącą (por. § 75 i tezy pod nim); jeżeli w tym czasie nastąpiła zmiana ustawy na surowszą, to surowsza ustawa nowa w myśl ogólnych zasad nie będzie mogła mieć zastosowania (art. IX Pat. Wprowadczego do U. K. A.; § 2 K. K. N.) albo kara musi uleść złagodzeniu (art. 14 K. K. R.), jeżeli n.p. nowe surowsze zagrożenie wpłynęło

na zmianę zamiaru sprawcy; jeżeli nowa ustawa jest łagodniejsza będzie ona, również w myśl zasad ogólnych, zastosowana, jako łagodniejsza; b) podobnie będziemy oceniali wypadek, kiedy sprawca oddalił się bez zamiaru uchylenia się od służby na stałe, a dopiero następnie zamiar ten powziął. W każdym razie tylko ten okres nieobecności, w którym zbiegają się obydwie czynniki: obiektywny — nieobecność i subiektywny — zamiar uchylenia się od służby na stałe, może być uważany za okres przestępstwa dezercji, ulegającego karze według § 69.

10. Jeżeli zamiar powyższy — uchylenia się od służby wojskowej na stałe — jest nieodzownym czynnikiem składowym przestępstwa, to z drugiej strony pobudka skłaniająca sprawcę do działania jest obojętna, o ile sama przez się nie zawiera cech przestępstwa, które mogłoby wpływać na kwalifikację karną, a więc dezercja w celu wstąpienia w szeregi nieprzyjacielskie, w celu zakomunikowania nieprzyjacielowi tajemnic wojskowych, wogóle zdrady kraju i t. p. może być uważana za formę idealnego zbiegu przestępstw, albo wprost być pochłonięta przez stan faktyczny przestępstwa cięższego.

11. Obowiązek służby wojskowej, który zostaje naruszony przez dezercję i który stanowi o jej przestępności może być ogólnym ustawowym obowiązkiem obywatelskim, lub szczególnym obowiązkiem, przyjętym przez dobrowolne zgłoszenie. Jest to jednak obowiązek rzeczywistej służby, a więc istnieje on dla tych, którzy rzeczywistą służbę pełnią, oraz dla tych urlopowanych, którzy do niej w warunkach § 68 zostali powołani. Osoby, które wogóle do wojska nie były

zaciągnięte, chociażby się przed obowiązkiem stawiennictwa uchylili, albo osoby urlopowane nie powoływane w warunkach § 68 nie mogą popełnić dezercji w myśl § 69. Działanie ich będzie mogło w pierwszym wypadku ulegać karze z ustawy dn. 20 lutego 1920 r. w przedmiocie kar za pogwałcenie przepisów, dotyczących powszechnego oświadczenia służby wojskowej (Dz. U. N-r 20 poz. 104) lub ustaw jej odpowiadających i podlegać będzie sądom ogólnym, w drugim wypadku podpadnie pod moc przepisów specjalnych.

12. Co do usiłowania dezercji ob. t. 14 pod § 64.†

### § 70.†

Za dezercję karze się więzieniem od miesiący sześciu do lat dwu, przy pierwszym powtórzeniu—więzieniem od roku do lat pięciu, przy ponowem powtórzeniu—domem karnym od lat pięciu do dziesięciu. W wypadkach mniejszej wagi można zmniejszyć karę więzienia do miesiący trzech, w wypadkach powtórzenia — do miesiący sześciu.

1. § 70 ustala zasadniczą karę za dezercję, następne §§ 71 — 75 będą mówiły o szczególnych wypadkach kar kwalifikowanych i okolicznościach łagodzących, oraz karze dodatkowej.

2. Określenie recydywy, powtórzenia i ponownego powtórzenia: ob. § 13 i tezy pod nim. W myśl tego § warunkiem uznania kwalifikującego powtórzenia jest skazanie i odcierpienie przynajmniej częściowe lub darowanie kary za

poprzednie przestępstwo, oraz tożsamość powtórzonego przestępstwa.

3. Co do pojęcia usiłowania ob. tezy: 14 pod § 64 i 8 pod § 68.

### § 71.

Za dezercję w polu karze się więzieniem od lat pięciu do dziesięciu. W razie powtórzenia, jeśli poprzednią dezercję popełniono nie w polu, stosuje się dom karny na czas nie krótszy jak lat pięć, jeżeli zaś poprzednią dezercję popełniono w polu—karę śmierci.

1. Kara kwalifikowana za dezercję stosowana będzie w myśl § 71 w razie jej spełnienia „w polu”. Warunki uznania przestępstwa za spełnione w polu i kwalifikacji karnej stąd wynikającej ob. §§ 9 i 10.

2. Powtórzenie i ponowne powtórzenie przestępstwa zachodzi w warunkach § 13 (ob.) t. j. po skazaniu i odcierpieniu kary oraz przy tożsamości przestępstwa, jednak, jak wynika z § 71, tożsamość ta dotyczy zasadniczych cech stanu faktycznego, a nie okoliczności kwalifikujących.

3. Dezercja, rozpoczęta w stanie pokojowym, w razie nastąpienia warunków stosowania ustaw wojennych (§§ 9 i 10), jako przestępstwo trwałe, przekształca się w dezercję karaną według § 71. Stosownie do uwag wyrażonych w t. 9 pod § 69 dla uznania dezercji rozpoczętej w warunkach pokojowych za ulegającą karze według § 71, jako spełnioną w polu, jest jednak rzeczą niezbędną, aby nieobecność przestępna i zawiniona, jako de-

zercja, t. j. w zamiarze uchylenia się od służby wojskowej na stałe, trwała jako stan przestępny również i po postawieniu wojska w stan pogotowia wojennego, łącząc w sobie obydwaj czynniki składowe: obiektywny—nieobecność dezercera na stanowisku służbowym i subiektywny — zamiar uchylenia się na stałe od służby wojskowej. Zmiana sankcji zwykłej na sankcję stosowaną w polu opiera się na tej zasadzie, omówionej w tezach pod § 9 i 10 (ob.), że dezercer, jako przynależny do oddziału, z którego się samowolnie oddalił, podlega tym samym ustawom, jakim podlega jego oddział. Postawienie zatem oddziału w stan zmobilizowania obejmuje również de facto w nim nieobecnego, ale przynależnego doń dezercera—odwrotnie demobilizacja oddziału również pociąga demobilizację tych, którzy się samowolnie oddalili; ponieważ jednak wytworzony przez ich działanie stan przestępny trwał również w okresie stosowania sankcji czasu wojny (w polu), zatem dezercja w formie kwalifikowanej była już popełniona. Ewentualne złagodzone kary w tych wypadkach może nastąpić albo w granicach ogólnego prawa łagodzenia kar przez sądy w myśl § 309 P. K. W., albo w drodze szczególnej częściowej abolicji, jak to uczyniono w Niemczech rozkazem z d. 1 kwietnia 1915 roku, nakazującym traktowanie takich dezercerów bez względu na późniejsze zmobilizowanie ich oddziału, za niemobilizowanych i przynależnych do bataljonów zapasowych.

Na innem stanowisku stoi komentarz niemiecki E. Gronowa, który uważa, że dezercja spełniona przed mobilizacją winna być osądzona według ustaw pokojowych, uznając pierwszy moment dokonania za decydujący i nie biorąc pod

uwagę prawotwórczego znaczenia trwałości przestępstwa. Pogląd ten, bardziej dla oskarżonych przychylny, teoretycznie wydaje się mniej uzasadniony. Orzeczenia Najwyższego Sądu Wojskowego Rzeszy Niemieckiej stały też na stanowisku wyżej przez nas wyluszczone, wymagając tylko, jak to wyżej zaznaczyliśmy, aby winny dezercji utrzymywał stan przestępny po zarządzeniu mobilizacji, mając świadomość, że oddział jego został zmobilizowany. (por. także komentarz niemiecki Romena i Rissoma do § 71 i 10 K. K. W.).

4. § 71 obowiązuje w Polsce w myśl R. R. M. z 10.V.1920 w redakcji, jaką miał w dniu 14 lipca 1914 roku. Tę redakcję podajemy w obecnym wydaniu. Natomiast w Niemczech w dniu 25 kwietnia 1917 roku wydano ustawę o złagodzeniu kar w kodeksie karnym wojskowym, obowiązującą od dnia 30 kwietnia 1917 roku, która to ustawa uwzględniona została w nowych wydaniach niemieckich oraz w istniejących przekładach polskich. Do dnia 9 sierpnia 1920 roku obowiązywał też w tych dzielnicach Polski, gdzie był stosowany, K. K. W. w redakcji z roku 1917 i dopiero wskutek R. R. M. 10. V. 1920 tekst z roku 1914 zastąpił miejsce tekstu z r. 1917. Różnica pomiędzy obecnie obowiązującą redakcją, a redakcją 1917 roku w brzmieniu § 71 polega na skreśleniu wprowadzonych przez ustawę 1917 roku złagodzeń, a mianowicie: w pierwszym zdaniu § 71 skreślono: „w wypadkach mniejszej wagi można zmniejszyć karę więzienia do roku“, a w ostatnim zdaniu, po sankcji kary śmierci, skreślono „lub dożywotnie ciężkie więzienie, albo ciężkie więzienie na czas nie krótszy od lat dziesięciu“. Skreślono tedy w obydwóch wypadkach wprowadzone w roku 1917 ła-

godniejsze sankcje karne, pozostawiając tylko dawną sankcję surowszą.

Zmiana ta, pozornie dla oskarżonych niekorzystna, nie jest nią jednak w rzeczywistości, wobec jednoczesnej zmiany zasady wymierzania kar. Mianowicie sankcje karne K. K. W. według zasad obowiązujących w Niemczech krępowały sędziego w ten sposób, że kara śmierci była w zasadzie sankcją absolutną, zaś minima zagrożeń karami pozbawienia wolności były dla sędziego nieprzekraczalne,—z tego powodu, aby dać możność sędziemu łagodzenia kar najsurowszych w poszczególnych sankcjach zagrożonych, było rzeczą niezbędną podawać w nich, obok sankcji najsurowszych, także ewentualne sankcje łagodniejsze.

Przy wprowadzeniu K. K. W. do Polski z dniem 9 sierpnia 1920 roku ta zasada uległa zmianie przez zastosowanie przepisu ogólnego zawartego w § 309 P. K. W. w redakcji art. 165 R. R. M. 10.V.1920 w przedmiocie P. K. W., który stanowi ogólnie że: *„Z powodu zbiegu bardzo ważnych i przeważających okoliczności łagodzących sąd wojskowy ma prawo: 1) wyrzec co do zbrodni wojskowych zamiast grożącej kary śmierci przez rozstrzelanie — twierdze, więzienie, lub ciężkie więzienie (dom karny) nie poniżej lat trzech; 2) zniżyć co do czasu trwania karę pozbawienia wolności bez zmiany rodzaju kary, jednak nie poniżej jednego roku“.*

W ten sposób: a) sankcja kary śmierci za wszystkie zbrodnie wojskowe — ponieważ grozi za nie tylko kara śmierci przez rozstrzelanie (§ 14 K. K. W.) — przestała być absolutną, nie ma zatem potrzeby wskazywania obok niej w przepisach szczególnych innych kar łagodniejszych, jako

ewentualnie pozostawionych do dyspozycji sędziego, ponieważ wybór ten sędzia ma już z mocy ogólnej zasady, w § 309 P. K. W. wyrażonej; b) minima kar pozbawienia wolności, do których należy w tym wypadku również kara ciężkiego więzienia (domu karnego), zagrożone w poszczególnych sankcjach, może sędzia również w myśl § 309 P. K. W. przekroczyć, o ile oczywiście minima te są wyższe niż 1 rok; c) podstawą do takiego zmniejszenia kary ma być wszelki zbieg okoliczności łagodzących, dowolnie przez sędziego ocenianych, — ponieważ K. K. W. w przeciwstawieniu do powszechnej U. K. A., a zgodnie z powszechnymi kodeksami karnymi niemieckim i rosyjskim, nie krępuje sędziego co do uznania okoliczności łagodzących, a więc mogą tu wywrzeć wpływ nie tylko czynniki przeważnie obiektywne, zawarte w pojęciu niemieckim wypadków mniejszej wagi, ale również i czynniki subiektywne, o ile wpływają one na przekonanie sędziego w kierunku uznania okoliczności łagodzących.

W ten sposób zarówno pod względem zakresu złagodzenia, — bowiem zamiast zagrożonej kary śmierci sędzia może orzec karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat trzech, podczas gdy według redakcji § 71 K. K. W. z r. 1917 złagodzenie to nie mogło schodzić poniżej 10 lat ciężkiego więzienia, — a kara pozbawienia wolności może być złagodzona w tych samych granicach według obydwóch ustaw; — jak również pod względem warunków złagodzenia przez postawienie zamiast określenia „w wypadku mniejszej wagi“, wymagania zbiegu bardzo ważnych okoliczności łagodzących, dowolnie co do swej

wagi ocenianych przez sędziego, — sędzia ma większą swobodę łagodzenia kary obecnie, niż według K. K. W. w redakcji uchylonej 1917 r.

Utrzymanie obydwóch zasad łagodzenia, jako ze sobą w istocie samej sprzecznych, oraz mogących przekraczać jakiegokolwiek ramy ustawowe, nie wydawało się Radzie Ministrów możliwe, a skąd inąd byłoby zbytczne i nieuzasadnione.

W ten sposób R. R. M. nie przekroczyło w tym wypadku upoważnień zawartych w § 4 Ustawy 29 lipca 1919 r., a jakkolwiek § 309 P. K. W., ze względu na swą treść powinien był wejść raczej do części ogólnej K. K. W., a pod względem redakcji również powinien był być ściślej zastosowany do systemu i zasad wymierzania kar przyjętych w K. K. W., to jednak i w obecnym stanie rzeczy stanowi on wyraźną i dostateczną podstawę łagodzenia kar przez sędziego w wypadku zarówno § 71 K. K. W. jak też i wobec wszystkich innych zawartych w K. K. W. sankcji karnych.

## § 72.

Jeśli więcej osób zmówiło się i wspólnie popełniło dezercję, powiększa się należną karę domu karnego lub więzienia o rok do lat pięciu. W wypadkach mniejszej wagi (§ 70 ust. 1, zd. 2) powiększenie kary wynosi co najmniej sześć miesięcy.

W razie spełnienia przestępstwa w polu, stosuje się zamiast więzienia dom karny na ten sam przeciąg czasu; względem przywódcy i podżegacza—karę śmierci.

1. Dla zastosowania sankcji karnej § 72 wystarcza aby w przestępstwie uczestniczyło więcej niż jedna, a więc dwie lub więcej osób.

2. Działanie przestępne musi być oparte na znowie działających, t. j. na wspólnym pomiędzy nimi porozumieniu, dotyczącem spełnienia przestępstwa. Będą tu zatem miały zastosowanie ogólne przepisy, dotyczące uczestnictwa i porozumienia przestępnego. (ob. tezy pod § 47 K. K. W.) Porozumienie obejmować musi istotne cechy ustawowego stanu faktycznego przestępstwa t. j. warunki niezbędne do uznania czynu spełnionego za dezercję: oddalenie się i zamiar uchylenia się od służby wojskowej na stałe; porozumienie co do szczegółów wykonania, czasu, miejsca, sposobu działania nie jest potrzebne. Istotną cechą porozumienia jest osiągnięcie jedności zamierzeń sprawców, środek porozumienia za pomocą rozmów, znaków i t. p. jest obojętny, również niema znaczenia, czy porozumienie nastąpiło zawczasu przed przestępstwem i było przedmiotem dłuższych rozważań i przygotowań, czy też bezpośrednio przed lub podczas przedsięwzięcia działań przestępnych, jednakże porozumienie, któreby nastąpiło już podczas zawnionej nieobecności, nie wchodzi tutaj w grę, ponieważ jakkolwiek stan przestępny trwa i wówczas, to jednak użycie terminu „wspólnie popełniło“, (gemeinschaftlich ausgeführt) wskazuje, że ustawa kładzie w tym wypadku nacisk na początkowy moment działania przestępnego, a nie wymaga i nie bierze pod uwagę wspólności działań, mających utrzymać wytworzony za wspólnym porozumieniem stan przestępny.

3. W myśl zasady indywidualizowania -od

powiedzialności w granicach uczestnictwa, wszelkie wypadki działań uczestników lub okoliczności, kwalifikujące albo łagodzące ich odpowiedzialność, będą miały zastosowanie tylko do tych z pomiędzy uczestników, których dotyczą, tak złagodzenie kary w warunkach § 75 i t. p. albo powiększenie kary ze względu na zbieg przestępstw i t. p. będą ewentualnie wzięte pod uwagę dla każdego z uczestników indywidualnie.

4. Działanie przestępne ma być spełnione wspólnie. Uczestnictwo zatem przybiera tu zawsze formę współsprawstwa, uczestnictwo w innej formie — podżegania lub pomocy — ulegać będzie karze we właściwych wypadkach według przepisu § 78. Podżegacz, ulegający w myśl § 72 ust. 2 surowszej karze, musi być zatem nie tylko podżegaczem w myśl § 78 t. j. tym, kto powziąwszy zamiar przestępny skłonił inne osoby do jego wykonania, ale zarazem współsprawcą, biorącym udział w spełnieniu przestępstwa t. j. dezercyterem na równi z innymi uczestnikami. Okoliczność, że odegrał on także rolę podżegacza, staje się wtedy podstawą do kwalifikacji. Jeśli zaś podżegacz sam udziału w spełnieniu przestępstwa nie bierze, kara będzie mu wymierzona nie według § 72 ale według § 78.

5. Przywódcą jest ten, kto objął kierownictwo przy spełnieniu przestępstwa, odegrał rolę wybitniejszą od innych, swoim wpływem lub wogóle działaniami swemi prowadząc innych uczestników.

6. Powiększeniu ulega „kara należna“, t. j. kara, jaką sędzia z okoliczności danego wypadku, gdyby nie zachodziły warunki kwalifikujące w myśl § 72, uważałby za stosowne, w granicach pozostawionego mu prawa wyboru, wymierzyć, a to dla

każdego z uczestników indywidualnie. Ten sposób powiększenia kary dotyczy przestępstw spełnionych nie w polu, kary za przestępstwa spełnione w polu ulegają powiększeniu przez zmianę rodzaju kary: — więzienia na ciężkie więzienie, lub też powiększona sankcja jest wskazana wprost w ustawie.

7. Ustawa niemiecka z 25.IV.1917 obok kary śmierci na przywódców i podżegaczy w polu, podawała także „dożywotni dom karny lub dom karny na czas nie krótszy od lat pięciu, a w razie powtórzenia—lat dziesięciu“. W myśl R.R.M. 10.V.1920 przywrócono tekst ustawy z roku 1914 i tę łagodniejszą sankcję skreślono. Jednakże wobec brzmienia § 309 P. K. W. Sąd może orzec w razie uznania zbiegu bardzo ważnych okoliczności łagodzących, ocenionych według swego uznania, zamiast kary śmierci, w ustawie zagrożonej, karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat trzech. W ten sposób zagrożenie karne obecnie może być złagodzone bardziej istotnie niż według ustawy niemieckiej 1917 roku. Ob. w tym przedmiocie t. 4 pod art. 71.

### § 73.

Dezercję z posterunku w obliczu nieprzyjaciela lub z oblężonej twierdzy — karze się śmiercią.

Tej samej karze ulega dezertter, który przechodzi do nieprzyjaciela.

1. Pojęcie pozostawania w obliczu nieprzyjaciela określa § 11 (ob.).

2. Posterunek jest to szczególne stanowisko służbowe, zarówno w boju jak w służbie

ubezpieczającej lub innej, z zadań wojska wynikającej; opuścić posterunku nie wolno bez wyraźnego rozkazu.

3. Stan oblężenia twierdzy, o którym mówi § 73 ma na względzie rzeczywiste obleganie twierdzy przez nieprzyjaciela; ogłoszenie formalne stanu oblężenia nie jest samo przez się dostateczne do zastosowania sankcji § 73 ani też z drugiej strony nie jest potrzebne, rostrzyga bowiem w tym wypadku stan rzeczywisty, a nie prawny.

4. Przez ucieczkę do nieprzyjaciela rozumieć należy opuszczenie szeregów własnego wojska i przejście do siły zbrojnej nieprzyjacielskiej. Może ono być spełnione tylko podczas wojny, bowiem w czasie pokoju obce państwo nie może być uważane za nieprzyjacielskie. Spełnienie dezercji takiej bezpośrednio przed rozpoczęciem działań wojennych również jest możliwe. Pozostawanie dezercera w granicach obcego państwa lub na terytorjum przez nieprzyjaciela zajętem nie jest jeszcze przejściem do nieprzyjaciela. Istotną cechą działania jest tu wejście w stosunek z wojskiem nieprzyjacielskiem w postaci wstąpienia do obcej armji, albo oddania się do niewoli i t. p. W pierwszym z tych wypadków, a także o ile sprawca działa w zamiarach szkodenia państwu własnemu, udziela wiadomości wojskowych nieprzyjacielowi i t. p. może być mowa o zbiegu dezercji ze zdradą kraju (ob. §§ 56 i nast.).

5. Pozostawanie na posterunku lub w oblężonej twierdzy ma na względzie początkowy moment dezercji, chwilę opuszczenia przez dezercera posterunku lub twierdzy, jak to wyraźnie wynika z tekstu § 73, który mówi o dezercji „z poste-

runku" albo „z twierdzy oblężonej". Zatem jeśli dezertter oddalił się wcześniej, a później twierdza została oblężona, to stan oblężenia twierdzy, jako stan rzeczywisty, a nie prawny, nie obejmuje nieobecnego w twierdzy dezerttera, w przeciwstawieniu do omówionego w § 71 stanu mobilizacji, który obejmuje wszystkie osoby przynależne do wojska, bez względu na to gdzie się znajdują. Kara zatem według § 73 może być wymierzona tylko wówczas, jeżeli samo oddalenie się przypada na czas pozostawania sprawcy na posterunku w obliczu nieprzyjaciela lub w oblężonej twierdzy.

6. Przejście do nieprzyjaciela nie jest już przez ustawę powiązane bezpośrednio z ucieczką z określonego stanowiska i z tego powodu może nastąpić w dowolnym czasie trwania przestępnego stanu dezercji, popełnionej zarówno przez samowolne oddalenie się jak przez powstrzymanie się od powrotu, zarówno w obliczu nieprzyjaciela jak też i w innych warunkach. Zachodzi w tym wypadku zbieg idealny działań dezercji i przejścia do nieprzyjaciela i dla karalności potrzeba tylko aby obydwa elementy składowe mogły być sprawcy poczytane. Jest tedy rzeczą obojętną czy sprawca popełnił dezercję już z zamiarem przejścia do nieprzyjaciela, czy też zamiar ten powstał w nim później. Umyślność zawinienia jednak musi obejmować obydwa elementy składowe, przypadkowe dostanie się dezerttera do niewoli nieprzyjacielskiej, niezamierzone przezeń, nie będzie dostatecznym warunkiem do zastosowania sankcji ust. 2 § 73.

## § 74.

Obok więzienia za dezercję orzeka się przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy.

1. Dodatkowa kara na czci jest przy wszystkich formach dezercji zagrożona bezwzględnie obok kary więzienia. Co do znaczenia i zastosowalności oraz skutków przeniesienia do drugiej klasy żołnierzy ob. § 39 i tezy pod nim.

2. Wyjątek pod względem kategoriyczności zagrożenia karą na czci stanowią wypadki § 75, oraz usiłowanie w myśl § 46, kiedy zastosowanie kary dodatkowej na czci pozostawiono uznaniu sądu.

3. Dla oficerów kara na czci polegać będzie na wydaleniu z wojska (§ 31) dla podoficerów połączona będzie z degradacją, a dla urzędników wojskowych stanowić będzie utratę urzędu (§ 153).

4. Przy skazaniu na kary surowsze niż więzienie, kara dodatkowa na czci będzie orzeczona stosownie do odpowiednich przepisów, wiążących kary dodatkowe z pewnymi rodzajami kar zasadniczych.

## § 75.

Jeżeli dezerner stawia się w przeciagu sześciu tygodni po dokonaniu dezercji — jeżeli przestępstwo spełniono nie w polu — można zmniejszyć należną karę domu karnego lub więzienia do połowy, a w miejsce kary śmierci orzec dożywotni dom karny lub więzienie na czas nie krótszy jak lat pięć.

W razie, gdy nie zachodzi powtórzenie, można zaniechać przeniesienia do drugiej klasy żołnierzy. Względem podoficerów musi być jednak orzeczona degradacja.

1. Stawienie się dezertera w przeciągu określonego w ustawie terminu stanowi ustawową podstawę złagodzenia kary. Złagodzenie to nie jest kategorycznie przez ustawę nakazane, ale pozostawione do uznania sądu w związku z innymi okolicznościami sprawy.

2. Stawienie się, jako podstawa złagodzenia kary, stanowi obiektywny czynnik składowy stanu faktycznego musi być zatem stwierdzone i omówione w wyroku sądu.

3. Stawienie się polega na oddaniu się rzeczywiście dezertera do dyspozycji władzy wojskowej, t. j. na przybyciu osobistym do oddziału, z którego się oddalił, lub do oddziału zapasowego, albo wogóle władzy wojskowej, która, otrzymawszy oświadczenie dezertera o stawieniu się jego do służby, jest władna rozporządzić jego osobą według prawa. Zagranicą stawić się można w konsulacie lub przed inną właściwą władzą państwową polską, która może zarządzić przesłanie dezertera do kraju. Samo powiadomienie o miejscu pobytu nie jest równoznaczne ze stawieniem się, istotną bowiem jego cechą jest rzeczywiste oddanie się dezertera w ręce władzy wojskowej. Natomiast jeżeli dezertier został ujęty z innego powodu i władzom wojskowym oświadcza, że jest dezertierem i w ten sposób w tym swoim charakterze staje do dyspozycji władz wojskowych, może to być uważane za stawienie się w myśl § 75.

4. Warunkiem zastosowania złagodzenia jest, aby przestępstwo nie było spełnione w polu, ani też nie było powtórzeniem. Ustawa niemiecka 1917 r. dała możliwość również stosowania tego złagodzenia do dezercji spełnionej w polu, wyznaczając jednak znacznie krótszy (tygodniowy) termin stawienia się. R. R. M. 10.V.1920, przyjmując tekst K. K. W. z r. 1914, uchyliło to rozszerzenie noweli 1917 roku. Przy rozpoznawaniu spraw zatem o dezercję w polu sąd może uznać stawienie się w tym lub innym terminie za okoliczność łagodzącą i w warunkach § 309 P. K. W. złagodzić karę w granicach w tym paragrafie wskazanych. Ten sam sposób złagodzenia może być zresztą zastosowany także i przy dezercji nie w polu oraz przy stawieniu się po upływie terminu w § 75 K. K. W. oznaczonego. W ten sposób przepis § 75 K. K. W. jest w znacznej mierze pochłonięty przez przepis § 309 P. K. W. i wobec zmienionego przy wprowadzeniu K. K. W. do Polski systemu wymierzania kar, traci swoje pierwotne znaczenie (ob. t. 4 pod § 71.).

5. Termin sześciotygodniowy stawienia się wskazany w § 75 obliczać należy według czasu kalendarzowego, poczynawszy od dnia następnego po rozpoczęciu stanu dezercji.

6. Przez wyrażenie „karę należną“ ustawa rozumnie karę, którą, z pominięciem podstawy złagodzenia z § 75, sąd byłby według okoliczności danego wypadku wymierzył.

## § 76.

Przedawnienie ścigania karnego za dezercję rozpoczyna się z dniem, w którym

dezenter byłby dopełnił swego ustawowego lub dobrowolnie przyjętego obowiązku służby, gdyby nie był spełnił przestępstwa.

1. O znaczeniu przedawnienia ob. tezy pod § 52 K. K. W.

2. Z charakteru trwałego przestępstwa dezercji (ob. tezy 6—8 pod § 64 i t. 7 pod § 69) wynika w myśl ogólnej zasady wniosek, że przedawnienie nie ma do niego zastosowania, dopóki okoliczność subiektywna lub obiektywna na przerwanie stanu przestępnego nie wpływa. Ta zasada ogólna, dotycząca wszystkich przestępstw trwałych, nie wymagała osobnego omówienia co do dezercji. Jeżeli zatem dezenter po spełnieniu dezercji powróci na służbę dobrowolnie, albo wskutek ujęcia z innego powodu, a dezercja nie zostanie z jakiegokolwiek powodu ujawniona i nie stanie się przedmiotem dochodzenia karnego, bieg przedawnienia rozpocznie się według zasad ogólnych z chwilą ponownego rozpoczęcia wykonywania służby, czyli z chwilą zakończenia stanu przestępnego dezercji, pomimo że nie ma o tem wzmianki w § 76.

3. Natomiast dezercja, jako związana z istnieniem pewnego terminowego obowiązku służby wojskowej, który stanowi tutaj przedmiot przestępstwa, wymaga ustawowego omówienia wpływu, jaki mieć może na trwanie stanu przestępnego ustanie tego obowiązku. Powstawać bowiem może kwestja, czy czas trwania dezercji, normalnie do okresu służby nie zaliczany, może być uwzględniony, gdy chodzi o obliczenie przedawnienia. Ustawa staje na stanowisku zgodnem zarówno z zasadą trwałości przestępstwa dezercji, jak również

z uznaniem za przedmiot przestępstwa obowiązku służby wojskowej i uznaje, że stan przestępstwa trwa tak długo, jak długo istnieje jego przedmiotowa podstawa t. j. obowiązek służby wojskowej. Z chwilą ustania tego obowiązku ustaje również stan przestępstwa trwałego, dalsze utrzymywanie się poza stanowiskiem wojskowym nie jest przedłużaniem stanu przestępnego, który należy uważać za przerwany wskutek usunięcia jego przedmiotowego warunku. Od tej zatem chwili niema już mowy o dalszem spełnianiu dezercji, ostateczny cel przestępstwa—uchylenie się zupełnie od służby wojskowej—został osiągnięty, przestępstwo całkowicie zakończone, dalszy bieg czasu jest już biegiem przedawnienia podobnie jak wobec każdego innego zakończonego przestępstwa.

4. Pojęcie obowiązku służby wojskowej oraz czasu jego trwania w myśl § 76 ustalone być musi na gruncie postanowień ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. W myśl obowiązującej pod tym względem w Polsce ustawy z d. 27 października 1918 roku ustalenie ostatecznego terminu tego obowiązku jest dosyć trudne. Ustawa ta pod pojęciem służby czynnej rozumie: a) służbę w wojsku stałym, — obowiązek jej rozpoczyna się dnia 1 stycznia tego roku, w którym obywatel kończy lat 20 i trwa dwa lata od dnia rozpoczęcia służby; b) służbę w zapasie, — ten obowiązek trwa trzy lata od dnia zaliczenia do zapasu; c) służbę w rezerwie, — ten obowiązek trwa do końca roku kalendarzowego, w którym obowiązanym ukończył lat 30. Rezerwiści w myśl art. 12 Ustawy 27 października 1918 uważani za bezterminowo urlopowanych żołnierzy; d) służbę w obronie krajowej — obowiązek jej trwa po zwol-

nieniu z rezerwy, aż do końca roku kalendarzowego, w którym obowiązany kończy lat 40, w ciągu tego czasu należący do obrony krajowej obowiązani są do odbycia ćwiczeń, trwających razem najwyżej 12 tygodni; e) służbę w pospolitem ruszeniu — ten obowiązek dotyczy różnych kategorii obywateli zarówno tych, którzy byli już powoływani do służby wojskowej, jak i tych, dla których obowiązek służby w wojsku stałem jeszcze nie nastąpił (od 18 do 20 lat).

Z zestawienia powyższych przepisów wynika, że oprócz pospolitego ruszenia, które jest jakgdyby uzupełnieniem i rozszerzeniem specyficznym obowiązku służby wojskowej na osoby normalnie do służby nie powoływane, zasadniczy obowiązek służby wojskowej ustawa uważa za skończony z upływem roku kalendarzowego, w którym obowiązany kończy lat 40. Przez ten czas obowiązek służby przechodzi pewne stopniowania i zmiany, w pierwszym okresie jest on bardziej uciążliwy i bezpośredni, a w następnych okresach już tylko ograniczony i warunkowy, jednakże niewątpliwie ma charakter obowiązku służby wojskowej, który może odpowiadać pojęciu § 76. Natomiast ostatnia forma — pospolite ruszenie ma już charakter nieco odmienny, i tu wprawdzie istnieje obowiązek stawiania się na wezwanie, ale ma on raczej charakter sprecyzowania okresu tego ogólnego obowiązku służby wojskowej, jaki obciąża każdego obywatela, a nie tego szczególnego obowiązku, jaki przez dezercję mógłby być pogwałcony. Nie będzie dezserterem powołany do służby 18 letni pospolitak, jeżeli się na wezwanie nie stawia, również pospolitacy po 40 roku życia nie mają już obowiązku stawiania na ćwiczenia wojskowe i wo-

góle nie pozostają w żadnym stosunku z wojskiem, stąd należy się skłonić do uznania okresu przynależności do pospolitego ruszenia za nieodpowiadający pojęciu obowiązku służby wojskowej w myśl § 76. W Niemczech okres tego obowiązku upływał z ukończeniem lat 39, to również wskazuje, że okres służby w obronie krajowej w myśl art. 12 Ustawy 27. 10. 18 uważać należy za ostatni okres obowiązku służby wojskowej, po którym rozpoczyna się bieg przedawnienia dezercji.

5. Obowiązek dobrowolnie przyjęty zachodzić może w stosunku do tych osób, które z jakiegokolwiek powodu, czy ze względu na kwalifikacje osobiste, czy też ze względu na upływ czasu, wolne są od obowiązku ustawowego służby wojskowej. Będą tu wchodzić w grę podoficerowie zawodowi, którzy zobowiązują się do służby w ciągu określonego w szczególnem zobowiązaniu czasu, ten więc czas wskazany w ich zobowiązaniu będzie tu miarodajny. Co do oficerów i urzędników wojskowych (w wypadkach § 153) należy zaznaczyć, że § 76 nie ma tu ściśle biorąc zastosowania. Nadanie stopni oficerskich i mianowanie urzędników nie jest naogół określone jakimś terminem, wydalenie z wojska albo zwolnienie ze służby nie może nastąpić inaczej, jak w obecności osoby wydalonej lub zwalnianej, nie może być tedy orzeczone względem dezercera nieobecnego. Zatem rozwiązanie stosunku służbowego nie może faktycznie nastąpić w czasie trwania dezercji, a stąd nie może być punktem wyjścia dla biegu przedawnienia. Ewentualnie mogłaby być zatem mowa o ustawowym obowiązku służby tam, gdzie ten obowiązek istnieje, w przeciwnym razie wogóle trudno wyobrazić sobie chwilę odpowiadającą § 76,

w której by przedawnienie bieć zaczynało dla oficerów lub urzędników wojskowych winnych dezercji.

### § 77.

Kto, otrzymawszy wiarygodną wiadomość o zamiśle dezercji w czasie, kiedy jej odaremnienie jest możliwe, zaniecha donieść o tem w porę swemu przełożonemu, ulega—jeśli dezercję popełniono—karze pozbawienia wolności do miesiąca sześciu; a jeśli dezercję popełniono w polu — karze pozbawienia wolności od jednego roku do lat trzech.

1. Podmiotem przestępstwa mogą być w tym wypadku wszystkie osoby podległe ustawom wojskowym i mogące być podmiotem przestępstwa z § 69, a więc zarówno będące na rzeczywistej służbie czynnej, jak urlopowane i t. p.

2. Doniesienie musi być uczynione albo swojej władzy przełożonej, albo władzy uprawnionej do zarządzenia środków zapobiegawczych albo ścigania dezercji.

3. Popołnienie dezercji ma na względzie przestępstwo dokonane t. j. rzeczywiste oddalenie się dezercera w zamiarze uchylenia się od obowiązku służby wojskowej; samo tylko usiłowanie, niedoprowadzone do wykonania wskutek jakichkolwiek przeszkód, nie jest objęte przez pojęcie popołnienia przestępstwa i nie skutkuje karalności zaniedbania z § 77.

4. Ob. tezy pod § 78.

## § 78.

Kto umyślnie nakłania drugiego do popełnienia dezercji lub umyślnie dezercję popiera, ulega—jeśli dezercję popełniono—karze więzienia od sześciu miesięcy do lat dwu, w polu—karze więzienia od lat pięciu do dziesięciu; zarazem można orzec przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy. W wypadkach mniejszej wagi można—jeżeli przestępstwo spełniono nie w polu—zmniejszyć karę więzienia do miesięcy trzech. Usiłowanie ulega karze.

1. Podmiotem przestępstwa może być każda osoba podległa ustawom wojskowym, zarówno w służbie czynnej jak w stanie urlopowanych. Co do odpowiedzialności osób cywilnych mają zastosowanie odpowiednie postanowienia ustaw dzielnicowych, a mianowicie: § 141 K. K. N. art. 12 Ustawy 20.II.1920 na terenie mocy obowiązującej K. K. R., § 222 U. K. A.

2. Nakłanianie lub popieranie dezercji musi dotyczyć osoby podległej ustawom wojskowym, a więc żołnierzy lub urzędników wojskowych (§ 153) w wojsku polskim. W razie zastrzeżonej wzajemności w myśl § 8, może również dotyczyć osób należących do wojska sprzymierzonego.

3. Działanie przestępne przybierać może formę nakłaniania czyli podżegania, t. j. oddziaływania na wolę sprawcy w ten sposób, aby ten spełnił przestępstwo dezercji. Takie wpływanie

o tyle tylko ulega karze jako przestępstwo dokonane, o ile osiągnie skutek obiektywny w postaci dokonania lub przynajmniej usiłowania przestępstwa dezercji, a to wskutek tego właśnie nakłonienia, a nie z powodu niezależnie od niego powziętego zamiaru przestępnego. Jeżeli skutku takiego podżeganie nie osiągnie, uważane będzie za usiłowanie. Podżegacz sam nie powinien brać udziału w przestępstwie, w przeciwnym razie będzie on ulegał karze jako sprawca i podżegacz według kwalifikacji § 72.

4. Popieranie albo pomocnictwo wyrażać się będzie w udzielaniu rad, wskazówek, ułatwieniu wykonania, dostarczeniu pomocy, środków, ukryciu dezercera i t. p. Może ono odnosić się do każdego okresu trwania dezercji, zarówno zatem spełnione być może przed rozpoczęciem stanu przestępnego dezercji jak po jego rozpoczęciu.

5. Postanowienie o karalności usiłowania budzić może w zastosowaniu pewne trudności. Tam gdzie wchodzi w grę podżeganie do dezercji, można mówić o usiłowaniu, jeżeli podżeganie nie osiągnęło obiektywnego skutku nawet w postaci usiłowanej dezercji. Byłoby rzeczą wątpliwą czy w razie dobrowolnie zaniechanego usiłowania dezercji można mówić o podżeganiu usiłowaniem czy dokonaniem, należałoby jednak raczej widzieć w tym wypadku tylko usiłowanie podżegania. Trudniejsze jeszcze jest ujęcie usiłowania przy pomocnictwie, pomoc okazana sprawcy przy usiłowanej dezercji winna być zapewne traktowana jako usiłowanie, jakkolwiek czynności pomocnika mogą być skończone.

## § 79.

Aresztowany, który się sam uwalnia, ulega karze pozbawienia wolności do miesięcy sześciu, jeśli wyższa kara za dezercję nie ma zastosowania.

1. Przestępstwo przewidziane w § 79 jest kwalifikowaną formą samowolnego oddalenia się, zagrożonego karą w § 64. Przepis § 79 pochłoniął w Niemczech dawne przepisy ustaw wojskowych: pruskiej (§ 164) i bawarskiej (§ 192), które wyraźnie stawiały na stanowisku kwalifikowania samowolnego oddalenia się z powodu, że opuszczono miejsce zamknięcia w areszcie wojskowym. Zasadniczo w powszechnych ustawach karnych ucieczka uwięzionych ulega karze tylko w niektórych wypadkach szczególnych (jeśli uczyniono ją zbiorowymi siłami, środkami gwałtu nad osobą straży lub nad miejscem zamknięcia) samo przez się własnowolne odzyskanie wolności według ustaw powszechnych w zasadzie karze nie ulega. To też i w ustawie wojskowej punkt ciężkości leży tu w pojęciu samowolnego oddalenia się. Odbywanie aresztu wojskowego jest w pewnym zakresie wykonaniem przez uwięzionego rozkazu wojskowego i przebywaniem w miejscu przez ten rozkaz wyznaczonym. Stąd samowolne opuszczenie miejsca, w którym aresztowany wojskowy ma się znajdować, jest samowolnem oddaleniem się, a specyficzny charakter stanu pozbawienia wolności, w jakim się znajduje sprawca, stanowi szczególną podstawę kwalifikacji czynu.

2. Przedmiotem przestępstwa jest tu zatem, podobnie jak w § 64, obowiązek, wynikający z woj-

skowego stosunku służbowego, wykonania prawnego zarządzenia, pozbawiającego osobę wojskową wolności.

3. Podmiotem przestępstwa, również podobnie jak w § 64, może być każda osoba wojskowa, do której prawo pozwala zastosować pozbawienie wolności na podstawie zarządzenia właściwej władzy wojskowej. A więc wojskowi pełniący czynną służbę, osoby stanu urlopowanych w czasie, gdy są na służbie rzeczywistej i t. p. Nadto w chwili działania sprawca musi być rzeczywiście pozbawiony wolności.

4. Pozbawienie wolności, dające podstawę do zastosowania sankcji § 79, musi być zarządzone przez władze wojskowe lub też na ich żądanie albo w ich interesie przez właściwe władze cywilne, w każdym jednak razie musi wynikać z wojskowego stosunku służbowego. Do tej samej kategorii będzie należało również wykonanie przez władze wojskowe prawomocnego wyroku sądów cywilnych, ponieważ zarządzenie pozbawienia wolności i w tym wypadku wychodzi od władzy wojskowej i ze stosunku wojskowego wynika.

5. Pozbawienie wolności może być zarządzone z mocy wyroku sądu, albo jako uwięzienie śledcze wskutek decyzji władz sądowych albo wreszcie wskutek zarządzenia właściwej dyscyplinarnej władzy wojskowej w jej zakresie działania. W każdym razie musi ono być oparte na podstawie prawnej i prawomocne.

6. Pozbawienie wolności, polegać może na zamknięciu w pomieszczeniu na ten cel przeznaczonym stale lub czasowo, albo też na przystawieniu straży, lub oddaniu w ręce straży podczas

transportowania uwięzionego lub w podobnych wypadkach. Żadnych szczególnych formalności przytem nie potrzeba, trzeba jednak, aby pozbawiony wolności był o tem wyraźnie i kategorycznie powiadomiony i wiedział, że nie wolno mu, jako uwięzionemu lub aresztowanemu, oddać się samowolnie z miejsca, w którym się znajduje.

7. Działanie przestępne polega na samowolnem uwolnieniu się, t. j. samowolnem oddaniu się z miejsca, gdzie pozbawiony wolności wskutek aresztowania lub uwięzienia znajdować się powinien. Uwolnienie się uważać można za dokonane z chwilą, kiedy sprawca nie tylko oddalił się z tego miejsca, ale także uniknął pościgu, tak że straż nie była już w stanie ująć go i zatrzymać, czyli innemi słowy z chwilą, kiedy sprawca rzeczywiście odzyskał wolność. Jeżeli ucieczkę spostrzeżono natychmiast i straż w pościgu ujęła uciekającego, to chociażby chwilowo zdołał się ukryć, będzie to tylko usiłowanie, a nie dokonane przestępstwo z § 79. Takie usiłowanie samo przez się nie ulega karze i tylko zależnie od okoliczności może zawierać cechy stanu faktycznego innych przestępstw: np. nieusłuchanie rozkazu — jeśli uciekający na rozkaz zatrzymania się nie stanął, oporu — jeśli się wyrwał i t. p.

8. Działanie musi być zawinione umyślnie. Znaczy to, że sprawca powinien wiedzieć, że jest pozbawiony wolności i chceć wolność odzyskać drogą bezprawnego działania. Pobudka skłaniająca go do działania jest obojętną. Jeżeli ktoś oddała się samowolnie, nie wiedząc, że jest pozbawiony wolności, można mówić przy odpowiednich warunkach o przestępstwie z § 64.

9. Ponieważ przestępstwo z § 79 jest tylko kwalifikowaną formą samowolnego oddalenia się, jeżeli zatem uczyniono je w zamiarze nie tylko uwolnienia się z zamknięcia ale wogóle przerwania stosunku wojskowego i uchylenia się na zawsze od służby wojskowej, stanie się ono dezercją; nastąpi wówczas wypadek przewidziany w § 79 pochłonięcia stanu faktycznego samowolnego uzyskania swobody przez stan faktyczny dezercji. Można również wyobrazić sobie wypadek, kiedy samowolnie uwalniający się z zamknięcia nie oddała się od swego oddziału lub miejsca służby, lub, będąc zatrzymany poza tym oddziałem, do niego udaje się po uwolnieniu. Nie będzie to zmieniało stanu faktycznego przestępstwa, ponieważ w wypadku prawnego pozbawienia wolności miejscem, gdzie sprawca służbowo znajdować się powinien, jest miejsce przez rozkaz pozbawiający wolności wyznaczone.

10. Przestępstwo to jest, podobnie jak samowolne oddalenie się albo dezercja, jako oparte na zasadniczo podobnym stosunku i działaniu, przestępstwem trwałym. Wytworzony przez sprawcę stan przestępny trwa tak długo, jak długo trwa jego nieobecność, przerywa się z chwilą powrotu lub ujęcia, darowania kary lub uchylenia w drodze prawnej zarządzanego pozbawienia wolności. Wówczas, tracąc cechy przestępstwa z art. 79, o ile nie jest dezercją, przestępstwo uważane być musi za samowolne oddalenie się w myśl § 64 (ob.), po odpadnięciu bowiem warunku kwalifikującego pozostaje podstawowy stosunek prawny.

## § 80.

Oficer, który, podczas odbywania kary aresztu domowego, samowolnie mieszkanie opuści — ulega karze pozbawienia wolności do miesięcy sześciu; zarazem orzeka się zwolnienie ze służby.

Oficer, który, podczas odbywania kary aresztu domowego, przyjmuje wbrew zakazowi § 23 odwiedziny, ulega karze pozbawienia wolności do miesięcy sześciu; w ciężkich wypadkach orzeka się jednocześnie zwolnienie ze służby.

1. Samowolne opuszczenie mieszkania przez oficera podczas odbywania aresztu domowego mogłoby być uważane za jedną z form przestępstwa w § 79 omówionego (ob.). Jednakże swoisty charakter domowego aresztu, który jest wprawdzie karą pozbawienia wolności, różni się wszakże od innych takich kar zarówno stopniem ograniczenia wolności jak warunkami odbywania tej kary, sprawia, że poświęcono temu stanowi faktycznemu osobny artykuł, dołączając nadto karę za pogwałcenie przepisów o areszcie domowym (ustęp drugi).

2. Przedmiotem przestępstwa jest tu szczególny obowiązek służbowy oficera poddania się zarządzonemu co do niego aresztowi domowemu i wiernego a zgodnego z prawem odbycia nałożonej kary.

3. Podmiotem przestępstwa może być każda osoba, do której w myśl ustawy może być zastosowana kara aresztu domowego. A więc ofice-

rowie pozostający na służbie czynnej lub w stanie urlopowania, ponieważ wykonanie aresztu domowego przez urlopowanego oficera równa się pełnieniu przez niego rzeczywistej służby, urzędnicy wojskowi w warunkach § 153, oficerowie cudzoziemscy (§ 157). Ponieważ jednak kara zwolnienia ze służby jest karą wyłącznie do oficerów własnej armii mającą zastosowanie, a § 80 żadnego wskazania co do zamiany tej kary przez inną karę dodatkową nie zawiera, osoby nie będące oficerami polskimi (urzędnicy wojskowi, oficerowie cudzoziemscy) w razie skazania ich za przestępstwo z art. 80 nie będą skazywani na dodatkową karę w tym paragrafie przewidzianą.

4. Działanie polega: na samowolnem, nieuprawnionem opuszczeniu mieszkania, przeznaczonemu na miejsce odcierpienia aresztu domowego, chociażby na czas krótki; b) na przeciwnem prawu, niedozwolonem przyjmowaniu odwiedzin w czasie odbywania kary aresztu domowego. Znaczenie i warunki odbywania kary aresztu domowego ob. § 23 i tezy pod nim.

5. Działanie musi być zawinione umyślnie. Znaczy to, że sprawca powinien wiedzieć, że jest osadzony w areszcie domowym i chceć postępować wbrew obowiązkom z tego tytułu dla niego wynikającym. Powoływanie się na nieznaną przepisów prawnych co do sposobu odbywania aresztu domowego nie może być okolicznością usprawiedliwiającą z ogólnej zasady, że nieznaną przepisów prawa usprawiedliwiać się nie można. Pobudka działania jest obojętna.

6. Opuszczenie aresztu domowego może się łączyć z samowolnem oddaleniem się (§ 64), wówczas będziemy mieli do czynienia, podobnie

jak w wypadku § 79, z pochłonięciem stanu faktycznego § 64 przez stan faktyczny § 80, ponieważ jest on również swoistą formą kwalifikacji samowolnego oddalenia się (ob. tezy pod § 79). Jeżeli opuszczenie aresztu domowego połączone będzie z dezercją, to stan faktyczny dezercji ze swej strony pochłonie stan faktyczny § 80; jakkolwiek nie jest to w tym wypadku, jak w § 79, w ustawie wyraźnie zaznaczone, że wzajemnego jednak stosunku tych przestępstw, zarówno co do dyspozycji jak co do sankcji, wynika.

7. Osoby, które odwiedzają aresztowanego w areszcie domowym nie ulegają karze.

#### ROZDZIAŁ IV.

##### **Samouszkodzenie i udanie ułomności.**

##### § 81.

Kto umyślnie przez samookaleczenie się lub w inny sposób spowoduje sam lub przez drugiego swą niezdadność do spełniania ustawowego lub dobrowolnie przyjętego obowiązku służby, ulega karze więzienia od roku do lat pięciu; jednocześnie orzeka się przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy.

Jeżeli czyn pociągnie za sobą niezdolność do robót dla celów wojskowych powiększa się karę więzienia o czas od trzech miesięcy do roku; jednocześnie orzeka się wydalenie z armji lub marynarki.

Usiłowanie ulega karze.

1. Przedmiotem przestępstwa jest ustawowy lub dobrowolnie przyjęty, oczywiście w chwili przestępstwa istniejący, obowiązek służby wojskowej, do której sprawca czyni się niezdolnym.

2. Podmiotem przestępstwa może być osoba stanu żołnierskiego, pełniąca rzeczywistą służbę wojskową; osoby stanu urlopowanych o tyle tylko, o ile powołane są do rzeczywistego wykonywania służby. Urzędnicy wojskowi nawet w wypadkach § 153, jako nie pełniący i nie obowiązani do pełnienia służby wojskowej, nie mogą być podmiotem tego przestępstwa, podobnież inne osoby, mogące podlegać ustawom wojskowym według §§ 155, 157, 158. Również osoby cywilne, które w przewidywaniu powołania do służby wojskowej, aby jej uniknąć, kaleczą się umyślnie, odpowiadając będą według powszechnych ustaw karnych, a nie według § 81 K. K. W. (§ 142 K. K. N. art. 7, 8 Ustawy 20.II.1920. pod mocą K. K. R.).

3. Działanie polega na samodzielnem, lub też przy współdziałaniu innej osoby, spowodowaniu takiej ułomności fizycznej, która czyni żołnierza niezdolnym do wykonywania obowiązków służby wojskowej.

4. Niezdolność, przez samookaleczenie spowodowana, może być trwała albo przemijająca. Trwałość niezdolności nie jest koniecznym warunkiem zastosowania § 81, wystarcza jeśli skutek spowodowania takiej niezdolności sprawca rzeczywiście wpłynął w sposób istotny na przebieg swojej służby wojskowej. Niektóre wypadki przemijającej niezdolności do wykonywania pewnych konkretnych obowiązków są ujęte w osobne stany faktyczne (por. §§ 85, 141, 151). Różnica pomiędzy temi wypadkami, a wypadkiem § 81

polega na tem, że tam wchodzi w grę poszczególne czynności służbowe, tutaj zaś obowiązek służby wojskowej w swoim całokształcie, przejściowa zatem niezdolność o tyle tylko stanie się podstawą do zastosowania § 81, o ile spowoduje istotny uszczerbek dla służby wojskowej sprawcy.

5. Niezdolność może być całkowita lub częściowa. Dla zastosowania § 81 wystarcza już częściowa niezdolność do wykonywania służby wojskowej, lub tego jej rodzaju, do którego sprawca był powołany. Niezdolność do służby w danym rodzaju broni, do służby frontowej i t. p. wypełnia już stan faktyczny § 81. Jeżeli niezdolność spowodowana jest tego rodzaju, że uchyla możliwość wykonywania także pomocniczych robót dla celów wojskowych, stanowi to kwalifikację przestępstwa.

6. Spowodowanie niezdolności opiera się na domniemaniu, że zdolność ta poprzednio istniała; jeżeli ktoś poprzednio już nie był zdolny do służby wojskowej, lub z powodów od inkryminowanego działania niezależnych zdolność tę utracił, nie może być uznany za winnego w myśl § 81. Domniemanie to nie jest absolutne, przeciwnie wymaga stwierdzenia w drodze właściwej, to znaczy, że tylko o tyle może nastąpić uznanie przestępstwa z § 81 za spełnione, o ile oskarżony podlegał poprzednio badaniu lekarskiemu i badanie to ustaliło w sposób niewątpliwy, że był on zdolny do służby wojskowej. Gdyby pomimo tego badania przeoczono ukryte braki, które ujawniły się w następstwie, to oczywiście okoliczność taka równa się poprzedniemu ich istnieniu, usuwającemu możliwość stosowania § 81. Także stwierdzenie niezdolności spowodowanej przez sprawcę

nastąpić musi w drodze odpowiedniego badania lekarskiego, i ono tylko może być podstawą do uznania przestępstwa samouszkodzenia za spełnione.

7. Działanie musi być zawinione umyślnie. Wyraźne wymaganie umyślnego zawinienia zaznaczono w ustawie. Zły zamiar obejmować musi obydwaj czynniki składowe przestępstwa: spowodowanie niezdolności do służby wojskowej (jako cel) i samookaleczenie lub inne działanie podstępne (jako środek). Sprawca powinien wiedzieć, że kaleczy się, że kalectwo spowoduje niezdolność do służby wojskowej i chce tego skutku, albo przynajmniej dopuszczać świadomie jego nastąpienie. Zarówno forma zamiaru bezpośredniego jak ewentualnego jest możliwa. Pobudka szczególna, kierująca sprawcą, jest dla odpowiedzialności obojętna; jednakże usiłowanie samobójstwa, chociażby wskutek nieosiągnięcia zamierzonego celu spowodowało kalectwo i niezdolność do służby, nie będzie odpowiadało cechom zamiaru, wymaganego przez § 81.

8. Usiłowanie ulega karze. Usiłowanie samouszkodzenia zachodzić będzie wtedy, kiedy sprawca pomimo zadania sobie urazu cielesnego, albo użycia innych sposobów, niezdolności do służby wojskowej nie spowoduje. Krótkotrwałe przemijające utrudnienie wykonywania obowiązków służbowych nie może być jeszcze uważane za dokonanie przestępstwa, a może być jego usiłowaniem, dla dokonania potrzeba bowiem, jak zaznaczono wyżej, aby sprawca sprowadził istotny uszczerbek dla swojej służby wojskowej. Przy usiłowaniu musi być stwierdzony zamiar działania w takim samym znaczeniu jak przy dokonaniu.

## § 82.

Tym samym karom pozbawienia wolności (§ 81) ulega ten, kto na żądanie pozbawia drugiego zdatności do spełniania ustawowego lub dobrowolnie przyjętego obowiązku służby; jednocześnie można orzec przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy.

1. Kara na pomcników, która w myśl ogólnych zasad ustawodawstwa karnego niemieckiego naogół jest łagodniejsza od kary dla sprawcy oznaczonej, w tym wypadku ma być taka sama, o ile chodzi o karę zasadniczą, natomiast karę dodatkową pozostawiono do uznania sądu, podczas gdy sprawcy kara ta grozi z mocy ustawy.

2. Przedmiot i podmiot przestępstwa w § 82 są takie same jak w § 81. W szczególności znaczy to, że § 82 może być zastosowany tylko do tych osób, które, gdyby okaleczyły się same, odpowiadałyby z § 81 (ob. t. 1 i 2 pod. § 81).

3. Działanie polega na spowodowaniu niezdolności do służby wojskowej w sposób w § 81 przewidziany u osoby stanu żołnierskiego, podlegającej mocy przepisów niniejszego rozdziału.

4. Działanie ma być spełnione na żądanie. Za żądanie uważać należy w tym wypadku nie tylko wyraźną prośbę lub naleganie ze strony okaleczonego, ale i wyraźną albo nawet milczącą zgodę jego. Jeżeli niema takiej zgody, która nadaje działaniu obydwóch uczestników, okaleczonego i kaleczącego, charakter porozumienia przestępnego dla celów w § 81, 82 wymienionych, to zadanie kalcetwa będzie odpowiadało przestępstwu pospolitemu uszkodzenia cielesnego i kwalifikowane bę-

dzie zależnie od stopnia ciężkości tego uszkodzenia.

5. Działanie musi być zawinione umyślnie. Co do charakteru złego zamiaru ob. t. 7 pod § 81. Nadto sprawca przestępstwa z § 82 powinien wiedzieć, że ten, kogo kaleczy na żądanie, działa w zamiarze spowodowania swej niezdatności do służby.

6. Usiłowanie nie jest objęte przez szczególne zagrożenie karne § 82. W wypadkach zatem, kiedy skutek, przez obydwóch uczestników zamierzony, nie będzie osiągnięty, a czyn ich uznany będzie za usiłowanie przestępstwa z § 81, ulegnie on karze w stosunku do pomocnika w granicach ogólnych zasad odpowiedzialności za pomocnictwo, szczególne bowiem zagrożenie § 82 nie przewiduje kary za usiłowanie.

### § 83.

Kto, w zamiarze zupełnego lub częściowego uchylenia się od ustawowego lub dobrowolnie przyjętego obowiązku służby, użyje środka obliczonego na wprowadzenie w błąd—ulega karze pozbawienia wolności do lat pięciu; jednocześnie orzec można przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy.

Ten sam przepis karny stosuje się do uczestnika.

1. Przedmiot i podmiot przestępstwa jest taki sam jak w stanie faktycznym § 81. (ob. t. 1, 2 pod § 81).

2. Działanie polega na wprowadzeniu lub usiłowaniu wprowadzenia w błąd osób, od których

zależy uwolnienie sprawcy od obowiązku służby wojskowej. Rzeczywiste osiągnięcie zamierzonego celu i uwolnienie się od służby wojskowej nie jest tu potrzebne, również nie jest potrzebne rzeczywiste wprowadzenie w błąd, gdyż samo już użycie środka „obliczonego na wprowadzenie w błąd” wystarcza do uznania stanu faktycznego za wypełniony.

3. Wyrażenie ustawy: „środek obliczony na wprowadzenie w błąd” wskazuje, że ustawa kładzie nacisk na subiektywną ocenę tego środka przez sprawcę, nie jest zatem rzeczą niezbędną, aby środek był obiektywnie do tego celu przydatny i obiektywnie mógł skutkować uwolnieniem sprawcy od obowiązku służby wojskowej; wystarczy jeśli był takim w mniemaniu sprawcy. Obiektywna jednak prawdziwość subiektywnie za zmyśloną uważanej okoliczności nie pozwala uznać stanu faktycznego przestępstwa za wypełniony. Przeciwnie stan faktyczny będzie wypełniony, chociażby sprawa z innego niż fałszywie podawany powodu miał rzeczywiście ulegać uwolnieniu od służby.

4. Stąd błędne mniemanie, jakie sprawca chce spowodować, powinno dotyczyć okoliczności faktycznych, obiektywnie—z mocy odpowiedniej podstawy prawnej, lub subiektywnie—w mniemaniu sprawcy (ob. wyżej t. 3), mogących skutkować jego uwolnieniem od obowiązku służby wojskowej. Mogą tu zatem wchodzić w grę fałszywe oświadczenia co do stanu zdrowia, braków fizycznych, w rzeczywistości nie istniejących, lub okoliczności mających znaczenie prawne, a więc stosunków rodzinnych, przynależności państwowej, poprzedniego uwolnienia od służby i t. p.

5. Okoliczności fałszywe mogą być stwierdzone zarówno przez oświadczenia ustne jak piśmienne, składanie fałszywych dowodów lub dokumentów. W tym wypadku możliwe jest pochłonięcie lub zbieg idealny, jeżeli np. sfalszowanie dokumentu ulega karze surowszej samo przez się. Jednakże ustne oświadczenia o tyle tylko mogą być uważane za środki obliczone na wprowadzenie w błąd, o ile zawierają w sobie powołanie się na zmyślane okoliczności lub są poparte przez jakiegokolwiek wskazania, nadające oświadczeniom tym charakter środka, mogącego w błąd wprowadzić. Jeżeli ktoś oświadcza lekarzowi, że ma krótki wzrok, to takie jego oświadczenie samo przez się nie stanowi środka wprowadzenia w błąd w myśl § 83, dopiero jeśli przy badaniu lekarskim świadomie fałszywie odpowiadać będzie na pytania i próby zmierzające do obiektywnego stwierdzenia siły wzroku, można mówić o usiłowaniu wprowadzenia w błąd, ulegającym karze w myśl § 83. Świadoma przesada, dotycząca istniejącej wady, może być równoznaczna całkowitemu jej zmyśleniu, jednakże nie będzie miała takiego znaczenia przesada rzeczywiście chorego, wynikająca z jego subiektywnej wrażliwości lub dobrej wiary.

6. Uwolnienie od służby, którego chce sprawca, może być całkowite lub częściowe, rozumieć to należy zarówno w odniesieniu do czasu jak rodzaju służby. Tak jeśli sprawca usiłuje się uwolnić od pewnych rodzajów służby, tych lub innych czynności służbowych, albo przerwać na czas pewien wykonywany obowiązek służbowy, unikając w ten sposób pełnienia służby w tym czasie, bez względu na rodzaj czynności, od których się chce w ten sposób uwolnić, będzie to usiłowanie czę-

ściowego uwolnienia się, zagrożone przez § 83. (por. także tezy: 4 i 5 pod § 81.

7. Działanie musi być zawinione umyślnie, jest to wyraźnie zaznaczone w ustawie. Zły zamiar obejmować powinien zarówno cel — uwolnienie się od służby, jak środek — usiłowanie wprowadzenia w błąd. Sprawca zatem powinien wiedzieć, że środek przezeń użyty zmierza do wprowadzenia w błąd, powinien chcieć tego wprowadzenia w błąd lub przynajmniej świadomie je dopuszczać, zmierzając do celu uwolnienia się od służby. Zamiar może być bezpośredni lub ewentualny, pobudka jest dla odpowiedzialności obojętna.

8. Usiłowanie nie da się skonstruować, ponieważ samo przestępstwo polega na usiłowaniu. Czynności przygotowawcze nie stanowią usiłowania i ulegać mogą karze tylko o tyle, o ile same przez się są przez ustawę zakazane. Tak sporządzenie fałszywego zaświadczenia urzędowego w celu użycia go dla spełnienia przestępstwa z § 83, o ile to nie zostało w tym celu użyte będzie karane, jako czyn przez powszechne ustawy karne zakazany, stosownie do okoliczności jego stanu faktycznego.

9. Uczestnicy wszelkiego rodzaju, t. zn. zarówno podżegacze jak współprawcy, ulegać będą w tym wypadku takiej samej karze jak sprawca, o ile należą do kategorii osób, które mogą być same podmiotem przestępstwa z § 83. W przeciwnym razie, a więc np. w stosunku do osób cywilnych, będą miały zastosowanie odpowiednie postanowienia ustaw karnych powszechnych.

## ROZDZIAŁ V.

## Tchórzostwo.

## § 84.

Kto w czasie boju ucieka z tchórzostwa i towarzyszy broni skłania słowem lub znakami do ucieczki, ulega karze śmierci.

1. Przedmiotem przestępstwa we wszystkich stanach faktycznych rozdziału piątego (§§ 84—88) jest szczególny obowiązek osób stanu żołnierskiego walki z nieprzyjacielem, narażenia się na niebezpieczeństwo i użycia wszystkich sił fizycznych i moralnych oraz wszystkich rozporządzalnych środków w celu odparcia i pokonania nieprzyjaciela w boju. Uchybienie temu obowiązkowi stać się może przedmiotem rozmaitych stanów faktycznych przestępstwa, w tym wypadku chodzi o szczególną formę tego uchybienia przez ucieczkę z powodu obawy o własną osobę, czyli tchórzostwa.

2. Podmiotem przestępstwa może być tylko osoba stanu żołnierskiego, ta bowiem tylko kategoria osób wojskowych powołana jest do wykonywania szczególnego obowiązku walki z nieprzyjacielem. Urzędnicy wojskowi, osoby stanowiące poczt wojskowy i t. p. mogą się pośrednio przyczynić do spełnienia przez żołnierza przestępstwa, ale w takim razie odpowiadać mogą z ogólnych przepisów o podżeganiu żołnierza do niewykonania obowiązku i t. p. nie zaś z § 84 i n., ponieważ istotną cechą tego przestępstwa jest naruszenie osobiście ciężącego na sprawcy obowiązku odwagi wojskowej. § 153 wyraźnie wyłącza stoso-

wanie przepisów rozdziału piątego do urzędników wojskowych.

3. Działanie składa się z dwóch elementów: a) ucieczki sprawcy i b) nakłaniania do ucieczki towarzyszy broni. Obydwa te elementy połączone są w dyspozycji § 84 w ten sposób, że muszą zachodzić wspólnie dla uznania stanu faktycznego przestępstwa. Brak któregośkolwiek z nich uchyla zatem możliwość zastosowania § 84.

4. Ucieczka jest to pośpieszny odwrót, za pomocą którego uciekający chce się wycofać z boju, unikając udziału w nim, przez ukrycie się lub oddalenie poza teren walki. Nie będzie zatem ucieczką porzucenie zajmowanego stanowiska w celu zajęcia innego, bardziej odpowiedniego do dalszej walki, i t. p. czynności, usprawiedliwione czy to rozkazem kierującego działaniami bojowymi przełożonego, czy to własną, zgodną z zadaniami walki, inicjatywą żołnierza.

5. Nakłanianie innych do ucieczki może być wyrażone w jakiegokolwiek formie, słowem lub gestem, rozkazem lub okrzykiem. Jeżeli żołnierz rzuca broń i uciekając woła „ratuj się, kto w Boga wierzy” — to będziemy mieli stan faktyczny § 84 w obydwóch jego czynnikach składowych.

6. Działanie ma być spełnione *w czasie boju*, t. zn. podczas czynnej akcji bojowej, jednakże nie jest rzeczą konieczną, aby sprawca sam bezpośrednio walczył w chwili spełnienia przestępstwa, ani nawet, aby ściślejszy jego oddział: pluton, kompanja i t. p. bezpośrednio walczyły, wystarczy jeśli bój rzeczywiście w tym czasie się toczy, a sprawca lub jego oddział pozostają do toczącego się boju w jakimkolwiek stosunku. Czas boju obejmuje nie tylko czas bezpośrednio

go ścierania się z nieprzyjacielem na broń białą lub palną, ale już czynności bezpośrednio przygotowawcze, kiedy oddziały zbliżają się do siebie lub stoją naprzeciwko siebie w gotowości rozpoczęcia w każdej chwili walki. Tak więc oddziały znajdujące się w rowach strzeleckich w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem, gotowe każdej chwili do rozpoczęcia akcji, lub mogące jej każdej chwili oczekiwać ze strony nieprzyjaciela, mogą być uznane za będące w boju; samo przez się znajdowanie się w okopach, tylko w oczekiwaniu nieprzyjaciela, nie wystarcza do uznania oddziału za będący w boju, może to być w pewnych warunkach stan, określony w § 11 jako znajdowanie się „w obliczu nieprzyjaciela”. Należy oczywiście odróżniać dwa te stany. Pojęcie „w czasie boju” jest pojęciem ciaśniejszem i jako wyjątkowo kwalifikujące nie może być tłumaczone rozszerzająco dalej, niż to wskazano, t. j. poza wypadki bezpośredniego udziału w walce lub wyraźnego do niej stosunku i bezpośredniej gotowości jej rozpoczęcia. Posuwanie się lub odwrót ubezpieczony w oczekiwaniu nieprzyjaciela nie będzie odpowiadał cechom § 84 lecz tylko określeniu § 11.

7. Motywem działania w wypadku § 84 musi być *tchórzostwo* t. j. obawa osobistego niebezpieczeństwa. Ponieważ obowiązkiem żołnierza, stanowiącym przedmiot przestępstwa w § 84, jest właśnie narażenie się na niebezpieczeństwo i udział w boju, obawa ta nabiera znaczenia specyficznego, jako karalne tchórzostwo. Jeżeli pośpieszny odwrót przed nieprzyjacielem nie wynika z tchórzostwa, t. j. z przeciwnej obowiązkowi obawy osobistego niebezpieczeństwa, a przeciwnie znaj-

duże usprawiedliwienie w warunkach toczącej się lub mogącej się rozpocząć walki, albo we względach taktyki wojennej, albo odpowiada celowości i interesom działań wojennych, to nie można mówić ani o ucieczce z tchórzostwa, ani o ucieczce wogóle. Tak podjazd, który zetknął się z przeważającą siłą nieprzyjacielską, oddział wypadowy po spełnieniu poleconego mu zadania i t. p., wycofując się pośpiesznie, nie mogą być postawione pod zarzutem ucieczki z tchórzostwa, o ile oczywiście nie zachodzą okoliczności szczególne, wskazujące na spełnione pogwałcenia służbowego obowiązku z tchórzostwa. Podobnież ranny, wycofujący się z walki na punkt opatrunkowy, nie może być postawiony pod zarzutem tchórzostwa.

8. Sprawa zawinienia wobec wymaganej przez ustawę wyraźnej pobudki—tchórzostwa—wydaje się dość skomplikowana. Obawa osobistego niebezpieczeństwa w innych warunkach, np. przy obronie koniecznej lub wyższej konieczności, stanowi okoliczność uchylającą karalność między innymi z tego względu, że wzruszenie psychiczne, w jakim się działający pod wpływem takiej obawy znajduje, wyłącza lub przynajmniej w znacznym stopniu ogranicza zdolność umyślnego zawinienia. Jednakże i w tych wypadkach obowiązek szczególnie narażenia się na niebezpieczeństwo nie jest bez znaczenia. Ustawa zatem stwarza jakgdyby fikcję, że świadomość istniejącego obowiązku równoważy wpływy wzruszenia na stan psychiczny sprawcy i skutkiem tego o paraliżującym działaniu obawy na zdolność zawinienia nie może być mowy. W konkluzji zatem należy przyjść do wniosku, że mamy tu do czynienia z zawinieniem umyślnym, jakkolwiek w stanie wzruszenia psychicznego.

Zatem sprawca powinien wiedzieć, że jest w boju, że grozi mu niebezpieczeństwo osobiste i chcieć tego niebezpieczeństwa wbrew obowiązkowi uniknąć oraz chcieć skłonić innych towarzyszy broni do takiego samego postępowania.

9. Przestępstwo jest dokonane bez względu na to czy sprawca rzeczywiście uciekł z placu boju, schronił się lub ukrył, wywołał popłoch i spowodował ucieczkę innych towarzyszy broni, czy też wszystko to nie nastąpiło, a tylko sprawca usiłował uciec i skłonić innych do ucieczki. Wynika to z samego tekstu ustawy (kto ucieka i innych do ucieczki skłania). Stąd przestępstwo, jako już w stadium usiłowania uznawane za wypełnienie stanu faktycznego, nie dopuszcza konstrukcji usiłowania. W wypadkach konkretnych, kiedy dowódca oddziału czyni użytek przeciwko uciekającemu z przysługujących mu w myśl § 124 K. K. W. środków przymusu lub w inny sposób powstrzyma uciekającego i ten do boju powraca, mogłaby być mowa o usiłowaniu zaniechanem, a więc niekaralnym.

### § 85.

Ulega karze domu karnego do lat pięciu, kto z tchórzostwa:

1) w czasie wymarszu do walki, w czasie boju lub w odwrocie skrycie pozostaje w tyle poza swym oddziałem, wymyka się zeń lub ukrywa, rzuca do ucieczki, odrzuca lub porzuca swą broń lub amunicję, albo czyni swego konia lub broń niezdatnymi do użycia; albo:

2) udaje rannego lub cierpiącego, albo przez umyślne upicie się usiłuje uchylić się od walki lub od innej z niebezpieczeństwem dla niego połączonej czynności służbowej w obliczu nieprzyjaciela.

W wypadkach mniejszej wagi stosuje się więzienie od roku do lat pięciu i przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy.

1. Stan faktyczny § 85 łączy w sobie z jednej strony cechy tchórzostwa, omówione w § 84 (ob. tezy 1, 2 i 7 — 9 pod § 84), z drugiej zaś cechy stanów faktycznych samowolnego oddalenia się (§ 64), sprzeniewierzenia przedmiotów wojskowych (§ 138), uchylenia się od obowiązku służby (§ 83), zawinionego upicia się (§ 151) (ob.).

2. Istotną cechą wszystkich działań w § 85 wyliczonych, a w przebiegu swoim rozmaitych, jest to, że podjęte one być muszą wskutek obawy o własne bezpieczeństwo i chęci jego uniknięcia przez uchylenie się od spełnienia obowiązku służbowego, połączonego z niebezpieczeństwem osobistym. W przeciwstawieniu do § 84 chodzi w tym wypadku nie tylko o niebezpieczeństwo bezpośrednio grozić mogące, ale również o niebezpieczeństwo spodziewane tylko, którego sprawca zawczasu unika.

3. Działanie w wypadku § 85 składa się tylko z jednego elementu, dotyczącego osoby sprawcy, natomiast skłanianie innych do postępowania w ten sam sposób, t. j. szerzenie tchórzostwa, niezbędne dla stanu faktycznego § 84, nie jest tu potrzebne.

4. Działanie podobnie jak w § 84, musi być zawinione umyślnie, a więc np. upicie się musi być umyślne, w zamiarze doprowadzenia się do stanu nieprzytomności w celu uniknięcia udziału w walce i t. p. wskutek tchórzostwa.

5. Usiłowanie równa się dokonaniu, jak to wyraźnie zaznaczono w ustępie 2 § 85 i jak to wynika również z treści i redakcji ustępu 1.

### § 86.

Jeżeli w wypadkach wskazanych w § 85 skutkiem tchórzostwa powstała znaczna szkoda, stosuje się dom karny na czas nie krótszy jak lat pięć, jeżeli zaś spowodowano śmierć człowieka — na czas nie krótszy jak lat dziesięć albo dożywotni dom karny.

1. Kwalifikacja przestępstwa według § 86 opiera się na czynnikach obiektywnych, t. j. na ocenie szkodliwości skutków przestępstwa, niezależnie od zawinienia. Jedyne związok przyczynowy obiektywny łączyć musi w pojęciu ustawy spowodowaną przez przestępstwo znaczną szkodę z samem, zawinionem w myśl § 85, działaniem przestępnem. Taka obiektywna podstawa kwalifikacji przestępstwa została naogół w nowszym ustawodawstwie zaniechana i tendencje kryminalistyczne zmiierzają w tym wypadku do powiązania obiektywnych kwalifikujących skutków z podstawowem dla nich przestępstwem przez zawinienie przynajmniej w formie zamiaru ewentualnego, kiedy sprawca ogarnia świadomością możliwość takich skutków, nie pragnie ich bezpo-

średnio ale godzi się z ich nastąpieniem. Taką wykładnią, jakkolwiek nie wynika wprost z brzmienia ustawy, nie przeczy mu jednak, a natomiast odpowiada współczesnym pojęciom kryminalistycznym, zmierzającym wyraźnie w kierunku subiektywnego uzasadnienia zarówno karalności jak kwalifikacji. Fikcja zamiaru pośredniego została naogół zaniechana. W jakim kierunku pójdzie pod tym względem orzecznictwo polskie, nie możemy na razie przewidywać, nic jednak nie stoi na przeszkodzie liczeniu się z ogólnymi tendencjami nauki w tej dziedzinie.

2. Probierza do oceny rozmiarów szkody, oraz wskazań, na czym szkoda ta ma polegać, ustawa nie podaje; okoliczność ta musi być zatem stwierdzona i poddana ocenie szczególnej w każdym wypadku w wyroku (por. t. 2 pod § 93).

## § 87.

Kto w innych wypadkach, niż wskazane w §§ 84 i 85, narusza wojskowy obowiązek służbowy z obawy przed osobistym niebezpieczeństwem, ulega karze pozbawienia wolności do lat trzech; zarazem można orzec przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy.

1. Prócz tych obowiązków żołnierskich, które z istoty swojej bezpośrednio łączą się z niebezpieczeństwem osobistym i które ustawa uznała z tego powodu za konieczne wyszczególnić wyczerpująco w osobnych postanowieniach, mogą zachodzić wypadki, kiedy niebezpieczeństwo łączyć się będzie z wykonaniem jakiegokolwiek innego obowiązku służbowego, t. j. ogólnie lub szczegól-

nie nakazanej czynności z wojskowego stosunku służbowego wynikającej.

2. Co do podmiotu przestępstwa ob. t. 2 pod § 84.

3. Działanie polega na uchybieniu obowiązkowi wojskowemu przez jego niewykonanie lub przez postępowanie z nim sprzeczne. Działanie musi być zawinione umyślnie. Pobudką działania musi być obawa niebezpieczeństwa osobistego. Jeżeli uchybienie obowiązkowi polega na spełnieniu przestępstwa zagrożonego karą niezależnie od pobudki w § 87 wymienionej, można mówić o zbiegu idealnym, albo o pochłonięciu łagodniejszej kwalifikacji przez surowszą. Co do znaczenia obawy i wpływu jej na zawinienie ob. tezy 7—8 pod § 84.

### § 88.

Jeżeli sprawca, w wypadkach wskazanych w §§ 85 i 86, złożył po spełnieniu przestępstwa wybitne dowody odwagi, można orzec karę mniejszą od najniższej w ustawie przewidzianej kary pozbawienia wolności, a w wypadkach wskazanych w §§ 85 i 87 można karania zupełnie zaniechać.

1. Ponieważ istotną cechą stanów faktycznych w § 85 — 87 jest działanie pod wpływem obawy niebezpieczeństwa osobistego, jest rzeczą słuszną, że osoby, które złożą dowody wybitnej odwagi, korzystać będą z odpowiedniego złagodzenia, lub nawet uchylenia kary, właśnie za brak tej odwagi przedewszystkiem grożącej.

2. Aby sąd mógł tę okoliczność w wyroku uwzględnić jest rzeczą niezbędną złożenie dowodów wybitnego męstwa w okresie czasu pomiędzy spełnieniem przestępstwa, a wydaniem wyroku przez sąd, po zapadnięciu bowiem wyroku, sąd nie może już zmienić go w myśl § 88.

3. Jeżeli dowody odwagi złożono po zapadnięciu wyroku, ale przed jego zatwierdzeniem przez właściwego dowódcę, to złagodzenie w myśl § 88 zastosować może dowódca właściwy przy zatwierdzeniu wyroku. Ponieważ mocą rozkazów Naczelnego Wodza właściwym dowódcą służy w pewnym zakresie prawo łaski, mogą oni w warunkach § 88 z prawa tego zrobić użytek.

4. Uwolnienie od kary według 2 ustępu § 88 nie jest uniewinnieniem, ale zaniechaniem wykonania kary, t. zn., że wina musi być w wyroku stwierdzona i wyrok skazujący wydany z za znaczeniem, że z mocy § 88, wskutek okazanych dowodów odwagi, kara nie ulega wykonaniu.

## ROZDZIAŁ VI.

### Przestępstwa przeciwko obowiązkowi subordynacji wojskowej.

#### § 89.

Kto w służbie lub w związku z czynnością służbową narusza cześć należną przełożonemu, w szczególności głośno się uskarża lub naganie się sprzeciwia—ulega karze aresztu.

Jeżeli naruszenia czci dopuszczono się pod bronią lub wobec zebranych szerego-

wych albo, jeżeli ono przedstawia się jako groźba, orzeka się areszt ścisły na czas nie krótszy od dni czterdziestu, albo więzienie lub twierdzę do lat trzech.

1. Przedmiotem ochrony prawnej wogólności objętym przez przepisy rozdziału szóstego (§§ 89—113) jest wynikający z istoty wojskowego stosunku służbowego obowiązek subordynacji, stanowiący jeden z podstawowych czynników organizacji wojskowej. Głównymi czynnikami składowymi tego obowiązku jest szacunek i posłuszeństwo osób wojskowych wobec tych osób wojskowych, którym stosunek służbowy nadaje charakter przełożonych lub starszych. Pogwałcenie tego obowiązku przybierać może rozmaite formy od zwykłego nieokazania szacunku, mogącego się mieścić nawet w pewnych wypadkach w granicach dyscyplinarnych wykroczeń, aż do grożącego poważnym niebezpieczeństwem dla całej organizacji wojskowej gwałtu, napaści, rokoszu i t. p. Tym różnym formom odpowiadają stany faktyczne przestępstw przeciwko subordynacji w rozdziale szóstym K. K. W. zgrupowane.

2. Szczególnym przedmiotem przestępstwa w § 89 karą zagrożonego jest obowiązek okazywania szacunku należnego przełożonym wojskowym przez ich wojskowych podwładnych w stosunku służbowym lub w związku ze stosunkiem służbowym.

3. Podmiotem przestępstwa tego mogą być osoby pozostające na rzeczywistej służbie wojskowej (ob. § 4 i 6) oraz urlopowani w warunkach § 113, a także osoby z tytułu przepisów szczególnych §§ 153, 155, 157, 158, poddane usta-

wom wojennym, a to w warunkach w tych §§ wskazanych.

4. Działanie przestępne polega na naruszeniu czci, t. zn. na takim postępowaniu, zachowaniu się, lub odezwaniu się, które zawiera w sobie uchybienie szacunkowi, jaki podwładny powinien okazywać przełożonemu wojskowemu w myśl przepisów wojskowych, regulaminów, rozkazów, wreszcie w myśl przyjętych zwyczajów, regulujących stosunek wojskowy pomiędzy przełożonym a podwładnym. Sposób i treść uchybienia należnemu szacunkowi nie dadzą się ująć w jakiegokolwiek ustawowe ramy; zależą one od okoliczności poszczególnego wypadku, od stanowiska służbowego przełożonego i podwładnego. Obiektywnie odezwanie się lub zachowanie się powinno zawierać w sobie cechy dostateczne do uznania w nich naruszenia należnego szacunku. Subiektywnie zaś sprawca powinien mieć świadomość, że jego zachowanie się lub odezwanie się takie cechy w sobie zawiera. Przestępstwo może być spełnione przez działanie albo przez zaniechanie. W pierwszym wypadku będzie się ono mogło wyrażać w słowach, gestach, piśmie i t. p., w drugim—w nieokazaniu zewnętrznych oznak należnego szacunku. Obecność osób trzecich, przy spełnieniu czynu nie jest potrzebna; w wypadkach kiedy uchybienia czci dopuszczono się na piśmie, w złożonych urzędowo papierach, za pomocą wizerunków i t. p., albo publicznie, wobec zgromadzonych żołnierzy, można uważać, że przestępstwo zostało spełnione pomimo nieobecności przełożonego, ponieważ charakter publiczny działania, albo bieg pisma urzędowego i t. p. mogą stanowić ogniwo łączące czyn z osobą, przeciw której był skierowany.

5. Działanie musi być zawinione umyślnie. Świadomość sprawcy obejmować powinna wszystkie okoliczności stanu faktycznego. A więc powinien wiedzieć, że ma do czynienia z przełożonym w stosunku służbowym lub w związku z czynnością służbową, że postępowanie jego zawiera w sobie obiektywne cechy uchybienia czci należnej przełożonemu. Świadomość ta stanowi główny warunek zawinienia, sama przez się jednak nie wystarcza, (wbrew orzecznictwu niemieckiemu, które skłaniało się do oparcia zawinienia wyłącznie na świadomości); świadomości tej towarzyszyć powinna chęć bezpośredniego uchybienia czci lub ewentualnie godzenie się na to, że postępowanie będzie zawierało w sobie takie uchybienie t. j. zamiar bezpośredni lub ewentualny. Pobudka działania jest obojętna. Błąd co do którejkolwiek okoliczności stanu faktycznego uchyla możliwość uznania zawinienia umyślnego, a zatem i poczytania czynu, jest to okoliczność faktyczna, która musi być, tak samo, jak istnienie zamiaru, w wyroku ustalona.

6. Należy odróżniać uchybienie czci według § 89 od obrazy. Obraza jest pojęciem opartym na ogólnej zasadzie poszanowania godności ludzkiej, uchybienie czci wypływa ze stosunku szczególnego szacunku, jakim powinien być otoczony przełożony wojskowy ze strony swoich podwładnych. Uchybienie czci zachodzi zatem może również w tych wypadkach, gdzie godność ludzka nie jest bynajmniej dotknięta, gdzie zatem obrazy w znaczeniu pospolitem niema. Obraza może być uważana za wyższy stopień uchybienia czci; ulega ona karze według § 91. (ob.)

7. Szczególnymi formami uchybienia czci, osobno wymienionymi w ustawie, są: a) umyślne głośne uskarżanie się t. j. głośne wyrażanie niezadowolenia i potępienie postępowania przełożonego w stosunku służbowym i b) sprzeciwianie się naganie t. j. umyślne przeciwstawianie się zarządzeniu dyscyplinarnemu przełożonego, leżącemu w granicach jego władzy. Regulaminy służbowe, w szczególności przepisy dyscyplinarne i przepisy o podawaniu zażaleń wskazują tryb postępowania w tych wypadkach, kiedy ukarany czuje się pokrzywdzony i niewinny. (Ob. Przepisy dyscyplinarne. Dz. R. W. Nr. 4. 1920 r. poz. 60). Przełożony, wymierzając karę, kieruje się okolicznościami sprawy i objaśnieniami podwładnego, którego zamierza ukarać, objaśnienia te wolno składać jednak tylko w drodze regulaminowo przepisanej po ukończeniu czynności służbowej, przy raporcie i t. p. Sprzeciwianie się udzielonej naganie spełnione z pominięciem tych przepisów stanowi objaw niesubordynacji, zaliczony przez ustawę do kategorii naruszenia szacunku należnego przełożonemu. Sprzeciwianie się takie wobec wyrażonego rozkazu przełożonego może, zależnie od okoliczności i sposobu w jaki je popełniono, przybierać cechy nieposłuszeństwa lub oporu. (§ 94).

7. *Służbą* w znaczeniu § 89 jest każdy stosunek wynikający z wojskowego stosunku służbowego jako takiego z mocy ogólnych przepisów i regulaminów wojskowych, albo szczególnego rozkazu (ob. tezy pod § 12). Używając wyrażenia „w służbie“ ustawa niema na myśli wykonywania poszczególnych czynności służbowych, a tylko wogóle stosunek z pełnienia służby wynikający. O tem czy działanie spełniono w służbie rozstrzy-

gać można tylko w każdym poszególnym wypadku stosownie do jego okoliczności. Zasadniczo stosunek wojskowy pomiędzy przełożonym i podwładnym jest stosunkiem służbowym, jednakże nie stanowi on domniemania i musi być w wyroku pozytywnie stwierdzony.

Czynnością służbową jest każda czynność z wojskowego stosunku służbowego wynikająca. Przepięstwo spełnione nie w służbie, ale w związku ze służbą t. j. z powodu stosunku służbowego i jakichkolwiek wynikających z niego czynności, ustawa stawia w tym wypadku na jednym poziomie ze spełnieniem w służbie.

Ponieważ ustawa wyraźnie mówi o spełnieniu przestępstwa w służbie, a pojęcie to obejmuje również wypadki wykonywania konkretnych czynności służbowych, nie może mieć więc zastosowania do przestępstw z § 89 przepis ust. 2 § 55 o powiększeniu kary w wypadku spełnienia przestępstwa podczas wykonywania czynności służbowych.

Ustawa mówi o *popęłnieniu działania* w służbie, czyli stan ten dotyczy sprawcy, a nie przełożonego, którego czci uchybiono, ten może nie być w służbie w chwili spełnienia przestępstwa.

9. Ustalenie pojęcia wojskowego przełożęństwa nie jest łatwe w obecnym stanie ustawodawstwa wojskowego w Polsce. Szczegółowe regulaminy służby wewnętrznej, które powinny ten stosunek wyczerpująco i kategorycznie regulować nie czynią tego w sposób dostateczny, a uboczne rozwiązanie zagadnienia w Przepisach dyscyplinarnych 26.I.1920 (Dz. R. W. № 4 poz. 60) nie jest ani dostateczne ani należyście uzgodnione z przepisami prawa karnego i innych regulaminów

służbowych. Pozatem praktyka uzupełnia braki ustawodawstwa, ale i pod tym względem nie ma ściślejszej, jednolitej formy, gdyż wzory niemieckie, austriackie i rosyjskie, na których się ta praktyka opiera, są ze sobą pod wieloma względami niezgodne. Dla prawa karnego, tam gdzie chodzi o ustalenie stanu faktycznego przestępstwa, jest jednak rzeczą konieczną przyjęcie jakiejś jednolitej zasady, która byłaby zgodna zarówno z postanowieniami obowiązującej ustawy karnej, jak fragmentarycznymi źródłami prawnymi polskimi w tym przedmiocie. Będziemy się starali oprzeć wykładnię tych, tak istotnych dla wojskowego prawa karnego i wogóle dla zagadnienia subordynacji wojskowej pojęć, na wszystkich miarodajnych źródłach, t. j. na tekście ustawy karnej niemieckiej, jego wykładni, oraz na tych postanowieniach, jakie z polskiego ustawodawstwa wojskowego wynikają,

10. Przełożonym wojskowym jest ten, kto ma prawo rozkazywania, w stosunku do tych, którzy obowiązani są jego rozkazy wykonywać. Prawo to wynikać może z zasadniczych postanowień organizacyjnych: tak więc dowódca pułku, bataljonu, kompanji, szwadronu, baterji, okrętu i t. p. będzie przełożonym dla swoich podkomendnych, — albo ze szczególnego upoważnienia w drodze służbowej nadanego: tak dowódca plutonu, warty, podjazdu, posterunku i t. p. jest przełożonym w stosunku do oddanych pod jego rozkazy osób. Stąd nie jest rzeczą możliwą stałe ustawowe określenie, kto i kiedy jest przełożonym lub podwładnym, a stosunek ten musi być w myśl ogólnych zasad rozważony i ustalony pozytywnie w każdym poszczególnym wypadku.

11. Stosunek przełożenia może być: a) ogólny i b) bezpośredni. Podstawą ogólnego stosunku przełożenia jest stopień służbowy. Jeżeli w stosunkach służbowych rozróżniamy przełożonych od starszych, to może to mieć znaczenie formalne w dziedzinie uprawnień do wydawania rozkazów służbowych, nie uchybia jednak wypowiedzianej tezie co do charakteru przełożonego, z jakiego korzysta pod względem ochrony należnego szacunku i pod względem prawa wydawania w potrzebie rozkazów każdy starszy stopniem w stosunku do młodszych stopniem. Stosunek ten ustalały w sposób nie budzący wątpliwości przepisy wojskowe niemieckie i orzecznictwo niemieckie w sprawach o przestępstwa przeciwko dyscyplinie wojskowej stało na tem samym stanowisku. Przepisy polskie nie są pod tym względem, jak zaznaczyliśmy wyżej (t. 9), dość wyraźne i wyczerpujące. Art. 2. Przepisów dyscyplinarnych 26.1.1920 rozróżnia przełożonych i starszych; za przełożonych uważa tych, którzy mają prawo wydawania rozkazów, a nadto, — o ile są oficerami, — prawo karania dyscyplinarnego swoich podwładnych; za starszych zaś uważa wszystkich starszych stopniem w stosunku do młodszych stopniem; starszy wojskowy ma również prawo wydawania rozkazów, a w razie koniecznej potrzeby natychmiastowego przywrócenia dyscypliny wojskowej, — nawet prawo aresztowania. W myśl art. 4 tych przepisów „Przełożeni i starsi wojskowi obowiązani są, pod odpowiedzialnością karną albo dyscyplinarną, stanowczo i z całą energią wymagać od podwładnych i młodszych przestrzegania dyscypliny wojskowej.” W ten sposób z punktu widzenia określonego wyżej charakteru przełożo-

nego w rozumieniu § 89 K. K. W., jako osoby wojskowej uprawnionej do rozkazywania, należy stwierdzić, że pojęcia „przełożonego” i „starszego” w przepisach dyscyplinarnych 26.I.1920 nie różnią się pomiędzy sobą i odpowiadają pojęciu ogólnego przełożenia, jak je wyżej określiliśmy. Przepisy dyscyplinarne 26.I.1920 są jedynym obowiązującym w Polsce źródłem prawa, które w zakresie regulaminów wojskowych sprawę przełożenia normuje, jakkolwiek niedostatecznie. Przepisy te są obecnie poddane ponownemu opracowaniu i zapewne ustąpią miejsca nowym. Z innych źródeł, jakkolwiek dotąd nieobowiązujących, ale mogących służyć za wskazówkę kierunku myśli organizacyjnej wojskowej, wspomnieć można: Projekt regulaminu służby wewnętrznej, który m. in. tak określa pojęcie przełożonego: „wojskowy, który na mocy przepisów organizacyjnych lub specjalnych rozkazów wyższych dowództw ma prawo rozkazu nad innymi, jest ich przełożonym, a oni jego podwładnymi”. Określenie to odpowiada wyżej przez nas przytoczonemu. Co do prawa rozkazywania starszych, projekt regulaminu służby wewnętrznej stara się ująć je w sposób następujący: „Prawo rozkazu naogół ma tylko przełożony wobec podwładnych, starszy zaś może wobec młodszych z własnej inicjatywy wystąpić jako przełożony: a) aby zapobiec wykroczeniom wojskowych przeciw przepisom wojskowym i porządkowi publicznemu, b) jeżeli przy służbowym spotkaniu się różnych jednostek, oddziałów, urzędów etc. nie stojących do siebie w bezpośrednim stosunku służbowym okaże się potrzeba jednolitego dowództwa. W tych wypadkach starszy powinien zapowiedzieć wszystkim, wobec których występuje

jako przełożony, że stają się jego podwładnymi.“ To dosyć skomplikowane uwarunkowanie prawa rozkazywania, obliczone na formalne skutki dla porządku służby wewnętrznej, nie ma istotnego znaczenia dla konstrukcji karno-prawnej. Rzeczą jest z punktu widzenia prawa karnego obojętną czy osoba wojskowa posiada prawo rozkazywania wprost, czy też po zapowiedzi uprzedniej, że z niego zamierza korzystać; ponieważ uczynienie takiej zapowiedzi zależy od woli tego, który ją czyni, stanowi jego prawo jednostronne, tak samo jak prawo wydania rozkazu, to okoliczność ta, jeżeli chodzi o charakter osoby do rozkazywania uprawnionej, nie ma znaczenia; może ona mieć znaczenie tam, gdzie będą wchodziły w grę zagadnienia formalnej prawności wydanego rozkazu i obowiązku posłuszeństwa w stosunku do tegoż rozkazu, ale pod względem należnego takiej osobie szacunku wojskowego kwestja ta jest obojętna i tutaj dla uznania, że dana osoba posiada charakter przełożonego, wymagany przez § 89 K. K. W., wystarcza, że jest ona starszym wojskowym, posiadającym bezwarunkowe, albo uwarunkowane formalnie lub nawet co do zakresu, prawo wydawania rozkazów i wymagania posłuchu.

W myśl powyższych przesłanek, dla stosowania § 89 K. K. W., ustalić możemy następujące pojęcie *ogólnego* stosunku przełożenstwa:

a) pomiędzy oficerami: przełożonym jest każdy starszy stopniem oficer w stosunku do młodszego stopniem oficera. Według przepisów niemieckich, wprowadzonych także do K. K. W., a mianowicie § 5 i dodatku do § 5, oficerowie podzieleni byli na klasy: 1) generałowie, 2) oficerowie sztabowi, 3) kapitanowie i rotmistrze. 4)

oficerowie niższych stopni -- subalterni. Przełożonymi byli oficerowie wyższej klasy w stosunku do oficerów niższej klasy, a w tej samej klasie wyższy stopień lub starszeństwo w tym samym stopniu nie stwarzało stosunku przełożenia, a tylko stosunek starszeństwa: jednakże stano na stanowisku, że okazywanie szacunku obowiązuje oficerów młodszych w stosunku do starszych w tym samym stopniu lub tej samej klasie tak samo, jak w stosunku do klas wyższych t. j. przełożonych. W organizacji wojska polskiego, jakkolwiek stopnie oficerskie naogół odpowiadają niemieckim, jednakże ustawowo ani regulaminowo sprawa takiego podziału na klasy nie została ustalona, a § 5 K. K. W. wraz z dodatkiem do niego zostały uchylone rozporządzeniem wprowadzającym R. M. 10.V.1920. W ten sposób wynikać by się zdawało, że prawa przełożonych służyć mogą wszystkim starszym oficerom w stosunku do młodszych bez względu na klasy, tem bardziej, że ani przepisy dyscyplinarne 26.I.1920, ani projekty regulaminów lub regulaminy już obowiązujące żadnych pod tym względem zastrzeżeń nie zawierają.

b) pomiędzy oficerami a szeregowymi: przełożonym jest każdy oficer w stosunku do wszystkich szeregowych, podoficerów i szeregowców, bez różnicy stopnia i rodzaju broni, a to zarówno w służbie jak poza służbą.

c) pomiędzy szeregowymi: w myśl wyżej wyszczególnionych przesłanek każdy starszy stopniem może być uważany za przełożonego w stosunku do niższego stopniem w rozumieniu K. K. W. Ustawa niemiecka stała zasadniczo na tem właśnie stanowisku, dzieląc jednak podoficerów na mają-

cych prawo do oficerskiego portepée i nie mających tego prawa, na mających prawo do noszenia szabli oficerskiej i nie mających tego prawa, wreszcie na takich, którzy byli zastępcami oficerów; pomiędzy temi klasami zachodził stosunek podobny, jak pomiędzy klasami oficerów. W organizacji wojska polskiego klasy te nie są ustawowo uregulowane i stosunek ich wzajemny w jakikolwiek sposób grupowo nie jest określony. Tu zatem stosunek starszeństwa i opatrego na niem przełożenia musi być traktowany z punktu widzenia wyższości stopnia podoficerskiego wogóle. Wyższość w ten sposób zamierza ustalić projekt regulaminu służby wewnętrznej. 1) chorąży, 2) sierżant (wachmistrz, ogniomistrz sztabowy), 3) podchorąży, 4) sierżant (wachmistrz, ogniomistrz), 5) plutonowy, 6) kapral. W ten sposób ustalone starszeństwo dawałoby, w myśl przesłanek wyżej przyjętych, podstawę do uznania w odpowiednich warunkach prawa do wydania rozkazu (wprost lub po uprzedniej zapowiedzi), a zatem kazałoby uważać starszych podoficerów za przełożonych w myśl § 89 w stosunku do młodszych, oraz w stosunku do szeregowców. Co do starszych szeregowców to ustawy niemieckie i polskie o prawie ogólnego przełożenia ich w stosunku do szeregowców nie mówią, nie można go zatem przyjąć.

Tu wchodzi w grę jeszcze jedna okoliczność: w myśl organizacji niemieckiej i orzecznictwa każdy podoficer był uważany w granicach § 89 za starszego i przełożonego każdego młodszego podoficera i szeregowca bez względu na rodzaj broni i przynależność do tego lub innego oddziału. W myśl zaś przepisów dyscyplinarnych polskich 26.I.1920 starszym wojskowym, t. j. mają-

cym prawo rozkazu, a więc w odpowiednich warunkach położonym stosownie do § 89 K. K. W., jest „podoficer wobec szeregowca swego pułku, urzędu, lub zakładu wojskowego“. O starszeństwie pomiędzy podoficerami wogóle i pomiędzy podoficerami a szeregowcami z różnych pułków, urzędów lub zakładów wojskowych niema mowy. Projekt regulaminu służby wewnętrznej, nie wchodząc w szczegóły i nie odróżniając oficerów od szeregowych pod tym względem, ustala ogólną obowiązującą dla wszystkich stopni zasadę, że starszym jest wojskowy, mający wyższy stopień, a w tym samym stopniu wcześniejszą nominację. Określenie to również nie rozstrzyga sprawy ostatecznie, a nadto jest tylko projektem, może mieć za'em znaczenie wyłącznie pomocnicze przy rozważaniu kwestji teoretycznie, ale nie może uzasadnić praktycznego wniosku w żadnym kierunku. Stąd tylko przepisy dyscyplinarne 26.I. 1920, jako jedyne, aczkolwiek niezupełne i dla innych celów przeznaczone, źródło obowiązujące, w którem znaleźć można chociaż częściowe rozstrzygnięcie rozważanej kwestji, muszą tu być brane pod uwagę. A dopóki sprawa nie będzie w sposób wyraźny i ostateczny przez ustawodawstwo polskie uregulowana, należy opierać się na konstrukcji niemieckiej o tyle tylko, o ile nie stoi ona w sprzeczności z częściowym uregulowaniem sprawy przez źródła polskie. Ponieważ w tym wypadku sprzeczność ta zachodzi i ponieważ nadto konstrukcja przepisów dyscyplinarnych jest względniejsza dla oskarżonego, należy przyjść do wniosku, że przy stosowaniu § 89 K. K. W. podoficer może być uważany za położonego w stosunku do młodszego stopniem podoficera lub

szeregowca tylko tego samego pułku, zarządu lub zakładu wojskowego, w stosunku zaś do innych szeregowych ogólnym przełożonym nie będzie. W jakim stopniu konstrukcja ta jest słuszna i czy nie należy oczekiwać jej zmiany w czasie najbliższym — to już sprawa, której tu dotykać nie możemy, musimy tylko poprzestać na stwierdzeniu tych warunków, jakie z obecnego stanu prawnego wynikają.

12. Stosunek *bezpośredniego* przełożenia wynika z podziału organizacyjnego, według którego każda jednostka organizacyjna wojskowa musi mieć na czele osobę kierującą, odpowiedzialną za powierzony sobie oddział, a stąd uprawnioną do wydawania rozkazów w zakresie powierzonej sobie władzy i we właściwych wypadkach i odpowiednim zakresie wyposażoną we władzę dyscyplinarną. Według projektu regulaminu służby wewnętrznej, oraz według faktycznego i naturalnego stanu organizacji wojskowej mamy do czynienia z wyższymi jednostkami organizacyjnymi (armja, dywizja, brygada), niższymi jednostkami organizacyjnymi, wchodzącymi w skład wyższych, jako ich części (pułk, bataljon, dywizjon, kompanja, szwadron, baterja), oddziałami t. j. zespoleniami o znaczeniu taktycznym i wojskowo-wykonawczym bez własnej gospodarki (plutony, patrole, warty, postęrunki i t. p.) wreszcie urządami i zakładami t. j. instytucjami wojskowymi o celach administracyjnych, gospodarczych i t. p. pomocniczych w stosunku do naczelnych zadań wojennych—(prowiantury, warsztaty, pracownie, składy, szpitale i t. p.) Stosownie do szczegółowej organizacji i zależnie od potrzeb i zadań możemy mieć do czynienia z usamodzielnieniem charakteru każdej z takich

jednostek, które w zasadzie wchodzą w skład innej wyższej jednostki organizacyjnej. W każdym jednak razie istotną częścią składową jednostki lub oddziału, urzędu albo zakładu jest ich dowódca. Każda część organizacyjna, wchodząca w skład innej wyższej jednostki, musi mieć również swego dowódcę. Ten dowódca jest właśnie bezpośrednim przełożonym w stosunku do osób wojskowych, powierzoną mu jednostkę, oddział lub zakład stanowiących. Dowódca dywizji jest przełożonym wszystkich osób, wchodzących w skład dywizji, a więc i poszczególnych pułków, kompanii i t. p., podobnie dowódca pułku lub bataljonu. Będą to przełożeni stali, zajmujący to stanowisko wskutek mianowania ich i stałego powierzenia im czynności dowódcy. W oddziałach, tworzonych dla celów wojskowo-wykonawczych, oddziałach np. o charakterze bojowym (plutonach, patrolach, wartach) dowódca ich będzie miał charakter przemijający na czas trwania tych zadań, dla których oddział powołano, do czasu spełnienia powierzonych zadań, a więc do czasu zwinięcia warty, spatrolowania okolicy i zdania meldunku i t. p. Tu charakter przełożonego uzyskuje dowódca oddziału wskutek powierzenia mu przez właściwego stałego przełożonego dowództwa nad oddziałem i przekazania mu we właściwym zakresie prawa rozkazywania. Taki charakter nadany być może zarówno oficerom, jak i podoficerom lub szeregowcom w odpowiednich warunkach. Zasadą jest, że dowództwo winno być powierzane najstarszemu stopniem z pomiędzy osób oddział stanowiących, jednak możliwe są w pewnych wypadkach odstępstwa od tej zasady, a wtedy dowódca, jakkolwiek równy lub nawet młodszy stopniem, staje się prze-

łożonym wszystkich wchodzących w skład oddziału, bez względu na ich stopień. Prócz dowódców, jako przełożonych nad swoimi oddziałami, za przełożonych uważać również należy wszystkich tych, którzy czy to wskutek zajmowanego stanowiska, czy to wskutek otrzymanego polecenia mają sobie powierzone prawo rozkazywania w zakresie pewnych określonych czynności, dotyczących stosunku służbowego w wojsku. Do tej kategorii należeć będą oficerowie inspekcyjni, podoficerowie lub szeregowi powołani do ćwiczenia rekrutów, do utrzymania porządku w koszarach i t. p. We wszystkich słowem wypadkach, kiedy osoba wojskowa posiada należycie uzasadnione szczególne prawo bezpośredniego wydawania rozkazów innym osobom wojskowym stosownie do regulaminów służbowych, jest ona bezpośrednim przełożonym tych, którym ma prawo rozkazywać. Tu bardziej niż w każdym innym wypadku charakter przełożonego musi być pozytywnie ustalony według okoliczności sprawy na podstawie odpowiednich przepisów regulaminu służbowego i faktycznie stwierdzonego prawa rozkazywania.

13. Urzędnicy wojskowi nie mogą być nigdy przełożonymi osób stanu żołnierskiego, przynajmniej w rozumieniu § 89 K. K. W. Na tem stanowisku zupełnie konsekwentnie stała praktyka i ustawodawstwo niemieckie, jakkolwiek znano w stosunkach administracyjnych, po za prawem karnem, w wypadkach powierzania urzędnikom wojskowym pewnych czynności, np. przy prowadzeniu robót budowlanych i t. p., oddanie osób stanu żołnierskiego pod rozkazy urzędników wojskowych. Wytwarzał się w ten sposób stosunek specyficzny przełożenia, jeśli się tak wyrazić

można, ograniczonego i częściowego, które wprawdzie pociągało za sobą dla oddanych pod rozkazy urzędnika wojskowego żołnierzy obowiązek stosowania się do jego zarządzeń w zakresie tych czynności, któremi urzędnik kieruje, a więc np. w zakresie wykonywania robót przez niego prowadzonych, ale pod względem zależności wojskowo organizacyjnej, przełożonym być mogła tylko ta osoba stanu żołnierskiego, do której należy wskutek stałego czy tymczasowego upoważnienia władza wojskowa nad żołnierzami. A więc sekcja saperów na robotach pod kierunkiem technicznym urzędnika wojskowego, bez względu na jego rangę, będzie wprawdzie wykonywała roboty stosownie do wskazań tego urzędnika, ale ich przełożonym wojskowym będzie żołnierz sekcyjny (podoficer lub szeregowiec), a nie urzędnik wojskowy. Przepisy dyscyplinarne 26. I. 1920 wspominają wprawdzie o tem, że przełożonym wojskowym może być także urzędnik wojskowy, podobnież projekt regulaminu służby wewnętrznej przewiduje możliwość poruczenia dowództwa, komendy lub kierownictwa urzędnikowi wojskowemu, który w ten sposób staje się przełożonym osób stanu żołnierskiego, jednakże te przepisy i projekty nie są oparte na żadnej podstawie ustawowej, przeciwnie pozostają w sprzeczności z temi zasadami i tą konstrukcją, jaką ma na względzie K. K. W., a z drugiej strony, rozszerzając zakres przełożonych, rozszerzałyby zarazem zakres stosowania przepisów karzących i zaliczały do kategorii przestępstw w § 89 przewidzianych te czyny, których paragraf ten bynajmniej nie miał na względzie. Takie rozszerzenie stanu faktycznego ustawy karnej nie może nastąpić inaczej jak w drodze usta-

wowej i w granicach dla ustawodawstwa karnego właściwych, stąd należy przyjść do wniosku, że przepisy dyscyplinarne, jako w drodze ustawodawczej nie przyjęte, ani też tembardziej poglądy wyrażone w projekcie regulaminu, chociażby tytułem próby stosowanego, nie mogą żadną miarą wpływać na zmianę pojęć i zasad, na których się ustawa karna opiera, i na rozszerzenie stanu faktycznego § 89 przez uznanie za przełożonych w znaczeniu tego paragrafu także urzędników wojskowych. Dotyczy to zarówno stosunku przełożenia bezpośredniego, jak ogólnego. Jeżeli bowiem staniemy, — a uczynić to ze względu na istotę przepisu karnego § 89 musimy, — na stanowisku, że urzędnik nie jest nigdy bezpośrednim przełożonym żołnierza, to tembardziej będzie się to stosowało do stosunku przełożenia ogólnego, które jest spotęgowaniem przez prawo rozkazywania starszeństwem. Sprawa zaś starszeństwa urzędników wojskowych w stosunku do żołnierzy, nawet w cytowanych przepisach dyscyplinarnych i projekcie regulaminu rozstrzygnięta została raczej negatywnie. Przepisy dyscyplinarne mówią tylko o starszeństwie urzędników wojskowych w stosunku do szeregowych „swego oddziału, zakładu lub urzędu wojskowego“, nadając zarazem prawo zwracania uwagi w stosunku do urzędników bez różnicy rangi, oficerom bez różnicy stopnia, co oczywiście wyłącza możliwość uznania urzędnika za starszego od oficera bez względu na stosunek stopni lub rang, podobnie ujmuje tę sprawę i projekt regulaminu służby wewnętrznej. Co do stosunku ogólnego przełożenia powstają te same obiekcje, które przytoczyliśmy wyżej, uznać przeto należy, że w zakresie stosowania

K. K. W. urzędnik wojskowy nigdy nie może być uważany za przełożonego osoby stanu żołnierskiego, zarówno oficera jak szeregowego, nawet z tego samego oddziału, zakładu lub urzędu wojskowego, nawet oddanego do jego dyspozycji dla celów wykonywania powierzonych mu czynności służbowych. Potwierdzeniem tego stanowiska jest wyłączenie w § 153 odpowiedzialności urzędników wojskowych za przestępstwa w rozdz. VII K. K. W. t. j. za nadużycie władzy służbowej, która im służyć nie może.

14. Ustęp drugi § 89 wylicza kwalifikowane wypadki przestępstwa. Pierwsze dwie podstawy kwalifikacji zależne są od warunków w jakich przestępstwo spełniono, trzeci od sposobu działania.

a) Pod bronią przestępstwo spełnione jest wtedy, kiedy sprawca, dla celów z wykonywaniem czynności służbowych połączonych, był uzbrojony w sposób przepisany i pozostawał pod właściwem dla wykonywanej czynności dowództwem. Łączą się tu zatem następujące elementy: wykonywanie czynności służbowej, z którą połączone jest uzbrojenie, a więc czynności, przy której może być używana broń, oraz przepisowe uzbrojenie sprawcy. Sama tylko okoliczność, że sprawca ma szablę lub bagnet, albo nawet karabin lub rewolwer, jeśli to nie jest w warunkach wyżej wskazanych, nie daje podstawy do uznania przestępstwa za spełnione pod bronią.

b) wobec zebranych szeregowych spełnione będzie przestępstwo wtedy, gdy będą zachodziły warunki, w § 12 K. K. W. wskazane, (ob. § 12 i tezy pod nim), w tym wypadku uzbrojenie nie jest niezbędne.

c) groźbą jest zapowiedź dotkliwości, jaka ma spotkać przełożonego, do którego się stosuje naruszenie należnej mu czci. Groźba musi się odnosić bezpośrednio do tego przełożonego, którego czci uchybiono, ale nie musi zapowiadać, że mająca go spotkać dotkliwość będzie pochodziła od grożącego; w tym wypadku nie jest niezbędne ani uzbrojenie grożącego, ani obecność zgromadzonych żołnierzy, wystarcza obecność przełożonego, przeciw któremu przestępstwo jest skierowane, albo też tylko obecność osób trzecich.

### § 90.

Kto na pytanie w sprawach służbowych świadomie powie nieprawdę przełożonemu, ulega karze aresztu.

1. Przepis § 90 umieszczony w dziale przestępstw przeciw subordynacji wojskowej, pomiędzy uchybieniem czci a obrazą przełożonego, ma widocznie na względzie traktowanie kłamliwej odpowiedzi na pytanie w sprawach służbowych nie z punktu widzenia ogólnej szkodliwości kłamstwa w służbie wojskowej, ale z punktu widzenia poszanowania dla przełożonego, któremu uchybia kłamstwo. Samo przez się kłamstwo w sprawach służbowych stanowi treść innego stanu faktycznego przestępstwa, omówionego w § 139.

2. Co do przedmiotu przestępstwa ob. t. 1 pod § 89.

3. Podmiotem przestępstwa może być każda osoba wojskowa pozostająca w stosunku podwładnego do swego służbowego przełożonego. A więc osoba stanu żołnierskiego, a w wypad-

kach oddania innych osób w §§ 153, 155, 157, 158 wymienionych pod rozkazy przełożonego wojskowego, także i te osoby w warunkach wskazanych w tych § §.

4. Co do pojęcia przełożonego ob. tezy 9 — 13 pod § 89.

5. Działanie polega na daniu przełożonemu świadomie nieprawdziwej odpowiedzi na pytanie w sprawach służbowych. Przedewszystkiem więc nieprawdziwą musi być odpowiedź na pytanie. Pytaniem jest tu żądanie udzielenia wiadomości w jakiegokolwiek sprawie dotyczącej służby. Pytanie samo przez się zawiera w sobie rozkaz odpowiedzi, nie musi mu zatem towarzyszyć osobny rozkaz odpowiadania, ani też nie jest potrzebny rozkaz powiedzenia prawdy, ponieważ obowiązek powiedzenia prawdy wynika z ogólnego stosunku służbowego i z samej ustawy. Odpowiedź na pytanie w sprawach służbowych nie jest meldunkiem sama przez się, chociażby używano przytem wyrazu „melduję”. Meldunek jest specjalną formą powiadomienia służbowego, ujętą w ramy regulaminów służbowych i tylko w warunkach przez regulaminy te wskazanych można mówić o składaniu meldunków, raportów i t. p. Odpowiedź musi być kłamliwa t. j. zawierać świadomie nieprawdziwe dane co do okoliczności, odnoszących się bezpośrednio lub pośrednio do zadanego pytania.

6. Pytanie i odpowiedź dotyczyć mają spraw służbowych. Sprawą służbową jest każda czynność i każda okoliczność, wynikająca z wojskowego stosunku służbowego. Nawet sprawy prywatne, o ile mogą mieć znaczenie dla stosunku służbowego, stają się sprawami służbowemi; py-

tanie o imię, albo stosunki rodzinne, jeżeli ma na względzie jakikolwiek stosunek służbowy, jest pytaniem służbowym, jeżeli zaś ma na celu zaspokojenie prostej ciekawości bez związku ze służbą, nie jest pytaniem w sprawach służbowych. W tych wypadkach oczywiście jest zawsze kwestją faktu i winno być przez sąd pozytywnie ustalone, czy pytanie i odpowiedź dotyczyły spraw służbowych czy nie.

7. W rzeczywistości wynikać może kwestja co do zastosowalności § 90 w wypadkach, kiedy pytanie wynika z postępowania dyscyplinarnego np. przy dochodzeniu dyscyplinarnem, albo z postępowania sądowego, przy śledztwie wstępnem lub sądowem.

Co do pierwszego, to postępowanie dyscyplinarne jest niewątpliwie czynnością służbową, przełożony pomiędzy innymi atrybutami swojej władzy posiada prawo karania dyscyplinarnego i ukaranie dyscyplinarne, albo dochodzenie dyscyplinarne jest taką samą formą uzewnętrznienia władzy przełożonego, jak rozkaz w jakiejkolwiek innej sprawie, stosunków służbowych dotyczącej. Zarówno zatem ten, przeciwko komu postępowanie dyscyplinarne skierowano, jak ten, od kogo zażądano świadczenia w sprawie dyscyplinarnej, odpowiadają przełożonemu na pytania w sprawie służbowej i tutaj, w wypadku świadomie kłamliwej odpowiedzi, § 90 może być zastosowany.

Inaczej oczywiście będzie przy postępowaniu sądowem. Wymiar sprawiedliwości jest czynnością samoistną, odbywa się na podstawie ustaw szczególnych, przez ludzi, którzy przy wykonywaniu wymiaru sprawiedliwości nie działają ani w sto-

sunku do oskarżonego ani świadków w charakterze ich przełożonych, a tylko w roli sędziów, niezależnie od stosunku przełożenia. Kłamstwo oskarżonego w śledztwie lub sądzie może być przyczynkiem do oceny jego osoby i charakteru przez sąd, ale nie może stanowić samo przez się przestępstwa, kłamstwo świadka stanowi przestępstwo, obłożone karą w ustawach karnych powszechnych. O zastosowaniu § 90 K. K. W. nie może tu być mowy.

8. Ustawa używa w § 90 wyrażenia „kto świadomie *powie* nieprawdę przełożonemu”, jest jednak rzeczą oczywistą, że napisanie nieprawdy objęte jest również przez stan faktyczny § 90, tak samo jak zakomunikowanie nieprawdy w inny sposób, np. za pomocą znaków i t. p.

9. Działanie musi być zawinione umyślnie. Wynika to z użycia przez ustawę wyrazu „świadomie”. Sprawca musi wiedzieć, że komunikuje okoliczność nieprawdziwą i musi chcieć ją zakomunikować albo przynajmniej godzić się z tem, że wprowadza w błąd przełożonego, t. j. zamiar może być bezpośredni albo ewentualny. Nie jest rzeczą potrzebną rzeczywiste wprowadzenie w błąd, przełożony może odrazu nie wierzyć kłamliwemu oświadczeniu, wystarczy, że było ono świadomie uczynione. Rozkaz innego przełożonego nie usprawiedliwia świadomego kłamstwa, mówiący bowiem nieprawdę wie w tym wypadku, że spełnia występki wojskowy, niezajomość ustawy go nie tłumaczy (ob. § 47 ust. 2 i tezy pod nim).

### § 91.

Kto obraża przełożonego lub starszego w stopniu służbowym, ulega karze pozba-

wienia wolności do lat dwu, a w razie obrazy w służbie lub w związku z czynnością służbową — karze pozbawienia wolności do lat trzech.

Jeżeli obrazę popełniono przez rozpowszechnianie pism, przedstawień lub wizerunków, orzeka się więzienie lub twierdzą do lat pięciu.

W wypadku obrazy oszczerczej stosuje się więzienie do lat pięciu.

1. Obraza przełożonego lub starszego jest jakgdyby spotęgowaną formą uchybienia czci, zagrożonego karą w § 89 (ob. t. 6 pod § 89). O ile uchybienie czci opiera się na szczególnym stosunku służbowym i szczególnym szacunku, jakim powinien być otoczony przełożony wojskowy ze strony swoich podwładnych, to w wypadku obrazy wchodzi w grę przedewszystkiem ogólna zasada poszanowania godności ludzkiej, nabierająca tylko szczególnego znaczenia ze względu na wojskowy stosunek podwładnego — obrażającego, do przełożonego lub starszego — obrażonego. Ten szczególny stosunek staje się tu podstawą kwalifikacji, sama jednak istota stanu faktycznego opiera się na zasadniczem pojęciu pohańbienia godności ludzkiej, karalnego również w myśl ustaw karnych powszechnych.

2. Przedmiotem przestępstwa jest tutaj wszakże nie tyle godność osobista obrażonego, co obowiązek subordynacji wojskowej, wynikający z wojskowego stosunku służbowego. Stąd obrażony nie będzie uważany za poszkodowanego, ani za stronę skarżącą, jakby to było na gruncie ustaw

powszechnych, a cały stosunek obrazy rozważany być musi z punktu widzenia naruszenia służbowego obowiązku czci dla przełożonych i starszych w sposób, zawierający w sobie cechy obrazy.

3. Podmiotem przestępstwa mogą być te same osoby, co w wypadku § 89 (ob. t. 3 pod § 89).

4. Działanie przestępne<sup>7</sup> polega na obrazie osobistej, t. j. na pohańbieniu godności ludzkiej obrazonego. Wobec zaznaczonej wyżej (t. 2) różnicy przedmiotu przestępstwa w porównaniu do obrazy w ustawach powszechnych, zachodzić by mogło pytanie, czy samo pojęcie obrazy użyte w § 91 K. K. W. ma być rozumiane w ten sam sposób jak w ustawach karnych powszechnych, czy też będzie zawierało jakąś inną treść szczególną. K. K. W. nie podaje określenia zniewagi wogóle, ponieważ zaś użyty w ustępie ostatnim § 91 termin „obrazy oszczerczej“ ma swoje ustalone znaczenie, szczegółowo omówione w §§ 186, 187 K. K. N., na którym się opiera K. K. W., można formalnie dojść do wniosku, że K. K. W. ma na myśli pojęcia, zawarte w ustawie karnej powszechnej, że zatem co do ustalenia treści tych pojęć należy brać pod uwagę określenia i zasady zawarte w ustawie karnej powszechnej. Tu jednak zachodzi szereg trudności, najważniejszą z nich po recepcji K. K. W. jest pomocniczy charakter trzech ustaw dzielnicowych. Każda z nich w sposób odmienny rozumie zniewagę, należy tedy rozstrzygnąć czy wyjaśnienie określeń przez K. K. W. używanych ma się opierać na każdej z ustaw dzielnicowych, stosownie do terytorjum ich mocy obowiązującej, czy też, o ile chodzi o te określenia, wyłącznie K. K. N. może być

miarodajnym źródłem. Jednolitość organizacji i zasad subordynacji wojskowej nie powinna być narażona na to, aby ten sam czyn w tym samym oddziale wojska, spełniony raz w granicach b. zaboru austriackiego, a drugi raz w granicach b. zaboru rosyjskiego, był albo nie był przestępstwem przeciwko subordynacji, był albo nie był obrazą przełożonego w zależności od miejsca chwilowego postoju oddziału. Już w zakresie stosowania trzech ustaw dzielnicowych do przestępstw pospolitych budzić to musi poważne trudności, ale w dziedzinie przestępstw wojskowych byłoby to wprost karykaturalną formalistyką, podrywającą powagę wymiaru sprawiedliwości. A tymczasem pojęcie obrazy według K. K. R. wymaga obecności obrażonego, natomiast obecność osób trzecich nie jest niezbędna, obraza może być uczyniona listem zamkniętym, przesłanym wprost obrażonemu i t. p., a według U. K. A. dla stanu faktycznego obrazy obecność obrażonego nie jest potrzebna, natomiast niezbędnym warunkiem przestępności jest obecność osób trzecich, któreby mogły słyszeć obraźliwe odezwanie się, obraza w liście zamkniętym nie będzie przestępstwem i t. p. Jeśliby zatem przyjąć obydwie te kodeksy jako pomocnicze na terenie ich działania przy określaniu pojęcia obrazy, mielibyśmy bezkarność na terenie b. zaboru austriackiego uczynionych przełożonemu w cztery oczy zniewag i odwrotnie bezkarność zniewag w obecności żołnierzy, ale pod nieobecność przełożonego na terenie b. zaboru rosyjskiego. Jakkolwiek zatem K. K. W. sam przez się nie daje ściślejszego określenia obrazy, musimy ją komentować tylko na gruncie K. K. W. w związku z innymi postanowieniami tego ko-

deksu, z przepisami wojskowymi i traktować obrazę przełożonego z art 91, jako swoiste przestępstwo wojskowe, pokrewne, ale nie tożsame z obrazą w ustawach karnych powszechnych, pamiętając również, że pod wyrazami używanymi przez K. K. W. tkwią pojęcia, które weszły do K. K. N. i że w sposób formalnie nie obowiązujący, ale teoretycznie uzasadniony, pojęcia te mogą ułatwiać rozumienie K. K. W.

5. Zniewagą jest każde odezwanie się lub postępowanie, zmierzające do wykazania człowiekowi, że wartość jego jest niższa od wartości przeciętnej innych ludzi, innymi słowy—zmierzające do poniżenia godności człowieka, do jego pohańbienia. Pojęcie poniżenia, pohańbienia jest w znacznym stopniu zależne nie tylko od ogólnego poziomu kulturalnego społeczeństwa, ale od warunków szczególnych, stosunków, środowiska, szczególnego światopoglądu tej grupy ludzi, do której obrażający albo obrażony należą. Stąd wynika niemożność ujęcia przez ustawę stanu faktycznego zniewagi w sposób kategoriyczny i konieczność rozstrzygnięcia w każdym poszczególnym wypadku, czy i o ile inkryminowane działanie ze względu na warunki i środowisko, w jakim zostało spełnione, odpowiada pojęciu karalnej obrazy. W stosunkach wojskowych pomiędzy przełożonym i starszym, a podwładnym i młodszym istnieje wymaganie szczególnego poszanowania, posuwające się aż do karania uchybień nie będących obrazą, wskazuje to na pewien wysoki próbiez pojęcia godności osobistej, jaki w tym wypadku musi być stosowany, jednakże wniosek konkretny o tem, czy poszczególne odezwanie się albo postępek jest czy nie jest obrazą w sen-

sie § 91, musi być oparty zarówno na obiektywnej, jak subiektywnej każdorazowej jego ocenie w związku z wszystkimi okolicznościami sprawy.

6. Działanie musi być zawinione umyślnie. Sprawca powinien wiedzieć, że działanie jego, odezwanie się lub postępowanie, zawiera w sobie obiektywne cechy zniewagi i chce ją uczynić, albo przynajmniej godzić się z tem, że ją czyni, t. j. zamiar może być bezpośredni albo ewentualny. Podkreślana przez orzecznictwo niemieckie sama tylko świadomość obraźliwego charakteru przedsięwziętego działania zawiera w sobie oczywiście *implicite* cechy zamiaru ewentualnego, kto bowiem wie, że np. użyty przezeń w stosunku do przełożonego pogardliwy wyraz obraża tego przełożonego i z tą świadomością wyrazu takiego używa, ten oczywiście musi mieć przynajmniej ewentualny zamiar obrażenia. Gdyby jednak mógł zajść wypadek taki, kiedy nawet przy świadomości nie byłoby zamiaru ewentualnego, sama przez się świadomość nie powinna być uważana za dostateczną do uznania winy umyślnej.

7. Dwie są główne formy zniewagi, zelżenie przez obelżywe wyrazy lub gesty, poniżające godność osobistą zelżonego — albo też rozpowszechnianie wieści potwarczych, hańbiących spotwarzanego. W pierwszym wypadku sama forma odezwania się lub postępowania, niezależnie od podstaw i uzasadnienia na jakim się opiera, wypełnia stan faktyczny przestępstwa, w drugim — podstawą uznania przestępności jest świadoma kłamliwość rozsiewanych wieści hańbiących; w tym drugim wypadku stwierdzenie prawdy, jakkolwiek istotnie hańbiącej, odbiera czynowi cechy prze-

stępstwa. Wszystkie ustawy karne rozróżniają te dwie formy zniewagi, jakkolwiek np. U. K. A. i tej drugiej formie nadaje inną nieco treść aniżeli K. K. R. i K. K. N.; również § 91 K. K. W. obydwie te formy zniewagi zagraża karą, jako obrazę zwykłą i obrazę oszczerczą.

8. Przy zwykłej obrazie wystarcza, jeśli w działaniu zawarte są obiektywne i subiektywne cechy pohańbienia godności ludzkiej, a więc będą tu należały wszelkiego rodzaju wymysły, nieprzyzwoite odezwania się lub gesty, świadczące o chęci sprawcy sponiewierania obrażonego. Nie potrzeba tu żadnego zarzutu mogącego dotyczyć czci obrażonego, a jeśli zarzut taki w odezwaniu się obelżywem tkwi, jest rzeczą obojętną na czem został oparty, forma bowiem jego wyrażenia, a nie treść, stanowi istotną cechę działania.

9. Przy t. zw. obrazie oszczerczej natomiast istotną cechą działania jest uczynienie wobec osób trzecich zarzutu konkretnego co do postępowania osoby obrażonej, sprzecznego z zasadami etyki lub honoru. Nie forma zatem, ale treść uczynionego zarzutu wysuwa się tu na plan pierwszy. Proszą tego konsekwencją jest wniosek, że nie ma przestępstwa tam, gdzie uczyniony zarzut nie zawiera w sobie cech oszczerstwa, t. j. kłamliwości, a przeciwnie odpowiada prawdzie. Warunkiem uznania, że czyn jest obrazą oszczerczą, jest zatem, aby postawiono zarzut, aby zarzut ten był świadomie kłamliwy, uczyniony w bezpośrednim lub ewentualnym zamiarze pohańbienia, aby dotyczył konkretnego, możliwego do stwierdzenia faktu, aby fakt taki, jeśli był prawdziwy, mógł być uważany za sprzeczny z uczciwością lub honorem; nie jest bynajmniej rzeczą konieczną, aby

zarzucony w ten sposób czyn hańbiący był zarazem przestępstwem, wystarczy jeśli jest sprzeczny z panującymi w danym środowisku społecznym pojęciami o honorze i uczciwości. Ponieważ takie są istotne warunki działania, mającego zawierać cechy obrazy oszczerczej, brak któregośkolwiek z nich uchyla możliwość uznania w czynie tej formy obrazy. W pierwszym rzędzie tedy stwierdzenie prawdziwości zarzutu uchyla odpowiedzialność za obrazę oszczerczą. Możliwy jest także wypadek taki, kiedy brak w stanie faktycznym cech obrazy oszczerczej (n. p. zarzut co do faktu w istocie swej niehańbiącego, a prawdziwego, podany w formie przeinaczonej lub przesadzonej w celu pohańbienia osoby, do której się odnosi) sprawi, że czyn będzie odpowiadał warunkom obrazy zwykłej.

10. Ponieważ zakomunikowanie o fakcie hańbiącym musi mieć dla stanu faktycznego przestępstwa na celu (bezpośrednio lub ewentualnie) sponiewieranie cudzej czci, zatem jeśli zakomunikowanie takiego faktu nastąpiło w dobrej wierze, wskutek wykonania, lub w przekonaniu, że się spełnia obowiązek służbowy, czyn taki nie będzie odpowiadał cechom obrazy oszczerczej. A więc zeznanie świadka podczas badania w postępowaniu sądowym, honorówem lub dyscyplinarnym, odpowiedź na pytanie w sprawach służbowych, meldunek służbowy i t. p. okoliczności, w których sprawca działa w wykonaniu obowiązku, wyłączają pojęcie rozpowszechniania hańbiących wieści, o ile sprawca działa w dobrej wierze; jeżeli jednak sprawca świadomie, w celu ściągnięcia hańby na osobę, o której fakty hańbiące przytacza, będzie o nich komunikował w warunkach

wyżej wskazanych, stać się może winnym fałszywego świadczenia, kłamliwej odpowiedzi na pytanie w sprawach służbowych, fałszywego meldunku i t. p., a w idealnym zbiegu z temi przestępstwami może być również obraza oszczerca.

11. Co do pojęcia przełożonego i starszego ob. tezy 9—13 pod § 89.

12. Kwalifikacją obrazy jest a) jeśli się jej dopuszczono w służbie lub w związku z czynnością służbową—co do znaczenia tych pojęć ob. t. 8 pod § 89, i b) jeżeli obrazę popełniono przez rozpowszechnianie pism, przedstawień lub wizerunków; tu podstawą kwalifikacji jest szersze stosunkowo, niż przy zwykłym odezwaniu się lub geście, rozpowszechnienie hańbiącej opinii, a przez to dotkliwsza krzywda wyrządzona obrażonemu. Nadto możliwa jest kwalifikacja szczególna z mocy § 55 w stosunku do 2 i 3 ustępu § 91, jeśli przestępstwo spełniono podczas wykonywania czynności służbowych (ob. t. pod § 55).

## § 92.

Nieposłuszeństwo rozkazowi w sprawach służbowych, polegające na niewykonaniu lub samowolnej zmianie albo przekroczeniu rozkazu, ulega karze aresztu (*pozbawienia wolności do lat trzech—R. R. O. P. 18.VIII.1920*).

1. Co do przedmiotu i podmiotu przestępstwa ob. tezy 1 i 3 pod § 89. Osoby cywilne mogą odpowiadać za podburzanie do nieposłuszeństwa według art. 130 K. K. R. § 112 K. K. N. albo § 222 U. K. A.

2. Działanie przestępne wyrazić się może w myśl ustawy w trzech formach: niewykonaniu

rozkazu, samowolnej jego zmianie lub przekroczeniu. Wszystkie te trzy formy określają w gruncie rzeczy jedno i to samo postępowanie wbrew rozkazowi, różnica polega na tem, że w pierwszym wypadku wogóle rozkazu nie wykonano, w drugim — wykonano go częściowo, w pozostałych częściach dopuszczając się samowolnych jego przeinaczeń, — tutaj ustawa podkreśla samowolność działania t. j. konieczność umyślnego zawinienia (ob. niżej t. 3); wreszcie w trzecim — wbrew rozkazowi uczyniono coś, co przekraczało zawarte w rozkazie upoważnienia. Dla uznania stanu faktycznego nieposłuszeństwa wystarcza zatem każda czynność, która w jakimkolwiek stopniu odchyła się od tego, co w rozkazie wskazano. Tak np. powolne wykonywanie rozkazu, jeżeli rozkaz wyraźnie nakazywał pośpiech lub jeśli z jego treści wynikała konieczność szybkiego działania będzie zawierało w sobie stan faktyczny § 92.

3. Sprawa umyślnego lub nieumyślnego zawinienia w wypadkach nieposłuszeństwa jest sporna. Orzecznictwo niemieckie stało na stanowisku karalności nieposłuszeństwa przy obydwóch formach zawinienia, uważając jednak, zgodnie z zasadą ogólną, że np. zapomnienie niezawsze może być uważane za zawinienie nieumyślne i t. p. Przeciwno temu wskazać można, że ustawa sama co do jednej, a nawet ewentualnie co do dwóch form nieposłuszeństwa podkreśla konieczność działania samowolnego a zatem zawinienia umyślnego, pozostała by zatem możność zawinienia nieumyślnego tylko przy pierwszej formie nieposłuszeństwa t. j. przez niewykonanie rozkazu. Rozstrzygnięcie, którą z tych form przybiera nieposłuszeństwo

w każdym poszczególnym wypadku jest kwestją faktu i stanowi przedmiot orzeczenia sądu. Dla zawinienia umyślnego możliwa jest forma zamiaru bezpośredniego lub ewentualnego. Sprawca powinien w tych wypadkach wiedzieć o istnieniu i treści rozkazu i świadomie powstrzymać się od działania w myśl rozkazu, albo samowolnie postępować w sposób taki, żeby przedsięwzięte działanie odchyliło się od wskazań w rozkazie zawartych, lub wreszcie samowolnie przekraczać granice działania w rozkazie wskazane. Postępując w ten sposób sprawca powinien chcieć wykazać nieposłuszeństwo lub też z jakiegokolwiek powodu uważając, że rozkazu wykonać nie należy, świadomie nie stosując się do niego, godzić się z tem, że popełnia nieposłuszeństwo. Byłaby to wina umyślna. Wina nieumyślna zachodziłaby wówczas, jeśli sprawca przez nieostrożność, lekceważenie, niedostateczną dbałość, pobieżne zaznajomienie się z treścią rozkazu i t. p. rozkazu niewykonywa, nie mając jednak zamiaru bezpośredniego lub ewentualnego działać wbrew rozkazowi. Przy samowolnej zmianie lub przekroczeniu rozkazu ta forma zawinienia trudniejsza by była do uzasadnienia i, jak zaznaczyliśmy wyżej, przy tych formach należy raczej wymagać zawinienia umyślnego.

4. Wątpliwości wynikać mogą co do zawinienia w tych wypadkach, kiedy zachodzą okoliczności, stwarzające dla wykonawcy trudność wykonania rozkazu, lub kiedy działanie jego opiera się na błędnej ocenie treści rozkazu lub okoliczności zewnętrznych. Ponieważ dokładne wniknięcie w treść rozkazu stanowi szczególny obowiązek jego wykonawcy, tedy w myśl ogólnych zasad

nauki o winie, niedokładne zrozumienie i błąd co do treści rozkazu nie może stanowić okoliczności usprawiedliwiającej; podobnież w wypadku zbiegu kilku przeciwstawnych rozkazów, sprawę wyboru jednego z nich rozstrzygają regulaminy służbowe, nie może zatem błąd w tym względzie usprawiedliwiać niewykonania rozkazu prawomocnego; przypuszczenie, że wobec zmienionych okoliczności rozkaz może być niewykonywany, również nie stanowi usprawiedliwienia, o ile oczywiście przypuszczenie to jest obiektywnie błędne; wreszcie przypuszczenie, że rozkaz nie dotyczy stosunków służbowych lub też pochodzi od osoby nieupoważnionej do rozkazywania, również, o ile jest obiektywnie błędne, nie stanowi usprawiedliwienia. Niewykonanie rozkazu będzie natomiast usprawiedliwione wówczas, jeśli wykonawca wie, że rozkaz nakazuje mu czyn, wyraźnie spełnienie przestępstwa mający na celu; jeżeli jednak przypuszczenie takie jest obiektywnie błędne, nie będzie ono usprawiedliwiało nieposłuszeństwa (ob. § 47 i tezy pod nim).

5. Rozkaz jest regulatorem czynności służbowych w wojsku. Do wydawania rozkazów upoważnieni są w odpowiednim zakresie przełożeni wojskowi w stosunku do swoich podwładnych. Prawo rozkazywania mają osoby zajmujące stanowiska dowódców: wojska jako całości organizacyjnej (Naczelny wódz), poszczególnych jednostek organizacyjnych lub taktycznych, oddziałów, zakładów i t. p. Rozkazy Ministra Spraw Wojskowych jako organu administracji wojskowej, o ile dotyczą nie tylko podwładnego mu urzędu Ministerstwa i szczególnie mu przekazanego zakresu władzy wojskowej, jako dowódcy, ale woj-

ska jako całości lub poszczególnych jego części, zasadniczo stają się rozkazami wojskowymi w myśl § 92 dopiero po ich należytem ogłoszeniu przez właściwe, uprawnione do rozkazywania osoby dowodzące.

Rozkaz, o którym mówi § 92, mu i być rozkazem w sprawach służbowych. Sprawą służbową jest każda czynność, wynikająca z wojskowego stosunku służbowego, z zadaniami wojska i służby wojskowej związana. Jeżeli zatem osoba wojskowa, w myśl zasad organizacji wojska do wydawania rozkazów uprawniona, żąda od podwładnych swoich w sposób przepisany spełnienia czegokolwiek, działania lub zaniechania czynności, pozostającej w związku ze służbą wojskową — jest to rozkaz w sprawach służbowych, albo rozkaz służbowy, dwa te określenia są bowiem równoznaczne. Przepisy regulaminowe, zawierające wskazania co do ogólnych lub szczególnych czynności służbowych, chociażby wydane w formie rozkazów nie są rozkazami w znaczeniu § 92, stanowią one tylko podstawę, wskazują ramy, zakres ogólny i dają wytyczne ogólne postępowania w sprawach służbowych, wreszcie ustalają ogólne obowiązki służbowe i naruszenie ich traktowane być może jako naruszenie obowiązków służbowych, pociągające odpowiedzialność dyscyplinarną, a w wypadkach szczególnie w ustawie wskazanych, również odpowiedzialność karną, ale nie mogą być uważane za rozkazy, których niewykonanie jest nieposłuszeństwem w myśl § 92. Rozkaz musi obejmować konkretną czynność służbową lub ich szereg i zwracać się do poszczególnych osób, oddziałów, jednostek organizacyjnych lub wreszcie grup osób wojskowych.

Tak naprzykład: Ogólne ustawy i oparte na nich regulaminy przepisują obowiązek składania przysięgi wojskowej (ślubowania), kto, wbrew tym przepisom przysięgi nie odbiera, wykracza przeciw regulaminom; — rozkaz dowódcy pułku *X* nakazuje w dniu oznaczonym złożenie przysięgi przez żołnierzy kompanji *Y* tego pułku: dowódca, który rozkazu tego nie wykona, żołnierz, który od złożenia przysięgi bez prawnej podstawy się uchyli, staną się winni niewykonania rozkazu służbowego, i t. p.

Mogą być również rozkazy nie tak ściśle związane z miejscem i z czasem, jak naprzykład ogólny zakaz bywania w określonych zakładach, palenia papierosów w bliskości składów amunicji lub furazu i t. p. W każdym jednak razie muszą one zawierać pewne określone, mniej lub więcej konkretne wskazanie czynności, które wykonać lub od których powstrzymać się należy, a nie tylko w sposób ogólny regulować pewne kategorie czynności służbowych.

6. Istotną cechą rozkazu jest jego zakomunikowanie osobie, która ma rozkaz wykonać. O ile dla mocy obowiązującej ustawy lub przepisu regulaminowego wystarcza jego formalne ogłoszenie w odpowiednim dzienniku, rozkaz musi być nadto wprost wydany osobie obowiązanej do jego wykonania. Może on być zakomunikowany ustnie, za pomocą umówionego znaku albo na piśmie, zależnie od warunków, w jakich rozkaz się wydaje, od jego treści i t. p. Odpowiedzialność za nieposłuszeństwo rozkazowi może zachodzić tylko wówczas, gdy rozkaz był wiadomy obowiązanemu do jego wykonania, albo, w wypadkach zawinienia nieumyślnego, gdy obowiązany do wykonania roz-

kazu z własnej winy nie znał treści rozkazu (np. zaniedbał odczytać przysłanego na piśmie rozkazu).

7. Jeżeli rozkaz nakazuje czynność do wykonania niemożliwą, przynajmniej dla tej osoby, której rozkaz wydano, będzie ona oczywiście usprawiedliwiona, że rozkazu nie wykonała. Jednakże tylko obiektywna niemożliwość może mieć znacznie usprawiedliwiające, jeżeli ktoś tylko przypuszcza, że nie będzie w stanie wykonać rozkazu, to jego subiektywne przekonanie nie wystarczy, powinien on przynajmniej usiłować rozkaz wykonać i o stwierdzonej niemożliwości złożyć meldunek.

8. Jakkolwiek posłuszeństwo jest kategorycznym nakazem służby wojskowej i podstawowym jej czynnikiem, to jednak nie może ono być posłuszeństwem bezmyślnym i podwładny obowiązany do wykonania rozkazu powinien wykonywać go nie tylko wiernie i dokładnie, ale rozumnie, t. j. zmierzając do osiągnięcia tych celów, jakie rozkaz wskazuje. Jeżeli zatem wykonanie rozkazu wydaje się niemożliwe w sposób w nim wskazany, ten sam jednak nakazany wynik osiągnąć można inaczej, podwładny, który rozkaz otrzymał, nie tylko może, ale powinien osiągnąć nakazany w rozkazu cel środkami do niego prowadzącymi, a zgodnymi z zamierzeniem rozkazu. Jeśli dowódca oddziału X nakazano przejść rzekę po moście A i zająć określoną miejscowość po drugiej stronie rzeki, to złym wykonawcą będzie ten, kto spostrzegłszy, że most jest zniszczony, rozkazu nie wykona i o przeszkodzie złoży meldunek, obowiązkiem jego będzie, zależnie od okoliczności, szukać innych sposobów przeprawy, o ile oczywiście warunki nie zmieniły się o tyle, że wykonanie rozkazu byłoby bezcelowe albo nawet szko-

dliwe. Jak z powyższego wynika, zmiana rozkazu w niektórych wypadkach może być wprost obowiązkiem podwładnego w związku z okolicznościami, w jakich ma rozkaz wykonywać, nie będzie to jednak wówczas ta samowolna zmiana, o której mówi § 92, ale, wynikające z istoty rozkazu i dobrego jego rozumienia, rzeczywiste jego wykonanie.

9. W razie zbiegu przeciwstawnych sobie rozkazów różnych przełożonych, jest oczywiście rzeczą niemożliwą wykonanie sprzecznych rozkazów, wtedy zachodzi konieczność wyboru tego, który ma być wykonany. Tu mogą być dwa wypadki: a) jeden ze sprzecznych rozkazów jest nieprawny — wykonaniu oczywiście ulega ten tylko, który jest z prawem zgodny, bez względu na to czy jest wcześniejszy czy późniejszy, czy od wyższego albo niższego przełożonego pochodzi; b) obydwie rozkazy są z prawem zgodne — w tym wypadku osoba sprzeczny rozkaz o'rzymująca powinna zameldować — przy ustnym rozkazie jest to możliwe niezwłocznie — wydającemu ostatni rozkaz przełożonemu o istnieniu poprzedniego sprzecznego rozkazu, jeśli mimo to przełożony wykonania rozkazu swego zażąda, podwładny ma go wykonać i nie może być odpowiedzialny za nieposłuszeństwo poprzedniemu rozkazowi.

10. W dniu 18 sierpnia 1920 R. O. P. wydała rozporządzenie ogłoszone w Dz. U. Nr. 81 z d. 24 sierpnia 1920 i od tej daty obowiązujące, a dotyczące podwyższenia sankcji karnej za przestępstwa w § 92 i in. wymienione. W myśl ustawy, powołującej R. O. P., jej rozporządzenia winny być przedłożone Sejmowi do konstytucyjnego zatwierdzenia i obowiązują tak długo, dopóki Sejm

ich nie uchyli. Moc zatem R. R. O. P. 18. VIII. 1920 zależna jest jeszcze od decyzji Sejmu, w tej chwili jednak Rozporządzenie to obowiązuje i obowiązuje zatem zarówno zwiększona sankcja karna jak inne konsekwencje, w Rozporządzeniu tem z przestępstwami w § 92 i in. wymienionemi związane. Podajemy tu dosłowne brzmienie tego Rozporządzenia:

## Rozporządzenie Rady Obrony Państwa

z dnia 18 sierpnia 1920 r.

w przedmiocie obostrzenia kar za przestępstwa osób wojskowych, wynikające ze stosunku służbowego.

(Dz. U. № 81. z d. 24 sierpnia 1920 r. poz. 543).

*Art. 1. Za przestępstwa, polegające na niewykonaniu lub przekroczeniu rozkazu, nadużyciu władzy służbowej, naruszeniu obowiązków służbowych, oraz zaniedbaniu dozoru, nad podwładnymi, przewidziane w §§ 92, 114, 141, 147 Kodeksu Karnego Wojskowego, wprowadzonego rozporządzeniem z dnia 10 maja 1920 r. (Dz. Ust. R. P. № 59, poz. 369), sądy wojskowe, zamiast przepisanej w tych paragrafach kary aresztu, stosować mogą, zależnie od okoliczności sprawy, karę pozbawienia wolności do lat trzech. Pozostałe przepisy karzące tych paragrafów stosować należy bez zmiany.*

*Art. 2 Kto popełni inne, prócz przewidzianych w §§ 92, 114, 141, 147 Kodeksu Karnego Wojskowego, przestępstwo, polegające na zaniedbaniu lub lekceważeniu obowiązków służbowych albo niedbalstwie, o ile według przepisów Kodeksu Karnego Woj-*

skowego lub mających zastosowanie w myśl § 145 tegoż kodeksu powszechnych ustaw karnych dzielnicowych nie grozi mu kara surowsza, ulegnie karze pozbawienia wolności do lat pięciu.

Jeżeli skutkiem takiego przestępstwa będzie znaczna szkoda dla interesu wojskowego lub publicznego albo dobra państwowego, wymierza się karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat dwóch, a w polu na czas nie krótszy od lat pięciu.

**Art. 3.** Kara pozbawienia wolności za przestępstwa, wymienione w art. 1 i 2 niniejszego rozporządzenia, wymierzona ponad rok jeden, pociąga za sobą wydalenie z wojska z następstwami, przewidzianymi w art. 32 Kodeksu Karnego Wojskowego.

**Art. 4.** O ile skazanym za jedno z przestępstw, wymienionych w art. 1 i 2 niniejszego rozporządzenia, jest oficer, to wydalenie z wojska z następstwami przewidzianymi w art. 32 Kodeksu Karnego Wojskowego można zastosować do obwinionego również wówczas, gdy kara pozbawienia wolności nie przekracza jednego roku.

### § 93.

Jeżeli nieposłuszeństwo spowoduje znaczną szkodę, — stosuje się areszt ścisły na czas nie krótszy od dni czternastu, albo więzienie lub twierdzę do lat dziesięciu, w polu — karę pozbawienia wolności do lat piętnastu lub dożywotnią karę pozbawienia wolności.

Jeżeli z nieposłuszeństwa wyniknie niebezpieczeństwo znacznej szkody, stosuje się karę pozbawienia wolności do lat dwu, w polu — od trzech miesięcy do lat trzech.

1. Kwalifikacja przestępstwa, zagrożonego karą w § 92, opiera się według § 93 na obiektywnych czynnikach szkodliwości spowodowanych przez nieposłuszeństwo skutków. Zawinienie tych skutków, stosownie do tekstu ustawy i orzecznictwa niemieckiego, czy to w formie winy umyślnej, czy nieumyślnej nie jest potrzebne, wystarcza tylko związek przyczynowy obiektywny pomiędzy nieposłuszeństwem, odpowiadającym stanowi faktycznemu § 92, a spowodowanymi przez nie szkodliwymi skutkami lub niebezpieczeństwem ich nastąpienia. Jest to naogół zaniechana w nowszym ustawodawstwie forma odpowiedzialności za skutek niezawiniony, oparta na zarzuconej również konstrukcji zamiaru pośredniego lub pośrednio udowodnionego. W istocie trudno jest poczytywać sprawcy skutki, których nawet przewidzieć nie był w stanie i stąd raczej skłaniać by się można do wykładni, wymagającej dla zastosowania § 93 przynajmniej zawinienia nieumyślnego, t. j. aby sprawca mógł lub powinien był przewidywać możliwość nastąpienia takich szkodliwych skutków lub ich niebezpieczeństwa. Taka możliwość lub obowiązek przewidzenia da się niewątpliwie ustalić wszędzie, gdzie będzie chodziło o rozkazy, dotyczące spraw służbowych większej wagi, a z drugiej strony stanie się ona zgodnym z nowożytnymi tendencjami kryminalistyki usprawiedliwieniem subiektywnym wyższej karalności. W każdym razie okoliczności kwalifikujące według § 93 należą do stanu faktycznego przestępstwa i stąd muszą być przez sąd wyraźnie ustalone i przytoczone w wyroku. Poza tym stan faktyczny kwalifikowanego nieposłuszeństwa według

§ 93 odpowiadać musi cechom zwykłego nieposłuszeństwa według § 92 (ob. tezy pod § 92).

2. Ustawa nie wspomina na czym mają polegać skutki spowodowane przez nieposłuszeństwo i w czym wyrażać się ma ich szkodliwość. Należy przeto rozumieć szkodliwe skutki w sposób szeroki, jako wszelkiego rodzaju okoliczności, spowodowane przez nieposłuszeństwo, a-przynoszące lub mogące przynieść poważną szkodę interesowi państwowemu, wojskowemu, a nawet prywatnemu. Nie chodzi tu w szczególności o szkody poniesione przez skarb państwa, lub wogóle interes majątkowy publiczny czy prywatny, przeciwnie szkody moralne, szkody poniesione przez wojsko w zakresie prowadzenia jego działań wojennych, lub niebezpieczeństwo szkod takich, wystarczają do uznania stanu faktycznego § 93. Sprowadzenie strat wojskowych, niepowodzenia w operacjach wojennych, zniszczenia majątku wojskowego, skarbowego lub prywatnego, spowodowanie śmierci człowieka i t. p., o ile będzie skutkiem przyczynowo wynikającym z nieposłuszeństwa, wypełni warunki kwalifikacji według § 93.

3. O niebezpieczeństwie znacznej szkody mówić można wówczas, kiedy wprawdzie szkoda nie nastąpiła, ale nieposłuszeństwo spowodowało większe lub mniejsze prawdopodobieństwo jej nastąpienia.

4. Przyczynowość związku pomiędzy nieposłuszeństwem a szkodą lub jej niebezpieczeństwem nie wymaga bynajmniej, aby nieposłuszeństwo było jedyną i wyłączną przyczyną szkodliwego skutku. Ogólne pojęcie przyczyny, jako czynnika koniecznego w związku przyczynowym, tak że bez niego skutek nie mógłby nastąpić, wy-

starcza również w danym wypadku. Stąd nieposłuszeństwo może być tylko jednym z ogniw w związku przyczynowym, którego innemi ogniwami będą okoliczności zewnętrzne albo działania innych ludzi.

5. Co do pojęcia „w polu“ ob. §§ 9 i 10.

### § 94.

Kto wyraźnie posłuszeństwa odmówi lub wyrazi swe nieposłuszeństwo słowami, gestami lub innemi działaniami, również kto wzywa przełożonego do oświadczenia się co do otrzymanego odeń rozkazu służbowego lub nagany, albo mimo powtórzenia rozkazu służbowego trwa w nieposłuszeństwie — ulegnie karze aresztu ścisłego do dni czter-nastu, albo więzienia lub twierdzy do lat trzech.

1. § 94 zawiera kwalifikację nieposłuszeństwa ze względu na sposób działania sprawcy. Przedmiot i podmiot przestępstwa są tu zatem te same co w stanie faktycznym § 92, różnica zachodzi co do formy działania.

2. Ustawa wskazuje trzy odrębne formy kwalifikującego nieposłuszeństwo działania: a) odmowa wyraźna lub ujawniona w zachowaniu się, b) wezwanie przełożonego do tłumaczenia się, c) trwanie w nieposłuszeństwie. Ponieważ każde z tych działań istotnie różni się od innego, uważać należy, że stanowią one trzy odrębne stany faktyczne; sąd zatem powinien w wyroku ustalić formę kwalifikacji w sposób wyraźny, wskazując na

czem polegało działanie i której z form § 94 wymienionych odpowiada.

3. Działanie musi być zawinione umyślnie, w formie złego zamiaru bezpośredniego lub przynajmniej ewentualnego; zawinienie nieumyślne, jeśli nawet może stać się podstawą poczytania nieposłuszeństwa zwykłego z § 92, to dla kwalifikacji z § 94 nie wystarcza. Wynika to kategorycznie z tekstu ustawy oraz z charakteru tych czynności, które we wszystkich trzech formach stanowią istotę kwalifikowanego nieposłuszeństwa.

4. Wyrażna odmowa posłuszeństwa zachodzi wówczas, kiedy podwładny, który rozkaz otrzymał, oświadcza wprost dającemu rozkaz przełożonemu, lub też osobie, za której pośrednictwem rozkaz otrzymał, w zamiarze jednak aby przełożony o tem wiedział, że rozkazu nie wykona. Na tym samym poziomie stoi według ustawy takie zachowanie się, kiedy wprawdzie nie oświadczone wprost odmowy wykonania rozkazu, ale wyrażczo ją w jakikolwiek sposób słowami, gestami, zachowaniem się, z czego wynika wyraźnie i niedwuznacznie odmowa wykonania rozkazu. Jeśli ktoś na rozkaz strzelania, nabicia broni lub ćwiczenia bronią karabin odrzuca i odchodzi — to jest to działanie odpowiadające § 94, będące wyrazem niedwuznacznym odmowy wykonania rozkazu i t. p. Jeżeli rozkaz nakazuje powstrzymanie się od działania, to działanie wbrew temu rozkazowi i dalsze wykonywanie wskazanej czynności nie jest samo przez się wypełnieniem stanu faktycznego § 94, a tylko zwykłym nieposłuszeństwem, chyba że w sposobie zachowania się po otrzymaniu rozkazu będą cechy wyraźnej woli

sprawcy okazania rozkazującemu, że sobie nic z rozkazu nie robi i słuchać go nie zamierza. Tak jeśli ktoś na rozkaz „stój” nie zatrzyma się, popełnia tylko zwykle nieposłuszeństwo, jeżeli zaś nadto gestami lub słowem daje do poznania, że słuchać nie będzie, można mówić o kwalifikacji według § 94.

5. Odmowa posłuszeństwa przypuszcza zasadniczo niewykonanie rozkazu; jeżeli rozkaz wymaga wykonania natychmiastowego, dwa te momenty najczęściej pokrywają się ze sobą wzajem. Jeżeli jednak odmówiono rozkazu wyraźnie, lub znakami dano do poznania, że rozkaz wykonany nie będzie, a mimo to rozkaz wykonano, to może być mowa o uchybieniu czci według § 89. Jeżeli rozkaz ma być wykonany dopiero później, to sama tylko wyraźna odmowa wykonania wypełnia stan faktyczny § 94, późniejsza zmiana zamiaru sprawcy i wykonanie rozkazu, jest już działaniem po dokonaniu przestępstwa, może stanowić okoliczność łagodzącą, ale stanu faktycznego spełnionego przestępstwa nie uchyla.

6. Wzywanie do tłumaczenia się z powodu rozkazu służbowego albo nagany tem się różni od sprzeciwiania się naganie w § 89 wymienionego, że zawiera w sobie czynnik agresywny w stosunku do przełożonego, od którego się wymaga tłumaczenia się lub usprawiedliwienia z powodu wydawanych przez niego zarządzeń, w ten sposób występując przeciwko niemu z zarzutami niewłaściwego rozkazu lub nagany, natomiast sprzeciwianie się jest tylko wyrazem biernego niezadowolenia z otrzymanej nagany.

Rozkazem służbowym jest w rozumieniu § 94 na podstawie prawnej oparty rozkaz, dotyczący

czynności służbowych, t. j. wynikających z wojskowego stosunku służbowego. Naganą jest każde służbowe upomnienie. Kary dyscyplinarne objęte są przez pojęcie rozkazu.

7. Dla uznania, że ktoś trwa w nieposłuszeństwie należy stwierdzić, że umyślnie nie wykonywa on powtórnego rozkazu służbowego. Potrzeba zatem conajmniej dwóch następujących po sobie rozkazów tej samej treści, t. j. wymagających tej samej czynności służbowej. Pierwszy z tych rozkazów musi być możliwy do wykonania przed wydaniem powtórnego rozkazu, w przeciwnym bowiem razie nie można byłoby mówić o przestępnem niewykonaniu tego rozkazu, a zatem o nieposłuszeństwie w stosunku do niego. Po stwierdzeniu zatem, że pierwszego rozkazu nie wykonano, musi nastąpić drugi rozkaz, będący potwierdzeniem pierwszego i, jeżeli pomimo to nakazana przez obydwa te rozkazy czynność nie będzie wykonana umyślnie, stan faktyczny kwalifikowanego nieposłuszeństwa według § 94 będzie wypełniony i przestępstwo dokonane. Zamiar nieposłuszeństwa musi dotyczyć całości tego stanu faktycznego, t. j. obydwóch rozkazów, jeśli zatem jednego z rozkazów niewykonano wskutek błędu lub winy nieumyślnej, niema podstaw do kwalifikacji z § 94.

### § 95.

Jeżeli jeden z czynów wskazanych w § 94, spełniono wobec zebranych szeregowych, albo wbrew rozkazowi stawania pod broń albo pod bronią, stosuje się więzienie lub twierdzę do lat pięciu, w polu — więzienie

lub twierdzą na czas nie krótszy jak rok. W wypadkach mniejszej wagi, jeśli czyn spełniono nie przeciw rozkazowi stawania pod broń i nie pod bronią, można karę zmniejszyć do dni czternastu aresztu ścisłego.

Jeżeli jeden z tych czynów spełniono w obliczu nieprzyjaciela — stosuje się karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat dziesięciu. Jeżeli czyn polega na wyraźnej odmowie posłuszeństwa rozkazowi wydanemu w obliczu nieprzyjaciela, ujawnionej słowami, gestami albo innymi działaniami, stosuje się karę śmierci. W wypadkach mniejszej wagi — karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat dziesięciu albo dożywotnią karę pozbawienia wolności.

1. § 95 zawiera dalszą kwalifikację nieposłuszeństwa ze względu na okoliczności, wśród których czyn spełniono. W przedmiocie określeń: „wobec zebranych szeregowych” — ob. § 12; „w polu” — ob. § 9 i 10; „w obliczu nieprzyjaciela” — ob. § 11.

2. Pod bronią przestępstwo będzie spełnione wówczas, gdy sprawca w chwili wykonania przestępstwa był uzbrojony w sposób przepisany i pozostawał pod właściwym dowództwem dla celów z wykonywaniem czynności służbowych związanych (ob. t. 14a pod § 89).

3. Na równi z nieposłuszeństwem spełnionem pod bronią ustawa zagraża karą kwalifikowaną nieposłuszeństwo rozkazowi stawania pod broń, chodzi tu o rozkaz bezpośredni natychmia-

stowego stanięcia pod bronią w rozumieniu wyżej (t. 2) przytoczonym.

4. Tekst § 95 podajemy tutaj w redakcji ustawy 14 lipca 1914 roku, kiedy poraz pierwszy wprowadzono jako okoliczność łagodzącą pojęcie wypadków mniejszej wagi; — ustawa niemiecka 25 kwietnia 1917 r. wprowadziła dalsze jeszcze złagodzenia, obok zasadniczej sankcji kary śmierci w ustępie drugim podając sankcję alternatywną pozbawienia wolności dożywotniego lub na czas nie krótszy jak dziesięć lat. W myśl R. R. M. 10.V 1920 obowiązuje u nas tekst 14 lipca 1914 roku, nie zawierający tej sankcji alternatywnej. Sąd jednak może, zależnie od okoliczności sprawy, w myśl § 309 P. K. W. zamiast kary śmierci orzec karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat trzech, a czas trwania kar pozbawienia wolności skrócić nie poniżej jednego roku. W ten sposób, wprowadzicie na innej podstawie formalnej, sąd mocen jest i obecnie karę w § 95 zagrożoną odpowiednio złagodzić. (Szczegóły ob. t. 4 pod § 71).

## § 96.

Kto przedsięwzięmie za pomocą gwałtu lub groźby przeszkodzić przełożonemu w wykonaniu rozkazu służbowego albo zmusić go do podjęcia lub zaniechania czynności służbowej — ulegnie za opór karze pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do lat dziesięciu, w wypadkach mniejszej wagi — karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od

miesiący trzech, w polu—więzienia na czas nie krótszy od lat dwu.

Tę samą karę stosuje się, jeśli czyn spełniono względem szeregowych, wysłanych na rozkaz lub przysłanych do pomocy przełożonemu.

1. Stan faktyczny przestępstwa w § 96 omówionego jest z jednej strony dalszem spotęgowaniem nieposłuszeństwa, które nie poprzestaje już w tym wypadku na biernem niewykonaniu rozkazu, ani nawet na wyraźnej odmowie jego wykonania, ale, wykraczając poza granice własnych czynności służbowych, zmierza do czynnego wpływu na wolę i działania przełożonego, samodzielnie lub przy pomocy innych osób, przedsiębiorczego czynność służbową. Sąd obok ogólnego przedmiotu wspólnego dla całej tej grupy przestępstw, mamy tu szczególny przedmiot przestępstwa w postaci czynności służbowej przełożonego, od której sprawca usiłuje go powstrzymać, lub do której chce go zmusić. To też nie sam tylko stosunek do przełożonego i obowiązek posłuszeństwa ale szerszy obowiązek organizacyjnego podporządkowania się i udziału w całokształcie czynności służbowych wchodzi tu w grę, jako przedmiot ochrony prawnej.

2. Co do podmiotu przestępstwa ob. t. 3 pod § 89.

3. Działanie polega na usiłowaniu spowodowania, aby czynność służbowa, którą przełożony z mocy rozkazu albo posiadanej władzy chce spełnić sam lub za pośrednictwem osób mu podwładnych, nie była spełniona, albo odwrotnie, aby przełożony widział się zmuszonym do podjęcia czynności służbowej wbrew swojej woli. Osiągnię-

cie zamierzonego skutku nie jest warunkiem dokonania przestępstwa, samo już przedsięwzięcie zmierzającej ku temu celowi działalności, t. j. usiłowanie, stanowi wypełniony stan faktyczny przestępstwa. Czynności, które nie są jeszcze usiłowaniem, a więc przygotowanie, chociażby zmierzały do celu przestępnego w § 96 wymienionego, nie mogłyby jednak stanowić karalnego usiłowania, samo bowiem przestępstwo na usiłowaniu polega, dalsze więc rozszerzanie karalności na działania poprzedzające nie miało by dostatecznego uzasadnienia z punktu widzenia ustalonych zasad odpowiedzialności.

4. Przełożonym jest osoba wojskowa uprawniona do wydawania rozkazów (ob. t. 9—13 pod § 89).

5. Czynnością służbową jest każda czynność z wojskowego stosunku służbowego wynikająca. Ustawa ma tu na względzie pewne konkretne działania w wykonaniu czynności służbowej podejmowane, a nie ogólny stosunek służbowy.

6. Działanie przestępne wyrażać się musi w użyciu a) gwałtu, b) groźby, albo c) przymusu.

a) gwałt polega na zastosowaniu siły fizycznej; nie będzie gwałtem bierny opór, chociażby fizyczny, ponieważ w pojęciu gwałtu twi konieczność użycia aktywnego tej siły. Gwałt nie musi być użyciem przeważającej siły fizycznej, wykluczającej możliwość oporu i odparcia, przeciwnie z treści § 96 wynika, że samo już usiłowanie użycia siły fizycznej w celu przeciwdziałania przełożonemu, bez względu na jej stosunkowe natężenie i wpływ, jaki wyrzecz zdołała na działania przełożonego, wypełnia stan faktyczny przestępstwa. Siła fizyczna gwałtu musi być skierowana

przeciwko przełożonemu, lub żołnierzom, na jego rozkaz działającym. Tu od charakteru działań przestępcy, cechy gwałtu w sobie zawierających, zależy będzie czy będą one odpowiadały cechom § 96 czy też staną się czynną napaścią na przełożonego w myśl § 97. Ocena ta zależy od okoliczności faktycznych, które muszą być przez sąd ustalone i zakwalifikowane.

b) groźba jest to wszelka zapowiedź złych dla przełożonego następstw, jakie by go miały ze strony grożącego spotkać. Złe następstwa dotyczyć mogą zarówno krzywdy fizycznej, jak przykrości moralnej. Nie jest rzeczą konieczną aby przełożony, do którego groźbę skierowano, rzeczywiście jej się obawiał, lub następstwa, którymi zagrożono, rzeczywiście za złe dla siebie uważał, wystarcza subiektywne przekonanie grożącego, że tak jest. Jednakże groźba w przekonaniu sprawcy musi być rzeczywista, t. j. musi zawierać zamiar rzeczywistego jej wykonania. Groźba, nie mająca tych cech, albo nie połączona z usiłowaniem przeskrodenia lub zmuszenia do czynności służbowej będzie odpowiadała pojęciu uchybienia czci, stosownie do § 89.

c) przymus może polegać zarówno na zastosowaniu przemocy fizycznej jak groźby, jeżeli przez użycie tych środków sprawca chce osiągnąć jako skutek działanie lub zaniechanie ze strony zmuszanego, sprzeczne z jego wolą, a odpowiadające woli zmuszającego.

7. Działanie przestępne we wszystkich tych formach musi być zawinione umyślnie. Sprawca powinien zatem mieć świadomość wszystkich istotnych okoliczności stanu faktycznego przedsiębranego przestępstwa i w formie zamiaru bezpo-

średniego lub ewentualnego kierować działania swoje do jego wypełnienia.

8. Powstawać może jeszcze wątpliwość w jakim stopniu wpływaćby mogła na stan faktyczny przestępstwa ewentualna bezprawność działań położonego. Typowym przykładem przestępstwa jest powstrzymanie położonego od działań zgodnych z prawem lub zmuszenie go do działań prawu przeciwnych. Zmuszenie do działań zgodnych z prawem również musi być uważane za przestępstwo, ponieważ podwładny nie jest uprawniony do oddziaływania drogą gwałtu lub groźby na położonego w żadnym razie, a więc i w tym wypadku, kiedy cel, do którego tą przestępną drogą zmierza nie jest sam przez się prawu przeciwny. Inaczej będzie jednak, jeśli działanie położonego będzie bezprawne, jako bezprawne samo przez się, lub podjęte w wykonaniu przeciwnego prawu rozkazu, nie jest ono służbowem działaniem, ale bezprawną napaścią i tutaj przeciwdziałanie bezprawnej napaści nie może być uważane za przestępstwo, o ile nie zawiera w sobie cech przestępnych z innego powodu; może być ono mianowicie uważane za akt obrony koniecznej, albo jej przekroczenia. Okoliczności te muszą być oczywiście ustalone i ocenione przez sąd ze strony faktycznej. W odpowiednich warunkach można tu mówić o zastosowaniu § 98 (ob.)

9. Tekst § 96 podajemy w redakcji z przed 1917 roku, kiedy niemiecką ustawą z dnia 25 kwietnia 1917 roku wprowadzono łagodniejszą karę w wypadkach mniejszej wagi. W obecnym stanie rzeczy złagodzenie kary może nastąpić na podstawie § 309 P. K. W. (szczegóły ob. t. 4 pod § 71).

## § 97.

Kto czynnie targnie się na przełożonego lub przedsięwzięcie czynną nań napaść, ulegnie karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat trzech, w wypadkach mniejszej wagi—karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od sześciu miesięcy. Jeżeli czynu dokonano pod bronią, albo wogóle w służbie lub wobec zebranych szeregowych, albo z bronią lub innym niebezpiecznym narzędziem—stosuje się karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat pięciu, w wypadkach mniejszej wagi na czas nie krótszy od roku.

Jeżeli czynne targnięcie się spowodowało ciężkie uszkodzenie ciała lub śmierć przełożonego, to stosuje się zamiast więzienia lub twierdzy dom karny na ten sam okres czasu, w wypadkach mniejszej wagi—dom karny lub karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od jednego roku.

Jeżeli czyn spełniono w polu stosuje się karę śmierci, w wypadkach mniejszej wagi lub w razie spełnienia czynu poza służbą, karę dożywotniego pozbawienia wolności, lub na czas nie krótszy od roku.

Obok więzienia i obok twierdzy orzeka się zwolnienie ze służby.

1. Jeżeli w stanie faktycznym § 96 wchodziła w grę oprócz osoby przełożonego i jego służbowego stanowiska także ochrona prawna przedsięwziętej przez niego czynności służbowej, to w stanie faktycznym § 97 już ten czynnik dodatkowy nie będzie brany pod uwagę i przedmiotem przestępstwa na gruncie ogólnego stosunku służbowego jest wyłącznie osoba i stanowisko przełożonego.

2. Co do podmiotu przestępstwa ob. t. 3 pod § 89.

3. Działanie polega a) na czynnym targnięciu się lub b) przedsięwzięciu czynnej napaści, t. j. usiłowaniu czynnego targnięcia się. Zatem dokonane i usiłowane przestępstwo jest tu postawione na jednym poziomie, jako całkowite wypełnienie stanu faktycznego. Stąd wynika oczywiście niemożliwość dalszej konstrukcji usiłowania, ponieważ jest ono już przez stan faktyczny przestępstwa spełnione objęte.

4. W obydwóch wypadkach: skończonego lub też tylko przedsięwziętego, a więc usiłowanego targnięcia się, chodzi o bezpośrednie, bezprawne, umyślne oddziaływanie fizyczne na osobę przełożonego, skierowane przeciwko jego nietykalności cielesnej. Każde zatem uderzenie, potrącenie, ujęcie przemocą, wszelki, słowem, gwałt na osobie, skierowany przeciw przełożonemu, dokonany lub tylko usiłowany, odpowiadać będzie cechom § 97.

5. Działanie musi być zawinione umyślnie. Sprawca powinien mieć świadomość, że ma do czynienia z przełożonym i chce wprost, lub ewentualnie dopuszczać, że działanie jego będzie gwałtem nad osobą przełożonego. Cel i pobudka,

skłaniające przestępcę do działania w ten sposób są dla stanu faktycznego przestępstwa obojętne. Sprawca może działać, kierowany pobudką uchybienia czci, obrażenia, przeciwstawienia się rozkazowi i t. p. pragnieniem przestępnym w istocie swej, ale skoro, wiedząc, że ma do czynienia z przełożonym, stosuje wobec niego czyny gwałtowne, zawierające w sobie cechy targnięcia się lub napaści, wypełnia stan faktyczny § 97, który pochłania lub też idealnie zbiegać się może z innymi zamierzonymi działaniami przestępnymi. Jeżeli sprawca działa bez zamiaru targnięcia się na przełożonego, a to z tego powodu, iż nie wie, że osoba, nad którą dopuścił się czynu gwałtownego, jest przełożonym, to może być odpowiedzialny, stosownie do okoliczności sprawy, za zadany gwałt lub uszkodzenie cielesne z mocy ustaw powszechnych, w polu w myśl § 127 K. K. W. ściganie nie wymaga wniosku poszkodowanego. Również okoliczności, wyłączające zły zamiar, nie tylko co do charakteru przełożonego, ale co do napastniczego charakteru działania uchyłać mogą jego bezprawność: a więc podjęcie działania, a) w wykonaniu obowiązującego dla osoby działającej rozkazu, b) w stanie obrony koniecznej, c) dla celów prawnie usprawiedliwionych, np. w celu uchylenia grożącego przełożonemu niebezpieczeństwa, udzielenia mu pomocy, podczas ćwiczeń lub wspólnych gier i t. p.

6. Przełożonym jest osoba wojskowa uprawniona do wydawania rozkazów (ob. t. 9 — 13 pod § 89).

7. Kwalifikujące okoliczności wynikać mogą ze sposobu działania i warunków w jakich je przedsięwzięto, a więc: pod bronią (ob. t. 14 a

pod § 89); w służbie (ob. t. 8 pod § 89); wobec zebranych szeregowych (ob. tezy pod § 12); z bronią lub innym niebezpiecznym narzędziem: — broń jest narzędzie przeznaczone do walki (ob. § 55 i tezy pod nim), niebezpiecznym narzędziem jest wogóle każdy przedmiot, który, jakkolwiek do walki nie jest przeznaczony, jednak jako narzędzie walki może być użyty i może służyć do zadania niebezpiecznego uszkodzenia ciała. Ocena, czy użyte narzędzie jest niebezpieczne i może być w każdym poszczególnym wypadku postawione na równi z bronią, należy do okoliczności praktycznych, które sąd powinien ustalić.

8. Kwalifikacja przestępstwa może się opierać również na spowodowanych przez nie skutkach. Pomiędzy czynem a spowodowanymi skutkami musi zachodzić w tym wypadku tylko obiektywny związek przyczynowy. Skutki takie może stanowić; śmierć przełożonego napadniętego, albo ciężkie uszkodzenie ciała. Pojęcie ciężkiego uszkodzenia ciała opiera się na przepisach ustaw karnych powszechnych (K. K. N. § 224, K. K. R. art. 467, 468, U. K. A. § 152, 155, 156). Oczywiście jest rzeczą, że wyróżnione przez K. K. R. t. zw. bardzo ciężkie uszkodzenie ciała (art. 467) należy również do tych okoliczności kwalifikujących.

9. Co do pojęcia „w polu” ob. §§ 9 i 10.

10. Tekst § 97 podajemy w redakcji ustawy z d. 14 lipca 1914 roku, jako w myśl R. R. M. 10. V. 1920 obowiązującej. Ustawa niemiecka 25 kwietnia 1917 roku wprowadziła do § 97 zmiany redakcyjne, przede wszystkim zaś szerszą możliwość łagodzenia kary. W obecnym stanie rzeczy

łagodzenie kary opierać się będzie na przepisach § 309 P. K. W. (szczegóły ob. t. 4 pod § 71).

### § 98.

Jeżeli podwładny, rozdrażniony tem, że przełożony obszedł się z nim wbrew przepisom lub przekroczył granice swej władzy służbowej, z miejsca dał się unieść do jednego z przestępstw wskazanych w §§89—97, stosuje się karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat trzech, jeżeli ten czyn zagrożony jest karą śmierci lub dożywotnią karą pozbawienia wolności; jeżeli ustawa przewiduje czasową karę pozbawienia wolności, można ją zmniejszyć do połowy najniższego jej wymiaru, w razie jeśli połowa ta wynosi więcej niż rok — do roku; względem oficerów można zaniechać zwolnienia ze służby.

Jeżeli sposób postępowania przełożonego okaże się czynną zniewagą lub wogóle poniżającym obchodzeniem się z podwładnym, można karę zmniejszyć do sześciu miesięcy, o ile połowa najniższego wymiaru kary w ustawie przewidzianej wynosi więcej niż 6 miesięcy; kara nie może przewyższać trzeciej części najwyższego wymiaru przewidzianej w ustawie kary.

1. § 98 ma na względzie ustawowe złagodzenie kary za przestępstwo, spełnione w stanie

sprowokowanego uniesienia. Konstrukcja ta pozostaje w związku z odpowiednią koncepcją sprowokowanego uniesienia w K. K. N. (por. § 213 K. K. N.) Prowokacja polega na krzywdzącym sprawcę działaniu bezprawnym, w ten sposób wpływającym na stan psychiczny sprawcy, że działanie przez niego w takich warunkach podjęte nie może mu być w pełni poczytane. Konstrukcja niemiecka prowokacji w K. K. N. opiera się raczej na czynnikach formalnych i obiektywnych, ma w sobie pewne pozostałości usprawiedliwienia pomoty, mniej kładąc nacisku na stronę subiektywną i stan wzruszenia sprawcy. K. K. W. tę konstrukcję naogół przejmując nadając pojęciu sprowokowanego uniesienia w § 98 ściśle formalne cechy.

2. Stwierdzenie, czy sprawca działał w uniesieniu sprowokowanym, należy do okoliczności faktycznych, jako czynnik na stan faktyczny przestępstwa wpływający. Kwestja ta musi być podejmowana przez sąd z urzędu, niezależnie od wniosku oskarżonego. W każdym razie, o ile oskarżony na sprowokowane uniesienie się powołuje, lub o ile okoliczności sprawy na jego możliwość wskazują, sąd, zarówno uznając jak odrzucając ten stan uniesienia, powinien decyzję w tym względzie uzasadnić w wyroku.

3. Warunkiem stosowania § 98 jest rozdrażnienie sprawcy, t. j. pewien stan psychicznego wzruszenia, sprawiającego, że normalna równowaga czynników świadomości i impulsów ruchowych w jego psychice zostaje naruszona, i że nie panuje on nad swymi czynami tak, jak by to było przy normalnym spokoju ducha. Taki stan, znany na ogół w kryminalistyce pod nazwą uniesienia,

jest tutaj ujęty nieco ciasniej, użycie określenia „rozdrażniony“ wskazuje na zewnętrzne ściśle określone oraz bezpośrednio przeciw sprawcy zwrócone czynniki, wywołujące w nim ten stan uniesienia. Nie wystarcza zatem ogólne niezadowolenie z postępowania przełożonego, chociażby nawet niezadowolenie było usprawiedliwione niewłaściwością tego postępowania wogóle, trzeba aby sprawca bezpośrednio odczuł dotkliwość sąd płynącą w sposób dość silny do wywołania uniesienia psychicznego w postaci wymaganego przez ustawę rozdrażnienia.

4. Jeszcze bardziej na konieczność bezpośredniego doznania dotkliwości spowodowanej przez przeciwne przepisom postępowanie przełożonego wskazuje żądanie, aby sprawca „z miejsca dał się unieść“ do przestępstwa, czyli aby przestępstwo jego było bezpośrednią odpowiedzią na postępowanie przełożonego. Ustawa wymaga ściślej jedności trzech czynników stanu faktycznego: — krzywdzącego sprawcę przeciwnego przepisom postępowania przełożonego — (prowokacji) — wywołanego przez postępowanie rozdrażnienia sprawcy (uniesienie), i — czynu sprawcy zawierającego cechy przestępstwa. Wszystko to odbywać się musi w tym samym miejscu i czasie i w ścisłym ze sobą związku przyczynowym.

5. Prowokacja polega na działaniu przełożonego. Przełożonym jest osoba wojskowa posiadająca prawo wydawania rozkazów, (ob. t. 9—13 pod § 89). Działanie to powinno, jak zaznaczono wyżej (t. 3), zawierać w sobie dotkliwość bezpośrednio drażniącą podwładnego sprawcę i być przeciwne przepisom, t. zn. zawierać w sobie obiektywnie pogwałcenie przepisów regulamino-

wych, określających zasady stosunku służbowego i wzajemne stanowisko służbowe podwładnego i przełożonego oraz prawa służbowe lub osobiste pokrzywdzonego podwładnego. Wszelka zatem czynność uwłaczająca regulaminowo określonym stosunkom, albo godności osobistej podwładnego, może być poczytywana za takie działanie prowokujące. Prowokacja może polegać zarówno na działaniu jak na zaniechaniu. Subiektywne błędne mniemanie sprawcy, że postępowanie przełożonego jest sprzeczne z przepisami, nie usprawiedliwia jego przestępstwa i nie daje podstawy do zastosowania § 98.

6. Jeżeli prowokacja polega na przekroczeniu granic władzy służbowej przełożonego, to przedewszystkiem odpowiadać będą temu pojęciu działania przełożonego, zawierające cechy przestępstw, w rozdziale siódmym K. K. W. (§§ 114—123) karą zagrożonych. Mogą tu jednak wchodzić w grę inne czyny, tam niewymienione, o ile ze strony faktycznej zawierają potrzebne dla uznania prowokacji cechy.

7. Dla zastosowania § 98 jest rzeczą obojętną czy prowokujące działanie przełożonego było zawinione przez niego w jakiejkolwiek formie. Wystarczy jeśli obiektywnie odpowiada ono wskazanym wyżej (t. 5, 6) warunkom i zdolne jest wzbudzić rozdrażnienie sprawcy (t. 3).

### § 99.

Kto wzywa lub pobudza żołnierza do odmowy posłuszeństwa, do cpcru lub do czynnego targnięcia się na przełożonego, ulega karze jako podżegacz, jeśli wezwanie

lub pobudzenie spowodowało przestępstwo lub jego karalne usiłowanie.

Jeżeli wezwanie lub pobudzenie pozostało bez skutku, orzeka się karę pozbawienia wolności do lat dwu, w polu—areszt średni lub ścisły albo więzienie lub twierdzą do lat pięciu. Kara nie może być jednak cięższa co do rodzaju i wymiaru od kary przewidzianej w ustawie za sam czyn.

1. Stan faktyczny § 99 obejmuje podżeganie do przestępstw zagrożonych karą w poprzednich §§, a więc odmowy posłuszeństwa (§§ 94, 95); przeciwdziałania lub oporu (§ 96); czynnego targnięcia się (§ 97). Wobec brzmienia ustawy w § 99, która mówi tu o odmowie posłuszeństwa nie zaś o nieposłuszeństwie wogóle, powstaje wątpliwość czy miała ona na względzie również zwykłe nieposłuszeństwo (§§ 92 i 93). Orzecznictwo niemieckie skłaniało się do takiej właśnie wykładni § 99 (a także 100, 103 i 106) opierając się pod tym względem na źródłach historycznych, poprzedniem ustawodawstwie pruskiem, porównaniu z § 112 K. K. N., wniosku, że kara za podżeganie żołnierzy do nieposłuszeństwa przez osobę wojskową powinna być surowsza, niż jeśli to czyni osobą cywilną, na brzmieniu końcowego ustępu § 99, który właśnie nieposłuszeństwo z wyjątkiem może mieć na względzie, wreszcie na trudności praktycznej ustalenia czy podżeganie miało na względzie nieposłuszeństwo wogóle czy też jedną z odrębnych jego form kwalifikowanych. Mimo zasadności logicznej tych przesłanek, jednakże nie można zapominać, że ustawa użyła terminu „od-

mowa posłuszeństwa" wprowadzie w § 94 jest mowa o „wyraźnej odmowie posłuszeństwa“, a tego określenia § 99 nie powtarza, to jednak, terminologia § 99 jest jeszcze dalsza od niewykonania rozkazu, zmiany jego lub przekroczenia, użytej w § 92. Gdyby zatem dojść do wniosku, że podżeganie do zwykłego nieposłuszeństwa nie jest przez § 99 objęte, to względem poożegających do tych przestępstw (§§ 92, 93) miałyby zastosowanie ogólne przepisy o podżeganii, zaczerpnięte z ustaw karnych powszechnych, albo szczególne postanowienia § 112 K. K. N. lub art. 131 K. K. R.

2. Przedmiot przestępstwa według § 99 jest zawsze taki sam, jak przedmiot tego przestępstwa, do którego spełnienia podżegano (ob. t. 1 pod § 89, t. 1 pod § 96 i t. 1 pod § 97).

3. Co do podmiotu przestępstwa ob. t. 3 pod § 89.

4. Działanie przestępne polega na wywarciu wpływu na świadomość i wolę sprawcy tak, aby wzbudzić w nim zamiar spełnienia przestępstwa i skłonić do jego wykonania. Jakich środków ma w tym celu używać podżegacz, czy to będzie przekonywanie, namowa, rozkaz, prośba, groźba, obietnica zysku i t. p., jest już rzeczą obojętną, byleby tylko nastąpiło odpowiednie ukształtowanie psychiki podżeganego, niezbędne do umyślnego spełnienia przestępstwa. Czynność podżegacza będzie dokonana z chwilą, kiedy osoba przezeń podżęgnięta zamiar przestępny poweźmie i do jego wykonania przystąpi, chociażby, przestępstwa ze względów od niej niezależnych dokonać nie mogła i tylko w chwili karalnego usiłowania było ono przerwane. Jeżeli zaś podżeganie nie osiągnęło takiego skutku, czy to ze względu

na to, że nie zdołało odpowiednio wpłynąć na psychikę podżeganego, czy też z powodu, że sprawca cofnął się przed uczynieniem karalnego usiłowania, to możemy mówić o podżeganiu usiłowanem. Zazwyczaj na gruncie teorii akcesoryjnej winy podżegacza takie usiłowane podżeganie nie jest karalne. Inaczej ujmuje tę sprawę § 99 K. K. W. Ustęp pierwszy mówi tam o podżeganiu dokonaniem w zwykłym dla teorii winy akcesoryjnej pojmowaniu, zaś ustęp drugi stanowi szczególną karę za podżeganie usiłowane, chociażby pozostało ono bez skutku. W ten sposób podżeganie staje się przestępstwem odrębnym, akcesoryjność przyjęto tylko w pierwszym ustępie, w drugim karalność podżegacza nie pozostaje w żadnej zależności od winy sprawcy, z tem jedynie zastrzeżeniem, że kara na podżegacza nie może być surowsza niż kara na sprawcę.

5. Działanie podżegacza musi być zawinione umyślnie, w formie zamiaru bezpośredniego lub ewentualnego; powinien on mieć świadomość istotnych okoliczności stanu faktycznego i chcieć wprost albo godzić się z tem, że przestępstwo, do którego nakłania, będzie przez osobę przezeń naklonioną spełnione. Oczywiście ze strony obiektywnej pomiędzy działaniem podżegacza, a spełnieniem przestępstwem musi zachodzić związek przyczynowy.

6. Podżegacz nakłaniać musi do spełnienia określonego czynu. Ogólne tylko wzbudzenie niezadowolenia bez nakłaniania do określonego działania przestępnego odpowiadać będzie cechom przestępstwa według § 102.

7. Podżeganie musi być skierowane do osób stanu żołnierskiego; mogą to być żołnierze na

rzeczywistej służbie lub w stanie urlopowanych ponieważ i oni w odpowiednich warunkach mogą być podmiotem przestępstw w § 99 wymienionych.

### § 100.

Kto wzywa lub pobudza więcej żołnierzy do wspólnej odmowy posłuszeństwa, wspólnego oporu lub wspólnego targnięcia się na przełożonego, ulegnie za podburzanie karze więzienia na czas nie krótszy od lat pięciu, bez względu na to, czy skutek nastąpił.

Jeżeli czyn spowodował znaczną szkodę dla służby, stosuje się więzienie na czas nie krótszy od lat dziesięciu; w polu można orzec więzienie dożywotnie.

1. Do stanu faktycznego § 100 stosują się wszystkie uwagi co do podżegania w § 99 przewidzianego przytoczone (ob. t. 1—7 pod § 99).

2. Różnica pomiędzy podżeganiem, zagrożeniem karą § 99, a takim że podżeganiem w § 100, polega na tem, że w obecnym wypadku podżegacz skłania do przestępstwa nie jedną osobę, ale większą liczbę żołnierzy, którzy mają wspólnie spełnić przestępstwo. W ten sposób podżeganie może tu mieć na względzie przestępstwa w §§ 103 i 106 karami zagrożone.

3. W tym wypadku karalność podżegacza nie jest uzależniona od osiągnięcia przez niego zamierzonego skutku, i bez względu na to, czy podżegani przezeń spełnili przestępstwo lub nie, kara będzie mu wymierzona jednakowo według § 100. Gdyby podżegacz brał następnie sam

udział w spełnionem przestępstwie, może wejść w grę, zależnie od okoliczności zastosowanie, sankcji karnej § 107.

4. Kwalifikacja czynu opiera się według ustępu drugiego § 100 na obiektywnych czynnikach spowodowania znacznej szkody lub jej niebezpieczeństwa (ob. tezy pod § 93).

5. Co do pojęcia w polu ob. §§ 9 i 10.

### § 101.

Kto bez upoważnienia urządza zebranie żołnierzy dla narady nad sprawami lub instytucjami wojskowemi, albo zbiera podpisy w celu wspólnego przedstawienia lub zażalenia w przedmiocie tychże spraw lub instytucji, ulegnie karze pozbawienia wolności do lat trzech; równocześnie orzec można zwolnienie ze służby.

Biorący udział w tem zebraniu, przedstawieniu lub zażaleniu ulegną karze pozbawienia wolności do sześciu miesięcy.

1. Dyspozycja § 101 wynikała z postanowień „artykułów wojennych“ (Art. 16) które zawierały zakaz wszelkich nieupoważnionych zgromadzeń żołnierskich.

2. Przedmiotem przestępstwa jest tu pewien porządek z organizacji służby wojskowej wynikający, który, ujmując w pewne normy całokształt życia żołnierskiego, także pod względem objawów życia zbiorowego przepisuje mu pewne formy, naruszenie ich uważa za przestępstwo.

3. Podmiotem przestępstwa, jako urządzający zgromadzenie, mogą być osoby stanu żołnierskiego nie tylko w czasie rzeczywistej służby, ale i w stanie urlopowanych, jak to wyraźnie stanowi § 113. Urzędnicy wojskowi mogą być podmiotem przestępstwa w polu w warunkach § 153; w czasie wojny również osoby do pocztu wojennego należące, jeńcy wojenni, wogóle osoby w §§ 155, 157, 158 wymienione.

4. Powołane na nieuprawnione zgromadzenie muszą być również osoby stanu żołnierskiego w służbie rzeczywistej lub w stanie urlopowanych w myśl § 113., a z brzmienia § 153 wnioskować należy, że i urzędnicy wojskowi w polu do tej samej kategorii należeć będą. Podobnie rozumieć można i co do osób w §§ 155, 157, 158 wymienionych, o ile odpowiednie warunki ich stosowania zachodzą.

5. Działanie według ustępu 1 § 101 polega:  
a) na urządzeniu nieupoważnionego zgromadzenia  
b) na zbieraniu podpisów, czyli w obydwóch wypadkach na przedsięwzięciu czynności kierowniczych i organizatorskich; sam tylko udział w zgromadzeniu albo położenie podpisu ulega karze według ustępu 2 tegoż paragrafu.

6. Zebranie musi być zwołane bez upoważnienia, t. j. bez odpowiedniego zezwolenia właściwego przełożonego wojskowego. Celem zgromadzenia się ma być omawianie spraw lub instytucji wojskowych, zwołanie zgromadzenia w innym celu nie odpowiada cechom § 101. Zbieranie podpisów dotyczyć musi przedstawiania lub zażalenia w tym samym przedmiocie, obojętną jest rzeczą do kogo podanie to ma być skierowane.

7. Działanie musi być zawinione umyślnie. Sprawca musi wiedzieć, że niema upoważnienia na zwołanie zgromadzenia i mimo to je zwołać lub brać w niem udział.

## § 102.

Kto stara się wywołać między towarzyszami broni niezadowolenie ze służby, jeżeli się to stanie przez słowne oświadczenia, ulegnie karze pozbawienia wolności do lat trzech,

Jeżeli czyn spełniono przez rozpowszechnianie pism, przedstawień lub wizerunków albo w polu, orzeka się średni lub ścisły areszt na czas nie krótszy od dni czternastu, albo więzienie lub twierdzę do lat pięciu.

1. Przedmiotem przestępstwa w granicach ogólnej subordynacji wojskowej jest w tym wypadku normalny bieg spraw służby wojskowej, który by mógł być narażony na szwank przez szerzące się wśród żołnierzy niezadowolenie ze służby i stosunków służbowych.

2. Co do podmiotu przestępstwa ob. t. 3 pod § 89.

3. Działanie polega na usiłowaniu wzbudzenia niezadowolenia, jest zatem rzeczą dla uznania przestępstwa za spełnione obojętną, czy sprawca zdołał i w jakim stopniu niezadowolenie wzbudzić.

4. Działanie musi być zawinione umyślnie; sprawca powinien wiedzieć, że postępowaniem swoim, odzywaniem się i t. d. oddziaływa na usposobienie i psychikę towarzyszy broni w kierunku wywołania niezadowolenia i powinien ten

cel przez zamiar bezpośredni lub ewentualny obejmować.

5. Środki działania mogą być rozmaite: krytyka, przekonywanie, ośmieszanie i t. p., muszą one mieć jednak, obiektywnie biorąc, dostateczne cechy do wywołania niezadowolenia. Użycie środków, nie prowadzących obiektywnie do tego celu, chociażby w złym zamiarze, byłoby t. zw. usiłowaniem nieudolnym, nie ulegającym karze.

6. Wpływanie w celu wzbudzenia niezadowolenia musi zmierzać do rozpowszechnienia, do oddziaływania na większą liczbę towarzyszy broni jednocześnie czy też stopniowo, wynika to z użytego w ustawie terminu „między towarzyszami broni“ w liczbie mnogiej.

7. Towarzyszami broni są osoby stanu żołnierskiego bez względu na stopień służbowy. Osoby stanu urlopowanych wchodzić mogą w grę tylko o tyle, o ile są powołane do pełnienia rzeczywistej służby wojskowej, w przeciwnym bowiem razie stosunek ich do służby wojskowej i żołnierzy na rzeczywistej służbie będących jest właściwie zawieszony, trudno ich zatem ogarnąć w pojęciu towarzyszy broni.

8. Służba, której ma dotyczyć wzbudzone niezadowolenie, obejmuje tu zarówno całość, jak poszczególne objawy wojskowego stosunku służbowego. Niezadowolenie zatem dotyczyć może zarówno samego faktu służby, jak jej organizacji, zasad, podstawowych urządzeń, jak poszczególnych przepisów regulaminowych, rozkazów, postępowania przełożonych i t. p.

9. Kwalifikacja przestępstwa, w wypadkach jeżeli środkiem działania jest rozpowszechnianie pism, przedstawień lub wizerunków opiera się na

uznaniu większej szkodliwości i możliwego większego niebezpieczeństwa przez oddziaływanie na szersze koła osób na większą liczbę ludzi, niż gdyby środkiem działania była tylko rozmowa osobista.

10. Co do pojęcia „w polu“ ob. §§ 9 i 10.

### § 103.

Jeżeli kilka osób zmówi się do wspólnej odmowy posłuszeństwa, stawienia oporu lub targnięcia się na przełożonego, ulegną one karze za rokosz. Stosuje się w tym wypadku karę przewidzianą w ustawie za czyn, którego spełnienia zmowa dotyczy, i powiększa się ją o czas od miesięcy trzech do lat dwu.

Jeżeli wskutek zmowy przestępstwo spełniono, powiększa się karę przewidzianą za czyn, wedle § 53, jeżeli kara w ten sposób dopuszczalna większa jest od kary należnej na mocy postanowienia ustępu pierwszego.

1. Motywy ustawodawcze do K. K. W. w ten sposób określały pojęcie przestępstwa w § 103 zagrożonego karą: „rokosz wojskowy jest to zmowa kilku osób stanu żołnierskiego co do wspólnego spełnienia przestępstwa przeciwko obowiązkowi subordynacji wojskowej“. Tekst § 103 precyzuje jednak te przestępstwa, których zmowa ma dotyczyć, w sposób podobny, jak to czyni § 99 i 100, ustanawiając karalność ich podżegania. Wszystkie uwagi co do przedmiotu i podmiotu przestępstwa oraz co do wyliczenia przestępstw, jakie ustawa ma tu na względzie, wypowiedziane

co do podżegania, mają odpowiednie znaczenie i dla zmywy (ob. t. 1 — 3 pod § 99).

2. Prócz jednak wypadków, które ma na myśli § 99, w § 103, podobnie jak w § 100, wchodzić może w grę dokonanie tych przestępstw zbiorowymi siłami, t. j. rozruch wojskowy w § 106 przewidziany, jest on bowiem kwalifikowaną ze względu na liczbę uczestników formą przestępstw, w §§ 94 — 97 karami zagrożonych.

3. Działanie polega na zmowie t. j. na porozumieniu pomiędzy kilkoma osobami stanu żołnierskiego co do wspólnego przestępnego zamierzenia. Cechą zmywy jest jedność zamierzeń i jedność postanowienia przestępnego kilku osób. Porozumienie obejmować powinno istotne cechy stanu faktycznego przestępstwa, którego ma dotyczyć; szczegóły dotyczące przypadkowych okoliczności zamierzonego wspólnie przestępstwa, jak np. czas, miejsce, środki jego spełnienia, mogą nie być przez porozumienie ustalone. Istnienie zmywy i udział w niej muszą być stwierdzone w sposób wyraźny i pozytywny, milcząca zgoda nie wystarcza jako dowód udziału w zmowie; również nie dość jest dla stanu faktycznego zmywy samego tylko porozumiewania się nie doprowadzającego do postanowienia przestępnego, w stosunku do osób, podejmujących inicjatywę, porozumiewanie się takie może być przy odpowiednich warunkach uważane za podżeganie, samo przez się jednak nie stanowi ani zmywy ani jej usiłowania.

4. Pojęcie „kilku“ nie jest w ustawie kategorycznie określone. Orzecznictwo niemieckie uważało za kilku już dwóch uczestników przestępstwa. Taka wykładnia nie przeczy ustawie,

która wymaga tylko uczestników w liczbie mnogiej, nie określając ani minimalnej ani maksymalnej ich liczby, każdy zatem wybór liczby najmniejszej będzie mniej więcej dowolnie musiał być ustalony przez wykładnię.

5. Ustęp 2 § 103 mówi o zbiorowym spełnieniu przestępstw, stanowiących przedmiot zmowy, a to wskutek tej zmowy. Będzie to właściwy rokosz, podczas gdy zмова jest tylko krokiem wstępnym do jego wykonania. Spełnieniem zbiorowym przestępstwa rokoszu będzie zarówno jego dokonanie jak usiłowanie, wynika to wyraźnie ze stanów faktycznych tych przestępstw, które wskutek zbiorowego działania stają się rokoszem.

6. Co do zasad powiększenia kary ob. §§ 53 i 55.

## § 104.

Kto otrzyma wiarygodną wiadomość o rokoszu w czasie, gdy można jeszcze zapobiedz zamierzonemu przestępstwu, i zaniecha donieść o tem w porę, ulega, w razie spełnienia umówionego przestępstwa, karze pozbawienia wolności do lat trzech.

1. Postanowienie to nie dotyczy oczywiście tych, którzy jako uczestnicy rokoszu ulegają karze z mocy § 103. Podmiotem jednak przestępstwa mogą być tutaj tylko te same kategorie osób co w § 103.

2. Działanie przestępne polega na zaniechaniu doniesienia, t. j. powiadomienia swego przełożonego lub osób powołanych do przeciwdziałania

nia rokoszowi o otrzymanej co do rokoszu wiarygodnej wiadomości.

3. Wiadomość musi być wiarygodna zarówno obiektywnie jak subiektywnie, t. j. zarówno musi mieć znaczenie dowodu obiektywnego, jak w przekonaniu sprawcy musi odpowiadać rzeczywistości.

4. Zaniechanie musi być zawinione umyślnie w formie zamiaru bezpośredniego lub ewentualnego. Sprawca powinien zdawać sobie sprawę, że posiadana przezeń wiadomość jest wiarygodna, że rokosz może nastąpić i albo chcieć jego nastąpienia wprost, albo też godzić się, że nastąpi. Pobudka skłaniająca sprawcę do zaniechania jest dla odpowiedzialności obojętna, może nią być sprzyjanie rokoszowi, obawa o bezpieczeństwo osobiste, chęć zysku lub jakiegokolwiek inne względy.

5. Spełnienie przestępstwa, stanowiące warunek karalności, rozumieć należy w danym wypadku jako dokonanie tegoż, samo tylko usiłowanie, któremu w porę przeszkadzono nie może być uważane w stosunku do niedonoszącego za spełnienie przestępstwa, wpływające na karalność jego zaniechania, karalność ta bowiem jest tu uzależniona od obiektywnych złych skutków przestępstwa, za które trudno uważać usiłowanie, chyba, że jak w wypadku § 96 i 97 usiłowanie samo wypełnia stan faktyczny przestępstwa.

### § 105.

Biorący udział w rokoszu nie ulegnie karze, jeżeli o nim doniesie wówczas, kiedy władza służbowa nie ma jeszcze skądinąd o nim wiadomości, i jeżeli to uczyni w taki

sposób, że można zapobiedz zamierzonemu czynowi.

1. Według urzędowych motywów do K. K. W zwolnienie od kary ma być uważane za nagrodę za odstąpienie od rokoshu.

2. Przepis § 105 stanowi ustawowe wyłączenie karalności, obowiązujące dla sądu w razie stwierdzenia obiektywnych okoliczności, które sąd musi w wyroku ustalić.

3. Uczestnikiem rokoshu jest każdy, biorący udział w znowie. Doniesienie o znowie i zamierzonym rokoshu musi być uczynione swemu przełożonemu lub wogóle władzy, powołanej do przeciwdziałania rokoshowi; wskazanie nazwisk jest o tyle tylko potrzebne, o ile może ono być konieczne do tego celu, to jest wpłynąć na zapobieżenie rokoshowi.

## § 106.

Jeżeli więcej osób skupia się i wspólnymi siłami przedsięwzięcie cdmowę posłuszeństwa przełożonemu, opór lub targnięcie się na przełożonego, każdy uczestnik zbiegowiska ulega za rozruch wojskowy karze więzienia na czas nie krótszy od lat pięciu, w polu — na czas nie krótszy lat dziesięciu; zarazem orzeka się przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy.

1. Przedmiot i podmiot przestępstwa padku § 106 odpowiadać będzie warunkom 97. Por. także t. 1 pod § 99.

2. Według motywów ustawodawczych do K. W. stan faktyczny rozruchu wojskowego obejmuje następujące okoliczności: a) większą liczbę podwładnych tego przełożonego, przeciw któremu zwraca się działanie przestępne, b) skupienie się ich, t. zn. zgromadzenie się w celu wspólnego działania, c) zamiar uczestników dokonania wspólnymi siłami odmowy posłuszeństwa, przeciwstawienia się przełożonemu lub czynnego targnięcia się na niego, d) przedsięwzięcie, t. zn. usiłowanie jednego z tych przestępstw wspólnymi siłami uczestników. Dla karalności poszczególnego uczestnika nie potrzeba aby sam on osobiście był sprawcą lub współsprawcą przestępstw wymienionych (odmowy posłuszeństwa, oporu, czynnego targnięcia się). Z jednej bowiem strony często nie jest rzeczą możliwą stwierdzić, kto z uczestników zbiegowiska czynów tych dokonał, z drugiej zaś moralny wpływ zbiegowiska i wszystkich uczestników na osoby działające musi tu być wzięty pod uwagę. Wobec tego ustawa uważa za istotę przestępstwa i podstawę karalności uczestnictwo w działaniu, zbiorowemi siłami przedsięwzięciem.

3. Zagadnienie odpowiedzialności przy przestępstwach tłumowych należy do najbardziej skomplikowanych zagadnień w nauce i praktyce prawa karnego. Z jednej strony należy tu mieć na względzie czynnik obiektywny istotnego niebezpieczeństwa, jakie tkwi w działaniach tłumy, częstokroć nieobliczalnych, i płynącą stąd konieczność stanowczego przeciwdziałania takim wybuchom, a z drugiej strony nie można lekceważyć czynnika subiektywnego w postaci wpływu, jaki wywiera zbiorowisko ludzkie na psychikę uczestników tłumy, który to wpływ może być w pewnej mierze

uznany za swęistą podstawę zmniejszonej poczytalności. Ujęcie ustawowe rozruchu, jak wogóle przestępstw tłumowych, jest próbą kompromisu pomiędzy temi rozbieżnemi tendencjami, a to zarówno pod względem dyspozycji jak sankcji.

4. Działanie musi być podjęte zbiorowemi siłami uczestników, t. zn. wola wszystkich uczestników zbiegowiska musi obejmować przedsięwzięte działanie, chociażby każdy z nich poszczególnie nie brał udziału w jego wykonaniu. Stąd uczestnik, odpowiadając za udział w zbiegowisku, odpowiada zarazem za wszystko to, co przez innych uczestników w wykonaniu wspólnych zamierzeń było zdziałane, nie odpowiada natomiast za indywidualne działania tych uczestników, którzy by spełnili inne, nie objęte przez zbiorowe zamierzenie zbiegowiska, działania. Okoliczność, czy działanie spełniło zbiegowisko zbiorowemi siłami, jest kwestją faktu w każdym poszczególnym wypadku i musi być ustalona przez sąd w wyroku.

5. Działanie powinno być zawinione umyślnie. Zły zamiar sprawcy obejmować powinien cechy jego własnego działania, t. j. udział w zbiegowisku oraz ewentualne tego udziału skutki, t. j. wynik zamierzeń i działań zbiorowych. Pobudka, jaką się będzie przytem kierował uczestnik tłumy oraz forma zamiaru, bezpośredniego lub ewentualnego, jest już obojętna. Sprawca powinien wiedzieć, że bierze udział w zbiegowisku, że działanie zbiegowiska jest bezprawne, i albo wprost chcieć, biorąc udział w tłumie, do osiągnięcia jego bezprawnych zamierzeń się przyczynić, albo godzić się z tem, że, uczestnicząc w tłumie, do wykonania jego działań się przyczynia.

6. Ustawa nie mówi o liczbie osób, nie-

zbędnej do uznania stanu faktycznego § 106, z zestawieniem jednak z przepisem § 103, gdzie również jest mowa w ust. 2 o zbiorowym wykonaniu tych samych przestępstw, oraz z analogicznymi przepisami, dotyczącymi rozruchu w ustawach karnych powszechnych, a także z użytego wyrazu „zbiegowisko“ (Zusammenrottung), wynika, że chodzi tu o większą, bliżej nieokreśloną liczbę ludzi, skupioną na jednym miejscu w celu wspólnego działania. Nie może stanowić zbiegowiska dwóch ludzi, jakkolwiek niektóre orzeczenia niemieckie skłaniały się do takiej wykładni. Raczej należałoby tu widzieć analogję do § 12 K. K. W., który, mówiąc o zebranych szeregowych, wymaga obecności oprócz przełożonego conajmniej trzech szeregowych. Zresztą wobec braku ustawowego określenia, należy w tym wypadku uważać sprawę ustalenia liczby, potrzebnej dla uznania zbiegowiska, za należącą do okoliczności faktycznych, które sąd w każdym poszczególnym wypadku ustalić powinien, kierując się przytem zasadami, wynikającymi z przytoczonych wyżej oraz zawartych w ustawach powszechnych, cech, określających pojęcie zbiegowiska.

7. Działanie zbiorowe polegać musi na przedsięwzięciu t. j. usiłowaniu: a) odmowy posłuszeństwa (§§ 94, 95), — przy odmowie posłuszeństwa usiłowanie jako takie trudno dałoby się zbudować, chodzi tu zatem wyraźnie o odmowę zbiorową posłuszeństwa, b) oporu (§ 96) oraz czynnego targnięcia się (§ 97), są one ujęte przez ustawę w ten sposób, że samo ich usiłowanie stanowi wypełnienie stanu faktycznego przestępstwa we wszystkich zatem wypadkach przedsięwzięcia równa się dokonaniu.

## § 107.

Przywódcy i podżegacze rozruchu wojkowego, tudzież uczestnicy rozruchu wojkowego, którzy się dopuszczają czynnego gwałtu na przełożonym, ulegną karze domu karnego na czas nie krótszy od lat pięciu lub dożywotniego domu karnego, a jeżeli rozruch popełniono w polu — karze śmierci.

1. Kwalifikacja kary według § 107 dotyczy tych uczestników rozruchu, których działania były szczególnie przestępne i niebezpieczne; warunkiem zatem zastosowania kwalifikacji z § 107 jest przede wszystkim zawiniony w granicach § 106 udział w rozruchu.

2. Przywódcą jest ten z uczestników rozruchu, który, biorąc w nim udział osobiście, jednocześnie kieruje działaniami innych.

3. Podżegaczem w myśl § 107 jest również ten z uczestników rozruchu, biorący osobiście w nim udział, który był inicjatorem, skłonił innych lub w trakcie spełniania przestępstwa pobudzał i podniecał do jego spełnienia. Podżegacz, któryby sam osobiście udziału w rozruchu nie brał, odpowiadać może z mocy § 100, lub na ogólnych zasadach odpowiedzialności za podżeganie.

4. Co do pojęcia czynnego gwałtu obacz t. 6 a pod § 98 i t. 4 pod § 97. Odpowiedzialnym w myśl § 107 za dopuszczenie się czynnego gwałtu na przełożonym będzie, niezależnie od roli jaką pozatem w zbiegowisku odegra, ten z jego uczestników, który osobiście aktu przemocy fizycznej na przełożonym dokona lub się na niego targnie.

Ponieważ § 107 mówi tylko o czynnym gwałcie nad przełożonym i nie wspomina, wzorem § 96 ust. 2, o szeregowych przywołanych na pomoc lub działających na rozkaz przełożonego, należy wnioskować, że kwalifikacja § 107 tych wypadków nie dotyczy.

5. Co do pojęcia „w polu“ ob. §§ 9 i 10.

### § 108.

Jeżeli rozruch wojskowy popełniono w obliczu nieprzyjaciela, stosuje się względem wszystkich uczestników karę śmierci.

1. Co do pojęcia „w obliczu nieprzyjaciela“ — ob. § 11.

2. Podajemy tu tekst § 108 w redakcji z r. 1914, jako w myśl R. R. M. 10. V. 1920 obowiązującej. Ustawa niemiecka z 25 kwietnia 1917 r. wprowadziła do § 108 sankcję złagodzoną w wypadkach mniejszej wagi, a mianowicie karę pozbawienia wolności dożywotniego lub na czas nie krótszy od lat pięciu. W obecnym stanie rzeczy sąd mocen będzie złagodzić karę w myśl § 309 P. K. W. aż do pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat trzech (szczegóły ob. t. 4 pod § 71).

### § 109.

Biorący udział w rozruchu wojskowym, którzy powrócą do porządku zanim dojdzie do czynnego gwałtu na przełożonym, ulegną karze więzienia lub twierdzy do lat dwu, o ile nie są oni podżegaczami lub przywódcami rozruchu.

Jeśli w tym wypadku wszyscy biorący udział w rozruchu woj kowym powrócą do porządku, to podżegacze i przywódcy ulegną karze więzienia lub twierdzy od roku do lat pięciu.

1. Przepis § 109 stanowi ustawowe złagodzenie kary dla tych, którzy już w czasie spełniania przestępstwa rozruchu (§ 106) od niego odstąpią i do porządku powrócą.

2. Warunkiem złagodzenia kary w myśl § 109 jest przede wszystkim, aby działania przestępne zbiegowiska, stanowiące rozruch, już się ujawniły nazewnątrz w formie, nie zawierającej jednak czynnego gwałtu nad przełożonym, a więc np. w formie odmowy posłuszeństwa, groźby i t. p. Co do pojęcia czynnego gwałtu ob. t. 6a pod § 96 i t. 4 pod § 97. Jeżeli uczestnicy rozruchu powrócą do porządku przed rozpoczęciem jakichkolwiek, wypełnienie stanu faktycznego § 106 stanowiących, działań, to przestępstwo wogóle nie zostało spełnione, niema zatem mowy o karze wogóle, a tem samem o jej złagodzeniu.

3. Indywidualnie powrót do porządku stanowi okoliczność łagodzącą tylko dla zwykłych uczestników rozruchu, nie dotyczy zaś podżegaczy i przywódców. Złagodzenie kary dla nich nastąpić może dopiero, jeżeli wszyscy uczestnicy rozruchu od niego odstąpią, t. j. jeżeli wogóle porządek będzie przywrócony.

4. Co do określenia podżegaczy i przywódców ob. t. 2 i 3 pod § 107.

5. Powrót do porządku powinien być dobrowolny; jednakże pobudka jego jest obojętna.

Może więc odpowiadać warunkom § 109 powrót do porządku wskutek zmiany dobrowolnej zamiaru lub wobec wyraźnego rozkazu przełożonego, albo wskutek obawy przed przymusem przywróceniem porządku, zawsze jednak § 109 będzie zastosowany.

6. Jeżeli potem, kiedy poszczególni uczestnicy do porządku powrócą, inni uczestnicy dopuszczą się czynnego gwałtu nad przełożonym, okoliczność ta nie będzie przeszkadzała złagodzeniu kary dla tych, którzy zawczasu do porządku powrócili.

### § 110.

Karze przewidzianej w ustawie na podżegacza rozruchu wojskowego ulega ten z biorących w nim udział, kto:

1. osobiście wezwany przez przełożonego do posłuszeństwa odmówi go wyraźnie słowem lub czynem;
2. popiera rozruch za pomocą nadużycia sygnałów wojskowych lub hasła do rozruchu;
3. posiada najwyższy stopień służbowy wśród uczestniczących w rozruchu.

1. Postanowienie § 110 ujmuje w sposób formalny warunki kwalifikacji udziału w rozruchu dla pewnych kategorii jego uczestników, stawiając ich narówni z podżegaczami.

2. Osobiste wezwanie do posłuszeństwa zachodzi wówczas, gdy przełożony zwraca się bezpośrednio do poszczególnego uczestnika lub poszczególnych uczestników rozruchu nie w formie

ogólnego rozkazu, skierowanego do wszystkich, ale w formie indywidualnego, skierowanego do wskazanych osób żądania; powiększenie kary nastąpi wówczas, jeśli w ten sposób indywidualnie do posłuszeństwa wezwany uczestnik rozruchu, w odpowiedzi na to wezwanie, dopuści się czynu, jako wyraźna odmowa posłuszeństwa słowem lub czynem w § 95 określonego (ob.)

3. Popieranie, przewidziane w 2 ust. § 110, jest formą udziału bezpośredniego z rozruchu, kwalifikowaną przez to, że nadużywając sygnałów wojskowych lub hasła do rozruchu, sprawca przyczynia się do jego rozszerzenia i do spowodowania tem większego niebezpieczeństwa.

4. Najwyższy stopień wojskowy ma tu na względzie nie stosunek przełożenia, ale starszeństwa służbowego, jednak w wypadkach, jeśli uczestniczy w rozruchu przełożony innych jego uczestników, stanowisko jego będzie uznane za wyższe służbowo nawet od równych mu lub starszych, jeśliby służbowo byli jego podwładnymi. Kwalifikacja § 55 zostaje pochłonięta przez szczególną kwalifikację § 110.

### § 110 a.

Jeżeli w wypadkach wskazanych §§ 100, 106, 107 i 110 zachodzi wypadek mniejszej wagi i czyn spełniono nie w polu — można zmniejszyć karę, w wypadkach h, wskazanych w § 100 ust. 1 i § 106—do sześciu miesięcy, w wypadkach wskazanych w § 100 ust. 2, § 107 i 110—do roku.

W wypadkach wskazanych w §§ 106, 107, 108 i 110 dopuszczalne jest obok wyręczonej kary więzienia — przeniesienie do drugiej klasy żolnierzy.

1. Tekst § 110a podajemy tu w redakcji ustawy z d. 14 lipca 1914 roku, jako obowiązującej w myśl R. R. M. 10.V.1920. Ustawa niemiecka z 25 kwietnia 1917 r. wprowadzała podobne złagodzenie kary także w wypadku spełnienia przestępstw, wymienionych w § 110a, w polu, zamiast więzienia nakazując stosować naówczas dom karny na ten sam termin. W obecnym stanie rzeczy do przestępstw spełnionych w polu, jak zresztą do wszystkich przestępstw, niezależnie od postanowienia § 110a K. K. W., sąd mocen będzie stosować złagodzenie kary w granicach § 309 P. K. W. (szczegóły ob. t. 4 pod § 71).

### § 111.

Kto naruszy cześć należną warcie wojskowej, lub dopuści się względem niej obrazy, nieposłuszeństwa, oporu lub czynnego targnięcia się na nią, ulegnie karze tak, jakby czyn spełnił względem przełożonego.

Za wartę wojskową w myśl ustawy niemieckiej uważa się wszystkich żolnierzy przeznaczonych rozkazem do służby wartowniczej, lub wojskowej służby bezpieczeństwa, włącznie z żandarmami polowymi i personelem warty sztabowej marynarki, którzy tę

służbę pełnią i jako tacy są do rozpoznania według oznak zewnętrznych.

1. Co do przedmiotu i podmiotu przestęstwa ob. t. 1, 3 pod § 89.

2. Czynność wartownicza jest wykonywaną przez osoby stanu żołnierskiego wojskową służbą bezpieczeństwa, jest zatem specyficzną formą czynności służbowej, która dla należytego wykonania wymaga nadania osobom, wartę wojskową stanowiącym, szczególnego stanowiska służbowego i szczególnej ochrony prawnej. Stąd osoby stanu żołnierskiego, pełniące wartę, jakkolwiek nie są przełożonymi innych żołnierzy, są jednak w stosunku do nich w myśl §§ 111 i 125 postawieni na równi z przełożonymi, zarówno pod względem karalności przestępstw przeciwko warcie skierowanych, jak nadużyć, których by się warta dopuścić miała.

3. Przełożonym jest osoba wojskowa, posiadająca prawo rozkazywania w wykonaniu powierzonych sobie wojskowych czynności służbowych. W wykonaniu czynności szczególnych, warcie wojskowej powierzonych, musi ona mieć również przekazane w odpowiednim zakresie to prawo rozkazywania. Prawo rozkazywania, przekazane warcie wojskowej jest pod względem rzeczowym ograniczone, dotyczy bowiem wyłącznie tylko zakresu czynności, z pełnieniem służby wartowniczej związanych. Zakres tych czynności, a więc i zakres władzy rozkazywania warcie przekazanej, określają regulaminy wojskowe i instrukcje wartownicze, w zależności od rodzajów i zadań warty. Natomiast pod względem zakresu osób, których dotyczyć może przekazane warcie prawo rozka-

zywania, jest ono szersze, aniżeli u bezpośrednich a nawet ogólnych przełożonych, którzy mają je tylko w stosunku do niższych stopniem, bowiem prawo rozkazywania, jakie posiada warta, dotyczyć może wszystkich osób stanu żołnierskiego, osób wojskowych wogóle, osób podlegających władzy wojskowej na szczególnej podstawie prawnej, wreszcie, przy udziale we właściwych wypadkach cywilnej władzy bezpieczeństwa, i osób cywilnych. To prawo rozkazywania i odpowiadający mu pod zagrożeniem karnem obowiązek posłuchu ze strony tak szerokiego zakresu osób wynika z istoty pełnionej przez wartę służby bezpieczeństwa i jest jej delegowane, tak, że korzystając z niego warta działa nie we własnym imieniu, ale jako wyobrazicielka najwyższej władzy wojskowej. Według formuły dawnego prawa pruskiego, na którym zresztą w znacznym stopniu opierał się K. K. W., warta miała być uważana „za działającą w imieniu samego króla“, stąd też „wszystkie osoby bez różnicy stopnia i stanowiska winny jej cześć i posłuszeństwo“. Jakkolwiek dzisiejsza ustawa już tej formuły nie zawiera, jednak leżąca u jej podstawy fikcja prawna stanowi wyjaśnienie specyficznego stanowiska warty. Ten charakter czynności warty musi pociągać odpowiednie stanowisko prawne osób, do jej wykonywania powołanych.

4. Odpowiednio do szczególnego stanowiska warty musi być rozwiązana sprawa stosunku osób wartę pełniących do ich wojskowych przełożonych poza wartą. Prze'ozeni bezpośredni, stosownie do oddziałów i organizacyjnych jednostek wojskowych, przestają być na czas służby wartowniczej przełożonymi, osób, do warty należących, o ile

z innego tytułu nie sę przelożonymi warty, jako takiej. Jednakże stosunek ten się przerywa dopiero z chwilę rozpoczęcia służby wartowniczej. Oficerowie przelożeni oddziałów, do pełnienia warty przeznaczonych, mają obowiązek służbowy udzielenia im wskazań i instrukcji, dotyczących tej służby i w wykonywaniu tej czynności nie przestają być jeszcze ich służbowymi przelożonymi. Przesłęstwo spełnione przeciwko nim w tym momencie, będzie zwykłym przesłęstwem podwładnych przeciwko przelożonemu i odwrotnie, nadużycie władzy przez oficera, będzie nadużyciem władzy przelożonego, a nie przesłęstwem przeciwko warcie. Z chwilę kiedy warta przeszła pod dowództwo przelożonego warty, wychodzi przez to samo na okres służby wartowniczej z pod władzy swego bezpośredniego przelożonego organizacyjnego.

5. Przelożeni ogólni, (a w tym wypadku i przelożony bezpośredni przejdzie do tej kategorii) zachowują swój stosunek ogólnego przelożenia oparty (ob. t. 11 pod § 89) na starszeństwie stopnia również w stosunku do osób pełniących wartę, z tem jednak zastrzeżeniem, że sami obowiązani sę do wykonywania ich rozkazów służbowych, w wykonaniu służby wartowniczej wydanych, oraz okazywania warcie należnej czci, w przeciwnym razie stanę sę winnymi przesłęstwa w myśl § 111. Odpowiednio też nie ma przelożony w stosunku do warty prawa rozkazywania, zadawania pytań, czynienia uwag i t. p., zachowuje jednak prawo do czci, jaka mu z tytułu starszeństwa należy; warty winny okazywać tę cześć w sposób odpowiednio regulaminowo przepisany, z ograniczeniami z istoty służby wartowniczej i jej regulaminów wynikającymi, oraz o tyle tylko, o ile

wykonywanie bezpośredniej czynności warty nie stoi temu na przeszkodzie; w tych też granicach osoba pełniąca wartę stać się może winną uchybienia czci w stosunku do starszego stopniem, jakim jest przełożony ogólny (§ 89). Szczegóły co do oddawania honorów przez warty zawiera regulamin służby garnizonowej (wyd. 1919 r.).

6. Służbowymi przełożonymi warty są tylko te osoby, którym stanowisko to ze względu na służbę wartowniczą przypada. Wychodząc w zasadzie z założeń podobnych do przytoczonej wyżej (t. 3) fikcji prawnej; polski regulamin służby garnizonowej (wyd. 1919 r.) w ten sposób określa stanowiska przełożonych wart: (art. 13.) 1) Naczelnik Państwa, 2) Wódz Naczelny wojsk polskich, 3) Dowodzący generał korpusu, 4) Najstarszy oficer garnizonu, 5) oficer służbowy garnizonu, 6) Dowódca warty. Ponadto (art. 22) pewne prawa, odpowiadające przytoczonemu wyżej (t. 4) zakresowi, mają posiadający władzę dyscyplinarną oficerowie oddziału sprawującego służbę wartowniczą, nie mają jednak całkowitej władzy przełożonego, która zostaje zawieszona na czas trwania służby wartowniczej. Przytoczone przepisy regulaminowe wobec nieustalenia ostatecznego całości kształtu regulaminów i organizacji wojskowej nie mają znaczenia ostatecznego, a tylko stanowią źródło pomocnicze przy wykładni, która przede wszystkim na brzmieniu ustawy opierać się powinna.

7. Stosownie do przytoczonego regulaminu służby garnizonowej warty dzielą się na ochronne i honorowe, z drugiej strony warty mogą być: garnizonowe, honorowe, polowe i t. p. oraz wewnętrzne. Co do wart, posterunków i patroli w po-

lu, to jakkolwiek ich obowiązki i zadania różnią się od wart garnizonowych, odpowiadają one jednak całkowicie pojęciu warty w § 111 K. K. W.; podobnież warty garnizonowe, honorowe, oraz wewnętrzne, jakkolwiek zakres działania każdego z tych rodzajów wart i odpowiednie dla nich przepisy regulaminowe są odmienne. Posterunki pełniące wewnętrzną służbę porządkową w koszarach, stajniach i t. p. nie są wartami w znaczeniu § 111.

8. § 111 podaje dwa warunki karalności przestępstw przeciwko warcie: a) pierwszy z nich dotyczy treści służby wartowniczej, rzeczywistego jej wykonywania, b) drugi formy, t. j. zewnętrznych oznak, dających możność rozpoznania warty-

a) służba wartownicza jest wykonaniem rozkazu służbowego stosownie do regulaminów i instrukcji dla rozmaitych rodzajów tej służby obowiązujących. Trwa ona przez cały czas wyznaczony w rozkazie, od chwili rozpoczęcia jego wykonywania, aż do chwili przekazania służby wartowniczej innemu oddziałowi. Żołnierze na wartowni, nie zajmujący posterunków wartowniczych, pełnią jednak służbę wartowniczą i są wartą w znaczeniu § 111. Stosunek ich do przełożonych ogólnych wymaga okazywania czci przełożonym należnej, oraz wykonywania tych rozkazów, które pozostają w związku ze służbą wartowniczą i obowiązkiem jej nie przeczą. Pełniący służbę wartowniczą, z chwilą kiedy jest pod bronią na posterunku lub w marszu przy zmianie posterunków, wykonywa wartę, podobnież wykonywa wartę, pełniąc jakiegokolwiek czynności służbowe, ze służby wartowniczej wynikające. Oczywiście bezpośrednio wykonywanie warty tembardziej odpowiada cechom §

111. Każda czynność, rozkaz, zarządzenie pełniącego wartę, odpowiadające przepisom i instrukcjom służby wartowniczej, jest również wykonywaniem warty; nie jest niem czynność z przepisami lub instrukcjami temi sprzeczna, albowiem jako nieusprawiedliwiona przez zadania i obowiązki służby wartowniczej, nie pozostaje z tą służbą w związku. Jednakże, nawet opuszczenie posterunku, uczynienie się niezdolnym do służby, upicie się wartownika nie pozbawia go skądinąd charakteru osoby pełniącej służbę wartowniczą, o ile chodzi o czynności, z istoty tej służby wynikające. Szczegóły co do zadań, obowiązków i uprawnień wart zawiera regulamin służby garnizonowej oraz inne regulaminy służb wartowniczych.

b) Oznaką zewnętrzną warty garnizonowej jest ubiór i uzbrojenie w regulaminie przepisane, pozatem w grę wchodzić mogą wszelkie inne oznaki zewnętrzne, faktycznie dające możność rozpoznania warty, a więc: zajmowanie posterunku, uzbrojenie, posiadanie kluczy od ochranianego przez wartę budynku i t. p. Ustalenie możliwości zewnętrznego rozpoznania warty zależeć może w każdym wypadku od okoliczności faktycznych, w zależności od warunków, w jakich się warta odbywa i zadań, dla których jest powołana.

9. Przeszpstwa, jakie w myśl § 111 mogą być spełnione względem warty są:

a) uchybienie czci (§ 89). Formy czci okazywanej wartom są nieco odmienne aniżeli w stosunku do przełożonych, co do istoty jednak przeszpstwa odpowiadać ona musi w zupełności czemu § 89. Jako przeszpstwo przeciwko § 89 traktowało orzecznictwo niemieckie również oklanie warty (§ 90), przeszpstwo to nie jest

wprost w § 111 przewidziane, jednakże opierając się na motywach ustawodawczych do K. K. W. i mając na względzie, że kłamliwa odpowiedź na pytanie, przez wartość w wykonaniu służby postawione, nie może być bezkarna, że § 90 stanowi odmianę tylko uchybienia czci, w § 89 zagrożonego, orzecznictwo niemieckie, jakkolwiek nie zawsze konsekwentnie, starało się widzieć w takiej kłamliwej odpowiedzi podstawę do zastosowania § 89;

b) obraza (§ 91);

c) nieposłuszeństwo zwykłe i kwalifikowane we wszelkich jego formach (§§ 92—95, 99, 100, 103—110);

d) opór również we wszelkich formach (§§ 96, 99, 100, 103—110).

e) czynne targnięcie się (§§ 97—100, 103—110.

Ustawowe złagodzenie kary wskutek prowokacji (§ 98) ma również we właściwych wypadkach odpowiednie zastosowanie.

## § 112.

Kto wyzwie na pojedynek przełożonego lub starszego stopniem służbowym z powodów służbowych, ulegnie karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od roku; w razie odbycia pojedynku — karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat trzech; jednocześnie orzeka się zwolnienie ze służby.

Te same kary mają zastosowanie względem przełożonego, który wyzwanie przyjmie lub do pojedynku stanie.

1. Przepis § 112 posiada ścisłą łączność z przepisami powszechnych ustaw karnych, dotyczącymi pojedyńku. K. K. W. nie podaje ściślejszego określenia na czym polegać ma pojedynek, mając oczywiście na względzie przepis odpowiedni § 201 K. K. N., który podkreśla, że karalność pojedyńku wymaga, aby miał się on odbyć na „broń zabójczą”, podobne określenie zawiera również § 158 U. K. A. Natomiast K. K. R., zakazując pojedyńku wogóle w art. 481, nie o broni zabójczej nie wspomina, uważając zapewne, że walka na inną, nie zabójczą, broń może być uważana za sport lub bójkę, a nie za pojedynek w znaczeniu przestępstwa przez ten przepis karą zagrożonego. Na gruncie zatem wszystkich trzech ustaw przyjąć należy, że za pojedynek w rozumieniu prawa karnego uważać można walkę dwóch osób, według umówionych lub zwyczajowych prawideł odbywającą się, za pomocą broni, której użycie może sprowadzić wynik śmiertelny; czy będzie to broń palna, czy biała, jest już rzeczą obojętną.

2. Ustawa uznała za konieczne, niezależnie od odpowiednich przepisów ustaw karnych powszechnych, wprowadzić szczególny zakaz § 112 do K. K. W. ze względu na to, że wchodzi tu w grę, jako szczególny przedmiot ochrony prawnej, wojskowy stosunek służbowy; wyzwanie na pojedynek przełożonego lub starszego z powodów służbowych jest mianowicie, zupełnie niezależnie od ogólnego stanowiska ustawy wobec pojedyńku, pogwałceniem zasad subordynacji wojskowej, naruszeniem obowiązków, jakie w stosunku wojskowym ma podwładny i młodszy stopniem wobec przełożonego i starszego stopniem. Z tego też

punktu widzenia traktować należy istotę przestępstwa według § 112.

3. Co do podmiotu przestępstwa ob. t. 3 pod § 89.

4. Działanie polega na wyzwaniu na pojedynek t. j. na uczynieniu formalnej, odpowiadającej zwyczajom honorowym, propozycji stanięcia do pojedynku. Propozycja taka musi być uczyniona przełożonemu lub starszemu stopniem (ob. co do tych określeń t. 9—13 pod § 89). Musi ona być uczyniona z powodów służbowych t. j. w związku z jakąkolwiek czynnością przełożonego lub starszego, wynikającą z wojskowego stosunku służbowego, którą podwładny lub młodszy czuje się bezpośrednio lub pośrednio dotknięty. Przełożony lub starszy staje się winnym, jeśli w tych samych warunkach wyzwanie przyjmuje.

5. Szczególną kwestję stanowi zagadnienie odpowiedzialności sekundantów i innych osób, uczestniczących w wyzwaniu lub odbyciu pojedynku. Stosownie do ustaw powszechnych (§§ 203, 204, 209 K. K. N., § 165 U. K. A. art. 487 K. K. R.) osoby te ulegają odpowiedzialności zmniejszonej w pewnych warunkach lub też wogóle wolne są od kary. Jednakże, jak zaznaczono wyżej (t. 2), § 112 K. K. W. ma na względzie inny przedmiot przestępstwa, niż pojedynek w ustawach powszechnych, powstaje zatem konieczność, wobec istotnie odrębnego stanu faktycznego, traktowania tego przestępstwa samoistnie. W stosunku do osób pośredniczących w wyzwaniu i sekundantów, o ile mogą one być podmiotem przestępstwa przeciwko subordynacji wojskowej, stosowane być tu mogą przepisy o udziale w przestępstwie (podżeganie i pomocnictwie) z pominięciem szczegól-

nych przepisów ustaw karnych powszechnych dotyczących pojedyńku. O ile bowiem udział w pojedyńku, nie mającym cech szczególnych § 112 K. K. W., może pozostać bezkarny, to udział osoby wojskowej w przestępstwie przeciwko subordynacji nie może liczyć na bezkarność z powodów przyjętych dla innego stanu faktycznego przez ustawy powszechne. Jeżeli sekundantem lub doręczającym wyzwanie jest osoba nie obowiązana do subordynacji wojskowej, to wówczas szczególny przedmiot przestępstwa z § 112 dla niej odpada i odpowiednie przepisy ustaw karnych powszechnych pozostają w mocy. Również nawet w stosunku do osób wojskowych i w warunkach § 112 będą miały zastosowanie przepisy ustaw karnych powszechnych, pochtłaniając przepis szczególny § 112, w tych wypadkach, jeżeli odbyty pojedynek będzie z mocy tych przepisów, ze względu na wynik lub sposób odbycia pojedyńku, pociągał karę kwalifikowaną, wyższą aniżeli zagrożona w § 112 K. K. W.

6. We wszystkich wypadkach, jak to wynika oczywiście z istoty stanu faktycznego, działanie zarówno wyzywającego, jak wyzwanego, jak też uczestników musi być zawinione umyślnie; zamiar bezpośredni albo ewentualny musi ogarniać wszystkie istotne czynniki stanu faktycznego (stosunek przełożenia lub starszeństwa, powód służbowy pojedyńku).

### § 113.

Osoba stanu urlopowanych ulega karom według przepisów niniejszego rozdziału także wtedy, gdy nie pozostaje w służbie, jeśli

działa wbrew postanowieniom § 101, lub spełni inne przestępstwo, przewidziane w tym rozdziale, w stosunku służbowym z przełożonym lub w mundurze wojskowym, albo jeżeli dopuści się nieposłuszeństwa lub oporu przeciw prawnemu rozkazowi w sprawach służbowych.

1. Do stanu urlopowanych zaliczeni być mogą tylko żołnierze, — urzędnicy wojskowi do tej kategorii należeć nie mogą. Co do pojęcia stanu urlopowanych i jego odróżnienia od rzeczywistej służby wojskowej ob. §§ 4, 6 i tezy pod nimi.

2. Przepis § 113 ma na względzie tych tylko urlopowanych, którzy nie pozostają na służbie rzeczywistej. Przejście ze stanu urlopowanych do służby rzeczywistej następuje wskutek powołania w granicach i w warunkach przez ustawy wskazanych. Przejście to stanowi akt prawny i dokonuje się z dniem, na który urlopowany został w sposób właściwy powołany, a to niezależnie od tego czy się do służby stawił. W myśl § 68 i 69 K. K. W. niestawiennictwo po upływie trzech dni od daty wyznaczonej w tym celu może stać się podstawą do ścigania za samowolne oddalenie się i dezercję. Od chwili zatem, kiedy urlopowany wskutek ustawowego powołania stawić się był powinien, odpowiadać on będzie według K. K. W., niezależnie od przepisu szczególnego § 113.

3. Jednakże i podczas stanu urlopowania zawieszony bezterminowo stosunek służbowy trwa jakgdyby potencjonalnie i może się odnawiać w zależności od warunków szczególnych, wska-

zanych w § 113. W tych warunkach zastosowanie mieć będą tylko przepisy K. K. W., wskazane w tym paragrafie.

4. Przedewszystkiem wymieniono tu § 101, zagrażający karą nieupoważnione zebrania żołnierzy dla narady nad sprawami lub instytucjami wojskowemi albo zbiorowe składanie zażeń i przedstawień w tych sprawach. W stosunku do tego przestępstwa jest rzeczą obojętną zatem, że żołnierz nie jest na służbie rzeczywistej, obowiązek powstrzymania się od takich rozstrząsań i wystąpień zbiorowych trwa w czasie urlopowania, niezależnie od jakichkolwiek warunków szczególnych.

5. Również niezależnie od warunków szczególnych trwa obowiązek posłuszeństwa rozkazom w sprawach służbowych, stąd karze ulegać będzie zarówno zwykłe jak kwalifikowane w formie oporu nieposłuszeństwo (§§ 92—96, 103, 106). Jednakże zakres czynności służbowych, których z istoty rzeczy rozkaz, a więc i nieposłuszeństwo urlopowanych dotyczyć może, jest bardzo ograniczony. W przeciwstawieniu do rzeczywistej służby wojskowej, gdzie każda czynność żołnierza jest poddana regulaminowi służbowemu i regulowana być może drogą rozkazów, tutaj rozkaz służbowy wchodzić może w grę tylko w szczególnych i wyjątkowych wypadkach, opierając się przytem wyłącznie na odpowiedniej podstawie ustawowej. Rozkazy zawierające powołanie do służby z powodu mobilizacji i t. p. nie będą stanowiły podstawy do stosowania § 113 i 92 w wypadku ich niewykonania, ponieważ należą one do szczególnego stanu faktycznego § 68. Pozostaną zatem tylko pojedyncze wypadki stosunku służbowego, jaki zachodzić może wówczas, kiedy ze względu

na poprzednią służbę pozostały jakiegokolwiek sprawy, łączące urlopowanego z wojskiem w postaci jego szczególnych zobowiązań lub uprawnień. Rozkazy wzywające urlopowanego do stawienia się z tego lub innego powodu, nakazujące mu wykonanie takiej lub innej czynności w związku z zawieszonym stosunkiem służbowym i t. p. mogą wejść tu w grę. Szczegółowe ich wyliczenie byłoby w tej chwili o tyle utrudnione, że zakres praw i obowiązków stanu urlopowanych nie jest w dostatecznej mierze ustawowo uregulowany, te jednak ustawy, które są lub będą w tym względzie wydane, stanowić będą źródło do wyjaśnienia wypadków, kiedy urlopowany może się stać winnym nieposłuszeństwa.

6. Podobnież co do innych przestępstw przeciwko subordynacji, § 113 wymaga dla ich karalności, aby je spełniono w stosunku wojskowym z przełożonym, albo w mundurze. Stosunkiem służbowym będzie każde porozumiewanie się pisemne lub ustne urlopowanego żołnierza z przełożoną władzą wojskową w sprawach dotyczących jego służby rzeczywistej poprzedniej lub przyszłej, albo tych praw lub obowiązków, które podczas urlopowania trwają. Każde zatem pismo skierowane w tym przedmiocie do przełożonego wojskowego, każde stawienie się osobiste, meldunek dotyczący tych spraw będzie służbowym stosunkiem urlopowanego. Porozumiewanie się z przełożonym w sprawach czysto prywatnych albo w sprawach, które mają charakter czynności służbowych tylko dla przełożonego, ale stosunku służbowego osoby urlopowanej nie dotyczą, nie może dawać pola do stosowania § 113.

7. Przełożonymi wojskowymi osób urlopo-

wanych są w zasadzie te same osoby wojskowe, które byłyby ich przełożonymi na służbie rzeczywistej. Jednakże mogą tu zachodzić pewne różnice ze względu na szczególny charakter stosunku służbowego urlopowanych; w każdym razie tego tylko przełożonego ma na względzie § 113, który z tytułu swego stanowiska wojskowego i faktycznie odbywającej się czynności jest w danej chwili w stosunku służbowym do urlopowanego.

8. Warunki służbowego charakteru rozkazu, stosunku służbowego i roli przełożonego są warunkami stanu faktycznego, zatem w myśl ogólnych zasad zawinienia muszą być objęte przez świadomość sprawcy, musi on wiedzieć, że ma do czynienia z rozkazem lub przełożonym w stosunku służbowym i z tą świadomością zawinąć umyślnie, aby spełnione przestępstwo mogło mu być w warunkach § 113 poczytane.

9. Jeżeli urlopowany ubrany jest w mundur wojskowy, ma on zewnętrzny wygląd żołnierza, pełniącego czynną służbę, ze względu zatem na konieczność ogólnego utrzymania subordynacji wojskowej musi zachowywać się tak, jakgdyby rzeczywiście był na służbie. Jest przytem rzeczą obojętną czy był on upoważniony do noszenia munduru, czy też uczynił to bezprawnie. Prawo noszenia munduru przez urlopowanych wojskowych regulują osobne rozkazy. Mundurem jest przepisany ubiór wojskowy, który noszą osoby pełniące służbę w wojsku lub marynarce. Czy ubiór urlopowanego odpowiada pojęciu munduru wojskowego ze względu na poszczególne dokonane w nim zmiany lub brak poszczególnych oznak wojskowych, jest rzeczą faktycznej oceny w każdym wypadku. W wypadku spełnienia przestępstwa w mun-

durze nie jest już koniecznym warunkiem stosunek służbowy, potrzebny w innych wypadkach dla zastosowania § 113; wszystkie ogólne przepisy, dotyczące spełnienia przestępstw przeciwko subordynacji przez żołnierzy, pełniących służbę rzeczywistą, będą tu odpowiednio stosowane.

10. Poszczególne przestępstwa, jakie urlopowany spełnić może w stosunku służbowym są:

a) uchybienie czci (§ 89); zachowanie należnego przełożonemu szacunku konieczne jest również jeśli urlopowany nosi ubranie cywilne, okazywanie zewnętrznych oznak służbowego szacunku dotyczy tylko przełożonych i tylko w stosunku służbowym, nie dotyczy starszych stopniem, ani przełożonych poza tym stosunkiem;

b) kłamliwa odpowiedź na pytanie (§ 90) z istoty rzeczy i stanu faktycznego tylko w stosunku służbowym zachodzić może;

c) obraza przełożonego (§ 91) poza stosunkiem służbowym będzie zwykłą obrazą, karaną według powszechnych ustaw karnych, podobnie obraza starszego stopniem;

d) nieposłuszeństwo (§ 92—95) dotyczy tylko rozkazów przełożonego w sprawach służbowych (ob. wyżej t. 5);

e) opór przełożonemu (§ 96) (ob. wyżej t. 5);

f) czynne targnięcie się (§ 97) również tylko w stosunku służbowym odpowiadać będzie warunkom § 113, pozatem jest przestępstwem, zależnie od okoliczności według ustaw powszechnych karaniem;

g) kwalifikowane i zbiorowe formy tych przestępstw (§§ 99—110) również wymagają stosunku służbowego, jako podstawy zastosowania ustaw

wojskowych, z wyjątkiem nieupoważnionych zgromadzeń w § 101 wymienionych (ob.);

h) wyzwanie na pojedynki (§ 112) poza stosunkiem służbowym karane będzie na ogólnych zasadach według ustaw karnych powszechnych;

i) w stosunku do warty (§ 111), o ile osoba stanu urlopowanych znajdzie się wobec niej w stosunku służbowym, może być również według § 113 z mocy ustaw wojskowych ukarana.

Zawarte w § 98 ustawowe złagodzenie w wypadku prowokacji ze strony przełożonego stosuje się również do urlopowanych.

## ROZDZIAŁ VII.

### Nadużycie władzy służbowej.

#### § 114.

Kto nadużyje swej władzy służbowej względem podwładnego do rozkazów lub żądań, nie będących w żadnym związku ze służbą, lub dla celów prywatnych, również, kto żąda od podwładnego podarunków, pożyczki od niego, bez uprzedniej wiedzy wspólnego przełożonego, pieniądze lub przyjmie podarunki, albo wogóle kto skłoni podwładnego za pomocą swego stanowiska służbowego do zaciągnięcia wobec siebie zobowiązań dlań niekorzystnych lub mogących wywierać wpływ szkodliwy na wzajemny stosunek służbowy, ulega karze więzienia lub twierdzy, do lat dwu, w wypadkach mniej-

szej wagi — karze aresztu, (*pozbawienia wolności do lat trzech*. R. R. O. P. 18.VIII.1920).

W wypadkach cięższych, w szczególności w razie powtórzenia przestępstwa, można orzec zwolnienie ze służby lub degradację.

1. Motywy ustawodawcze do K. K. W. w ten sposób uzasadniały przepis § 114 i nast., dotyczących nadużycia władzy służbowej: „Czynności te ulegają karze, ponieważ przełożony, którego autorytet korzysta z ochrony prawa, ma ze swej strony obowiązek używać władzy swej wyłącznie dla celów służbowych, a nie nadużywać jej dla celów osobistych, a jeśliby to czynił, szkodziłby przez to samo powadze swego stanowiska służbowego i interesom służby wojskowej“. Obok wyrażonego w ten sposób względu na powagę stanowiska przełożonego i interes służby podkreślić należy nie mniej ważny wzgląd na ochronę podwładnych przeciw nadużyciom władzy przełożonego, bowiem wszelkie pokrzywdzenie ich w najmniejszym stopniu szkodzi interesom służby wojskowej. Z tych przesłanek ustalić możemy, że przedmiotem przestępstwa w § 114 i — z odpowiednimi modyfikacjami szczególnymi — w następnych paragrafach jest ciężący na przełożonym obowiązek dbałości o interes służby wojskowej, o interes i potrzeby powierzonych jego władzy i pieczy żołnierzy, wreszcie o powagę zajmowanego stanowiska służbowego. Ogólny interes wojska, jego organizacji i prawidłowego jej funkcjonowania powierzony zostaje w odpowiednim zakresie każdej osobie wojskowej, otrzymującej stanowisko służbowe przełożonego i obowiązek ten korzysta z ochrony prawa przeciwko jego po-

gwałceniu przez nadużycie powierzonej władzy, stanowiąc przedmiot stanów faktycznych przestępstw w rozdziale siódmym K. K. W. w rozmaitem, zależnie od poszczególnych odmian działania przestępnego, ujęciu szczególnem.

2. Podmiotem przestępstw nadużycia władzy służbowej, może być oczywiście ten, kto tę władzę posiada, a zatem każda osoba wojskowa, zajmująca stanowisko przełożonego w stosunku do innych osób wojskowych. Przełożonym jest osoba wojskowa, posiadająca prawo wydawania rozkazów, a w niektórych wypadkach nadto prawo karania dyscyplinarnego, związane z zajmowaniem stanowiskiem służbowym lub powierzone szczególnie w odpowiednim zakresie, wchodzą tu w grę zarówno przełożeni bezpośredni i ogólni. (ob. tezy 9—13 pod § 89). Mogą być zatem podmiotem przestępstwa:

a) osoby stanu żołnierskiego na służbie rzeczywiście, działające w charakterze służbowych przełożonych z mocy odpowiednich stałych lub przejściowych upoważnień, a w wypadku § 120 bez upoważnienia;

b) warty wojskowe w myśl § 125;

c) żołnierze w stanie urlopowanych, oprócz wypadku kiedy, jako powołani do służby rzeczywiście, pełnią tę służbę, także w warunkach § 120 t. j. w stosunku służbowym z podwładnymi lub w mundurze;

d) co do urzędników wojskowych ob. t. 1 pod § 89. Według ustawodawstwa niemieckiego i opartego na niem orzecznictwa urzędnicy wojskowi nie mogli być nigdy przełożonymi żołnierzami. Według przepisów dyscyplinarnych 26.I.1920 i projektu regulaminu służby wewnętrznej możliwość

taka istnieje, jednakże wobec wyraźnego brzmienia § 153 K. K. W., który wyłącza stany faktyczne rozdziału siódmego z kategorii przestępstw, których mogą się dopuścić urzędnicy wojskowi, nie ulega wątpliwości, że nie mogą być oni podmiotem tych przestępstw. Stosunek przełożenia administracyjnego, jaki może niewątpliwie przypadać urzędnikom nie pociągają jednak przełożenia służbowo-wojskowego, które się musi oprzeć na podstawie ustawowej; nadużycia służbowe urzędników ulegać będą karze według ustaw karnych powszechnych (ob. § 154).

Podobnie nie mogą być przełożonymi, a więc i podmiotem przestępstw w rozdz. siódmym wymienionych, osoby z mocy § 155 i n. podległe w polu sądownictwu wojskowemu. Nawet jeżeli powierzona im będzie z tytułu stosunku służbowego lub administracyjnego jakakolwiek czynność kierownicza, będą oni przełożonymi w znaczeniu administracyjnym, ale nie służbowo-wojskowym.

4. Podwładnymi, wobec których mogą być spełnione przestępstwa w rozdziale szóstym wymienione, być mogą:

a) osoby stanu żołnierskiego na rzeczywistej służbie wojskowej; ta kategoria podwładnych wchodzi tu w grę przedewszystkiem, zarówno ze względu na to, że stosunek przełożenia wojskowego wogóle przedewszystkiem żołnierzy służbę pełniących dotyczy, powtóre dlatego, że jako przedewszystkiem obowiązani do subordynacji, słusznie powinni oni w pierwszym rzędzie korzystać z ochrony prawa przeciwko nadużyciom przełożonych;

b) urlopowani żołnierze w stosunku służbo-

wym do swoich wojskowych przełożonych (ob. § 113 i 126 i tezy pod nimi);

c) urzędnicy wojskowi, o ile są służbowo podwładnymi osób wojskowych;

d) inne osoby, które wskutek warunków w §§ 155 i n. wymienionych podlegać mogą władzy służbowej osób wojskowych;

e) wreszcie, wobec wart i tych osób wojskowych, które w związku z działaniami wojskowymi mają sobie powierzoną władzę nad ludnością cywilną, także osoby cywilne.

5. Przepisy rozdziału siódmego zastępują w odpowiednich wypadkach przepisy ustaw powszechnych o przestępstwach służbowego nadużycia władzy, o ile podmiotem przestępstwa są osoby wojskowe, z zastrzeżeniem jednak w przepisie § 145 zawartem, co do odpowiedzialności osób wojskowych za czynności urzędowe, nie przewidziane w K. K. W., według ustaw powszechnych.

6. Wojskowa władza służbowa zasadza się na prawie rozkazywania. Prawo to mają sobie udzielone osoby, którym powierzono w wojsku pewne zadania wynikające z istoty i celów wojskowości. Prawo to zatem służy za środek do spełnienia przez osoby upoważnione tych zadań wojskowych, jakie im powierzono. Używać go można i należy wszędzie tam, gdzie potrzeba rozkazu wynika z istoty i organizacji wojska i do spełnienia jego zadań zmierza. W tem tkwi pierwsze zasadnicze ograniczenie prawa rozkazywania, że rozkaz tylko spraw służbowych, wynikających z istoty i zadań służby wojskowej, dotyczyć powinien. Rozkaz dotyczący spraw służbowych, ale nie wynikający z istoty i zadań służby będzie

wprowadzie rozkazem służbowym, ale nie będzie odpowiadał powyższym warunkom zasadniczym pod względem swej treści, stąd nie będzie się mieścił w granicach tak pojętego prawa rozkazywania, będzie przeciwko temu prawu wykaczał. Drugim ograniczeniem rozkazu służbowego jest ogólne wymaganie jego zgodności z prawem już nie tylko wojskowym, ale prawem powszechnie obowiązującym. Rozkaz więc, który by się z zasadami prawa obowiązującego nie liczył, lub im się sprzeciwiał, będzie znowu naruszeniem prawa rozkazywania, jego nadużyciem.

7. Nadużyciem władzy służbowej będzie więc wydanie rozkazu, który wprowadzie mógł być przez przełożonego wydany, ale ze względu na zadania służby wojskowej wydany być nie powinien. Tak przełożony, który ma prawo wymierzania kary dyscyplinarnej, jeżeli w granicach tego prawa wydaje rozkaz, nakazujący ukaranie nad miarę albo wręcz niesłuszne, nadużywa swego prawa rozkazywania (ob. § 118). Jest to właściwe nadużycie władzy służbowej. Pozornem, ale nie mniej karalnym, nadużyciem władzy służbowej jest rozkaz, wykaczający po za granice posiadanego prawa rozkazywania. Nie mieści się on w granicach posiadanej przez rozkazującego władzy, nie jest zatem ściśle biorąc rozkazem, przeczy zarówno zakresowi udzielonego rozkazującym upoważnienia szczególnego, jak ogólnym podstawom prawnym służbowego stosunku. Nie będąc rozkazem służbowym, nie ma on mocy prawnej i obowiązującej, jest więc działaniem samoistnym, wykaczającym poza granice władzy służbowej i stosunku służbowego. Takie wypadki nadużycia ma na względzie § 114 K. K. W.

Łączy się cno w sposób bliski z nadużyciem stanowiska służbowego, zagrożonem karą w § 115. Rozkaz taki, jakkolwiek nie mający znaczenia prawnego, ma jednak ze względu na stosunek służbowy, na istnienie w innym zakresie, t. j. we właściwym zakresie służbowym, rzeczywistej władzy przełożonego, znaczenie faktyczne i jest wyzyskaniem stosunku służbowego przełożenia dla celów obcych służbie i jej zadaniom, a więc jest swoistą formą nadużycia władzy służbowej.

8. Działania przestępne objęte zakazem § 114 polegają na takim właśnie wypaczeniu stosunku służbowego przełożenia, a mianowicie:

a) wydawanie rozkazów nie wynikających ze stosunku służbowego, a zmierzających do celów prywatnych. Jak zaznaczono wyżej (t. 7) tego rodzaju rozkazy nie mają mocy obowiązującej, są więc raczej nadużyciem stosunku służbowego i powagi stanowiska, niż nadużyciem władzy w ścisłym znaczeniu tego wyrazu. Ustawa mówi o rozkazach i żądaniach. Żądaniem jest każde wymaganie od innej osoby wykonania czynności, wskazanej przez żądającego, bez względu na formę wyrażenia żądania, a tylko pod warunkiem, aby wymagano w sposób kategoryczny, zmierzający do nagięcia woli osoby, której żądanie postawiono, i skłonienia jej do wykonania wymaganej czynności. Rozkazem jest żądanie, wymagające posłuszeństwa, mające zewnętrzną formę wykonywania przez żądającego władzy rozkazywania. Niezależnie od formy (rozkazu lub żądania) treść wymaganej czynności powinna być w myśl ustawy pozbawiona wszelkiego związku ze służbą wojskową zarówno bezpośredniego jak pośredniego.

b) nadużywanie władzy dla celów prywatnych.

nie wymaga stosowania rozkazów lub żądań, jakkolwiek ich nie wyłącza; można nadużyć władzy dla celów prywatnych przez nakazanie lub zażądanie od podwładnego wykonania czynności nie mającej związku ze służbą, a mającej prywatny interes przełożonego na względzie, można również dopuścić się tego przestępstwa przez własne działanie np. zabór przedmiotu należącego do podwładnego i używanie go w przekonaniu, że podwładny nie może się temu oprzeć ze względu na swój stosunek służbowej zależności i t. p.

c) żądanie albo przyjęcie podarunków od podwładnych jest wyraźnem nadużyciem stosunku służbowego przełożenia. Podarunkiem jest wszelkie darze przekazanie własności. Propozycja kupna, o ile jego warunki, ofiarowana cena, odpowiadają normalnym warunkom transakcji kupna-sprzedaży, nie jest żądaniem podarunku, może być jednak, w przeciwnym razie, ukryciem rzeczywistego żądania podarunku, może być także formą nadużycia władzy dla celów prywatnych, jeżeli wchodzi w grę pretium affectionis lub inne okoliczności, wskazujące na wywarcie presji, może także zawierać cechy zawarcia zobowiązań zakazanych (ob. niżej. e.) Działanie przestępne jest tu pokrewne przyjmowaniu i żądaniu podarunków przez urzędników, bez wpływu na pogwałcenie obowiązków, zagrożonemu karą w ustawach powszechnych. § 114 będzie miał zastosowanie tylko, jeżeli żądanie takie skierowano do podwładnego, jeżeli skierowano je do innych osób, n. p. cywilnej rodziny podwładnego, będą miały zastosowanie odpowiednie przepisy ustaw karnych powszechnych. Przyjęcie podarunku w związku z pogwał-

ceniem obowiązków służbowych ulega karze surowszej z § 140.

d) pożyczanie pieniędzy od podwładnego nawet wówczas, gdy nie jest ukrytą formą podarunku, ulega karze. Pożyczanie innych przedmiotów, albo używanie ich bez wiedzy podwładnego, w odpowiednich warunkach może zawierać cechy nadużycia władzy dla celów prywatnych (ob. wyżej b.). Takiemu stosunkowi pieniężnemu pomiędzy przełożonym a podwładnym odejmuje cechy przestępstwa zgoda wspólnego przełożonego, t. j. tego przełożonego wojskowego, który jest służbowym przełożonym zarówno pożyczającego jak dającego pożyczkę. Jeżeli jednak w celu uzyskania pożyczki nadużyto władzy służbowej, wchodzi w grę inny stan faktyczny (ob. wyżej b.) i zgoda wspólnego przełożonego nie stanowi okoliczności, uprawniającej wywornzonego w ten sposób stosunku.

e) skłonienie do niekorzystnych zobowiązań musi się odbywać przez użycie stanowiska służbowego i płynącej z niego przewagi jako środka oddziaływania na wolę podwładnego. Niekorzystne skutki zobowiązania dotyczyć muszą albo podwładnego i jego interesów osobistych, albo możliwej szkody dla stosunku służbowego. Skłonienie musi być dokonane, t. zn. zgoda podwładnego na zaciągnięcie zobowiązania osiągnięta, w przeciwnym razie czyn ulegać może karze jako nadużycie władzy dla celów prywatnych (ob. wyżej b.).

9. Działanie we wszystkich tych wypadkach musi być zawnione umyślnie. Sprawca powinien mieć świadomość istotnych cech stanu faktycznego przestępstwa i chcieć je spełnić, pobudka działania jest dla odpowiedzialności obojętna.

10. Stosunek sprawcy, jako przełożonego, do podwładnego, jako osoby, do której się przestępstwo odnosi, powinien zachodzić w chwili spełnienia przestępstwa. Jeżeli czyn spełniono przed powstaniem stosunku służbowego przełożenia lub po jego ustaniu, będzie on czynem karnie obojętnym, albo (np. żądanie podarunków) podpadać może pod moc innych zakazów karnych, nie mających na względzie stosunku służbowego przełożenia.

11. W dniu 18 sierpnia 1920 roku R. O. P. wydała rozporządzenie ogłoszone w Dz. Ust. № 81 z d. 24 sierpnia 1920 r., dotyczące podwyższenia niektórych sankcji karnych m. i. również za przestępstwa w § 114 wymienione. Wskutek tego rozporządzenia najniższą sankcją § 114 stanowić będzie pozbawienie wolności do lat trzech i wypadki mniejszej wagi będą mogły być uwzględniane już tylko w granicach władzy sędziego co do wyboru rozmiaru kary w ramach tej sankcji. Tę podwyższoną sankcją podaliśmy w końcu ustępu pierwszego w nawiasach. Całkowity tekst tego rozporządzenia ob. t. 10 pod § 92.

## § 115.

Kto przez nadużycie swej władzy służbowej lub swego stanowiska służbowego umyślnie skłonił podwładnego do spełnienia czynu zagrożonego karą, ulega, jako sprawca lub podżegacz, powiększonej karze.

1. Mamy tu idealny zbieg przestępstw: z jednej strony nadużycie władzy lub stanowiska służbowego dla celów nie mających związku ze służbą,

z drugiej — uczestnictwo w innym jakimkolwiek przestępstwie w formie podżegania lub t. zw. pośredniego sprawstwa. Zbieg ten polega na tem, że pierwsze ze zbiegających się przestępstw stanowi środek do spełnienia drugiego. Ustawa nie uznała za możliwe poprzestać w tym wypadku na zwykłym wymiarze kary według zasad o zbiegu, ale powiększyła sankcję, uznając nadużycie władzy za okoliczność kwalifikującą w sposób szczególny przestępstwo w ten sposób spełnione. (Podobny przepis zawiera K. K. R. w § 65). Przepis § 115 jest z drugiej strony szczególnem rozwinięciem przepisu w ust. 1 § 55 zawartego i w ten sposób oczywiście pochlania i uchyla możliwość równoczesnego stosowania kwalifikacji z § 55.

2. Co do podmiotu przestępstwa, pojęcia przełożonego i podwładnego, nadużycia władzy lub stanowiska służbowego ob. tezy pod § 114.

3. Działanie polega na skłonieniu podwładnego do przestępstwa. W zależności od sposobu, jakiego w tym celu użyto, i stopnia świadomego udziału podwładnego, jako sprawcy bezpośrednio, traktować będzie można skłaniającego go do przestępstwa przełożonego jako podżegacza lub pośredniego sprawcę. Sprawcą pośrednim jest ten, w którego rękach sprawca bezpośredni jest mniej lub więcej powolnym narzędziem, działając w warunkach, wyłączających lub znacznie ograniczających odpowiedzialność indywidualną. Tak jeśli pobudką działania sprawcy bezpośredniego jest przymus nieodporny lub groźba przeciw niemu skierowana, rozkaz dlań obowiązujący, w którym nie może on wprost widzieć zamiaru przestępnego i przeciwstawić się mu, wreszcie jeżeli sprawca bezpośredni działa pod wpływem błędu, albo jest

niepoczytalny i t. p. to, osoba, która przymusu, groźby, rozkazu w celu spełnienia przestępstwa użyła, staje się sprawcą pośrednim. Podżegaczem zaś jest ten, kto w innym wzniera zamiar przestępny drogą oddziaływania na jego psychikę za pomocą jakichkolwiek środków, nie wyłączających jego odpowiedzialności indywidualnej. Podobnież w warunkach § 115 zależnie od sposobu, w jaki władzy lub stanowiska służbowego nadużyto, czy osiągnięto przez to nieświadomą powolność działania przestępnego sprawcy bezpośredniego, czy też wywołano w nim zamiar przestępny, za który on indywidualnie odpowiadać musi, nadużywający w tym celu władzy swej przełożony będzie uważany za sprawcę lub podżegacza. Praktycznie ma to znaczenie drugorzędne, w zasadzie bowiem kara na podżegacza jest taka sama jak na sprawcę.

4. Dla zastosowania § 115 potrzeba, aby skłoniony przez przełożonego z nadużyciem jego władzy lub stanowiska służbowego podwładny spełnił przestępstwo, czyli jak się wyraża ustawa: czyn zagrożony karą. Objęte są zatem w tem pojęciu wszelkie kategorie przestępstw zarówno wojskowych jak pospolitych, zarówno dokonanych jak usiłowanych, o ile oczywiście usiłowanie ulega karze; wchodzić mogą w grę również wykroczenia, które nie stanowią przedmiotu K. K. W., jednakże są zagrożone karą w ustawach karnych powszechnych.

5. Działanie musi być zawinione umyślnie w formie zamiaru bezpośredniego lub ewentualnego. Skłaniający przełożony powinien wiedzieć, że nadużywa swej władzy i stanowiska służbowego, powinien to czynić w celu skłonienia podwładnego do przestępstwa lub przynajmniej go-

dzić się z tem, że skutkiem jego działania stanie się spełnienie przestępstwa przez podwładnego. Jednakże skłanianie do przestępstwa powinno mieć na względzie określony czyn przestępny, a nie działalność bezprawną wogóle. Określonym będzie czyn już wówczas, kiedy będzie zawierał w sobie cechy ustawowego stanu faktycznego jakiegokolwiek przestępstwa, tak że zamiar ogólny (*dolus generalis*) w tym wypadku wystarcza, szczególnie rzeczywistego stanu faktycznego, jak np. miejsce i czas spełnienia przestępstwa, konkretne wskazanie osoby lub przedmiotu, nie są już rzeczą niezbędną. Za czyny, które podwładny spełni wskutek błędnego zrozumienia postawionych mu żądań, albo które będą samodzielnie przez niego podjętem odchyleniem lub przekroczeniem tego, do czego go przełożony skłaniał, nie będzie odpowiadał skłaniający przełożony, chociażby działał w warunkach § 115, ponieważ granice jego odpowiedzialności indywidualizowane być powinny w zależności od rzeczywistego jego działania i rzeczywistych granic jego złego zamiaru bezpośredniego lub ewentualnego. Czyn, wykraczający poza te granice nie może mu być przypisany, a więc nie może być podstawą jego odpowiedzialności. Podobnie nie może być przypisany przełożonemu czyn, przyczynowo z jego działania nie wynikający, a to na ogólnych zasadach odpowiedzialności, jeżeli zatem sprawca bezpośredni poprzednio już zamierzał przestępstwo spełnić, a przełożony okazał mu w tem pomoc radą, wskazówką i t. p., chociażby przytem nadużył swej władzy służbowej, to będzie mowa o udziale w przestępstwie w formie pomocnictwa, o ewentualnem powiększeniu kary z mocy § 55, ale nie z § 115.

6. Jeżeli przełożony sam jest sprawcą bezpośrednim przestępstwa, a podwładny bierze w niem udział w jakiegokolwiek innej formie (jako pomocnik, podżegacz, współsprawca) to powiększenie kary dla przełożonego będzie się opierało na przepisie § 55, a § 115 nie będzie miał zastosowania.

7. Powiększenie kary ma być uskutecznione w sposób wskazany w § 53. W wypadku, gdy wchodzi w grę przestępstwa pospolite, zastosowanie powiększenia kary w myśl § 53 przekształca je w przestępstwo wojskowe, skutkiem tego jest stosowanie wymiaru kary według zasad K. K. W., zatem maksymalne ustawowe granice kar (np. kary więzienia) przyjęte w ustawach karnych powszechnych, a nie odpowiadające systemowi K. K. W., nie mogą sędzię krępować.

8. Por. także tezy pod § 47.

## § 116.

Kto przez nadużycie swej władzy służbowej lub swego stanowiska służbowego stara się skłonić podwładnego do spełnienia czynu zagrożonego karą, ulega karze pozbawienia wolności do roku jednego.

1. Przepis § 116 stanowi karalność usiłowania przestępstwa w § 115 omówionego. Dla zastosowania tego przepisu trzeba, aby oddziaływanie bezprawne przełożonego na podwładnego w celu skłonienia go do przestępstwa pozostało całkowicie bez skutku, albo ażeby podjęte przez podwładnego wskutek tego wpływu działanie, nie stanowiło czynu karą zagrożonego, a więc było

naprzykład niekaralnym usiłowaniem występku. Poza tem ob. tezy pod § 115.

### § 117.

Przełożony, który groźbą niekorzystnych następstw lub innemi bezprawnymi środkami usiłuje powstrzymać jednego lub więcej podwładnych od wniesienia lub popierania zażaleń, albo udaremnia lub usiłuje udaremnić zażalenie wniesione doń przepisowo, a które jest on obowiązany dalej przedłożyć lub zba- dać, ulega karze pozbawienia wolności do lat pięciu; równocześnie orzec można zwolnienie ze służby lub degradację.

1. Co do przedmiotu i podmiotu przestępstwa, pojęcia przełożonego i podwładnego ob. 1—3 pod § 114. Przedmiotem szczególnym przestępstwa w wypadku § 117 jest prawo zażalenia ujęte przez obowiązujące przepisy dyscyplinarne, jak następuje: „każdemu wojskowemu, który uważa, że ze strony przełożonych wojskowych lub starszych spotkała go krzywda wskutek nieodpowiedniego obejścia się z nim, zatrzymania mu należnych poborów albo z innego powodu w służbie lub poza służbą—wolno się żalić“. To ujęcie jest o tyle niedokładne, pomijając zbędnie kazuistyczny układ, że nie wspomina o możliwości zażalenia się również na postępowanie innych osób wojskowych, nie będących przełożonymi lub starszymi, które również mogą się stać powodem zażalenia. To prawo szukania zadośćuczynienia, zagwarantowane każdemu wojskowemu, służbowo

ujęte jest w pewne formy przepisowe, z których wynikają dla przełożonych, przyjmujących i rozstrzygających zażalenia, wskazane w przepisach obowiązki. Krzywdzące podwładnych i sprzeczne z ich prawem żalenia się pogwałcenie tych obowiązków stanowi przestępstwo według § 117,

2. Działanie przestępne może polegać na a) powstrzymaniu podwładnych od wniesienia zażaleń lub usiłowaniu tegoż, t. j. wywarciu wpływu lub nacisku z nadużyciem władzy lub stanowiska służbowego w celu oddziaływania na podwładnych, aby zażalenia nie podawali; b) udaremnieniu zażaleń wniesionych lub usiłowaniu tegoż, t. j. działaniach, które zmierzają do uniknięcia skutków, jakie zażalenie mogło by spowodować, a to przez niedopuszczenie do jego rozstrzygnięcia w drodze przepisanej.

3. Zażaleniem jest prośba skierowana do właściwej władzy wojskowej a mająca za treść a) wskazanie na doznaną przez żalącego się krzywdę, b) pragnienie uzyskania sprawiedliwości i zadośćuczynienia. Te dwa czynniki składowe stanowią istotę zażalenia. Stąd jeżeli w złożonej prośbie lub meldunku brak któregokolwiek z tych dwóch składników, nie będzie wówczas mowy o zażaleniu. Tak meldunek, powiadamiający o nadużyciach, uczyniony w interesie służbowym, a nie zawierający prośby zadośćuczynienia, nie będzie odpowiadał pojęciu zażalenia.

4. Powstrzymanie od podania zażalenia jest oddziaływaniem na wolę podwładnego w celu skłonienia go do zaniechania zażalenia, do odstąpienia od prawa mu przynależnego, ulega ono karze jednakowo w wypadku osiągnięcia czy też nie osiągnięcia zamierzonego skutku, t. j. niez-

leżnie od tego czy powstrzymany podwładny zaniecha zażalenia czy też mimo wszystko z nim wystąpi. Obojętną dla odpowiedzialności rzeczą jest, czy zażalenie dotyczy postępowania przełożonego, który stara się je powstrzymać, czy też innych osób. Takie wpływanie na podwładnego staje się przestępstwem w zależności od użytych w tym celu przez przełożonego środków. Ustawa określa je jako: groźbę niekorzystnych następstw lub inne bezprawne środki.

5. Groźbą niekorzystnych następstw będzie wszelkie przedstawienie przez przełożonego podwładnemu ewentualnych przykrości, jakie wskutek wniesienia zażalenia miałyby go spotkać ze strony tegoż przełożonego; zagrożone następstwa muszą być, jak wynika z dalszego tekstu ustawy, tak samo jak i zagrożenie—bezprawne. Przepisy dyscyplinarne ujmują to wyraźnie w następującym postanowieniu: „Nie wolno wywierać nacisku na podwładnego celem cofnięcia zażalenia. Przełożony wojskowy ma jednak wyjaśnić żalącemu się mylność jego skargi pod względem prawnym lub służbowym. O ile żalący się podtrzymuje skargę, przełożony wojskowy winien wydać decyzję lub skierować skargę do odpowiedniej władzy“.

6. Pojęcie „innych bezprawnych środków“ obejmuje wszelkie nie oparte na prawie lub prawu przeciwne środki wpływania na żalącego się; środki te nie są jednak bezprawne już ze względu na sposób działania. Na pierwszy plan tu występują będą wszelkie formy przymusu z nadużyciem władzy lub stanowiska służbowego połączone (ob. tezy pod § 114). Sama tylko prośba zwrócona do podwładnego, aby od zażalenia odstąpił i chęć wywołania w nim współczucia i t. p.

nie będzie jeszcze bezprawnym środkiem oddziaływania w myśl § 117, być tylko może czynem nie licującym ze stanowiskiem służbowym przełożonego i pociągającym odpowiedzialność dyscyplinarną.

7. Udaremnienie zażaleń polega na takim bezprawnym działaniu, które zmierza do uczynienia zażalenia bezskutecznym, a stąd jest pogwałceniem obowiązku służbowego, ciężącego na przełożonym, aby zażalenie bezstronnie w granicach swojej władzy rozstrzygnął, albo nadał mu właściwy bieg, stosownie do odpowiednich przepisów co do rozstrzygnięcia zażaleń. Kto zatem zaniecha nadania zażaleniu właściwego biegu, zbadania jego treści, sprawdzenia przytoczonych w niem okoliczności, wbrew przepisowo ciężącemu na nim takiemu obowiązkowi, a to w celu udaremnienia zażalenia, staje się winnym przestępstwa według § 117, niezależnie od tego czy zamierzony cel osiągnął, czy też mimo to zażalenie właściwy bieg i rozstrzygnięcie uzyskało.

8. Działanie we wszystkich wypadkach musi być zawinione umyślnie, jak to wynika z ustawy, która jako formę stanu faktycznego przestępstwa podaje również jego usiłowanie. Zły zamiar może być bezpośredni lub ewentualny. Sprawca powinien wiedzieć, że wbrew przepisom działa, i zmierzać w działaniu swem wprost do powstrzymania lub udaremnienia zażaleń, albo przynajmniej godzić się z tem, że takim się stanie skutek jego bezprawnego działania. Pobudka jest obojętna może być nią zarówno chęć uniknięcia własnej odpowiedzialności za niewłaściwe postępowanie, albo uchronienia od odpowiedzialności innej osoby, albo uczynienia dotkliwości podwład-

nemu, albo wreszcie jakikolwiek inny względ uboczny.

### § 118.

Kto umyślnie przekracza swój zakres prawa karania, a w szczególności, kto świadomie wymierza niezasłużone lub niedozwolone kary, ulega karze więzienia do lat pięciu; równocześnie orzec można zwolnienie ze służby.

1. Jednym ze środków utrzymania dyscypliny wojskowej są kary dyscyplinarne. Zasady i tryb wymierzania tych kar zawarte są w przepisach dyscyplinarnych. Prawo dyscyplinarnego karania mają tylko przełożeni oficerowie, nie mają go przełożeni z pośód szeregowych. Przepis § 118 ma na względzie to właśnie prawo karania. Konsekwencją posiadanej władzy dyscyplinarnej karania, podobnie jak wogóle władzy służbowej, jest używanie jej dla celów służbowych tam, gdzie to ze względu na interes i zadania służby wojskowej jest potrzebne, oraz ściśle według przepisów i w granicach uprawnień przez te przepisy nadanych odpowiednim przełożonym wojskowym, stosownie do zajmowanego przez nich stanowiska. Przedmiotem przestępstwa jest zatem w wypadku § 118 obowiązek służbowy, a w szczególności obowiązek zgodnego z prawem i zadaniami służby wojskowej wykonywania udzielonego przełożonym prawa karania. Nadto wchodzi tu w grę interes sprawiedliwości wogóle i ochrona podwładnego, który przez nadużycie prawa karania ponosi krzywdę.

2. Podmiotem przestępstwa może być tylko przełożony, posiadający w jakimkolwiek zakresie władzę wymierzania kar dyscyplinarnych, a to w stosunku do podwładnego ukaranego. Wymierzanie kar przez przełożonych, którzy wogóle prawa dyscyplinarnego karania nie mają, albo nie mają go w stosunku do osób, na które kary bezprawnie nałożyli, odpowiadać będzie cechom § 120. O tem, jacy przełożeni i w jakim zakresie prawo karania posiadają, stanowią przepisy dyscyplinarne. Warty nie posiadają prawa karania nie mogą tedy być podmiotem przestępstwa z § 118 (ob. t. 2 pod § 114).

3. Działanie polega na świadomem przekroczeniu posiadanego prawa karania, a to przez wymierzanie kar: a) niezastużonych lub b) nie-dozwolonych.

a) niezastużona jest kara, która nie pozostaje w związku przyczynowym z postępowaniem ukaranego, czy to ze względu na zupełny brak przewinienia ze strony ukaranego, czy też ze względu na całkowitą niewspółmierność przewinienia z jednej, a wymierzonej kary z drugiej strony. Stosunkowa surowość wymierzonych kar nie jest jeszcze wymierzeniem kary niezastużonej, o ile w okolicznościach wypadku i zadaniach służby ma swoje uzasadnienie. Pomędzy innymi zasadami karania przepisy dyscyplinarne co do wymiaru kary dają następującą wskazówkę: „kara powinna odpowiadać charakterowi, usposobieniu, poczuciu honoru, dotychczasowemu prowadzeniu się i widokom poprawy sprawcy“. Oczywiście jest również rzeczą, że powinna ona odpowiadać przewinieniu.

b) Niedozwoloną jest każda kara, co do rodzaju lub wymiaru nie odpowiadająca przepisom dyscyplinarnym (art. 22 — 24 przepisów dyscyplinarnych 26.1.1920). Niedozwolona jest również kara, której wymierzanie nie leży w zakresie władzy danego przełożonego.

4. Dotkliwość wyrządzona przez przełożonego podwładnemu, jednakże nie mająca charakteru kary, t. j. zarządzenia dyscyplinarnego przyczynowo powiązanego z przewinieniem podwładnego, może odpowiadać cechom §§ 120 lub 121, zależnie od okoliczności faktycznych.

5. Działanie powinno być zawinione umyślnie. Wynika to wprost z ustawy, która wyraźnie wymaga świadomego przekroczenia prawa karania, świadomego wymierzania kary niezasłużonej lub niedozwolonej. Zatem świadomość sprawcy obejmować powinna stosownie do okoliczności to, że wymierza on karę, której wymierzać nie ma prawa, że wymierza karę niezasłużoną, albo wogóle stosuje środek karny przez przepisy dyscyplinarne nieprzewidziany, a więc niedozwolony.

Jeżeli działanie będzie zawinione nieумыślnie może ono odpowiadać cechom § 121 a nie 118.

6. Działanie uważać należy za skończone niezależnie od tego, czy ukarany niezasłużoną lub niedozwoloną karę odcierpiał, czy była ona zatem wykonana, czy też tylko została zarządzona, ustawa zagraża bowiem karą samo wymierzanie takich, przekraczających zakres posiadanej władzy, niezasłużonych lub niedozwolonych kar. Jeżeli jednak przełożony sam zarządzenie takie nieprawne w porę cofnął, można mówić o niekaralnym zaniechaniu usiłowaniu.

## § 119.

Kto z umysłu wywiera bezprawny wpływ na wymiar sprawiedliwości, ulega karze więzienia do lat pięciu; jednocześnie orzec można zwolnienie ze służby lub degradację.

W wypadkach mniejszej wagi orzeka się twierdzą do lat pięciu.

1. Niezależność wymiaru sprawiedliwości i zupełna swoboda sumienia osob, do jej sprawowania powołanych, jest uznanym i podstawowym postulatem ogólnym. Z drugiej strony stosunki dyscypliny wojskowej stwarzać mogą pomiędzy przełożonym a podwładnym pole do oddziaływania na przekonanie podwładnego nawet w tych gnicach, których oddziaływanie to żadną miarą dotyczyć nie może, t. j. w zakresie wymiaru sprawiedliwości. Przedmiotem ochrony prawnej jest tu zatem swoboda przekonania sędziowskiego podwładnych wojskowych, do wymiaru sprawiedliwości powołanych. Przełożony, któryby wbrew temu postępował, naruszy jednak, obok tego ogólnego obowiązku uszanowania sumienia sędziowskiego, także obowiązek szczególny; z tytułu stosunku przełożenia wynikający, a wymagający od niego, aby władzy swej i stanowiska służbowego wyłącznie dla wypełnienia powierzonych sobie zadań służbowych, nie zaś wbrew nim używał, a wpływ na wymiar sprawiedliwości będzie oczywiście również działaniem przeciwnym zadaniom służby wojskowej i uprawnieniom przełożonego.

2. Podmiotem przestępstwa może być każdy przełożony wojskowy zarówno ogólny jak bezpo-

średni, mogą być nim również warty wojskowe na mocy § 125 (ob. t. 2 pod § 114).

3. Działanie polega na wywieraniu wpływu bezprawnego, t. j. na oddziaływaniu na przekonanie lub wolę osób powołanych do sprawowania wymiaru sprawiedliwości stale lub czasowo, sędziów lub asesorów, za pomocą środków, zmierzających do osiągnięcia takiego lub innego, niezgodnego ze sprawiedliwością wyroku lub innego zarządzenia sędziowskiego. Jest rzeczą obojętną czy sprawca w ten sposób osiągnąć chciał wyrok przychylny lub nieprzychylny dla oskarżonego.

4. Bezprawność dotyczy środków wywierania wpływu, wywieranie bowiem wpływu środkami prawnymi i przewidzianymi przez ustawy karne, a to przez złożenie wymaganych świadectw, wykonanie czynności nakazanych przez ustawę postępowania i t. p. nie jest wywieraniem wpływu w znaczeniu § 119 i nie jest czynnością bezprawną. Bezprawny wpływ zachodzić będzie wówczas, kiedy sprawca, korzystając ze swej władzy lub stanowiska służbowego, wywiera lub usiłuje wywrzeć nacisk, nadużywając w ten sposób władzy i stanowiska, a zarazem popełniając przestępstwo przeciwko wymiarowi sprawiedliwości (por. tezy pod § 114).

5. Stan faktyczny należy uważać za wypełniony niezależnie od tego czy sprawca zamierzony cel osiągnął i zdołał skłonić podwładnego do wyrokowania w myśl swoich życzeń, czy też wpływanie to pozostało bez skutku. Usiłowanie zatem równa się tu dokonaniu przestępstwa, ściślej samo usiłowanie, niezależnie od dokonania stanowi istotę przestępstwa.

6, Działanie musi być zawinione umyślnie. Świadomość sprawcy powinna obejmować zarówno to, że stara się on bezprawnie oddziaływać na podwładnego, jak i to, że może w ten sposób osiągnąć wyrok niesprawiedliwy. Zamiar może być zatem bezpośredni lub ewentualny.

## § 120.

Kto bez upoważnienia podejmuje czynność, którą można podjąć tylko z mocy prawa rozkazywania lub karania, ulega karze pozbawienia wolności do roku jednego.

1. Prawo rozkazywania i prawo karania są to atrybuty przełożonego wojskowego. Nie każdy jednak przełożony ma je w równym zakresie, przeciwnie zakres tych praw ściśle jest związany ze stanowiskiem organizacyjnym i ogólnym zakresem władzy przełożonego. Przełożeni szeregowi nie mają prawa karania, prawo wymierzania pewnych rodzajów kar zastrzeżone jest pewnym wyższym przełożonym, podobnie prawo rozkazywania w zależności od stopnia służbowego, stanowiska przełożonego, zadań mu powierzonych może być szersze lub węższe co do swego zakresu. Podstawą prawa rozkazywania i karania jest upoważnienie stałe, wynikające z zajmowanego stanowiska służbowego, lub przemijające, oparte na powołaniu do szczególnych zadań wojskowych. To prawo stanowi przedmiot ochrony prawnej w § 120. Udzielone z mocy upoważnień służbowych, związane z zadaniami służby wojskowej, musi ono mieć za podstawę odpowiednie kwalifikacje osoby upoważnionej, pociąga dla niej obowiązki uży-

wania udzielonego sobie prawa dla celów służby, obwarowuje ustawowo należyte korzystanie z tego prawa, stwarza wreszcie dla podwładnych ustawowy również obowiązek posłuszeństwa. Pogwałcenie tego prawa przez samowolne, nieupoważnione korzystanie zeń szkodzi interesowi ogólnemu subordynacji wojskowej, niezależnie od szkód, jakie dla poszczególnych osób wojskowych pociągać może.

2. Podmiotem przestępstwa może być każda osoba wojskowa zarówno nie posiadająca wogóle prawa rozkazywania i karania, jako też posiadająca je, ale w stopniu innym i w innym zakresie niż ten, w jakim je stosuje (ob. t. 2 pod § 114).

3. Działanie przestępne polega na przywłaszczeniu sobie nieposiadanego z mocy odpowiedniego upoważnienia prawa rozkazywania lub karania; to znaczy na wydaniu rozkazu lub zarządzeniu kary bez odpowiedniej podstawy w posiadanych przez działającego uprawnieniach. Tak jeśli wojskowy, nie będący wogóle przełożonym, korzystając z nieświadomości innego wojskowego lub nadużywając swego stosunku służbowego lub w innych okolicznościach nakazuje innemu wojskowemu wykonanie czynności, którą tylko z mocy posiadanego prawa rozkazywania mógłby nakazać, spełnia przestępstwo przeciw § 120. Podobnie jeśli zarządza karę w tych samych warunkach. Wreszcie wszelka czynność służbowa, do której upoważniony jest tylko właściwy przełożony, objęta będzie przez ten stan faktyczny § 120, jeśli ją spełni wojskowy do tego nie upoważniony. Wystawienie dokumentu podróży, zezwolenia na urlop przepustki i t. p. są to wszystko formy rozkazów

służbowych, zawierają bowiem pewne zarządzenia służbowe, obowiązujące dla innych osób wojskowych, odpowiadać zatem będą warunkom § 120, jeśli je wystawi osoba nieupoważniona. Wymierzanie kary przez przełożonego, do wymierzania kar wogóle uprawnionego, na osobę wojskową, nie będącą jego podwładną lub wydanie takiej osobie rozkazu również odpowie warunkom § 120.

4. Czynność bez należytego upoważnienia przedsięwzięta musi mieścić się w granicach czynności służbowej, t. j. odpowiadać zarówno pojęciu służbowego rozkazu, przepisowej kary, lub wogóle zgodnego z zadaniami służbowymi działania. W przeciwnym razie, jeżeli czynność sama przez się przekracza granice prawa rozkazywania lub karania, możemy mieć zbieg przestępstwa z § 120 z przestępstwem zagrożonem karą w § 114, 118 lub innych.

5. Działanie musi być zawinione umyślnie, sprawca powinien mieć świadomość, że nie jest do podjęcia danej czynności służbowej upoważniony i pomimo to ją wykonywać. Z wyrażenia ustawy „kto podejmuje” czynność służbową bez upoważnienia, wynika, że dla karalności jest rzeczą obojętną czy czynność bez upoważnienia podjęta została wykonana czy nie. Samo jej podjęcie czyli usiłowanie wykonania wypełnia stan faktyczny przestępstwa.

6. Ustawy i regulaminy służbowe przewidują prawo a nawet obowiązek w pewnych wypadkach podjęcia przez osoby wojskowe inicjatywy i wykonania czynności służbowych bez szczególnych upoważnień. Tak objęcie dowództwa przez starszego w wypadku śmierci przełożonego, w wypadkach potrzeby przywrócenia porządku i t. p. Czyn-

ność wykonana w granicach tych przepisów nie jest oczywiście podjęta bez upoważnienia, chyba gdyby granice te przekraczała.

### § 121.

Kto obraża podwładnego lub się z nim sprzecznie z przepisami obchodzi, ulega karze pozbawienia wolności do lat dwu.

W razie obrazy oszczerczej, stosuje się więzienie do lat pięciu.

1. Co do przedmiotu i podmiotu przestępstwa oraz co do pojęcia podwładnego ob. t. 1—3 pod § 114.

2. Przepis § 121 zawiera trzy odrębne stany faktyczne: a) obrazę zwykłą podwładnego przez przełożonego b) obrazę oszczerczą, c) sprzeczne z przepisami obchodzenie się.

3. Motywy ustawodawcze do K. K. W. w sprawie karalności obrazy wypowiedziały pogląd następujący: „Ponieważ przełożony także i poza służbą ma prawo żądać od podwładnego czci i poszanowania, a obraza przełożonego przez podwładnego uważana jest za przestępstwo przeciwko subo dynacji, przeto odwrotnie obraza podwładnego przez przełożonego, chociażby popełniona poza służbą nie może w żadnym razie nabierać cech zwykłej obelgi prywatnej, ale musi być uważana za nadużycie władzy służbowej“. Ten pogląd wskazuje na dwie cechy obrazy w § 121 karą zagrożonej: po pierwsze jest ona tu uważana za przestępstwo służbowe, powtórę pozostaje w ścisłym związku z przestępstwem obrazy przełożonego, zagrożonem w § 91, jako jej odpowiednik. Co do

pojęcia obrazy, jej rodzajów, cech działania i t. p. ob. tezy pod § 91.

4. Jednakże stosunek służbowy przełożonego do podwładnego daje pierwszemu z nich możliwość łatwiejszego przekroczenia dozwolonych granic przełożenia w kierunku obrazy osobistej podwładnego. Przełożony, mając sobie powierzone wykształcenie i kierownictwo oraz czuwanie nad postępowaniem podwładnego, niejednokrotnie posilkować się musi upominaniem i naganą, które przy pewnej szorstkości życia wojskowego z łatwością przybierać mogą formy w normalnych stosunkach rażące. Nie czas zapewne na wyszukane formy grzeczności podczas uciążliwych i wyczerpujących marszów i niewygód wojennych albo wśród akcji bojowej. Nie tę też szorstkość obejścia służbowego, od którego bardzo daleka być może wszelka myśl pokrzywdzenia czci podwładnego, ma na względzie § 121. Chodzi w nim o czyny, które zawierać w sobie mają całkowity, t. j. zarówno obiektywny jak subiektywny, stan faktyczny obrazy zwykłej lub oszczerczej. Jeżeli zatem przełożony w służbie lub poza służbą świadomie poniża honor podwładnego, rozsiewa o nim krzywdzące a nieprawdziwe wiadomości, mogące pohańbić go w opinii, — to spełnia przestępstwo według § 121.

5. Działanie przestępne polega na tem, że przełożony używa w stosunku do podwładnego, w warunkach niezbędnych dla stanu faktycznego obrazy, wyrazów, zwrotów, gestów i t. p., które ze względu na formę są obiektywnie obraźliwe, lub też czyni podwładnemu oszczercze zarzuty, hańbiące jego cześć. Oczywiście ocena obraźliwości postępowania opierać się musi, jak to zaznaczono

już pod § 91, na uwzględnieniu środowiska, panujących w nim obyczajów, stosunków i poglądów na cześć. Ponieważ istotną cechą przestępstwa jest wzgląd na stosunek służbowy, dla stanu faktycznego nie jest rzeczą konieczną, aby obrażony czuł się pokrzywdzony i wysłował z zażaleniem przeciwko postępującemu w ten sposób przełożonemu.

6. Działanie musi być zawinione umyślnie. Sprawca powinien mieć świadomość, że postępowanie jego zawiera w sobie obrazę (zwykłą lub oszczerczą) i chce obrazić podwładnego. Błędne mniemanie, jakoby miało to wynikać z posiadanego przezeń prawa karania, nie jest okolicznością usprawiedliwiającą. Zamiar może być bezpośredni albo ewentualny. Zawinienie nieumyślne może zależnie od okoliczności odpowiadać drugiemu stanowi faktycznemu § 121, t. j. zawierać cechy sprzecznego z przepisami obchodzenia się. Możliwe jest połączenie obydwóch tych stanów faktycznych w tym samym postępku.

7. Sprzeczne z przepisami obchodzenia się będzie zachodziło wówczas, gdy przełożony postępuje w stosunku do podwładnych wbrew regulaminom i przepisom służbowym. Na pytanie, czy i w jakim stopniu obchodzenia się przełożonego z podwładnym jest sprzeczne z przepisami, odpowiedź może być oparta każdorazowo na brzmieniu odpowiednich regulaminów, rozkazów i t. p. przepisów, regulujących stosunek służbowy w wojsku, a ponieważ najbardziej szczegółowe przepisy nie mogą przewidywać wszelkich możliwych wypadków, w wypadkach zatem przez przepisy te nie przewidzianych wprost, kierować się należy ogólnym ich charakterem i zadaniami służby wojskowej. § 121 ma na względzie takie tylko sprzecz-

ne z przepisami obchodzenie się, które w jakiegokolwiek formie krzywdzi podwładnych, stąd może się ono stać w myśl § 98 okolicznością łagodzącą, jeżeli sprowokowało w odpowiedzi przestępstwo ze strony podwładnego.

8. Ściśle biorąc wszystkie stany faktyczne rozdziału siódmego (§§ 114 — 120, 122, 123) zawierają w sobie cechy sprzecznego z przepisami postępowania względem podwładnych. Zatem § 121 będzie miał zastosowanie tylko wówczas, kiedy postępowanie przełożonego, niewątpliwie z przepisami sprzeczne, nie będzie odpowiadało żadnemu ze stanów faktycznych wymienionych paragrafów. § 121 jest jakgdyby uzupełnieniem i uogólnieniem karzących postanowień, w innych paragrafach tego samego rozdziału zawartych.

9. Zawinienie w wypadku sprzecznego z przepisami obchodzenia się z podwładnymi może być zarówno *umyślne* jak *nieumyślne*. Przy zawinieniu umyślnem zły zamiar może być bezpośredni albo ewentualny. Sprawca wie, że postępuje wbrew przepisom, chce tego lub godzi się z tem kierowany inną pobudką postępowania. Zawinienie nieumyślne będzie wówczas, gdy sprawca nie zdaje sobie sprawy, że działanie jego jest sprzeczne z przepisami, a to przez lekceważenie tych przepisów, ich nieznajomość, niedostateczną dbałość o należyte wykonanie swoich obowiązków służbowych. Tu przede wszystkim wchodzić będą w grę wypadki zaniedbania, niedostatecznej, z obowiązku służbowego przełożonego wynikającej, troskliwości o podwładnych i. t. p. Jednakowa karalność umyślne i nieumyślnie zawinionych wypadków działania i zaniechania przestępnego ma tu swoje usprawiedliwienie w obowiązku i zaufaniu, jakie ma prze-

łożony, któremu powierzono odpowiedzialne stanowisko służbowe; skutkiem tego jest konieczność wymagania od przełożonego szczególnej dbałości co do obowiązków, ze stanowiska służbowego wynikających.

### § 122.

Kto z umysłu podwładnego trąca, bije lub mu w inny sposób wyrządza na ciele krzywdę, albo na zdrowiu szkodę, ulega karze więzienia lub twierdzy do lat trzech; w wypadkach mniejszej wagi można zmniejszyć karę do tygodnia aresztu.

Również można, a w razie ponownego powtórzenia, czynu, należy orzec obok więzienia lub twierdzy zwolnienie ze służby lub degradację.

1. Co do przedmiotu i podmiotu przestępstwa oraz pojęcia podwładnego ob. tezy 1—3 pod § 114. Wprawdzie wchodzi tu w grę jako przedmiot szczególny nietykalność cielesna podwładnego, jednakże niema ona znaczenia decydującego dla istoty przestępstwa, to też nie może być w tym wypadku mowy o ściganiu na wniosek, o udziale poszkodowanego jako strony w ściganiu karnem, o pogodzeniu się stron i t. p. właściwościach, analogicznych pod względem faktycznym, ale odmiennych pod względem znaczenia prawnego, przestępstw przeciw nietykalności cielesnej w ustawach karnych powszechnych.

2. § 122 K. K. W. odpowiada w zasadzie przepisom powszechnych ustaw karnych, w szcze-

gólności § 223 K. K. N. Obejmuje mianowicie wypadki lekkiego uszkodzenia ciała (§ 223 K. K. N. art. 469 K. K. R. 411 i n. U. K. A) i gwałt na osobie (§ 475 K. K. R.). W wypadku spełnienia jednego z tych przestępstw przez przełożonego wojskowego w stosunku do podwładnego § 122, jako ustawa szczególna, uchyla możliwość zastosowania któregośkolwiek z postanowień ustaw karnych powszechnych, do tych przestępstw się odnoszących. W szczególności nie mogą tu mieć zastosowania postanowienia dotyczące retorsji, a tylko może wchodzić w grę uznanie okoliczności łagodzącej w myśl § 98.

3. Działanie przestępne polegać będzie na wszelkiego rodzaju pogwałceniu nietykalności cielesnej, albo nie pozostawiającem żadnych śladów na ciele pokrzywdzonego, albo też odpowiadającem pojęciu lekkiego t. j. łatwo przemijającego uszkodzenia na ciele lub zdrowiu. Wszelkie bezprawne fizyczne oddziaływanie na ciało podwładnego może się mieścić w warunkach stanu faktycznego § 122.

4. Bezprawnem będzie takie działanie wówczas, jeśli nie będzie wynikało z istoty czynności służbowych i nie będzie usprawiedliwione przez ustawę lub przepisy służbowe. Gwałt zadany podwładnemu w warunkach § 124 będzie usprawiedliwiony przez ustawę; uderzenie lub potrącenie podczas manewrów, fechtunku i t. p., w wykonaniu tych ćwiczeń, o ile nie będzie przekraczało świadomie granic przez istotę odbywanych ćwiczeń usprawiedliwionych, również nie będzie bezprawne.

5. Działanie musi być zawinione umyślnie jak to wynika z treści samego przepisu ustawy.

Zły zamiar powinien być skierowany na nietykalność cielesną podwładnego, a przynajmniej powinien ją obejmować, chociażby miała być tylko ewentualnym środkiem do osiągnięcia innego bezprawnego celu. Nie jest rzeczą konieczną, aby sprawca działał w szczególnym zamiarze wyrządzenia krzywdy podwładnemu, wogóle cel działania jest obojętny, wystarcza aby sprawca zdawał sobie sprawę z tego, że nietykalność cielesną podwładnego gwałcił i mimo to działanie wykonał.

6. Działanie polegające na pogwałceniu nietykalności cielesnej podwładnego, a zawinione nieumyślnie, może odpowiadać stanowi faktycznemu § 121, jako sprzeczne z przepisami obchodzenie się, które również w razie zawinienia nieumyślnego karze ulega (ob. t. 9 pod § 121).

7. Kary dodatkowe na czci są tu niezależne od wymiaru kary, mogą być zatem orzeczone obok więzienia lub twierdzy bez względu na termin.

8. Co do pojęcia ponownego powtórzenia ob. § 13 i tezy pod nim.

### § 123.

Jeżeli skutek czynu nastąpiło ciężkie uszkodzenie ciała podwładnego, stosuje się ciężkie więzienie do lat pięciu, w wypadkach mnijszej wagi—więzi nie lub twierdzę od sześciu miesięcy do lat pięciu.

Jeżeli ciężkie uszkodzenie ciała było zamierzone i nastąpiło, orzeka się karę domu karnego od lat dwu do dziesięciu.

Jeżeli z uszkodzenia ciała (§ 122) wynikła śmierć podwładnego, stosuje się karę

domu karnego na czas nie krótszy od lat trzech, w wypadkach mniejszej wagi—więzienie lub twierdzą na czas nie krótszy od roku jednego.

1. Przepis § 123 zawiera kwalifikację czynu zagrożonego w § 122 ze względu na skutek niezamierzony (ust. 1 i 3) lub zamierzony (ust. 2). (ob. tezy pod § 122).

2. Pojęcie ciężkiego uszkodzenia ciała, nieokreślone w § 123, należy rozumieć w ten sposób, w jaki określają je ustawy karne powszechne, a więc: § 224 K. K. N. § 152 i 156 U. K. A. art. 467, 468 K. K. R. Ten ostatni kodeks rozróżnia formy ciężkiego (art. 468) i bardzo ciężkiego (art. 467) uszkodzenia cielesnego. W myśl art. 35 R. R. M. 10.V.1920 r. w b. zaborze rosyjskim „*przepis § 123 K. K. W. stosuje się również w wypadku bardzo ciężkiego uszkodzenia ciała*“. Ogólne cechy wpływające na uznanie uszkodzenia cielesnego za ciężkie lub bardzo ciężkie polegają na spowodowaniu u pokrzywdzonego: choroby niebezpiecznej dla życia, choroby umysłowej; utraty wzroku, słuchu, mowy, ważnego członka ciała; utraty zdolności rozrodczej; choroby nieuleczalnej, lub w sposób istotny zakłócającej funkcje organizmu i t. p. Jakkolwiek kazuisyczne wyliczenie tych cech ciężkiego uszkodzenia ciała jest odmienne w każdej z trzech ustaw dzielnicowych, jednak zasady przyjęte za probierz tej klasyfikacji odpowiadają sobie wzajem.

3. Dla zastosowania 1 i 3 ustępu § 123 wystarcza zawinione umyślnie działanie przestępne z § 122 i nastąpienie przyczynowo z tem działaniem związanego, jakkolwiek umyślnie nie zawi-

nionego, skutku kwalifikującego, wymienionego w tych ustępach § 123. Stąd nie jest tu możliwa konstrukcja usiłowania.

4. Dla zastosowania 2 ustępu § 123 niezbędne jest zawinienie umyślne w formie zamiaru bezpośredniego lub ewentualnego. Zły zamiar, jak to wprost wynika z tekstu ustawy, obejmować powinien zadanie ciężkiego uszkodzenia cielesnego. Ust. 2 § 123 stanowi karalność przestępstwa dokonanego. Usiłowanie jest w tym wypadku możliwe i ulegać będzie karze w ust. 2 § 123 oznaczonej, złagodzonej jednak stosownie do § 44 K. N. lub art. 26 R. R. M. 10.V.1920.

5. Spowodowanie śmierci zamierzone ulegać będzie karze według powszechnych ustaw karnych, jako zabójstwo lub morderstwo. Poza tem przepis § 123 wyłącza stosowanie odpowiednich przepisów ustaw karnych powszechnych.

## § 124.

Czynów, spełnionych przez przełożonego w celu obrony przed czynną napaścią podwładnego lub w celu wymuszenia posłuchu dla swych rozkazów w wypadkach ostatecznej potrzeby i bezpośrednio grożącego niebezpieczeństwa, nie uważa się za nadużycie władzy służbowej.

Stosuje się to w szczególności do wypadku, gdy oficer, z braku innych środków do utrzymania niezbędnego posłuchu, znalazł się w położeniu, zniewalającym go do użycia

broni przeciw podwładnemu, który mu stawiał czynny opór.

1. Co do pojęcia przełożonego i podwładnego ob. tezy 2 i 3 pod § 114.

2. Motywy ustawodawcze do K. K. W. uzasadniały przepis § 124 koniecznością „zabezpieczenia przełożonemu nadzwyczajnych nieodzownych środków do utrzymania dyscypliny i publicznego porządku w stanie wyjątkowej konieczności.“ To samo zresztą wyraża samo brzmienie przepisu § 124, podkreślające wyjątkowość warunków i ostateczną potrzebę, stanowiącą usprawiedliwienie działań, które w innych warunkach byłyby przestępstwem. Chodzi tu przede wszystkim o działania przestępne według §§ 121—123, jednakże również i o § 149 (o ile chodzi o użycie broni), a także zabójstwo umyślne, karane według ustaw powszechnych.

3. Warunki § 124 powodują ustawowe uchylenie karalności czynu, odbierając mu cechy bezprawności. Wszystkie zatem okoliczności, usprawiedliwiające zastosowanie § 124, muszą być przez sąd ustalone w wyroku.

4. Działanie w warunkach § 124 może być podjęte w dwojakim charakterze a) jako środek obrony przed czynną napaścią ze strony podwładnego, b) jako środek wymuszenia niezbędnego posłuchu. W obydwóch tych wypadkach wchodzi w grę zagrożony interes służbowy. Działanie przełożonego w myśl § 124 podjęte, chociażby własną obroną przed napaścią podwładnego miało na celu, dotyczyć jednak będzie nietylko jego osoby, ale—i to w pierwszym rzędzie—jego służbowego stanowiska, ponieważ, jak to zresztą wynika

z przedmiotu przestępstwa w wypadku czynnej napaści na przełożonego, ochrona prawna ma tam na względzie przede wszystkim stosunek służbowy i jego interesy (ob. tezy pod § 97).

5. Obrona przed czynną napaścią, uwzględniona w § 124, jest odmianą obrony koniecznej, ogólnie przez ustawy karne za okoliczność, odejmującą działaniu cechy bezprawia, uważanej. Różnica polega na tem, że broniący się oprócz dóbr osobistych ochrania również pewien szczególnie interes służbowy, z osobą jego związany. A więc:

a) działanie musi być obroną przed napaścią czynną, rzeczywistą, współczesną i bezprawną. Obrona przed napaścią urojoną, może być subiektywnym czynnikiem wyłączającym umyślność zawinienia, albo okolicznością łagodzącą, nie będzie jednak odpowiadała cechom § 124. Niewspółczesność obrony nadaje jej charakter samodzielnej napaści, uchylenie karalności nie będzie tu możliwe. Obrona przeciw czynowi, który nie zawiera cech bezprawia, sama przez się jest bezprawiem.

b) działanie musi polegać na *obronie*, to znaczy na odparciu napaści, musi odpowiadać tej napaści co do celu i charakteru. Użycie w obronie środków zbyt silnych, stosunkowo do napaści, wobec wagi zagrożonego przez napaść dobra publicznego, nie będzie uważane za przekroczenie obrony koniecznej, podobnie jak przy obronie koniecznej przed zamachem na życie.

6. Działanie podjęte jako środek wymuszenia niezbędnego posłuchu bardziej odchyła się od pojęcia obrony koniecznej, jakkolwiek również pozostaje z nią w związku. Nieposłuszeństwo lub odmowa posłuszeństwa ze strony podwładnych

zagrożają tu interesowi służby wojskowej, interesowi publicznemu pierwszorzędnej wagi. Przełożony, wymuszając posłuch środkami gwałtu, działa tu wprawdzie nie w obronie osobistej, ale w obronie zagrożonego interesu publicznego. Wchodzi tu w grę również pewne cechy stanu wyższej konieczności, zawarte w warunkach § 124, ujętych jako: ostateczna potrzeba i bezpośrednio grożące niebezpieczeństwo. Ponadto zachodzi tu stan swoisty, wyrażający się w agresywności uprawnionego w myśl § 124 działania, które nadto za obowiązek przełożonego uważać należy.

7. Wymuszenie posłuchu w myśl § 124 usprawiedliwiają dwa warunki zachodzące *jednocześnie*: ostateczna potrzeba i bezpośrednio grożące niebezpieczeństwo. Ostateczna potrzeba ma na względzie przede wszystkim szkodę grożącą i jej wielkość. Możliwość przegrania boju, wielka szkoda dla interesu wojskowego, niebezpieczeństwo grożące oddziałowi lub życiu poszczególnych osób mogą odpowiadać pojęciu ostatecznej potrzeby.

Pojęcie niebezpieczeństwa dotyczy tego zła, które wskutek nieposłuszeństwa wyniknąć może. Niebezpieczeństwo musi być rzeczywiste, musi grozić bezpośrednio, t. zn. musi być oczywiste i widoczne, mogące nastąpić natychmiast. Niebezpieczeństwo urojone może tylko odejmować działaniu cechy umyślnego zawinienia; niebezpieczeństwo nawet rzeczywiste, ale nie grożące bezpośrednio, a tylko ewentualnie możliwe, nie usprawiedliwia działania w myśl § 124.

Przy ocenie tych warunków: ostatecznej potrzeby i grożącego niebezpieczeństwa i jego bezpośredniości należy brać pod uwagę czynniki ob-

jęktywne i subiektywne. Jednak samo tylko subiektywne nieuzasadnione mniemanie o istnieniu potrzeby i niebezpieczeństwa, w myśl tekstu § 124, nie wystarcza, bowiem ustawa wysuwa na plan pierwszy obiektywne warunki stanu, w jakim działanie przedsięwzięto. Subiektywny do nich stosunek sprawcy może usuwać umyślność zawinienia lub stanowić okoliczność łagodzącą.

8. Ustęp 2 § 124 mówi o szczególnym wypadku stanu wyżej omówionego, zezwalając oficerowi na użycie w tym wypadku broni. Dla zastosowania ustępu 2 muszą zachodzić wszystkie warunki w ust. 1 wyszczególnione, a nadto potrzebne jest stwierdzenie niedostępności innych rozporządzalnych do wymuszenia dołuchu środków. Tu zatem użycie broni będzie usprawiedliwione o tyle, o ile będzie rzeczą stwierdzoną, że oficer używający broni nie miał innych środków, któreby do tego samego celu równie skutecznie, t. j. z równym skutkiem wpływając na uchylenie grożącego niebezpieczeństwa i zadośćuczynienie ostatecznej potrzebie, w tych samych warunkach doprowadzić mogły.

### §. 125.

Warta wojskowa, która spełni jedno z przestępstw wojskowych wskazanych w §§ 114 — 116, 118 — 123, ulega karze tak, jakby czyn ten spełnił przełożony. Jeżeli czyn ten spełniono względem osoby, która, poza stosunkiem służbowym warty, jest jej przełożonym — stosuje się zwiększoną karę.

Przepis zawarty w § 124 ma i tu zastosowanie.

1. Co do pojęcia warty, jej służbowego stanowiska, zakresu jej władzy i osób jej podlegających ob. tezy pod § 111.

2. Pewną wątpliwość budzić może kwestja, czy wobec tego, że służba wartownicza jest wykonywaniem czynności służbowej, nie należałoby uważać wszystkich przestępstw przez wartę spełnionych, a zagrożonych w rozdziale siódmym K. K. W., za spełnione podczas wykonywania czynności służbowej, a więc ulegające karze powiększonej w myśl § 55 ust. 2. W tym kierunku idzie myśl komentarza niemieckiego Romena i Rissóma oraz niektóre orzeczenia niemieckie. Jednakże uznać należy taką wykładnię za nieuzasadnioną i sprzeczną z ustawą; powiększenie kary w myśl § 55 stosować się może tylko do tych osób, które, mając niezależnie od czynności służbowej charakter przełożonych, potęgują stopień swego zawinienia przez to, że spełniają przestępstwo przy wykonywaniu czynności służbowej. Warta nabiera dopiero przez wykonywanie służby wartowniczej pewnych praw przełożonego i to wykonywanie czynności służbowej jest tu uzasadnieniem odpowiedzialności wogóle, a nie odpowiedzialności powiększonej. Odpowiedzialność powiększona dotyczyć może tylko tej osoby, która poza jej warunkami miała by cechy niezbędne, aby stać się podmiotem przestępstwa. Warta sama przez się tych cech nie posiada, nabywa ich wyraźnie dopiero przez pełnienie służby wartowniczej. Staje się zatem wówczas podmiotem zwykłego, a nie kwalifikowanego przestęp-

stwa. Inaczej przełożony warty w stosunku do swoich podwładnych w służbie wartowniczej — tu zachodzi niewątpliwie wypadek przez § 55 ust. 2 przewidziany i powiększenie kary jest uzasadnione.

Zupełnie kategoriycznie niemożliwość uważania wszystkich przestępstw wart, jako przełożonych, za podpadające pod moc § 55 wynika z drugiego zdania ust. 1 § 125. Powiększona kara grozi tam wyjątkowo za przestępstwo spełnione względem osoby, która poza stosunkiem służbowym warty jest jej przełożonym. Jeżeli ustawa na ten wypadek wyjątkową karę powiększa, to znaczy, że w innych wypadkach naogół nie ma być stosowana ta kara powiększona, inaczej bowiem przepis ten był by nietylko zbędny i niesprawiedliwiony ale wprost nielogiczny. Powiększenie kary, jako przepis wyjątkowy musi być w ustawie wyraźnie wskazane. § 125 wskazuje wyraźnie to powiększenie tylko dla jednego wypadku, co do innych mówi tylko o tem, że warty ulegają takim samym karom, jak przełożeni, t. j. ustanawia zwykłą, niepowiększoną karalność wart, w braku bowiem tego przepisu nie byłoby wogóle podstawy do karania warty jako przełożonych.

## § 126.

Osoba stanu urlopowanych ulega karze według przepisów niniejszego rozdziału także wtedy, gdy nie pozostaje w służbie, jeżeli spełni w stosunku służbowym z podwładnymi lub w mundurze wojskowym jedno z przestępstw oznaczonych w tym rozdziale.

1. Co do ogólnych warunków spełnienia przez osoby urlopowane przestępstw wojskowych ob. tezy pod § 113. Przepis § 113 wkładał na osoby urlopowane w tych warunkach obowiązek służbowy subordynacji wobec przełożonych, odwrotnie § 126 stanowi dla nich taki sam obowiązek postępowania stosownie do zasad służbowego stosunku wojskowego względem osób, któreby mogły być ich podwładnymi.

## ROZDZIAŁ VIII.

### Przestępstwa spełnione w polu na osobach lub mieniu.

#### § 127.

Jeżeli osoba stanu żołnierskiego popełni w polu kradzież, sprzeniewierzenie, uszkodzenie cielesne, zbrodnię lub występki przeciw obyczajności, ściganie przestępstwa niezależne jest od wniosku poszkodowanego lub innej osoby uprawnionej do wniosku.

1. Ustawa wymienia tu wprawdzie tylko osoby stanu żołnierskiego, jako podlegające przepisowi § 127, jednakże w myśl §§ 153, 155, 157, 158 podlegać mu będą także wszystkie inne osoby tam wymienione t. j. poczt wojenny, jeńcy i t. p. w warunkach przez te paragrafy wskazanych.

2. Co do pojęcia „w polu“ ob §§ 9 i 10.

3. Przepis § 127 jest właściwie przepisem prawa formalnego, według systemu niemieckiego ustawodawstwa włączonym do ustawy materialnej.

Dotyczy on tych przestępstw pospolitych, które w myśl ustaw karnych powszechnych mogą być ścigane na wniosek poszkodowanego lub z oskarżenia prywatnego, ponieważ wypadki te w konstrukcji niemieckiej pokrywają się ze sobą. Konstrukcja K. K. R. jest pod tym względem nieco inna. Nie możemy tu ani przytaczać ani omawiać szczegółowo wypadków i zasad ścigania na wniosek i z prywatnego oskarżenia. Odpowiednie przepisy zawierają ustawy karne powszechne materialne i formalne.

4. Racją bytu przepisu jest dążenie do nadania represji karnej w wojsku charakteru publicznego i podkreślenia w ten sposób szczególnych obowiązków żołnierza względem mienia i osób obywateli, z faktu przynależności jego do wojska wynikających. Jednakże przepis ten sam przez się nie nadaje wymienionym przestępstwom cech przestępstw wojskowych i wszelkie inne postanowienia ustaw karnych powszechnych będą miały przy ich ściganiu właściwe zastosowanie.

### § 128.

Kto się w polu samowolnie oddala z oddziału w celu brania zdobyczy, lub samowolnie zagarnie rzeczy, które same przez się podlegają prawu zdobyczy, ulega karze pozbawienia wolności co lat trzech; równocześnie orzec można przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy.

Tej samej karze ulega ten, kto bezprawnie przywłaszcza sobie zdobycz, którą pra-

wnie osiągnął, a do oddania której jest obowiązany.

1. Pojęcie zdobyczy wojennej pozostaje w związku z prawami i zwyczajami wojny i ulega modyfikacjom wraz ze zmianą tych zwyczajów. Pierwotne wojny, wojny średniowiecza, a nawet późniejsze ogromnie szeroko pojmowały zdobycz wojenną, a i dziś nie można uważać pojęcia tego za definitywnie i wyczerpująco ustalone. Wprawdzie Konwencja Haaska 1907 roku usiłowała wprowadzić pewne ograniczenia i ustalić zakres przedmiotów, odpowiadających pojęciu zdobyczy wojennej, ale określenia jej z jednej strony nie są dość ściśle i kategoryczne, a z drugiej — nie mają mocy wiążącej i mogą służyć tylko za pewną podstawę ogólną tam, gdzie odpowiednie ustawy własne państwa prowadzącego wojnę lub miarodajne zarządzenia naczelnych władz wojskowych określeń takich nie dają. Zresztą ma tu całkowite zastosowanie prawo odwetu i przedmiot, przez nieprzyjaciela za zdobycz wojenną uważany, może być z istoty rzeczy, jako zdobycz wojenna traktowany w stosunku do państwa nieprzyjacielskiego. Stąd też K. K. W. nie podaje żadnego określenia zdobyczy wojennej, uznając, jak to zaznaczały motywy ustawodawcze, że określenie to musi być zmienne i zależne od poszczególnych ustaw, zwyczajów i zarządzeń miarodajnych władz wojskowych własnych, a poniekąd nawet nieprzyjacielskich.

Konwencja Haaska pozytywnemu określeniu zdobyczy wojennej, nie używając zresztą tego terminu, poświęciła artykuł 53, który dosłownie stanowi:

„Armja, zajmująca daną miejscowość, może zabierać tylko pieniądze, fundusze i obligi dłużne, stanowiące własność państwową oraz składy broni, środki transportowe, magazyny i zapasy prowiantu i wogóle wszelki ruchomy majątek państwa, mogący służyć do celów wojennych. Wszystkie środki, przysposobione do komunikowania wiadomości na lądzie, morzu i powietrzu, do przewożenia ludzi i rzeczy, z wyjątkiem wypadków podpadających pod moc praw morskich, składy broni i wogóle wszelkiego rodzaju zapasy bojowe, jeżeli nawet należą do osób prywatnych, również mogą być zabrane, ale podlegają po zawarciu pokoju zwrotowi, za potrąceniem kosztów“.

Inne artykuły tejże Konwencji (art. 4 ust. 3, art. 26 lit. g., art. 46 i in.) starają się w sposób negatywny określić przedmioty, które nie odpowiadają pojęciu zdobyczy wojennej; podobnież czynią niektóre postanowienia Konwencji Genewskiej 1906 r. o opiece nad chorymi i rannymi, wyłączając od prawa zdobyczy wojennej (art. 12) majątek personelu sanitarnego, towarzystw pomocy, „czerwonego krzyża“ i t. p.

2. Zdobycz wojenna stanowi własność państwa, którego wojska zdobycz tę wzięły. Tylko armja wojująca, jako całość, a poszczególni żołnierze, jako tej całości wojskowej i interesu państwowego wyobraziciele, oraz na rzecz tej całości i tego państwa mogą brać zdobycz wojenną w zakresie, odpowiadającym granicom wyżej (t. 1) wskazanym. Stąd wynika zakaz brania zdobyczy na własną korzyść przez osoby do wojska należące, zarówno jak zaboru wogóle przedmiotów, przez prawo zdobyczy nie objętych.

3. Przedmiotem przestępstwa w § 128 zagrożonego będzie w myśl tych przesłanek obowiązków wojskowy żołnierza, należącego do armji wojującej, postępowania w sposób przez prawo w tym zakresie nakazany, t. j. brania zdobyczy

tylko należytą i na rzecz wojska; złożenie więzionej zdobyczy nastąpić musi władzom właściwego oddziału wojskowego, do którego biorący zdobyczą żołnierz należy; wchodzi tu zatem w grę także interes materialny wojska i państwa, do wzięcia zdobyczy uprawnionego. Ochrona interesów majątkowych mieszkańców zajętego terytorjum, albo państwa nieprzyjacielskiego nie jest zadaniem zagrożenia § 128, conajwyżej wiąże się z niem jako skutek faktyczny.

4. Podmiotem przestępstwa może być przede wszystkim osoba stanu żołnierskiego, jako bezpośrednio biorąca udział w czynnościach bojowych i w zagarnianiu zdobyczy wojennej, ale mogą być nim również osoby z mocy § 153, 155 i nast. ustawom wojskowym poddane, o ile, znajdując się przy armji czynnej, postępów w § 128 wymienionych się dopuszczają.

5. Działanie przybierać może trzy formy: a) samowolne oddalenie się (ob. § 64) *w celu* brania zdobyczy, — działanie to pochłania stan faktyczny § 64, a z drugiej strony jest właściwie czynnością przygotowawczą do rzeczywistego bezprawnego zagarnięcia zdobyczy, jest ono pod względem sankcji postawione na równi z dokonaniem przestępstwem; b) samowolne branie zdobyczy; — ta forma działania jest zasadniczą formą przestępstwa z § 128, przypuszcza ona, że przedmiot zabrany podlega prawu zdobyczy, że zatem mógłby być zabrany przez sprawcę, gdyby tenże działał w interesie swego wojska; to działanie w interesie wojska jest zawsze domniemane, żołnierz zarówno w czasie boju, jak w związku z działaniami wojennymi, o ile szczególny zakaz nie stawia potemu przeszkód, ma prawo i obowiązek

przedsiębrania i wykonywania wszystkiego, czego interes wojskowy wymaga, zdobycie broni lub jej składów, amunicji, przedmiotów wojskowych i t. p. stanowi zatem w tym wypadku jedno z jego bezpośrednich zadań, chyba że specjalny charakter poleconej czynności (np. wywiad i t. p.) mógłby uciepieć w razie zajęcia się żołnierza czynnością uboczną; branie zdobyczy wówczas dopiero stanie się samowolnem i karalnem w myśl § 128, jeżeli ze sposobu działania i okoliczności wynikać będzie dostateczny materiał do obalenia przytoczonego domniemania; będzie to zachodziło najczęściej wówczas, kiedy sprawca zagarnie zdobyczą na własną korzyść. Zabór przedmiotu nie objętego przez prawo zdobyczy wojennej może być w tych warunkach uważany za plądrowanie; błąd co do charakteru przedmiotu pod tym względem będzie zawsze podstawą do uznania łagodniejszej karalności, t. zn. że zabór rzeczy nie należącej do kategorii zdobyczy, spełniony w błędnem przekonaniu, że jest on zdobyczą wojenną, może być traktowany, jako samowolne branie zdobyczy w myśl § 128, nie zaś jako przestępstwo przeciw majątkowi (plądrowanie, albo rabunek i t. p.); c) bezprawne przywłaszczenie sobie prawnie osiągniętej zdobyczy; — w tym wypadku przestępność działania polega na następczem po wzięciu zdobyczy zachowaniu się sprawcy, który zdobywszy np. w boju konia, miast oddać go do dyspozycji właściwego oddziału, postępuje z nim jak ze swoją własnością (sprzedaje i t. p.); pod względem sankcji tę formę działania postawiono na równi z właściwym przestępstwem z § 128, samowolnem braniem zdobyczy.

6. Działanie jak to z samej jego istoty wynika musi być zawinione umyślnie. Sprawca powinien mieć świadomość istotnych cech stanu faktycznego t. j. charakteru przedmiotu, zmierzać do wyłamania się z pod obowiązków wojskowych przez oddalenie się samowolne dla wzięcia, zabór lub przywłaszczenie zdobyczy. Zamiar może być bezpośredni lub ewentualny.

7. Co do pojęcia „w polu“ ob. §§ 9 i 10.

### § 129.

Dopuszcza się płądrowania, kto w polu, korzystając z popłochu wojennego lub nadużywając swej przewagi wojskowej:

1. zabiera jawnie lub wymusza w zamiarze bezprawnego przywłaszczenia sobie rzeczy, należące do mieszkańców kraju;
2. bez upoważnienia nakłada kontrybucje wojenne lub przymusowe dostawy, albo przekracza miarę rekwizycji sobie poruczonych, o ile to czyni dla swej korzyści.

1. Płądrowanie należy do kategorii przestępstw przeciwko majątkowi. Przedmiotem przestępstwa jest własność prywatna ludności; zarazem jednak wchodzi w grę obowiązek wojskowy zachowania powagi wojska i porządku służbowego, stąd płądrowanie jest przestępstwem wojskowym, jakkolwiek posiada cechy wspólne z analogicznymi pospolitemi przestępstwami przeciw własności prywatnej.

2. Podmiotem przestępstwa w pierwszym rzędzie mogą być osoby stanu żołnierskiego, mo-

gą jednak w granicach § 153, 155 i n. być nim i inne osoby tam wymienione.

3. Co do pojęcia „w polu“ ob. §§ 9 i 10 i tezy pod niemi.

4. Działanie polega na jawnym i bezprawnym zaborze cudzej własności ruchomej w celu przywłaszczenia. Odpowiada ono zatem pojęciom jawnej kradzieży, rabunku i rozboju według kwalifikacji poszczególnych ustaw dzielnicowych. Cechą wyrozniającą płądrowanie od tych wszystkich form pospolitych przestępstw przeciwko własności są wafunki, w jakich działanie spełniono, albo środki, w jakich w celu zaboru użyto. Ustawa ujmuje te cechy w sposób następujący: a) korzystając z popłochem wojennego, b) lub nadużywając swej przewagi wojskowej:

a) popłoch wojenny jest to wytworzony przez działania wojenne stan niepewności, dotyczący mieszkańców tych obszarów, na których akcja wojenna się toczy. Wstrząśnienie normalnych warunków życia, naturalna obawa poniesienia szkód materialnych lub osobistych z powodu działań wojennych wytwarza dla mieszkańców stan obawy o własne i swego mienia bezpieczeństwo i bezradności wobec rogrywających się wypadków wojny. Stan taki zmniejsza indywidualną odporność ludności i zdolność obrony swego mienia i wytwarza wyraźną przewagę żołnierza, który powinien przewagi swej dla ochrony, a przynajmniej uszanowania praw ludności w możliwych granicach używać, a nie nadużywać jej dla celów prywatnych;

b) istota przewagi wojskowej wynika z tego, cośmy wyżej (pod a) powiedzieli. Żołnierz, stanowiący część siły zbrojnej, wyposażonej

w środku walki, w stosunku do bezbronnej i wytraconej z normalnych warunków życia ludności posiada istotną i rzeczywistą przewagę fizyczną i moralną, nadużywanie jej zatem dla celów bezprawnej korzyści osobistej musi być szczególnie w ustawie karnej wojskowej przewidziane.

Jeden z tych dwóch warunków wystarcza do uznania bezprawnego zaboru za płądrowanie.

5. W dalszym ciągu cechami działania są:

a) zabór t. j. wyjęcie przedmiotu z posiadania innej osoby; posiadacz może nie być właścicielem przedmiotu, jednakże przedmiot musi być w czyjś posiadaniu, t. zn. w takim stosunku fizycznym, który za stan posiadania uważać można. Zabór owoców z cudzego ogrodu, bydła pasącego się w polu i t. p. będzie takim wyjęciem z cudzego posiadania. Jeżeli przedmiot niema posiadacza, jest porzucony, zgubiony i t. p. wówczas nie można mówić o zaborze w znaczeniu § 129;

b) zabór musi być jawny, t. zn. dokonany w obecności innej osoby z pośród miejscowej ludności, jest rzeczą obojętną czy tym obecnym będzie właściciel, posiadacz, czy też jakakolwiek inna osoba z pośród tej ludności cywilnej, której prawa majątkowe korzystają w tym wypadku z ochrony. Obecność żołnierzy nie nadaje zaborowi charakteru jawności. Zabór tajny będzie odpowiadał pojęciu kradzieży a nie płądrowania. Obecność należy rozumieć jako możliwość bezpośredniego spostrzeżenia dokonywanego zaboru. Wymaganie jawności zaboru jest prostym wynikiem cech płądrowania, polegających na wyzyskaniu popłochu i przewagi wojskowej. Pod wpływem tego popłochu i w obawie prze-

wagi obecny właściciel lub świadek nie śmie sprzeciwiać się zaborowi. Stąd zabór taki graniczy z wymuszeniem;

c) wymuszenie, jako forma zaboru niewiele się różni od zwykłego zaboru jawnego, tylko stopień wyzyskania przewagi musi tu być o tyle silniejszy, że wprost korzystając z niej sprawca zastrasza poszkodowanego i nietylko sam zabiera dostępny przedmiot, ale zmusza poszkodowanego do jego oddania;

d) rzecz zabierana może być jakąkolwiek rzeczą ruchomą z istoty swej, może to być również oddzielona część nieruchomości (zerwany owoc, oderwana część budynku i t. p.);

e) rzecz zabierana musi należeć do „mieszkańców kraju“, określenie to jest przeciwstawieniem z jednej strony armji własnej, z drugiej wojska albo państwa nieprzyjacielskiego. Zabór rzeczy, należących do towarzyszy broni albo sallowających własność wojskową, podpadnie pod inne przepisy karne (§ 138). Zabór rzeczy, należących do wojska lub państwa nieprzyjacielskiego, a odpowiadających pojęciu zdobyczy wojennej, stanie się przestępstwem dopiero razie bezprawnego przywłaszczenia w myśl § 128. Własnością mieszkańców kraju jest każda własność prywatna poszczególnych jednostek lub ich zrzeszeń prywatno-, a nawet publiczno-prawnych: a więc gmin miejskich, wiejskich, sąsiadów powiatowych i t. p. § 129 ma przedewszystkiem na względzie mieszkańców obcego państwa wrogiego, na którego terytorjum toczą się działania wojenne, spełnienie tych samych przestępstw w stosunku do własnych lub sprzymierzonych obywateli będzie pociągało kwalifikację w myśl § 136. Prze-

stępstwo względem mieszkańców państw neutralnych traktowane będzie tak samo, jak względem państw wrogich;

f) celem zaboru musi być przywłaszczenie, t. j. zamiar uczynienia z zabieranego przedmiotu swojej własności. Kwestja, czy zabór na rzecz wojska i jego własność a nie na prywatną własność zabierającego odpowiada cechom § 129, może być sporna. W ust. 2 wyraźnie zaznaczono, że sprawca musi działać dla własnej korzyści, co do 1 ustępu takiego zastrzeżenia niema, można jednak uważać, że tkwi ono w pojęciu bezprawnego przywłaszczenia. Zabór w celu chwilowego używania nie zawiera cech zaboru w § 129 zagrożonego;

g) przywłaszczenie stanowiące cel zaboru musi być bezprawne, t. j. nie mieć żadnego prawnego uzasadnienia. Zabór nakazany przez właściwą władzę dla celów związanych z działaniami wojennymi nie jest zaborem w celu bezprawnego przywłaszczenia;

h) zabór nawet odpowiadający w zasadzie cechom § 129 nie będzie ulegał karze jako płądrowanie nie tylko w wypadkach ogólnego usprawiedliwienia, np. w stanie wyższej konieczności, ale i w szczególności w związanych z tym stanem wypadkach, wyliczonych w § 130.

6. Szczególną formę działania przestępnego stanowi zabór bezprawny, upozorowany nazewanątrż jako uprawniony akt żądania świadczeń wojennych. Polega ona na tem, że osoba wojskowa, wbrew posiadanym uprawnieniom, albo też przekraczając granice posiadanych uprawnień, zarządza powołanie ludności do rzeczowych świadczeń pozornie na rzecz wojska, a w rzeczywistości dla

własnej korzyści. Ustawa wymienia mianowicie następujące formy:

a) kontrybucje wojenne — są to świadczenia pieniężne, do których w związku z koniecznościami wojennymi może być zmuszona ludność zajętego przez wojska kraju nieprzyjacielskiego;

b) przymusowe dostawy — są to świadczenia rzeczowe w przedmiotach, potrzebnych wojsku w związku z działaniami wojennymi. Rekwizycja jest to czynność wykonawcza polegająca na zażądaniu dostawy lub bezpośrednim zaborze przedmiotów przez świadczenia rzeczowe objętych.

7. Warunkiem karalności tych działań jako płądrowania jest, aby: a) podjęte były bez upoważnienia. Upoważnienie takie może być ogólne ustawowe, wynikające z charakteru i ogólnego zakresu władzy dowódcy, który z tytułu zajmowanego stanowiska ma sam przez się decydować o istocie i rozmiarach potrzeb oddziału wojskowego lub innych okolicznościach i stosownie do tego zarządzać rekwizycje lub nakładać kontrybucje; upoważnienie może być również szczególne wówczas, kiedy ten zakres władzy przelany będzie na dowódcę wojskowego w drodze szczególnego rozkazu, albo też kiedy jakkolwiek osoba wojskowa otrzyma rozkaz dokonania rekwizycji bezpośrednio wskazanej lub ściągnięcia w tych samych warunkach kontrybucji. W każdym z tych wypadków upoważnienie oznacza prawną i odwrotnie brak należytego ogólnego lub szczególnego upoważnienia nadaje działaniu cechy bezprawia.

b) Na jednym poziomie stoi według ustawy całkowita bezprawność działania w samej swej istocie, kiedy zarządzający lub wykonywujący rekwizycję wogóle ani ogólnie ani szczególnie upo-

ważniony do niej nie jest, jak i przekroczenie granic posiadanego rzeczywiście upoważnienia czy to co do treści, czy co do ilości żądanych świadczeń, a więc kiedy rozkaz dotyczy takich przedmiotów, których sprawca nie miał prawa rekwirować, lub takiej ich ilości, która przekracza usprawiedliwioną formalnie przez posiadane upoważnienie miarę rekwizycji;

c) wreszcie w każdym wypadku, aby uznać działania takie za płądrowanie, należy ustalić, że sprawca całkowicie lub przynajmniej częściowo na własny użytek to wywłaszczenie przeprowadzał, chcąc w ten sposób osiągnąć korzyść materialną dla siebie ze szkodą zmuszonej do świadczeń ludności i ze szkodą interesu wojska, którego powagą i potrzebą pozorował swoje bezprawne działanie.

8. Zakres praw i warunki dokonywania rekwizycji i wogóle powoływania ludności do świadczeń wojennych określają ustawy i poszczególne rozkazy wojskowe, a mianowicie: Ustawa z dnia 17.IV.1919. Dz. Pr. № 32, poz. 264, uzupełniona ustawą z d. 23.IV.1920. Dz. Ust. № 37, poz. 212 o rzeczowych świadczeniach wojennych. Rozporządzenia wykonawcze do tych ustaw Dz. R. W. № 52. 1919. poz. 1641. i inne oraz rozkazy szczególne w Dz. R. W. № №. 62. 1919 r. 33, 37. 1920 r. i inne.

9. Działanie musi być zawinione umyślnie zarówno w pierwszej jak w drugiej formie. Sprawca, wiedząc, że wbrew prawu dokonywa zaboru cudzej własności, powinien mimo to ją zabrać, nadto zabrać w świadomym celu bezprawnego wywłaszczenia. Zamiar może być bezpośredni albo ewentualny. Pobudka działania jest obojętna,

Brak zamiaru, w szczególności zamiaru bezprawnego przywłaszczenia, odejmuje czynowi cechy przestępstwa z § 129. Przekroczenie prawa rekwizycji bez zamiaru przywłaszczenia może być uważane za nadużycie upoważnień służbowych i ulegać karze, jako takie, stosownie do okoliczności działania, nie będzie jednak płądrowaniem.

10. Ponieważ przestępstwo zwykłego płądrowania obłożone jest karą do 5 lat więzienia, a zatem stanowi występki wojskowy w myśl § 1, a ustawa o karalności usiłowania nie wspomina, uznać by zatem należało, że usiłowanie płądrowania nie ulega karze. Jednakże z redakcji § 129 wynika, że ustawa ma tu na względzie nietylko dokonany zabór albo ściągniętą kontrybucję lub uzyskane świadczenie rzeczowe, ale samą czynność bezprawną sprawcy do tego celu zmierzającą, niezależnie od osiągniętego wyniku, t. j. niezależnie od tego czy sprawca zabieraną wprost lub pod pozorem rekwizycji rzecz istotnie zabrał i przywłaszczył, czy też poprzestał tylko na czynności zabierania a celu zamierzonego nie osiągnął. Stąd pewne przynajmniej formy usiłowania będą objęte stanem faktycznym § 129 jako przestępstwo dokonane. Czy działanie konkretne odpowie tym formom i tym wyrażeniom ustawy będzie już zagadnieniem faktu w każdym poszczególnym wypadku. Z drugiej strony stan faktyczny przestępstwa odpowiada w swych cechach zasadniczych pospolitym przestępstwom przeciw majątkowi, których usiłowanie ulega karze.

11. Przepis § 129 wyłącza możliwość równoległego stosowania ustaw karnych powszechnych, dotyczących jawnej kradzieży, rabunku i rozboju, chociażby te według ustaw pospolitych surowsza

karą były obłożone. Warunki w jakich się musi odbywać działanie są tak wyjątkowe, że ustawa uznała za konieczne zupełnie wyodrębnić ten stan faktyczny; psychika żołnierza toczącego wojnę nie może pozostawać bez wpływu na konstrukcję kryminalno-polityczną, o ile wchodzi w grę przestępstwa w tych warunkach spełniane. Jeżeli przestępstwo nie posiada wyżej omówionych niezbędnych dla uznania go za plądrowanie warunków, wówczas może być mowa o zakwalifikowaniu go według ustaw karnych powszechnych zarówno łagodniejszych jak surowych, zależnie od cech spełnionego przestępstwa.

### § 130.

Niema plądrowania, jeżeli zabór obejmuje tylko środki żywnościowe i lecznicze, przedmioty służące do ubrania, środki opałowe, furazowe lub transportowe, i jeżeli odpowiada istniejącej potrzebie.

1. Wyłączenie karalności podane w § 130 jest w bliskim związku ze stanem wyższej konieczności, nie jest mu jednak równoznaczne. Z jednej strony są tu wyliczone limitatywnie przedmioty, których zabór nie stanowi plądrowania, z drugiej — warunek bezkarności, określony w ten sposób, że zabór powinien odpowiadać istniejącej potrzebie, jest daleko względniejszy aniżeli ustawowe warunki stanu wyższej konieczności. Wynika stąd:

a) że § 130 nie wyłącza możliwości uznania, że przestępstwo spełniono w stanie wyższej konieczności, a wtedy bezkarność oprze się

nie na § 130, ale na ogólnych postanowieniach ustaw karnych powszechnych, dotyczących stanu wyższej konieczności;

b) że bezkarność z § 130 dotyczy tylko płądrowania jako występku wojskowego, nie zaś mogących tkwić w niem cech przestępstwa pospolitego, że zatem zabór przedmiotów w § 130 wymienionych, odpowiadający istniejącej potrzebie, ale nie spowodowany stanem konieczności, może pociągać mimo to karę z powszechnych ustaw karnych, jednakże tylko jako zwykła kradzież, bowiem wszelkie okoliczności, które by mogły kwalifikować w danym wypadku kradzież z ustaw karnych powszechnych (dokonanie z bronią, jawnie, z użyciem zagrożenia, podczas powszechnego nieszczęścia i t. p.) objęte są w stanie faktycznym płądrowania i w myśl § 130 muszą odpaść. Także i to potwierdza ten wywód, że ustawa używa wyrażenia: „niema płądrowania“, nie mówi jednak, jakby to niewątpliwie w przeciwnym wypadku uczyniła: „przestępstwa“, albo „nie ulega karze“.

2. Jako środki żywnościowe rozumieć tu należy nietylko środki, służące do zaspokojenia głodu bezpośrednio dojmującego, — byłby to bowiem stan wyższej konieczności — ale wszelkie środki, służące do zaspokojenia potrzeby organizmu wogóle, a więc i tytoń.

## § 131.

Płądrowanie karze się więzieniem do lat pięciu i przeniesieniem do drugiej klasy żołnierzy.

1. Kara oznaczona w § 131 pokrywa i wyłącza możliwość stosowania kar, zarówno zasadniczych jak dodatkowych, w ustawach powszechnych za kwalifikowane formy zaboru cudzej własności oznaczonych (ob. tezy: 11 pod § 129 i 1b pod § 130).

### § 132.

Złośliwe lub swawolne spustoszenie lub zniszczenie cudzych rzeczy w polu, ulega karze pozbawienia wolności do lat dwu, w cięższych wypadkach—tej samej karze co plądrowanie.

1. Zniszczenie nieruchomości, gmachów, budowli, urządzeń, lub ruchomości, spowodowane przez działania bojowe lub związane z nimi siłą konieczności wojennych, może nastąpić w wypadku istotnej potrzeby, gdyż zadanie osiągnięcia powodzenia w boju wysuwa się na pierwszy plan przed jakimkolwiek innymi względami i nie może się liczyć w odpowiednich wypadkach z szanowaniem cudzego prawa własności. Jeżeli nawet zasady prawa międzynarodowego starają się w pewnych wypadkach i co do pewnych przedmiotów ograniczyć niszczącą działalność wojny, to i tam nawet konieczność wojenna usprawiedliwia odstępstwo od zasady oszczędzania cudzej własności i stwarzać może conajwyżej dla państwa, którego armja zniszczenia dokonała, obowiązek odszkodowania. Trudno bowiem wymagać, aby artylerja, pragnąc ogniem swych dział zmusić nieprzyjaciela do opuszczenia wsi lub zabudowań nawet nieufortyfikowanych, tak kierowała swemi strzałami, aby stanowiących własność prywatną gmachów

nie uszkodzić. Pozostaje zatem tylko wskazanie zasadnicze, że wojsko w działaniach bojowych powinno unikać w miarę możliwości niszczenia cudzej własności; niszczenie miejsc nieobronnych i niebronionych jest wyraźnie sprzeczne z prawem międzynarodowym; kościoły i inne domy modlitwy, dzieła sztuki, zabytki historyczne, dzieła posiadające znaczenie naukowe, zakłady dobroczynne, szpitale i t. p. w pierwszym rzędzie korzystają z tej ochrony międzynarodowej; — w zasadzie też niszczyć lub burzyć lub wogóle uszkadzać tych gmachów i przedmiotów nie wolno. Jednakże i w stosunku do nich rzeczywiste konieczności wojenne mogą usprawiedliwiać niszczenie, a to wówczas, jeżeli korzystające z tej ochrony międzynarodowej gmachy, miejsca lub przedmioty stają się narzędziem, używanem przez nieprzyjaciela dla celów walki. Jeżeli na wieży kościelnej nieprzyjaciel zakłada punkt obserwacyjny dla artylerji, jeżeli w oknach muzeum lub zakładu naukowego urządzi gniazda karabinów maszynowych i t. p., konieczność wojenna zniszczenia tych punktów i gniazd usprawiedliwia skierowanie do nich pocisków armatnich, chociażby przytem gmachy, korzystające z ochrony, miały być uszkodzone lub zniszczone. Dążenie jednak do możliwej ochrony dorobku kulturalnego i cudzej własności powinno być w miarę możliwości starannie przestrzegane. Poza wypadkami usprawiedliwionemi koniecznością wojenną to dążenie powinno być przestrzegane bezwzględnie. W tym też zakresie wchodzi w grę przepis. § 132, otaczając opieką wszelką własność prywatną tam, gdzie konieczność wojenna nie każe jej dla siebie poświęcić.

2. Podmiotem przestępstwa mogą być

w pierwszym rzędzie osoby stanu żołnierskiego, jako bezpośrednio w działaniach wojennych biorące udział; jednakże mogą się stać nim w odpowiednich warunkach również osoby wymienione w §§ 153, 155 i nast.

3. Co do pojęcia „w polu“ ob. §§ 9 i 10.

4. Działanie polega na spustoszeniu lub zniszczeniu t. j. całkowitem zrujnowaniu, zburzeniu lub wogóle spowodowaniu tak istotnych uszkodzeń przedmiotu nieruchomego lub ruchomego, że staje się on niezdatnym do użytku lub też istnieć przestaje. Uszkodzenie powierzchniowe i częściowe nie będzie odpowiadało użytym przez ustawę określeniom.

5. Działanie musi być złośliwe i swawolne. Musi być zatem zawinione umyślnie. Zły zamiar w tym wypadku nosić powinien cechy nie tylko świadomości i chęci spowodowania przestępnego skutku, ale nadto powinien zawierać w sobie cechy: a) złośliwości—t. zn. działania bez wszelkiej potrzeby, kierowanego wyłącznie chęcią uczynienia zła, występne dążeniem niszczycielskim lub b) swawoli—t. zn. bezcelowego, nieusprawiedliwionego żadnymi względami inte esu, nadużycia siły wojennej. Jedna z tych cech działania wystarcza do uznania go za zawinione według § 132.

6. Zniszczenie lub spustoszenie, nieusprawiedliwione wprawdzie obiektywnie koniecznością wojenną, ale w subiektywnem przekonaniu, że takie usprawiedliwienie istnieje, podjęte, nie będzie podstawą do odpowiedzialności z § 132.

### § 133.

Jeżeli plądrowanie lub czyn tak samo karany spełniono za pomocą gwałtu na oso-

bie, orzeka się dom karny do lat dziesięciu. Jeżeli przez gwałt spowodowano ciężkie uszkodzenie ciała, stosuje się dom karny na czas nie krótszy od lat dziesięciu; jeżeli zaś spowodowano śmierć człowieka — karę śmierci, w wypadkach mniejszej wagi — dożywotnie ciężkie więzienie.

Tym samym karom ulegają przywódcy, jeżeli przestępstwo spełniło więcej osób. Uczestnicy takiego przestępstwa, którzy sami nie dopuścili się gwałtu na osobie, ulegają karze więzienia do lat dziesięciu; równocześnie orzeka się przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy.

1. Kwalifikacja przestępstw w § 129 i 132 zagrożonych opiera się tutaj na cechach szczególnych działania, któremi są: gwałt na osobie, uszkodzenie ciała lub spowodowanie śmierci.

2. Gwałt na osobie rozumieć należy w znaczeniu czynnego pogwałcenia nietykalności cielesnej, podobnie jak to było przy czynnem targnięciu się (por. § 97).

3. Uszkodzenie ciała i zadanie śmierci są to stany faktyczne, omówione zasadniczo w ustawach karnych powszechnych. Co do uszkodzenia ciała por. także § 123.

4. Kwalifikacja, stanowiąc tylko wzmożenie wymiaru kary, nie wyłącza przepisu § 130, uchylającego karalność pądrowania wogóle, może jednak zachodzić kwestja, czy w tym wypadku gwałt na osobie, uszkodzenie ciała lub zadanie śmierci same przez się, jako samodzielne prze

stępstwa, nie mają ulegać karze. To pytanie musi być rozstrzygnięte przez sąd każdorazowo w związku z okolicznościami sprawy. Wrazie twierdzącej odpowiedzi ukaranie może nastąpić na zasadzie odpowiednich przepisów K. K. W. lub ustaw karnych powszechnych, których pogwałceniem będzie spełnione działanie.

5. Wskazówka co do karalności przywódców nie zawiera dla nich szczególnego powiększenia kary, ulegać oni mają tym samym karom, jakie w 1 ustępie § 133 wyznaczono na sprawców wogóle. Natomiast kara na innych uczestników, nie będących przywódcami ani bezpośrednimi sprawcami gwałtu, ulega stosunkowemu złagodzeniu.

### § 134.

Kto w polu w zamiarze bezprawnego przywłaszczenia sobie zabierze jakikolwiek przedmiot członkowi wojsk polskich lub sprzymierzonych, pozostałemu na placu boju, albo odbierze lub wymusi jakikolwiek przedmiot od chorego lub rannego na placu boju, w marszu, w czasie transportu lub w szpitalu, albo od jeńca wojennego, powierzonego jego straży, — ulega karze ciężkiego więzienia do lat dziesięciu; w wypadkach mniejszej wagi — więzienia do lat pięciu i przeniesieniu do drugiej klasy żołnierzy; jednocześnie można orzec utratę obywatelskich praw honorowych.

1. Przedmiotem przestępstwa są w tym wypadku osoby bezradne, dotknięte przez przestępcę w swojej własności. Własność prywatna wchodzi tu w grę jako przedmiot przestępstwa nie sama przez się, a raczej ze względu na to, że jej zabór w warunkach przepisem § 134 przewidzianych stanowić może szczególną dotkliwość dla pozabawionego pomocy, pozostałego na placu boju, chorego lub rannego, albo jeńca. To szczególne położenie poszkodowanego stanowi podstawę i raczej bytu zarówno samego przepisu, jak stosunkowo wyższej niż przy zwykłych przestępstwach przeciwko własności kwalifikacji karnej czynu. Jeżeli mowa tu także o pozostałych na placu boju, t. j. poległych, to tkwi w tem ubocznie wzgląd na powstrzymanie od ewentualnego dobijania rannych w celu rabunku.

2. Podmiotem przestępstwa mogą być zarówno żołnierze jak osoby wymienione w §§ 153, 155 i nast. Nadto podmiotem przestępstwa mogą być osoby wymienione w § 160, który ten rodzaj przestępstwa w szczególności przewiduje — § 160 mówi mianowicie o spełnieniu przestępstwa *na terenie wojny* przez jakiegokolwiek osoby wojskowe lub cywilne, podczas toczącej się wojny. Często i znane wypadki obdzierania rannych bezradnych przez osoby z ludności cywilnej są podstawą tego rozszerzenia zakresu mocy § 134. Jednakże tu wchodzi w grę ograniczenia szczególne: przestępstwo musi być spełnione „w czasie wojny”, będzie to zatem określenie nieco ciaśniejsze niż ogólnie w § 134 użyte określenie „w polu”, oraz „na terenie wojny”, t. zn. w bezpośredniej bliskości z toczącymi się działaniami wojennymi. (Ob. tezy pod § 160).

3. Co do pojęcia w polu ob. § 9 i 10.

4. Działanie przestępne polega na zaborze lub wymuszeniu w celu przywłaszczenia, pod tym względem odpowiada ono cechom działania przy plądrowaniu (por. t. 5 a, c, f, g, 9, 10, 11 pod § 129). Zabraný lub wymuszony może być jakikolwiek przedmiot ruchomy.

5. Przedmiot może być zabraný od: a) pozostałego na placu boju członka wojsk polskich lub sprzymierzonych, żołnierza albo osoby do poczty wojennego należącej. Zabór od nieprzyjaciela stanowić może w myśl § 128 bezprawne branie zdobyczy wojennej. Zaborem będzie tu zarówno wzięcie przedmiotów znajdujących się na lub przy pozostałym na placu boju, jak też w takiej od niego bliskości, z której niewątpliwie wynika przynależność do niego zabieranego przedmiotu, ustalenie tej okoliczności jest kwestją faktu i może zachodzić co do niej błąd usprawiedliwiający;

b) od chorego lub rannego, zarówno z własnego lub sprzymierzonego, jak z nieprzyjacielskiego wojska, a to na placu boju, w marszu, w czasie transportu, w szpitalu;

c) od jeńca, w tym jednak wypadku podmiotem przestępstwa mogą być tylko te osoby, którym straż nad jeńcami powierzono.

6. Co do ochrony rannych i chorych członków wojska nieprzyjacielskiego, to § 134 stoi w związku z międzynarodowymi konwencjami w tym względzie, w szczególności zaś z konwencją genewską z r. 1906, która wkłada na strony wojujące obowiązek równorzędnego traktowania własnych i nieprzyjacielskich chorych i rannych, ustanawiając szereg szczegółowych przepisów co

do środków, jakie mają przedsięwziąć zarówno wojska pozostawiające swoich chorych i rannych, jak te, które, zajmując opuszczone przez nieprzyjaciela pozycje, znajdują tam pozostawionych rannych i chorych nieprzyjaciół. Przepisy te dotyczą zarówno wojny lądowej, jak, w myśl konwencji Haaskiej 1907 r., morskiej, a także rozbitków z okrętów wojennych (art. 1—5, 14—17 konwencji Genewskiej 1906 r., art. 4 konwencji Haaskiej 1907 r.).

7. W myśl art. 24 i 43 R. R. M. 10. V. 1920 skazanie na utratę praw honorowych nastąpić może tylko wrazie spełnienia przestępstwa na terenie b. zaboru pruskiego. Na terenach b. zaborów rosyjskiego i austriackiego i wogóle pod mocą K. K. R. i U. K. A. zamiast utraty obywatelskich praw honorowych orzekane być mogą skutki karne na czci w myśl odpowiednich ustaw karnych powszechnych (ob. art. 24 i 43 R. R. M.).

### § 135.

Kto w polu, jako maruder, ludność miejscową uciska, ulega za maruderstwo karze więzienia od sześciu miesięcy do lat pięciu; jednocześnie można orzec przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy.

Jeżeli czyn spełniło kilka osób, które się połączyły w celu stałego uciskania ludności krajowej lub jeśli czyn ten ma cechy plądrowania albo przestępstwa tak samo karnego, stosuje się względem każdego z bi-

rących w niem udział karę domu karnego do lat dziesięciu.

1. Przepięstwo maruderstwa stoi w ścisłym związku z plądrowaniem, różniąc się od niego w pierwszej części § 135 warunkami, w jakich ma być spełnione oraz sposobem działania, w drugiej — tylko warunkami, wśród których je spełniono. Przedmiot przestępstwa jest zatem ten sam co przy plądrowaniu.

2. Podmiotem przestępstwa może być przede wszystkim osoba wojskowa, żołnierz lub urzędnik wojskowy, mogą być także osoby w § 155 wymienione, o ile mimo oddalenia się ich od wojska można ich jednak ze względu na okoliczności faktyczne za pozostających przy wojsku lub ciągnących za wojskiem uważać.

3. Maruderem jest ten, kto z jakiegokolwiek powodu pozostał poza oddziałem wojskowym, z powodu choroby lub tchórzostwa, samowolnego oddalenia się lub przypadkowego zabłąkania. Redakcja § 135 nie rozstrzyga wyraźnie pytania czy dla uznania cech maruderstwa jest rzeczą potrzebną, aby maruder oddalił się od oddziału właśnie w celu przestępnego uciskania ludności, czy też wystarczy fakt pozostawania poza oddziałem z jakiegokolwiek innego powodu. Wydaje się jednak, że zamiar ten nie jest wymagalny z góry i że może on powstać dopiero następnie, po oddaleniu się od oddziału z innych powodów, jak to wynika z tego, co wyżej o określeniu pojęcia „maruder“ powiedziano. Określenie to zaczerpnięte ze słownictwa wojskowego, mającego na względzie wojsko w pochodzie, stosować się jednak musi do każdego stanu oddzia-

tu, od którego przestępca się oddalił, zarówno będącego w boju, jak w stanie spoczynku i t. p. byleby tylko w polu. Co do pojęcia „w polu“ ob. § 9 i 10.

4. Działanie specyficzne dla § 135 polega na „uciskaniu ludności“, t. j. spowodowaniu dla niej jakichkolwiek uciążliwości w związku z bezprawnymi żądaniami pożywienia, odzieży, schroniska, pomocy materialnej, wogóle jakichkolwiek świadczeń na swoją korzyść przez marudera. Sposób żądania może być jakikolwiek, natarczywa prośba, domaganie się i t. p. już wystarcza do uznania działania za wykłże maruderstwo, jeżeli przez marudera będzie spełnione. Użycie groźby, gwałtu lub wymuszenia, jako środka ucisku stanowi już cechy plądrowania i podnosi karalność czynu stosownie do drugiego ustępu § 135. Podobnie kwalifikowana kara grozi za zbiorowe i systematyczne maruderstwo tylko jednak w razie zbiegu obydwóch tych cech kwalifikujących, czyli utworzenia przez maruderów bandy przestępczej.

5. Działanie musi być zawinione umyślnie w formie zamiaru bezpośredniego lub ewentualnego, obejmującego wszystkie istotne cechy przestępstwa, t. j. zarówno oddalenie się, jak uciskanie ludności, obie bowiem nierozłącznie stanowią stan faktyczny maruderstwa.

6. Obojętną rzeczą dla karalności jest, czy sprawca zamierzony cel osiągnął, usiłowanie zatem wchodzi w stan faktyczny przestępstwa i wypełnia go tak samo, jak dokonanie.

7. Ludność uciskana może być mieszkańcami kraju nieprzyjacielskiego lub obywatelami

Polski, w tym drugim wypadku wchodzi jednak w grę kwalifikacja stosownie do § 136.

### § 136.

Jeśli jedno z przestępstw określonych w §§ 129 — 133 i 135 spełniono względem obywatela polskiego lub obywatela państwa sprzymierzonego, orzeka się karę powiększoną, a jeżeli powszechne ustawy karne przewidują cięższą karę, karę tam przewidzianą.

1. Czynnikiem kwalifikującym według § 136 jest przynależność państwowa osoby poszkodowanej, jako obywatela polskiego lub sprzymierzenca.

2. Powiększenie kary następuje na zasadach wskazanych w § 53 (ob. tezy pod § 53).

3. Podobnie wchodzić tu mogą w grę przepisy ustaw karnych powszechnych, o ile stanowią kary surowsze, w tym wypadku zatem specyficzny wojskowy charakter przestępstwa, który podkreślaliśmy przy omawianiu zasadniczych niekwalifikowanych wypadków plądrowania, ustępowałby miejsca ocenie według norm, dla przestępstw popolitych w ustawach karnych powszechnych wskazanych.

4. Kwalifikacja nie dotyczy § 134 ponieważ ochrona obywateli polskich została tam osobno omówiona, o ile chodzi o poległych, a o ile chodzi o rannych i chorych to zasady prawa międzynarodowego wymagają równości tej ochrony.

## ROZDZIAŁ IX.

## Inne przestępstwa przeciw własności.

## § 137.

Kto umyślnie i bezprawnie uszkodzi, niszczy lub zbywa służbowy przedmiot, ulega karze pozbawienia wolności do lat dwu; w wypadkach szczególnie ciężkich orzec można przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy.

1. Przedmiotem przestępstwa jest tutaj stanowiący własność państwową przedmiot służbowy. Musi on zatem posiadać dwie cechy zasadniczo go określające: musi być własnością wojskową, a nie prywatną, przez wojsko lub dla celów wojskowych używaną; nie może być zatem przedmiotem przestępstwa umundurowanie oficerskie lub urzędnicze, stanowiące własność prywatną tych osób, przedmiot należący do osoby trzeciej czasowo przez wojsko używany, budynek, narzędzia i t. p. wynajęte od osób trzecich. Zniszczenie lub uszkodzenie takich przedmiotów ulegać będzie karze zależnie od stanu faktycznego, według odpowiednich przepisów ustaw powszechnych, a nawet wojskowych jeśli np. uczyniono je w zamiarze szkolenia siły zbrojnej. Drugą cechą przedmiotu jest jego charakter służbowy, t. j. przeznaczenie do służbowego użytku wojskowego. Są to ramy bardzo szerokie, mogące obejmować zarówno przedmioty nieruchome jak ruchome, bezpośrednio lub tylko pośrednio z zadaniami i wykonywaniem służby wojskowej związane. Jest rzeczą obojętną w czyjem posiadaniu jest przedmiot, o który chodzi, może on być zarówno w posiadaniu sprawcy

jak innej osoby, byleby posiadał charakter przedmiotu służbowego i stanowił własność wojskową.

2. Podmiotem przestępstwa może być żołnierz na służbie rzeczywistej, a w warunkach § 155 i nast. również osoby tam wymienione; urzędnicy wojskowi nie mogą być podmiotem przestępstwa tego, jak to wynika z brzmienia § 153, odpowiadają oni w tym wypadku jak urzędnicy na służbie cywilnej.

3. Działanie wyrażać się może w trzech formach:

a) uszkodzenie — jest to takie oddziaływanie na przedmiot, które, sprowadzając zmianę jego stanu, czyni go całkowicie niezdatnym do właściwego użytku, lub przynajmniej ogranicza możliwość właściwego używania przed dokonaniem odpowiedniej naprawy;

b) zniszczenie — jest to wyższy stopień uszkodzenia, sprowadzający całkowite unicestwienie przedmiotu lub też doprowadzający przedmiot ten do stanu, uniemożliwiającego całkowicie i bezpowrotnie używalność przedmiotu dla jakichkolwiek, zbliżonych z pierwotnym przeznaczeniem celów;

c) zbycie — rozumiane jest tutaj jako przekazanie przedmiotu osobie trzeciej (tekst niemiecki używa wyrażenia „preisgeben“). Zachodziło wówczas, kiedy sprawca przedmiot służbowy, będący w jego posiadaniu, a stanowiący własność wojskową, oddaje innej osobie z pogwałceniem prawa właściciela przedmiotu. Ta forma działania graniczy z przywłaszczeniem, jednakże nie powinna zawierać w sobie cech przywłaszczenia, w takim razie bowiem odpowiadałaby stanowi faktycznemu § 138; może zatem zachodzić w tych wypadkach, kiedy działanie nie ma na względzie osiągnięcia osobistych korzyści materialnych sprawcy.

4. Działanie musi być zawinione umyślnie, jak to wyraźnie podkreśla ustawa; zły zamiar może być bezpośredni albo ewentualny, powinien on obejmować istotne cechy stanu faktycznego i albo chcieć, albo też godzić się z tem, że przedmiot zostanie uszkodzony, zniszczony lub przejdzie w obcą własność.

Wypadki nieumyślnego uszkodzenia lub zniszczenia przedmiotów służbowych mogą być karane dyscyplinarnie lub mogą stanowić przedmiot odrębnego zagrożenia karnego np. uszkodzenie statku (§ 142) i t. p.

5. Działanie musi być bezprawne. Okoliczność ta wprawdzie wynika z istoty ustawy karnej, która działań opartych na podstawie prawnej karą zagrażać nie może, jednak ustawodawca uznał za konieczne szczególnie okoliczność tę w tym wypadku podkreślić. Skutkiem tego jest, że bezprawność powinna być tu uważana za okoliczność faktyczną, którą musi obejmować zły zamiar sprawcy. Nietylko zatem wówczas, kiedy działanie będzie obiektywnie prawnie uzasadnione, ale nawet w wypadku niedostatecznej obiektywnie podstawy prawnej, jeżeli podjęto działanie wskutek subiektywnego przekonania o prawności, stan faktyczny § 137 nie będzie wypełniony.

6. Szczególnie ciężkie wypadki zachodzić będą wówczas, kiedy z jednej strony zła wola sprawcy jest niezwykle wyraźna, a z drugiej skutki działania przestępnego niezwykle doniosłe.

### 138.

Kto podczas wykonywania służby lub z naruszeniem wojskowego stosunku służbo-

wego dopuści się kradzieży albo przywłaszczenia przedmiotów, dostępnych albo powierzonych mu z powodu służby lub stosunku służbowego, ulega karze średniego lub ścisłego aresztu, albo karze więzienia do lat pięciu; jednocześnie można orzec utratę obywatelskich praw honorowych. Takiej samej karze ulega ten, kto popełni kradzież lub przywłaszczenie względem przełożonego lub towarzysza broni, względem dającego kwaterę lub osoby należącej do jego domowników.

Jeżeli czyn jest zbrodnią z mocy powszechnych ustaw karnych, orzeka się karę przewidzianą przez te ustawy.

1. Przedmiotem ochrony prawnej jest tu prawo własności państwowej — wojska, lub osób prywatnych, w ustawie szczególnie wymienionych. Poza tą cechą, kwalifikującą stan faktyczny, § 138 zarówno pod względem przedmiotu przestępstwa jak innych jego cech odpowiada pospolitym przestępstwom kradzieży albo przywłaszczenia, w ustawach powszechnych karami zagrożonym.

2. Co do podmiotu przestępstwa ob. t. 2 pod § 137.

3. Działanie polega na kradzieży lub przywłaszczeniu. Ustawa wojskowa bliżej pojęć tych nie określa, uważając je za ustalone przez ustawę karną powszechną. W Polsce zatem określenie tych działań oprzeć się musi na trzech odmiennych dyspozycjach ustaw dzielnicowych, które jednak, mimo pewnych różnic redakcji i ujęcia stanu faktycznego, co do zasadniczych cech są

zgodne, tak że,—biorąc nadto pod uwagę, że K. K. W. miał na względzie niewątpliwie ujęcie K. K. N. i ono przede wszystkim musi być miarodajne przy rozstrzyganiu wątpliwości, — możemy ustalić jednolite cechy zasadnicze tych przestępstw, możliwe do zastosowania pod mocą wszystkich ustaw dzielnicowych. K. K. N. daje określenie kradzieży w § 242, a mianowicie: „kto cudzą rzecz ruchomą innej osobie zabiera w tym zamiarze by bezprawnie ją sobie przywłaszczyć—ulega za kradzież karze więzienia“; przywłaszczenia zaś w § 246: „kto, mając w posiadaniu lub dzierżeniu cudzą rzecz ruchomą, bezprawnie ją sobie przywłaszcza, ulega za sprzeniewierzenie karze więzienia do lat trzech, a jeżeli rzecz była mu powierzona, karze więzienia do lat pięciu“. K. K. R. określa kradzież w art. 581: „Winny zabrania, tajnie lub jawnie, cudzej własności ruchomej ulegnie karze więzienia na czas nie krótszy od miesięcy trzech“; przywłaszczenia zaś w art. 574: „Winny przywłaszczenia powierzonej sobie cudzej własności ruchomej ulegnie karze więzienia na czas nie krótszy od miesięcy trzech“. U. K. A. określa kradzież w § 171: „kto cudzą rzecz ruchomą dla swej korzyści zabiera z posiadania innej osoby, bez jej zezwolenia, ten dopuszcza się kradzieży“, przywłaszczenia zaś w § 181: „sprzeniewierzenie staje się zbrodnią, gdy kto powierzoną sobie na mocy urzędu swego, albo na mocy szczególnego zlecenia zwierzchności lub gminy, rzecz wartości większej nad 200 koron zatrzymuje lub sobie przywłaszcza“, a w § 461 karze jako występki także sprzeniewierzenie, nie mające wskazanych w § 181 cech zbrodni.

Pozatem kolejnie postanowienia cytowanych

ustaw podają wypadki poszczególne kradzieży i sprzeniewierzenia, kwalifikowane lub uprzywilejowane ze względu na przedmiot lub podmiot przestępstwa, albo ze względu na okoliczności i sposób działania.

Prócz ustawy austriackiej, pozostałe ustawy dzielnicowe, uważają kradzież i przywłaszczenie za występki; charakter zbrodni nadany tym przestępstwom przez U. K. A. niema znaczenia dla drugiego ustępu § 138 K. K. W. wobec postanowienia R. R. M. 10. V. 1920 w art. 50 (ob. niżej t. 13). Dopiero wyższe sankcje karne w wypadkach kwalifikowanych uczynić mogą przestępstwa te zbrodniami.

4. Kradieżą jest zabór cudzej ruchomej rzeczy w zamiarze bezprawnego jej przywłaszczenia. Podobne cechy działania mamy przy plądrowaniu (ob. t. 5 pod § 129), jednakże tam wchodzi w grę czynniki dodatkowe, nadające działaniu charakter swoisty i na swój sposób kwalifikujący. Zasadniczymi cechami działania przestępnego kradzieży są:

a) zabór, t. j. wyjęcie przedmiotu z posiadania innej osoby, posiadacz może nie być właścicielem przedmiotu; właścicielem przedmiotu w stanie faktycznym. § 138 musi być wojsko lub jedna z osób w § 138 wyszczególnionych; posiadać przedmiot może ktokolwiek, nawet wówczas gdy wyobraźniem posiadacza jest zabierający, może on dopuścić się kradzieży, tak np. wartownik, zabierający przedmioty, których strzeżenie mu powierzono i t. p.

b) zabór może być jawny lub tajny; tajnym będzie zabór wtedy, gdy sprawca zabiera przedmiot, nie będąc przytem przez nikogo spostrzeżo-

ny; jawnym będzie zabór wówczas, kiedy jakakolwiek trzecia osoba, bez względu na to czy jest właścicielem lub posiadaczem, czy też nimi nie jest, świadomie spostrzeżga lub spostrzedz może dokonywany zabór. Jednakże zabór jawny nie może być dokonany z użyciem jakiegokolwiek gwałtu w stosunku do właściciela lub posiadacza, zatem opór tych osób i przełamanie tego oporu przemocą nada działaniu charakter odmienny, przestanie ono być kradzieżą a stanie się rabunkiem, mogącym zależnie od okoliczności zawierać cechy § 129 K. K. W. lub też przestępstwa pospolitego;

c) zabór dotyczyć może jakiejkolwiek rzeczy ruchomej, mogą tu wchodzić w grę również oddzielone części nieruchomości;

d) celem zaboru musi być przywłaszczenie, t. j. zamiar uczynienia z zabieranego przedmiotu swojej własności. Zabór w celu chwilowego użycia lub w jakimkolwiek innym celu z zamiarem następnego zwrotu nie zawiera cech kradzieży;

e) przywłaszczenie, stanowiące cel zaboru, musi być bezprawne, t. j. nie może mieć żadnego prawnego uzasadnienia; zabór dokonany w wykonaniu prawa lub właściwego rozkazu nie będzie nosił w sobie cech kradzieży;

5. Działanie musi być zawinione umyślnie. Zły zamiar powinien obejmować wszystkie istotne cechy stanu faktycznego, wyżej (t. 4) przytoczone. Zamiar ten musi istnieć w chwili działania i kierować niem.

6. Przywłaszczenie lub sprzeniewierzenie różni się od kradzieży tem, że zabór nie jest tu składowym czynnikiem działania. Przeciwnie objęcie cudzego przedmiotu w posiadanie musi tu się odbywać na podstawie legalnej i dla legalnego

celu za wolą właściciela lub dotychczasowego posiadacza przedmiotu i dopiero, mając przedmiot w swem posiadaniu, sprawca przestępstwa przywłaszcza, t. j. czyni z posiadanego przedmiotu swoją własność i jak swoją własnością nim rozporządza. Cechami zasadniczymi tego stanu faktycznego będą zatem:

a) posiadanie przez sprawcę przedmiotu stanowiącego cudzą własność. Posiadanie to musi być rzeczowym objęciem przedmiotu we władzę posiadającego. Będzie więc takim posiadaczem stanowiącego własność wojskową karabinu lub uniformu żołnierza, który go używa służbowo; nie będzie posiadaczem zawartości składu żołnierza postawiony przy tym składzie na warcie, posiadanie bowiem zawiera możliwość rozporządzania i użytkowania, jakkolwiek w pewnej mierze ograniczoną, której nie ma całkowicie wartownik;

b) przedmiot posiadany musi stanowić własność innej osoby, a więc w danym wypadku: wojska albo osób w § 138 wyszczególnionych;

c) przywłaszczenie, stanowiące istotę przestępstwa, polega na uczynieniu przedmiotu swoją własnością, t. j. rozporządzaniu nim w sposób nieograniczony, tak jak tylko właściciel rozporządzać może, a więc zbycie, oddanie w zastaw i. t. p.

d) przywłaszczenie to musi być bezprawne, t. j. nie może mieć żadnej podstawy prawnej; rozporządzanie na podstawie szczególnego zezwolenia, upoważnienia lub rozkazu właściciela lub osoby go reprezentującej, chociażby było równoznaczne z przywłaszczeniem, nie będzie oczywiście stanowiło przestępstwa.

7. Działanie w tym wypadku musi być również zawinione umyślnie. Zły zamiar obejmować

musi istotne cechy stanu faktycznego, powstaje on już po objęciu przedmiotu w posiadanie w drodze, jak zaznaczono wyżej (t. 6.), pozbawionej charakteru przestępnego.

8. Przepis § 138 opiera szczególną kwalifikację i nadanie kradzieży lub przywłaszczeniu charakteru przestępstwa wojskowego na tem, że działanie w tym przepisie wymienione zawiera w sobie cechy dodatkowe nadużycia tego szczególnego zaufania, z jakiego żołnierz korzysta ze względu na swój stosunek służbowy. To nadużycie zaufania może polegać: a) na wyzyskaniu służbowego stosunku i łatwości dostępu do przedmiotów, stanowiących własność wojskową, lub przywłaszczeniu tychże powierzonych sobie przedmiotów, b) na takimże nadużyciu naturalnego i koniecznego zaufania w stosunku z przełożonym, towarzyszymi broni lub dającym kwatery i jego domownikami.

9. Kradzież lub przywłaszczenie z naruszeniem stosunku służbowego zachodzi wówczas, kiedy sprawca dla celów przestępstwa nadużywa wynikającej z jego służbowego stosunku łatwości dostępu lub posiadania powierzonych mu przedmiotów. Dostępnym z powodu stosunku służbowego jest przedmiot wówczas, kiedy obowiązek służbowy sprawcy daje mu możliwość łatwego zawładnięcia przedmiotem; powierzonym jest ten przedmiot, który również w związku z wykonywanymi czynnościami służbowymi oddany został w posiadanie sprawcy. Tak żołnierz będzie miał sobie powierzoną broń, ekwipunek, konia i t. p. przedmioty, których używanie wynika z rodzaju jego służby, tak podoficer lub oficer mundurowy, prowiantowy, furazer i t. p. będzie miał sobie powierzone składy przedmiotów, które ma zarzą-

dzać; tak znowu żołnierz powołany właściwym rozkazem do pracy w składach broni, amunicji, prowiantu i t. p., albo postawiony na warcie przy przedmiotach wojskowych, albo pisarz przy komisji kasowej i t. p. będzie miał ze względu na stosunek służbowy i wykonywane czynności służbowe łatwość dostępu do odpowiednich przedmiotów wojskowych. Kradzież lub przywłaszczenie w tych warunkach spełnione będą właśnie odpowiadały cechom § 138. Nie można byłoby bowiem zgodzić się na tę tendencję, którą częściowo, wprowadzając zresztą istotne ograniczenia, ujawniało orzecznictwo niemieckie aby uznać za odpowiadające cechom § 138 te przestępstwa przeciwko własności; w których łatwość dostępu opiera się jedynie na przynależności wojskowej sprawcy. A więc jeśli sprawca, korzystając ze swego charakteru wojskowego, ma łatwiejszy niż osoba cywilna dostęp do przedmiotów znajdujących się w koszarach, to ta łatwość faktyczna, ale nie ze stosunku służbowego wynikająca, nie wystarcza, bowiem § 138 wyraźnie mówi o przedmiotach dostępnych lub powierzonych z powodu „służby“, t. j. wykonywania czynności służbowych, lub „stosunku służbowego“.

Podobnie jeśli wykonywanie czynności służbowej w inny sposób daje pochop do kradzieży np. żołnierz wysłany służbowo znajduje po drodze okazję do ukradzenia jabłek z cudzego ogrodu, albo gęsi na ulicy wioski, przez którą przechodzi, nie będą to przedmioty dostępne mu z powodu stosunku służbowego i czyn taki nie będzie odpowiadał cechom § 138. Musimy zatem ustalić, że pomiędzy wykonywaniem służby i stosunkiem służbowym z jednej strony, a łatwością

dostępu lub posiadaniem przedmiotów z drugiej— istnieje bezpośredni, naturalny związek przyczynowy, niezależny od jakichkolwiek przypadkowych zewnętrznych okoliczności. Podczas wykonywania służby będzie przestępstwo spełnione wówczas, jeżeli sprawca wykonywa w tym czasie określoną czynność ze stosunku służbowego wynikającą, jest tu zatem tylko szczególna odmiana naruszenia stosunku służbowego i ściśle biorąc mieści się w niem całkowicie, nie można bowiem wyobrazić sobie przestępstwa spełnionego podczas wykonywania czynności służbowej, któreby nie zawierało w sobie zarazem cech nadużycia obowiązków, ze stosunku służbowego wynikających. Jednakże użycie tego określenia w § 138 ma za skutek, że powiększenie kary w myśl § 55 nie może tu już być stosowane.

10. Popelnienie przestępstwa „względem” osób wymienionych w drugim zdaniu § 138 ma oznaczać, że ukradziono lub przywłaszczono przedmiot, którego właścicielem lub posiadaczem jest jedna z osób w tem zdaniu wymienionych:

a) za przełożonych uważać należy wszystkich przełożonych wojskowych zarówno bezpośrednich jak ogólnych (ob. t. pod § 89), do tej samej kategorii należeć będą osoby prawne, utworzone przez zrzeczenie przełożonych, np. kasyno oficerskie i t. p;

b) towarzyszami broni są nie tylko równi, ale i niżsi stopniem wojskowi. Jeńcy wojenni nie są towarzyszami broni żołnierzy, kradzież zatem mienia jeńców przez żołnierzy lub odwrotnie nie będzie odpowiadała cechom § 138, o ile inne okoliczności jej spełnienia nie dadzą podstawy do

zakwalifikowania jej według pierwszego zdania tegoż paragrafu;

c) dający kwaterę jest to osoba, w której mieszkaniu żołnierz służbowo został zakwaterowany; ochrona § 138 obejmuje zarówno gospodarza mieszkania jak i jego domowników, t. zn. osoby w tem samym mieszkaniu zamieszkałe.

11. Jakkolwiek stan faktyczny § 138 oparty jest na cechach przestępstw kradzieży i przywłaszczenia (sprzeniewierzenia), zaczerpniętych z ustaw karnych powszechnych, to jednak stanowi on, ze względu na szczególne warunki spełnienia, przestępstwo wojskowe, przepis ten jako szczególnie wyłącza zatem naogół stosowanie przepisów ustaw karnych powszechnych. Kolizja pomiędzy K. K. W. a ustawami karnymi powszechnymi zachodzić by zresztą mogła tylko w przedmiocie wymiaru kary, co się tyczy bowiem stanu faktycznego, to K. K. W. nie określa go, opierając się wprost na dyspozycjach ustaw powszechnych i wskazując tylko szczególne warunki swoistości i wojskowego charakteru przestępstwa. Co do kary zaś, to sankcja K. K. W. jest naogół wyższa od sankcji ustaw powszechnych za pospolite kradzieże i przywłaszczenia, w zasadzie też, o ile nie zachodzą warunki wyjątkowe, tylko ta sankcja § 138 może być stosowana. Ustawy karne powszechne znają jednak wypadki szczególnego złagodzenia kar za przestępstwa przeciw majątkowi (kradzież z nędzy, przedmiotu małej wartości i t. p.). To złagodzenie szczególne nie będzie miało zastosowania do występku wojskowego, a to wskutek wyraźnego postanowienia art. 15 R. R. M. 10. V. 1920 (ob.). Natomiast o ile zajdzie potrzeba ze względu na okoliczności złagodzenia kary w sposób szczegól-

nie wydatny, sąd może się oprzeć na przepisach P. K. W. w tym względzie, w szczególności na § 309 P. K. W.

12. Ustęp 2 § 138 przewiduje jednak wypadek, kiedy sankcje ustaw karnych powszechnych mogą być zastosowane i do wojskowych kradzieży i przywłaszczeń. Zachodzi to mianowicie w wypadku kwalifikowanych form kradzieży lub przywłaszczenia, uznawanych przez ustawy powszechne za zbrodnię. Mogą tu wchodzić w grę rozmaite, stosownie do poszczególnych ustaw dzielnicowych, wypadki kwalifikacji, np. kradzież z włamaniem, z bronią, w nocy z zamieszkałego budynku i t. p. Ponieważ w tych wypadkach sama przez się kradzież, niezależnie od szczególnej kwalifikacji wojskowej, jako zbrodnia pospolita ulegała by karze surowszej niż oznaczona w § 138, K. K. W. nakazuje stosowanie tej surowszej kary, uznając w ten sposób tą samą kwalifikację zbrodni pospolitej za istotną. Przez to jednak przestępstwo samo nie przestaje być przestępstwem wojskowym i pozostałe przepisy co do wymiaru kary, sposobu jej określania, łączenia i t. p. muszą być stosowane według ustaw wojskowych.

13. Jakkolwiek zasady rozróżnienia zbrodni i występków w K. K. N. i w K. K. R. są podobne, to jednak przepisy szczególne i sankcje karne, grożące w K. K. R. za przestępstwa przeciwko własności, są o tyle odmienne od takichże postanowień K. K. N., że, w celu zachowania jednolitości wewnętrznej i osiągnięcia właściwego celu przepisu ust. 2 § 138, Rada Ministrów uznała za konieczne wprowadzić odpowiednią zmianę tego przepisu pod mocą K. K. R.; a mianowicie *art. 36 R. R. M. 10.V.1920 stanowi: „Zamiast ust. 2 § 138*

*K. K. W. stosować należy następujące postanowienie:*

*„Jeżeli czyn z mocy powszechnych ustaw karnych jest zbrodnią lub występkiem, zagrożonym więzieniem zastępującem dom poprawny — orzeka się karę przewidzianą przez te ustawy“.*

Termin; „więzienie zastępujące dom poprawny“ ma znaczenie tylko historyczne, kara bowiem o takiej nazwie istniała rzeczywiście w rosyjskim kodeksie karnym; przy recepcji tego kodeksu do Polski karę tę wykreślono, a odpowiednie sankcje zastąpiono sankcją kary więzienia na czas od 1 roku do 6 lat. Chodzi tu zatem o występki, zagrożone w K. K. R. obowiązującym, w Polsce, więzieniem powyżej 1 roku do lat 6.

14. Określenie zbrodni różni się w poszczególnych ustawach dzielnicowych; podobne w K. K. N. i K. K. R. jest zupełnie odmienne w U. K. A. Z tego też powodu, o ileby miało wchodzić w grę porównanie sankcji K. K. W. i U. K. A., było rzeczą konieczną uzupełnić przepis § 138 wskazaniem na te wypadki, kiedy zbrodnię kradzieży i oznaczoną za nią w U. K. A. karę za odpowiadającą warunkom § 138 i zastosowalną zamiast sankcji tego paragrafu uważać należy. Uczyniło to *R. R. M. 10. V. 1920 w art. 50, stawiowiąc dla b. zaboru austriackiego: „Zamiast przepisu ust. 2 § 138 K. K. W. stosować należy następujące postanowienie:*

*„O ile czyn według powszechnej ustawy karnej jest zbrodnią, wyrzeka się karę, przewidzianą przez tę ustawę, jeśli za ową zbrodnię grozi kara w rozmiarze nie niżej jednego roku ciężkiego więzienia“*

15. Co do dodatkowej kary utraty obywatelskich praw honorowych na terenie mocy obowiązującej K. K. R. i U. K. A. ob. t. 7. pod § 134 oraz art. 24 i 43 R. R. M. 10. V. 1920.

16. Ob. także ustawę z d. 1 sierpnia 1919 r.

## ROZDZIAŁ X.

### Naruszenie obowiązków służbowych przy spełnianiu szczególnych czynności służbowych.

#### § 139.

Kto umyślnie wystawia nieprawdziwe zaświadczenie służbowe, lub składa niezgodne z prawdą raporty, meldunki albo sprawozdania służbowe, lub je świadomie dalej przedkłada, ulega karze więzienia od miesiący sześciu do lat trzech i przeniesieniu do drugiej klasy żołnierzy. W wydkach mniejszej wagi stosuje się areszt średni lub ścisły, albo więzienie lub twierdzę do miesiący sześciu.

1. Przedmiotem przestępstwa we wszystkich stanach faktycznych rozdziału dziesiątego jest, ciążący wskutek ustawy lub rozkazu na danej osobie wojskowej, szczególny wojskowy obowiązek służbowy, którego wierne wykonywanie jest warunkiem należytego spełnienia swych zadań przez wojsko, jako całość organizacyjną.

2. Podmiotem przestępstwa mogą być, również we wszystkich stanach faktycznych rozdziału dziesiątego, osoby stanu żołnierskiego, pełniące rzeczywistą służbę wojskową. Urlopowani tylko

o tyle, o ile do pełnienia rzeczywistej służby zostali powołani (ob. § 6), w czasie trwania stanu urlopowania nie pełnią oni czynności służbowych, o których mówi rozdział dziesiąty K. K. W., a dorywczy stosunek służbowy dla wypełnienia stanu faktycznego w tych wypadkach nie wystarcza. Urzędnicy wojskowi w myśl § 153 nie mogą być podmiotem przestępstw w rozdziale dziesiątym karami zagrożonych (ob. § 153). Osoby wymienione w §§ 155 i nast. w zasadzie mogłyby przepisom niniejszym odpowiadać, praktycznie jednak trudne jest do pomyślenia pełnienie przez nich tych obowiązków służbowych, o których naruszeniu mówi rozdział dziesiąty K. K. W. Nadto te osoby wojskowe stać się mogą podmiotem przestępstwa tylko o tyle, o ile pełnią pewne szczególne obowiązki służbowe, wchodzące w grę w każdym ze stanów faktycznych odrębnych.

3. Działanie polega na umyślnym wprowadzeniu nieprawdy do aktów i czynności urzędowych. Pod tym względem zachodzi pewne podobieństwo pomiędzy tym stanem faktycznym a okłamaniem przełożonego (§ 90) z tą jednak różnicą, że nieprawda, rozważana jest tutaj wyłącznie z punktu widzenia interesu wojskowego i obowiązków służbowych sprawcy, że przez to w pewnych warunkach może się odnosić także do osób niewojskowych, którym wydano fałszywe dokumenty, wreszcie, że tutaj chodzi wyłącznie o wewnętrzną cechę nieprawdziwości, wprowadzoną przez działanie, a nie o związane z tem, jak w § 90, nieposzanowanie przełożonego. Z drugiej strony przestępstwo to pozostaje w związku z przestępstwami służbowymi urzędników, zagrożeniami w ustawach powszechnych, a polegające-

mi również na wprowadzeniu nieprawdy do zaświadczeń, urzędowych pism i wogóle czynności służbowych (§§ 348 K. K. N., art. 667 i nast. K. K. R.).

4. Pierwszą wskazaną w § 139 formą działania jest wystawienie nieprawdziwego zaświadczenia służbowego. Służbowe zaświadczenie jest to sporządzony na piśmie akt urzędowy stwierdzający okoliczność, z wojskowymi stosunkami służbowymi, działalnością i zadaniami wojska związaną. Zaświadczenie takie ma charakter i moc dowodu urzędowego, niespornego dopóty, dopóki treść jego nie zostanie obalona przez udowodnienie jego fałszywości. Stąd, posiadając urzędową moc dowodową, zaświadczenie takie musi korzystać pod względem swej prawdziwości ze szczególnej opieki prawa.

5. Zaświadczenie dla stanu faktycznego przestępstwa musi być nieprawdziwe, t. zn. musi zawierać okoliczności obiektywnie z prawdą niezgodne i subiektywnie przez sprawcę, świadomie wbrew rzeczywistości, za prawdziwe podane.

6. Zaświadczenie musi być „wydane“, to znaczy nietylko zredagowane, sporządzone, podpisane i t. d., ale nadto oddane do rąk osobie trzeciej, zaświadczenie to otrzymującej. Nawet ostateczne nadanie takiemu zaświadczeniu formy skończonego aktu urzędowego, jeżeli nie nastąpi wręczenie tego aktu odbiorcy, nie będzie dokonaniem przestępstwem z § 139.

7. Zaświadczenie takie może być wydane zarówno innej władzy wojskowej lub cywilnej na jej żądanie, jakoteż instytucji albo osobie pojedynczej, wojskowej lub prywatnej; tem się też między innymi różni od następnej formy działa-

nia—fałszywego raportu lub meldunku, która ma na względzie tylko wewnętrzny stosunek służbowy. Jednakże nawet wówczas, gdy zaświadczenie wydano osobie postronnej, treść jego musi dotyczyć spraw wojskowych, które mogą być przedmiotem stwierdzenia przez tego rodzaju zaświadczenie, innemi słowy musi ono posiadać cechy rzeczywistego dokumentu urzędowego, mogącego służyć za dowód istnienia faktu w zaświadczeniu przytoczonego.

8. Raporty i sprawozdania służbowe są to tylko formy meldunku służbowego. Raporty bywają składane perjodycznie lub w szczególnie regulaminowo oznaczonych wypadkach; sprawozdania służbowe obejmują pewną grupę wydarzeń i czynności służbowych oraz pewien okres czasu; w istocie rzeczy jednak obie te formy zawierają tę samą cechę główną, są mianowicie służbowym powiadomieniem przełożonego o pewnych okolicznościach, dotyczących służby i stosunków służbowych. Raporty i sprawozdania składane być mogą na piśmie lub ustnie.

9. Meldunkiem służbowym jest powiadomienie przełożonego o fakcie, dotyczącym spraw i stosunków służbowych. Obowiązek złożenia meldunku wynikać może z ustawy, z regulaminu służbowego albo z rozkazu. Tylko meldunek składany właściwemu przełożonemu jest meldunkiem służbowym. Samo użycie przy rozmowie służbowej lub pozasłużbowej zwrotu „melduję“, szeroko rozpowszechnionego w stosunkach wojskowych, nie nadaje treści rozmowy charakteru meldunku służbowego. Prośba, podanie, zażalenie nie stanowią meldunku służbowego, jest nim tylko stwierdzenie faktu ze stosunków służbowych. Nie każda odpo-

wiedź na pytanie w sprawach służbowych i nie każde powiadomienie jest meldunkiem służbowym. Meldunek jest wykonaniem pewnego szczególnego obowiązku służbowego, stąd też jako tytuł całego rozdziału, w którym § 139 umieszczono, ustawa podaje: „Naruszenie obowiązków służbowych przy spełnianiu szczególnych czynności służbowych”. Różni się ten obowiązek od obowiązków ogólnych, pokrewnych mu, jak obowiązek prawdziwej odpowiedzi (§ 90), obowiązek posłuszeństwa (§ 92), przez to, że sam przez się jest formą wykonywania służby, stwierdzeniem i podaniem do wiadomości dla celów służbowych faktów, których sprawdzenie i znajomość jest obowiązkiem służbowym meldującego podwładnego. Tak jeżeli dowódca oddziału melduje przełożonemu o składzie liczebnym swego oddziału, t. j. stwierdza urzędowo, po odpowiednim sprawdzeniu, stanowiącym jego służbowy obowiązek, ilu ma ludzi w plutonie, sekcji i t. p., to składa służbowy meldunek, podobnie meldunkiem będzie każde inne stwierdzenie służbowo z obowiązku ustalonego faktu. Jest to zasadnicza najprostsza forma meldunku. Może ona odchyłać się nieco od tego pierwowzoru wówczas, gdy podstawą jej nie jest regulaminowy obowiązek służbowy, ale obowiązek ze szczególnego rozkazu wynikający. Tak patrol wskutek otrzymanego rozkazu po spatrolowaniu okolicy składa meldunek o wynikach wywiadu właściwemu przełożonemu, jeżeli jednak udziela tych samych wyników wywiadu dowódcy innego oddziału, nie jest to już meldunek służbowy, ale tylko ewentualnie odpowiedź na pytanie w sprawach służbowych. Jeżeli zatem chodzi o treść i wewnętrzną istotę meldunku, polega ona na bezpośrednim związku komu-

nikowanego faktu nie tylko z ogólnymi sprawami służby wojskowej, ale z temi szczególnymi czynnościami służbowymi, które wskutek regulaminu lub rozkazu wkładają na meldującego obowiązek ustalenia wobec przełożonego pewnych faktów służbowych, któremi przełożony ma się kierować, jako materiałem niewątpliwym, jakby przez niego samego stwierdzonym.

Pod względem formy meldunek może być złożony ustnie albo na piśmie, zasadniczo odbywa się z zastosowaniem zewnętrznych form regulaminowych, mających na celu nadanie mu również pod względem zewnętrznym charakteru czynności służbowej wyjątkowo ważnej i istotnej. Jednakże forma ta może być zachowana także przy innych wypadkach rozmowy służbowej, sama przez się zatem nie wystarcza do uznania jej za meldunek służbowy. Mogą być wypadki, kiedy przełożony otrzymawszy od podwładnego wiadomość służbową, nie będącą meldunkiem, aby nadać jej większą powagę, rozkaże powtórzyć ją w formie meldunku służbowego ustnego lub na piśmie. Wówczas podwładny wypełnia szczególny rozkaz służbowy i złożone w ten sposób powiadomienie nabiera cech meldunku służbowego.

10. Raport, sprawozdanie, meldunek służbowy dla stanu faktycznego przestępstwa muszą być a) *nieprawdziwe*, t. zn. muszą zawierać okoliczności obiektywnie z prawdą niezgodne i subiektywnie przez sprawcę świadomie kłamliwie za prawdę podane; b) muszą być *złożone* – to znaczy, że zawarte w nich twierdzenia muszą być podane do wiadomości przełożonego. Przy ustnym meldunku samo meldowanie jest złożeniem meldunku i stąd tutaj wątpliwości nie powstają; nato-

miast przy składaniu meldunków i t. p. na piśmie istotnym i decydującym momentem nie jest sporządzenie aktu i nawet jego podpisanie, konieczną jest rzeczą faktyczne złożenie, t. j. oddanie do rąk innej osoby. Nie potrzeba jednak, aby przełożony, do którego meldunek skierowano, rzeczywiście go otrzymał i z treścią jego się zapoznał, wystarczy jeśli to było możliwe, t. j. jeżeli meldujący przekazał papier służbowo właściwej osobie w celu przedstawienia przełożonemu. Tak samo zresztą przy ustnym meldunku nie trzeba, aby przełożony słyszał jego treść, wystarczy, że meldujący ją wygłosił. Samo sporządzenie pisemnego meldunku bez jego złożenia nie jest nawet usiłowaniem, może być co najwyżej uważane za przygotowanie niekaralne.

11. Świadome dalsze przedłożenie fałszywego meldunku może być uważane za swoistą formę samodzielnego złożenia fałszywego meldunku. Świadomość sprawcy obejmuje tu bowiem zarówno to, że przedkładany akt jest meldunkiem służbowym, jak to, że zawiera on w sobie treść kłamliwą; przy ustnem powtórzeniu meldunku fałszywego ten samoistny charakter powtórzenia, jako nowego meldunku, jest zupełnie wyraźny, przy przedłożeniu go na piśmie jest on mniej oczywisty, ale tak samo tkwi w istocie działania przedkładającego, który ze świadomością (jak wyżej) powiadamia przełożonego kłamliwie o fakcie służbowym w zakresie swoich szczególnych obowiązków służbowych, to zaś, że meldunek spisała inna osoba, nie uchyla odpowiedzialności tego, kto z tego faktu przestępny użytek czyni,

12. Działanie we wszystkich wypadkach powinno być zawinione umyślnie, zaznacza to wy-

rażnie ustawa, wymagając, aby sprawca działań „umyślnie“, „świadomie“. Świadomość sprawcy obejmować winna wszystkie istotne cechy przestępstwa: a więc przede wszystkim nieprawdziwość podawanego za prawdę faktu, a powtórę charakter aktu służbowego (zaświadczenia, meldunku i t. p.), w którym się ten nieprawdziwy fakt zawiera. Formalnie nie ma przeszkód do uznania zawinienia zarówno w formie bezpośredniego jak ewentualnego zamiaru, jednakże ponieważ stan faktyczny przestępstwa wypełnia tu samo działanie, bez względu na skutek, a zamiar ewentualny dotyczy przede wszystkim przestępstw kwalifikowanych ze względu na skutek, przeto faktycznie trudno wyobrazić sobie możliwość zawinienia w formie zamiaru ewentualnego.

### § 140.

Kto za czyn, stanowiący naruszenie obowiązku służbowego, przyjmie, żąda lub pozwala sobie przyrzec podarunek lub inne korzyści, ulegnie za sprzedajność karze domu karnego do lat pięciu. W wypadkach mniejszej wagi stosuje się karę pozbawienia wolności do lat trzech; obok więzienia można orzec przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy.

1. Co do przedmiotu i podmiotu przestępstwa ob. t. 1, 2 pod § 139.

2. Sprzedajność osób wojskowych ujęta jest w ustawie w sposób analogiczny do sprzedajności urzędników cywilnych. Wprawdzie pod tym względem odmienne są postanowienia ustaw kar-

nych dzielnicowych, z których każda inaczej ujmuje sprawę sprzedajności urzędników, jednakże zasadnicze cechy są wspólne, a zresztą K. K. W. podaje w § 140 własne określenie sprzedajności, które też będzie dla wojskowego wymiaru sprawiedliwości w tym zakresie jedynie miarodajne.

3. Działanie przestępne polega na a) *przyjęciu* podarunku lub innej korzyści. Zachodzi ono wówczas, kiedy sprawca nie wymaga wprawdzie aby go za podjętą czynność wynagrodzono, jednakże dane mu wynagrodzenie bierze. Wynagrodzenie takie może być otrzymane przed lub po dokonaniu czynności, będącej naruszeniem obowiązku służbowego i przedmiotem sprzedajności. Dokonane będzie tu przestępstwo z chwilą, kiedy sprawca otrzymał podarunek lub inną korzyść i przyjął je;

b) *żądaniu* podarunku lub innej korzyści — tutaj inicjatywa sprzedajności wychodzi od przestępcy wojskowego, który stawia osobie trzeciej wymaganie, aby mu za czynność, jaką ma spełnić lub spełnił z naruszeniem obowiązku służbowego, zapłacono. Dokonane będzie przestępstwo z chwilą postawienia w sposób powyższy takiego wymagania. Jest przytem rzeczą obojętną czy propozycja bezprawnej czynności wychodzi od sprawcy czy od osoby trzeciej, samo tylko żądanie zapłaty musi pochodzić od sprawcy;

c) *akceptowaniu przyrzeczenia* zapłaty — t. i. poważnem wyrażeniu zgody na ewentualne jej późniejsze otrzymanie; będzie to jak gdyby forma przedwstępnego porozumienia z osobą trzecią co do mającego być spełnionem przez sprawcę naruszenia obowiązku. Dokonane będzie przestępstwo

z chwilą wyrażenia zgody na otrzymanie zaofiarowanego подарunku lub korzyści.

4. We wszystkich wypadkach samo spełnienie czynności, sprzecznej z obowiązkiem służbowym, a mającej być opłaconą w sposób wyżej (t. 3), omówiony, nie jest potrzebne dla wypełnienia stanu faktycznego. Przeciwnie, o ile czynność taka rzeczywiście będzie spełniona, stanowić ona będzie przestępstwo samoistne w zbiegu wieloczynowym ze sprzedajnością, ponieważ wymaga działania odrębnego, i odpowiadać może rozmaitym stanom faktycznym przestępstw wojskowych.

5. Podarunkiem jest wszelki przedmiot — zarówno pieniądze, jak też jakiegokolwiek inne wartości materialne, które sposobem darmym otrzymuje lub ma otrzymać sprawca od osoby trzeciej. Inne korzyści — są to wszelkie korzyści majątkowe lub osobiste, jakie w ten sam sposób sprawca otrzymać może. Mogą one dotyczyć pośredniego osiągnięcia zysku majątkowego z transakcji, dostarczenia osobistych wygod i przyjemności, i t. p. (ob. co do подарunku także tezy pod § 114).

6. Pomiędzy otrzymaniem подарunku lub innej korzyści, a czynnością, stanowiącą naruszenie obowiązku służbowego, powinien zachodzić związek przyczynowy. Czas otrzymania, żądania lub przyrzeczenia wchodzić może w grę o tyle tylko, o ile ze strony faktycznej na ustalenie tego związku przyczynowego wpływa. Związek zaś przyczynowy wyrażać się winien albo w tem, że sprawca podejmuje lub obiecuje podjąć działanie przestępne w celu osiągnięcia owych korzyści, lub

też pragnie wskutek spełnionego naruszenia obowiązku taką korzyść osiągnąć.

7. Ustawa w § 140 w sposób niedostatecznie ścisły mówi ogólnie o czynności naruszającej obowiązek służbowy. Zarówno jednak ze względu na miejsce przepisu tego w rozdziale o naruszeniu obowiązków przy spełnianiu szczególnych czynności służbowych, jak z zestawienia z analogicznymi przepisami ustaw powszechnych, karzącymi sprzedajność urzędników państwowych, jak wreszcie z samej analizy stanu faktycznego przestępstwa wynika, że chodzi tu właśnie o pewne szczególne czynności służbowe. Jeżeli żołnierz, ażeby otrzymać korzyść w postaci poczęstunku w traktjerni, narusza obowiązek powrotu do koszar o oznaczonej godzinie, to trudno mówić o sprzedajności. Jeżeli jednak wartownik przyjmuje pieniądze za to, aby nie przeszkadzał dokonaniu kradzieży z powierzonego jego straży składu, albo oficer prowiantowy żąda podarunku za to, aby przyjąć w złym gatunku dostawiane środki żywnościowe, to niewątpliwie będzie to sprzedajność, ponieważ wchodzą tu w grę, szczególne obowiązki służbowe, których naruszenie wiąże się przyczynowo z otrzymaną za nie zapłatą (podarunkiem lub inną korzyścią).

8. Przedmiotem takiej sprzedajnej transakcji powinna być określona czynność służbowa, albo szereg takich czynności, mogą to być działania lub zaniechania — w każdym jednak razie muszą być co do rodzaju swego i istoty konkretnie wskazane.

9. § 140 ma na względzie tylko sprzedajność związku z naruszeniem obowiązków służbowych. Zatem czynność, za którą otrzymano lub

zażądano nieprawego wynagrodzenia, musi zawierać w sobie cechy takiego naruszenia obowiązku. Cechy te muszą tkwić obiektywnie w czynności, o którą chodzi, samo tylko subiektywne błędne przypuszczenie sprawcy, że podejmowana czynność sprzeczna jest z jego obowiązkiem, nie wystarczy do uznania stanu faktycznego § 140.

10. Działanie przestępne przy sprzedajności musi być zawinione umyślnie. Sprawca musi wiedzieć, że otrzymuje bezprawny podarunek lub osiąga inne korzyści, albo się ich spodziewa z powodu czynności, będącej naruszeniem szczególnego obowiązku służbowego i musi chcieć w tych warunkach bezprawną korzyść osiągnąć. Zły zamiar musi tu zatem być bezpośredni, jakkolwiek w stosunku do przeciwnego obowiązkom charakteru opłaconej czynności służbowej zły zamiar ewentualny może wystarczać. Świadomość tych okoliczności wchodzi w grę tylko w stosunku do sprzedajnego wojskowego, jest rzeczą obojętną czy przekupująca go osoba trzecia wiedziała o tem, że opłacona czynność ma być sprzeczna z obowiązkiem służbowym przekupionego, czy też nie.

11. Ogólna zasada ustaw karnych powszechnych co do konfiskaty otrzymanego podarunku w wypadku sprzedajności urzędników państwowych ma z istoty rzeczy i tutaj analogiczne zastosowanie.

12. Ob. także ust. z d. 1 sierpnia 1919 r.

## § 141.

Kto, jako dowódca warty wojskowej, komendy lub oddziału, albo jako szyldwach lub

posterunek, z własnej winy stanie się niezdolnym do spełnienia obowiązującej go służby lub samowolnie swój posterunek opuści, albo wogóle postępuje wbrew danym mu przepisom co do owej służby, ulega karze aresztu średniego lub ścisłego na czas nie krótszy od dni czternastu, w polu—aresztu średniego lub ścisłego na czas nie krótszy od tygodni trzech, albo karze więzienia lub twierdzy do lat dwu. (*Karze pozbawienia wolności do lat trzech*,—R. R. O. P. 18. VIII. 1920).

W razie wyrządzenia szkody przez naruszenie obowiązku, stosuje się więzienie lub twierdzę do lat trzech, w polu—więzienie lub twierdzę na czas nie krótszy od miesiący sześciu, jeśli tego naruszenia obowiązku dopuszczono się w obliczu nieprzyjaciela—karę śmierci, w wypadkach mniejszej wagi—karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od dziesięciu lat lub karę dożywotniego pozbawienia wolności.

Jeżeli naruszenie obowiązku w polu pociągnęło za sobą niebezpieczeństwo znacznej szkody, stosuje się karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od roku, a jeżeli naruszenia obowiązku dopuszczono się w obliczu nieprzyjaciela—karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat dziesięciu.

1. Co do przedmiotu przestępstwa ob. t. 1 pod § 139.

2. Podmiotem przestępstwa może być każdy żołnierz na służbie rzeczywistej, o ile powołany jest z tytułu odpowiedniego ogólnego lub szczególnego zarządzenia do pełnienia obowiązków: dowódcy warty, szyldwacha, posterunku, dowódcy komendy lub oddziału.

3. Co do pojęcia warty wojskowej ob. tezy pod § 111. Dowódcą warty jest osoba wojskowa odpowiedzialna za wykonanie służby przez całą wartę w powierzonym jej zakresie. Charakter i obowiązki dowódcy warty określa regulamin służby garnizonowej, w szczególności w art. 34 i nast.

4. Szyldwach jest już terminem nieużywanym naogół i można go uważać za równoznaczny posterunkowi. Znamiona posterunków określa regulamin służby garnizonowej w art. 68. „Za posterunki należy uważać tylko tych żołnierzy, którzy są w ubiorze przepisany dla wart i garnizonu, i którym nie wolno wypuszczać z rąk broni, ani też opuszczać przeznaczonego im miejsca“. Co do broni mogą być przez właściwych przełożonych czynione odstępstwa, jeżeli charakter służby wartowniczej tego wymaga. Obowiązki posterunków określają art. 69 i nast. tegoż regulaminu służby garnizonowej, oraz instrukcje szczególne, wartom przy rozpoczęciu służby i objęciu posterunku udzielane (por. także artykuły wojenne: art. 22).

Inne zatem osoby, należące do składu warty, nie są objęte postanowieniami § 141, który daje ścisłe wyliczenie osób, mogących się przy wyko-

nywaniu służby wartowniczej dopuścić wymienionego w tym paragrafie przestępstwa.

5. Komenda według konstrukcji niemieckiej jest to rodzaj oddziału, otrzymującego ściśle określone szczególne polecenie w zakresie służbowych czynności wojskowych. Komendą jest np. oddział, któremu polecono rozkazem właściwego dowódcy przeprowadzenie rekwizycji, transport furazu lub innych przedmiotów i t. p.

6. Oddziałem jest grupa żołnierzy, dla celów wojskowych wyodrębniona z większej całości organizacyjnej, postawiona pod rozkazy samostannego wspólnego dowódcy i otrzymująca w związku z poleconem sobie zadaniem wojskowym pewien zakres samodzielności. § 141 ma na względzie taki tylko oddział, który otrzymał pewne szczególne, wykraczające poza zakres zwykłych zajęć służbowych zadanie samodzielne. Nie będzie więc np. odpowiadał cechom § 141 oddział żołnierzy, ćwiczący się w strzelaniu pod dowództwem oficera, ponieważ będzie się to mieściło w rozkładzie zwykłych zajęć służbowych.

7. Działanie przestępne może przybierać trzy rozmaite formy:

a) uczynienie się niezdolnym do pełnienia służby, — nie chodzi tu o spowodowanie całkowitej niezdolności do służby wojskowej (o której mówi § 81) a tylko o spowodowanie niezdolności przemijającej do wykonywania tej czynności służbowej, jaką § 141 ma na względzie (dowództwo warty, oddziału, objęcie posterunku), czyli o doprowadzenie siebie do takiego stanu, w którym wykonywanie tych czynności szczególnych staje się niemożliwe;

b) samowolne opuszczenie posterunku — ma na myśli nie tylko opuszczenie posterunku wartowniczego, ale wogóle każdego z wymienionych w § 141 posterunków czy stanowisk (a więc i dowództwa warty, komendy lub oddziału);

c) postępowanie niezgodne z przepisami — dotyczy przepisów szczególnych, ustalających obowiązki danej czynności służbowej, a więc przepisy regulaminowe lub instrukcje i rozkazy szczególne, dające wskazówki co do przepisanej sposobu postępowania (por. wyżej t. 3 i 4); nie chodzi tu zatem o ogólną niezgodność z prawem, ale o przekroczenie szczególnych nakazów, które w ten sposób należą do stanu faktycznego przestępstwa, a więc rzeczywista ich znajomość stanowi warunek przestępności działania.

8. Rodzaj zawinienia zależy od formy działania przestępnego, a więc:

a) uczynienie się niezdolnym do pełnienia służby może być zawinione umyślnie albo nieumyślnie. Zaspianie, upicie się i t. p. może być pochytywane za nieumyślne zawinienie i stanowić dostateczną podstawę do wymierzenia kary według § 141;

b) samowolne opuszczenie posterunku, jak to wynika z użytego wyrażenia „samowolne”, musi być zawinione umyślnie. Sprawca zatem musi wiedzieć o istocie swego posterunku, miejscu w jakim znajdować się powinien i dla pobudek, które już na odpowiedzialność nie wpływają, świadomie i umyślnie posterunek opuścić. Nieumyślne opuszczenie posterunku może być podstawą odpowiedzialności, jeżeli cechy działania odpowiadają pierwszej albo trzeciej formie przestępstwa z § 141.

c) postępowanie wbrew przepisom może być zawinione zarówno umyślnie jak nieumyślnie; wynika to formalnie z redakcji przepisu, rzeczowo zaś z konstrukcji tej formy działania, która może się wyrażać w rozmaitych postaciach zaniedbań służbowych. Podstawowym punktem stanu faktycznego jest tu treść tych przepisów szczególnych, które postępowaniem swoim sprawca naruszył, zatem nawet przy nieumyślnem zawinieniu, przez niedbalstwo np., należy wymagać, aby sprawca przepisy te znał, nawet zawiniona przez niedbalstwo, ale rzeczywista nieznamość naruszonych przepisów wyłącza możliwość zawinienia umyślnego lub nieumyślnego.

9. Co do pojęć „w polu“ ob. §§ 9 i 10, „w obliczu nieprzyjaciela“ — ob. § 11, „szkoda“ i „niebezpieczeństwo znacznej szkody“ ob. tezy pod § 93.

10. Tekst § 141 podjemy tutaj w redakcji z r. 1914. Ustawa niemiecka z r. 1917 wprowadziła złagodzenie niektórych sankcji karnych za przestępstwa spełnione w polu i w obliczu nieprzyjaciela w wypadkach mniejszej wagi. W myśl R. R. M. 10.V.1920 obowiązuje tekst 1914 roku, a więc sankcje surowsze; jednakże z mocy § 309 P. K. W. sąd mocen jest stosować złagodzenie kary conajmniej takie same, jakie przewidywała ustawa niemiecka 1917 roku (szczegóły ob. t. 4 pod § 71).

11. W dniu 18 sierpnia 1920 roku R. O. P. wydała rozporządzenie ogłoszone w Dz. Ust. № 81 z d. 24 sierpnia 1920 r. dotyczące podwyższenia niektórych sankcji karnych m. in. za przestępstwa w § 141 wymienione. Podwyższoną sankcję po-

daliśmy w tekście w nawiasach. (Całkowity tekst tego rozporządzenia ob. t. 10 pod § 92).

### § 142.

Kto przez niedbalstwo w pełnieniu swej służby spowoduje znaczne uszkodzenie okrętu lub jego przynależności, ulega karze pozbawienia wolności do lat trzech; w wypadkach cięższych można jednocześnie orzec zwolnienie ze służby.

1. Przedmiotem przestępstwa jest w tym wypadku z jednej strony obowiązek służbowy, pogwałcony przez niedbałe jego wykonywanie, z drugiej własność wojskowa wielkiego znaczenia, jaką jest okręt wojenny.

2. Podmiotem mogą być osoby do służby na okręcie powołane, a więc oprócz osób wymienionych w t. 2 pod § 139 także osoby wymienione w § 166 w warunkach wskazanych w § 164.

3. Działanie polega na takim niedbalstwie w pełnieniu obowiązków służbowych, które powoduje uszkodzenie okrętu lub jego przynależności.

Przedewszystkiem więc sprawca musi na okręcie pełnić służbę, t. j. wykonywać konkretne czynności służbowe pozostające w jakimkolwiek związku z całością okrętu lub jego częścią. Sprawca musi również wiedzieć o tem, że służba jego ma taki związek z możliwością uszkodzenia okrętu, w przeciwnym bowiem razie nie moglibyśmy ustalić subiektywnych warunków nawet nieumyślnego zawinięcia. Nie chodzi tu zatem o ogólną służbę na okręcie, ale o wykonywanie szczegól-

nych obowiązków służbowych, jak to zresztą i z miejsca zajmowanego przez § 142 w rozdziale dziesiątym wynika.

4. Pełnienie służby musi być niedbałe, t. zn. wykonywane bez należytej staranności i troskliwości o powierzone żołnierzowi zadanie służbowe, a więc przez to samo niezgodne z przepisami regulaminowymi, instrukcjami i rozkazami, które warunki i obowiązki takiej służby szczególnej wskazują. Jeżeli żołnierz wypełniał dokładnie wszystkie otrzymane rozkazy i instrukcje nie można uważać pełnienia przezeń służby za niedbałe, chociażby skutkiem tego stało się rzeczywiście uszkodzenie okrętu. Niedbalstwo w wykonywaniu obowiązków służbowych musi być przyczyną uszkodzenia; w tym wypadku chodzi wyłącznie o obiektywny związek przyczynowy, dla subiektywnych podstaw odpowiedzialności wystarcza wskazana wyżej (t. 3) świadomość sprawcy co do znaczenia jego służby dla całości i bezpieczeństwa okrętu wogóle.

5. Co do zawinienia należy rozróżnić dwa momenty stanu faktycznego: a) niedbalstwo w pełnieniu obowiązków służbowych, b) uszkodzenie okrętu. To drugie, t. j. uszkodzenie okrętu będzie zawsze w stanie faktycznym § 142 zawinione nieumyślnie. Umyślnie zawinione uszkodzenie mogłoby odpowiadać zależnie od okoliczności i warunków działania albo cechom § 137 K. K. W., albo odpowiednich przepisów ustaw karnych powszechnych, w szczególności, o ile chodzi o flotę morską, w myśl art. 6 R. R. M. 10. V. 1920 cechom § 305 K. K. N. W warunkach zaś § 142 mieścić się będzie tylko taki stan faktyczny, w którym wprawdzie uszkodzenie okrętu wynika obiektyw-

nie z działań sprawcy, lecz subiektywnie nie jest przez niego ani chciane, ani przewidziane, ale tylko przewidzenie takiego skutku było dla niego możliwe lub było jego obowiązkiem, t. j. zawinięcie może być tylko nieumyślne.

Co do niedbalstwa w pełnieniu obowiązków, to oprócz zawinięcia nieumyślnego można byłoby także przypuszczać, że i umyślne lekceważenie lub zaniedbanie czynności służbowej, kiedy sprawca zdaje sobie sprawę z istoty poleconej mu szczególnej czynności służbowej i jej znaczenia i umyślnie z jakiegokolwiek powodu nie chce jej wykonywać, o ile przez to samo możliwy skutek nie był przez niego również umyślnie, nawet w formie zamiaru ewentualnego, zawiniony, mieścić się będzie w ramach § 142. Oczywiście wtedy jednak może zachodzić zbieg idealny z przestępstwem niewykonania rozkazu i t. p.

6. Pojęcie okrętu określa § 163, „jest to statek marynarki, na którym znajduje się dowódca wraz z załogą“, zatem jest to samoistna jednostka organizacyjna marynarki. Przynależnością okrętu są przedmioty, przeznaczone do służenia pomocniczego przedmiotowi głównemu i pozostające z nim w pewnym związku przestrzennym. Czasowe używanie pomocnicze jakiegoś przedmiotu nie stwarza z niego jeszcze przynależności okrętu, z drugiej strony czasowe oddalenie przynależności od przedmiotu głównego nie pozbawia jej posiadanego charakteru przynależności. Zatem przynależnością okrętu będą maszyny, żagle, działa, łodzie i t. p. inwentarz.

7. Co do pojęcia uszkodzenia ob. t. 2a pod § 137. Wielkość uszkodzenia należy do okoliczności faktycznych, które w związku z rozmia-

rami grożącego okrętowi niebezpieczeństwa, trudnością naprawy i t. p. okolicznościami muszą być przez sąd w każdym wypadku ustalone i ocenione.

### § 143.

Kto jako dowódca warty wojskowej, komendy lub oddziału, albo jako szyldwach lub posterunek, świadomie dopuści do spełnienia przestępstwa, któremu mógł i był służbowo obowiązany przeszkodzić, ulegnie takiej karze, jak gdyby sam spełnił przestępstwo.

1. Co do przedmiotu i podmiotu przestępstwa, oraz pojęć: „dowódca warty, komendy lub oddziału, szyldwach lub posterunek“ ob. t. 1 — 6 pod § 141.

2. Działanie polega na świadomem dopuszczeniu do spełnienia przestępstwa, t. zn. na zaniechaniu przeszkodzenia przestępstwu, dokonywanemu w takich warunkach, kiedy osoby w § 143 wymienione wiedzą o tem, że ktoś inny przestępstwo spełnia i mają obowiązek i możliwość przeszkodzenia temu. Warunki przestępności działania są zatem następujące:

a) ktoś trzeci powinien przystąpić do spełnienia przestępstwa, t. zn. przynajmniej rozpocząć jego wykonanie czyli popełnić karalne usiłowanie przestępstwa, usiłowanie bowiem niekaralne nie jest przestępstwem. Ponieważ K. K. W. ma na myśli jako przestępstwa tylko zbrodnie i występki, uważając wykroczenia za czyny ulegające tylko dyscyplinarnemu, a nie karnemu ściganiu, i w tym

zatem wypadku może być mowa tylko o nieprzeszkodzeniu zbrodni albo występku;

b) powinna istnieć możliwość przeszkodzenia, a więc przestępstwo, któremu się ma przeszkodzić, powinno być wykonywane w takich warunkach, które fizycznie nie wyłączają możliwości przeszkodzenia. Przedewszystkiem zatem osoby odpowiedzialne w myśl § 143 muszą mieć świadomość dokonywanego przestępstwa, a następnie muszą pozostawać do niego w takim stosunku, aby były w stanie wkroczyć czynnie w celu położenia mu tamy;

c) powinien istnieć obowiązek przeszkodzenia przestępstwu. Obowiązek ten sam przez się nie wynika z ustawy, ani z charakteru pełnionej czynności służbowej wogóle, musi on być zatem w każdym poszczególnym wypadku oparty na konkretnej podstawie, a więc szczególnej instrukcji lub rozkazie, wyraźnie nakazujących przeciwdziałanie przestępstwom wogóle lub poszczególnym ich rodzajom. Istnienie takiego obowiązku szczególnego musi być ustalone obiektywnie na mocy odpowiedniego źródła (instrukcji, rozkazu), subiektywnie zaś konieczna jest świadomość osoby obowiązanej, że obowiązek taki na niej ciąży.

3. W ten sposób działanie przestępne według § 143 staje się jakgdyby formą udziału w przestępstwie, któremu wbrew obowiązkowi i możliwości nie przeszkodzono, swoistym rodzajem pomocnictwa lub popierania przez niestawianie przeszkód. Jednakże konstrukcja takiego swoistego udziału wynika z istoty szczególnego obowiązku służbowego i stąd, uwzględniając zawarte w działaniu pogwałcenie obowiązku wojskowego, musimy uważać nieprzeszkadzanie przestępstwu w tych

warunkach za przestępstwo wojskowe, a więc w pewnym stopniu samoistne, chociażby przestępstwo, do którego dopuszczono, było pospolite. Można też w konstrukcji takiej widzieć indywidualizację odpowiedzialności stosownie do osobistych właściwości uczestnika; w każdym razie, z tej czy z owej konstrukcji wychodząc, dojdziemy do budowania odpowiedzialności na zasadach przestępstwa wojskowego, a stąd i wymierzania kary według przepisów K. K. W. Jeżeli zatem mowa jest w § 143 o wymierzeniu kary takiej samej, jaka grozi sprawcy, to jednak i w wypadku przestępstwa pospolitego zasady wymiaru kar, określenia terminu ich trwania i t. d. muszą się oprzeć na postanowieniach K. K. W.

4. Działanie musi być zawinione umyślnie, czyli, jak mówi ustawa, świadomie. Świadomość ta obejmować powinna wszystkie istotne cechy stanu faktycznego, a więc: fakt dokonywania przestępstwa, istnienie obowiązku i możliwości zapobieżenia; wreszcie wola powinna chcieć spełnienia przestępstwa lub dopuszczać świadomie do jego nastąpienia. Czyli zamiar może być albo bezpośredni albo ewentualny. Odmienne zdanie komentatorów niemieckich (Romen i Rissom), którzy uważają, że świadomość wyłącza zamiar ewentualny, nie wydaje się słuszne, bowiem cechą zamiaru ewentualnego jest właśnie to, że świadomość jest w nim niewątpliwa, a tylko wola nie kieruje się wprost na spełnienie przestępstwa, a tylko biernie wobec jego oczekiwanego nastąpienia się zachowuje, czyli że stan faktyczny § 143 mógłby być uważany za klasyczny dla tak rozumianego zamiaru ewentualnego.

## § 144.

Kto umyślnie pozwala uciec aresztowanemu, powierzonemu jego dozorowi, konwojowi lub straży, albo z umysłu uwolnienie tegoż skutecznym lub je wesprze, również kto umyślnie niedokona aresztowania, nakazanego mu przez przełożonego, lub należącego do jego obowiązku służbowego, ulega karze średniego lub ścisłego aresztu na czas nie krótszy od dni czternastu, albo więzienia lub twierdzy do lat pięciu; obok kary więzienia można orzec przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy.

Jeżeli ucieczkę aresztowanego udogodniono lub ułatwiono tylko przez niedbalstwo albo, jeżeli aresztowanie nie doszło do skutku tylko z powodu niedbalstwa—stosuje się karę pozbawienia wolności do miesięcy sześciu.

1. Co do przedmiotu i podmiotu przestępstwa ob. t. 1, 2 pod, § 139. Nadto co do podmiotu zauważyć należy, że warunkiem odpowiedzialności jest istnienie odpowiedniego szczególnego rozkazu, polecającego wykonanie obowiązku służbowego, który sprawca działaniem narusza.

2. Analogiczne lub podobne przepisy zawierają również ustawy karne powszechne, prócz żołnierzy wszystkie zatem inne osoby, nie wyłączając urzędników wojskowych, będą w tych wypadkach odpowiadały według przepisów ustaw powszechnych.

3. Działanie przestępne wyrażać się może w czterech formach:

a) pozwoleniu na ucieczkę—t.j. biernem ale raczej przychylnem zachowaniu się wobec samodzielnie przez aresztowanego podjętej ucieczki, a to przez niestawienie jej przeszkód, do czego winny był obowiązany i miał po temu możliwość. To zaniedbanie co do cech swoich zbliża się do formy zaniedbania przestępnego w stanie faktycznym § 143. (ob. t. 2 pod § 143);

b) uwolnieniu aresztowanego — t. j. samodzielnym czynnym wpływie na uzyskanie przez niego wolności, a to np. przez zachęcenie go do ucieczki, danie mu potemu możliwości, słowem przez takie postępowanie, które doprowadza do uzyskania wolności przez aresztowanego, chociażby sam on pod tym względem nie występował z inicjatywą;

c) poparciu ucieczki — kiedy przychylny stosunek do przedsięwziętej przez aresztowanego ucieczki nie ogranicza się na biernem powstrzymaniu się od stawiania przeszkód, ale wyraża się czynnie w okazaniu uciekającemu jakiegokolwiek pomocy;

d) niewykonaniu obowiązku lub rozkazu aresztowania—może onobyć pokrewne nieposłuszeństwu wogóle jednakże wymaga istnienia dla sprawcy szczególnego obowiązku, z istoty zajmowanego stanowiska służbowego lub z mocy odpowiedniego rozkazu wynikającego; ten obowiązek szczególny należy do stanu faktycznego i musi być sprawcy znany.

4. Przestępność działania zależy od pewnych warunków, wśród których musi ono być podjęte, a mianowicie sprawca musi mieć powie-

rzony sobie dozór lub otrzymać polecenie aresztowania lub konwojowania albo strzeżenia aresztowanego.

5. Aresztowanym w myśl § 144 jest każda osoba prawnie pozbawiona wolności. Aresztowanie wymaga zatem z jednej strony odpowiedniej podstawy prawnej w postaci rozkazu aresztowania wydanego przez właściwą władzę. Niewydanie takiego rozkazu, pomimo istniejącego obowiązku, będzie również odpowiadało cechom § 144. Z drugiej strony — faktycznego ujęcia osoby ulegającej pozbawieniu wolności, t. j. oddania lub wzięcia jej pod władzę fizyczną osób, do aresztowania powołanych. Jako pewna symboliczna pozostałość, mająca wyobrażać to wzięcie pod władzę, bywa stosowane szczególnie przy aresztowaniu przez wartę nałożenie ręki na zatrzymywanego, poczem uważać go już należy za aresztowanego. Jednak to symboliczne nałożenie ręki nie stanowi istotnej cechy decydującej, wniossek co do tego, że aresztowanie faktycznie nastąpiło, może się oprzeć również na wszelkich okolicznościach faktycznych, stan ten stwierdzających. Zamknięcie w odpowiednim pomieszczeniu oczywiście jest wyraźną oznaką pozbawienia wolności: Do czasu jednak zanim to objęcie we władzę fizyczną nie nastąpiło w jakiegokolwiek formie, nie można mówić o tem, że ktoś jest aresztowany. Okrzyk „stój“, skierowany przez wartę do kogokolwiek, nie stanowi jeszcze pozbawienia wolności i uciekający w tych warunkach nie jest uciekającym aresztowanym. Jeniec wojenny może być uważany za pozbawionego wolności, o ile np. nie jest zwolniony na słowo honoru (por. § 159). Pojęcie pozbawienia wolności nie wymaga koniecznej podstawy

w wyroku sądu wojskowego lub zarządzeniu kar wojskowych. Zarówno osoby cywilne, jak osoby, zatrzymane na żądanie władz cywilnych, a oddane pod dozór żołnierza, muszą być uważane za pozbawione wolności w znaczeniu § 144. Z drugiej strony, jakkolwiek wojskowy areszt domowy dla oficerów jest również pewną formą pozbawienia wolności, to jednak jest to forma tak odrębna i swoista, oparta nie na fizycznym oddaniu kogoś pod władzę straży wojskowej, a na zaufaniu do sumiennego wykonania przez skazanego na areszt domowy otrzymanego rozkazu, że w tym wypadku § 144 nie mógłby mieć zastosowania (ob. także tezy pod § 79).

6. „Dozór” nad aresztowanym jest to bezpośrednia osobista uwaga, jaką winien roztaczać sprawujący dozór nad aresztowanym, jego dozorowi powierzonym. „Straż” jest to ten sam dozór. zbliżony jednak do form warty, kiedy straż dotyczyć może w pierwszym rzędzie nie osób aresztowanych ale np. gmachu, w którym się pozbawieni wolności znajdują. „Konwój” jest to dozór w czasie transportu.

7. Działanie przestępne może być zawinione umyślnie (1 ust. § 144) lub nieumyślnie (2 ust. § 144). Świadomość sprawcy przy zawinieniu umyślnym powinna obejmować wszystkie istotne cechy stanu faktycznego, a więc: fakt aresztowania, istnienie obowiązku strzeżenia aresztowanego, przedsięwzięcie jego uwolnienia, albo istnienie obowiązku lub rozkazu, nakazującego dokonanie aresztowania, wreszcie wpływ własnych działań na skutek, jakim jest uzyskanie wolności przez aresztowanego lub pozostanie na wolności podlegają-

cego aresztowaniu. Zamiar powinien obejmować ten skutek bezpośrednio lub ewentualnie.

Nieumyślnem zawinienie będzie wówczas, kiedy sprawca mógł lub powinien był przewidzieć, że skutkiem jego postępowania stać się może odzyskanie wolności przez aresztowanego lub pozostanie na wolności mającego być aresztowanym, ale mimo to, nie pragnąc zresztą tego skutku, postępował wbrew swoim obowiązkom szczególnym, z otrzymanych instrukcji lub rozkazów wykonującym, albo wbrew ogólnym obowiązkom służbowym i przez to mimowolnie do nastąpienia tego skutku się przyczynił.

8. Działanie przestępcne uważać należy za skończone z chwilą, kiedy skutek (uwolnienie, ucieczka, pozostawienie na wolności) nastąpił. Usiłowanie samo przez się karze nie ulega, chyba gdyby zawierało samodzielne cechy naruszenia obowiązku służbowego lub innego przestępcstwa wojskowego albo pospolitego.

## § 145.

Osoba stanu żołnierskiego, która przy poruczonych sobie sprawach zarządu armji lub marynarki spełni czyn, stanowiący w myśl powszechnych ustaw karnych zbrodnię lub występki w urzędzie, ulegnie karze przewidzianej w tychże ustawach względem urzędników.

1. Co do przedmiotu i podmiotu ob. t. 1 i 2 pod § 139.

2. Osoby stanu żołnierskiego stosownie do zadań służby wojskowej powoływane być mogą

do sprawowania czynności administracyjnych w zakresie spraw, zarządu wojskowego dotyczących. Wtedy, niezależnie od swego odrębnego charakteru żołnierzy, stają się oni urzędnikami państwowymi, t. j. osobami, którym państwo powierza wykonywanie w jego imieniu i w jego interesie pewnych czynności urzędowych, nadając im zarazem pewien szczególny zakres władzy służbowej, bezpośrednio z faktu przynależności do wojska nie wynikający. W tym zakresie żołnierze korzystają z praw urzędników państwowych co do powierzonych sobie czynności urzędowych, a zarazem przyjmują ich obowiązki, oraz analogiczną odpowiedzialność za należyte tych obowiązków wykonywanie. Prostą konsekwencją tego stanu rzeczy jest poddanie tych, pełniących obowiązki urzędnicze, żołnierzy pod moc ustaw karczających, dla urzędników przeznaczonych.

3. Zarząd wojskowy są to te wszystkie czynności, które dotyczą ogólnej państwowej administracji spraw wojskowych. A więc sprawy zaopatrzenia wojska w żywność i odzież, sprawy skarbowości wojskowej, budownictwa wojskowego, zdrowotności, wreszcie wymiaru sprawiedliwości wojskowej, t. j. wszystkie te sprawy wojskowe, które nie mają bezpośredniego związku z zadaniami obrony państwa i jej organizacją, jako taką, ale chociaż są objęte przez władzę i organizację dowództwa wojskowego, należą jednak do kategorii spraw wspólnych wojsku i innym działom zarządu państwowego, objąć należy wspólnem mianem administracji, albo zarządu wojskowego.

4. Spełnione w tych warunkach przestępstwa nie mogą być uważane za przestępstwa wojskowe. Są to pospolite przestępstwa urzędnicze

i jako takie traktowane być muszą przy ich ocenie prawnej i wymiarze kary. Wszystkie zatem postanowienia ustaw karnych powszechnych, zarówno ogólne jak szczególne, co do stanów faktycznych spełnionych przestępstw służbowych, ich karalności oraz wymiaru kary, kar dodatkowych i skutków skazania, będą musiały mieć tu zastosowanie podobnie, jak w razie spełnienia innych przestępstw pospolitych przez osoby wojskowe. Pozostaną zatem tylko, jako cecha odrębna ze względu na podmiot przestępstwa, specjalne forum w postaci sądu wojskowego, oraz konsekwencje wymierzonych kar pospolitych dla wojskowego stosunku służbowego.

5. Ustawy dzielnicowe poświęcają sprawie przestępstw służbowych następujące postanowienia: K. K. N. §§ 331 i nast., K. K. R. art. 636 i nast., U. K. A. §§ 101 i nast. Wszystkie te postanowienia mają odpowiednie zastosowanie do osób wojskowych w warunkach § 145, o ile szczególne przepisy K. K. W. nie zagrażają tych samych czynów innemi sankcjami szczególnymi.

## ROZDZIAŁ XI.

### Inne przestępstwa przeciw porządkowi wojskowemu

#### § 146.

Kto bez pozwolenia opuści wartę lub swe miejsce przy komendzie albo podczas marszu, ulegnie karze aresztu; w polu stosuje się areszt średni lub ścisły albo więzienie lub twierdzę do miesiący sześciu.

1. Przedmiotem przestępstwa jest obowiązek ścisłego zachowania porządku wojskowego, jak to zresztą wskazuje tytuł rozdziału. Naogół utrzymanie porządku wojskowego i wykroczenia przeciw niemu stanowią przedmiot postępowania i ukarania dyscyplinarnego. K. K. W. wyróżnia tylko niektóre ważniejsze wypadki takich naruszeń porządku, które ze względu na charakter lub skutki mogłyby mieć znaczenie poważniejsze, i tworzy z nich szereg, samodzielnych stanów faktycznych występków, zgrupowanych w rozdziale jedenastym, a łączących się ze sobą tylko dość luźno przedmiotem przestępstw, wszystkie bowiem te stany faktyczne ujęte są przez ustawę pod kątem widzenia obowiązku stosowania się do nakazów i przepisów porządkowych i regulaminowych oraz dbałości o zachowanie porządku wojskowego.

2. Podmiotem przestępstwa mogą być w stanach faktycznych rozdziału jedenastego osoby stanu żołnierskiego, z istoty rzeczy w ramy porządku wojskowego wprzęgnięte, inne osoby zaś (§§ 155 i n.) o tyle tylko, o ile poszczególne nakazy ustawy mógłby się do nich bezpośrednio odnosić. Urzędnicy wojskowi w myśl § 153. jako tacy, nie mogą być podmiotem przestępstw w rozdz. jedenastym zagrożonych.

3. Działanie przestępne w stanie faktycznym § 146 polega na opuszczeniu miejsca, które sprawca służbowo wskutek wykonywania czynności, do której jest powołany, powinien zajmować. Motywy do K. K. W. zaznaczały już, że stany faktyczne samowolnego oddalenia się (§ 64) i opuszczenia miejsca (§ 146) bynajmniej nie mogą być utożsamiane. Dla zastosowania § 146 nie

potrzeba bowiem opuszczenia stanowiska służbowego, albo oddalenia się od swego oddziału, a wystarcza wprost wyjście z szeregu, bez zamiaru dalszego oddalania się. Miejsce jest tu zatem rozumiane w sposób czysto fizyczny, jako pewien punkt lub obręb przestrzeni, na którym sprawca ze względu na wymagania porządku wojskowego, związanego z wykonywaną przezeń służbą, znajdować się powinien. W wypadku kiedy opuszczenie miejsca łączy się z innym przestępstwem poważniejszym (samowolne oddalenie, się dezercja, tchórzostwo, maruderstwo) należy uważać, że zostało ono przez tamto, wyżej kwalifikowane działanie, pochłonięte. Za opuszczenie miejsca uważać również można wstrzymanie się od powrotu na miejsce, które czasowo wskutek otrzymanego zezwolenia opuszczono.

4. Opuszczenie miejsca musi być spełnione bez pozwolenia. Ten brak pozwolenia stanowi właściwe prawne uzasadnienie karalności oraz istotną cechę stanu faktycznego. Stąd wynika konieczność umyślnego zawinienia, sprawca bowiem musi wiedzieć, że nie uzyskał pozwolenia na opuszczenie miejsca i pomimo to miejsce swe opuścić. Jeżeli uczyni to nieumyślnie, można mówić co najwyżej o dyscyplinarnej odpowiedzialności za niestaranność w przestrzeganiu porządku służbowego.

5. Opuszczone musi być miejsce:

a) na warcie; co do określenia warty ob. tezy pod § 111. Należy tu rozróżniać opuszczenie posterunku (§ 141) i opuszczenie miejsca bez opuszczenia posterunku jako takiego, tylko ten ostatni wypadek odpowiadać będzie cechom § 146.

b) przy komendzie; określenie komendy ob. t. 5 pod § 141.

c) marszem jest wszelka zmiana miejsca przez oddział wojskowy w przepisany porządku odbywana. Zmiana miejsca przez okręt pływający również może temu pojęciu odpowiadać.

### § 147.

Kto z własnej winy zaniedba dozoru nad swymi podwładnymi, do którego jest obowiązany, albo kto umyślnie zaniecha obowiązkowego doniesienia lub ścigania przestępstw swych podwładnych—ulegnie karze pozbawienia wolności do miesiąca sześciu (*pozbawienia wolności do lat trzech*. R. R. O. P. 18. VIII. 1920); względem oficerów można równocześnie orzec zwolnienie ze służby.

1. Co do przedmiotu i podmiotu przestępstwa oprócz uwag wypowiedzianych pod § 146 (t. 1 i 2) zauważyć należy, że w tym wypadku w grę wchodzi, jako przedmiot, ogólny obowiązek przełożonego co do troskliwego dozoru nad podwładnymi, a stąd podmiotem przestępstwa może być tylko przełożony wojskowy, obowiązany do roztaczania takiego dozoru.

2. Działanie polega na zaniedbaniu dozoru. Dozór rozumiany tu musi być szeroko, jako wszechstronna troskliwość o podwładnych zarówno pod względem wykonania przez nich ich obowiązków jak pod względem zaspokojenia ich praw i potrzeb. W pojęciu dozoru tkwi zatem przestrzeżenie, aby podwładni postępowali zgodnie z prze-

pisami służbowymi, należycie wypełniali swoje obowiązki służbowe i wogóle zachowywali się tak, jak tego prawo i zadania służby wojskowej wymagają. z drugiej strony również przestrzeganie, aby nie tylko podwładnych nie spotykała jakakolwiek niezasałużona krzywda z czyjejkolwiek strony, ale aby w stosunku do nich zachowywane były również wszelkie nakazy ustawowe i służbowo regulaminowe, a potrzeby ich, z istoty służby wojskowej wynikające, znajdowały należyte zaspokojenie w granicach powierzonej przełożonemu nad temi podwładnymi opieki. Z tego obowiązku dozoru wynika odpowiedzialność przełożonego zarówno za wykonanie zadań służbowych, przez powierzonych mu podwładnych, jak za stan ich i wogóle całość spraw służbowych dotyczących zakresu władzy przełożonego w stosunku do podwładnych. Zaniedbanie tego dozoru, niezależnie od spowodowanych przez nie skutków szkodliwych dla całokształtu spraw służbowych, wypełnia stan faktyczny przestępstwa z § 147.

3. Z istoty dozoru pojmowanego jak wyżej (t. 2) wynika również obowiązek ścigania przestępstw, spełnionych przez podwładnych, lub doniesienia o nich właściwym, do ścigania powołanym władzom. Ustawa mówi tu tylko o ściganiu przestępstw, to znaczy w myśl przyjętego przez K. K. W. podziału: zbrodni i występków, — wykroczenia ścigane dyscyplinarnie nie należą do kategorii przestępstw. Przestępstwa zaś w powyższych granicach obejmują zarówno czyny zagrożone karami przez K. K. W. jak i przez ustawy karne powszechne.

4. Co do zawinienia ustawa rozróżnia dwie formy tego przestępstwa:

a) zaniedbanie dozoru musi być dopuszczone, według wyrażenia ustawy, „z własnej winy“, jest to wyrażenie w dyspozycji szczególnej kodeksu zgoła błędne, ogólne zasady odpowiedzialności opierają się bowiem na niewzruszalnym warunku, że tylko czyn zawiniony (z własnej winy) może stać się podstawą do wymierzenia kary. Ponieważ o umyślność niema przytem mowy w ustawie, należy przyjąć możliwość zarówno umyślnego jak nieumyślnego zawinienia. Karze ulegać będą zatem wypadki zaniedbania dozoru wówczas, kiedy sprawca, mając świadomość swoich obowiązków i zdając sobie sprawę z charakteru i skutków swego zaniedbania, chce właśnie nastąpienia tych skutków, i w tym celu dopuszcza się zaniedbania, albo też, kiedy skutków tych nie chce i nie przewiduje, ale mógł, lub z tytułu swoich obowiązków powinien był przewidzieć;

b) zaniedbanie ścigania przestępstw jak wyraźnie zaznaczono w ustawie wymaga zawinienia umyślnego, może się ono wyrażać w formie bezpośredniego lub przynajmniej ewentualnego zamiaru.

5. Granice odpowiedzialności określa istnienie i zakres ciężącego na sprawcy obowiązku dozoru. Jest to obowiązek szczególny. Opiera się on: albo na właściwości zajmowanego stanowiska służbowego, z którego charakteru regulaminowo taki obowiązek wynika, a w takim razie podstawą istnienia obowiązku jest akt służbowy, powierzający sprawcy to stanowisko; albo na szczególnym rozkazie, wskazującym zakres i charakter dozoru danej osobie powierzonego. Obowiązek dozoru obciążać zatem może przede wszystkim przełożonych bezpośrednich, przełożonych ogólnych zaś tylko w pewnych, wyraźnie regulaminowo ozna-

czonych wypadkach, albo wskutek szczególnych rozkazów i upoważnień. Obowiązek dozoru ma przełożony tylko w stosunku do „swoich” podwładnych, a więc nie do wszystkich niższych stopniem, a tylko do tych, którzy organizacyjnie, albo wskutek szczególnego rozkazu lub stosunku służbowego są mu służbowo oddani pod władzę. Wszystkie te okoliczności należą do stanu faktycznego przestępstwa, musi być zatem ustalone zarówno obiektywne ich istnienie jak subiektywna ich świadomość u sprawcy, a to bez względu na formę zawinienia umyślnego lub nieumyślnego.

6. Obowiązek ścigania przestępstw lub meldowania o nich także jest obowiązkiem szczególnym, musi zatem być ustalona obiektywna podstawa jego istnienia w postaci instrukcji, regulaminu lub rozkazu szczególnego, a zarazem subiektywna świadomość takiego obowiązku. Z drugiej strony jest to obowiązek warunkowy, przybierający formę nakazu służbowego ścigania lub meldowania w zależności od warunku wywołującego, jakim jest spełnienie przestępstwa. Zatem dopiero wtedy można mówić o niewykonaniu tego obowiązku, kiedy osobą, na której on ciąży, otrzymała stojącą poza wszelkimi wątpliwościami wiadomość o spełnionem przez podwładnych swoich przestępstwie. Musi to być zatem wiadomość ścisła i urzędowa, t. zn. obiektywnie dająca się ustalić, a subiektywnie wiarygodna. Jeżeli wiadomość o przestępstwie nie ma tych cech, sprowadza się do pogłosek, polega na anonimowych doniesieniach, obowiązek ścigania lub meldowania nie powstaje i nie może być powodem odpowiedzialności przejście nad taką wiadomością do porządku. Nie jest jednak rzeczą potrzebną wiadomość szcze-

gółowa, dotycząca stanu faktycznego przestępstwa, osób w niem udział biorących i t. p., te sprawy będą już przedmiotem dalszych czynności dochodzenia i ścigania, wystarcza tylko z poważnego i wiarygodnego źródła pochodząca wiadomość, że przestępstwo, dokonane czy usiłowane, ale karalne zostało spełnione, że zatem istnieć może podstawa dostateczna do ścigania winnych.

7. W dniu 18 sierpnia 1920 roku R. O. P. wydała rozporządzenie, ogłoszone w Dz. Ust. № 81 z dn. 24 sierpnia 1920, dotyczące podwyższenia niektórych sankcji karnych m. i. za przestępstwa w § 147 wymienione. W ten sposób sankcją karną § 147 stanowi obecnie kara pozbawienia wolności do lat trzech i w ramach tej sankcji sędzia dokona wyboru kary należnej. Całkowity tekst tego rozporządzenia ob. t. 10 pod § 92.

## § 148.

Kto przez nieostrożne obchodzenie się z bronią lub amunicją sprawi człowiekowi uszkodzenie cielesne, ulegnie karze pozbawienia wolności do lat trzech, w razie spowodowania śmierci człowieka—karze więzienia lub twierdzy do lat pięciu.

1. Co do przedmiotu i podmiotu przestępstwa ob. t. 1 i 2 pod § 146.

2. Działanie przestępne polega na nieostrożności, t. j. nieumyślnie zawinionem, niezgodnym z przepisami obchodzeniu się z bronią. Spowodowanie uszkodzenia cielesnego lub śmierci jest tylko kwalifikującym skutkiem tego działania, uzo

sadniającym zaliczenie go do kategorii występów i obłożenie karą w K. K. W. Niewłaściwe obchodzenie się z bronią, nie powodujące takich skutków, ulegać może represji dyscyplinarnej. Ponieważ zaś broń należy do przedmiotów codziennego szczególnego użytku wojskowego, umiejętnie z nią obchodzenie się stanowi przedmiot szczególnego ćwiczenia żołnierskiego oraz ulega uregulowaniu przez odpowiednie przepisy porządku wojskowego, słuszną jest więc rzeczą wymaganie od żołnierza umiejętności takiego obchodzenia się z bronią, zachowania wskazanych ostrożności i przestrzegania przepisów, a spowodowane przez niewłaściwe pod tym względem postępowanie skutki nie mogą się mieścić w dyspozycjach ustaw powszechnych, zagrażających zwykle wypadki nieostrożnego zadania uszkodzeń cielesnych lub śmierci.

3. Działanie, jak to wyraźnie zaznacza ustawa, musi być zawinione nieostrożnie, t. zn. nieumyślnie, bez zamiaru osiągnięcia skutków, kwalifikujących działanie jako przestępstwo. Nieostrożne zawinienie zachodzi wówczas, kiedy sprawca nie chciał i nie przewidywał nastąpienia skutku przestępnego, ale mógł lub powinien był przewidzieć możliwość jego nastąpienia. Ponieważ żołnierz musi znać własność broni i umieć się z nią obchodzić, istnieje zatem domniemanie, że powinien był przewidzieć ewentualne nastąpienie skutków szkodliwych w ustawie wskazanych, jeżeli jednakże sprawca obchodził się z bronią w sposób przepisany i zgodny z umiejętnym władaniem nią, jeżeli zachował wszelkie nakazane środki ostrożności, a pomimo to, wskutek okoliczności od jego woli i wpływu niezależnej, na-

stał się skutek szkodliwy, to niema zawinienia nawet nieumyślnego, a zatem niema przestępstwa. Odwrotnie, jeżeli skutek spowodowano umyślnie, czyn będzie przestępstwem, odpowiadającym stanowi faktycznemu przepisów, karzących umyślnie uszkodzenie lub zabójstwo.

4. Bronią są narzędzia, służące w wojsku jako środki napaści i obrony. W tym ścisłym znaczeniu technicznym należy tu rozumieć użyte przez ustawę określenie. Obejmuje ono zarówno broń palną wszelkiego rodzaju, jak broń białą. Karabin, rewolwer, działo, szabla, bagnet, lanca i t. p., będą to wszystko rodzaje broni wojskowej, którą tu ma na myśli ustawa. Broń nie wojskowa, np. strzelba myśliwska i nieostrożne z nią obchodzenie się, podobnie jak inne przedmioty, mogące spowodować przy nieostrożności skutki dla człowieka szkodliwe, nie są objęte przez zagrożenie § 148.

5. Amunicją w znaczeniu § 148 są wszelkiego rodzaju ładunki do broni wojskowej. Materiały wybuchowe, nie będące ładunkami, do innych celów używane, nie odpowiadają pojęciu amunicji.

6. Ustawa, mówiąc o nieostrożnym *obchodzeniu się* z bronią lub amunicją, ma na myśli wszelkie czynności, jakie żołnierz w stosunku do posiadanej lub będącej pod jego dozorem broni lub amunicji przedsięwziąć może. Jeżeli w pierwszym rzędzie nasuwa się tu wypadek bezpośredniego używania broni, np. strzelania, to jednak nie wyczerpuje on innych możliwości i zarówno np. nieostrożne przechowywanie broni lub amunicji, niedozór itp. będą odpowiadały pojęciu obchodzenia się nieostrożnego. Jest przytem rzeczą obojętną, czy

sprawca w chwili wypadku sam trzymał broń w rękę, czy też, jako kierujący np. strzelaniem ćwiczebnym, nie zabezpieczył placu przed wejściem nań osób trzecich, czy wreszcie pozostawił broń lub amunicję w takich warunkach, że ktoś inny bez własnej winy stał się ofiarą spowodowanego przez to wypadku.

7. Pomędzy działaniem, zawierającym te cechy zawinionej nieostrożności, a skutkiem (uszkodzeniem cielesnym lub śmiercią) zachodzić musi obiektywnie ustalony związek przyczynowy. Zbieg kilku przyczyn nie wyłącza jeszcze sam przez się tego związku przyczynowego, wystarcza dla jego ustalenia stwierdzenie, że nieostrożne obchodzenie się z bronią było warunkiem koniecznym (*sine qua non*) nastąpienia skutku.

### § 149.

Kto bezprawnie użyje swej broni lub wezwie podwładnego do bezprawnego użycia broni, ulega karze więzienia lub twierdzy do roku, o ile nie ma zastosowania wyższa kara.

1. Przedmiotym przestępstwa według § 149 jest obowiązek żołnierza używania oręża w sposób zgodny z temi zadaniami, które ma on, jako członek państwowej siły zbrojnej, wykonywać. Państwo uzbraja żołnierza, a dając mu w ręce oręż, jednocześnie wskazuje mu sposób, zadania i warunki jego użycia. To zgodne z zadaniami siły zbrojnej użycie oręża stanowi zarówno prawo jak obowiązek żołnierza. Jednak przepis § 149 ma na względzie tylko wypadki, kiedy uczyniono użytek z broni wbrew uprawnieniom, nie zaś kie-

dy wbrew obowiązkowi użytku tego nie uczyniono. Ten obowiązek właściwego używania broni jest obowiązkiem szczególnym osób stanu żołnierskiego.

2. Podmiotem przestępstwa z istoty rzeczy mogą być tylko osoby, które służba wojskowa do używania broni uprawnia, a więc osoby stanu żołnierskiego.

3. Działanie polega na użyciu broni, t. zn. na takiej czynności, kiedy oręż w sposób odpowiadający technicznemu (ale nie prawnemu) jego przeznaczeniu użyto. Uderzenie pochwą, a nawet płazem szabli nie jest użyciem broni. Użyciem broni będzie wystrzał z broni palnej, cięcie lub klucie bronią białą, zależnie od jej rodzaju. Zagrożenie bronią, nawet przez wystrzał w powietrze, nie jest jeszcze użyciem broni, zamierzenie się szablą do cięcia, może być zależnie od okoliczności uważane albo za (usiłowane) użycie broni, albo za (przy dobrowolnem zaniechaniu) zagrożenie.

4. Działanie musi być zawinione umyślnie. Zamiar obejmować powinien istotne cechy stanu faktycznego, może on być zarówno bezpośredni, jak ewentualny. Zamiar jest decydującym czynnikiem w wypadkach wątpliwości co do stanu faktycznego, tak jeśli kto zamierza uderzyć ostrzem, a uderza płazem, zamierza strzelić do człowieka, a strzela w powietrze, to czyni użytek z broni, bez względu na obiektywny skutek działania i odwrotnie, jeżeli skutek nie był zamierzony, można mówić o zawinieniu nieumyślnem, a więc nie odpowiadającym warunkom § 145.

5. Bronią są narzędzia służące w wojsku jako środki napaści i obrony (ob. t. 4 pod § 148)

§ 149 dodaje nadto określenie „swojej” broni. Określenie to niema na względzie własności lub użytkowania, jest zatem rzeczą obojętną czy żołnierz strzela z karabinu służącego jemu lub jego koledze do służbowego użytku, nie może to być jednak strzelba myśliwska, ta bowiem pojęciu broni wojskowej nie odpowiada. Dalsze ograniczenie z określenia „swojej” broni wynikające, ma na względzie broń indywidualnie przez osoby stanu żołnierskiego używaną, należącą do ich uzbrojenia, stąd np. armata nie będzie odpowiadała temu pojęciu.

6. Artykuły wojenne (art. 18) mówią „żołnierzowi wolno użyć swej broni tylko podczas wypełnienia swoich obowiązków, albo w uprawionej obronie koniecznej”. Przepisy ustawowe i regulaminowe, określające służbowe używanie broni, powinny dawać pod tym względem ściślejsze wskazania. Naogół można podzielić wypadki używania broni na dwie grupy: a) w czasie pokoju, b) w czasie wojny.

7. W czasie pokoju broń może być przez żołnierza zgodnie z obowiązkiem służbowym użyta, o ile użycie to zmięrza do osiągnięcia zadań żołnierzowi w wykonaniu jego służby powierzonych i jest usprawiedliwione koniecznością. Przykładowo możemy przytoczyć przepisy regulaminu służby garnizonowej, które regulują użycie broni przez warty, posterunki lub patrole. Mogą one mianowicie czynić użytek z broni, a więc odpowiednio mają obowiązek uczynić z niej użytek: 1) w razie napadu lub poważnego niebezpieczeństwa napadu, lub w razie napotkanego czynnego oporu, objawiającego się niebezpiecznymi pogrózkami—w celu obrony przed napadem i prze-

łamania oporu; 2) w wypadku nieusłuchania wezwania do natychmiastowego złożenia broni lub niebezpiecznych narzędzi i przedmiotów, lub o ile broń ta i t. p. została po złożeniu ponownie ujęta—w celu wymuszenia posłuszeństwa; 3) jeżeli podczas ujęcia aresztowany lub więzień, powierzony do odprowadzenia lub oddany pod straż, ucieka lub okaże chęć ucieczki; 4) jeżeli użycie broni okaże się konieczne dla ochrony osób lub rzeczy, powierzonych ich straży (art. 113 Reg. Służby Garnizonowej wyd. 1919 r.). Użycie broni w celu rozpędzenia zbiegowisk dopuszczalne jest jedynie po trzykrotnem wezwaniu do rozejścia się z zagrożeniem użycia broni—w odpowiednich odstępach czasu; tylko w wypadkach, przewidzianych w art. 113, zwłaszcza w razie czynnego napadu na wartę, może to nastąpić wcześniej (art. 114 tamże). Wojsko powinno używać broni tylko w tym wypadku, jeżeli to jest nieodzowne dla osiągnięcia wyżej wymienionych celów. Użytek z broni palnej robi się tylko albo na szczególny rozkaz, albo też, gdy inne użycie broni okaże się niewystarczające. (art. 115 tamże).

O szczególnych wypadkach użycia broni przez przełożonego oficera w celu wymuszenia posłuchu mówi § 124 K. K. W. (ob.).

Prawo użycia broni w wypadkach obrony koniecznej wynika z ogólnych zasad prawa karnego i stanu obrony koniecznej; w tym względzie miarodajne będą odpowiednie przepisy ustaw dzielnicowych (§ 53 K. K. N. art. 45 K. K. R. § 2 lit. g. U. K. A. poz. także tezy pod § 49 K. K. W.).

8. Użycie broni w czasie wojny również podlega pewnym ograniczeniom. Poza bezpośrednimi działaniami bojowymi, napaścią na nieprzyja-

ciela i obroną przed nim, do czego użycie broni służy w pierwszym rzędzie, używanie jej ulegać będzie tym samym ograniczeniom, jak w czasie pokoju (ob. wyżej t. 7). Co zaś do użycia broni dla działań bojowych lub w związku z nimi, to konwencja Haaska 1907 roku usiłowała wprowadzić i w tej dziedzinie pewne ograniczenia; mianowicie art. 23 tej konwencji zakazuje m. in. a) używać trucizny lub broni zatrutej, b) zdradziecko zabijać lub zadawać rany osobom należącym do ludności lub do wojsk nieprzyjaciela; c) zabijać lub zadawać rany nieprzyjacielowi, który złożył broń i, nie mając już środków obrony, poddał się bez zastrzeżeń; e) używać broni, przyrządów lub środków, mogących zadać zbyteczne cierpienia; podobnie w czasie zawieszenia broni lub przeciw parlamentarzom, albo osobom udzielającym pomocy rannym użycie broni jest zakazane. Te postanowienia jednak same przez się o stanie faktycznym § 149 decydować nie mogą, nabierają znaczenia dopiero w związku z okolicznościami działania i odpowiednimi zarządzeniami władz państwowych i wojskowych.

9. Rozkaz służbowy użycia broni, przez uprawnionego przełożonego wydany, uchyla odpowiedzialność osoby ten rozkaz wypełniającej, o ile nie zachodzą warunki szczególne w § 47 K. K. W. przewidziane.

10. Wezwanie podwładnego do użycia broni postawione tu zostało na tym samym poziomie co samodzielne użycie broni; odpowiada ono zatem tym samym warunkom stanu faktycznego przestępstwa, które wyżej omówiono. Karalność takiego wezwania nie jest zależna od tego czy

osiągnęło ono skutek, t. j. czy wezwany rzeczywiście zrobił użytek z broni, czy też nie.

11. Zagrożenie karne § 149 zawiera zastrzeżenie: „o ile niema zastosowania wyższa kara“. Ta wyższa kara wchodzić może w grę w wypadkach spowodowania przez bezprawne użycie broni skutków kwalifikujących, np. ciężkiego uszkodzenia ciała albo śmierci, czy to w stosunku do osób trzecich—a wtedy oprzeć się trzeba na postanowieniach ustaw karnych powszechnych, czy też np. w stosunku do podwładnego, albo do przełożonego przy czynnej napaści i t. p.—a w tych wypadkach miarodajne będą odpowiednie przepisy K. K. W. Zagrożenie zaś § 149 ma w ten sposób znaczenie tylko uzupełniające w tych wypadkach, kiedy bezprawne użycie broni nieznaczne tylko, albo żadnych wogóle skutków obiektywnych, mogących czyn kwalifikować lub zmieniać jego stan faktyczny, nie spowodowało.

### § 150.

Kto ożeni się bez wymaganego zezwolenia służbowego, ulegnie karze twierdzy do miesięcy trzech; jednocześnie orzec można zwolnienie ze służby.

Brak zezwolenia służbowego nie wpływa na ważność zawartego małżeństwa.

1. Dekretem Wodza Naczelnego z dnia 19 lutego 1919 roku ogłoszonym w Dz. R. W. № 25. 1919 roku poz. 811, zatwierdzone zostały „Tymczasowe przepisy o zawieraniu małżeństw przez osoby należące do wojska polskiego“, ogłoszone w tym samym numerze Dz. R. W. poz. 827.

### Według tych przepisów:

art. 1. Nikt z wojskowych służby czynnej nie może zawrzeć małżeństwa bez pozwolenia zwierzchności

art. 2. Przepis ten dotyczy jednakowo oficerów, żołnierzy i urzędników wojskowych wszystkich stopni, oraz inwalidów wojskowych, utrzymywanych w oddzielnych zakładach na koszt państwa.

art. 3. Zawieranie małżeństw przez wojskowych, pozostających w zapasie i w stanie dymisji, zezwolenia ze strony władzy wojskowej nie wymaga.

Dalsze artykuły tych przepisów podają sposób i warunki udzielania pozwoleń na małżeństwa osobom w art. 2 wyszczególnionym.

Pewna nieścisłość użytej w tych przepisach terminologii nie stoi jednak na przeszkodzie ustaleniu, że obowiązek uzyskiwania pozwolenia zwierzchności wojskowej dotyczy tylko tych osób wojskowych, które pełnią rzeczywistą służbę wojskową, nie dotyczy natomiast wszystkich kategorii urlopowanych w rozumieniu § 6 K. K. W.

2. Przedmiotem przestępstwa jest obowiązek szczególny żołnierza uzależnienia swego życia rodzinnego od wymagań służby wojskowej, ujęty w formie odrębnego zakazu i wymagający spełnienia wskazanych w nim warunków w postaci uzyskania zezwolenia władzy wojskowej na zawarcie małżeństwa. Wchodzą tu zatem w grę interesy subordynacji wojskowej i względy służbowe, którym żołnierz musi podporządkować nawet sprawy tak osobiste, jak założenie ogniska rodzinnego.

3. Podmiotem przestępstwa mogą być osoby stanu żołnierskiego. W czasie wojny, wobec tego, że §§ 155, 157, 158 K. K. W. żadnych wyłączeń nie zawierają, mogłyby być podmiotem przestępstwa również osoby w tych paragrafach

wymienione. Natomiast w myśl § 153 urzędnicy wojskowi nie ulegają odpowiedzialności z § 150 i nie mogą być podmiotem wymienionego w nim przestępstwa. W przeciwstawieniu do tego stanowiska K. K. W. przepis art. 2 cytowanych przepisów tymczasowych (ob. wyżej t. 1) wyraźnie obejmuje zakazem zawierania małżeństw bez pozwolenia „urzędników wojskowych wszystkich stopni”. Przepis ten jednak nie może powodować rozszerzenia mocy obowiązującej ustawy karnej wbrew jej wyraźnemu brzmieniu. W stosunku zatem do urzędników wojskowych, w razie zawarcia przez nich małżeństwa bez wymaganego przez przepisy tymczasowe 19. II 1919 r. pozwolenia, nie będzie miał zastosowania § 150 K. K. W. a tylko art. 13 i 14 powołanych przepisów tymczasowych, nakazujący w tym wypadku „zwolnienie ze służby czynnej” t. j. utratę urzędu, w drodze dyscyplinarnej.

4. Działanie przestępne polega na zawarciu małżeństwa, który to akt stanowi wypełnienie stanu faktycznego przestępstwa.

5. Działanie musi być zawinione umyślnie. Zły zamiar powinien obejmować zarówno zawarcie małżeństwa, jako też uczynienie tego bez należytego pozwolenia. W tym znaczeniu może to być zamiar bezpośredni lub ewentualny. Błędne mniemanie co do tego, że pozwolenie jest należyte lub nie jest potrzebne, może być uważane stosownie do okoliczności, za powód usprawiedliwiający.

6. Dla skutków cywilno-prawnych zawartego z pogwałceniem tego przepisu małżeństwa, bezprawność działania w tym względzie jest obowiązkowa i małżeństwo będzie mimo to ważne.

## § 151.

Kto w służbie lub po wyznaczeniu do służby, wskutek upicia się, stanie się niezdolnym do spełnienia swych obowiązków służbowych, ulegnie karze średniego lub ścisłego aresztu, albo więzienia lub twierdzy do roku; jednocześnie orzec można zwolnienie ze służby.

1. Co do przedmiotu i podmiotu przestępstwa ob. t. 1 i 2 pod § 146.

2. Działanie polega na upiciu się, t. j. na doprowadzeniu siebie przez użycie napojów wysokowych do takiego stanu, w którym pełnienie obowiązków służbowych nie jest możliwe.

3. Działanie może być zawinione zarówno umyślnie jak nieumyślnie. Należy tu mieć na względzie następujące składniki stanu faktycznego: sam proces picia napojów wysokowych może być oczywiście umyślny, ale rezultat przez to picie spowodowany, to znaczy doprowadzenie siebie do stanu niezdolności służbowej, może być już niezależnym od woli pijącego, a więc nieumyślnym skutkiem picia. Stan faktyczny przewiduje nadto, jako warunek karalności, upicie się w służbie lub po wyznaczeniu do służby, tutaj ze strony subiektywnej ustalić należy, że sprawca wiedział o tem, że jest na służbie lub jest do niej wyznaczony, w przeciwnym bowiem razie, na mocy ogólnej zasady odpowiedzialności tylko za te skutkujące lub kwalifikujące karalność cechy stanu faktycznego, które są (umyślnie lub nieumyślnie) zawinione, nie można było by inkry-

minować ich sprawcy, jako nie zawinionych w żadnej formie.

4. Co do określenia „w służbie” ob. § 12. t. 6.

„Po wyznaczeniu do służby” oznacza okres czasu pomiędzy otrzymaniem przez sprawcę rozkazu przystąpienia do czynności służbowej, a chwilą nakazanego rzeczywistego jej rozpoczęcia. Rozkaz taki może być wydany w każdym poszczególnym wypadku osobno, może być nim także zarządzenie mniej lub więcej stałe, przeznaczające żołnierzowi np. perjodyczne wykonywanie pewnych czynności służbowych.

5. Jeżeli upicie się jest środkiem spełnienia innego przestępstwa, np. z § 141 (niezdolność do pełnienia służby wartowniczej i t. p.) to, według zasad wymiaru kary przy zbiegu jednoczynowym sankcja surowsza pochłonie sankcję łagodniejszą.

## § 152.

Kto w złej wierze wniesie zażalenie oparte na nieprawdziwych twierdzeniach, ulegnie karze pozbawienia wolności do roku.

Kto ponownie i lekkomyślnie wnosi zażalenie oparte na nieprawdziwych twierdzeniach lub wniesie zażalenie z pominięciem przepisanej drogi służbowej, ulegnie karze aresztu.

1. Przedmiotem przestępstwa jest interes porządku służbowego i subordynacji wojskowej, które ponieść mogą szkodę dotkliwą wskutek wprowadzenia w błąd władz wojskowych przez rozmyślne lub nieumyślne nieprawdziwe twierdzenia

żąłącego się oraz wskutek nadużycia służącego wojskowym prawa zażaleń, a to przez wprowadzenie w błąd lub formalnie niewłaściwe pominięcie drogi służbowej.

2. Podmiotem przestępstwa mogą być osoby stanu żołnierskiego w czasie służby rzeczywistej; osoby stanu urlopowanych w stosunku służbowym, jeżeli ze względu na charakter tego stosunku podawanie przez nich zażaleń jest możliwe (np. w czasie wykonywania względem nich wojskowej kary pozbawienia wolności i t. p.); wreszcie w czasie wojny także osoby w §§ 155 — 158 wymienione. Urzędnicy wojskowi ze względu na brzmienie § 153 nie mogą odpowiadać karnie z § 152 K. K. W., nie wyłącza to jednak ich odpowiedzialności dyscyplinarnej w podobnych wypadkach.

3. Działanie może się wyrażać w trzech formach: a) zażalenie wniesione w złej wierze i na nieprawdziwych twierdzeniach oparte; istotną cechą tej formy działania jest zła wiara żałącego się, który, dążąc do osiągnięcia nieusprawiedliwionego skutku swego zażalenia, świadomie podaje na poparcie swoich wywodów niezgodne z prawdą twierdzenia;

b) zażalenie wniesione ponownie i lekkomyślnie, nieprawdziwymi twierdzeniami popierane, — ta forma działania wymaga dla swej karalności warunku szczególnego, którym jest powtórzenie działania, swoista forma recydywy, przy której pierwsze działanie, t. j. jednorazowe lekkomyślne wniesienie zażalenia na nieprawdziwych twierdzeniach opartego, nie ulega karze. W niektórych wypadkach takie jednorazowe zażalenie lekkomyślne mogłoby wprawdzie, zależnie od oko-

liczności, zawierać cechy obrazu (§ 91), ale i to nie odpowiadałoby jeszcze ogólnym przepisom o recydywie. Pierwsze zażalenie może być w tym wypadku zarówno lekkomyślne, jak też w złej wierze wniesione. Pytanie, czy drugie zażalenie ma dotyczyć innej okoliczności i opierać się na innych zasadach niż pierwsze, nie jest kategori- cycznie ani przez ustawę, ani przez orzecznictwo i komentatorów niemieckich rozstrzygnięte; praktyka niemiecka skłaniała się do takiego wyma- gania odrębnych podstaw ponownego lekkomyśl- nego zażalenia, jakkolwiek ustawowo nic nie stoi na przeszkodzie, aby ponowne lekkomyślne za- żalenie w tej samej sprawie, podane pomimo bezskuteczności pierwszego, mogło być uważane za odpowiadające warunkom § 152;

c) zażalenie wniesione z pominięciem drogi służbowej; — cechą stanu faktycznego jest w tym wypadku czynnik formalny uchylenia się od wska- zanej przez właściwe przepisy służbowej drogi podawania zażeń; pojęcie drogi służbowej obej- muje składanie zażeń bezpośrednim przełożo- nym, którzy dopiero przekazują otrzymane za- żalenia osobom uprawnionym do ich rozstrzygania. Nie jest pominięciem drogi służbowej uchybienie innym warunkom podawania zażeń, jak np. po- danie ich nie we właściwym terminie i t. p.

4. Podawanie zażeń zbiorowych, wyrażanie niezadowolenia ogólnego z warunków służby itp. czynności, pokrewne stanowi faktycznemu § 152, posiadają jednak cechy odrębne i w odpowiednich warunkach odpowiadać mogą cechom § 101, 89 i innych.

5. „Przepisy Dyscyplinarne dla wojska“, za- twierdzone 17. I. 1920 i ogłoszone w № 4 Dz. R.

W. z r. 1919 poz. 60, zawierają dodatek „O zażaleniach“. Art. I tego dodatku stanowi: „Każdemu wojskowemu i urzędnikowi wojskowemu, który uważa, że ze strony przełożonych wojskowych lub starszych spotkała go krzywda wskutek nieodpowiedniego obejścia się z nim, zatrzymania mu należnych poborów, albo z innego powodu w służbie lub poza służbą — wolno się żalić.“ Dalsze artykuły określają tryb i warunki podawania i rozstrzygania zażaleń.

Postanowienie cytowanego tu przepisu jest o tyle nieścisle, że nic nie stoi na przeszkodzie podaniu zażalenia na postępowanie równego stopniem towarzysza broni, albo nawet młodszego, ale nie podwładnego.

§ 152 K. K. W., mówiąc o zażaleniach, ma na myśli wszelkiego rodzaju skierowane do władzy wojskowej podania osób wojskowych, zawierające skargę na pokrzywdzenie żalącego się w związku ze stosunkiem służbowym przez inną osobę wojskową. Wnioski wymagane w odpowiednich wypadkach do wszczęcia sprawy karnej, żądania lub pozwu, dotyczące stosunków prywatno-prawnych, majątkowych lub innych, podania w sprawach pozasłużbowych, bez względu na to przeciw komu będą skierowane, nie mają charakteru tych zażaleń służbowych, które mają na myśli zarówno cytowane przepisy o zażaleniach 17.I.1920 r., jak § 152 K. K. W.

6. Zawinienie działania przestępnego według § 152 może być rozmaite w zależności od formy tego działania (ob. wyżej t. 3), a mianowicie: a) podanie zażalenia w złej wierze może

być zawinione tylko umyślnie, zły zamiar obejmować powinien zarówno niesłuszność zażalenia, jak nieprawdziwość przytoczonych na jego poparcie okoliczności; b) podanie lekkomyślne zażalenia, może być zawinione nieumyślnie w tym znaczeniu, że sprawca może nie zdawać sobie sprawy z nieprawdziwości zawartych w zażaleniu twierdzeń, chociaż mógł lub powinien był je sprawdzić; c) ominięcie drogi służbowej powinno być zawinione umyślnie, z zamiarem właśnie uchybienia tej formalności służbowej; zły zamiar może tu być bezpośredni lub ewentualny; nieumyślne omyłkowe pominięcie drogi służbowej nie wystarcza do uznania postępków za karalny z § 152.

7. Stan faktyczny uważać należy za wypełniony z chwilą podania zażalenia w warunkach § 152, dalszy jego bieg, skutki przezeń wywołane już są dla tego stanu faktycznego obojętne. Usiłowanie nie jest możliwe. Napisanie zażalenia, a nawet podpisanie go, o ile zażalenia nie złożono, może być uważane tylko za niekaralne przygotowanie. Przy zażaleniach składanych ustnie, za dokonanie czynu należy uważać wypowiedzenie zażalenia właściwemu przełożonemu, lub osobie, której, z pominięciem drogi służbowej zażalenie przedstawiono; przy składaniu zażaleń na piśmie czyn będzie dokonany z chwilą, gdy sprawca wręczył pismo przełożonemu właściwemu lub osobie do odbioru upoważnionej, albo w inny sposób wysłał je w celu dostarczenia tym osobom, wyrażając w ten sposób definitywnie postanowienie swoje nadania zażaleniu odpowiedniego do swoich zamierzeń biegu.

DZIAŁ DRUGI.

**Wojskowe zbrodnie i występki  
urzędników wojskowych.**

§ 153.

Urzędnik wojskowy, który dopuści się w polu jednego z przestępstw, określonych w rozdziale pierwszym do trzeciego, szóstym i ósmym działu pierwszego, ulegnie karze według przepisów stosowanych tamże względem osób stanu żołnierskiego; zamiast przeniesienia do drugiej klasy żołnierzy orzeka się utratę urzędu.

1. Motywy ustawodawcze do K K.W. w sposób poniższy uzasadniały potrzebę i znaczenie § 153. „Urzednicy wojskowi bardzo istotnie różnią się od osób stanu żołnierskiego zarówno przez to, że ich powołanie nie kładzie na nich obowiązku służby zbrojnej, jak również przez odpowiedzialność, jaka ciąży na nich w związku z wykonywanymi przez nich czynnościami urzędowymi. Dla osób stanu żołnierskiego zasadą naczelną w wykonywaniu służby jest ściśle posłuszeństwo względem przełożonych; tylko w wyjątkowych wypadkach podwładny nie może się zastaniać przed skutkami swojej czynności rozkazem służbowym. Przeciwnie urzędnik wojskowy ma obowiązek sprawować czynność powierzonego sobie urzędu stosownie do swojej umiejętności, albo według zasad ogólnych administracji państwowej lub szczególnych instrukcji służbowych. Jeśli przeciw nim wykracza, ponosi za to odpowiedzialność.

Wobec tego ustawy karne, przeznaczone dla żołnierzy, nie mogą same przez się mieć zastosowania do urzędników wojskowych; przeciwnie pod względem karno-prawnym urzędnicy ci powinni być naogół traktowani tak samo, jak ci urzędnicy cywilni, z którymi mają oni ze względu na charakter swego powołania bardzo wiele wspólnego. Jednakże te zasady wystarczać mogą tylko w czasie pokoju. W czasie wojny są one niedostateczne. Ze względu na bezpieczeństwo wojska i na utrzymanie jego siły i zdolności bojowej jest rzeczą konieczną, aby poddać w czasie wojny urzędników wojskowych tym samym obowiązkom, a więc i tym samym postanowieniom karzącym, jak osoby stanu żołnierskiego. W czasie wojny, na przykład, urzędnik wojskowy będzie miał ten sam obowiązek, co żołnierz, wyteżenia wszystkich sił w celu wykonania swoich zadań służbowych, a za skutki pogwałcenia tego obowiązku powinien nieść taką samą, jak żołnierz, odpowiedzialność. To niebezpieczeństwo, jakie grozić może armii prowadzącej wojnę wskutek pogwałcenia obowiązków przez urzędnika wojskowego, jest równie wielkie, a może nawet większe, niż spowodowane przez żołnierza. Podobne skutki pociągać może spełnione w polu przez urzędnika wojskowego nieposłuszeństwo rozkazowi służbowemu, opór wobec przełożonego i t. p. Projekt, uwzględniając przestępstwa, które z istoty rzeczy, jak np. tchórzostwo w boju i t. p., nie mogą być przez urzędników spełnione, oznaczył te przestępstwa, co do których wojskowe względy wymagają, aby w czasie wojny zagrożenia karne były dla urzędników wojskowych takie same, jak dla żołnierzy“.

2. Co do pojęcia „w polu“ ob. §§ 9 i 10.

3. Przepięstwa, których stać się mogą winni urzędnicy wojskowi w polu w myśl § 153, są:

a) rozdział I, §§ 56 — 61, zdrada wojenna. Ponieważ w myśl R. R. M. pod mocą K. K. R. i U. K. A zdrada stanu i zdrada kraju, nawet w wypadku spełnienia przez żołnierzy, ulegają karom według ustaw powszechnych, ta część § 153 ma znaczenie tylko dla b. zaboru pruskiego oraz dla szczególnej karalności niektórych rodzajów zdrady wojennej w b. zaborze austriackim;

b) rozdział II, §§ 62, 63, narażenie na niebezpieczeństwo siły zbrojnej w polu; co do § 63 to ze względu dyspozycję tego paragrafu w rzeczywistości nie ma on zastosowania do urzędników wojskowych;

c) rozdział III, §§ 64—80, samowolne oddanie się i dezercja, tu znowu przepisy wskazanych paragrafów o tyle tylko mogą być stosowane, o ile poszczególne ich dyspozycje nie stoją temu na przeszkodzie. Obowiązek służby, o którego uniknięciu mówią przepisy o dezercji, należy rozumieć w stosunku do urzędników, jako ich zobowiązania służbowe, z faktu objęcia urzędu wynikające;

d) rozdział VI, §§ 89—113, naruszenie obowiązków subordynacji wojskowej, (por. tezy pod § 89). Przełożonymi wojskowymi również względem urzędników wojskowych mogą być stosownie do całej konstrukcji K. K. W. tylko osoby stanu żołnierskiego, zatem tylko w stosunku do tej kategorii przełożonych mogą wchodzić w grę zagrożenia rozdziału VI. Przełożeni administracyjni, a takimi mogą być również urzędnicy wyższych rang zarówno w stosunku do urzędników rang niższych, jak nawet w stosunku do żołnierzy, ani

w polu, ani w czasie pokoju z ochrony K. K. W. nie korzystają. Zakres obowiązków urzędnika wojskowego przez poddanie go w polu przepisom rozdziału VI nie ulega zmianom przedmiotowym; posłuszeństwo zatem obowiązuje go tylko względem tych rozkazów, które pozostają w związku z temi ogólnymi i szczególnymi obowiązkami, jakie wynikają z jego stanowiska służbowego, jako urzędnika wojskowego;

e) rozdział VIII §§ 127 — 136; przestępstwa spełnione w polu na osobach i mieniu, w szczególności bezprawne branie zdobyczy wojennej, płądrowanie i inne pokrewne działania.

Pozostałe przestępstwa zagrożone w K. K. W. nie dotyczą urzędników zarówno w czasie pokoju jak w polu, bowiem ich stanowisko i obowiązki służbowe nie dają podstawy do skonstruowania co do nich odpowiednich stanów faktycznych. Poza to będą zastosowanie do urzędników wojskowych ustawy karne powszechne (ob. § 154).

4. Oprócz § 153, o urzędnikach wojskowych i szczególnych dla nich karach mówią §§ 43—45 (ob.), obowiązujące zarówno w polu, jak w czasie pokoju.

5. Co do kary dodatkowej na czci to § 153 dla czasu przestępstw w polu zachowuje tę samą karę, jaka w myśl § 43 zastępuje dla urzędników i w czasie pokoju wojskowe kary na czci.

## § 154.

Inne naruszenia obowiązków przez urzędników wojskowych ulegają karze wedle ogólnych przepisów obowiązujących urzędników

1. Jeżeli § 153 stanowił wyjątkową karalność urzędników wojskowych za przestępstwa spełnione w polu, to § 154 ma za względzie karalność zwykłą za te spełnione w polu przestępstwa, których § 153 nie wylicza, oraz za wszelkie przestępstwa spełnione nie w polu. Tu konsekwentnie urzędnicy wojskowi postawieni są na równi z urzędnikami administracji cywilnej, będą zatem miały do nich zastosowanie przepisy ustaw karnych dzielnicowych, a w szczególności przy przestępstwach służbowych: §§ 331 i nast. K. K. N., art. 636 i nast. K. K. R. §§ 101 i nast. U. K. A.

2. Co się tyczy sposobu wykonania niektórych kar i dodatkowych kar na czci, będą miały zastosowanie §§ 43—45 K. K. W.

### DZIAŁ TRZECI.

#### **Przepisy karne dla osób, podlegających ustawom wojskowym jedynie podczas wojny.**

#### § 155.

Podczas wojny przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej podlegają przepisom karnym niniejszej ustawy, w szczególności przepisom wojennym, wszystkie osoby, które się znajdują na mocy jakiegokolwiek stosunku służbowego lub umownego przy armiji wojującej lub wogóle przy niej przebywają albo jej towarzyszą.

1. Podczas gdy zasadniczo ustawy karne wojskowe mają na względzie przestępstwa osób

wojskowych, przedewszystkiem zaś osób stanu żołnierskiego, w czasie wojny krąg osób podległych tym ustawom rozszerza się w związku z wytworzonym przez toczącą się wojnę stanem szczególnym, wzmocnieniem działalności wojska, pociągnięciem do współdziałania szeregu osób, króć do składu wojska normalnie nie należą, wreszcie ze względu na szczególny interes walczącego wojska i wynikającą stąd konieczność jednolitego i ścisłego utrzymania karność i podporządkowania wszystkich osób, chociażby tylko czasowo z wojskiem współdziałających, łącznym zadaniem i jednolitym wymogom organizacyjnym. Dział trzeci K. K. W. ma na względzie i wylicza w szeregu postanowień te grupy osób, które w tych wyjątkowych warunkach będą poddane mocy ustaw karnych wojskowych.

2. Wojna jest to zbrojna walka dwóch państw. Teoretycznie oraz na podstawie uchwał konwencji Haaskiej powinna ustalać jej początek formalna deklaracja wojny, jednakże doświadczenie ostatniej grupy wielkich wojen wskazuje, że taka deklaracja nie zawsze bywa stosowana, a przeciwnie wojna może się rozpocząć od faktycznych działań nieprzyjacielskich, zbrojnego wtargnięcia lub napaści ze strony wojsk obcego państwa bez równoczesnego albo poprzedzającego aktu deklaracji wojennej. Ustalanie zatem chwili początku wojny zależne jest od okoliczności faktycznych, a nie od jakiegokolwiek momentu prawnego. Zakończenie wojny, zbiega się z chwilą zawarcia pokoju z tą chwilą zatem ustaje poddanie pod moc ustaw karnych wojskowych osób, podlegających im tylko czasu wojny; ma to znaczenie oczywiście dla

chwili spełnienia przestępstwa, a nie dla chwili sądzenia sprawy.

3. „Ustawy wojenne“ są to ustawy, mające w myśl § 9 K. K. W. zastosowanie do wojsk i ich części będących w polu t. j. zmobilizowanych (ob. tezy pod § 9).

4. Armja wojująca, o której mówi § 155 nie jest równoznaczna z pojęciem wojsk zmobilizowanych. Pojęcie armji wojującej jest ciaśniejsze, obejmuje ono te jednostki taktyczne, które są rzeczywiście powołane do działań wojennych, nie zaś tylko, jak to jest w stanie zmobilizowania, stoją w pogotowiu wojennem. Z drugiej strony armja wojująca jest nie tylko jednostka wojskowa w chwili toczącego się boju, ale również w ciągu wszelkiej akcji wojennej ruchomej, — poruszania się lub odwrotu, albo pozycyjnej, — zajmowania części frontu, albo pozycji przyfrontowych, wreszcie twierdze i fortyfikacje zagrożone przez nieprzyjaciela i t. p. Słowem czynnikiem decydującym dla tego określenia jest udział w operacjach wojennych bezpośredni lub nawet pośredni i pomocniczy, a więc np. etapy, tabory, szpitale transportowe i etapowe, rezerwy taktyczne i ich zakłady i t. p.

5. Stosunek w jakim mają pozostawać do armji wojującej osoby wymienione w § 155, czyli należące do t. zw. pocztu wojennego, może być służbowy albo umowny, a nawet wprost faktyczny. Istotną cechą tego stosunku nie jest jego formalna podstawa prawna, ale faktyczne przebywanie przy armji wojującej. Do tej kategorii należeć będą zatem wszelkiego rodzaju urzędnicy cywilni, z tytułu stosunku służbowego czynni przy armji wojującej, osoby pełniące jakiegokolwiek czynności gospodarcze, techniczne i t. p. na podstawie umowy, ro-

botnicy, technicy i t. p. nie wojskowi, używani do robót dla celów armji wojującej, woźnice, wzięci na podwozy, ochotnicy, zgłaszający się do służb pomocniczych, ochotnicy sanitariusze, nie wyłączając sanitariuszy i sióstr czerwonego krzyża, markietanie, obsługa gospód wojskowych w obrębie zajętem przez armję wojującą i na jej etapach. W szczególności co do sióstr czerwonego krzyża stosunek ich do wojska opiera się na umowie ogólnej, zawartej przez władze wojskowe z P.T.C.K. (ob. Dz. R. M. № 23, 1920 r., p. 557), oczywiście wchodzi tu w grę tylko sanitariuszki na punktach opatrunkowych, w szpitalach transportowych i etapowych. Podobnie do tej samej kategorii pomocniczej i poczty wojskowej należeć będą urządziwane w obrębie operacyjnym i etapowym zakłady Y. M. C. A. (Dz. R. W. № 97, 1919 poz. 4091 i № 48, 1920 poz. 991) oraz innych podobnych stowarzyszeń. Wreszcie osoby, które z jakiegokolwiek powodu, nie mając określonych czynności przy wojsku, przebywają przy niem, np. uciekinierzy, ludność ewakuowanych okolic, przebywająca przy armji wojującej i t. p.

6. Osoby należące do wojska obcego w zasadzie podlegają ustawom własnym, wyjątek stanowią osoby wymienione w § 157 (ob.).

7. Podstawą poddania poczty wojennego mocy przepisów K. K. W. jest jego obecność przy armji wojującej, jest więc rzeczą obojętną gdzie się ta armja znajduje, w granicach Polski lub też poza jej granicami. Przedewszystkiem z postanowienia § 155 wynika stosowanie do poczty wojennego przepisów K. K. W., ponieważ jednak w szeregu wypadków, m. i. gdy chodzi o przestępstwa pospolite, K. K. W. odwołuje się do prze-

pisów ustaw karnych powszechnych, i te ustawy również będą miały zastosowanie. W tym wypadku, o ile armja i jej poczta znajdują się poza granicami Polski, wchodzi w grę zagadnienie wyboru właściwej ustawy dzielnicowej; będzie ona wybrana, stosownie do art. 4—6 R. R. M. 10.V.1920, albo na podstawie odpowiedniego rozkazu Naczelnego Wodza, albo w braku takiego rozkazu stosownie do ostatniego miejsca załogi (ob. tezy pod art. 4—6 R. R. M. 10.V.1920).

8. Co do poszczególnych rodzajów przestępstw, w K. K. W. karami zagrożonych, zaznaczyć należy, że nie wszystkie z nich mogą być spełniane przez osoby należące do poczty wojennego. Tylko te zatem rozdziały K. K. W. będą miały zastosowanie, które, stosownie do treści stanów faktycznych w nich zawartych, mogą mieć za podmiot nie tylko osoby stanu żołnierskiego. A więc;

a) Zdrada stanu i zdrada wojenna, §§ 56—61 K. K. W. lub w odpowiednich warunkach stosowane zamiast nich postanowienia U. K. A. lub K. K. R. mogą dotyczyć także poczty wojennego;

b) z rozdziału drugiego wchodzić może w grę tylko § 62, mówi on wprawdzie o naruszeniu wojskowego obowiązku służbowego zarazem jednak o spowodowaniu niebezpieczeństwa dla prowadzących wojnę wojsk polskich. Jakkolwiek tedy szczególny obowiązek, ze stosunku służby wojskowej wynikający, w danym wypadku nie istnieje, to jednak osoby należące do poczty wojennego przez to samo, że pozostają przy wojsku mają niewątpliwie obowiązek analogiczny zachowania się w sposób, któryby wojska na niebezpieczeństwo nie narażał i stąd w poszczególnych wypadkach, w razie ich działania wyraźnie

z tym obowiązkiem sprzecznego, mogłaby być mowa o zastosowaniu § 62;

c) przepisy rozdziału trzeciego o samowolnem oddaleniu się i dezercji mają na względzie ustawowy lub dobrowolnie przyjęty obowiązek służby wojskowej, ponieważ osoby do poczty wojennego należące takiego obowiązku naogół nie mają, zatem i §§ 64—80 nie mogą mieć do nich w zasadzie zastosowania. Wyjątek stanowią mogą wypadki ochotniczej służby pomocniczej, jeżeli ochotnicy podjęli się obowiązku wykonywania pewnych kategorii służby, bezpośrednio z wojskowymi obowiązkami związanej. Tak np. w stosunku do sanitariuszy ochotników i sióstr czerwonego krzyża, czynnych w punktach opatrunkowych, szpitalach etapowych lub transportowych, §§ 64 i n. mogą mieć zastosowanie, ponieważ tutaj istnieje niewątpliwie dobrowolnie przyjęty obowiązek pewnego rodzaju służby wojskowej, a więc i naruszenie tego obowiązku słusznie może w warunkach § 155 pociągać karę z mocy przepisów K. K. W. Warunkiem karalności jest tu jednak wyraźna świadomość istnienia takiego obowiązku i zamiar jego pogwałcenia;

d) rozdział czwarty (o samouszkodzeniu) i rozdział piąty (o tchórzostwie) dotyczą wyłącznie żołnierzy, nie mogą zatem mieć zastosowania do poczty wojennego;

e) rozdział szósty (o subordynacji wojskowej) stanowi najważniejszy zakres zastosowania ustaw wojskowych do osób należących do poczty wojennego; pozostając w stosunku zależności od przełożonych wojskowych ze względu na przebywanie przy armji wojującej, musi poczt wojskowy podlegać wszelkim zarządzeniom wojskowych władz

przełożonych, a więc i odpowiadać karnie za przestępstwa przeciwko subordynacji wojskowej;

f) rozdział siódmy (o nadużyciu władzy wojskowej) nie może się stosować do osób, stanowiących poczt wojenny, ponieważ nie mogą one mieć praw przełożonego wojskowego;

g) rozdziały ósmy i dziewiąty (o przestępstwach przeciwko majątkowi) mają zastosowanie również do poczty wojennego;

h) z rozdziałów dziesiątego i jedenastego mogą wchodzić w grę §§ 140 (łapownictwo), 142 (niedbalstwo w pełnieniu obowiązków służbowych), 146 (opuszczenie stanowiska), 152 (nadużycie prawa zażalenia).

9. Co do kar to mogą być tu stosowane wszelkie kary wojskowe, nie wyłączając aresztu, którego rodzaj zależy od wyboru sądu. Wykonanie kar należy w zasadzie do władz wojskowych, chyba, że w myśl § 156 orzeczone będzie zerwanie stosunku służbowego lub innego, stanowiącego o należeniu danej osoby do poczty wojennego. Wojskowe kary na czci nie mają tu zastosowania.

## § 156.

Obok każdej kary pozbawienia wolności, wyznaczonej względem przestępcy w stosunku służbowym lub umownym do wojsk, można jednocześnie orzec rozwiązanie tego stosunku.

1. Motywy ustawodawcze do K. K. W. w ten sposób uzasadniają postanowienie § 156. „W poszczególnych wypadkach może się wydawać rze-

czą słuszną rozwiązać służbowy lub umowny stosunek z daną osobą, podczas gdy w innych wypadkach, ze względu na interes wojskowy, może być rzeczą pożyteczną utrzymanie nadal tego służbowego lub umownego stosunku“.

2. Rozwiązanie stosunku służbowego lub umownego do wojska należy uważać za karę dodatkową, pozostawioną do uznania sądu, który w tym wypadku kierować się będzie względami celowości. Ta kara dodatkowa zastępuje tu wszystkie dodatkowe kary na czci, stosowane względem osób wojskowych, może być jednak orzeczona w każdym wypadku skazania bez względu na rodzaj i czas trwania wymierzonej kary zasadniczej.

3. Kara dodatkowa musi być orzeczona wyraźnie w wyroku sądu.

## § 157.

Oficerów cudzoziemskich, dopuszczonych do armji wojującej, sędzi się według przepisów, obowiązujących oficerów polskich, o ile Naczelnik Państwa nie wyda specjalnych postanowień.

Względem osób towarzyszących tym oficerom stosuje się przepis § 155.

1. Motywy ustawodawcze niemieckie do K. W. w ten sposób uzasadniały przepis § 157: „Poddanie dopuszczonych do armji wojującej cudzoziemskich oficerów ustawom, obowiązującym oficerów własnych, opiera się na równości ich stopnia wojskowego. Jednakże zasada ta tylko o tyle i tak długo może mieć zastosowanie, o ile

szczególne rozporządzenia jej nie zmieniają. Dopuszczenie cudzoziemskich oficerów opiera się bowiem na porozumieniu z odpowiednimi cudzoziemskimi rządami, może więc naprzykład ze względu na interes państwowy zachodzić potrzeba wyjątkowego uwzględnienia szczególnych życzeń tych rządów. Przez osoby towarzyszące cudzoziemskim oficerom ustawa rozumie osoby nie wojskowe, wobec tego muszą być one traktowane jak osoby cywilne i postanowienia § 155 powinny mieć do nich zastosowanie“.

2. Dopuszczenie do armji wojącej cudzoziemskich oficerów nie jest równoznaczne ze współdziałaniem wojsk sprzymierzonych, które powodowało by stan rzeczy, objęty postanowieniem § 8 K. K. W., ani z wcieleniem tych oficerów do składu armji. Jest to stosunek szczególny, stąd wymagał on szczególnego postanowienia ustawy.

3. Przepis § 157 nie ubliża w niczem prawom osób, które w myśl swego stanowiska i charakteru mogłyby korzystać z prawa eksterytorjalności; i ma na względzie tych tylko, którzy z takiego prawa nie korzystają.

## § 158.

Do przestępstw jeńców wojennych, w miarę ich stopnia wojskowego, stosuje się odpowiednio przepisy niniejszej ustawy.

1. Określenie, stanowisko, prawa i obowiązki jeńców według zwyczajów wojennych podają art. 3—20 Konwencji Haaskiej, która nadto w niektórych innych artykułach zawiera szczególne postanowienia co do jeńców; dla prawa karnego mogą

mieć znaczenie przedewszystkiem następujące z tych przepisów:

art. 3. Zbrojne siły stron wojujących mogą składać się z walczących i niewalczących. W razie zagarnięcia ich przez nieprzyjaciela, zarówno ci, jak i tamci podlegają prawom o jeńcach wojennych.

art. 5. Jeńcy wojenni mogą być internowani w mieście, forticy, obozie lub jakimkolwiek innym miejscu, pod warunkiem nie wydalania się poza oznaczone granice; lecz właściwe uwięzienie może być zastosowane do nich tylko jako niezbędny środek bezpieczeństwa i wyłącznie dopóty, dopóki istnieją okoliczności, powodujące taki środek.

art. 8. Jeńcy wojenni podlegają prawom, ustawom i rozporządzeniom, obowiązującym w armji państwa, w którego mocy pozostają. Wszelkie nieposłuszeństwo z ich strony upoważnia do stosowania względem nich niezbędnych środków surowości.

Osoby, które zbiegły z niewoli i zatrzymane zostały, zanim zdążyły połączyć się ze swoją armją, albo zanim zdążyły opuścić terytorjum zajęte przez armję, która je wzięła do niewoli, podlegają karom dyscyplinarnym.

Jeńcy wojenni, którym ucieczka się powiodła, a którzy potem znowu dostaną się do niewoli, nie mogą być karani za poprzednią ucieczkę.

art. 31. Szpieg, który wrócił do swojej armji i następnie został wzięty do niewoli, jest traktowany jako jeńiec wojenny i nie ponosi odpowiedzialności za swoje poprzednie czynności szpiegowskie.

Postanowienia te, nie mając charakteru ustawy, są jednak wskazaniemi, któremi kierować się mają wojska walczące i władze państwowe w swoich zarządzeniach i postępowaniu z jeńcami.

2. Z przytoczonych wyżej postanowień Konferencji Haaskiej, w ogólnych zarysach przyjętych i stosowanych w rzeczywistości, wynika, że zarówno osoby walczące jak niewalczące mogą stać jeńcami wojennemi, o ile należą do armji nieprzyjacielskiej, albo pozostają przy niej w jakimkolwiek charakterze, odpowiadającym np. pojęciu pocztu wojennego (§ 155 K. K. W.) Ale

nawet osoby wojskowe, żołnierze armji nieprzyjacielskiej, schwytani bez oznak wojskowych, na terytorjum, zajętem przez armję polską, poza jej frontem, nie będą traktowani jako jeńcy, a podpadać będą pod przepisy o szpiegach.

Z drugiej strony osoby cywilne, do wojska w żadnym charakterze nie należące, obywatele państwa nieprzyjacielskiego, jeżeli jakiegokolwiek względy wojskowe wymagają ich zatrzymania lub internowania, nie stają się przez to jeńcami wojennymi i odpowiednie przepisy do nich zastosowania nie mają.

4. Internowanie jeńców wojennych nie ma nic wspólnego z uwięzieniem karne, jest ono tylko wojskowym środkiem uniemożliwienia członkom nieprzyjacielskiej siły zbrojnej udziału w walce. Zarządzenia karne albo podejmowane w interesie bezpieczeństwa publicznego uwięzienie śledcze lub w wykonaniu kary nastąpić może tylko w warunkach przez odpowiednie ustawy przewidzianych. Pod tym względem Konwencja Haaska uznaje za miarodajne dla jeńców ustawy, obowiązujące w armji państwa, w którego mocy pozostają. § 158 zatem zupełnie jest z tem postanowieniem w zgodzie.

5. Stan jeńców wojennych jest stanem przejściowym, który zaczyna się z chwilą ujęcia a kończy się z chwilą uwolnienia jeńca wskutek odpowiednich umów, zakończenia wojny i t. p., wreszcie wskutek pomyślnej ucieczki (por. art. 8. Konw. H.) Powstaje tedy pytanie czy i w jakiej mierze stosowanie ustaw wojskowych według § 158 ograniczone jest do czasu trwania tego stanu, czy też może jego okres przekraczać. W szczególności wchodzić mogą w grę zagadnienia karalności czynów spełnionych przez jeńców przed ich ujęciem.

W tym względzie art. 32 K. H. mówi szczególnie o poprzedzającym ujęciu szpiegostwie, jako nie mogącem powodować ścigania karnego. Mogłyby wchodzić w grę wypadki innych przestępstw i pogwałceń praw wojny np. używania naboju wybuchowych, czynów okrucieństwa w stosunku do rannych, plądrowania i t. p., spełnionych przez jeńca przed jego ujęciem. Przy odpowiedzi na to pytanie oprzeć się należy na ogólnych zasadach prawa karnego i rozróżniać dwie kategorie działań: a) wynikających z istoty wojny, t. j. działań wojennych jeńca, jako członka nieprzyjacielskiej siły zbrojnej, lub też czynności z temi działaniami związanych bez względu na ich zgodność lub niezgodność z prawami i zwyczajami wojennymi — ta kategoria czynów, jako wymykająca się w zasadzie z pod przepisów prawa karnego nie, może być konsekwentnie podstawą ścigania karnego jeńców; b) przestępstwa popolite; — tu wejdą w grę ogólne przepisy prawa karnego, stanowiące karalność zarówno własnych obywateli jak cudzoziemców za przestępstwa spełnione na terytorjum państwa. Jeżeli zatem jeńiec przed ujęciem, na terytorjum państwa polskiego spełnił przestępstwo popolite, nic nie stoi na przeszkodzie ściganiu go po ujęciu za to przestępstwo, okoliczność, że należał on do składu armji nieprzyjacielskiej nie będzie tu miała znaczenia ani na korzyść ani na niekorzyść jego, nie wpłynie nawet na wybór właściwego sądu, którym pozostać winien sąd cywilny a nie wojskowy. Przestępstwa popolite, spełnione przez obywateli obcych poza granicami Polski, nie dawałyby dostatecznej podstawy do ścigania ich sprawców po ujęciu jako jeńców wojennych. W ostatecznym tedy wyniku należy przyjść do wniosku, że

postanowienie § 158 nie ma na względzie przestępstw, spełnionych przez obywateli nieprzyjacielskich, następnie ujętych jako jeńców wojennych, ale obejmuje tylko wypadki właściwych przestępstw jeńców, spełnionych już po ujęciu. Moc wyroku skazującego oczywiście nie jest zależna od następnego zasadniczego uwolnienia jeńca, skazany prawomocnie jako jeńiec karę orzeczoną odcierpieć musi, chociażby w trakcie jej wykonywania ustały okoliczności, nakazujące go uważać za jeńca. Zawarcie pokoju nie wpływa na wykonanie kary. Sprawa zawarcia pokoju może jednak wpływać na ściganie karne rozpoczęte, jeżeli wyrok jeszcze nie zapadł. Zaniechane być musi w tym wypadku ściganie tych czynów, których charakter przestępny wynika ze stanowiska i obowiązków jeńców, jako takich, ściganie przestępstw pospolitych lub mających cechy przestępstwa niezależnie od subiektywnego charakteru sprawcy, jako jeńca, nie ulega przerwaniu mimo zawarcia pokoju.

6. § 158 mówi o *odpowiedniem* zastosowaniu K. K. W. do jeńców wojennych, t. zn., że stosowane być mogą, jak to zresztą z istoty rzeczy wynika, te tylko przepisy karne, których stany faktyczne możliwe są do wypełnienia przez jeńców wobec ich szczególnego stanowiska. A więc zdrada wojenna (Rozdz. I) może być przez jeńców spełniona, ponieważ nie stoi ona w sprzeczności z ich charakterem; podobnie mogą jeńcy stać się winni przestępstw przeciwko subordynacji wojskowej (Rozdz. VI), przełożonymi jeńców są tu osoby wojskowe, którym oddano władzę i dozór nad jeńcami; dalej mogą jeńcy spełniać przestępstwa przeciwko osobom i majątkowi (Rozdz. VIII.—

IX), oraz niektóre przestępstwa przeciwko porządkowi wojskowemu (Rozdz. XI). Natomiast nie mogą stać się winnymi przestępstw, których stan faktyczny opiera się na szczególnych obowiązkach żołnierzy w stosunku do powierzonych im zadań wojskowych (np. samouszkodzenie, tchórzostwo, nadużycie władzy służbowej, pogwałcenie szczególnych obowiązków służbowych i t. p.). Samowolne oddalenie się i dezercja również nie należą do przestępstw, któreby jeńiec mógł spełnić. Usiłowana ucieczka jeńca może pociągnąć dla niego karę dyscyplinarną, ucieczka udana żadnej kary pociągać nie może (por. art. 8 K. H. wyżej t. 1).

7. Co do przestępstw pospolitych, to jeńcy odpowiadać będą za nie tak samo, jak osoby wojskowe, t. j. przed sądami wojskowymi według ustaw powszechnych dzielnicowych, stosownie do miejsca przestępstwa i tych szczególnych postanowień K. K. W., które mogą wpływać na odpowiedzialność osób wojskowych za przestępstwa pospolite.

8. Ustawy wojenne będą miały zastosowanie do jeńców w warunkach § 9 i 161 K. K. W. (ob.).

9. Stopień wojskowy jeńców ma znaczenie przy wyznaczaniu rodzajów aresztu dla oficerów, podoficerów i szeregowców, stosownie do §§ 20 i 23 K. K. W.

10. Wojskowe kary na czci, a więc: wydalenie z wojska, zwolnienie ze służby, degradacja, przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy z istoty rzeczy nie mogą być do jeńców wojennych stosowane, natomiast mogą tu mieć zastosowanie kary dodatkowe na czci i skutki skazania, znane

ustawom karnym powszechnym, na tych samych zasadach, jak w ogóle w stosunku do cudzoziemców.

### §. 159

Jeniec wojenny, który ucieka, łamiąc słowo honoru, lub po uwolnieniu na słowo honoru—łamie dane przyrzeczenie, ulega karze śmierci.

Tej samej karze ulega ten, kto po uwolnieniu z niewoli pod pewnymi warunkami przed końcem wojny—tych warunków nie dotrzyma.

1. Określenie pojęcia „jeniec wojenny“, ob. t. 1, 2 pod § 158.

2. O zwalnianiu jeńców na słowo honoru Konwencja Haaska 1906 roku zawiera następujące postanowienia:

Art. 10. Jeńcy mogą być zwalniani na słowo honoru, jeśli to dozwolone jest przez prawo ich kraju i w takim razie powinni, ręcząc za to swoim honorem osobistym, sumiennie wykonać przyjęte na siebie zobowiązania, zarówno względem własnego rządu, jak i tego rządu, który ich wziął do niewoli. W tym wypadku ich własny rząd obowiązuje się nie żądać i nie będzie przyjmować od nich żadnych usług, sprzeciwiających się danemu słowu.

Art. 11. Jeniec nie może być zmuszony do zwolnienia się na słowo honoru, również rząd nieprzyjacielski niema obowiązku zgodzić się na prośbę jeńca o zwolnienie na słowo honoru.

Art. 12. Każdy jeniec, zwolniony na słowo honoru, a następnie znowu wzięty z bronią w rękę podczas działań przeciw temu rządowi, któremu dał słowo honoru, albo przeciwko sprzymierzeńcom tego rządu, traci prawa służące jeńcom wojennym i może być stawiony przed sąd.

3. Przedmiotem przestępstwa jest przyjęty przez zwolnionego na słowo „honoru jeńca obowiązek szczególnie powstrzymania się od udziału w działaniach wojennych przeciwko państwu, które go wzięło do niewoli i zwolniło, oraz ścisłego wykonania tych warunków, pod jakimi zwolnienie nastąpiło. Pośrednio wchodzi tu w grę zarówno interesy państwa zwalnającego jeńca w ten sposób, jak ogólne interesy zwyczajów wojny, o ile one ten sposób zwalniania jeńców dopuszczają.

4. Podmiotem przestępstwa może być każdy jeńiec wojenny bez różnicy stopnia wojskowego, zwolniony na słowo honoru w warunkach art. 10—12 Konw. Haaskiej t. j., o ile jego państwo macierzyste takie zwolnienie uznaje; zwolnienie nastąpić musi z zachowaniem odpowiednich formalności i wyraźnym określeniem zobowiązań, jakie zwolniony na siebie bierze.

5. Działanie przestępne polega: a) na ucieczce wbrew danemu słowu honoru, t. j. na oddaleniu się z oznaczonej miejscowości w celu połączenia się z macierzystą wojującą armją, b) na złamaniu danych przy zwolnieniu na słowo honoru przyrzeczeń, co do nie brania dalszego udziału w toczącej się wojnie lub innych szczegółów zachowania się na wolności; zobowiązania te dotyczyć mogą w zasadzie tylko toczącej się wojny, a nie jakichkolwiek przyszłych zatargów zbrojnych.

## § 160.

Cudzoziemiec lub obywatel polski, który dopuści się podczas wojny przeciw Rzeczypospolitej Polskiej na terenie wojennym

jednego z przestępstw określonych w §§ 57—59 i 134, ulegnie karze podług przepisów zawartych w tych paragrafach.

1. W myśl art. 37 R. R. M. 10.V.1920 i w związku z art. 34 tegoż rozporządzenia **pod mocą K. K. R. przy stosowaniu § 160 należy mieć na względzie zamiast §§ 57—59 K. K. W. przepisy art. 108, 109 i 118 kodeksu karnego z r. 1903, łącznie z będącymi w związku przepisami tego kodeksu zawierającymi złagodzenie lub zaostrzenie kar za te przestępstwa.**

2. W myśl art. 51 R. R. M. 10.V.1920 i w związku z art. 49 tegoż rozporządzenia **pod mocą U. K. A. przy stosowaniu § 160 należy mieć na względzie w miejsce przepisu §§ 57—59 K. K. W. i kar w tychże przepisach zawartych, postanowienia §§ 58—60 i 67 powszechnej ustawy karnej, tudzież kary, przewidziane za te przestępstwa na wypadek ich popełnienia w okolicznościach wymienionych w ust. 2 art. 49 Rozp. Rady Ministrów 10.V.1920—t j. wskazane w § 58 K. K. W.**

3. Powołane w § 160 i w zmieniających go przepisach R. R. M. zagrożenia karne zagrażają: §§ 57—59 K. K. W. art. 108, 109, 118 K. K. R. §§ 58—60 i 67 U. K. A. rozmaite formy zdrady wojennej, a § 134 K. K. W.—obdzieranie trupów i rannych na placu boju.

4. Przepis § 160 ina na względzie zabezpieczenie należytej ochrony wojska, toczącego wojnę na terenie, na którym się odbywają działania wojenne, przeciwko zamachom, mogącym szkodzić osiągnięciu przez nie należytego powodzenia. Ponieważ w czasie rzeczywistych działań

wojennych powodzenie ich przeważać musi nad wszelkimi innymi względami, przeto zabezpieczenie armji wojującej przeciwko mogącym jej zagrażać przestępstwom musi być najbardziej skuteczne.

5. Zasada poddania zarówno własnych obywateli, jak i cudzoziemców mocy ustaw karzących za zdradę stanu i zdradę kraju znana jest również ustawom karnym powszechnym, które albo przestają na ogólnem stwierdzeniu mocy obowiązującej ustawy karnej również względem cudzoziemców, albo szczególnie o tych kategoriach przestępstw wspominają (K. K. N. § 91, K. K. R. art. 119).

6. Istotną cechą przepisu § 160 jest wskazanie miejsca przestępstwa jako „terenu wojennego“. Teren wojenny jest to cała ta przestrzeń lądu, morza i powietrza, na której podejmowane są przez strony wojującą rzeczywiste działania wojenne, lub inaczej: na której rozgrywają się działania wojenne.

Ten teren wojenny traktowany jest przez § 160 niezależnie od tego, czy leży w granicach czy poza granicami Polski.

W ten sposób poddanie sprawców przestępstw wymienionych w § 160 mocy ustaw w Polsce obowiązujących ogarniać tu może tereny, normalnie ustawom tym nie podlegające ponieważ poza granicami Polski położone. Faktyczne objęcie tych terenów w posiadanie przez toczące wojnę polskie siły zbrojne, w związku z potrzebą szczególnego zabezpieczenia interesów tych wojsk, stanowią rację bytu tego przepisu.

7. Teren wojenny jest pojęciem szerszem, aniżeli pojęcie placu boju użyte w § 134. Nie

znaczy to jednak, aby § 160 rozszerzał stan faktyczny § 134 także na przępstwa na terenie wojennym poza placem boju przeciwnie stan faktyczny przępstwa z § 134 pozostaje ten sam, tylko poddane są zagrożeniu tego paragrafu także osoby, które normalnie ustawom karnym wojskowym polskimby nie podlegały, t. j. osoby niewojskowe, obywatele polscy lub cudzoziemcy, spełniający na tym terenie wojennym, gdziekolwiek on leży, przępstwa odpowiadają stanowi faktycznemu § 134 i innych w § 160 wymienionych.

8. Co do pojęcia „podczas wojny“ ob. t. 2 pod § 155. Poza okresem trwania wojny przepis § 160 niema zastosowania.

9. Osoby podlegające mocy § 160 zostały określone w sposób ogólny, jako obywatele polscy i cudzoziemcy, jest zatem obojętną ich przynależność państwowa oraz ich stan wojskowy lub cywilny. § 160 ma głównie na względie przępstwa osób cywilnych, obywateli polskich, obywateli państwa nieprzyjacielskiego lub jakiegokolwiek innego, o ile spełniono je na szkodę Polski. Osoby wojskowe własnej armji, niezależnie od wskazań § 160, z mocy ogólnych zasad K. K. W. podlegają odpowiedzialności według jego przepisów; co zaś do wojskowych armji nieprzyjacielskiej, to działania ich, jako członków nieprzyjacielskiej siły zbrojnej, nie mogą być rozpatrywane z punktu widzenia prawa karnego nawet wówczas, gdyby były sprzeczne ze zwyczajami wojennymi (por. t. 5 pod § 158). Wyłączyć tylko należy działania szpiegowskie, o których w szczególności mówi art. 29 Konwencji Haaskiej co następuje:

Za szpiega może być uważana tylko taka osoba, która, działając potajemnie pod fałszywymi pozorami, zbiera lub stara się zbierać wiadomości w obrębie działań jednej ze stron wojujących, z zamiarem zakomunikowania ich stronie przeciwej.

A więc nie są szpiegami osoby wojskowe, które w uniformie przedostaną się dla zbierania wiadomości do obrębu działań armji nieprzyj. cielskiej. Również nie będą uważane za szpiegów te wojskowe i niewojskowe osoby, jawnie wykonujące swoje czynności, którym zlecone jest oddanie depe sz przeznaczonych do ich własnej lub nieprzyjacielskiej armji. Do tejże kategorii należą osoby, które posyłane są na balonach dla oddania depe sz lub wogóle dla utrzymania komunikacji między różnymi częściami armji lub częściami terytorjum.

10. Wybór właściwej ustawy dzielnicowej nastąpi według zasad wskazanych w art. 3, 4, 5 R. R. M. 10.V.1920 (ob.).

## § 161.

Cudzoziemiec lub obywatel polski, który na obszarze obcego państwa, zajęтым przez wojska polskie, dopuścił się czynu karanego z mocy ustaw Rzeczypospolitej Polskiej przeciw wojskom polskim, osobom do nich należącym lub przeciw władzy, ustanowionej z rozporządzenia Naczelnika Państwa, ulegnie karze, jak gdyby przestępstwo spełnił na obszarze Rzeczypospolitej.

1. Pojęcie obcego terytorjum zajętego, albo okupowanego i stosunek do niego okupantów określa Konwencja Haaska w sposób następujący:

art. 42. Terytorjum uważa się za zajęte, jeżeli istotnie znajduje się pod władzą armji nieprzyjacielskiej.

Zajęcie obejmuje jedynie te miejscowości, gdzie władza ta jest ustanowiona i gdzie jest ona w stanie ujawnić swoje działanie.

art. 43. Z chwilą faktycznego przejścia władzy z rąk rządu legalnego do nieprzyjaciela, zajmującego terytorj m, ten powinien zastosować wszystkie będące w jego mocy środki, aby, o ile to jest możliwe, wznowić i zapewnić porządek społeczny i życie społeczne, szanując obowiązujące w kraju prawa, jeżeli ku temu nie zajądą niepokonane przeszkody.

2. Wojska i władze, zajmujące terytorjum obcego państwa, obejmują w ten sposób władzę państwową na tem terytorjum, zachowując w miarę możliwości moc praw obowiązujących, zarazem jednak wnosząc nowy czynnik życia państwowego, którym jest władza okupacji. Oczywiście jest rzeczą, że interesy wojska i władzy okupującej muszą korzystać ze szczególnej ochrony prawnej, nie tylko aby osiągnąć swoje cele wojenne, ale również aby odpowiedzieć zadaniom administracji kraju okupowanego i że pod tym względem nie mogą wystarczać jakiegokolwiek prawa krajowe, inne warunki i inny stosunek prawno-publiczny mające na względzie. Naturalnym tedy skutkiem okupacji jest stosowanie na jej terenie tych ustaw państwa okupującego, które ochronę tego państwa, zajmującego terytorjum wojska i ustanowionych dla zarządzania tem terytorjum władz mają na celu.

3. Jest rzeczą obojętną czy zajęte terytorjum należy do państwa nieprzyjacielskiego, czy też neutralnego, czy zajęcie nastąpiło podczas wojny wskutek działań wojennych, czy też stanowi t. zw. okupację pokojową. Istotną rzeczą jest tylko faktyczne objęcie terytorjum obcego przez wojsko państwa okupującego i ustanowienie lo-

kalnych władz państwowych z ramienia tego państwa, chociażby nawet obok tych władz urzędowały również, w pewnym pozostawionym sobie zakresie, krajowe władze legalne.

4. Mocy przepisów § 161 poddane będą wszystkie osoby, spełniające przestępstwa na okupowanym terytorjum, zarówno obywatele polacy jak cudzoziemcy, zarówno wojskowi jak cywilni. Wojskowi armji nieprzyjacielskiej jednakże w czasie wojny z temi samemi zastrzeżeniami, jakie w tezach: 5 pod § 158 i 9 pod § 160 przytoczono (ob.).

5. Przepisy wymienione w § 161 muszą być skierowane przeciw: a) wojskom polskim, t. j. muszą szkodzić interesom wojskowym lub zagrażać im; nie jest rzeczą możliwą wyczerpująco wyliczyć stany faktyczne tych przestępstw, od okoliczności poszczególnego wypadku zależeć może czy przestępstwo przeciw osobie, przeciw majątkowi i t. p. szkodzi lub zagraża interesom wojskowym;

b) przeciw osobom do wojska polskiego należącym — w pojęciu tem rozumieć należy nie tylko osoby wojskowe w ścisłym znaczeniu tego wyrazu, ale również osoby, należące do poczty wojskowego (§ 155), a także wszelkie osoby za wojskiem ciągnące i z niem osobiście w jakikolwiek sposób związane;

c) przeciwko władzom, ustanowionym rozporządzeniem Naczelnika Państwa, — nie chodzi tu o bezpośrednią nominację przez Naczelnika Państwa tych władz, o których mowa; przeciwnie sam fakt powołania władz tych przez osoby uprawnione do działania w imieniu polskiej naczelnej władzy państwowej, a więc dowodzące osoby wojskowe i t. p., już wystarcza. Przepis ten, mecha-

nicznie przelewający stosownie do art. 8 R. R. M. 10.V.1920. atrybucje przyznane cesarzowi niemieckiemu na Naczelnika Państwa w Polsce, nie jest szczęśliwy o tyle, że w danym razie chodzić by mogło raczej o zakres działania Wodza Naczelnego, który w monarchicznym ustroju niemieckim z osobą cesarza był połączony nierozdzielnie. Władzami takimi były np. w czasie okupacji przez wojska polskie ziem wschodnich w wojnie obecnej Komisarjaty Generalne i ich organa oraz wszelkie władze przez wojsko powoływane, które zresztą już z mocy tego powołania, za należące do wojska mogły być uważane.

6. Pojęcie przestępności czynu będzie w tym wypadku ustalone na mocy ustaw polskich, wejdą tu wszelkie kategorie przestępstw pospoliczych, a więc zbrodnie występki i wykroczenia, o ile będą szkodziły lub zagrażały interesom wyżej (t. 5) omówionym. Wybór właściwej ustawy dzielnicowej nastąpi według zasad, wskazanych w art. 3, 4, 5 R. R. M. 10.V.1920. (ob.).

#### DZIAŁ CZWARTY.

#### Postanowienia dodatkowe dla marynarki.

#### § 162.

Następujące wyrażenia ustawy niniejszej, wzięte ze stosunków armji, uważa się za równoznaczne dla marynarki:

wojsko równa się marynarce lub flocie;  
oddział wojsk równa się okrętcwi;

dowódca warty wojskowej równa się oficerowi warty;  
kokarda wojskowa równa się odpowiedniej oznace w marynarce;  
areszt domowy równa się aresztowi kajutowemu;  
mieszkanie równa się kajucie.

### § 163.

Przez okręt rozumie się w myśl ustawy niniejszej każdy statek marynarki, na którym znajduje się dowódca wojskowy wraz z załogą.

1. Istotną cechą, pozwalającą uznać każdy statek za „okręt“ w rozumieniu K. K. W. jest jego załoga wojskowa. Załogę wojskową stanowi pewna liczba żołnierzy marynarki wojennej pod rozkazami jednego dowódcy (z reguły oficera marynarki). Liczebność załogi w danym wypadku w grę nie wchodzi. Jednakże łódź, stanowiąca przynależność okrętu, chociażby wskutek odpowiedniego rozkazu osobno pływająca, nie stanowi samodzielnej jednostki wojskowej i nie może być za okręt uważana. Samodzielność organizacyjna załogi statku jest podstawą do uznania go za jednostkę wojenną morską, czyli za okręt.

2. Znajdowanie się załogi na okręcie nie wymaga fizycznej obecności wszystkich osób, załogę tę stanowiących, na pokładzie. Wystarczy jeżeli wskutek właściwego rozkazu oddział, załogę stanowiący, objął okręt w ten sposób, iż pewna

część załogi pełni na tym okręcie służbę, z istoty służby wojskowej morskiej wynikającą.

3. Prawo własności statku w grę tutaj nie wchodzi, może on stanowić własność państwa lub osoby prywatnej, byleby jego załoga była oddziałem marynarki wojennej.

4. Co do uszkodzenia okrętu ob. § 142.

### § 164.

Za stan mobilizowania uważa się w marynarce stan wojenny okrętu.

Dla wojskowych marynarki, znajdujących się na lądzie, nastaje w rozumieniu ustawy niniejszej mobilizacja pod temi samemi warunkami, jak dla wojskowych armji lądowej.

1. Odpowiednie przepisy dotyczące armji lądowej zawierają §§ 9 i 10.

### § 165.

Okręt uważa się za znajdujący się wobec nieprzyjaciela tak długo, jak długo w oczekiwaniu zetknięcia się z nieprzyjacielem jedno lub więcej dział okrętowych jest nabitych ostremi ładunkami.

1. Odpowiednie przepisy dla armji lądowej zawiera § 11.

### § 166.

Oprócz osób wojskowych podlega Kodeksowi Karnemu Wojskowemu obsługa okrętu.

Inne osoby, wzięte na pokład okrętu w charakterze służbowym, podlegają ustawom wojennym, dopóki okręt znajduje się w stanie wojennym.

1. Obsługę okrętu wojskowego stanowią z reguły żołnierze marynarki; wyjątkowo powołane osoby, do marynarki wojennej nie należące, podlegać będą mocy przepisów K. K. W., tak samo jak osoby stanu żołnierskiego.

2. Inne osoby w charakterze służbowym wzięte na pokład okrętu są to urzędnicy cywilni marynarki, albo w odpowiednich wypadkach osoby w § 155 K. K. W. wymienione.

3. Co do pojęć: „okręt“ ob. § 163, „ustawy wojenne“, ob. § 9 i 10, „stan wojenny okrętu“ ob. § 164.

---

# DODATEK.

---

## USTAWA

z dn. 1 sierpnia 1919 r.

### **o odpowiedzialności osób wojskowych za przestępstwa z chęci zysku**

(Dz. Praw № 64, poz. 386).

**Art. 1.** Śmiercią karani będą wojskowi, winni przewidzianych w ustawach karnych popełnionych w czasie odbywania służby wojskowej:

a) kradzieży lub przywłaszczenia (sprzeniewierzenia) podczas służby, lub z naruszeniem wojskowego obowiązku służbowego przedmiotów dostępnych lub powierzonych im z powodu służby, lub stosunku służbowego;

b) kradzieży lub przywłaszczenia (sprzeniewierzenia) dobra wojskowego;

c) oszustwa na szkodę skarbu wojskowego, jeżeli szkoda wyrządzona lub zamie-

rzona we wszystkich trzech powyższych wypadkach (a, b, c,) przekracza 10.000 mk.

(Red. ust. z d. 17. XII. 1920r. Dz. U. № 2. 1920r.)

**Art. 2.** Śmiercią karani będą wojskowi, winni przewidzianego w ustawach karnych, w czasie odbywania służby wojskowej popełnionego, przyjęcia podarunku lub innej korzyści majątkowej, danych w celu skłonienia do naruszenia obowiązków przy rozstrzyganiu spraw urzędowych lub służbowych.

W wypadkach mniejszej wagi wymieniona być może kara ciężkiego więzienia (domu karnego), bezterminowego (dożywotniego) lub od lat 4-ch do 15-stu.

**Art. 3.** Wojskowi, winni innego przewidzianego w ustawach karnych przyjęcia podarunku lub korzyści majątkowej lub obietnicy tychże, albo domagania się ich, albo ściągania na swoją korzyść nienależnych opłat lub świadczeń, jeżeli przestępstwo to pozostaje w związku z pełnieniem przez nich obowiązków urzędowych lub służbowych—ulegną karze ciężkiego więzienia (domu karnego) od lat 4 do lat 10, o ile w myśl postanowień odnośnych przepisów karnych, nie należy wymierzyć kary surowszej.

**Art. 4.** Karom przewidzianym w art. 1 do 3 ulegną tak główni sprawcy, jak też

i wszyscy inni wojskowi, uczestnicy przestępstwa, także w tym wypadku, gdy sprawcą głównym przestępstw w art. 1 wymienionych będzie osoba cywilna.

**Art. 5.** Przestępstwa wymienione w art. 1 do 3 uważane będą zawsze za zbrodnie.

**Art. 6.** Z pod działania niniejszej ustawy wyjęci są wojskowi, którzy w chwili popełnienia przestępstw w art. 1 do 3 wymienionych nie ukończyli 20 lat życia.

(Red. ust. z d. 17.XII.1920 r. Dz. U. № 2. 1920).

**Art. 7.** Ustawa niniejsza zyskuje moc obowiązującą z dniem ogłoszenia w Dzienniku Praw Państwa.

**Art. 8.** Rada Ministrów władna będzie uchylić moc obowiązującą niniejszej ustawy. Uchwała ta wymaga zatwierdzenia Naczelnika Państwa i ogłoszona będzie w Dzienniku Praw. Z tą chwilą postanowienia ustaw karnych, dotyczące kar za przestępstwa w niniejszej ustawie wymienione, odzyskują moc prawną.

1. Uchwalona przez sejm w dniu 1 sierpnia 1919 roku ustawa wyjątkowa, wprowadzająca karę śmierci za przestępstwa służbowe osób wojskowych, popełnione z chęci zysku, jest ustawą nadzwyczajną o warunkowym terminie mocy obowiązującej, niezależnym wprost od upływu pewnego czasu, ale od uchwały Rady Ministrów,

która, w warunkach oznaczonych w art. 8 tej ustawy, może jej moc obowiązującą uchylić. Związek pomiędzy wyjątkowymi okolicznościami czasu wojny, trudnością dokładnego kwalifikowania materiału ludzkiego, zgłaszającego się do wojska polskiego z armji państw zaborczych, a wyjątkową surowością ustawy sierpniowej jest dostatecznie wyraźny.

2. Ustawa 1.VIII.1919 nie stwarza nowych stanów faktycznych, poprzestaje tylko na szczególnem obostrzeniu sankcji za przestępstwa w innych ustawach karami zagrożone. A mianowicie z pośród postanowień K. K. W. objęte będą przestępstwa przewidziane w § 138, częściowo w § 129 (ust. 1), § 140 (ust. 2), oraz częściowo § 114 (ust. 3), pozatem będą odpowiadały ustawie sierpniowej stany faktyczne przestępstw przewidzianych w powszechnych ustawach karnych, o ile te w myśl § 145 i 154 K. K. W. do osób wojskowych będą miały zastosowanie.

3. Zagrożenie szczególne ustawy sierpniowej obejmuje wszystkie osoby wojskowe; osoby cywilne, chociażby były uczestnikami przestępstwa, a nawet jego głównymi sprawcami, odpowiadać będą według ustaw karnych powszechnych i w myśl ogólnej zasady przed sądem cywilnym.

Osoby wojskowe rozumiane być muszą w tym wypadku w znaczeniu § 4 K. K. W. Będą tu zatem wchodziły w grę osoby stanu żołnierskiego, pełniące rzeczywistą służbę wojskową, urlopowani w czasie sprawowania przez nich wskutek właściwego powołania czynności służbowych rzeczywistej służby, wreszcie urzędnicy wojskowi. Inne osoby, w myśl § 155 i n. podległe ustawom woj-

skowym wogóle, nie będą jednak podlegały ustawie sierpniowej, jako wyjątkowej, a więc mogącej mieć zastosowanie tylko do osób wyraźnie w samej ustawie wyszczególnionych.

4. Sankcją karną ustawy sierpniowej jest kara śmierci; wobec braku w samej ustawie określenia sposobu wykonania tej kary śmierci i wobec § 14 K. K. W. należy rozumieć karę śmierci przez rozstrzelanie,—ponieważ ustawa sierpniowa, jako dotycząca osób wojskowych i ściśle związana ze służbą wojskową, nadaje nawet przestępstwom pospolitym, o ile według ustawy sierpniowej będą kwalifikowane, charakter zbrodni wojskowych. Jakkolwiek bowiem sankcja ta jest wyjątkowa i w szczególnej ustawie zawarta, jednakże ulegać ona musi przepisom ogólnym ustaw wojskowych, ponieważ żadnych szczególnych wyjątków pod tym względem ustawa sierpniowa nie zawiera.

5. Początkowo suma szkody uzasadniającej podwyższoną sankcję ustawy sierpniowej oznaczona była na 2000 marek lub 4000 koron. Ustawą z dnia 17.XII.1920 zamiast tych sum wprowadzono jednolite określenie wysokości szkody na 10.000 marek. Zarazem wiek sprawcy niezbędny do zastosowania ustawy sierpniowej podniesiono do lat 20. Ta nowa ustawa, jako łagodniejsza, w myśl zasad ogólnych obowiązuje wstecz, to zn. ma zastosowanie do wszystkich czynów przed wydaniem nowej ustawy spełnionych. Ustawodawca podkreślił jeszcze tę okoliczność w samej ustawie, jakkolwiek było to zbędne, a sposób w jaki podkreślenie to uczyniono może budzić wątpliwości. Mianowicie art. 2 ustawy z dn. 17 grudnia 1920 r. brzmi:

*Ustawa niniejsza zyskuje moc obowiązującą z dniem jej uchwalenia i ma zastosowanie również do tych wypadków, w których tegoż dnia nie zapadł jeszcze wyrok w pierwszej instancji.*

Z istoty rzeczy ustawa ta musi mieć zastosowanie do przestępstw, co do których przed dniem uzyskania mocy obowiązującej ustawy wyrok się nie uprawomocnił, a nawet i co do tych, w których prawomocny wyrok nie został jeszcze wykonany, ustawa nowa musi wywrzeć wpływ pośredni według ogólnych zasad co do znaczenia i wpływu nowej łagodniejszej ustawy. Treść art. 2 Ust. 17.XII.1920 w tem jego sformułowaniu mogłaby tylko skutkować ograniczenie jej stosowania w czasie, co jednak, jak wynika z tkwiących pod tem sformułowaniem intencji, bynajmniej tym intencjomby nie odpowiadało. Wobec tego należy raczej stosować łagodniejsze warunki ustawy 17.XII.1920, wychodząc z ogólnych zasad, jako obowiązujące wstecz bez ograniczeń.

## SKOROWIDZ.

Skrócenia: liczby skorowidza oznaczają paragrafy K. W.; liczby z dodaną literą **■**. — artykuły R. R. M. 10.V.1920; **U**. — ustawę, z dodaniem daty jej uchwalenia.

**A** d w o k a t u r a — 22r.

**A** m u n i c j a — 148.

**A** r e s z t — 15 — 28, 44, 45, 52.

„ domowy — 20.

„ „ obostrzenie — 23.

„ kajutowy — 162.

„ domowy, odwiedziny w — 23, 80.

„ „ opuszczenie mieszkania — 23, 80.

„ średni — 26.

„ ścisły — 26.

„ złagodzenie — 27.

„ śledczy, zaliczenie — 9r.

**A** r e s z t o w a n y, ucieczka — 79, 144.

„ uwolnienie — 144.

**A** u s t r j a c k i zabór — 26r. — 28r. 31r. — 33r., 38r.—51r.

**B** i c i e podwładnego — 122.

**B** r o Ń, przestępstwo pod — 11, 89, 95, 97.

„ nieostrożność — 148.

„ nadużycie — 149.

- B r o Ń**, porzucenie w boju — 85, 86.  
 „ użycie uprawnione — 124.
- C h o r o b y** udanie — 85, 86.
- C i a ł a** uszkodzenia — 81, 82, 97, 98, 122, 123, 127, 133, 135, 148, 35r.
- C i ęż k i e** więzienie — 15, 17, 45; 11r., 21r. — 23r., 25r., 41r., 42r., 45r.
- C u d z o z i e m i e**, odpowiedzialność — 160, 161.
- D e g r a d a c j a** — 30, 34, 40, 41, 42, 46.
- D e m o b i l i z a c j a** — 10.
- D e z e r c j a** — 69 — 79.
- D o b r o w o l n e** stawiennictwo — 75.
- D o d a t k o w e** kary — 30 — 43; 22r., 25r., 42r., 44r., 45r.
- D o m** karny — ob. ciężkie więzienie.  
 „ poprawy — 36r.
- D o n i e s i e n i e** o zdradzie — 60, 61.  
 „ o dezercji — 77.  
 „ o rokoszu — 104, 105, 110a.  
 „ o przestępstwie — 147.
- D o w o d y** męstwa — 88.
- D o w ó d c a** twierdzy, okrętu — 63.  
 „ oddziału, warty — 141, 143.
- D o z ó r** nad aresztowanymi — 144.  
 „ „ podwładnymi — 147.
- D r u g a** klasa żołnierzy — 30, 31, 37 — 39, 40, 42, 46; 52r.
- D z i e l n i c a** pruska — 52r.
- D z i e l n i c o w e** ustawy karne — U.29.VII., 2r. — 6r., 9r., 15r.; 2.
- F a ł s z y w e** meldunki — 58, 139, 160.
- F u r a ż**, zabranie w polu — 130.
- G ł o ś n e** uzalenie się — 89.
- G o s p o d a r z** kwatery — 138.

- Granice Rzplitej — 3r., 4r., 55r.; 7.  
Groźba — 89, 96, 117.  
Grzywna — 29.  
Gwałt na osobie — 133, 135.
- Honoru, słowo jeńców — 159.  
Honorowych praw utrata -- 30 — 42, 46, 54; 24r.,  
30r., 43r., 52r.
- Jeńcy wojenni — 58, 158, 159, 160.  
" " obdzieranie — 134, 160.
- Kajuta — 163.  
" areszt — 162, 163.  
Karania prawo, przekroczenie -- 118.  
Kapitulacja — 63.  
Komenda — 141, 146.  
Konsulat — 65.  
Kontrybucja — 129.  
Konwój — 144.  
Kradzież — 127, 138; U. 1.VIII 19.  
Kwatera, gospodarz — 138.
- Lecznicze środki, zabór w polu — 130.
- Łagodniejsza ustawa — 53r.  
Łagodzenie kar — 26 r., 27r., 37r.  
" nadzwyczajne -- 15r. (ob. t. 4 pod § 71).
- Małżeństwo — 150.  
Marsz, opuszczenie miejsca — 146.  
Maruderstwo — 135.  
Meldunek fałszywy — 58, 139, 160.  
Męstwa dowody — 88.  
Miejsce zamieszkania, załogi — 5r.  
Mieszkania opuszczenie przy areszcie domowym —  
23, 80.

- Mobilizacja** — 9, 10, 68, 164.  
**Moc obowiązująca K. K. W.** — U, 29.VII; U. 20.II; 1r., 53r.  
**Morze** — 6r.  
**Mundur** — utrata prawa noszenia — 32, 33, 35, 36.
- Naczelnika Państwa rozporządzenia** — 8r., 28r., 157, 161.  
**Naczelnego Wodza rozporządzenia** — 4r., 55r.  
**Nadużycie władzy służbowej** — 55, 98, 114—126, 145.  
     "                      sygnatów wojskowych — 110.  
     "                      prawa karania lub rozkazywania — 120.  
     "                      przewagi wojskowej — 129.  
     "                      broni — 149.  
     "                      prawa zażalenia — 152.
- Nadzwyczajne łagodzenie kar**—15r. (ob. t. 4 pod § 71).  
**Nagana, sprzeciwianie się** — 89.  
     "                      do tłumaczenia się wzywianie — 94.
- Nakłanianie do ucieczki** — 58, 160.  
     "                      do nieposłuszeństwa — 99, 100, 110a.  
     "                      do nadużycia broni — 149.
- Napaść** — 97.
- Narada nad sprawami żołnierskimi** — 101, 110a, 113.
- Niebezpieczeństwa obawa** — 84, 85, 86, 87.  
     "                      spowodowanie w polu — 62, 63.
- Nieodpowiedzialności wiek** — 31r.
- Nieostrożność z bronią** — 148.
- Niepoprawność** — 25r., 45r., 52r.
- Nieposłuszeństwo** — 92 — 94, 98.  
     "                      nakłanianie do — 99, 100, 110a.  
     "                      zmowa do — 103, 110a.
- Nieposzanowanie** — 89, 90, 91, 97, 98, 111.
- Nieprawdziwa odpowiedź** — 90.  
     "                      meldunek — 139.  
     "                      zażalenie — 152.

- Nieprzyjaciela obecność — 11, 73, 95, 98, 108.  
141, 165.  
" popieranie — 58, 160.  
" porozumiewanie się — 58, 62, 160,  
" służba wobec — 85, 86.  
Niewykonanie rozkazu — 58, 92.  
Niezadowolenia wzbudzanie -- 102, 110a.  
Niezdatność do służby wojskowej — 81, 82.  
Niezdolność do pełnienia służby — 141, 151.  
Nikczemność — 25r., 45r., 52r.  
Notarjat — 22r.  
**O**bawa — 84 — 87.  
Obdzieranie poległych, rannych, jeńców — 134,  
136, 160.  
Obietnica podarunków — 140; U. 1.VIII.19.  
Obostrzenie aresztu domowego — 23.  
" " średniego — 25.  
" " ścisłego — 26.  
" " więzienia — 41r.  
Obowiązek służby wojskowej — 69, 81, 82, 83.  
" służbowy, naruszenie — 29, 49, 62, 87, 140.  
" postuszeństwa — 92, 114.  
Obraża przełożonego — 91, 98, 111.  
" podwładnego — 121, 125.  
" oszczerca — 91, 98, 121.  
Obrona konieczna — 49, 124.  
Obsługa okrętu — 166.  
Obyczajność, przestępstwo przeciw — 127.  
Odbycie kary — 13r; 13.  
Oddalenie się samowolne — 64, 65, 128.  
Odmowa posłuszeństwa — 94, 95, 98, 99, 100, 103,  
106—110a.  
Odosobnienie w areszcie — 24.  
Odstąpienie od rokoszu — 105.  
" " rozruchu — 109.

- O d w i e d z i n y w a r e s z c i e d o m o w y m — 23, 80.  
 O d w o ł a n i e u w o l n i e n i a w a r u n k o w e g o — 12r., 14r.  
 O d z n a c z e ń u t r a t a — 32, 36, 42.  
 O d z y s k a n i e z d o l n o ś c i p r a w n e j — 24r.  
 O f i c e r, a r e s z t — 20, 23, 80.  
   "        w y d a l e n i e z w o j s k a — 31, 32; 25r. 45r.  
   "        z w o l n i e n i e z e s ł u ż b y — 34, 35.  
   "        s p e n s j o n o w a n y — 33, 36.  
   "        u ż y c i e b r o n i — 124.  
   "        z a g r a n i c z n y — 157.  
 O k ł a m a n i e p r z e ł o ż o n e g o — 90, 139, 152.  
 O k r ę t — 162, 163.  
   "        s t a n w o j e n n y — 164.  
   "        w o b l i c z u n i e p r z y j a c i e l a — 165.  
   "        o b s ł u g a — 166.  
   "        d o w ó d c a — 63.  
   "        p o d d a n i e — 63.  
   "        u s z k o d z e n i e — 142.  
   "        a r e s z t n a — 28, 162:  
   "        s a m o w o l n e o d d a l e n i e s i ę z — 65.  
 O k u p a ć j a — 161; 4r.  
 O p ó r — 96 — 100, 103, 106 — 110, 113.  
 O p u s z c z e n i e m i e s z k a n i a p r z y a r e s z c i e d o m o w y m —  
   23, 80,  
   "        s t a n o w i s k a s ł u ż b o w e g o — 64.  
   "        o d d z i a ł u — 65.  
   "        w a r t y, p o s t e r u n k u p r z e z d o w ó d c ę — 141.  
   "        w a r t y, p o s t e r u n k u, m i e j s c a w m a r s z u — 146.  
   "        p o s t e r u n k u w p o l u p r z e z d o w ó d c ę — 63.  
 O r d e r ó w u t r a t a — 32, 39.  
 O s o b i s t e s t o s u n k i — 28r.  
 O s t a t e c z n a p o t r z e b a — 124.  
 O s z c z e r c z a o b r a z a — 91, 98, 121.

- P**ieniędzy pożyczanie — 114.  
 Pijaństwo — 40, 85, 86, 151.  
 Plądrowanie — 129 — 131, 133, 136.  
 Pobudki niskie -- 25r., 45r., 52r.  
 Poczt wojenny — 155.  
     "    oficerów zagranicznych — 157.  
 Podarunki — żądanie, przyjęcie, obietnica — 114, 140;  
     U. 1.VIII.19.  
 Podburzanie — 100, 110a.  
 Poddanie twierdzy, okrętu — 63.  
 Podoficer, areszt — 20.  
     "    wydalenie z wojska — 30, 32.  
     "    degradacja — 30, 40, 41.  
     "    urlopowany — 42.  
 Podpisów zbieranie -- 101.  
 Podwładny — podżeganie, popieranie przestępstw  
     przez przełożonego — 115, 116.  
     "    obraza — 121, 125.  
     "    bicie — 122.  
     "    dozór — 147.  
 Podżeganie — 29r., 30r.; 47.  
     "    do ucieczki — 58, 160.  
     "    do dezercji — 78.  
     "    do tchórzostwa — 84.  
     "    do nieposłuszeństwa — 99, 100, 110a.  
     "    przez przełożonego — 115, 116.  
     "    do nadużycia broni — 149.  
 Podżegacz -- 107, 109, 115.  
 Pojedynek — 112.  
 Pole (w polu) — 9, 10, 71, 72, 77, 78, 95 — 98, 107, 127,  
     136, 141, 146, 153; 4r.  
 Pomocnictwo — 27r., 30r., 47.  
 Popieranie nieprzyjaciela—57, 62, 160.  
     "    dezercji — 78.  
     "    tchórzostwa — 84.

- Popieranie przestępstw podwładnych — 115, 116.  
Porozumienie przestępne — 29r., 30r.; 47.  
    " do zdrady — 59.  
    " do dezercji — 72.  
    " nieposłuszeństwa — 103.  
Porozumiewanie się z nieprzyjacielem — 58, 160.  
Porzucenie broni w boju — 85, 86.  
Posłuszeństwa obowiązek — 47, 92, 114.  
    " odmowa — 94, 95, 99, 100, 103, 106 — 110a.  
    " wymuszenie — 124.  
Posterunek — 73, 141, 143.  
    " opuszczenie w polu przez dowódcę — 63.  
    " tajemnica — 58, 160.  
Poszkodowanego wniosek — 51, 127.  
Potrzeba ostateczna — 124.  
Powierzone przedmioty — 138; U. 1.VIII.19.  
Powiększenie kary — 53, 55, 103, 115, 125, 136.  
Powszechnie ustawy karne — U. 19.VII., 2—6 r., 15r., 34r., 36r., 39r., 43r., 49r., 51r.; 3, 138, 145, 154; U. 1.VIII.19.  
Powtórna recydywa — 13, 37, 40.  
    " zażalenie — 152.  
Powtórzenie przestępstwa — 13, 21, 37, 40, 70, 71, 72, 75, 114, 122.  
Pozbawienia wolności, kara — 15, 16, 17, 18, 21, 34, 43, 45.  
    " zaliczenie na poczet służby — 18.  
Pożyczanie pieniędzy — 114.  
Pracownik okrętowy — 166.  
Praw honorowych utrata — 30—42, 46, 54; 23r.—25r., 30r., 35r., 52r.,  
Pruska dzielnica — 52r.,  
Przedawnienie — 32r., 33r.; 52.  
    " dezercji — 76.

- Przedawnienie — przerwanie — 32r.  
 warunki — 40r.
- Przedłużenie urlopu samowolne — 64.
- Przedterminowe uwolnienie — 11r.—14r.
- Przekroczenie prawa rozkazywania, karania — 118.
- Przełożony, rozkaz przestępny — 47.  
 „ powiększona kara — 55.  
 „ uchybienie czci — 89.  
 „ okłamanie — 90.  
 „ obraza — 91, 98, 111.  
 „ odmowa posłuszeństwa — 94, 95, 103, 106, 110.  
 „ gwałt — 96, 106, 107, 109.  
 „ czynną targnięcie się — 97, 106, 107, 109  
 „ wyzwanie na pojedynek — 112.  
 „ przestępstwa przełożonych — 114—126.  
 „ okradzenie — 138.
- Przewagi wojskowej nadużycie — 129.
- Przewozowe środki — 130.
- Przyjęcie odwiedzin w areszcie domowym — 23, 80.  
 „ wyzwania na pojedynek — 112.  
 „ podarunków — 114, 140; U. 1.VIII.19.
- Przywłaszczenie zdobyczy wojennej 128.  
 „ przedmiotów powierzonych — 138  
 U. 1.VIII.19.
- Przywódcą — 72, 107, 109, 133.
- R**abunek — 37, 40, 42, 43, 129.
- Rannych obdzieranie — 134, 136, 160.
- Recydywa — 13, 21, 37, 38, 40, 70, 71, 72, 75, 122.
- Redakcyjne zmiany — 7r., 17r., 18r., 19r.
- Rekwizycje bezprawne — 129; U. 1.VIII.19.
- Religji przepisy — 48.
- Rokosz — 9, 103, — 106, 119a.  
 „ doniesienie o — 104, 105.  
 „ odstąpienie od — 105.

- Rosyjski zabór — 20r. — 38r.  
 Rozdrażnienie — 98.  
 Rozkaz przestępny — 47.  
     " niewykonanie, zmiana — 58, 92, 93, 111, 113, 160  
     " odmowa wykonania — 94, 95, 111, 113.  
     " przeszkodzenie wykonaniu — 96, 111, 113.  
     " nadużycie prawa — 114, 120.  
 Rozruch — 9, 106, 107, 108, 109, 110, 110a.  
     " odstąpienie od — 109.  
  
**S**amouszkodzenie — 81, 82.  
 Samowolne oddalenie się — 64, 65, 68.  
     " w celu brania zdobyczy — 128.  
     " opuszczenie mieszkania — 80.  
     " opuszczenie stanowiska — 141, 146.  
     " zmiana rozkazu — 92.  
 Sędziostwo — 22r.  
 Skutki skazania — 43r., 44r.  
 Słowo honoru jeńców — 159.  
 Sprzeniewierzenie — 37, 40, 42, 43, 127, 138  
     U. 1.VIII.19.  
 Sprzymierzone wojsko — 8.  
 Spustoszenie — 132, 136.  
 Stan oblężenia — 9.  
 Stawiennictwo dobrowolne przy dezercji — 75.  
 Strach — 49, 84.  
 Sygnałów wojskowych wydanie. — 58, 160.  
     " " " nadużycie — 110, 110a.  
 Szkoła znaczna — 86, 93, 100, 110a, 141.  
     " " " niebezpieczeństwo — 93, 141.  
 Szpiegostwo — 58, 160.  
 Sztyldwach — 141, 143.  
 Śmierci kara — 14, 45, 22r., 23r., 42r.  
     " spowodowanie — 123, 133, 148.  
 Świadcetwa służbowego sfalszowanie — 139.

- Tajemnic** wojskowych zdrada — 56, 58, 160.  
**Targnięcie** się na przełożonego — 97—99, 106, 107, 110a, 111.  
**Tchórzostwo** — 49, 84 -- 88.  
**Telegrafu** zepsucie — 58, 160  
**Teren** wojny — 160.  
**Tłum** — 55, 106.  
**Towarzysz** broni -- 102, 138.  
**Trupów** obdzieranie — 134, 136, 160.  
**Twierdzy** kara — 15—17, 21, 45; 11r.—14r., 21r., 41r.  
     "    poddanie — 63.  
     "    dezercja z — 73.  
**Tymczasowe** uwolnienie — 11r. — 14r.
- Ubranie** — 130.  
**Ucieczka** — 85, 86.  
     "    w boju — 84.  
     "    aresztowanego — 79.  
     "    "    pomoc 144.  
     "    wobec nieprzyjaciela — 58, 160.  
**Uchylenie** przepisów K. K. W. — 16r., 38r., 54r.  
     "    się od służby — 68, 83.  
     "    "    walki — 85, 86.  
**Uczestnictwo** — 27r., 28r., 30r.; 47.  
**Udanie** ułomności, choroby — 81, 85, 86.  
**Uprawnienia** nabyte w służbie — 32, 35, 39, 41.  
**Urlopowani** — 6, 68, 113, 126.  
**Urlopu** przedłużenie samowolne — 64.  
**Urzednicy** wojskowi — 4, 43—45, 153, 154.  
**Usiłowanie** — 46; 30r., 46r., 47r.  
**Uszkodzenie** ciała — 81, 82, 97, 98, 122, 123, 127, 133, 135, 148; 35r.  
     "    przedmiotów służbowych — 137.  
     "    okrętu — 142.  
**Utrata** praw obywatelskich — 30, 31, 37, 42, 46; 43r.

- U t r a t a** urzędu — 45.  
     "    odznaczeń honorowych — 32, 36, 42.  
     "    munduru — 32, 33, 35, 36.  
**U w o l n i e n i e** przedterminowe — 11r.—14r,  
     "    aresztowanych — 144.  
     "    jeńców — 58, 159, 160.  
**U z y c i e** broni — 124.  
  
**W a r t a** — 111, 125, 141, 143, 146.  
**W a r u n k i** przedawnienia — 40r.  
**W i e k** — 50; U. 1.VIII.91.  
     "    nieodpowiedzialności — 31r.  
**W i ę z i e n i e** — 15—18, 21, 40, 45; 11r. — 14r., 21r., 36r.,  
     41r., 43r., 52r.  
**W ł a d z y** nadużycie — 55, 98, 114—126, 145.  
**W n i o s e k** poszkodowanego — 51, 127.  
**W o j s k o w e** osoby — 4, 6.  
**W o l n o ś c i** pozbawienia, kara — 15—18, 21, 34, 43, 45.  
     "    "    zaliczenie na poczet służby—18.  
**W s p ó ł u d z i a ł** — 47.  
**W s t r z y m y w a n i e** zażaleń — 117.  
**W y d a l e n i e** z wojska — 30—33; 25r., 45r., 52r.  
**W y m i a r** kary — 16; 21r., 41r.  
     "    sprawiedliwości, wpływ na — 119.  
**W y m u s z e n i e** — 37, 40, 42, 43, 129, 135, 134, 160,  
     "    posłuchu — 124.  
**W y z w a n i e** na pojedynek — 112.  
**W z b u d z a n i e** niezadowolenia — 102, 110a.  
  
**Z a a r e s z t o w a n i e** — 79, 144.  
**Z a b ó r** austriacki — 26r.—29r., 31—33r., 38r.—51 r.  
     "    pruski — 52r.  
     "    rosyjski — 20r.—38r.  
**Z a g r a n i c a** — 7; 3r.—6r.  
**Z a ł o g a** okrętu — 163.  
     "    miejsce — 5r.

- Z a ż a l e n i a wstrzymanie — 117.  
"            nadużycie prawa — 152.  
"            zbiorowe 101.
- Z b i e g przestępstw — 48r.; 54.
- Z b i e g o w i s k o — 55, 106.
- Z g r o m a d z e n i e szeregowych — 12, 89, 95, 97, 98, 101.  
"            służbowe — 12.
- Z ł o ż e n i e z urzędu — 44, 153.
- Z m o w a — 29r., 30r., 47r.  
"        do zdrady — 59, 160.  
"        do dezercji — 72.  
"        do nieposłuszeństwa — 103.
- Z n i s z c z e n i e — 132.  
"            przedmiotów służbowych — 137.
- Z w o l n i e n i e ze służby — 30, 34—36, 42, 46.
- Z b i e r a n i e podpisów — 101.
- Z b i o r o w e zażalenia, przedstawienia — 101.
- Z b y c i e przedmiotów służbowych — 137.
- Z d o b y c z y wojennej przywłaszczenie — 128.
- Z d r a d a — 56—61, 160.
- Ż a d a n i e podarunków — 114, 140; U. I.VIII.19.

## SPIS RZECZY.

Przedmowa . . . . .	III
Skrócenia . . . . .	VI
<b>Ustawy wprowadcze i przepisy przechodnie.</b> . . . . .	<b>1</b>
Ustawa 29 lipca 1919 r. . . . .	1
Ustawa 20 stycznia 1920 r. . . . .	2
Rozporządzenie Rady Ministrów z d. 10 maja 1920 r. . . . .	10
<b>Kodeks Karny Wojskowy . . . . .</b>	<b>69</b>
Postanowienia wstępne §§ 1—13 . . . . .	71
<i>Część pierwsza.</i> O karaniu w ogólności . . . . .	131
Rozdział I. Kary stosowane względem osób stanu żołnierskiego. §§ 14—42 . . . . .	131
Rozdział II. Kary stosowane względem urzędni- ków wojskowych. §§ 43—45 . . . . .	177
Rozdział III. Usiłowanie. § 46 . . . . .	179
Rozdział IV. Uczestnictwo. § 47 . . . . .	184
Rozdział V. Okoliczności wyłączające, łagodzące lub powiększające karę. §§ 48—55. . . . .	195
<i>Część druga.</i> Poszczególne zbrodnie i występki i ich karanie . . . . .	218
<b>Dział pierwszy.</b> Zbrodnie i występki wojskowe. . . . .	<b>218</b>
Rozdział I. Zdrada stanu, zdrada kraju, zdrada wojenna. §§ 56—61 . . . . .	218
Rozdział II. Narażenie na niebezpieczeństwo siły zbrojnej w polu. §§ 62—63 . . . . .	247

Rozdział III.	Samowolne oddalenie się i dezercja §§ 64—80.	251
Rozdział IV.	Samouszkodzenie i udanie ułomności. §§ 81—83	297
Rozdział V.	Tchórzostwo. §§ 84—88.	306
Rozdział VI.	Przestępstwa przeciwko obowiązkom subordynacji wojskowej. §§ 89—113	315
	(Rozporządzenie R. O. P. 18.VIII.1920 w przedmiocie obostrzenia kar za przestępstwa służbowe).	353
Rozdział VII.	Nadużycie władzy służbowej. §§ 114—126	412
Rozdział VIII.	Przestępstwa spełnione w polu na osobach i mieniu. §§ 127—136	453
Rozdział IX.	Inne przestępstwa przeciw własności. §§ 137—138	480
Rozdział X.	Naruszenie obowiązków służbowych przy spełnianiu szczególnych czynności służbowych §§ 139—145	494
Rozdział XI.	Inne przestępstwa przeciw porządkowi wojskowemu. §§ 146—152	523
Dział drugi.	Zbrodnie i występki wojskowe urzędników wojskowych. §§ 153—154	547
Dział trzeci.	Przepisy karne dla osób podlegających ustawom wojskowym jedynie podczas wojny. §§ 155—161.	551
Dział czwarty.	Postanowienia dodatkowe dla marynarki. §§ 162—166.	573
Ustawa z d. 1 sierpnia 1919 r. o przestępstwach osób wojskowych popełnionych z chęci zysku.		577
Skorowidz rzeczowy.		585



99671

**Podstawy filozofii prawa karnego.** Tom I. Warszawa 1917.

**Prawo karne. Część ogólna.** Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego, obowiązującego w Polsce. Warszawa 1920.

**Zestawienie przepisów ogólnych ustaw karnych, obowiązujących w Polsce.** Warszawa 1920.

**Komentarz do kodeksu karnego 1903 roku,** tymczasowo obowiązującego na ziemiach b. zaboru rosyjskiego (w druku).